

Dzisiaj w „Dzienniku Polskim”

DZIENNIK POLSKI

Walentynkowa kartka i superkonkurs!!!!

Szczegóły - strona 11

Nr indeksu 350052

PL ISSN 0137-9089

ROK LVII

Nr 35 (17 221)

Wydanie I

Nakład 69 996 egz.

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW

Sobota/Niedziela

10-11 II 2001

Cena 1 zł 10 gr

(w tym 7% VAT)

www.dziennik.krakow.pl

Krzywdą z mocy prawa

77-letniej kobiecie grozi eksmisja z rodzinnego domu, który ma być wyburzony, by na jego miejscu powstał nowy blok dla kilkunastu rodzin



Ten dom to wszystko, co ma Irena Liszko. Teraz, w obawie przed eksmisją, prawie z niego nie wychodzi i nikogo nie wpuszcza do środka.

Fot. Piotr Kędzierski

(INF. WL.) Na poniedziałek zaplanowano przymusową eksmisję 77-letniej mieszkanki domu przy ul. Skwerowej 32 w Krakowie. Kobieta nie chce opuścić rodzinnego domu, o utrzymanie którego walczy od kilkunastu lat. Związkowa Spółdzielnia Mieszkaniowa, która ma prawo do terenu, nie chce dłużej czekać, bo w miejscu starego domu ma powstać nowy budynek z kilkunastoma mieszkaniem.

- Niech mnie nie straszą eksmisją - mówi Irena Liszko. - To wyrzucanie właściciela z jego własnego domu. Mieszkam tu od urodzenia i nigdzie się nie wyprowadzę.

- To nasza własność - argumentuje Halina Koczur, prezes zarządu Związkowej Spółdzielni Mieszkaniowej. - Zrobiliśmy wszystko, co tylko mogliśmy, aby pani Liszko zapewnić lokal zastępczy, choć nie mieliśmy takiego obowiązku.

Wczoraj minął termin dobrowolnej wyprowadzki z domu przy Skwerowej 32. W poniedziałek przyjdzie komornik, by wyegzekwować wyrok o eksmisji. Z prośbą o wstrzymanie eksmisji zwrócił się do spółdzielni wiceprezydent Krakowa Krzysztof Adamczyk.

Dokończenie - str. 4

Krach w operze

Bieda przyczyną sporu pomiędzy dyrektorem a zespołem krakowskiej sceny muzycznej

(INF. WL.) Opera i Operetka w Krakowie przeżywa kryzys. Instytucja ta ma stratę finansową sięgającą miliona zł. Do tego jeszcze Państwowa Inspekcja Pracy, która przeprowadziła kontrolę w operze, nakazała dyrektorowi Jerzemu Noworolowi oddać nieprawnie zagarnięty fundusz socjalny. Dyrektor niezwłocznie ma wpłacić na konto funduszu ok. 300 tys. zł.

Tymczasem kasa opery jest pusta. Według Jerzego Noworola, jedynym ratunkiem dla instytucji jest wyjazd opery za granicę, przy czym wszyscy wyjeżdżający artyści muszą wziąć urlop bezpłatny. W ten sposób zaoszczędzone, bo nie wypłacone pensje, mogłyby załatać najpilniejsze dziury budżetowe.

Do wczoraj artyści Opery i Operetki nie podjęli jeszcze decyzji, czy wyjadą na zasadzie urlopów

bezpłatnych, a dyrektor Noworol ponagla. Według planów, wielotygodniowe tournée po Niemczech i Szwajcarii ma się rozpocząć za dwa tygodnie.

- Czujemy się szantażowani. Jeżeli odmówimy wyjazdu i dyrektor Noworol odwoła tournée, to opera na tym niczego nie zyska. Tylko my nie zarobimy. Postawienie nas w takiej sytuacji jest nieuczciwe - mówi Krzysztof Wójtowicz, muzyk z orkiestry, członek zarządu Związku Zawodowego Muzyków opery i Operetki w Krakowie. - My chcemy jechać, ale na dotychczasowych zasadach - podkreśla Jan Migala, chórzysta, z Komisji Rewizyjnej Związku Zawodowego Artystów Chóru Opery i operetki w Krakowie. - Czyli otrzymując pensję od opery i diety od impresaria - organizatora wyjazdu.

Dokończenie - str. 4

Złoty skoczek

Łukasz Kruczek po raz trzeci wygrał na uniwersjadzie

(INF. WL.) Reprezentanci Polski zdobyli wczoraj, w trzecim dniu zimowej uniwersjady, dwa medale. Łukasz Kruczek z Bystrej wygrał konkurs skoków na Średniej Krokwi (to już jego trzecie złoto - poprzednio wygrywał w 1997 r. w koreańskim Muju-Chonju i w 1999 r. w słowackim Popradzie), a Klaudyna Mikołajczyk z Krakowa była trzecia w finale snowcrossu.

Szczegóły - str. 20

World Press Photo 2001

Nagrodzone zdjęcia prezentujemy na str. 19

Senat za Krakowem

Nie było zastrzeżeń

(INF. WL.) Senacka Komisja Regulaminowa i Spraw Senatorskich nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń wobec zapisanych w budżecie kwot, które mają być przekazane z funduszy Kancelarii Prezydenta na ratowanie krakowskich zabytków.

Posłowie uchwalając budżet zdecydowali, że z Kancelarii Prezydenta zostaną przekazane 4 miliony złotych dla Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Z tego samego źródła ma pochodzić również 3 miliony złotych, które będą przeznaczone na prace renowacyjne na kopcu Kościuszki. Pieniądże trafią do Krakowa, o ile inaczej nie postanowi Senat. Wszystko jednak wskazuje na to, że Izba Wyższa nie zmieni tych zapisów. Senacka Komisja Regulaminowa i Spraw Senatorskich podczas wczorajszych obrad nad budżetem Kancelarii Prezydenta nie miała żadnych zastrzeżeń wobec zapisów dotyczących funduszy, które mają być przekazane do Krakowa.

Dokończenie - str. 3

Przez najbliższe kilkanaście lat

Dziwne zimy

(INF. WL.) Klimatolodzy przewidują, że przynajmniej w ciągu najbliższych kilkunastu lat będzie w Polsce coraz cieplej.

- W największym stopniu ocieplają się nam zimy i wszystko wskazuje na to, że ta tendencja się utrzyma. Lata natomiast nie powinny zasadniczo różnić się od tych, które znamy z ostatniego czasu. Co najwyżej może-

my spodziewać się lekkiego ochłodzenia w okresie letnim. Niestety, musimy się liczyć również z tym, że znacznie częściej niż dotychczas możemy mieć do czynienia ze zjawiskami ekstremalnymi, jak powodzie czy huragany - mówi Tadeusz Nowicki, dyżurny synoptyk z krakowskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej.

Dokończenie - str. 5

Wygrana wojna z wirusem

Jest szansa, że w ciągu dwóch lat zostanie zarejestrowany skuteczny lek przeciwko grypie

(INF. WL.) W Polsce trwa testowanie leku przeciwko grypie. Nowy preparat, na razie oznaczany symbolem RWJ270201, ma mechanizm działania odmienny od wszystkich leków stosowanych dotychczas w leczeniu tej choroby.

Do tej pory nie było skutecznego leku przeciwko grypie, a leczenie opierało się jedynie na zwalczaniu nieprzyjemnych objawów, natomiast choroba postępowała dalej, dopóki organizm samodzielnie nie wyeliminował wirusa. Testowany lek działa przyczynowo, czyli blokuje rozprzestrzenianie się wirusa.

Prowadzone w Polsce badania kliniczne są częścią światowego programu. W Europie uczestniczy w nim około 20 krajów. Obecna faza badań jest już fazą ostatnią, bezpośrednio poprzedzającą rejestrację leku.

- Trudno mi prognozować, kiedy lek zostanie wprowadzony do sprzedaży - mówi Jacek Woliński z firmy Janssen-Cilag, która jest producentem preparatu. - Zależy to oczywiście od wyników prowadzonych teraz badań. Mam nadzieję, że nastąpi to już w przyszłym roku, najpóźniej za dwa lata.

Dokończenie - str. 3

Warto przeczytać

DZIENNIK POLSKI

„Jeżdżę z Dziennikiem”



Coraz częściej się zdarza, że śmiało, wybiegające w daleką przyszłość projekty prototypów wchodzi do produkcji seryjnej. Przykładem jest vel satis nietuzinkowy i kontrowersyjny samochód zaprojektowany w koncernie Renault.

PONIEDZIAŁEK

Dzisiaj w „Dzienniku Polskim”

listy

Jana Nowickiego

„Między Niebem a Ziemią”

- szukaj w Pejzażu.

11164K

BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

organizowane w dniach 12-16 lutego 2001r. przez firmę „dor-MED” z siedzibą w Krakowie, ul. Urzędnicza 10 w godz. od 9⁰⁰ do 17⁰⁰.

Prosimy o zgłoszenia osobiste lub telefoniczne pod nr tel. (0-12) 632-41-74.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Droższe bilety kolejowe

Nawet o 250 procent

(INF. WL.) Od 18 lutego PKP podnosi ceny jednorazowych i okresowych biletów kolejowych. Choć przejazdy będą droższe średnio o 7-15 procent, dla niektórych osób zmiana taryf może oznaczać konieczność zapłacenia za przejazd prawie 250 proc. więcej niż dotychczas!

Jednorazowe bilety na pociągi osobowe podróżują średnio o 7 proc., na pociągi pociągowe - o około 9 proc., a na ekspresy - o 12 proc. Większe będą podwyżki dotyczące biletów okresowych. Za bilety tygodniowe będziemy musieli zapłacić średnio o 9,21 proc. więcej niż dotychczas, za bilety dwutygodniowe - przeciętnie o 9,95 proc., a za bilety miesięczne - średnio o 15,1 proc.

Największym novum jest jednak wprowadzenie dwóch rodzajów okresowych biletów na tzw. pociągi odcinkowe (czyli na odcinki krótsze niż 100 km). Dotychczas posiadacz takiego biletu mógł jeździć zarówno składami osobowymi, jak i pociągami. Po 18 lutego br. będą obowiązywać inne bilety na „osobówki”, a inne na pociągach. Co więcej, na pociągi pociągowe nie kupimy okresowych biletów ulgowych (50 proc.) - po prostu ich nie będzie. Wprowadzenie nowych taryf najbardziej uderzy w uczniów i studentów dojeżdżających do szkół właśnie takimi pociągami.

Dokończenie - str. 8

Druga strona

Nie chcą Dylana

Legendarny folkowy piosenkarz amerykański Bob Dylan stał się kością niezgody wśród mieszkańców kurortu położonego na wschodnim wybrzeżu Australii, którzy protestują przeciw występowi Dylana w ich mieście zaplanowanemu na 31 marca. Rada miasta Byron Bay ma wkrótce podjąć decyzję co do organizacji koncertu. Jednak wielu mieszkańców miasteczka manifestuje przeciw koncertowi amerykańskiego piosenkarza. Ich zdaniem, taka impreza spowoduje jedynie korki uliczne, zanieczyszczenie, hałas i najazd niebezpiecznego tłumu, którego nie da się kontrolować.

AFP

Nic nie ginie

Brytyjski związek zawodowy postanowił zająć się wnioskiem o podwyższenie świątecznej premii, jaki gazownicy zapalający latarnie złożyli... 236 lat temu.

Jeden z pracowników związku zawodowego GMB znalazł kopię wniosku, adresowanego do przedsiębiorstwa British Gaz. W 1765 r. stowarzyszenie gazowników zapalających latarnie zażądało podwyższenia premii o około jedną czwartą pensa. Biorąc pod uwagę „hyperinflację rosnącą w rekordowym tempie w czasach wojen napoleońskich, perturbacje ekonomiczne związane z amerykańską wojną o niepodległość i rewolucją przemysłową”, suma ta jest dziś warta około 4,08 funta (24,28 zł), twierdzi związek.

Związek zawodowy będzie się domagał podwyżki świątecznej premii o kilka funtów dla 4 gazowników, którzy wciąż jeszcze zapalają latarnie przed królewskim Pałacem Buckingham i w królewskich parkach w Londynie.

AFP

Zmarnowane lata

Sąd w Bostonie oczyścił z zarzutów i zwolnił z więzienia 66-letniego Petera Limone, który od 33 lat odsiadywał tam wyrok za zabójstwo, którego nie dokonał. W 1965 r. Peter Limone został oskarżony o zabójstwo przestępcy Edwarda Deegana i skazany na karę więzienia. Spędził tam 33 lata, z czego 4 oczekując na wykonanie kary śmierci. Został oczyszczony z zarzutów, gdy okazało się, że padł ofiarą spisku FBI. Agenci federalni wiedzieli bowiem, że Limone był niewinny, jednak milczeli, chroniąc swych informatorów. Limone odzyskał wolność dzięki adwokatowi Johnowi Cavicchii. Główny świadek oskarżenia, Joseph Barboza, mafijny zabójca, przyznał, że złożył przeciw oskarżonemu fałszywe zeznania.

AFP

Zdjęcie dnia



Na śniadanko

Fot. Władysław Malec

Horoskop codzienny

sponsoringuje

OknoPlus+

BARAN (21 III – 20 IV): Szaleństwo zabaw, wir życia, serce towarzysztwa! Wodzirej – artysta!

BYK (21 IV – 21 V): Cierpliwy i zrównoważony. Planujesz wielką strategię! Nie przeszkadzają Ci demony smutku. Jesteś!

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): Trochę emocji. Małych sporów, małych żalów i dużych pretensji. Idź lepiej na wycieczkę.

RAK (22 VI – 22 VII): W dobrej kondycji – silny i zrównoważony. Rozwiązujesz problemy, pokonujesz demony.

LEW (23 VII – 22 VIII): Piękno! Także własne. Więc salony urody, sklepy z ciuchami – czas nadać za modą. Elegancko.

PANNA (23 VIII – 22 IX): Szybki w liczeniu. Kalkulator. Prawie biznesmen, choć amator.

WAGA (23 IX – 22 X): Trochę rozkojarzony, trochę zdesperowany. Spotkaj się z ludźmi – wróci radość.

SKORPION (23 X – 21 XI): Dzisiaj pasywnie – bez żadnych szaleństw. Łatwo popełnić błąd, a potem żałować.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): Narzekasz. Coś strzyka w kościach, łupie w kręgosłupie. A to tylko gwiazdy.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): Planowanie. Budowanie konstrukcji intelektualnych. Poszukiwania. Jeżeli jesteś naukowcem – sukces.

WODNIK (21 I – 20 II): Średnio. Pora wypocząć przed jutrzejszą libacją. Zrelaksować się trochę. Proponuję saunę.

RYBY (21 II – 20 III): Pokonaj smutek, żal, pesymistyczne myśli. 18 lutego Słońce wkroczy w Twój znak i... zabłyśniesz.

ASTROLOGUS

Księżyc w znaku Panny, w trudnych relacjach do Merkurego. Dzień omyłek, sporów, kolizji. Ostrożnie za kółkiem!

Dziś 41. dzień roku

☀ **Słońce weszło** o godzinie 7.01, zając do 16.40

☾ **Księżyc wszedł** o godzinie 19.40, zając do 8.27

☞ **Dzień będzie trwać** 9 godzin i 39 minut

✿ **Imieniny obchodzą** Elwira i Jacek

Na św. Jacenty tamią się pod lodem pręty.

1920 – w Pucku gen. Józef Haller dokonał aktu uroczystych zaślubin Polski z morzem. Akt podpisali: gen. Haller, marszałek Sejmu Maciej Rataj i minister spraw wewnętrznych Stanisław Wojciechowski.

1924 – w Krakowie rozpoczął się proces 9 członków organizacji „Kombund”, aresztowanych 30 kwietnia 1923 r. i oskarżonych o zorganizowanie tajnego związku komunistycznego i propagowanie komunistycznych haseł.

1928 – w Krakowie rozpoczęły się zamieszki między studentami polskimi i żydowskimi na tle noszenia przez Żydów czapki korporanckich. Musiała interweniować policja. Konflikt zakończył się 13 lutego, gdy studenci żydowskie zdecydowali się nosić czapki innego wzoru niż korporanci polscy.

1928 – powstała Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

1929 – temperatura w Krakowie była najniższa od 1870 r. i wynosiła minus 28 stopni. Pościąg ze Lwowa miały opóźnienie od 2 do 7 godzin. Brakowało węgla. Na ulicach miasta i na Rynku Głównym ustawiono piecyki węglowe. Do 10 lutego pogotowie odnotowało 600 przypadków odmrożeń, a samego 10 lutego aż 360. W nocy temperatura spadła do minus 35 stopni.

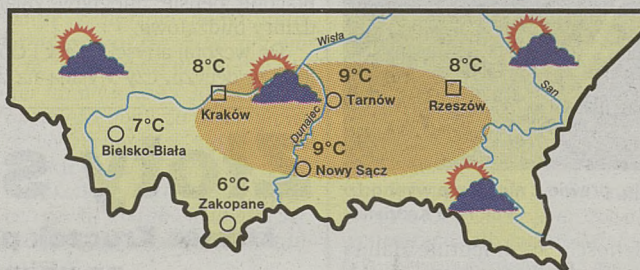
1929 – przejazdem przebywał w Krakowie prezydent Ignacy Mościcki.

1935 – w Pałacu Sztuki otwarto wystawę współczesnej sztuki włoskiej. Złożyło się na nią 150 obrazów i 30 rzeźb oraz przedmioty przemysłu zdobniczego. Patronat nad wystawą objął Ignacy Mościcki i ambasador Włoch Giuseppe Bastianini.

1936 – w Muzeum Przemysłowym w Krakowie rozpoczął się pierwszy w Polsce trzymiesięczny kurs dla zawodowych przewodników turystycznych. Zgłosiło się 300 kandydatów, z których wybrano 80 osób. Zajęcia prowadzili fachowcy z różnych dziedzin, w tym pracownicy naukowej UJ.

1936 – zmarła Zula Pogorzelska, aktorka i piosenkarka. Wy-

Nieco chłodniej



Temperatura
7 - 9°C -3 - - 6°C

Ciśnienie



Sytuacja baryczna

Polska południowa przechodzi pod wpływ pogodnego wyżu znad Niemiec. Do kraju na-

plywa chłodniejsze powietrze polarno-morskie.

Prognoza pogody

W dzień pogodnie, tylko początkowo w górach i na wschodzie regionu przejściowo zachmurzenie duże. Na ogół bez opadów. Temperatura maksymalna w dzień wyniesie od 7 do 9 st., na Podhalu 6 st., wysoko w Tatrach -4 st. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-zachodni. W nocy liczne rozporządzenia. Temperatura minimalna nocą wyniesie

od -3 do -6 st., w Tatrach i na Podhalu około -8 st. Wiatr będzie słaby - zmienny.

Prognoza orientacyjna na następną dobę

W niedzielę słonecznie i bez opadów. temperatura maks. od 5 do 7 st., na Podhalu 4 st., w Tatrach -5 st. Nocą z niedzieli na poniedziałek wzrost zachmurzenia i lokalnie możliwy deszcz, a tylko wysoko w górach śnieg. Temperatura min. w nocy od 0 do 2 st., w Tatrach -6 st. Wiatr słaby, południowo-zachodni.

Uwaga kierowcy

Widzialność i warunki drogowe na ogół dobre.

Sytuacja biometeorologiczna

Niekorzystna, spowoduje wydłużenie czasu reakcji, spadek koncentracji uwagi oraz pogorszenie samopoczucia.

Ciśnienie atmosferyczne (wczoraj o godz. 13.00)

982,2 hPa tj. 736,7 mm Hg; tendencja: dalszy wzrost ciśnienia.

Komunikat narciarski

Przyzwolite warunki narciarskie są już tylko na sztucznie naśnieżanych stokach. W Zakopanem - pod Nosalem, pod Skoczną, na Polanie Szymoszkowej i Gubałówce wczoraj leżało od 30 do 70 cm. W Białce Tatrzańskiej - od 10 cm (naturalnego) do 100 cm (sztuczne), w Bukowinie Tatrzańskiej - 20-100 cm, w Kluszkowcach - 50-80 cm, w Niedzicy (Polana Sosny) - do 60 cm, w Szczawnicy (Szafranówka, Palenica) - 40-60 cm, na Długiej Polanie - 40 cm, w Rabce-Zarytem - 40 cm. Wczoraj można było jeszcze jeździć na Obidowej (15 cm) i w Koninkach (12 cm). Od 20 do 35 cm śniegu jest na Jaworzynie Krynickiej. To jedyne miejsce w okolicach Krynicy, gdzie są dobre warunki narciarskie. Wczoraj działały także wyciągi na Magurze Małastowskiej (15 cm), w Wierchomla Małej (10 cm) i w Suchej Dolinie (10 cm). W Szczyrku notowano do 40 cm śniegu, na Pilsku - do 30 cm, w Zwardoniu - 10 cm.

stępowała w kabaretach: „Qui pro Quo” i „Morskie Oko”.

1937 – Bank Rolny kupił budynek hotelu Krakowskiego przy skrzyżowaniu ul. Dunaiewskiego i Garbarskiej w Krakowie. Dom, po usunięciu lokatorów, został zburzony, a na jego miejscu wybudowano kamienicę czynszową funduszu emerytalnego urzędników Banku Rolnego.

1939 – o godz. 5.31 rano zmarł papież Pius XI. Wiadomość o zgonie nuncjusz papieski zakomunikował szefowi rządu Włoskiego, Mussoliniemu, który z kolei powiadomił króla Wiktora Emanuela III. Prezydent Ignacy Mościcki wysłał na ręce kardynała Kamerlinga do Watykanu depeszę kondolencyjną.

1939 – o godz. 5.31 rano zmarł papież Pius XI. Wiadomość o zgonie nuncjusz papieski zakomunikował szefowi rządu Włoskiego, Mussoliniemu, który z kolei powiadomił króla Wiktora Emanuela III. Prezydent Ignacy Mościcki wysłał na ręce kardynała Kamerlinga do Watykanu depeszę kondolencyjną.

1940 – odbyła się pierwsza masowa deportacja ludności polskiej w głąb Związku Sowieckiego.

1945 – Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego wydało do użytku wewnętrznego instrukcję, w której zawarto ocenę działalności AK jako m.in. faktyczną współpracę z Niemcami. Słynny plakat „AK-zapłaty karzeł reakcji” był bezpośrednio związany z tym piśmie.

1945 – jednostki 1 Armii WP uczestniczyły w przełamaniu kluczowej pozycji Wału Pomorskiego.

1945 – wojska radzieckiego 2 Frontu Białoruskiego wkroczyły do Elbląga.

1962 – w Warszawie zmarł Władysław Broniewski, poeta, redaktor. Mając 18 lat, przerwał naukę, zaciągając się do Legionów. Po zdanej w trybie eksternistycznym maturze studiował filozofię na Uniwersytecie Warszawskim. W 1920 r. uczestniczył w wojnie jako oficer Armii Polskiej. Pracował w „Nowej Kulturze”, „Wiadomościach Literackich”, „Dziwni”, „Miesięczniku Literackim” oraz wydawanej przez ambasadę polską w ZSRR „Polsce” i wydawanym w Jerozolimie polskim piśmie „W drodze” (ur. 17.12.1897).

1966 – polski Episkopat w liście do premiera Cyrankiewicza skrytykował odmowę wydania paszportu kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu.

1976 – mimo protestów kierowanych przez środowiska twórcze i intelektualistów do komisji sejmowej przygotowyjącej projekt, Sejm przyjął zmiany w Konstytucji PRL, od głosu wstrzymał się jedynie poseł „Znak” Stanisław Stomma. W art. 1 znalazło się sformu-

wanie że „PRL jest państwem socjalistycznym”, w art. 2 z kolei określenie PZPR jako „przewodniczącej siły politycznej społeczeństwa w budownictwie socjalizmu”.

1988 – w Sejmie uchwalono program II etapu reformy gospodarczej.

1989 – w wywiadzie dla „Le Monde” Mieczysław Rakowski powiedział, że po przeanalizowaniu sytuacji PZPR postanowiła zrezygnować z monopolu władzy.

1989 – czechosłowacka prokuratura zmieniła zarzut chuligaństwa, wysuwany przeciwko przebywającemu od trzech tygodni w areszcie Vaclavowi Havlovi, na oskarżenie o nawoływanie do antyrządowych demonstracji. Prokuratura stwierdziła, że oskarżony robił to, udzielając wywiadów zachodnim rozgłośniom.

1994 – Jan Paweł II powiedział na spotkaniu z biskupami, że Kościół będzie występował przeciw rezolucji Parlamentu Europejskiego, w myśl której parom homoseksualnym powinno się zezwolić na małżeństwa i adopcję dzieci.

1994 – utworzony 82 lata temu Afrykański Kongres Narodowy został zarejestrowany jako partia polityczna. Pozwoliło

to Kongresowi wziąć udział w pierwszych demokratycznych wyborach parlamentarnych w RPA.

1999 – Polska zremisowała 1:1 w La Valletta z Finlandią w drugim towarzyskim meczu piłkarskim podczas zgrupowania na Maltcie. Wojciech Kowalczyk zdobył tysięczną bramkę w historii oficjalnych spotkań polskiej drużyny narodowej.

2000 – Laboratorium Ciężkich Jonów Europejskiego Ośrodka Badań Jądrowych (CERN) w Genewie ogłosiło odkrycie nowego stanu materii. W stanie tym kwarki występują jako cząstki swobodne.

2000 – zmarł Andrzej Zakrzewski, minister kultury i dziedzictwa narodowego, historyk.

MS, PS

Do sylwestra pozostały 324 dni

S.C.D.Z. „MEDICINA” Sp. z o.o.

31-559 Kraków, ul. Rogozińskiego 12,

tel. 412-24-59, 412-68-20, rej. 8-20

Na mocy umowy z MRKH

są udzielane bezpłatne konsultacje

w zakresie:

logopedii

ze skierowaniem lekarza rodzinnego

lub lekarza POZ.

143K

Jak z zagranicy dostać się do „teczek”

Akta przez pełnomocnika

(INF. WL.) Polacy przebywający za granicą również mają możliwość zapoznania się z aktami sporządzonymi na ich temat przez PRL-owskie służby bezpieczeństwa. Każdy zainteresowany może ustanowić w Polsce pełnomocnika, któremu jeden z dziesięciu oddziałów Instytutu Pamięci Narodowej udostępni dokumenty. Na koszt państwa będzie można je skserować i wysłać bądź osobiście przekazać za granicę.

O udostępnieniu formularza wniosku o dostęp do „teczki” można zwracać się osobiście lub listownie do polskich konsulatów. Wypełniony formularz trzeba złożyć w konsulacie osobiście; w uzasadnionych wypadkach może to zrobić w zastępstwie osoba najbliższa pokrzywdzonemu, czyli żona, mąż, dzieci lub wnukowie – po przedstawieniu upoważnienia i wylegitymowaniu się. Do wniosku trzeba dołączyć pisemne oświadczenie o ustanowieniu pełnomocnika, który w Polsce zapozna się z zawartością „teczki”, poprosi o jej skserowanie, a następnie przekaże kopie zainteresowanemu albo listownie albo osobiście.

Informacji dotyczących dostępu do „teczek” można zasięgnąć dzwoniąc pod bezpłatny numer 0-800-65-55-50. (K.W.)

Nie zdało egzaminu...

UW chce zlikwidować Ministerstwo Zdrowia

Unia Wolności w ramach korekty systemu ochrony zdrowia proponuje m.in. likwidację Ministerstwa Zdrowia. SLD uznało, że w służbie zdrowia potrzeba kompleksowych zmian; dla PSL pomysł Unii jest godny rozważenia.

Krytycznie odniosła się do propozycji UW posłanka AWS z komisji zdrowia Ewa Sikorska-Trela, która określiła ją jako „absurdalną i niebezpieczną”.

Unia Wolności zaproponowała m.in. likwidację Ministerstwa Zdrowia i Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych, a w ich miejsce powołanie Krajowego Instytutu Zdrowia – organu administracji rządowej, pełniącego rolę „stanowczego gospodarza systemu ochrony zdrowia”. – Wnosimy, aby zlikwidować te instytucje, które nie zdały egzaminu, m.in. Ministerstwo Zdrowia – mówił wczoraj Tadeusz Zieliński (UW). Według niego, to ministerstwo jest „nieudolne”. Sikorska-Trela uważa, że pomysł ten to przykład „politycznej gry największą warto-

ścią, jaką jest zdrowie”. – Za politykę zdrowotną państwa odpowiedzialny jest minister zdrowia. Sprowadzając go do rangi prezesa jakiegoś instytutu daje się sygnał, że dla polityki państwa zdrowie stanowi drugorzędną czy trzeciorzędną sprawę – mówiła Sikorska-Trela. – Dla każdego państwa polityka zdrowotna i polityka edukacyjna to powinny być sprawy fundamentalne – dodała.

Szef SLD Leszek Miller uważa, że zmiany w służbie zdrowia powinny być kompleksowe, a nie częściowe – co w jego ocenie – proponuje UW. Dodał też, że Sojusz już wcześniej deklarował możliwość likwidacji Ministerstwa Zdrowia.

– Gdybyśmy zdecydowali się na system samorządowo-ubezpieczeniowy, w takim wypadku potrzeba zlikwidowania Ministerstwa Zdrowia jest bardzo możliwa. Jeżeli jednak przyjęty zostanie inny system, ten resort zostanie utrzymany – powiedział szef SLD.

(PAP)

Wygrana wojna z wirusem Nie było zastrzeżeń

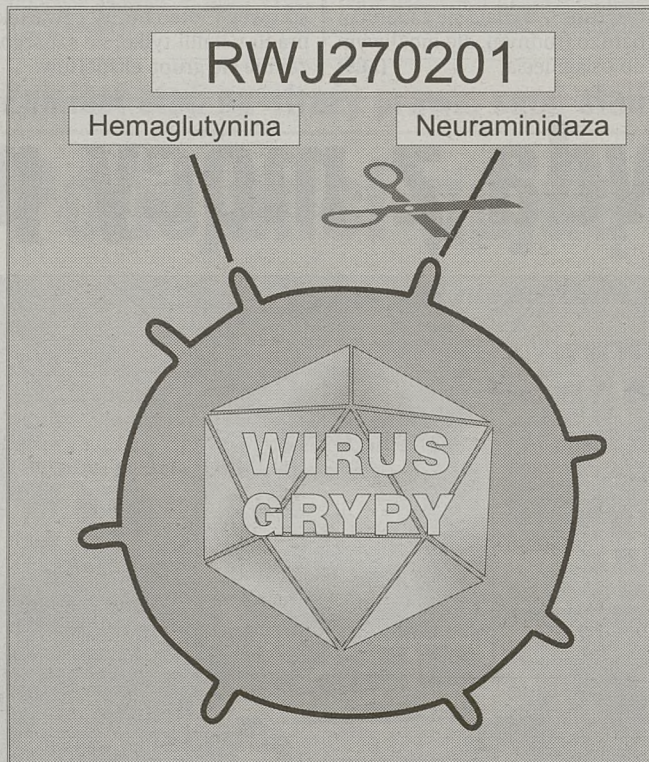
Dokończenie ze str. 1

W Polsce w badaniach bierze udział 40 ośrodków, w tym 5 z Krakowa. Niestety, badania nie mogą się jeszcze rozpocząć, ponieważ do tej pory – poza pojedynczymi przypadkami – nie stwierdzono zachorowań na grype. W sumie obecność wirusa potwierdzono u kilku osób w całej Polsce; zdecydowana większość dotychczasowych zachorowań, które czasem były określane nawet jako epidemie, to infekcje grypopodobne.

– Zanim rozpoczniemy testowanie leku, musimy mieć pewność, że rzeczywiście mamy do czynienia z grypą – tłumaczy Jacek Woliński. – Dlatego sprawdzamy najpierw, czy w danym ośrodku wzrasta liczba zachorowań i u pierwszych pacjentów, którzy zgłaszają się z objawami, wykonujemy badanie wirusologiczne. Dopiero na tej podstawie, jeśli wynik będzie pozytywny u 30 proc. badanych, rozpoczynamy testy i kolejnym pacjentom, którzy wyrażą na to zgodę, podajemy lek. Polska bierze udział w naszych badaniach już po raz drugi, w zeszłym roku badania przeprowadzono u 63 osób, a na całym świecie – u kilkuset.

– Jest to bardzo obiecujący lek – stwierdza prof. dr hab Władysław Sułowicz, kierownik Kliniki Nefrologii Collegium Medicum UJ, koordynator badań w Krakowie. – Najważniejsze jest to, że działa on bezpośrednio na wirusa grypy, ograniczając jego namnażanie. Łagodzi objawy i skraca czas trwania choroby.

Nowy lek należy do grupy inhibitorów neuraminidazy. Są to związki chemiczne, które zapobiegają uwalnianiu wirusa grypy z komórek, co zapobiega jego rozprzestrzenianiu się w organizmie. W ten sposób



Mechanizm działania testowanego leku. Wirus grypy nie może wydostać się z komórki.

rozwój choroby zostaje zahamowany i powoli ustępują jej objawy, a także nie dochodzi do powikłań, które mogą być bardzo poważne. Skraca się też okres, w ciągu którego chory jest zakaźny dla otoczenia. Nowy preparat będzie szczególnie ważny dla pacjentów cierpiących na choroby płuc, dlatego badania są prowadzone dwutorowo. Wybrane ośrodki będą prowadzić testy u chorych na astmę i przewlekłe zapalenie oskrzeli.

Nowy lek oceniany jest na razie bardzo dobrze, szczególnie pod względem działań ubocznych. Dotychczas zanotowano jedynie bóle głowy

u kilku procent badanych; jest to wynik taki sam, jak w grupie kontrolnej, która otrzymywała placebo (substancję identyczną jak lek pod względem wyglądu i smaku, ale obojętną, nieczynną).

Polskie badania nad preparatem są częścią ogólnostanowowego programu i odbywają się zgodnie z zasadami GCP, czyli Dobrej Praktyki Prowadzenia Badań Klinicznych. Nad bezpieczeństwem pacjentów czuwają lokalne komisje etyczne oraz Instytut Leków, które wydają pozwolenie na przeprowadzenie prób klinicznych.

JOANNA SIERADZKA

Wszystkie badania nad nowymi preparatami przeprowadzane są w dwóch fazach. Pierwsza – to badania laboratoryjne, prowadzone m.in. na zwierzętach, drugi – badania kliniczne, w których biorą udział ludzie.

Badania kliniczne również dzielą się na kilka etapów:

I etap – wstępna ocena bezpieczeństwa stosowania leku oraz badania nad farmakokinetyką preparatu, czyli jego zachowaniem się w organizmie. W tej fazie biorą udział zdrowi ochotnicy i jest to jedyny etap, kiedy można otrzymać zapłatę za udział w badaniach. Udział w pozostałych dwóch fazach badań klinicznych jest bezpłatny; nigdzie na świecie nie wolno proponować za to wynagrodzenia.

II etap – badania prowadzone są na małej grupie pacjentów leczonych z powodu danej choroby. Może ona być u nich sztucznie wywołana.

III etap – badania na dużych grupach pacjentów. Lek jest porównywany z placebo lub z lekiem konkurencyjnym. Wyniki tej fazy badań stanowią podstawę do starań o rejestrację leku. I właśnie w tej fazie są badania nad lekiem przeciw grypie.

Każda osoba, która bierze udział w badaniach nad lekiem, musi wyrazić na to pisemną zgodę. Wcześniej musi zostać bardzo dokładnie poinformowana o działaniu preparatu, o jego ewentualnych działaniach ubocznych oraz o sposobie przeprowadzenia badania.

Niestety, zasady GCP są tylko zaleceniem ministra zdrowia, a nie obowiązującym prawem. Większość firm farmaceutycznych stosuje się jednak do nich, ponieważ w innym wypadku wyniki badań mogłyby nie zostać zaakceptowane w innych krajach.

Dokończenie ze str. 1

– W dyskusji nie padły wnioski dotyczące sum na ratowanie krakowskich zabytków i kopca Kościuszki, nie sądzę również, aby pojawiły się one także w przyszłości. Natomiast będziemy prawdopodobnie zmieniali inne części budżetu Kancelarii Prezydenta – oświadczył nam szef Komisji Ireneusz Zarzycki.

Drugą ważną dla Krakowa kwestią senatorzy zajmą się w przyszłym tygodniu. Wówczas Komisja Edukacji będzie decydowała o pieniądzach dla wyższych uczelni. Być może wtedy zostaną podjęte decyzje dotyczące funduszy dla Uniwersytetu Jagiellońskiego. Posłowie zdecydowali, że krakowska uczelnia otrzyma o 6 milionów złotych mniej na budowę III Kampusu niż pierwotnie planowano. Tę kwotę przekazano do Uniwersytetu Poznańskiego, być może senatorzy zdecydują, że pieniądze trafiają z powrotem do kasy UJ. (YAN)

Z kasetą do awansu

Pierwsi nauczyciele dyplomowani – w marcu

(INF. WL.) – Decyzje o awansach na stopień nauczyciela dyplomowanego podpisze do początku marca, po rozpatrzeniu wszystkich wniosków – poinformował nas Jerzy Lackowski, małopolski kurator oświaty. O awans ze stopnia nauczyciela mianowanego na dyplomowanego ubiega się obecnie około 750 dyrektorów szkół z województwa małopolskiego. W czerwcu wnioski o awans powinno złożyć w małopolskim kuratorium około 2 tys. nauczycieli mianowanych.

Dwa tygodnie temu prace rozpoczęły komisje oceniające wnioski o awans na stopień nauczyciela dyplomowanego. Do końca stycznia wnioski o awans mogli składać dyrektorzy szkół, którzy swoje funkcje pełnią co najmniej przez 3 lata (do momentu wejścia w życie Karty Nauczyciela, czyli do 6 kwietnia 2000 roku). Prawo do składania wniosków o awans w pierwszym terminie (bez odbycia stażu) mieli także funkcyjni działacze związkowi, oddelegowani

do pracy w związkach. Ich podania były przyjmowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej (wpłynęło po kilkadziesiąt wniosków od działaczy Związku Nauczycielstwa Polskiego i Sekcji Oświaty NSZZ „Solidarność”).

– Zdecydowana większość wniosków rozpatrywana jest pozytywnie – przyznał kurator Lackowski. – Są tacy, którzy przyniosą 3 – 4 teczek dokumentów, zdjęcia i kasety wideo, ale nie jest to reguła. Kurator zapewnił, że awans nie zależy od objętości dokumentów. Zaznaczył, że kasety wideo nie jest konieczna, ale może być przydatna, gdy np. zarejestrowano na niej ciekawą lekcję i lub nietypowy eksperyment naukowy. – Na bazie doświadczeń z oceny pierwszej puli wniosków będziemy wnioskować o zmiany w procedurze – dodał kurator. – Głównie chodzi o zmniejszenie biurokracji. Wielu nauczycieli, którzy będą się ubiegać o awans w czerwcu, już teraz jednak kompletuje dokumenty, robi zdjęcia i nagrywa kasety wideo. (GEG)

■ PODPIS PREMIERA.

Zdaniem szefowej Kancelarii Prezydenta Jolanty Szymanek-Deresz, „niepokojący” jest fakt, że premier Jerzy Buzek do tej pory nie kontrasygnował rozporządzenia prezydenta o obniżeniu płac dla parlamentarzystów i urzędników państwowych. Szef Kancelarii Premiera powiedział, że premier nie złożył dotąd kontrasygnaty pod rozporządzeniem prezydenta, ponieważ wobec rozporządzenia są wątpliwości prawne.

■ SZYSZKO ODWOŁA-

NY. Premier Jerzy Buzek odwołał z dniem 10 lutego 2001 roku Jana Szyszkę ze stanowiska sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

■ BEZ PENSJI.

24 tysiącom pracowników Nadwiślańskiej Spółki Węglowej nie wypłacono w terminie pensji za styczeń. Wczoraj – w planowym dniu wypłaty – we wszystkich kopalniach i zakładach spółki odbyły się masówki informacyjne.

■ STRZELANINA PRZY

AUTOSTRADZIE. Jedna osoba nie żyje, a druga została ciężko ranna w strzelaninie, do jakiej doszło na legnickim odcinku autostrady A-4 na Dolnym Śląsku.

■ NAPAD NA BANK.

Trzech uzbrojonych i zamaskowanych mężczyzn napadło w piątek wieczorem na bank na warszawskim Bródnie. Sterryzowali klientów i obsługę banku. Nikomu nic się stało. Zrabowali pieniądze, na razie nie wiadomo, jaka jest wysokość strat. Policja ustala szczegóły zdarzenia.

■ FUNDACJA EUROPY

WSCHODNIEJ. We Wrocławiu powołana została Fundacja Kolegium Europy Wschodniej, która ma działać na rzecz zbliżenia Polaków, Rosjan, Litwinów, Ukraińców i Białorusinów. Pomysłodawcą i honorowym przewodniczącym jest Jan Nowak-Jeziorański.

■ ZALICZKI W MARCU?

Rada Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie postanowiła, że jeżeli sąd amerykański 28 lutego nie odrzuci pozwów przeciwko niemieckim bankom, to w marcu ruszy wypłata zaliczek dla najstarszych ofiar III Rzeszy. Jeżeli pozwy zostaną odrzucone, zaliczek nie będzie – wypłacone zostaną I raty odszkodowań.

■ UPADEK Z WYSOKO-

ŚCI. 30-letni Tomasz K., którego ciało znaleziono w czwartek koło budynku komendy policji w Poznaniu, zmarł w wyniku upadku z wysokości – wykazała sekcja zwłok. Prowadzone przez Prokuraturę Okręgową śledztwo ma wyjaśnić, co działo się między przesłuchaniem Tomasza K. przez policjantów w środę po południu a znalezieniem jego zwłok w czwartek rano.

■ LISTONOSZ NA MINIE.

38-letni listonosz Jan K. najechał w miejscowości Kipyra koło Szczyna na ładunek wybuchowy, który eksplodował.

Redaktorzy wydania

Marek Długopolski
Marian Nowy



Muzeum Narodowe
zaprasza na wystawę

Hommage a Jerzy Panek

od 13 lutego do 4 marca 2001 roku
Gmach Główny MNK, al. 3 Maja 1

patronat medialny:

DIENNIK POLSKI



TELEWIZJA
KRAKÓW



Małopolska

Grad w Platformie

Pełnomocnik na tarnowski okręg

(INF. WŁ.) Jak poinformowało nas warszawskie biuro Platformy Obywatelskiej, Aleksander Grad został jej pełnomocnikiem na tarnowski okręg wyborczy.

Aleksander Grad ma 39 lat. Jest absolwentem Akademii Górniczo-Hutniczej. W 1997 roku został wojewodą tarnowskim. Później był konsultantem Banku Światowego, a w czerwcu 1999 roku powołany został na stanowisko wiceministra zdrowia. Działal w Stronnictwie Konserwatywno-Ludowym.

Aleksander Grad odpowiedzialny będzie za rozwój Platformy Obywatelskiej w tarnowskim okręgu wyborczym. (RAF)

Nowy Sącz: przymiarki do referendum

Rączki do góry!

(INF. WŁ.) Rada Miejska w Nowym Sączu sprzeciwiła się wczoraj anulowaniu przetargu na sprzedaż tzw. Starej Sandecji – terenu bo dawnym boisku klubu KKS Sandecja. Niezadowoleni radni oraz licznie przybyli mieszkańcy pozostali w reprezentacyjnej sali ratusza i zawiązali komitet referendalny dla odwołania Rady Miejskiej.

Wieczorem rozpoczęto zbieranie podpisów za wnioskiem (potrzeba ich około 5 tys.). Pierwsze skrzypce w próbie obalenia obecnej władzy grają dwaj posłowie: Jerzy Gwiżdż i Kazimierz Sas. Mamy w Nowym Sączu do czynienia z najpoważniejszym od lipca 1994 roku (gdy władzę przejęła ekipa Andrzeja Czerwińskiego i Leszka Żegzdy, pod patronatem późniejszego wpływowego posła Andrzeja Szkaradka), przesileniem samorządowym.

Wczorajsza sesja, zwołana w trybie nadzwyczajnym, mia-

ła w programie obrad podjęcie uchwały w sprawie uchylenia obowiązującej od października 2000 r. decyzji sprzedaży Starej Sandecji. Większość koalicyjna – na wniosek radnego Zbigniewa Skrzypca poparty przez prezydenta Andrzeja Czerwińskiego – stosunkiem głosów 26:10 nie dopuściła do realizacji zaplanowanego porządku obrad. Radni – pewnie w obawie przed surowym osądem wyborców – nie zgodzili się też na głosowanie imienne.

Zakończenie sesji stało się zarazem początkiem wiecu. Za stołem prezydialnym Jerzego Wituszyńskiego zastąpił poseł Jerzy Gwiżdż. Radna Zofia Pieczkowska i działaczka osiedlowa Marta Bilska-Kubacka przypominały, że mądre miasta np. w USA, dla utrzymania stabilności finansowej kupują, a nie sprzedają atrakcyjne nieruchomości.

Prezydent Andrzej Czerwiński próbował studiować emocje:

– Postępujemy zgodnie z prawem, obowiązującym od początku lat 90., planem przestrzennego zagospodarowania oraz strategią rozwoju Sądectwiny. Tworzymy centrum oświatowe (WSB-NLU i PWSZ), kulturalne (wokół „Sokoła”). 20 firm oczekuje w kolejce na skorzystanie z naszego funduszy poręczeń gwarancyjnych. Wierzę, że otwierając teraz oferty, znajdziemy interesujące zgłoszenia od inwestorów. Zapraszam do oceny tych ofert wszystkich zainteresowanych.

Emocje i zawirowania wokół Starej Sandecji stały się przyczyną ostrego kryzysu samorządowego w Nowym Sączu, który może się zakończyć skróceniem rządów koalicji ludzi prezydenta Czerwińskiego z AWS. Zebranie 5 tys. wymaganych podpisów, a potem 30-procentowa frekwencja (15 tys. osób), wydają się zadaniem bardzo trudnym, ale możliwym do osiągnięcia. (LES)

Jeśli sportowcy nie zaszkodzą przyrodzie

Zgoda Byrcyna

Za 9 lat olimpiada w Zakopanem i Popradzie?

(INF. WŁ.) Dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego Wojciech Gąsienica-Byrcyn powiedział nam wczoraj, że nie ma nic przeciwko planom zorganizowania w Zakopanem igrzysk olimpijskich w roku 2010, pod warunkiem, że nie będą one szkodzić górskiej przyrodzie. W czwartek Słowacki i Polski Komitet Olimpijski przyjął deklarację o wspólnych staraniach o prawo organizacji olimpiady za 9 lat w Zakopanem i Popradzie.

Sprzeciw organizacji ekologicznych, w tym również Tatrzańskiego Parku Narodowego, był jedną z ważniejszych wad olimpijskiej kandydatury Zakopanego do organizacji igrzysk w 2006 roku. Władze parku szczególnie nieprzychylnie przyjęły wtedy projekty budowy nowych tras zjazdowych, wyciągów i trybun w rejonie Kasprowego Wierchu.

– Jeżeli nowy olimpijski projekt nie będzie szkodzić przyrodzie, nie sprzeciwimy się temu pomysłowi – powiedział wczoraj „Dziennikowi” dyrektor TPN Wojciech Gąsienica-Byrcyn. – Jeżeli jednak projekt będzie podobny do poprzedniego, nie możemy pozwolić sobie na zdevastowanie tak cennego przyrodniczo terenu, i wtedy olimpijskie starania spotkają się z kategorycznym sprzeciwem. W naszym kraju jest wiele innych miejsc, równie pięknych, dla rozgrywania sportowych zawodów. Dziwię się zresztą organizatorom, gdyż akurat w roku 2010 olimpijskie zawody powinny odbyć się poza Europą.

Na razie nie wiadomo, które konkurencje – w ramach polsko-słowackiej kandydatury – miałyby być rozgrywane w Zakopanem i czy z olimpijskich planów zostanie wyłączony rejon Kasprowego Wierchu. W czwartek przedstawiciele Zakopanego i Popradu ustalili tylko, że szczegółową koncepcją przebiegu igrzysk zajmie się grupa ekspertów. (PP)

Krach w operze

Bieda przyczyną sporu pomiędzy dyrektorem a zespołem krakowskiej sceny muzycznej

Dokończenie ze str. 1

– Nie jest to żadna forma szantażu. Po prostu jesteśmy w trudnej sytuacji finansowej. Musimy wspólnie ratować instytucję. Prosiłem pracowników, aby się zgodzili na urlopy bezpłatne. Aby przekalkulowali. Gdyby na poprzednie tournée artyści pojechali w ramach urlopów bezpłatnych, nie byłoby dzisiaj problemu – podkreśla dyrektor.

Artyści uważają jednak, że dyrektor zmuszając ich do wzięcia urlopu bezpłatnego chce się zrewanżować za sprowadzenie do Opery kontroli Państwowej Inspekcji Pracy. Mają również wątpliwości, czy zaoszczędzone na urlopach bezpłatnych pieniądze dyrektor dobrze wykorzysta. Poza tym twierdzą, że kłopoty Opery dźwigają ciągle na swoich barkach, bo dyrektor wydaje się bezradny. – Niedługo dojdzie do tego, że będziemy musieli się zrzucić na teatry. Nie można wszystkiego zwać na zbyt niską dotację. Ona w tym roku zmalała o 6 proc., a moje zarobki o 20 proc. Coś tu jest nie tak. Średnia pensja wraz z honorariami w chórze i orkiestrze wynosi 1200 zł brutto – mówi Jan Migala.

Opera i Operetka w Krakowie jest w trudnej sytuacji finansowej. Z roku na rok realne dotacje (dawniej z Urzędu Wojewódzkiego, teraz z Urzędu Marszałkowskiego) są coraz mniejsze. Pieniądzy nie starcza na podstawową działalność. W zeszłym roku z powodu braku pieniędzy zostały odwołane niektóre planowane premiery.

Dyrektor Noworol zaciąga kredyty, szuka sponsorów (sponsorem Opery jest Bank BPH), odkupuje od innych teatrów używane kostiumy – wszystko, by jak najwięcej oszczędzić. – Mam plan wyjścia z kryzysu. Szukam następnych sponsorów, robię wszystko, aby nie zwalniać ludzi – mówi dyrektor Noworol.

W Operze i Operetce zatrudnionych jest 326 osób na 310 etatach. To o wiele mniej niż w latach ubiegłych (za poprzedniej dyrekcji – blisko 400 osób). – Mógłbym zwalniać ludzi, ale skazałbym ich na nędzę. Mógłbym zostawić jedynie trzoch chóru i trzon orkiestry. Mógłbym zrobić teatr impresaryjny, ale pozbawiłbym wszystkich ludzi pracy. Poza tym boję się, że Opera w takim kształcie pomalutka przestawałaby istnieć. Wszystkie teatry operowe na całym świecie mają na stałe zatrudnioną orkiestrę, chór, balet, solistów, a także całe zaplecze: pracownię krawieckie itd. Niestety, opera jest sztuką kosztowną – podkreśla Jerzy Noworol.

Co będzie z wpłatą 300 tys. zł (ponad połowa tej sumy jest długiem zaciągniętym przez poprzednią dyrekcję) na konto funduszu socjalnego? – Jeszcze nie wiem. Szukam pieniędzy. Jeżeli będę zmuszony zaciągnąć kredyt, wszyscy za to zapłacimy. Kredyty przecież są oprocentowane. Cały czas jednak mam nadzieję, że artyści zdecydują się na wyjazd. Taka decyzja znacznie poprawi naszą trudną sytuację – kończy dyrektor Noworol.

AGNIESZKA MALATYŃSKA-STANKIEWICZ

Płoną trawy

(INF. WŁ.) Wczoraj sądecki strażacy gasili jeden z pierwszych w tym roku pożarów suchej trawy. W Żegiestowie spłonął jej ponad hektar. Przedwczoraj ogień pożerał suche żdźbła na ul. Juran-da w Nowym Sączu.

Życie pokazuje, że wystarczy zaledwie kilka ciepłych i suchych dni, by po przydrożnych rowach, poboczach, pastwiskach i na łąkach zaczął znów buszować ogień. Zawsze znajdzie się ktoś, dla kogo wypalanie suchych traw jest dobrą zabawą. (MIGA)

Krzywdą z mocy prawa

Dokończenie ze str. 1

– Dłużej nie możemy czekać – mówi jednak prezes Koczur. – I tak Rada Nadzorcza wytyka nam, że tak długo trwa ta sprawa, że nie rozpoczynamy inwestycji. Ta inwestycja jest nam potrzebna – nadal mamy 800 członków oczekujących na mieszkanie.

Bezskuteczna walka

W sierpniu 1988 r. została wydana decyzja wywłaszczająca prywatną nieruchomość przy ul. Sierankiewicza 32 (dziś Skwerowa 32). Powodem wywłaszczenia była budowa spółdzielczego budynku mieszkalnego. W grudniu 1989 r. Skarb Państwa przekazał działkę w wieczyste użytkowanie Związkowej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz sprzedał tej spółdzielni wywłaszczony parterowy dom. Spółdzielnia wielokrotnie podejmowała próby usunięcia kobiety zamieszkującej ten dom. Kobieta jednak nie godziła się z decyzją o wywłaszczeniu, nie odebrała też przyznanego jej odszkodowania. Wreszcie w 1996 r. spółdzielnia skierowała do sądu pozew o eksmisję. Sąd Rejonowy wydał wyrok o eksmisji bez prawa do lokalu zastępczego.

W sprawę wielokrotnie angażowali się miejscy radni, którzy próbowali podważać prawo spółdzielni do nieruchomości. W 1995 r. – w wyniku komunalizacji – właścicielem działki stała się gmina Kraków. W 1999 r. Urząd Miasta Krakowa wystąpił do sądu o rozwiązanie umowy wieczystego użytkowania ze Związkową Spółdzielnią Mieszkaniową. Argumentem za rozwiązaniem umowy było to, iż mimo upływu 10 lat użytkownik działki nie wybudował bloku, czyli nie zrealizował celu wywłaszczenia. Sąd jednak oddalił pozew, gdyż uznał, że niedotrzymanie terminu nie nastąpiło z winy spółdzielni, i przyjął wyjaśnienia, że próbowano zapewnić lokal zastępczy w zamian za dom, ale to pani Liszko odrzucała wszelkie propozycje.

Nie udało się także próby podważenia samej decyzji o wywłaszczeniu. W kwietniu 1999 r. wojewoda małopolski odmówił



Działka, na której znajduje się dom Ireny Liszko jest atrakcyjnie położona

stwierdzenia nieważności decyzji o wywłaszczeniu, a w maju 2000 r. prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast podtrzymał stanowisko wojewody. W czerwcu Irena Liszko skierowała skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego, ale na jej rozpatrzenie trzeba czekać jeszcze co najmniej kilka miesięcy.

Z domu do komórki

– W latach dziewięćdziesiątych dwa razy proponowaliśmy pani Liszko dwupokojowe mieszkanie – twierdzi prezes Halina Koczur. – Obie propozycje zostały odrzucone.

– Przy wywłaszczaniu obiecywano mi tylko opiekę społeczną, a nie mieszkanie – odpowiada na to Irena Liszko. – Później pani prezes coś mi obiecywała, ale nie dostałam żadnego potwierdzenia na piśmie. Oglądałam nawet jedno mieszkanie, ale mi się nie podobało – było bardzo zniszczone przez poprzednich lokatorów. Gdybym się nawet miała wyprowadzić, to musiałabym otrzymać mieszkanie z wyposażeniem – to, co mam, nie da się już przenieść, a pieniądze na zakup nowych mebli nie mam.

Teraz spółdzielnia zapewniła kilkunastometrowe pomieszczenie dla eksmitowanej. – Nie mamy w tej chwili żadnych innych lokali – tłumaczy prezes Koczur. – Większość mieszkańców została wykupiona na własność, a wol-

ne lokale z odzysku mamy raz na kilka lat. Ten lokal, który teraz proponujemy, musiał opuścić poprzedni użytkownik. I jemu musieliśmy obiecać, że jak tylko zwolni się inny lokal, to go otrzymamy w najem.

– Pani Liszko powinna otrzymać godne mieszkanie – mówi krakowski radny Marek Cholewka, który od kilku lat interweniuje w sprawie mieszkanki domu przy ul. Skwerowej. – Za tak atrakcyjną nieruchomość spółdzielnia mogłaby nawet kupić mieszkanie, a powinno być ono na tyle duże, by zamieszkać z nią ktoś, kto mógłby się nią opiekować. To, co jej zaproponowano, to komórka z zakratowanym oknem.

Ojcowizna

– Jak się mam stąd wynieść? – pyta rozszalona Irena Liszko. – Gdzie mnie teraz szukać innego miejsca, gdy spędziłam tu całe życie? Czy mam być ukarana za to, że bronię ojcowizny?

Pani Irena pokazuje na kamienice i nowe bloki sąsiadujące z niewielkim ogródkiem. – Tego tu nie było – mówi. – Był tylko nasz dom i szczerze pole. Ten wielki ogródek to resztką tego, co było. Zostało to stare drzewo. Stare, ale w tym roku dało 60 kilogramów gruszek. Przypomina sobie, gdy o czwartek nad ranem musiała wstawać do pracy na tym polu. Opowiada o partyzant-

ce, 40-letniej pracy w „Vistuli”, pracy przy wyborach po „okrągłym stole”. Gorzko mówi o rodzinie, która ją opuściła. Trochę radości pojawia się na jej twarzy, gdy opowiada o wnukach. – Chciałabym zapewnić im jakiś kąt, żeby któryś z nich ze mną zamieszkał – marzy. – A co im dam, jak mnie wyrzucą?

Do nogi pani Ireny łąsi się kotka. – Mam też pieska – uśmiecha się kobieta. – Do bloku nie będę mogła ich zabrać.

Złe prawo

W czasach PRL, gdy kwitło budownictwo z wielkiej płyty, wywłaszczenia gruntów pod nowe osiedla były codziennością. Urzędnicy wydawali setki decyzji, których efektem było często zabranie dorobku wielu pokoleń. Wypłacano tylko niewielkie odszkodowania, wielokrotnie niższe niż rzeczywista wartość nieruchomości. I wszystko działało się zgodnie z obowiązującym wtedy prawem.

W opisanym przez nas przypadku też wszystko jest zgodne z przepisami. Trudno też winić spółdzielnię mieszkaniową, która nie może zrezygnować z tak atrakcyjnej działki pod budowę nowego bloku. Skutkiem trwania się litery prawa jest jednak krzywda ludzka. A prawo, które może kogoś skrzywdzić, jest złym prawem.

GRZEGORZ SKOWRON

Stacz zrezygnował? Nie udało mi się zatrzymać czasu

– mówi prof. ANTONI DZIATKOWIAK

(INF. WL.) Mimo wcześniejszych zapowiedzi, Tadeusz Żak, słynny tarnowski stacz kolejkowy, nie odwołał się od drugiej decyzji prezydenta Tarnowa.

Historia ta zainteresowała w ubiegłym roku całą Polskę. Przypomnijmy, tarnowianin – wykorzystując słabości publicznej służby zdrowia – postanowił zostać płatnym staczem kolejkowym. Dwukrotnie jednak prezydent Tarnowa odmawiał mu legalnej rejestracji jego działalności, powołując się m. in. na niektóre artykuły Konstytucji RP. Innego zdania było Samorządowe Kolegium Odwoławcze, które po

odwołaniu Tadeusza Żaka za pierwszym razem nie zgodziło się z argumentami Urzędu Miasta.

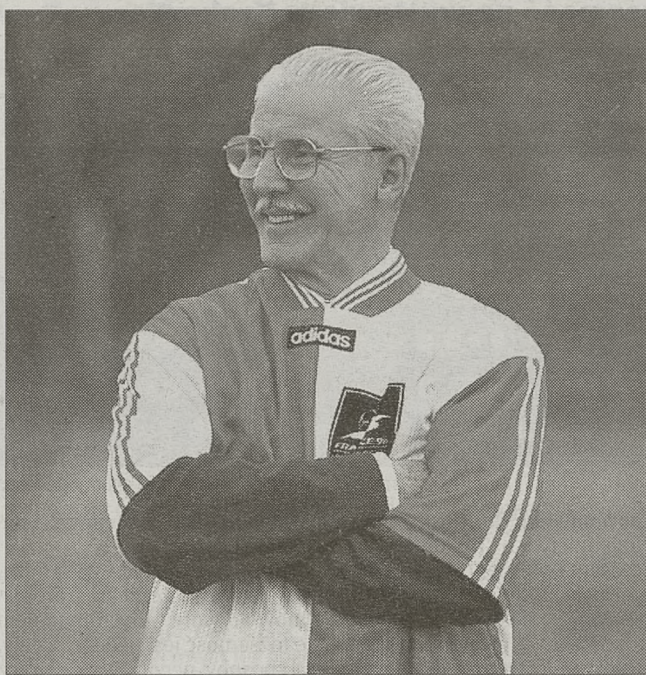
Druga odmowna decyzja prezydenta Tarnowa nie spotkała się już jednak z ripostą zainteresowanego. – *Pan Żak nie złożył w stosownym terminie odwołania, co interpretujemy, że zgodził się z naszą decyzją* – mówi Robert Rogala, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich UM. – *Decyzja prezydenta już się uprawomocniła.*

Stacz w tej sytuacji mógłby ponownie składać podanie, co spowodowałoby ponowne wszczęcie procedury związanej z rejestracją. (ZIOB)

(INF. WL.) Od dwudziestu paru lat pomiędzy kliniką kardiologii a nazwiskiem prof. Antoniego Działkowiaka stawia się znak równości. Profesor nie tylko bowiem kieruje uniwersytecką placówką, ale zorganizował ją i doprowadził do tego, że krakowska kardiologia stała się wiodącą w kraju, a samej Kliniki Chirurgii Serca, Naczyń i Transplantacji Instytutu Kardiologii Collegium Medicum UJ, mieszczącej się w Szpitalu im. Jana Pawła II, pozazdrościć mogą specjaliści na całym świecie. Dziś Profesor i kilkoro jego współpracowników zostało uhonorowanych Medalami Kraków 2000. Trudno sobie wyobrazić, że już w jesieni prof. Działkowiak odejdzie na emeryturę.

– **Czy to nieodwołalna decyzja?**

– Taka jest kolej rzeczy... Wszystko mi się w życiu udało oprócz jednego – nie udało mi się zatrzymać czasu. Z końcem tego roku akademickiego kończę działalność kardiologi-



Fot. Anna Kaczmarz

urgiczną: przestanę operować. Nadal jednak będę służył pacjentom, którzy tego będą

potrzebować, prowadził konsultacje, współpracował z Kliniką.

– Czym będzie się pan Profesor zajmował, bo nie wyobrażam sobie, że poprzestanie Pan na domowych zajęciach, obowiązkach rodzinnych i polowaniu...

– Chciałbym spożytkować swoje doświadczenie i wiedzę dla dobra ogólnego – m.in. w działalności politycznej. Będę też pisał fachowe, specjalistyczne książki. Razem z żoną mamy ambitne plany na najbliższe 20 lat. Nudzić się na pewno nie będziemy. Jeśli uda się nam zrealizować chociaż część z nich, wyniknie z tego i korzyść i satysfakcja.

– **A jak potoczą się losy Pańskiej kliniki?**

– Będzie się dalej rozwijała. Zostanie ogłoszony międzynarodowy konkurs na jej kierownika i na pewno stanowisko zostanie dobrze obsadzone. Będę się temu przyglądał, ale już z boku – służył radą, konsultacją. Oczywiście o ile mnie o to poproszą.

Rozmawiała
BARBARA ROTTER

Jeszcze nie upadły

(INF. WL.) Sąd tarnobrzecki nie podjął wczoraj decyzji w sprawie wniosku o ogłoszenie upadłości Zakładów Mięsnych w Nisku. Rano otrzymał bowiem z Warszawy dwa pisma: od przewodniczącego Rady Nadzorczej Grzegorza Żemka, który widzi szansę na wznowienie produkcji, drugie – od prezesa Jerzego Kowalczyka, który stwierdził, że wniosek o upadłość podpisał pod przymusem.

Ponad siedemdziesięciu pracowników, którzy liczą na ogłoszenie upadłości ZM, pikietowało od rana przy wejściu do sądu. Trzymali związkowe szturmówki oraz transparenty. (RUT)

Rząd i gminy po połowie

(INF. WL.) Przez dwa dni w Nowym Sączu urzędnicy gminni szkolili się, jak zdobywać pieniądze na realizację rządowego programu na rzecz społeczności romskiej w woj. małopolskim.

Program powstawał w ubiegłym roku z propozycji zgłaszanych przez gminy, w których mieszkają Romowie. Ma być realizowany do 2003 roku za kwotę 15 mln zł, przy czym połowę z tej sumy muszą pozyskać gminy z różnych środków pomocowych Unii Europejskiej.

W Małopolsce żyje 3,5 tys. Romów. Mieszkają głównie w barakach, w fatalnych warunkach sanitarnych, w większości nie uczą się i nie pracują. Program zakłada podniesienie poziomu ich życia, opieki zdrowotnej, wykształcenia.

W tym roku rząd przeznaczy 1,5 mln zł na te zadania i oczekuje podobnego udziału ze strony gmin. (WCH)

Zamiast stać na straży prawa, sami stali się przestępcami

Policjanci pójdą siedzieć

Wyrok jest nieprawomocny

(INF. WL.) Na rok więzienia za przyjęcie łapówki skazał wczoraj Sąd Rejonowy dla Krakowa Śródmieścia dwóch policjantów z Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. Sprawa mężczyzny, który wręczył policjantom pieniądze, została umorzona na okres rocznej próby.

W marcu ubiegłego roku Mariusz J., jadąc samochodem Porsche, potrafił kobietę. Do wypadku doszło na przejściu dla pieszych. Na szczęście kobieta doznała tylko niegroźnych obrażeń. Podczas policyjnej kontroli okazało się, że kierowca nie miał opłaconych obowiązkowych składek ubezpieczeniowych. Policjanci zabrali mu dokumenty, w tym paszport. Mariusz P. prosił ich, by tego nie robili; tłumaczył, że wybiera się do pracy za granicę. Policjanci zaproponowali mu inne „załatwienie” sprawy. Kierowca wyjaśniał przed sądem, że na początku stwierdzili, iż problem można rozwiązać za 2 tys. zł. Potem opuścili cenę do 1 tys. zł. Mężczyzna nie miał jednak przy sobie tylu pieniędzy, więc umówił się z funkcjonariuszami, że dostarczy je wieczorem na komendę.

Po powrocie do domu i naradzie z rodziną Mariusz J. postanowił o wszystkim poinformować policję. Następnie wypadki potoczyły się już pod jej kontrolą. Kierowca odpisał serię i numery banknotów, które następnie zaniósł na komendę. Policjanci, którzy zaproponowali mu wcześniej łapówkę, powiedzieli, by pieniądze włożył do szuflady biurka. Tak też zrobił i wtedy do akcji wkroczyła policja; łapówkarze zostali zatrzymani.

Funkcjonariusze z Zarządu Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji potwierdzili przed sądem, że Mariusz J. złożył doniesienie o popełnieniu przestępstwa. Oskarżeni policjanci nie przyznali się do winy i odmówili składania wyjaśnień. Jeden z nich stwierdził tylko, że Mariusz J. chce ich „wrobić”, bo odmówili mu pomocy w załatwieniu sprawy. Obydwaj zostali zwolnieni z pracy.

Wydając wczoraj wyrok sąd podkreślił, że funkcjonariusze policji, którzy powinni stać na straży przestrzegania prawa, sami stali się przestępcami. Sąd uznał, że kara roku więzienia jest adekwatna do tego rodzaju przestępstwa. Wyrok jest nieprawomocny. (STRZ)

Poznali „smak” więzienia

Sąd Rejonowy dla Krakowa Śródmieścia skazał dwóch włamywaczy na 2 lata w zawieszeniu na 5 lat

(INF. WL.) Na 2 lata więzienia w zawieszeniu na 5 lat skazał wczoraj Sąd Rejonowy dla Krakowa Śródmieścia dwóch 18-latków, którzy włamali się do mieszkania jednego z krakowskich lekarzy. Podczas włamania zginął trzeci jego uczestnik – 17-latek ugodzony nożem przez właściciela mieszkania.

Sąd uznał, że z uwagi na to, iż oskarżeni przebywali w areszcie kilka miesięcy i poznali smak więzienia, kara w zawieszeniu spełni swoją rolę. Za okoliczność łagodzącą sąd uznał przyznanie się oskarżonych do winy i wyrażenie przez nich skruchy.

Do zdarzenia doszło we wrześniu ubiegłego roku. Trzej mężczyźni włamali się do mieszkania przy ul. Dietla w Krakowie z zamiarem zrabowania komputera. Mariusz P. otworzył drzwi podrobionym kluczem, a Daniel R. stał na czatach. Trzeci z włamywaczy, 17-latek Łukasz S., zginął ugodzony nożem przez właściciela broniącego swojego mieszkania. Postępowanie w tej sprawie prokuratura umorzyła, gdyż uznała, że było to działanie w uzasadnionej obronie koniecznej.

Składając wyjaśnienia w prokuraturze, oskarżeni nie przyznali się do winy. Twierdzili, że feralnego dnia palili marihuane, a to, co się później stało, jest wynikiem reakcji na narkotyki. Zaprzeczyli, że mieli zamiar dokonać kradzieży. Przed sądem Mariusz P. i Daniel R. zmienili jednak zdanie. Potwierdzili, że włamanie było zaplanowane, jednak odpowiedzialnością za jego przygotowanie obarczyli niezującego kolegę. (STRZ)

Dziwne zimy

Jeszcze przez kilkanaście lat

Dokończenie ze str. 1

– W ciągu najbliższego tygodnia nie należy spodziewać się większych opadów śniegu i minusowych temperatur w ciągu dnia, co nie oznacza, że zima już nie wróci. Niemal regułą w ciągu ostatnich lat jest to, że śniegu w górach najwięcej spada w marcu lub w kwietniu.

Wczoraj w Tarnowie i Nowym Sączu było plus 16 stopni Celsjusza, w Krakowie – o stopień mniej, natomiast w Zakopanem słupek rtęci wskazywał 12 stopni. Dzisiaj i w niedzielę temperatura nie powinna przekroczyć 10 stopni, w poniedziałek – znów będzie nieco cieplej. Od wtorku jednak ochłodzi się, ale w ciągu dnia temperatura i tak będzie dodatnia (od 1 do 3 stopni), w nocy zaś oczekiwane są niewielkie przymrozki. Śniegu spadnie jak na lekarstwo. Takie niewielkie ochłodzenie ma potwać do końca przyszłego tygodnia, a potem... – Zobaczmy – lakonicznie stwierdza dyżurny synoptyk.

Według Tadeusza Nowickiego, dopiero od niewielu lat normą stały się gwałtowne ocieplenia w środku zimy. – Dawniej tak nie było. Owszem, zdarzały się cieplejsze dni w styczniu czy lutym, ale taka sytuacja miała miejsce sporadycznie i trwała krótko. O obecnych zimach można powiedzieć, że są dziwne – przyznaje krakowski synoptyk. – Charakteryzują je małe opady i wysoka – jak na tę porę roku – temperatura. Tej zimy w Krakowie mieliśmy najwyższą minus 12 stopni. A przecież jeszcze nie tak dawno nikogo nie dziwiły nawet trzydziestokilnostopniowe mrozy. Do ubiegłego roku średnia wieloletnia stycznia wynosiła minus 2,5 stopnia, a w tym roku średnia temperatura w styczniu osiągnęła minus 0,9 stopnia. Z podobnymi dziwnymi zimami prawdopodobnie będziemy mieć do czynienia przez co najmniej następnych kilkanaście lat. (K.W)

Misie mocno śpią

(INF. WL.) Mimo wiosennych temperatur, które od kilku dni panują w górach, tatrzańskie niedźwiedzie wciąż śpią.

– Co prawda stare niedźwiedzie nawet podczas srożej zimy wstają na małą przechadzkę, na razie jednak nie obserwowano w górach żadnych niedźwiedziej śladów – powiedział wczoraj „Dziennikowi” Jan Krupski z Centrum Informacji Turystycznej TPN. – Ze swojego doświadczenia pamiętam przypadek, gdy w rejonie Hrubego Wierchu natrafiłem w czasie wielkich mrozów na tropy niedźwiedzia, które swoim torem przypominały ślady pijanego człowieka. Nie ma za to szans, aby na zimowy spacer wybrała się niedźwiedzica. Właśnie w tym okresie w gawrach przechodzą na świat młode.

Jeżeli jednak tak wysokie temperatury utrzymają się dłużej jest szansa, aby misie zaczęły budzić się z zimowego snu. (PP)

Dożywocie za okrutny mord

Zabili, by ukraść dwa telewizory

(INF. WL.) Na karę dożywocia skazał wczoraj krakowski Sąd Okręgowy Dariusza P., oskarżonego o morderstwo ze szczególnym okrucieństwem. Braciom Janowi D. i Jerzemu D. – współsprawcom zbrodni – sąd wymierzył kary po 25 lat więzienia. Mężczyźni zabili śpiącego człowieka w jego mieszkaniu, by ukraść mu dwa telewizory.

W uzasadnieniu wyroku sąd stwierdził, że sprawcy działali z wyjątkowym okrucieństwem, o czym świadczy liczba ciosów zadanych nożem. Zabijanie trwało około 20 minut. Ofiara była też bita po głowie tłuczkiem. Na wysokość wyroku miała wpływ wyjątkowa brutalność czynu, wysoki stopień demoralizacji sprawców oraz fakt, że w chwili zabójstwa byli poczytalni. Sąd nie dopatrzył się okoliczności łagodzących. Oskarżeni byli wcześniej wielokrotnie karani i zaraz po wyjściu z więzienia powrócili na drogę przestępczą.

Skazany na dożywocie Dariusz P. będzie mógł starać się o zwolnienie dopiero po odsiedzeniu 30 lat. Sąd uznał, że przy tego rodzaju przestępstwie byłoby niewskazane, aby sprawca mógł na normalnych zasadach korzystać z warunkowego zwolnienia przedterminowego, czyli po odbyciu kary 25 lat. W wyroku wykluczono też, by skazany na 25 lat Jan D. mógł kiedykolwiek skorzystać z dobrodziejstwa warunkowego przedterminowego zwolnienia. Wyrok jest nieprawomocny.

Do zabójstwa doszło w maju 1999 r. W jednym z mieszkań na os. Bohaterów Września w Krakowie policja znalazła zmasakrowane zwłoki mężczyzny. Dzięki zeznaniom sąsiadów udało się zatrzymać dwóch sprawców 35-latego Jana D. i jego 34-latego brata Jerzego D. Trzeci bandyta, 31-latek Dariusz P. ukrywał się przez 3 miesiące.

Jak ustaliła prokuratura, oskarżeni po nocnej libacji poszli do mieszkania 28-latego mężczyzny, który miał być winien pieniądze Dariuszowi P. Na miejscu, według zeznań Jerzego D., Dariusz P. ugodził nożem i pobił tłuczkiem śpiącego mężczyznę, a następnie zaproponował swoim kompanom wyniesienie z mieszkania dwóch telewizorów. Tak też zrobili. Na ciele ofiary stwierdzono siedem ran zadanych nożem kuchennym i obrażenia zadane tłuczkiem.

Oskarżeni nie przyznali się do winy. Dariusz P. zaprzeczał, by był w mieszkaniu ofiary, natomiast bracia D. twierdzili, że nic nie pamiętają, bo byli pijani.

Od 1995 roku sąd w Krakowie wymierzył w sumie 13 kar dożywotniego więzienia i kar 25 lat pozbawienia wolności (dożywocie wprowadził nowy kodeks karny we wrześniu 1998 r.). Trzy z nich się uprawomocniły, a pozostałe zmniejszono wyrokiem Sądu Apelacyjnego. (MAGDALENA STRZEBOŃSKA)

Szaron proponuje wielką koalicję

Kuszenie Baraka

Korespondencja „Dziennika” z Izraela

Izraelski premier-elekt, konserwatysta Ariel Szaron zaproponował wczoraj urzędującemu szefowi rządu Ehudowi Barakowi objęcie teki ministra obrony. Politycy rozmawiali o tym podczas konsultacji nad utworzeniem rządu jedności narodowej. Ehud Barak zapowiedział już wcześniej, że stanie na czele delegacji Partii Pracy, prowadzącej rozmowy koalicyjne z prawicową partią Likud.

Zdaniem komentatorów, Barak dał wyraźnie do zrozumienia, że mimo dotkliwej porażki wyborczej nie zamierza opuszczać sceny politycznej. Nieoficjalnie wiadomo, że w ewentualnym wspólnym rządzie szefem dyplomacji mógłby zostać popularny polityk Partii Pracy Szimon Peres.

Tymczasem nowa administracja USA powiadomiła już, że nie będzie traktować planu pokojowego byłego prezydenta Billa Clintona, jako podstawy

do dalszych rokowań izraelsko-palestyńskich. Plan ten przewidywał daleko idące ustępstwa terytorialne wobec Palestyńczyków, na które Szaron się nie zgadza. Stworzenie nowego planu w rokowaniach pokojowych może ułatwić sformowanie rządu jedności narodowej w Izraelu. Takim rozwiązaniem zainteresowani są też Amerykanie.

Lider Autonomii Palestyńskiej Jaser Arafat zatelefonował wczoraj do Ariela Szarona, stwierdzając, że zainteresowany jest wznowieniem rokowań pokojowych. Według Szarona, warunkiem wstępnym odmrózenia negocjacji jest przerwanie przemocy na terenach palestyńskich.

Wczoraj w Strefie Gazy Palestyńczycy obrzucili kamieniami posterunki żołnierzy izraelskich. W starciach zginął jeden Palestyńczyk, a kilkudziesięciu odniosło obrażenia.

OMER ANATI

Razem przeciw Kuczmie

Ukraińscy politycy powołali Inicjatywę Obywatelską Forum Ocalenia Narodowego

15-osobowa grupa znanych polityków ukraińskich powołała wczoraj Inicjatywę Obywatelską Forum Ocalenia Narodowego. Zasadniczy cel to usunięcie prezydenta Ukrainy Leonida Kuczmy.

Zgodzono się też, że w najbliższej przyszłości Ukraina powinna przekształcić się z republiki prezydencko-parlamentarnej w parlamentarno-prezydencką w celu uniknięcia takich sytuacji, jak obecnie, gdy cała władza w kraju praktycznie skupiła się w rękach jednego człowieka.

Do Rady Forum powołano polityków reprezentujących różne ugrupowania. Znalazło się tam miejsce dla Łewka Łukianenka, który za „ukraiński nacjonalizm” w czasach sowieckich został skazany na karę śmierci, którą potem zamieniono na 27 lat łagrów.

W Radzie jest zdymisjonowana niedawno wicepremier Julia Tymoszenko, lider socjalistów Ołeksandr Moroz, za-

cięty oponent prezydenta Kuczmy Serhij Hołowatyj, Taras Czornowił – syn legendarnego ukraińskiego opozycjonisty z czasów sowieckich Waczesława Czornowiła, a także Wołodymyr Czemyrys – pozapartyjny polityk młodego pokolenia, współinicjator trwającej już trzeci miesiąc akcji „Ukraina bez Kuczmy”.

Istotna jest obecność utalentowanego polityka Julii Tymoszenko, której niektórzy już teraz wróżą zwycięstwo w najbliższych wyborach prezydenckich. Ponadto Tymoszenko ma pieniądze i może zapewnić opozycji finansowanie.

– Na Ukrainie musi się odbyć aksamitna rewolucja – mówili uczestnicy posiedzenia założycielskiego.

Moroz zaapelował do obecnych o poparcie dla prowadzonej w miasteczku namiotowym w centrum Kijowa manifestacji „Ukraina bez Kuczmy”. Moroz nawoływał też, by

opozycja szukała poparcia na Zachodzie.

Powołanie Forum – zdaniem kijowskich ekspertów – to nowy i ważny moment w trwającym od listopada najcięższym w niepodległej Ukrainie kryzysie politycznym. Wywołał go 28 listopada 2000 r. Ołeksandr Moroz publikując słynne już „taśmy Melnyczenki”. Mykoła Melnyczenko, były ochroniarz Kuczmy, twierdzi, że nagrywał rozmowy prezydenta w jego własnym gabinecie.

Z udostępnionych przez Melnyczenkę nagrań ma – jego zdaniem – wynikać, że prezydent Kuczma wykorzystywał niezgodne z prawem metody w zwalczaniu opozycji i niewygodnych dziennikarzy. Symbolem tych prześladowań stał się dziennikarz Georgij Gonagdze, który zniknął 16 września 2000 roku, a na początku tego roku okazało się, że został zamordowany.

(PAP)

Czeska Telewizja ma nowego dyrektora

Szansa na rozejm

Korespondencja „Dziennika” z Pragi

Nowym, tymczasowym dyrektorem czeskiej telewizji publicznej izba niższa parlamentu wybrała Jirzego Balvina – byłego szefa produkcji programów kulturalnych.

Kandydaturę Balvina wysunęli rządzący socjaldemokraci. Partia ta zawarła porozumienie w sprawie powołania szefa Czeskiej Telewizji (CzT) z opozycyjną prawicową Obywatelską Partią Demokratyczną (ODS) byłego premiera Klausa.

Balvin będzie pełnił funkcję do czasu powołania nowej 15-osobowej Rady CzT, która wybierze nowego dyrektora. To jednak, zdaniem komentatorów, może potrwać nawet kilkanaście miesięcy.

Jirzi Balvin pracował w telewizji publicznej przez ponad 25 lat. Od 1992 do 1997 r. był szefem produkcji programów kulturalnych. W 1997 r. został zwolniony z CzT pod zarzutem niegospodarności. Później pracował jako szef produkcji w prywatnej stacji TV Nova.

Na stanowisku dyrektora generalnego CzT zastąpi Jirzego Hodacza, związanego z ODS, który przed miesiącem, pod naciskiem strajku-

jących pracowników telewizji, podał się do dymisji. Właśnie uspokojenie nastrojów w czeskiej telewizji będzie podstawowym zadaniem nowego dyrektora. Posłowie zobowiązali też Balvina, aby w ciągu 90 dni przeprowadził kontrolę finansową i przygotował zrównoważony budżet telewizji.

Przedstawiciele komitetu kryzysowego reprezentującego interesy strajkujących pracowników CzT deklarują chęć do rozmów z nowym dyrektorem i zakończenia strajku. Swoje stanowisko uzależniają jednak przede wszystkim od odwołania członków zarządu mianowanych przez Hodacza. Dotyczy to zwłaszcza szefowej programów informacyjnych – Jany Boboszikovej i dyrektora finansowego – Jindřicha Beznoski. Zakończenie strajku uzależniają też od cofnięcia wypowiedzi dla kilkudziesięciu redaktorów CzT, podpisanych przez Boboszikową.

Balvin już wcześniej deklarował, że pozbędzie się ludzi Hodacza i unieważni rozdawane przez Boboszikową zwolnienia.

MARIUSZ PĄCZKOWSKI

Studencki protest

Okupacja rezydencji byłego szefa Daewoo



Policjanci usuwają studentów z nie zamieszkaną rezydencją zbiegłego prezesa Daewoo, Kim Woo-joonga. Wczoraj grupa 50 studentów wtargnęła na krótko do domu byłego szefa koncernu Daewoo w Seulu, domagając się jego aresztowania i pociągnięcia do odpowiedzialności karnej za sprzeniewierzenie majątku i inne przestępstwa.

Fot. PAP/AP

□ APEL O POJEDNANIE.

Do pojednania i przebaczenia nawołuje Jan Paweł II w orędziu na Wielki Post, rozpoczynający się 28 lutego. Papież zaznacza, że dla wielu są to prawdy trudne do przyjęcia i przełożenia na odpowiednie postawy życiowe, jest to jednak konieczne, tak w relacjach między poszczególnymi ludźmi, jak i między narodami. – *Liczne i tragiczne konflikty nękające ludzkość, powstałe niekiedy również z powodu złe pojętych motywów religijnych utworzyły obszary nienawiści i przemocy między ludźmi i narodami* – zauważa papież.

□ ARRASY W KANADZIE.

„Skarby wawelskie”, które ocalały z pożogi II wojny światowej dzięki ukryciu ich w Kanadzie, powróciły ma pewien czas do miejsca, w którym przechowywano je przez 20 lat: muzeum w Quebecu. W czwartek otwarto tam ekspozycję przywiezionej z Polski wystawy 80 dzieł sztuki, wśród których są arras z kolekcji króla Zygmunta Augusta, obrazy mistrzów włoskich, niderlandzkich i flamandzkich, obiekty sztuki zdobniczej i broni.

□ PANIKA W INDIACH.

W indyjskim stanie Gudżarat, zdewastowanym przez styczniowe trzęsienie ziemi, zanotowano nowy silny wstrząs. Co najmniej 25 osób odniosło poważniejsze obrażenia. Trzęsienie, jakie nastąpiło przed północą w czwartek, miało siłę 5,3 stopni w otwartej skali Richtera. Wstrząsy spowodowały panikę wśród mieszkańców stanu.

□ MALEV NIE LATA.

Węgierskie linie lotnicze Malev zawiesiły w piątek na czas nieokreślony wszystkie swoje loty z powodu trwającego od poniedziałku strajku personelu naziemnego – poinformowała szefowa firmy Erzsebet Antal.

□ BEZ KAWIORU? W Moskwie odbyło się wczoraj spotkanie eksporterów kawioru z państw basenu Morza Kaspijskiego.

Nasilające się kłusownictwo ryb jesiotrowatych i nielegalny handel ich drogocenną ikrą na rynku światowym, który opanowała rosyjska mafia, zagraża istnieniu tych ryb – biją na alarm ekolodzy. Ich zdaniem, istnieje realne zagrożenie, że za 5-10 lat kawior zniknie ze stołów.

□ STRZAŁ DO POLITYKA.

Premier Estonii Mart Laar przyznał wczoraj, że użył zdjęcia lidera Partii Centrum, Edgara Savisaara, jako tarczy strzelniczej. W wydanym w tej sprawie oświadczeniu przeprosił wszystkich, których incydent ten dotknął. Laar i Savisaar znani są z wzajemnej niechęci.

□ ODTAJNIONO WYKŁADY.

Prowadzone przez byłego wiceprezydenta Alę Gore’a wykłady z dziennikarstwa na nowojorskim Uniwersytecie Columbia miały być utajnione do tego stopnia, że studentom nie wolno było komentować ich wśród znajomych. Jednak rektorat uczelni zdecydował się wczoraj odstąpić od tego pomysłu.

(JA)

Cena neutralności

Rosja będzie respektować wolę Austrii

Przebywający z wizytą w Austrii prezydent Rosji Władimir Putin podkreślił wczoraj znaczenie austriackiej neutralności jako „sprawdzonej wartości” i „cennego dorobku”. Jednocześnie jednak przyznał, że sytuacja na świecie zmieniła się radykalnie od czasu zimnej wojny. Rozstrzygnięcie w sprawie utrzymania bądź zniesienia neutralności należy pozostawić narodowi austriackiemu. Rosja respektować będzie podjętą przez ten naród decyzję.

Kilkudniowa wizyta Putina ma charakter roboczy. Głównym jej celem są dwustronne umowy o współpracy gospodarczej podpisane na szczelbu ministerialnym w obecności prezydentów obu krajów. Dodatkowym, a jak się twierdzi, może nawet pierwszoplanowym powodem wizyty były jednak mistrzostwa narciarskie w St. Anton, dokąd Putin udał się po rozmowach

w Wiedniu. Tam też zaplanowane zostało spotkanie z kanclerzem Wolfgangiem Schuesslelem i innymi przedstawicielami rządu austriackiego.

W centrum zainteresowania opinii publicznej znalazł się problem stosunku Rosji do żywej ostatnio dyskusji na temat neutralności Austrii. Niedawno rosyjski ambasador w Wiedniu podkreślił „wieczysty charakter austriackiej neutralności”. Tymczasem rząd Austrii uważa ją obecnie za przeżytek z okresu zimnej wojny.

Prezydent Austrii Thomas Klestil jako wskazane wymienił rozpoznanie referendum, w którym obywatele wypowiedzieliby się w tej kwestii. Od jego wyniku powinno zależeć utrzymanie lub zniesienie odpowiedniego zapisu konstytucyjnego na temat neutralności państwa.

AGNIESZKA HOFMAN-PIANKA (Wiedeń)

Kongres bada sprawę ułaskawienia oszusta podatkowego

Rozsądek Clintona

Korespondencja „Dziennika” z USA

W amerykańskim Kongresie trwają przesłuchania w sprawie ułaskawienia kontrowersyjnego miliardera Marca Richa w ostatnich godzinach sprawowania prezydenckiego urzędu przez Billa Clintona. Rich, oskarżony o popełnienie przestępstw podatkowych, ukrywa się od kilkunastu lat poza granicami USA.

Członkowie Komisji ds. Reform Rządowych Izby Reprezentantów wysłuchali w czwartek zeznań Jacka Quinna, prawnika Marca Richa, oraz Marina Pollara, reprezentującego byłą żonę miliardera, Denise Rich, która przekazała bibliotece im. Clintona milion dolarów w czterech ratach rozłożonych na dwa lata.

Kongresmani dociekali, czy pieniądze darowane przez byłą żonę Richa i rozmowy, jakie prowadziła z Billem Clintonem nie wpłynęły na decyzję prezydenta o ułaskawieniu miliardera.

Członkowie Izby Reprezentantów usiłowali również wyjaśnić, czy Eric H. Holder, zastępca prokuratora generalnego, który przygotował wniosek o ułaskawienie, nie wydał decyzji w związku z obietnicą, że w razie wygranej w wyborach prezydenckich Al Gore doprowadzi do jego nominacji na stanowisko prokuratora generalnego.

Rich został ułaskawiony 20 stycznia, kiedy już było doskonale wiadomo, że do Białego Domu wprowadzi się republikanin George W. Bush. Holder podkreślał wielokrotnie, że w sprawie Richa zajmował zawsze „neutralną pozycję”.

– Komisja Izby Reprezentantów dysponuje jednak dowodami świadczącymi o tym, że Holderowi bardzo zależało na ułaskawieniu Richa i jego współnika Pincusa Greena – twierdzą republikanie. Wspólnicy od 17 lat mieszkają za granicami Stanów Zjednoczonych i są ścigani w USA za oszustwa podatkowe i handel bronią z Iranem w czasie, gdy państwo to przetrzymywało amerykańskich obywateli jako zakładników.

Z dokumentów przedstawionych w Kongresie wynika, że prawnicy i doradcy Denise Rich zabiegali o to, żeby prezydent ułaskawił jej byłego męża. Denise zaangażowała się w sprawy byłego męża na prośbę ich córek.

Bill Clinton broni swojej decyzji twierdząc, że na jego postępowanie nie miały wpływu ani pieniądze, ani względy polityczne i kierował się jedynie zdrowym rozsądkiem. Były prezydent twierdzi, że „fakty mówią same za siebie i to one podpowiadały mu, że Richowi należy się przebaczenie”.

ELŻBIETA RINGER

Gospodarka

Voest Alpine po raz drugi?

Austriacy wspólnie z trzema innymi firmami rozważają możliwość udziału w prywatyzacji polskich hut

(INF. WL.) Jak poinformowało w poniedziałek Ministerstwo Skarbu Państwa wstępne deklaracje zainteresowania udziałem w prywatyzacji polskich hut złożyło sześć instytucji zagranicznych. Ministerstwo nie podało jednak nazw firm. Jak dowiedział się „Dziennik” jedną z nich jest austriacki Voest Alpine Stahl.

Jak poinformowały austriackie media, powołując się na biuro prasowe firmy, Voest Alpine Stahl rozważa możliwość uczestnictwa w procesie prywatyzacji polskiego sektora hutniczego, ale nie sam. W tym celu zawiązano konsorcjum, w skład którego oprócz VAS mieliby wejść trzej inni najwięksi europejscy producenci stali: niemiecki Thyssen-Krupp, francuski Usinor oraz luksemburski Arbed.

Do podjęcia ostatecznych decyzji przez wymienione firmy droga jest jeszcze daleka. Jak napisały austriackie media VAS zastanawia się dopiero, czy wziąć udział w restrukturyzacji naszego sektora hutniczego. W grę wchodzi ewentualna kooperacja z polskimi hutami lub ich kupno. Na razie jednak żadne decyzje nie zapadły, a Voest i partnerzy mają się nad tym zastanowić dopiero za jakiś

czas. Najprawdopodobniej będą czekać na przyjęcie przez polski rząd znowelizowanego programu restrukturyzacji polskiego sektora hutniczego i na pierwsze efekty, jakie program może przynieść.

Przypomnijmy, że dla Voest Alpine Stahl byłoby to drugie podejście do udziału w prywatyzacji polskiego hutnictwa. Austriacka firma przed trzema laty miała wspólnie z holenderskim Hoogovens, który później połączył się z British Steel, wyłączność na rozmowy z Hutą im. T. Sendzimira. Wówczas na przeszkodzie stanął brak jasnych planów dotyczących restrukturyzacji całego sektora, a przede wszystkim plany budowy w Hucie Katowice konkurencyjnej w stosunku do krakowskiej huty instalacji do produkcji blach. W styczniu 1999 roku Voest Alpine zerwał rozmowy i wycofał się z planów dotyczących HTS. Jednak już wówczas przedstawiciele Voest nie wykluczali, że jeżeli zmienią się warunki, to mogą powrócić do rozmów.

Kto oprócz wspomnianego wyżej konsorcjum jest ewentualnie zainteresowany udziałem w prywatyzacji polskich hut? Najprawdopodobniej wstępne deklaracje zło-

żyli US Steel, włoski Danieli, fiński Rautaruki oraz ISPAT jako inwestor finansowy. Najprawdopodobniej szóstym jest jeszcze jeden inwestor czysto finansowy. Z nieoficjalnych informacji wynika, że Finowie zainteresowani są jedynie udziałem w prywatyzacji Huty Florian.

Przypomnijmy, że zaproszenie do składania deklaracji wystosowane przez MSP dotyczyło czterech hut: Florian, Cedler, HTS i Katowice. Jak napisano w zaproszeniu „*intencją Ministerstwa Skarbu Państwa jest znalezienie możliwie kompleksowego rozwiązania, stąd preferowane będą deklaracje zainteresowania odnoszące się do wszystkich lub większości oferowanych przedsiębiorstw*”.

Wstępne zainteresowanie nie oznacza, że jeżeli ministerstwo wystosuje zaproszenie do rokowań, nie będą w nim mogły brać udziału inne firmy. Coraz częściej pojawiają się domysły, że ponownie może wrócić Corus. Ten gigant co prawda przeżywa spore kłopoty, będzie zamykał zakłady w Wielkiej Brytanii, ale z drugiej strony brytyjska prasa informuje, że ma zamiar przenieść część produkcji do Europy Środkowowschodniej.

KRZYSZTOF ŻYRA

Górnictwo straty

- 1 mld 614,8 mln zł strat netto przyniosło w ubiegłym roku górnictwo węgla kamiennego. To przeszło dwukrotnie mniej niż przed rokiem - poinformowała wczoraj Państwowa Agencja Restrukturyzacji Górnictwa.

Średnio w ubiegłym roku kopalnie i spółki węglowe za robiły na każdej tonie sprzedanego węgla 2,37 zł, przy stracie w wysokości 13,10 zł na tonie w 1999 roku. Zysk na sprzedaży górnictwo przyniosło po raz pierwszy od kilku lat.

Górnictwo nie traci już na podstawowej działalności, czyli sprzedaży węgla, od grudnia 1999 roku. W 2000 roku zarobiło z tego tytułu 238,7 mln zł, przy stracie ponad 1,4 mld zł w 1999.

Wysokie koszty, głównie finansowe, powodują, że sektor nadal przynosi straty netto, choć przyrastają one znacznie wolniej niż w poprzednim okresie.

(PAP)

Droższe bilety kolejowe

Nawet o 250 procent

Dokończenie ze str. 1

Zaplanowana na 18 lutego średnia podwyżka cen biletów, jak zapowiada PKP, nie będzie wysoka. W praktyce jednak niektórzy podróżni będą musieli zapłacić znacznie więcej, niż wynikałoby to z owych średnich.

Student lub uczeń, który codziennie dojeżdża na zajęcia do Krakowa na przykład z odległej o 38 kilometrów Bochni, za imienny bilet miesięczny, z 50-procentową ulgą, płacił dotychczas 55,10 zł. Z takim biletem mógł podróżować zarówno pociągiem osobowym, jak i pociągami. Teraz będzie się musiał zdecydować tylko na jeden z nich. Imienny miesięczny z ulgą 50 proc. na pociąg osobowy będzie go kosztował niewiele więcej - 63,40 zł. Ale jeśli będzie chciał jeździć pociągami, za imienny bilet miesięczny - normalny, bo w tym przypadku ulga już nie będzie obowiązywać - zapłaci aż 185,40 zł!

Jeśli posiadacz miesięcznego na „osobówkę” zechce jednak pociągiem, będzie musiał kupić jednorazowy bilet. Studenci i uczniowie mogą kupić „połówkę”.

Sporo więcej, niż wynikałoby ze średniej podwyżek, będą musieli zapłacić za bilety okresowe także zwykli podróżni, nie mający prawa do ulgi, którzy jeżdżą pociągami pociągami pociągami. Na przykład ktoś, kto dojeżdżał „pośpiechem” z odległości 41-50 km, za imienny bilet miesięczny płacił dotychczas 129,20 zł. Po 18 lutego br. za miesięczny bilet imienny uprawniający do takich podróży zapłaci 217,80 zł, czyli o 68,6 proc. więcej!

Od 18 lutego PKP likwiduje imienne bilety półroczne oraz nieimienne półroczne i roczne. Wszystkie bilety okresowe wystawione przed 18 lutego br. na dotychczasowych zasadach, zachowują swą ważność także po tej dacie. **BARTŁOMIEJ MAYER**

Parkiet na parkiet

- Parkiet Sp. z o.o., wydawca Gazety Giełdy „Parkiet”, przekształci się w spółkę akcyjną. Zmieni się również nazwa firmy, która brzmieć będzie Parkiet Media SA - podała w piątek spółka.

Zmiana formy prawnej jest pierwszym krokiem w przygotowaniach spółki do wejścia na warszawską giełdę w 2002 roku. Kapitały nowej spółki będą wynosiły około 13 mln zł. **(PAP)**

Zwolnienia grupowe w Vistuli

Spółka podpisze kontrakty ze światowymi potentatami świata mody

(INF. WL.) Vistula planuje zwolnić w krakowskim zakładzie 57 osób. Zgodnie z przepisami o zwolnieniach grupowych, w tej chwili toczą się rozmowy ze związkowcami. Spółka wyodrębniła również w osobne spółki dwa swoje zakłady: w Łąncucie i Staszowie.

Jak poinformował „Dziennik” Janusz Płocica, prezes zarządu Vistuli, konieczność zwolnień spowodowana jest przebudową portfela zleceń eksportowych. Spółka na zlecenie zagranicznych firm szyje ubrania pod ich marką.

- Eksport przerobowy staje się coraz mniej rentowny z powodu mocnej złotówki, co może odbić się na naszych wynikach finansowych - powiedział „Dziennikowi” prezes Płocica. - Rezygnujemy z kontraktu, stąd, niestety, konieczność zwolnień.

Jak zdradził nam prezes, Vistula nie rezygnuje jednak całkowicie z eksportu przerobowego. Spółka jest bliska podpisania nowych, bardziej rentownych

kontraktów, m.in. z Yves Saint Laurent i Kenzo. Vistula zamierza skoncentrować się jednak przede wszystkim na rynku krajowym. W związku z tym planowana jest duża kampania marketingowa.

Wydzielenie w osobne, ale w 100 proc. zależne od Vistuli spółki, zakładów w Łąncucie i Strzyżowie pozwoli na bardziej efektywne zarządzanie. Na razie nie ma takich planów w stosunku do zakładów w Myślenicach. Przypomnijmy, że wcześniej Vistula zlikwidowała zakład w Przeworsku. Związana w jego miejsce prywatna spółka dzierżawi od Vistuli majątek. Jak powiedział prezes Płocica, spółka w Przeworsku pracuje pełną parą i część zleceń otrzymuje od Vistuli.

Vistula, łącznie z wydzielonymi spółkami, zatrudnia 1700 osób, w samym Krakowie 600. Oficjalne wyniki finansowe spółka ogłosi 14 lutego i będą one, zdaniem prezesa, zbliżone do tych z 1999 r. **(KŻ)**

BPH unowocześnia system bankowości internetowej

Elektroniczne transakcje

(INF. WL.) Jak poinformował wczoraj Grzegorz Fitta, wiceprezes Banku Przemysłowo-Handlowego, bank planuje do końca roku zwiększyć liczbę klientów indywidualnych korzystających z bankowości internetowej do 22-23 tys. osób. Obecnie z tego typu usług w banku korzysta 13 tys. klientów.

Prezes Fitta powiedział, że na stworzenie systemu bankowości internetowej dla klientów indywidualnych bank wydał 4,5 mln zł. Według nie zatwierdzonego jeszcze budżetu, planuje wydać kolejne 2 mln zł.

- Przy 24 tys. klientów korzystających z systemu nakłady zwrócą się w ciągu trzech lat - powiedział prezes Fitta.

Obecnie z różnych form bankowości elektronicznej (Internet, WAP, SMS) w BPH korzysta ok. 38 tys. osób. Prezes poinformował też, że bank rozpoczął instalowanie w oddziałach specjalnych terminali, które pozwolą na dokonywanie transakcji, np. przelewu, przy użyciu karty bankomatowej.

(KŻ)

Kursy w kantorach — w złotych

■ **KRAKÓW** - dolar, skup: 4,070, sprzedaż: 4,110-4,130, marka, skup: 1,920, sprzedaż: 1,940-1,950, funt, skup: 5,860-5,870, sprzedaż: 6,000, frank fr., skup: 0,5700, sprzedaż: 0,5850, frank szw., skup: 2,430-2,435, sprzedaż: 2,480, szyling, skup: 0,2730, sprzedaż: 0,2755-0,2770.

■ **TARNÓW** - dolar, skup: 4,005, sprzedaż: 4,055, marka, skup: 1,903, sprzedaż: 1,930, funt, skup: 5,825, sprzedaż: 5,960, frank fr., skup: 0,5620-0,5670, sprzedaż: 0,5800-0,5810, frank szw., skup: 2,425, sprzedaż: 2,465, szyling, skup: 0,2700, sprzedaż: 0,2720-0,2740.

■ **NOWY SĄCZ** - dolar, skup: 4,070, sprzedaż: 4,170, marka, skup: 1,920, sprzedaż: 1,980, funt, skup: 5,870, sprzedaż: 6,000, frank fr., skup: 0,570, sprzedaż: 0,595, frank szw., skup: 2,440, sprzedaż: 2,500, szyling, skup: 0,2720, sprzedaż: 0,2800, korona czeska, skup: 0,1075, sprzedaż: 0,1130, korona sł., skup: 0,0865, sprzedaż: 0,0930.

■ **OŚWIECİM** - dolar, skup: 4,050, sprzedaż: 4,120, marka, skup: 1,910, sprzedaż: 1,940 funt, skup: 5,820, sprzedaż: 5,960, frank fr., skup: 0,5710, sprzedaż: 0,5950, frank szw., skup: 2,410, sprzedaż: 2,470, szyling, skup: 0,2710, sprzedaż: 0,2755.

(KŻ), (JT), (KIM), (PAW)

Tabela NBP nr 29/2001 (z 9 II)

		Kurs średni	zmiana w %
Australia	1 AUD	2,2100	-0,12
Austria	1 ATS	0,2758	0,40
Belgia	100 BEF	9,4090	0,42
Czechy	1 CZK	0,1096	0,37
Dania	1 DKK	0,5088	0,45
Estonia	1 EEK	0,2427	0,46
Finlandia	1 FIM	0,6384	0,42
Francja	1 FRF	0,5786	0,42
Grecja	100 GRD	1,1139	0,41
Hiszpania	100 ESP	2,2812	0,42
Holandia	1 NLG	1,7224	0,42
Irlandia	1 IEP	4,8194	0,42
Japonia	100 JPY	3,5169	0,27
Kanada	1 CAD	2,7330	1,27
Luksemburg	100 LUF	9,4090	0,42
Norwegia	1 NOK	0,4648	0,48
Portugalia	100 PTE	1,8932	0,41
Niemcy	1 DEM	1,9407	0,42
USA	1 USD	4,1287	1,22
Szwajcaria	1 CHF	2,4730	0,34
Szwecja	1 SEK	0,4262	0,02
Węgry	100 HUF	1,4298	0,41
W. Brytania	1 GBP	5,9511	0,32
Włochy	100 ITL	0,1960	0,41
strefa euro	1 EUR	3,7956	0,42

Otwarte Fundusze Emerytalne wartości jednostek rozrachunkowych z 8.02.2001 r.			
OFFE	08-02-2001	07-02-2001	zmiana w proc.
AIG	12,33	12,32	0,08
ALLIANZ POLSKA	12,35	12,35	0,00
ARKA-INWESCO		11,96	
BANKOWY	12,34	12,34	0,00
COMMERCIAL UNION	13,13	13,11	0,15
DOM	14,12	14,04	0,57
EGO	13,46	13,42	0,30
EPOKA	11,52	11,52	0,00
KREDYT BANK	11,83	11,82	0,08
NATIONALE NEDERLANDEN	13,39	13,36	0,22
NORWICH UNION	13,08	13,07	0,08
PBK ORZEL		13,51	
PEKAO/ALLIANCE	12,39	12,38	0,08
PIONEER	13,39	13,38	0,07
POCZTYLION	12,89	12,87	0,16
POLSAT	13,45	13,45	0,00
PZU (Złota Jesień)	12,44	12,43	0,08
RODZINA	14,14	14,11	0,21
SKARBIEC-EMERYTURA	13,10	13,08	0,15
WINTERTHUR	12,84	12,84	0,00
ZURICH SOLIDARNI	13,18	13,17	0,08

9 lutego 2001 r.										Notowania Giełdy Papierów Wartościowych										sesja nr 2000											
Notowania ciągłe - podsumowanie										Notowania rynku jednolitego																					
KURS		AKCJE	KURS		Zmiana %*	OBRÓT		Rynek	P/BV C/WK	P/E C/Z	KURS		AKCJE	Ostatni kurs zł	Zmiana %*	OBRÓT		Rynek	P/BV C/WK	P/E C/Z											
Min. zł	Maks. zł		Otwarcia zł	Zamknięcia zł		Wartość (tys. zł)	Wolumen (sztuki)				Min. zł	Maks. zł				Wartość (tys. zł)	Wolumen (sztuki)														
Akcje																															
64.80	179.00	Agora	67.50	64.80	-4.4	24233	183617	P	4.18	26.0	7.35	46.00	7Bulls	33.00	0.0	33.0	500	R	8.34	x											
31.70	42.00	Agros	31.10	31.70	-9.2	0.9	14	P	0.97	x	24.00	33.00	AmerBank	25.10	0.0	24.8	494	P	0.99	313.8											
26.30	51.90	Amica	26.90	26.50	0.8	500.7	9446	P	0.70	4.4	1.10	2.12	Ampli	1.35	0.7	19.1	7065	W	0.68	x											
43.80	88.00	AMS	52.00	49.60	7.8	4208.7	40897	P	3.44	x	2.62	8.80	Animex	2.68	0.4	2.7	500	P	x	x											
17.25	37.10	Apexim	17.80	18.60	3.9	1370	37908	R	2.89	x	7.20	40.00	Apator	12.50	-2.3	136.5	5461	R	0.89	34.9											
3.16	6.90	Atlantis	3.73	3.50	-6.7	300.2	42585	P	1.47	x	22.10	61.00	Bakoma	23.30	1.3	0.1	3	W	1.90	17.0											
55.00	75.00	Bank Handlowy	55.50	55.10	-0.7	223.2	2022	P	1.18	10.1	10.35	26.00	BCZ	11.00	6.3	0.0	1	R	2.17	x											
5.45	20.00	BIG BG	5.60	5.45	-4.4	2079.6	187726	P	1.36	19.3	9.45	19.25	Bauma	17.00	0.0	0.0	0	R	1.69	15.5											
6.20	13.60	Boryszew	6.50	6.40	1.6	12.6	981	P	1.36	6.8	1.25	5.00	Beefsan	1.25	-0.8	0.4	150	W	0.48	x											
224.00	248.00	BPH	224.00	229.00	1.3	83.2	183	P	1.46	21.7	9.00	17.20	Best	9.50	0.5	7.4	380	P	0.54	x											
130.50	156.00	BRE	135.50	135.50	-1.5	10910.4	39770	P	1.41	8.8	1.08	28.00	Beton Stal	1.56	-5.5	39.6	12573	R	x	x											
234.00	325.00	BSK	256.00	254.00	-1.6	1160.3	2280	P	1.40	12.1	10.30	24.60	Będzin	12.00	-3.2	41.1	1714	W	0.51	x											
18.00	40.40	Budimex	20.30	20.40	-1.0	761.2	18850	P	1.23	37.8	8.50	17.40	Bielbaw	14.40	0.3	23.1	801	R	0.32	x											
26.90	36.50	Cersanit	27.60	27.60	-1.4	2.2	39	P	3.13	16.7	11.10	67.10	BKomunalny	16.60	0.0	0.0	0	P	1.63	18.1											
3.11	5.90	Chemiskór	4.62	4.49	-2.4	289.8	31534	R	x	x	1.70	86.00	BOS	72.10	0.1	15.0	104	P	1.58	13.3											
54.00	323.00	Comarch	55.70	54.00	-3.6	1672.1	15439	P	3.43	69.0	1.60	3.59	Budopol	1.60	0.0	0.0	0	W	0.71	156.5											
102.50	165.00	ComputerLand	102.50	102.50	-0.5	3732.8	18147	P	5.82	27.6	1.70	5.75	BWR	1.72	1.2	25.6	7450	P	3.92	x											
24.80	60.50	CSS	29.80	29.50	2.4	55.8	969	R	2.80	22.7	3.11	12.90	Bytom	5.20	4.0	11.4	1100	P	0.55	14.2											
28.90	50.00	Debica	28.90	29.00	-0.7	906.6	15626	P	0.71	5.8	1.32	3.40	Caspol	1.59	12.0	11.8	3700	W	0.64	x											
104.00	146.00	Echo	104.00	107.50	1.4	19.3	92	P	1.85	7.2	1.54	3.10	CenStalGd	1.60	-1.2	9.5	2971	R	0.37	13.6											
104.00	154.00	EFL	146.00	146.00	-0.7	7905	27087	P	1.61	12.7	4.30	25.00	Centrozap	6.05	0.0	14.1	1168	P	0.19	x											
20.00	43.10	Elektrobudowa	20.00	20.30	1.0	266.8	6646	P	1.33	x	9.65	36.00	Clif	33.50	-1.5	20.1	300	W	4.75	13.7											
42.40	77.50	Elektrim	43.20	42.40	-1.9	14530.6	168939	P	0.86	1.0	15.60	30.00	Compensa	18.60	0.0	0.4	10	P	x	x											
12.10	37.50	Elizab	11.90	12.10	-3.2	31.9	1320	P	0.31	x	1.24	4.05	Delia	1.26	-0.8	2.5	1000	W	0.45	x											
25.30	39.00	Energopid	25.30	25.80	2.0	86	1671	P	0.52	8.9	31.10	64.90	Drosed	35.20	0.0	0.0	0	P	1.05	19.2											
26.00	44.10	Exbud	27.00	27.50	5.8	74.4	1368	P	1.13	x	13.00	28.00	Efekt	21.30	0.0	68.2	1600	R	1.18	20.9											
16.65	22.50	Farmacol	17.00	17.10	-0.3	222.4	6548	P	0.88	5.4	1.50	3.05	EkoDrob	1.50	0.0	1.9	625	R	0.84	x											
8.60	24.00	Ferrum	9.20	8.60	-9.0	74.3	4413	P	0.53	x	1.92	4.20	Elektroex	2.02	-9.0	55.1	13648	P	0.68	3.5											
21.00	25.70	Frantschach	23.50	23.50	0.0	1948.4	41430	P	1.18	5.3	1.90	3.04	ElmontWar	1.95	-1.5	13.2	3388	P	0.39	6.5											
38.30	18.00	IGroup	3.75	3.80	-5.5	85	11267	R	0.96	x	6.00	25.20	Enap	6.00	11.1	14.4	1200	R	1.45	x											
23.00	33.00	Impexmet	23.00	23.00	0.0	390.2	8478	P	0.68	13.3	10.20	26.10	Energopn	10.20	-2.9	477.6	23405	P	0.32	6.9											
11.00	22.00	Irena	19.00	22.00	11.1	2721.2	65181	P	1.95	24.6	7.20	14.50	Energopol	8.70	0.0	0.1	5	R	0.58	6.1											
35.30	48.80	Jelfa	40.00	39.80	0.5	1137.7	14275	P	0.83	13.7	3.80	10.25	Espebepe	9.85	0.0	4.9	250	P	x	x											
14.30	34.20	Jutrzenka	14.40	14.30	-1.0	228.9	7949	P	0.44	22.6	0.54	2.95	Eurobud	0.59	0.0	23.7	19872	W	x	x											
4.03	9.55	Kable Holding	4.05	4.03	-0.7	664.9	82023	P	0.76	x	3.40	7.05	Famat	3.40	-1.2	0.1	22	W	1.22	x											
16.50	70.00	Kety	37.80	37.90	0.5	606.2	8012	P	1.18	22.5	2.63	5.50	Fasing	2.84	0.0	0.1	10	W	0.23	7.1											
21.90	50.50	KGHM	24.30	24.20	0.0	5555.6	113866	P	1.24	17.1	3.38	8.00	Forte	3.38	-3.4	12.8	1900	P	0.50	801.4											
8.15	56.90	Kogeneracja	50.40	50.50	0.2	167.3	1661	P	1.25	125.2	18.60	40.00	Fortis	26.00	1.2	1.4	26	P	0.96	12.1											
7.00	50.70	KBPB-BICK	7.10	7.00	-2.1	95.8	6837	P	0.44	x	3.20	4.94	Gant	3.79	-5.3	3.8	500	W	1.10	9.1											
7.40	39.70	Kredyt Bank PBI	17.50	17.60	-0.3	1014.7	28988	P	1.15	8.1	2.70	10.50	Garbarnia	8.75	0.0	0.0	0	R	0.73	10.3											
22.70	34.50	Lentex	24.90	22.70	-4.6	7	150	P	0.95	15.4	6.05	10.25	GPRD	6.45	4.0	5.0	388	P	0.96	x											
26.10	105.00	Macrosoft	27.00	28.30	1.4	132.9	2414	P	3.60	29.1	14.85	30.00	Groclin	27.40	8.3	13.7	250	R	2.07	14.1											
8.80	10.75	MCI	9.75	10.75	14.4	4223.2	206604	W	7.23	x	10.00	18.00	Hulmen	10.70	-0.9	7.1	333	P	0.34	x											
22.80	25.30	Mennica	22.80	22.80	0.0	2269.1	49315	P	0.62	4.1	16.20	26.00	Hydrogd	23.60	2.6	114.8	2433	P	1.19	19.2											
8.00	9.00	Mieszko	8.50	8.45	-1.2	130.1	7742	R	1.23	9.7	16.90	56.00	Hydrobud	20.00	0.0	0.6	14	R	0.79	7.9											
4.99	5.95	Mostalexp	5.30	5.40	0.9	2467.1	229457	P	1.00	4.9	3.86	-5.30	Hydrotor	4.55	-2.2	31.9	3500	R	0.38	5.0											
12.60	25.20	Mostalagd	12.90	13.00	0.8	103	3999	P	0.78	12.0	6.50	-11.00	IBS	6.50	-11.0	16.4	1259	R	1.24	x											
9.80	25.00	Mostalwar	12.95	13.05	0.4	845.6	32509	P	0.79	x	19.60	36.30	Indykpol	26.00	3.6	17.9	345	P	1.60	74.2											
7.85	14.75	Mostalwab	8.70	8.80	1.1	313	17882	P	0.85	15.1	8.05	10.00	Instalalkr	9.30	0.0	0.0	0	R	1.57	11.9											
6.40	16.00	MpecWro	6.95	7.00	1.4	41.3	2960	P	0.92	8.2	1.09	4.05	Instal	1.09	-2.7	38.9	17865	R	0.24	36.0											
66.00	118.00	Netia	66.00	66.60	0.9	2990	22504	P	2.84	x	256.00	462.00	Izolacja	257.00	-3.0	0.5	1	P	2.31	34.4											
0.96	17.60	Ocean	1.69	1.64	-0.6	214.1	65130	P	0.68	x	10.90	28.50	Kable	18.00	-0.6	14.9	415	P	0.80	38.5											
10.75	20.30	Okocim	11.20	10.75	-4.9	956.3	43892	P	0.61	59.5	4.30	15.90	Kompap	5.20	5.1	110.8	10714	R	0.54	x											
10.60	115.00	Oliwa	10.95	10.70	-2.3	19.2	895	P	0.88	5.4	5.55	48.50	Kopex	13.15	0.4	10.1	385	R	0.30	6.0											
12.50	353.00	Optimus	97.00	92.40	-3.9	8967.4	47367	P	3.16	x	5.40	8.00	KrakBrokers	5.40	0.0	0.0	0	W	1.23	25.4											
11.40	115.50	Orbis	23.90	23.70	-0.8	1705.9	35728	P	1.04	12.9	3.06	6.80	KrakChemia	3.60	2.9	27.3	3798	R	0.45	9.1											
103.00	123.00	PBK	109.00	108.00	-0.5	9845.1	45165	P	1.50	10.7	21.50	39.50	Krosno	35.90	0.0	10.7	150	P	0.81	10.1											
60.00	70.00	Pekao	68.50	68.80	-0.4	31537.8	228413	P	2.62	26.3	6.40	11.60	Kruszwica	6.75	-4.9	58.1	4290	P	1.05	4.0											
26.50	42.00	PGF	26.20	26.60	0.4	418.8	7922	P	1.15	24.3	1.85	6.85	KZWM	2.05	0.0	0.0	0	W	0.34	x											
20.50	27.50	PKN	20.90	20.50	-1.9	17637.5	426099	P	1.32	10.0	0.75	5.90	LETA	0.75	0.0	179.5	119651	W	0.43	3.0											
14.80	25.10	Polar	14.20	14.20	0.0	9.6	84	P	1.04	58.5	6.50	17.20	LG PetroBank	16.00	0.0	2.3	72	P	1.20	11.5											
59.80	90.00	Poifa Kutno	50.00	57.00	-1.0	9.6	84	P	1.04	58.5	6.70	17.30	LTL	7.65	7.0	1.1	70	W	0.82	18.8											
5.05	10.15	Pollifarb CW	5.05	5.10	1.0	877.1	85227	P	0.65	12.7	1.85	4.10	Lubawa	2.00	-2.9	1.9	480	R	0.30	x											



N i e pierwszy raz giełda nie bacząc na oczekiwania inwestorów podażyła swoją drogą. Po niezbyt udanym styczniu (WIG-20 stracił 2,4 proc., a TechWIG 6,5 proc.) gracze giełdowi mieli nadzieję na powetowanie sobie strat z początku lutego. Przewidywania takie były poparte głównie czynnikami ze sfery makro naszej gospodarki, co wydawało się sporym atutem. Dla przypomnienia podam, że tym, co poszerzało grono optymistów na WGPW są spadająca inflacja i malejąca tendencja w deficycie na rachunku obrotów bieżących.

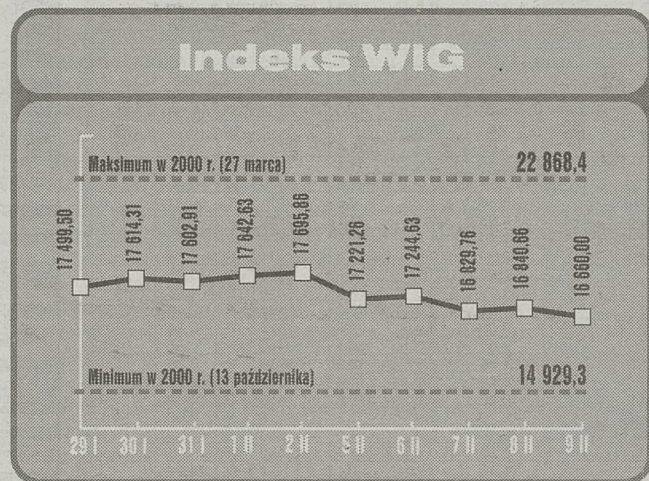
Tymczasem od poniedziałku notowane spółki znalazły się na zjeżdżalni i to o ostrym pochyleniu. Trudno jednoznacznie wytłumaczyć taki rozwój wydarzeń. Brak popytu był widoczny, jednak należy zadać sobie pytanie, co tak skutecznie odebrało chęć inwestowania na WGPW, która w środę świętowała dwutysięczną sesję giełdową. Najprostsze, co przychodzi do głowy to negatywny wpływ rynku amerykańskiego (Nasdaq). Tym razem przyczynkiem do tamtejszej przeceny akcji był raport fi-

Zdaniem analityka

Rozczarowanie

nansowy Cisco (w Europie podobną rolę odegrał Philips). Po raz pierwszy od sześciu lat lider w produkcji infrastruktury inter-

Wtorek i czwartek były jedynymi dniami nadziei na odreagowanie spadków. Pozostałe dni nie pozostawiły złudzeń, iż



Rys. Artur Aulich

netowej opublikował słabsze niż oczekiwano wyniki i przedstawił gorsze prognozy na najbliższe dwa kwartały. W odpowiedzi na to inwestorzy zza oceanu podjęli próbę przebudowania portfeli w kierunku spółek starej gospodarki.

WGPW znalazła się na ostrym zakręcie. Niestety, i sesja piątkowa swoim przebiegiem utrwalała ponure nastroje na parkiecie. Do godziny 13.00 było względnie spokojnie. Jednak duża nerwowość, która jest konsekwencją sporych spadków od poniedział-

ku, dała znać o sobie. Wystarczyło, że kontrakty futures na Nasdaq lekko postraszyły, aby krajowi krótkoterminowcy rzucili na rynek posiadane walory. W ślad za tym, co dzieje się w Stanach Zjednoczonych, najbardziej w tym tygodniu ucierpiały spółki najnowszych technologii, dla których rynek zdawał się nie mieć żadnych skrpułów. Jako że branża ta ma znaczny udział w liczeniu głównych indeksów, na skutki niechęci do firm IT nie trzeba było długo czekać. WIG-20 stracił w tym tygodniu 7 proc. Przełamanie dotychczasowego mocnego wsparcia na 1700 pkt nie zajęło niedłuzim wiele czasu. Indeks 20 największych firm notowanych na WGPW zakończył tydzień na 1647 pkt. Następne wsparcie jest bardzo blisko (1640 pkt luka hossy z 6 grudnia 2000). Czy wytrzyma? - raczej małe szanse, ponieważ dla taniej branży internetowej nie ma alternatywy. Notowane blue chipy również taniały w tym tygodniu. Atmosfera na parkiecie przypominała rynek bessy, tzn. dobre wiadomości przechodziły bez echa, natomiast każda zła informacja napędzała falę wyprzedzący. Pozostaje mieć nadzieję, że obniżka stóp procentowych nie jest już zdyskontowana.

WOJCIECH WAŚNIEWSKI
BIURO ANALIZ I INFORMACJI
DM POLONIA NET SA

Od momentu wprowadzenia nowego systemu notowań rynek NFI uległ praktycznie całkowitemu uwiądowi. Działają na nim prawie wyłącznie inwestorzy instytucjonalni, a podaż zapewniają posiadacze mikroskopijskich pakietów akcji uzyskanych jeszcze na rynku pierwotnym. Już pobieżna analiza transakcji wykazuje, że większy spekulant na tym rynku się nie pożywi, a drobny inwestor o dłuższym horyzoncie inwestycyjnym musi się liczyć z wysokimi kosztami. Czasami trudno zrozumieć sens sprzedaży np. trzech akcji funduszu Piast po 1,8 zł, kiedy koszt takiej transakcji w wielu biurach będzie wyższy od sumy otrzymanej ze sprzedaży. Niestety, działa to też w drugą stronę, czyli nieco większe zlecenie kupna rozbijane jest na wiele drobnych transakcji, co powoduje wykładniczy wzrost jej kosztu, który w przewidywal-

Z pozycji gracza

Zapomniany segment

nym okresie nie ma szansy zostać pokryty rosnącą ceną waloru, jako że hossy na tym rynku ciągle nie widać. Nie spełniły się oczekiwania tych inwestorów, którzy liczyli na sądowe rozstrzygnięcie sporu między zarządami NFI a skarbem państwa dotyczącego umarzenia akcji funduszy, co umożliwiłoby transfer wolnych środków do właścicieli akcji.

Po poniedziałkowym gwałtownym spadku, którego zapewne spustowym czynnikiem było zachowanie giełdy amerykańskiej w zeszłym tygodniu, zmalała szansa na utrzymanie się indeksów w obrębie łagodnie rosnącego kanału trendowego. Teraz można się tylko ludzić, że trend nie zmieni się na spadkowy, a tylko przyjmie

kierunek horyzontalny. Niestety, wszystko wskazuje, że bardziej prawdopodobnym rozwiązaniem jest powolna erozja cen przerywana gwałtowniejszymi spadkami. Dla mnie sygnałem skłaniającym do ostrożnego podejścia do inwestycji giełdowych jest brak pozytywnej reakcji rynku na dobre informacje. Taka selektywna głuchota jest bardzo silnym symptomem bessy.

Publikowane ostatnio wyniki ekonomiczne spółek zapewne nikogo nie zaskoczyły. Większość firm wigotwórczych się nie skompromitowała. Także te firmy, które odpowiednio wcześniej przeszły procesy naprawczej strukturyzacji wracają do zdrowia. Prezentacja wyników w tym momencie to nie

tylko specyfika naszego rynku, jak dzieje się przecież na całym świecie. Niestety, nawet dobre wyniki (np. Philipsa) okraszane są komentarzami ostrzegającymi, że w przyszłości tak dobrze to nie będzie i inwestorzy muszą zaakceptować ograniczenie tempa wzrostu obrotów czy też wielkości zysków. Głównie dotyczy to spółek nowej gospodarki, ale także cyklicznych, uzależnionych od koniunktury i preferencji nabywczych społeczeństw. Dla polskiego rynku nadzieję upatruję w postawie funduszy emerytalnych i skutków spodziewanej obniżki stóp procentowych. Na razie te dwa czynniki chronią naszą giełdę przed drastyczną wyprzedzą, ale w przyszłości być może pozwolą wrócić hossie do Warszawy. Dlatego też (miejmy nadzieję) trzeci tydzień sesji giełdowych rozpoczął w czwartek będzie bardziej udany niż drugi.

GRACZ

Tydzień na skróty

-P **ażur** zamierza wyemitować od 3 825 000 do 7 650 000 akcji serii F o wartości nominalnej 1 zł z wyłączeniem prawa poboru dla dotychczasowych akcjonariuszy - poinformowała spółka. Decyzja w sprawie emisji ma zapaść podczas WZA spółki, które odbędzie się 21 lutego. Emisja jest skierowana do akcjonariuszy będących właścicielami akcji imiennych uprzywilejowanych. Za jedną akcję uprzywilejowaną otrzymają oni cztery akcje serii F. Głównymi akcjonariuszami spółki są: Polska Grupa Inwestycyjna, mająca 24 proc. kapitału i 45,3 proc. głosów na WZA, Queensway Development Corporation, mająca 20,2 proc. kapitału i 7,6 proc. głosów oraz Piotr Zieliński z 17,3 proc. kapitału i 32,6 proc. głosów na WZA.

- Dzięki restrukturyzacji i pozyskaniu kilku dużych kontraktów Mostostal Warszawa nie powinien na koniec roku 2001 notować już strat - uważa prezes Mostostalu Warszawa Neil Balfour. Dodał, że na koniec 2001 roku spółka nie spodziewa się już strat. W 2000 roku strata netto Mostostalu Warszawa wyniosła 53,96 mln zł. Zdaniem Balfoura, od października zeszłego roku Elektrim (który jest jednym z głównych akcjonariuszy Mostostalu, z 28,4 proc. akcji) zaczął sprzeciwiać się pewnym elementom strategii zarządu Mostostalu Warszawa. **- Środowa zmiana w składzie zarządu pozwoli na właściwą realizację tej strategii** - powiedział prezes Mostostalu. Na środowym posiedzeniu Rada Nadzorcza Mostostalu Warszawa odwołała Marię McFarland z funkcji wiceprezesa zarządu - dyrektora ds. finansowych i Grzegorza Żółcika z funkcji członka zarządu - dyrektora ds. produkcji.

- Stomil Olsztyn postanowił zwołać na 7 marca NWZA spółki, na wniosek akcjonariuszy reprezentujących łącznie 22,4 proc. kapitału akcyjnego. Domagają się oni m.in. zmiany w składzie rady nadzorczej - podała spółka w komunikacie. Akcjonariusze ci chcą przeprowadzenia wyboru RN w drodze głosowania grupami. Proponują też, aby podjąć uchwałę w sprawie zobowiązania zarzą-

du do wystąpienia o odszkodowanie na rzecz spółki. Odszkodowanie miałby wnieść członkowie władz firmy oraz Compagnie Financiere Michelin, jako ponoszący odpowiedzialność za zawarcie przez Stomil Olsztyn umów ze spółkami grupy Michelin. Zdaniem akcjonariuszy, wykonanie tych umów spowodowało przekazanie przez Stomil Olsztyn na rzecz grupy Michelin nadmiernych świadczeń i nałożenie na spółkę kar przez Urząd Kontroli Skarbowej. Konflikt zarządu Stomilu Olsztyn z mniejszościowymi udziałowcami trwa od 25 sierpnia 2000 roku. Wtedy podczas NWZA grupie inwestorów finansowych udało się zablokować zmianę nazwy olsztyńskiej spółki oraz umieścić swojego przedstawiciela w RN.

- Kwoty, jakie AMS przeznaczy w tym roku na rozwój firmy, mogą być porównywalne do ubiegłorocznych, kiedy wyniosły 50 mln zł - poinformowała Anna Olszowa, członkini zarządu AMS SA, zajmująca się finansami spółki.

- W najbliższych dwóch latach ComputerLand zamierza przeznaczyć 170 mln zł na inwestycje - poinformował na wtorkowej konferencji prasowej Tomasz Sielicki, prezes spółki.

- KPWiG udzieliła BRE Bankowi zezwolenia na przekroczenie 50 proc. ogólnej liczby głosów na WZA Banku Częstochowa - poinformowała we wtorek KPWiG. Nabycie odpowiedniego pakietu akcji może nastąpić do 6 sierpnia tego roku.

- Budimex osiągnął po czterech kwartałach ubiegłego roku 56,3 mln zł zysku netto - wynika z raportu przesłanego do Głównego Urzędu Statystycznego. W analogicznym okresie ubiegłego roku zysk netto spółki wyniósł 24,8 mln zł.

- KGHM osiągnął po czterech kwartałach ubiegłego roku 617,97 mln zł zysku netto - wynika z raportu spółki. W analogicznym okresie poprzedniego roku spółka miała stratę netto w wysokości 145,6 mln zł.

(KŻ)
Powyższe podsumowanie opracowano na podstawie serwisu Polskiej Agencji Prasowej i raportów spółek.

Na rynku walutowym



W mijającym tygodniu za brakko tylko jednego grosza, a byś my osiągnęli psychologiczny poziom czterech złotych za dolara. Zgodnie z oczekiwaniami głosowanie nad projektem budżetu zakończyło się pomyślnie dla ministra finansów. I zgodnie z oczekiwaniami w połączeniu z opublikowanymi 1 lutego danymi o deficycie obrotów bieżących doprowadziło to do wyraźnej poprawy klimatu inwestycyjnego.

W poniedziałek doszło więc do wzmocnienia polskiej waluty. Już rano za dolara płacono jedynie 4,01 zł. Niestety, w tym momencie kilku dużych inwestorów zaczęło realizować wypracowane zyski (wcześniej sprzedawali dolary po wyższych cenach i teraz zaczęli je odkupywać po niższych) i to doprowadziło do spadku wartości złotego. Ponie-

działek kończyliśmy więc na 4,035. I właściwie do końca tygodnia polska waluta traciła. Obok zamykania pozycji związanych właśnie z realizacją zysków przyczynił się do tego także spadek euro. Osłabienie wspólnej waluty względem USD zawsze działa negatywnie na PLN. Nie pomogło wyraźne zainteresowanie polskimi papierami skarbowymi. Jak było ono duże najlepiej świadczy fakt, że na 3,3 mld zł obligacji skarbowych, które zostały zaoferowane w środę przez Ministerstwo Finansów zgłoszony popyt wynoszący 12,5 mld zł. Aby nabyć obligacje, zagraniczni inwestorzy muszą zapłacić polską walutą. Być może kupili ją wcześniej (przed aukcją), a być może kupią ją później (za wspomniane obligacje trzeba zapłacić 12 lutego), co zwiększy popyt na złoto i doprowadzi do jego wzmocnienia w przyszłości. Tydzień kończyliśmy na 4,107, a więc 7,5 grosza wyżej, niż siedem dni wcześniej.

MAREK ZUBER
analityk finansowy
Departamentu Skarbu Banku
Przemysłowo-Handlowego SA

Wawel ma nowego prezesa. Wczorajsze walne zgromadzenie akcjonariuszy wybrało na to stanowisko dotychczasowego dyrektora finansowego Dariusza Orłowskiego. Przez ostatnie kilka tygodni pełnił on obowiązki prezesa po tym, jak Lech Wójcicki złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska ze względu na stan zdrowia. Nowy prezes poinformował, że w ciągu najbliższych tygodni spółka przedstawi prognozę finansową na 2001 r. Powiedział, że prognoza będzie lepsza od wyniku osiągniętego w ubiegłym roku. Przypomnijmy, że według wstępnych danych Wawel zarobił w 2000 r. 3 mln 039 tys. zł. Rok wcześniej spółka przyniosła ponad 16-mln stratę. Prezes powiedział również, że Wawel chce brać udział w konsolidacji branży i pierwszych działań w tym kierunku można się spodziewać w tym roku.

Krakowska **Naftobudowa** poinformowała o podpisaniu umów z włoską firmą Kinetics Technology International na dostawę konstrukcji stalowych pieców petrochemicznych. Wartość umów wynosi 3 mln 199 tys. zł.

Strzelec poinformował, że w związku z objęciem 2,5 mln akcji serii E przez prezesa Adama Brodowskiego posiada on aktualnie 3,8 mln akcji spółki. Łącznie uprawniają one do 26,9 proc. głosów na WZA.

Regionalny przegląd giełdowy

W mijającym tygodniu spółki publikowały raporty finansowe, w których informowały o wynikach, jakie osiągnęły w 2000 roku.

Stalprodukt poinformował, że w 2000 r. wypracował zysk netto w wysokości 16 mln 839 tys. 400 zł. W porównaniu z 1999 r. zysk netto wzrósł o 160 proc. W ubiegłym roku spółka osiągnęła przychody ze sprzedaży najwyższe w swojej historii.

Miniony rok nie był udany dla przemyskich **Zakładów Automatyki Polna**. Firma przyniosła prawie 12 zł strat. Na tak słaby wynik złożyła się mniejsza sprzedaż, spowodowana m.in. spadkiem eksportu. Przyczynił się do tego przejściowy spadek zamówień z USA, spowodowany restrukturyzacją naszego głównego partnera amerykańskiego.

Mniejsze niż rok wcześniej zyski zanotowały również **Kęty**. W 2000 r. zysk netto spółki wyniósł 17 mln 862 tys. zł, podczas gdy rok wcześniej Kęty zarobiły ponad 46 mln zł.

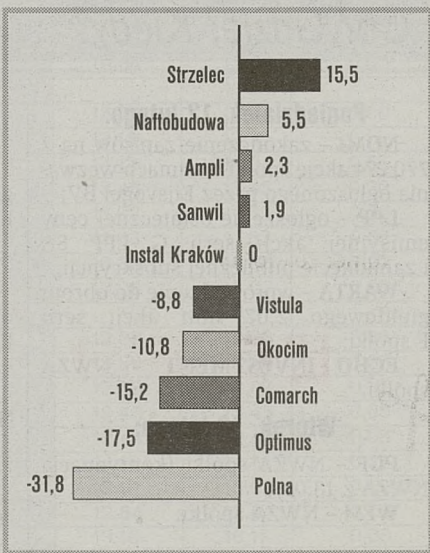
Bardzo dobrze wypadł z kolei **Unimil**. W ubiegłym roku spółka zarobiła netto 3 mln 25 tys. zł, czyli ponad dwa razy więcej niż rok wcześniej. W 1999 r. Unimil zarobił 1,5 mln zł.

Dobre wypadła również **KrakChemia**, która osiągnęła w 2000 r. zysk netto w wysokości 2 mln 816 tys. zł. Rok wcześniej spółka wypracowała 1 mln zł zysku.

Zysk netto wypracowały również Krosieńskie Huty Szkła **Krosno**, które w ubiegłym roku zarobiły 11 mln 032 tys. zł.

Gorzej niż przed rokiem powiodło się **Stomilowi Sanok**. W 2000 roku spółka wypracowała zysk netto w wysokości 4 mln 832 tys. zł, podczas gdy przed rokiem jej zysk wyniósł 5,2 mln zł.

(KŻ)





NR 10

Odliczenia według planu

Trwa rok podatkowy. Już teraz warto pomyśleć o pomniejszeniu daniny należnej fiskusowi.

Podatnicy rozliczają dochody za 2000 r. (do 30 kwietnia), tymczasem trwa kolejny rok podatkowy. Warto już teraz pomyśleć o pomniejszeniu należnej fiskusowi daniny. Aby zadośćuczynić sugestiom czytelników, zaprezentujemy dzisiaj listę obowiązujących w roku 2001 odliczeń (zeznania będziemy składać na wiosnę przyszłego roku).

Wyodrębniliśmy (w tekście obok) ulgi, które definitywnie przestały obowiązywać. Niewątpliwie najdotkliwsza pod względem finansowym jest likwidacja ulgi z tytułu budowy na wynajem – wydatki można było odpisywać od dochodu. Jednak najbardziej kontrowersyjna jest likwidacja ulgi na kształcenie dzieci w szkołach niepublicznych.

Dla pocieszenia warto dodać, że ustawodawcy pozostawili przejściowo (tylko do końca br.) ulgę na prywatne leczenie. W pierwszym odruchu także i ją zamierzano zlikwidować.

Odliczenia od podatku

Na prywatne leczenie. W tym roku wolno odliczyć 19 proc. wydatków poniesionych na odpłatne świadczenia zdrowotne. Mówimy o poradach lekarzy w niepublicznych zakładach opieki zdrowotnej i zabiegach dentystrycznych. Uwaga:

odliczyć od podatku można nie więcej niż 370,24 zł, co oznacza, że poniesiony wydatek nie może przekroczyć 1948,63 zł.

Duża ulga budowlana. Możemy odliczyć maksymalnie 30 590 zł (wydatek 161 tys. zł). Duża ulga budowlana obejmuje wydatki na budowę domu mieszkalnego, wkład budowlany lub mieszkaniowy do spółdzielni, zakup nowego mieszkania (lub domu) od osób, które wybudowały je w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, zakup nowego mieszkania wybudowanego przez gminę, nadbudowę lub rozbudowę budynku na cele mieszkalne, przebudowę strychu, suszarni lub innego pomieszczenia, wykończenie lokalu w nowym budynku (do dnia zasiedlenia), przekształcenie statusu mieszkania lokatorskiego na własnościowe.

Zakup działki pod budowę. Można odliczyć 19 proc. kwoty przypadającej na 350 m kw. działki.

Remont i modernizacja. Gdy remontujemy mieszkanie, możemy odliczyć od podatku 19 proc. wydatków, jednak nie więcej niż 3 850 zł (wydatek 20 263,16 zł). W przypadku remontu lub modernizacji domu limit jest wyższy – odliczamy 19 proc. wydatków, nie więcej jednak niż 4 620 zł (wydatek 24 315,79 zł).

Warto dodać, że w 2000 r. rozpoczął się nowy trzyletni okres obowiązywania limitów. Krótko mówiąc, podane wyżej limity obowiązują w latach 2000 – 2002. Jednocześnie wprowadzono dolną granicę wydatków. Jeżeli w latach

Ulgi, które w 2001 roku już nie obowiązują

Parlament zmienił zakres obowiązujących ulg podatkowych. Z wykazu zniknęły ulgi:

- na budowę domu z mieszkaniami na wynajem (pozostało prawo do kontynuowania odpisu przez trzy lata, dla osób, które rozpoczęły inwestycję przed 1 stycznia 2001 r.),
- z tytułu wydatków poniesionych na ufundowanie renty,
- na odpłatne kształcenie dzieci w szkołach niepublicznych z uprawnieniami szkół publicznych.

2000–2002 ktoś wyda na remont i modernizację łącznie mniej niż 462 zł, nie będzie mógł skorzystać z odliczenia.

Przypomnijmy, że do ulgi remontowej zalicza się także odrębny limit wydatków na modernizację instalacji gazowej w wysokości 770 zł (wydatek 4 052,63 zł).

Oszczędzanie w kasie mieszkaniowej. Ta, w niektórych sytuacjach, dosyć atrakcyjna ulga, w tym roku odliczana jest do wysokości 30 proc. poniesionych wydatków, jednak nie więcej niż 9 660 zł (wydatek 32 200 zł). Kasy mieszkaniowe prowadzą trzy duże banki: Pekao SA, BPH i Bank Śląski.

Dojazd dzieci do szkoły. Choć zniesiono możliwość odliczeń wydatków na czesne w szkołach niepublicznych, pozostawiono niektóre tytuły odli-

czeń związane z kształceniem. Możemy odliczyć 19 proc. wydatków na dojazdy dzieci do szkół położonych poza miejscowością, w której dziecko mieszka na stałe lub jest zameldowane czasowo. Ustawodawca postawił jednak warunek, aby dojazdy odbywały się środkami komunikacji publicznej. Co ważne, nie ma górnego limitu wydatków, jednak ich potwierdzeniem powinny być bilety miesięczne.

Przrzędy i pomoce naukowe. Możemy pomniejszyć podatek o 19 proc. poniesionych wydatków, jednak nie więcej niż 399 zł. Pamiętajmy przy tym, że odliczenie obejmuje osoby zatrudnione na etacie. Można odliczać przrzędy i pomoce naukowe oraz literaturę fachową pod warunkiem, że zakupione rzeczy rzeczywiście są niezbędne w wykonywanej pracy i jednocześnie znajdują się na długiej liście ogłoszonej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Na własne doksztalcenie i wyższe studia. Jeśli uczestniżyliśmy w kursach i szkoleniach służących doskonaleniu zawodowemu, możemy odliczyć od podatku 19 proc. poniesionych wydatków, jednak nie więcej niż 399 zł (wydatek 2100 zł). W przypadku płatnych studiów można odliczyć 19 proc. wydatków do limitu 700 zł (wydatek w skali roku 3 684,21 zł).

Odliczenia od dochodu

Podobnie jak w latach ubiegłych, także w 2001 roku możemy część wydatków (określonych przez ustawodawcę) odliczać od dochodu. Na początek uporajmy się z ulgą dla budujących mieszkania na wynajem. Przypomnijmy, że zniesiono ją od 1 stycznia 2001 r. ale podatnicy, którzy rozpoczęli odliczanie w latach poprzednich, mogą ją kontynuować przez trzy lata.

Darowizny. Niewiele się zmieniło w stosunku do roku ubiegłego. Wciąż możemy odliczać od dochodu (maksymalnie do 15 proc. dochodu) pieniądze i dary rzeczowe przekazane instytucjom (w zależności od celu darowizny odliczamy do 10 albo 15 proc. dochodu). Bez ograniczeń możemy odliczać darowizny na działalność charytatywno-opiekuńczą kościołów.

Rehabilitacja inwalidów. Lista wydatków odliczalnych od dochodu jest długa. Można m.in. odliczać wydatki na opłacenie przewodników osób niewidomych, na utrzymanie psów przewodników osób niewidomych, na używanie samochodu osobowego do dojazdów na rehabilitację. W wymienionych przypadkach obowiązuje limit, który w 2001 roku wynosi 2100 złotych. Bez limitu można odliczać wydatki na adaptację mieszkania dla potrzeb niepełnosprawnych czy zakup urządzeń ułatwiających czynności życiowe osoby niepełnosprawnej.

Można także odliczać wydatki na leki dla inwalidów. Mówimy o uldze miesięcznej, więc mamy do niej prawo, gdy w miesiącu wydatki na leki były wyższe niż 140 złotych (odliczana jest różnica między faktycznie poniesionymi wydatkami a kwotą 140 zł).

Przypomnijmy, że podatnik nie musi czekać do przyszłego roku, aby dopiero wtedy odliczyć poniesione wydatki. Możemy zwrócić się do fiskusa i płatnika (pracodawcy) z wnioskiem o zaniechanie poboru zaliczek na podatke dochodowy. Robimy to wtedy, gdy jesteśmy pewni, że poniesiemy konkretne wydatki (np. korzystanie z dużej ulgi budowlanej).

JACEK ŚWIDER

Co nowego

Fundusze XXI wieku

– Od 9 marca rozpocznie się sprzedaż jednostek uczestnictwa dwóch nowych funduszy: UniXXI Wiek i UniGlobal, powstałych z przekształcenia funduszy Korona: Indeksowego i Prywatyzacji – poinformowało Union Investment TFI.

Zmiana statutów wszystkich siedmiu funduszy inwestycyjnych zarządzanych przez Union Investment została zatwierdzona przez Komisję Papierów Wartościowych i Giełd 3 stycznia tego roku. Dotychczasowy Korona Indeksowy Otwarty Fundusz Inwestycyjny będzie miał nazwę UniXXI Wiek Fundusz Inwestycyjny Otwarty, a Korona Prywatyzacji Otwarty Fundusz Inwestycyjny – UniGlobal Fundusz Inwestycyjny Otwarty (FIO).

UniXXI Wiek będzie funduszem globalnym inwestującym w pięć najbardziej dynamicznie rozwijających się branż gospodarki XXI wieku: biotechnologię, ochronę zdrowia, ochronę środowiska, technologie informatyczne i technologie optyczne.

Do portfela tego funduszu będą wybierane firmy o ugruntowanej pozycji rynkowej i światowej marce.

Z kolei UniGlobal to fundusz dla tych, którzy chcą inwestować w największe i najmocniejsze marki światowe, minimalizując tym samym ryzyko związane z koncentracją geograficzną inwestycji.

O wyborze spółek do portfela tego funduszu będą decydować wskaźniki makroekonomiczne, analiza sektorów gospodarki pod względem potencjału ich wzrostu oraz szczegółowe badania poszczególnych przedsiębiorstw. Fundusz UniGlobal będzie mógł inwestować na wszystkich giełdach krajowych OECD. (PAP)

Ostry dyżur

Macie Państwo pytania? Kłopoty? Oczekujecie wyjaśnień? Chcecie podzielić się z nami lub innymi Czytelnikami ciekawymi informacjami, swoimi doświadczeniami z kontaktów z instytucjami finansowymi? Pochwalić? Skrytykować? Przestrzec? Zachęcić? Coś Was zaintrygowało? A może rozśmieszyło? Napiszcie lub zatelefonujcie!

Czekamy w każdy poniedziałek w godz. od 9.30 do 11.30 przy nr. telefonu 61-99-193. Nasz adres: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków (z dopiskiem: „Pełna kieszeń”). E-mail: ekonomia@dziennik.krakow.pl

Które urodziny obchodzi w tym roku Dziennik Polski?

Imię i nazwisko

Adres

Numer telefonu

DZIENNIK POLSKI

GALERIA CENTRUM

POCZTA POLSKA

Kochany Czytelniku!!!

Dziś wraz z Dziennikiem Polskim otrzymałeś walentynkową kartkę oraz szansę wygrania jednego z

56 złotych serduszek i upominków.

Pamiętaj! Aby wziąć udział w losowaniu odpowiedz na pytanie, wytnij kupon i wyślij do nas już dzisiaj, NA KOPERCIE NAPISZ „WALENTYNKI”, a Poczta Polska zadba o to żeby Twój kupon dotarł do nas na czas. W środę szukaj swojego nazwiska na liście nagrodzonych. Jeśli wygrasz będziesz mógł odebrać serduszko i upominek 14 lutego w najbliższej placówce Dziennika Polskiego.

Zapamiętaj PIN!

Specjalny terminal autoryzuje karty płatnicze

Liczba kart płatniczych wydawanych przez polskie banki rośnie lawinowo. Według danych PolCardu na koniec 1996 r., banki wyemitowały ok. 500 tys. kart. Na koniec ubiegłego roku było ich w użyciu już ok. 10 mln. Z tych danych widać, że statystycznie kartą płatniczą posługuje się już niemal co trzeci Polak. W rzeczywistości jest jednak inaczej, gdyż sporo osób ma więcej niż jedną kartę. Mimo tak dużej liczby kart w obiegu, zaufanie do dokonywania nimi transakcji jest wciąż niezbyt duże. Najczęściej karta służy Polakom do korzystania z bankomatu.

Płacąc kartą płatniczą jedyną weryfikacją jest sprawdzenie zgodności podpisu na karcie z podpisem składanym przez płatącego na wydruku rachunku. Podpis nietrudno podrobić, a zdarza się, że sprzedawca w ogóle go nie sprawdza.

Sytuacja od niedawna zaczyna się zmieniać. W punktach sprzedaży pojawiły się urządzenia zwane PIN-padami. Aby dokonać transakcji, klient musi, podobnie jak w bankomacie, wystukać na klawiaturze urządzenia numer PIN karty. Dzięki temu rozwiązaniamu posługiwanie się np. skradzioną kartą jest zdecydowanie trudniejsze.

PIN-pady od sierpnia ubiegłego roku zaczął wprowadzać PolCard. Aktualnie w całej Polsce ta-

kich urządzeń jest już ok. 4,5 tys. Jak dowiedzieliśmy się w warszawskiej centrali firmy, miesięcznie instaluje się ok. tysiąc nowych. W samej Małopolsce PolCard zainstalował 750 takich urządzeń. Jak na razie PIN-pady weryfikują przede wszystkim karty Maestro, ale są przystosowane również do najnowszej generacji kart mikroprocesorowych.

Wprowadzanie na szerszą skalę PIN-padów powoduje, że właściciele kart muszą pamiętać numer PIN. W przeciwnym razie spotka ich przykra niespodzianka.

Jak powiedział „Dziennikowi” Leszek Mazanek, dyrektor oddziału PolCardu w Krakowie, firma stara się wprowadzać PIN-pady w tych miejscach, gdzie jest duża liczba transakcji.

– Niestety, napotykamy na pewien opór, np. ze strony stacji benzynowych – powiedział „Dziennikowi”. – Klienci żalą się, że nie pamiętają PIN-u. Jeżeli przy dużej liczbie transakcji kilka czy kilkanaście osób zapomni numeru to przy kasie robi się zator.

Korzystając z kart musimy więc mieć na uwadze, że coraz częściej, aby dokonać transakcji, musimy pamiętać numer PIN. Tym bardziej, że PIN-pady będą szybko przybywać. Instaluje je bowiem nie tylko PolCard, ale np. Pekao SA.

(KŻ)

O procentowanie kredytów, lokat złotych i wkładów dewizowych

w bankach, które mają swoje centrale lub oddziały w Małopolsce, według danych przekazanych przez banki

NAZWA BANKU	KREDYTY ZŁOTÓWKOWE w %		LOKATY ZŁOTÓWKOWE I RACHUNKI BIEŻĄCE w % (w stosunku rocznym)														Skutki zernwania umowy (kapitalizacja)	Minimalny wkład (w zł)	LOKATY DEWIZOWE DLA KRAJOWYCH OSÓB FIZYCZNYCH w % (w stosunku rocznym)							
	Go-tów-kowe	Na działalnóść gosp.	RACHUNKI		Lokaty (miesiące)														waluta	Lokaty (miesiące)						Minimalny wkład (w USD)
			a vista	ROR	14 dni	1	2	3	4	5	6	9	12	24	36	a vista				3	6	12	24	36		
PKO BP	od 20,4	od 13,5 + marża	7,5	C 7,5	do 13,1 ^e	do 15,5 ^e	do 15,7 ^e	do 15,9 ^e	–	–	do 16,2 ^e	–	do 16,6	do 17,0	do 17,3	A (I)	500	USD DEM	2,50 2,10	4,20 2,70	4,30 2,80	4,40 2,90	4,40 2,90	4,40 2,90	100- (a vista) -500	
Pekao SA	od 22,25	L	4,5 ^e	C 7	8,5 ^e – -11,5 ^e	14,0 ^e	14,2 ^e	14,4 ^e	–	–	14,6 ^e – -14,7	–	15,2	15,3	15,4	A (I)	1000	USD DEM	3,00 2,00	4,40 2,70	4,60 2,80	4,80 2,90	4,90 3,00	5,00 3,10	100- -500	
Bank Śląski SA w Katowicach	21 ^e od 24,4	L	–	C 7	S	13,0 ^e	13,2 ^e	13,5	–	–	do 14,5	–	do 15,0	15,1	–	A (H)	2000	USD DEM	3,00 2,00	4,40 2,30	4,60 2,50	4,80 2,80	– 3,00	– –	10- (a vista) -100	
Bank Przemysłowo- -Handlowy SA	od 21	L	do 7,5	C 8,5 ^e – -9,5 ^e	11,0 ^e	14,2 – -14,4 ^s	–	15,0 – -15,2 ^s	–	–	15,2 – -15,5	14,6 – -15,7	15,4 – -15,8	14,9	2% (H)	500	USD DEM	3,50 2,30	4,45 2,70	5,00 2,80	5,10 3,00	5,15 3,20	5,15 3,20	50- (a vista) -300		
Powszechny Bank Kredytowy SA	od 19	L	3,5	C 8,0	10,6 do 10,75	13,6 ^e do 14,1 ^e	–	14,5 ^e do 14,9 ^e	–	–	15,4 ^e do 15,9 ^e	–	15,5 do 15,6	15,5 do 15,6	15,5 do 15,6	(A) (I)	500	USD DEM	3,00 2,00	4,50 2,50	4,60 2,55	4,70 2,65	4,90 2,80	5,10 2,80	100 (a vista)	
Bank Zachodni SA we Wrocławiu (xxx)	od 20,95	od 19,94	do 8,40 (x)	C 8,0 ^e	14,00 ^e do 16,96 ^s	14,50 ^e do 17,03 ^s	15,25 ^e do 16,55 ^s	15,50 ^e do 16,38 ^s	–	–	15,50 ^e do 15,85 ^s	15,75	16,25	16,50	17,00	A (H)	200	USD DEM	3,50 1,90	4,70 2,35	4,80 2,45	4,85 2,85	4,90 3,05	5,00 3,20	50 100 500	
Górnosiłski Bank Gospodarczy SA (xxx)	od 23,3	19,7 + marża	5,5	9,0	10,5 – -15,0 ^e	11,0 – -16,0 ^e	11,0 – -16,0 ^e	13,6 – -16,7 ^e	13,8 – -16,0 ^e	14,0 – -16,0 ^e	17,0 ^e	14,6 – -16,0 ^e	14,6 – -16,0 ^e	14,9	14,7 – -15,2	7% (H)	200- -500	USD DEM	3,30 2,60	4,30 3,10	4,60 3,30	4,80 3,50	4,90 3,60	5,00 3,70	10- (a vista) -100	
Bank Handlowy w Warszawie SA	B + marża M+ marża	B+ marża M+ marża	5,5	–	13,0 ^e	14,5 ^e	14,5 ^e	14,9	–	–	15,0	15,0	15,2	15,2	15,2	2,75% (H)	50000	USD DEM	2,40 1,80	4,90 2,55	5,00 2,60	5,10 2,70	– –	– –	jak przy lokatach w PLN	
Handlobank	–	–	–	C 9,5 – -11,0	–	14,2 ^e – -15,5	14,3 ^e – -15,2 ^e	14,5 ^e – -15,6	–	–	15,0 ^e – -16,0 ^e	–	15,2 ^e – -16,6 ^e	15,6 – -18,0	–	W (I)	500	USD DEM	3,00 2,10	4,30 2,55	4,50 2,70	4,80 2,80	5,50 3,00	– –	500 USD 1000 DEM	
Citibank (Poland) SA	od 22,95	–	–	6–8	–	od 11,5 ^e	–	od 12,48 ^e	–	–	od 13,0 ^e	–	od 14,0 ^e	od 9,6 ^e	od 8,59 ^e	6–8% (I)	1000	USD DEM	– –	od 3,73 ^e od 1,30 ^e	od 3,80 ^e od 1,29 ^e	od 3,84 ^e od 1,55 ^e	od 3,86 ^e od 1,60 ^e	od 3,88 ^e od 1,82 ^e	1000	
Wielkopolski Bank Kredytowy SA	od 21,5	L	5,5	C 7,5	–	14,5	–	15,5	–	–	15,5	15,75 15,5 ^e	16,25 15,50 ^e	16,50 15,50 ^e	–	6% (I)	100- -1000	USD DEM	3,00 2,55	3,30 3,10	3,85 3,25	3,90 3,25	3,95 3,35	4,00 3,35	10- (a vista) -500	
Bank Współpracy Regionalnej SA	19,00	od 22	7,5	–	14,26 – -15,26	14,32 – -15,75 ^e	14,32 – -15,32	14,40 – -15,75 ^e	–	–	14,45 – -15,45	14,45 – -15,45	14,45 – -15,45	–	–	A (H)	200- -1000	USD DEM	2,00 2,00	do 4,00 do 3,00	do 4,00 do 3,15	do 4,00 do 3,15	– –	– –	50- (a vista) -1000	
Fortis Bank SA	17	L	do 7,5 ^e (x)	5,5–8,5	14,30 ^e	15,70	15,80	15,90	15,85 ^e	–	16,00	14,70 ^e	16,10	S	S	A (H)	5000	USD DEM	3,50 2,20	4,75 2,75	5,00 3,00	5,25 3,25	5,50 3,40	5,75 3,65	500 USD 1000 DEM	
Kredyt Bank SA (xxx)	od 15	L	6	C 9,5	10,20 ^e	14,00 ^e	15,40 ^e	15,20 ^e	13,25	13,30	15,00 ^e	14,00 ^e	13,60 14,20 ^e	14,00	–	A (H)	200- -500	USD DEM	2,70 2,00	4,60 3,10	4,80 3,20	4,90 3,25	4,90 3,35	– –	100	
Bank Ochrony Środowiska SA (xxx)	od 21	od 20,7	7,50	C 9,00	14,5	15,50 16,25 ^e	15,60	15,75 16,50 ^e	15,85	15,95	16,00 16,70 ^e	16,30	16,60	16,65	16,70	4% (I)	200	USD DEM	3,60 2,40	4,75 2,95	5,00 3,15	5,10 3,25	5,15 3,60	5,20 3,80	100- (a vista) -500	
Prosper-Bank SA (xxx)	od 23,5	od 23	9	11	14,00 ^e	15,5	15,6	16,0	16,0	16,1	16,5	16,6	17,0	16,10	16,20	A (I)	200	USD DEM	3,50 2,50	4,70 3,10	5,00 3,20	5,15 3,50	– –	– –	200 (do 6 m-cy) 500 (pow. 12 m-cy)	
Bank Gospodarki Żywnościowej SA (xxx)	od 19	od 21,5	9,5	C 10,0	–	od 14,3 ^e	od 14,4 ^e	od 14,6 ^e	od 14,62	od 14,65	od 14,7	od 15,0	od 15,25	od 16,75	–	4,75% (I)	50	USD DEM	2,70 2,55	4,75 3,05	4,85 3,25	5,15 3,55	5,20 3,55	– –	50- (a vista) -250	
BIG Bank SA (xxx)	22,2	L	6	9	–	13,75 14,75 ^e	13,90 15,00 ^e	14,00 15,50 ^e	14,10	14,25	14,50 15,25 ^e	14,75 15,00 ^e	15,00 15,00 ^e	15,00	15,00	A (H)	200	USD DEM	2,50 2,00	4,00 2,30	4,30 2,50	4,75 2,90	5,00 3,10	5,50 3,30	300	
Millennium	od 21	–	–	C 7,5–13,25	13,00– -15,00	13,10– -16,00	13,20– -16,25	13,25– -16,75	–	–	13,40– -16,65	–	13,40– -16,65	–	–	A (I)	500	USD DEM	– –	4,00 3,60	4,30 3,65	4,75 3,75	– –	– –		
LG Petro Bank Oddział w Krakowie	od 22,5	L	do 6 (x)	9 – -15	12,6	15,25	15,27	16,50 do 16,85 ^e	15,38	15,44	17,25 16,00 ^e	16,5	17,5	18,0	–	6–8,5% (I)	100– -3000	USD DEM	3,00 2,00	do 5,00 do 3,30	do 4,80 do 3,75	do 5,00 do 4,25	do 5,00 do 4,30		100	
Gospodarczy Bank Pld.-Zach. we Wrocławiu Oddział w Krakowie	od 21	od 18,5	9	C 9,5	–	13,8	14,7	15,9 15,75 ^e	16,0	16,2	16,4 14,75 ^e	16,6	17,0 14,50 ^e	18,0	18,2	2,5% (I)	250	USD DEM	3,20 2,50	4,75 3,00	4,80 3,20	5,00 3,40	5,10 3,50	5,20 3,60	10 (a vista) 300	
Invest-Bank SA (xxx)	od 24	–	3	C 10	13,0 ^e – -13,4 ^e	15,3 ^e – -16,0 ^e	14,6 ^e – -15,0 ^e	14,1 ^e – -16,1 ^e	14,1 ^e – -14,5 ^e	14,1 ^e – -14,5 ^e	14,1 – -16,4 ^e	–	14,5 – -16,3	14,75 – -15,15	15,0 – -15,4	A (H)	200	USD DEM	2,50 2,00	4,80 3,30	5,00 3,60	5,30 4,50	5,30 4,50	5,30 4,50		
Bank Spółdzielczy Rzemiosła (xxx)	od 22,5	od 21	8	C 8	11,25 ^e	14,0 ^s	–	14,5 ^s	–	–	15,0 ^s	15,25 ^s	15,5 ^s	16,0	17,0	8% (I)	–	USD DEM	3,50 2,50	4,50 2,60	4,60 2,70	4,70 2,80	4,90 2,90	5,10 3,00		
Bank Spółem SA	–	od 20,5	–	–	12,2	14,7	15,0	15,5	15,6	15,7	16,0	16,1	17,0	17,1	17,2	B (H)	500	Uwagi								
Bank Rozwoju Eksportu SA (x)	–	WIBOR + marża	5,5	–	–	16,62 16,70 ^e	16,49 16,50 ^e	16,36 16,20 ^e	–	–	16,20 15,60 ^e	16,35 15,23 ^e	16,50 14,60 ^e	S	S	B (H) 11%	50000	(x)	–	obsługa wyłącznie podmiotów gospodarczych						
Małopolski Bank Regionalny SA	od 21,5	od 21,5	9,5	12,0	11,5	15,5	15,6	16,0	16,1	16,2	16,3	16,4	16,5	16,6	16,7	(I)	50	(xxx)	–	dyrektoryz oddziałów mają prawo do podwyższania lub obniżania stóp procentowych ustalonych w centrali						
Lukas Bank	od 20,5	–	–	C 11,0	14,3 do 15,3	15,5 do 16,0	15,35 do 16,25	16,15 do 16,75	–	–	16,50 do 16,65	16,50 do 16,75	17,00 do 17,50	17,50	17,60	2,5 % (H)	200	(*)	–	banki zrzeszone w BGŻ SA						
Krakowski Bank Spółdzielczy (xxx)	od 19	od 21,5	10 ^e	11 ^e	13,5	15,5 ^e	15,6 ^e	16,0 ^e	16,1 ^e	16,2 ^e	16,5 ^e	16,6 ^e	17,0 ^e	–	–	5,0% (K)	50	A	–	skutki zernwania umowy –						
Gliwicki Bank Handlowy SA Oddział w Tarnowie	od 20,5	od 19,9	–	C 10 ^e	–	14,75 14,40 ^e	–	14,75 ^e	–	–	14,75 ^e	14,75 ^e	15,25	15,25	14,25	A (H)	100	–	–	zróżnicowane (w % wysokości odsetek, które są wypłacane dla wszystkich rodzajów lokat)						
N.B.S w Solcu – Źródło Oddział w Krakowie (xxx)	od 20	od 20	2–8	C 9	–	11,75– -12,25	12,00– -12,70	12,25– -15,00	12,50	12,75	13,00– -15,20	13,75– -15,30	14,50– -16,00	–	–	6% (H)	100– -5000	B	–	w przypadku zernwania umowy utrata oprocentowania						
Bank Spółdzielczy w Wieliczce Filia w Krakowie	od 17,5	od 17,5	8 ^e	10 ^e	–	12,6	13,1	14,1	14,2	14,3	14,4	14,6	14,8	15,0	15,2	4% (I)	50	C	–	kredyt w ROR						
Bank Spółdzielczy w Skawinie	od 21,8	od 17,9	5	C 7	9,25	12,5	12,1	14,0	–	–	14,2	13,12	14,3	13,4	13,5	4% (H)	100	E	–	stała stopa oprocentowania						
Wschodni Bank Cukrownictwa SA w Lublinie	od 22	od 20	6	C 8	14,5	15,0	15,2	15,4	15,6	15,7	15,9	16,2	16,4	16,5	–	6% (H)	50	F	–	minimalny wkład ustalany w oddziale						
Bank Spółdzielczy w Nowym Sączu	20,5-24,4	19,5-23	8	9,5	11	13,5	–	14,2	14,3	14,4	14,5	–	14,8	15,0	15,2	8% (H)	200	H	–	kapitalizacja po okresie umowy						
Bank Spółdzielczy w Krzeszowicach	od 19	od 19	6	8,5	–	14,3	14,4	15,2	–	–	15,5	–	15,7	16,0	–	N	–	I	–	kapitalizacja zróznicowana w zależności od rodzaju lokaty						
																		L	–	stawka WIBOR + negocjowana marża						
																		Ł	–	zmienna stopa banku + marża						
																		M, B	–	zmiennne stopy bazowe banku						
																		N	–	w przypadku zernwania umowy lokaty: oprocentowanie a'vista						
																		R	–	wpłaty terminowe od 20 000 zł do 50 000 zł o stałym negocjowanym oprocentowaniu						
																		S	–	do negocjacji						
																		T	–	wpłaty terminowe od osób fizycznych pow. 2 000 zł						
																		W	–	jedna piąta oprocentowania						
Uwaga! Prosimy zainteresowane banki o informowanie redakcji „Dziennika Finansowego” o zmianach w oprocentowaniu do czwartku (godz. 12). FAX: 61–99–190																										

Młodzieżowe karty rabatowe

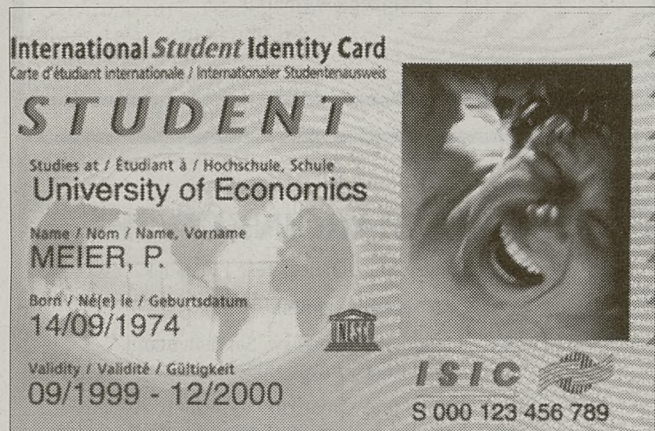
Uniwersalne plastiki

Czy niewielki, kolorowy kawałek plastiku przypominający nieco kartę kredytową, jednak nią nie będący, może stanowić wartość o wiele większą niż drobna suma, za jaką został nabyty? Jeżeli posiada napis Euro<26, ISIC lub GO 25, zdjęcie, podpis młodej osoby i odpowiadające jej dane personalne, oraz aktualną datę ważności, odpowiedź na powyższe pytanie będzie oczywiście twierdząca. Międzynarodowe karty młodzieżowe, bo o nich mowa, cieszą się od paru lat dużą popularnością, nie tylko w wakacje. Oferują rozliczne zniżki, wyjazdy zagraniczne po promocyjnych cenach, serwisy telekomunikacyjne, usługi bankowe, a także krajowe i światowe ubezpieczenie od kosztów nieszczęśliwych wypadków.

Niełatwy wybór

Najstarszą spośród nich jest ISIC, Międzynarodowa Legitymacja Studencka, wydawana od 1968 r. przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Studenckich Organizacji Turystycznych z siedzibą w Kopenhadze. Kosztuje 44 zł. Jej dystrybucją w Polsce zajmuje się Altmatur. ISIC zapewnia zniżki w niektórych środkach transportu (przykładowo Polacy studiujący za granicą i posiadający kartę ISIC mają zniżki w PKP), schroniskach młodzieżowych, przy zakupie biletów wstępu do muzeów, galerii i innych ośrodków, bezpłatną infolinię telefoniczną pomocy organizacyjnej lub prawnej, ISIC Connect – uniwersalny serwis telekomunikacyjny oraz ubezpieczenie w podróży zagranicznej, na mocy umowy zawartej pomiędzy Almatorem a Gerling Polska. Wynosi ono 10 000 USD w przypadku kosztów leczenia, 5 000 zł od następstw nieszczęśliwych wypadków i 2 500 zł w przypadku śmierci.

GO 25, wydawana od 1975 roku przez Federation International Youth Travel Organisation, przeznaczona jest dla osób od 14 do 26 roku życia. Podobnie jak w odniesieniu do ISIC, patronat nad nią sprawuje UNESCO. Honorowana jest w 43 krajach świata. Uprawnia do licznych zniżek. Udzielane przy jej zakupie ubezpieczenie



w Gerling Polska na kwotę 10 000 USD obowiązuje w Europie oraz krajach basenu Morza Śródziemnego. Karta GO 25 kosztuje 49 zł.

Euro<26 wydawana jest od 1994 roku przez Gdańską Fundację Integracji Europejskiej. Mogą z niej korzystać osoby w wieku od 14 do 26 roku życia. Dostępne są jej trzy wersje: Euro<26 STUDENT, Euro<26 dla niestudentów i Euro<26-WBK SA Maestro – karta płatniczo-bankomatowa. Warunkiem otrzymania karty Euro<26-WBK SA Maestro jest otwarcie konta w WBK. Potrzebny jest do tego dowód, paszport, legitymacja studencka lub uczniowska oraz – w tym drugim przypadku – pozwolenie rodziców. Opłata obejmująca koszty ubezpieczenia wynosi 38 zł. Karta ważna jest przez rok, przy jej posiadaniu nie są wymagane regularne wpłaty na konto, lecz jeśli przez 3 miesiące pozostaje ono puste, bank ma prawo je zamknąć.

Wszystkie rodzaje kart Euro<26 oferują ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków w kraju i na całym świecie w Hestia Insurance do kwoty 150 000 zł. Oprócz tego ich posiadaczom przysługują rozliczne zniżki w niemal 30 krajach Europy oraz w wielu miejscach w Polsce.

Nie zawsze i nie wszędzie

Liczba krajów i miejsc oferujących posiadaczom kart zniżki, umieszczona w sporej wielkości książeczce, na pierwszy rzut oka sprawia imponujące wrażenie. Dopiero wówczas, gdy przyjrzymy się lepiej przedstawionej tam ofercie, dochodzimy do wniosku, że karta nie jest, niestety, magicznym stolikiem nakrywającym się niezależnie od okoliczności. Przykładowo, jak wynika z „książeczki rabatowej”, będąc posiadaczem ISIC i jadąc do Holandii, można liczyć na zniżki jedynie w jedenastu miejscach i to wyłącznie w stolicy. Zaledwie dwie z nich wynoszą 50 proc., najczęściej jest to 10 proc. lub 2–3 guldeny mniej, co nawet dla turysty nie jest sumą zawrotną. W Krakowie karty Euro<26 honoruje między innymi firma Bus Tour, w której bilet powrotny do Amsterdamu dla ich posiadaczy kosztuje 310 zł (normalnie 360 zł). Intercars oferuje zniżki tylko na wybranych trasach w wysokości 10 proc.

Wydawcy wszystkich odpowiedników Euro<26 są zrzeszeni w Europejskim Stowarzyszeniu Kart Młodzieżowych, powinny więc one funkcjonować na zasadzie wzajemności. – W Finlandii na ich posiadaczy czeka około 600 zniżek różnego rodzaju, ich lista publikowana jest w specjalnym przewodniku i na wspólnej stronie internetowej www.Euro26.org, gdzie wyszczególniona jest też fińska „pierwsza dziesiątka” miejsc przyznających rabaty – informuje Jarkko Lehtikainen z Alliansi Hercules Kortti, fińskiego wydawcy kart Euro.

Czy może się mimo tego zdarzyć tak, że wyjedziemy za granicę i personel sklepu odmówi nam udzielenia zniżki na podstawie pokazanej mu karty?

– Niekiedy docierają do nas takie sygnały – mówi Ewa Mazur z gdańskiej Fundacji Integracji Europejskiej. – Zdarzają się różne sytuacje, niekiedy zmienia się właściciel, ktoś jest nie doinformowany, punkt plajtuję. Obecnie na przykład karta Euro nie istnieje w Niemczech, gdyż wydająca ją organizacja przestała działać. Trwają próby jej odnowienia – dodaje.

BEATA CHOMĄTOWSKA

Porównujemy taryfy telekomunikacyjne

Dzwonić najtaniej

Choć pozornie wydaje się to wręcz niemożliwe, czasami do znajomych dwie ulice dalej bardziej opłaca się zadzwonić z „komórki” niż z telefonu stacjonarnego. Bywa też tak, że dzwoniąc na telefon komórkowy do przyjaciela, lepiej niż z własnej „komórki” skorzystać z telefonu stacjonarnego.

Aby wiedzieć, kiedy lepiej skorzystać z „komórki”, a kiedy z telefonu stacjonarnego, należy doskonale znać taryfy obowiązujące w sieciach poszczególnych operatorów. Mało komu chce się jednak ślepcznie z kalkulatorem w rękę nad tabelami opłat, aby przeliczać sekundy na grosze i grosze na sekundy.

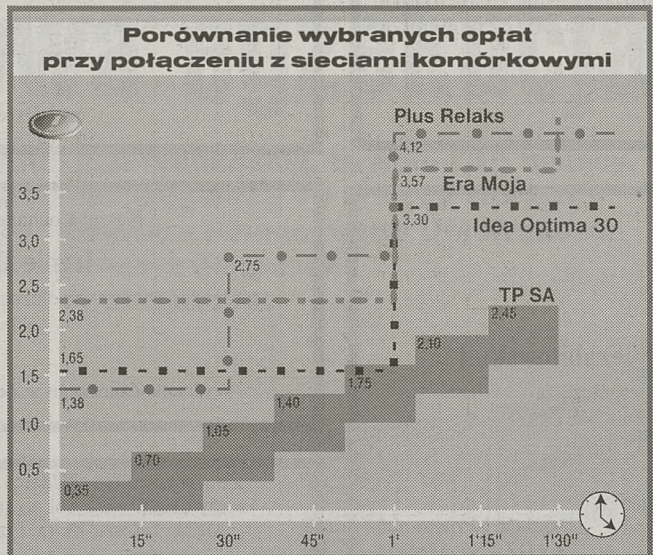
„Komórka” kontra „komórka”

Każdy z trzech polskich operatorów cyfrowej telefonii komórkowej oferuje swym abonentom kilka różnych taryf, dostosowanych do potrzeb różnego rodzaju klientów. Choć różnią się one pod bardzo wieloma względami, to najczęściej decydując się na zakup „komórki”, bierzemy pod uwagę przede wszystkim koszty abonamentu oraz połączeń. Dlatego też skoncentrujemy się tu właśnie na sprawach związanych z opłatami, pomijając zupełnie ofertę dotyczącą usług dodatkowych itp.

Era GSM proponuje swym klientom, cztery taryfy. W taryfie „Moja” abonament miesięczny wynosi 24,30 zł (wraz z podatkiem VAT), a opłaty za połączenia (także z podatkiem VAT): 2,38 zł za minutę w szczycie (dni powszednie między godz. 8 a 18) i 1,04 zł poza szczytem. W taryfie „Moja 10” w abonament, którego wysokość wynosi 36,50 zł miesięcznie, mamy wliczone 10 minut rozmów. Opłaty za połączenia – 2,14 zł w szczycie i 0,79 zł poza nim. Dwie kolejne taryfy to „Moja 45” i „Moja 100”. Abonamenty wynoszą odpowiednio 73 i 122 zł, a opłaty za połączenia – 1,65 zł i 1,22 zł w godzinach szczytu oraz 0,73 zł poza godzinami szczytu (w obu taryfach). Opłaty są naliczane za pierwszą minutę w ca-

łości, a następnie co 30 sekund w wysokości połowy stawki za minutę. Np. za 20 sekund rozmowy zapłacimy jak za minutę, ale za minutę i 20 sekund – już tylko 1,5 stawki minutowej.

cja Polską SA, niedawnym monopolistą, starają się pozyskać abonentów stosując m.in. bogatsze taryfy. Netia, która jest największym konkurentem TP SA w Polsce, wprowadziła dwie



Rys. Artur Aulich

Idea Centertel proponuje aż sześć taryf: Idea Optima 30, Idea Optima 60, 120, 180, 240 i 360. W każdej z nich w ramach abonamentu mamy zagwarantowane „wolne” minuty – odpowiednio od 30 do 360. W każdej z taryf stosowana jest tylko jedna wysokość opłat za połączenia, niezależnie od pory dnia, dnia tygodnia oraz rodzaju sieci, z jaką się łączymy. Za każdą rozpoczętą minutę zapłacimy więc odpowiednio 1,65 zł, 1,46 zł, 1,28 zł, 1,16 zł, 1,04 zł oraz 98 gr.

Również Plus GSM choć ma sześć taryf, stosuje znacznie bardziej skomplikowany system opłat. Posiadacze telefonów tej sieci mają do wyboru abonamenty w wysokości od 30,50 zł (Plus Relaks) do 213,50 zł (Plus Master) miesięcznie. Płacą od 67 gr do 2,75 zł za minutę połączenia.

Stacjonarny kontra stacjonarny

Niezależni operatorzy, którzy rywalizują z Telekomunika-

cyjne, różne taryfy: taryfa niebieska pokrywa się z cennikiem połączeń lokalnych stosowanym przez TP SA – abonament miesięczny wynosi 30,50 zł, a koszt jednego impulsu (opłata za każde rozpoczęte 3 minuty rozmowy w godzinach od 8 do 22 lub za każde rozpoczęte 6 minut w godzinach od 22 do 8) – 35 groszy z VAT-em. W taryfie zielonej płacimy wyższy miesięczny abonament – 34,16 zł, ale za to cena pojedynczego impulsu jest mniejsza – 34 grosze.

„Komórka” kontra stacjonarny

Rzadko kiedy stajemy przed dylematem: zadzwonić z „komórki” czy z telefonu stacjonarnego. Jeśli możemy wybierać, telefonując na „komórkę”, robimy to zazwyczaj z „komórki”, a na numer stacjonarny – z telefonu stacjonarnego. Zgodnie z prostą logiką, wydaje się to najbardziej opłacalne. Tymczasem w niektórych przypadkach wcale nie musi takie być. Założmy, że umówiliśmy się ze znajomym w kawiarni,

ni, ale ponieważ trochę się spóźniliśmy na spotkanie, chcemy go o tym uprzedzić dzwoniąc na jego „komórkę”. Powiedzenie: „Cześć Piotrek, przepraszam, ale spóźniłem się 15 minut. Zaczekaj na mnie”, trwa zaledwie kilka sekund. Jeśli skorzystamy z telefonu komórkowego sieci Era lub Idea zapłacimy jednak tak, jak za całą minutę rozmowy. Sieci Plus – jak za 30 sekund. Jeśli wykupiliśmy niższe abonamenty, a dzwoniemy w godzinach szczytu, podanie tego komunikatu może więc nas kosztować nawet prawie dwa złote.

Jeśli jednak skorzystamy z telefonu stacjonarnego, za taką rozmowę zapłacimy znacznie mniej. Zarówno TP SA, jak i jej konkurenci nie naliczają bowiem opłat za całą rozpoczętą minutę połączenia z „komórkami” (choć w cennikach podane są opłaty za całą minutę), lecz liczą pojedyncze impulsy o kilkanaście sekund. Podanie tak krótkiego komunikatu będzie nas zatem kosztować tylko 35 gr.

Na wykresie przedstawiamy koszty połączenia z telefonami komórkowymi (w przypadku sieci Plus za połączenie z inną siecią komórkową). W przypadku każdego operatora komórkowego wybraliśmy taryfy z najniższym abonamentem. Założyliśmy, że rozmowa odbywa się w godzinach szczytu, czyli między 8 a 18.

Można sobie wyobrazić także taką sytuację, w której nawet dzwoniąc na telefon stacjonarny, bardziej opłaca się nam skorzystać z „komórki”. Jak już wspomniano, w większości taryf u operatorów komórkowych placąc abonament zyskujemy kilkadziesiąt minut, za które nie musimy już dodatkowo płacić. Zazwyczaj jeśli nie wykorzystamy tego limitu w ciągu miesiąca, „wolne” minuty nam przepadają. Jeśli więc wiemy, że choć zbliża się koniec okresu rozliczeniowego, daleko nam do wyczerpania limitu, warto dzwonić nawet do cici, mieszkającej na sąsiedniej ulicy, skorzystać z „komórki”.

BARTŁOMIEJ MAYER

Kto zarobił? Kto stracił? (5.02 – 9.02.2001 r.)

Patrząc po wartościach indeksów, mijający tydzień nie był udany dla inwestorów. Wszystkie indeksy zanotowały straty. WIG spadł o niemal 6 proc., a WIG-20 o ponad 7 proc. Najwięcej stracił jednak TechWIG, który zniżył ponad 11 proc. Większość spółek zanotowała spadki, z drugiej jednak strony na akcjach kilku spółek można było całkiem nieźle zarobić.

Absolutnym liderem mijającego tygodnia okazały się walory Pepeesu, które wzrosły o ponad 56 proc. Niestety, cieniem na wynikach Pepeesu kładzie się fakt, że policja wykryła, że spółka używała nielegalnego oprogramowania komputerowego wartego ok. 60 tys. zł. To może kosztować firmę bardzo wiele. Nieźle wypadł też browar Strzelec, którego walory zyskały 21,5 proc. Oprócz wymienionych spółek jeszcze tylko cztery zanotowały zyski przekraczające kilkanaście procent. Kilkanaście spółek zyskało po kilka procent, a kilka nie zmieniło wartości, reszta zniżyła.

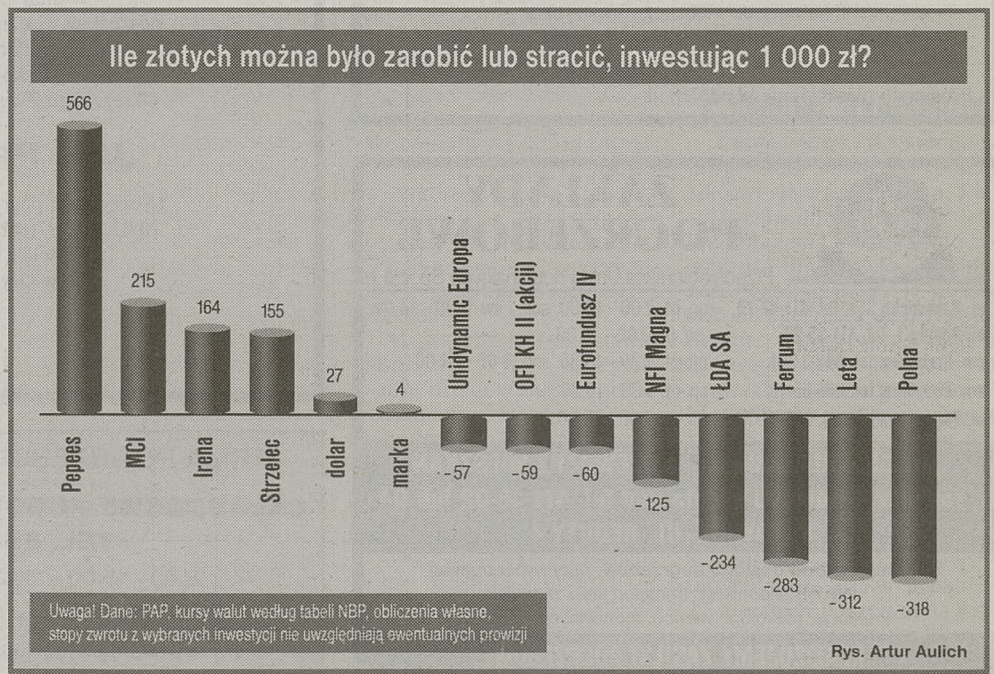
Na końcu zestawienia dwie spółki, których spadki przekroczyły 30 proc. Okazały się nimi Polna i Leta. Ponad 20 proc. straciło pięć spółek, a akcje aż 33 zniżyły o ponad 10 proc. To prawdziwy pogrom.

Nie lepiej na rynku NFI, choć straty poniesione przez akcjonariuszy były trochę mniejsze. Zyski przyniosły tylko dwa fundusze: Octava i Kazimierz Wielki. Pozostałe NFI straciły na wartości. Najgorzej wypadł NFI Magna, którego akcje zniżyły o 12,5 proc.

Przewaga spadków na giełdzie odbiła się niekorzystnie na notowaniach funduszy inwestycyjnych. Tym razem praktycznie wszystkie straciły. Najwięcej zniżyły jednostki uczestnictwa funduszy akcyjnych. Straty wynosiły po kilka procent. W niektórych

przypadkach przekroczyły nawet 8–9 proc. To naprawdę sporo. Jedynym akcyjnym funduszem, który uchronił się przed pogromem, był Pioneer. Wartość jego jednostki uczestnictwa zwiększyła się „aż” o 0,05 proc.

(KŻ)



Uwaga! Dane: PAP, kursy walut według tabeli NBP, obliczenia własne, stopy zwrotu z wybranych inwestycji nie uwzględniają ewentualnych prowizji

Rys. Artur Aulich

Z głębokim żalem żegnamy naszą koleżankę

ś t p

LUCYNĘ STOJEK

lekarza medycyny

Pozostaniesz, Lucynko, na zawsze w naszej pamięci.

Koleżanki i Koledzy
z I Oddziału Chorób Wewnętrznych
Szpitala im. G. Narutowicza

Panu Doktorowi

Andrzejowi Stojkowi

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci ŻONY
składają

Ordynator i Pracownicy Oddziału
Kardiologii Szpitala im. G. Narutowicza

Koleżance

Katarzynie Nuckowskiej

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci MATKI
składają

Koleżanki i Koledzy
oraz Dyrekcja Delegatury NIK w Krakowie

W dniu 6 lutego 2001 roku,
przeżywszy lat 69, po długiej i ciężkiej chorobie,
opatrzona św. Sakramentami
odeszła do Pana

ś t p

ANNA ZOŁOTEŃKO

lekarz psychiatra i psycholog.

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
w środę, dnia 14 lutego 2001 roku o godz. 11.00
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku.

Siostra z Rodziną

Pani

lek. med. Lucynie Niezabitowskiej

serdeczne wyrazy współczucia
w związku ze śmiercią MĘŻA
składają

Dyrekcja i Pracownicy
z ZOZ ZSZ MSWiA
w Krakowie

Naszej Kochanej Pani Dyrektor

Irenie Błaźniak

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI
składają

Samorząd oraz Słuchacze
Wydziału Zaocznego w Zespole Szkół Ekonomicznych Nr 1

Ze wzruszeniem składamy podziękowania wszystkim,
którzy dzielili nasz ból po śmierci Naszego Ukochanego
- Męża, Tatusia, Brata, Dziadziusia, Wujka i Teścia

śp. ROMANA KAMECKIEGO

i którzy tak licznie towarzyszyli Zmarłemu
w ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku.
Serdeczne Bóg zapłać.

Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 3.02.2001 r., przeżywszy lat 88,
odeszła do Pana
nasza Najukochańska
Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia

ś t p

STEFANIA JAJE z domu Jarmuła

Nabożeństwo i pogrzeb odbędą się
we wtorek, 13 lutego 2001 r. o godz. 12.20
na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.
Pograżona w smutku

Rodzina

Z wielkim smutkiem i żalem zawiadamiamy o śmierci
naszej koleżanki

Mgr BARBARY WITCZYŃSKIEJ

Inspektora Kontroli Skarbowej.

W Zmarłej tracimy wspaniałą koleżankę, przyjaciela
i doskonałego fachowca.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 lutego 2001 r.
o godzinie 11.40 na cmentarzu Batowice.

Dyrekcja i Pracownicy
Urzędu Kontroli Skarbowej w Krakowie

Podziękowanie

Szanownej Pani Dyrektor, Gronu Pedagogicznemu i Uczniom
Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego za okazane serce,
współczucie oraz wspólną modlitwę za duszę

śp. ROMANA KAMECKIEGO

Żona, Córk i Synowie

Serdecznie dziękuję Gronu Pedagogicznemu z Mnikowa,
Przyjaciółom, Znajomym i Bliskim.,
którzy towarzyszyli Mojemu Kochanemu Tatusiowi

śp. ROMANOWI KAMECKIEMU

w Jego ostatniej drodze.

Córka Aleksandra

ś t p

MICHAŁ MARCINKOWSKI

Najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek,
grawer - złotnik

przeżywszy lat 76, opatrzony św. Sakramentami,
zmarł dnia 2 lutego 2001 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie
w poniedziałek, dnia 12 lutego 2001 roku o godz. 13.00
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamia pograżona w głębokim smutku

Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

„Spieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą...”

ś t p

TATIANA SITKO z domu Ilnicka

Najukochańska Żona, Mamusia i Babcia,
była długoletnia nauczycielka i dziennikarka,
człowiek szlachetny niezwyklej dobroci, przeżywszy lat 75,
po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami,
zasnęła w Panu dnia 6 lutego 2001 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie
w poniedziałek, dnia 12 lutego 2001 roku o godz. 10.20
w starej kaplicy na cmentarzu Batowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

Mąż, Syn, Synowa, Wnuki i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Rodzinie, Przyjaciółom i Znajomym, którzy byli z nami
w tych okrutnych chwilach oraz wszystkim, którzy towarzyszyli

ś t p

ROMANOWI MAŚNICKIEMU

w Jego ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku,
serdeczne wyrazy wdzięczności za pomoc i pamięć składają

Żona Jadzia, Syn Jurek i Siostra Zdzisława

W dniu 7.02.2001 r.
odszedł na wieczną wachnię Żeglarz,
nasz Przyjaciół,
Prezes Sąddecko-Podhalańskiego
Okręgowego Związku Żeglarskiego

JAN PETRYLA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
10.02.2001 r. (sobota) o godz. 14.00
w kościele parafialnym
w Grybowie.

Z najgłębszym żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu
7 lutego 2001 r. zmarł w wieku 79 lat nasz Kolega i Przyjaciół

Mgr inż. MIECZYŚLAW GAJ

Zmarły po ukończeniu Wydziału Elektrycznego Politechniki
Śląskiej, od 1950 r. pracował nieprzerwanie w pionie Głównego
Energetyka Huty. Z działalnością w Oddziale Nowohuckim
Stowarzyszenia Elektryków Polskich związał się od 1954 r. pełniąc
funkcję pierwszego prezesa, a później sekretarza Oddziału.
Był jednym z założycieli Oddziału PTTK w Nowej Hucie oraz
długoletnim wykładowcą w Technikum Hutniczo-Mechanicznym.
Za pracę zawodową i społeczną odznaczony był Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski, Złotymi Honorowymi Odznakami SEP i
NOT oraz Odznakami Zasłużony dla Nowej Huty i Ziemi Krakowskiej.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, dnia 15 lutego
2001 r. o godz. 11.00 na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi
odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.
Żonie i Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Oddział Nowohucki Stowarzyszenia Elektryków Polskich

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ 637-88-76



ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76, pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00
ul. Reduty 1, tel. 411-35-26, pn.-pt. 7.00 - 16.00
cm. Grębałów, tel. 645-31-61, pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00
cm. Podgórze, tel. 656-55-11, pn.-pt. 7.30 - 15.30
ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77, pn.-pt. 7.00 - 15.00.

DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWÓZY Z MIESZKAŃ
również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04
BATOWICE, UL. REDUTY 1

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
obsługa żałobników, transport kraj i zagranica,
kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.

REALIZUJEMY ZASIŁKI POGRZEBOWE

FIRMA POGRZEBOWA „KARAWAN” S.C.
CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE
TEL. 658-21-11,
8.00 - 15.00 - 632-11-22, 412-87-81.

Koszt pogrzebu na terenie Krakowa już od 1050 zł.
Różnicę z zasiłku pogrzebowego wypłacamy przed pogrzebem.

Jak zamieścić ogłoszenie?



Osobiście

Biuro Ogłoszeń Dziennika Polskiego, Kraków, ul. Starowiślna 2, ul. Wiślna 2, w godz. 8 - 18, soboty 10 - 14

Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (014) 61-256-22;
Brzesko, ul. Głowackiego 29, tel. (014) 66-300-77
Dębica, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (014) 670-87-72
Krosno, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax (013) 436-22-90, 432-58-23 w. 29
Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6, tel./fax (018) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
Miechów, ul. Sienkiewicza 25, tel. (041) 383-14-04
Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0187) 266-30-72
Oświęcim, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax (033) 843-31-86, 844-55-20
Proszowice, ul. Rynek 18, tel. (012) 386-28-25, fax 386-18-97
Rzeszów, ul. Ks. J. Jąłowego 29, tel. (017) 85-22-386, tel./fax (017) 852-24-78
Tarnów, ul. Krakowska 12, tel./fax (014) 621-35-20, 622-31-48
Wadowice, ul. Mickiewicza 3, (033) 873-12-90
Zakopane, KMPIK, ul. J. Zborowskiego 2, tel./fax (018) 201-35-30
Myślenice, ul. Kłakurki 2, tel./fax (012) 274-01-70, 274-01-71



Agencje współpracujące

AKCES, Bochnia, tel. (014) 61-160-88
ALTAIR, Kraków, ul. Brodowicza 3, tel. 294-46-96, tel./fax 294-46-97,
ANONS, ul. Westerplatte 18, tel. 422-92-35, tel./fax 421-59-75
COMBEX, Kraków, os. Handlowe 9, tel. 644-52-37, fax 642-16-48, ul. Jerzmanowskiego 14, tel. 658-74-29, ul. Barska 3, tel./fax 266-63-63
DANTE, Kraków, ul. Barska 12, tel./fax 267-24-03, 269-19-85,
DOMENA, ul. Józefińska 21, tel./fax 656-10-96,
FORMGRAF s.c., Kraków, ul. Bieżanowska 66A, tel. (012) 657-65-41, tel./fax (012) 658-05-98,
GARMOND, Kraków, ul. Stolarska 1, tel. 421-77-70, fax 422-93-86,
GIN s.c., Kraków, ul. Wielopole 17, tel. 422-74-44 w. 244, 0608-634-549,
GRAFPRESS, Kraków, al. Jana Pawła II, NCK, tel. 643-44-33, fax 643-66-33,
MULTI MEDIA CONTACT s.c., Kraków, ul. Lubicz 25, pok. 435-37, tel. 61-97-495, tel./fax 61-97-496,
NASTROJE, Kraków, ul. B. Prażmowskiego 41/3, tel./fax 413-60-77, 417-31-03, 417-31-47,
NOWA, Myślenice, ul. Gałczyńskiego 7, tel. 274-41-24,
PASJONATA, Kraków, ul. Grzegórzecka 10, tel. 429-13-83, 431-24-11,
ROAN, Kraków, ul. Dajwór 14/15, tel. 422-57-83, tel. 422-79-93, fax 4-216-216,
STUDIO L, Kraków, ul. Kalwaryjska 2, tel./fax 292-30-86, 292-30-61 do 4,
SZANSA, Kraków, ul. Lea 231, tel./fax 637-10-64,
VENA sp. z o.o., Kraków, ul. Długa 60/3, tel./fax 637-77-01
KREDYT&LEAS, Krzeszowice, ul. Kościuszki 44, tel. 282-24-81



Telefonicznie lub Internetem

Agencja TAO, całodobowo, www.tao.pl, tel. (012) 637-21-80, fax 638-41-80



Cennik

OGŁOSZENIA DROBNE

- wydanie powszednie - **1,20 zł/słowo**
- wydanie magazynowe - **2,40 zł/słowo**
- w Gieldzie Pracy - **0,80 zł/słowo**
- w Jeżdżę - **0,80 zł/słowo**
- w Przeglądzie Nieruchomości - **0,80 zł/słowo**
- towarzyskie - wydanie powszednie - **70 zł/słowo**
- wydanie magazynowe - **100 zł/słowo**
- ekspres - **dopłata 100%**

OGŁOSZENIA MODUŁOWE

- na kolumnach reklamowych (moduł 41 mm x 33 mm)
 - poniedziałek - **100 zł/moduł**
 - magazyn - **200 zł/moduł**
 - pozostałe - **85 zł/moduł**
- na kolumnie ogłoszeń drobnych (maks. 3 moduły) - **dopłata 70%**
- ekspres - **dopłata 100%**

INSERTY

- wydanie powszednie - **11 gr/egzemplarz**
- wydanie magazynowe - **14 gr/egzemplarz**

Ceny nie zawierają podatku VAT



Internet

Ogłoszenia drobne zamieszczane w „Dzienniku Polskim” danego dnia, równocześnie ukazują się **gratisowo** na stronach internetowych www.dziennik.krakow.pl



Informacja

tel. 012/619-91-45, 619-91-76

Praca

AGENCJA koło Rzeszowa zatrudni panie, możliwość zakwaterowania. 0602-38-99-18. 981266

AGENCJA zatrudni panie. /012/413-83-41, /012/421-29-18. 968991

AGENCJA zatrudni panie. /012/430-61-03. 977650

APTEKA zatrudni kierownika. 0608-117-037. 983250

APTEKA zatrudni magistra farmacji na go-dziny. Tel. 0608-117-037. 979608

APTEKA zatrudni magistra farmacji. 0502-26-96-84. 979812

APTEKA zatrudni magistra farmacji. 0602-381-384. 979816

APTEKA zatrudni mgr. farmacji. 0602-263-296. 265064

AVON - atrakcyjna oferta współpracy. /012/ 649-77-44, 0501-480-190. 962118

AVON, bądź konsultantką. /012/619-76-40, 0606-555-685. 970860

AVON dodatkowa praca, prezenty. /012/636-72-89, 0501-470-026. 978626

CASTING, fotomodelki, bank twarzy. /012/ 429-27-33. 985107

CHAŁUPNICTWO. /012/640-19-91, /012/ 640-19-90. 962162

CHAŁUPNICTWO. 0503-544-829. 983432

CHAŁUPNICTWO długopisy. 034/317-93-11. 967540

DOSTAWCÓW terenowych, kierowników grup. 014/685-42-69, 16.00-20.00. 980938

FIRMA zatrudni osobę z Rabki i okolic z bie-głą znajomością j. niemieckiego, obsługi komputera, dyspozycyjną i elokwentną. Praca w dziale transportu i spedycji. Zgło-szenia i praca: Rabka, ul. Zakopiańska 24. Tel. 018/26-76-035, 018/26-76-522. 980873

KRAKOWSKIE Centrym Osteoporozy za-trudni rejestratorki i sekretarki, komputer, język angielski, CV + list motywacyjny, zdję-cie. Oferty: 31-501 Kraków, ul. Kopernika 32. 980839

NAWIAŻĘ współpracę z plastykiem- grafi-kiem komputerowym. Email: msp@smallbu-sinss.pl 983553

PIZZERIA przyjmie do przyrządzenia, ul. Ry-dła 6, godz. 10.00-11.000. 985626

POSZUKIWANI pracownicy ochrony, licen-cja i stopnia. Oferty 264652 Kraków, Wiśl-na 2. 264652

PRACOWALEŚ w Niemczech, Holandii, Au-strii 99/00 odbierz podatek. /012/423-52-32. 983012

PRZYJMĘ panie do pracy. 0503-939-303. 980392

Szukam pracy

A. A. A. Pracodawco! Bezpłatnie znajdzie-my Cj odpowiedniego pracownika! Za-dzwon: /012/269-32-09, 0501-339-245, wadowicka12@wp.pl, www.ul-Wadowicka-12.w.pl 979287

A. www.biuropracy.w.pl 979281

BRYGADA blacharzy dekarzy przyjmie zle-cenia. /012/262-10-49. 984284

KIEROWCA, Holandia, Tir. 0601-528-783. 985177

KSIĘGOWY, doświadczony, wszystkie usłu-gi. 0501-368-568. 979557

MECHANIK - kierowca A, B, C, E, świadec-two kwalifikacyjne, paszport, aktualne ba-dania, ubezpieczony, podejmie pracę. /012/ 281-66-25. 265662

MŁODA, energiczna, podejmie pracę na 1/2 etatu, oprócz akwizycji. Tel. 0602-800-850. 265687

OPIEKUN, masażysta. 012/658-88-67. 984592

PODEJMĘ pracę chałupniczą. /012/385-27-56. 981618

PRZYJMĘ szycie na overlock. /012/633-74-49 wieczorem. 265661

PRZYJMĘ zlecenia na telefon. 012/294-31-48. 982330

Nauka

A. A. A. Autokursy "Robex", Mickiewicza 5, /012/ 634-26-64, 0501-402-088. 264041

A. A. Autokursy A, B, "Szofer". /012/656-38-72, Rynek Podgórski 3. Promocja. 980625

A. A. B. C Nauka jazdy. "Pirat" Kalwaryjska "Korona". 012/656-04-61, 0602-362-355. 968124

PRAWO JAZDY

Kurs na wszystkie kategorie rozpoczyna się 15.02.2001 r., godz. 18.00
Kat. „B” - Punto II, Nissan Micra.
Plac manewrowy - GRATIS.
Badania lekarskie. RATY do 36 m-cy.
Ośrodek Szkolenia Kierowców przy ul. Aleksandry 11 (Dom Kultury), otwarty w godz. od 12.00 do 18.00, tel. 658 56 17.

A. Autoszkola "Rolminex". 012/644-17-08. 980186

ANGIELSKI. /012/648-52-51. 979471

ANGIELSKI, dr Lutosławska. /012/266-19-98. 982019

ANGIELSKI, przygotowanie do matury. /012/429-25-72. 981883

ANGIELSKI z Anglikami. Stairway School: wszystkie poziomy. przygotowanie do FCE, CAE, CPE, konwersacje. Nowe kursy od lu-tego. /012/422-18-36, /012/422-67-83. 959458

AUTOKURS FTS Lotus AP, kat: B,C,D, E/C. Raty. 012/644-33-83, 0604-354-105, 0605-441-720. 265277

AUTOKURSY indywidualne, przyspieszone. /012/423-09-65. 264231

CHEMIA. 0606-892-006. 981746

CHEMIA, fizyka, matematyka. /012/642-17-91. 976058

CREATION - kosmetyka kolorowa, war-sztaty makijażu. /012/429-27-33. 985106

GITARA. /012/412-71-55. 981508

GITARA. 0605-061-535. 971371

HANDLOWE Liceum Zaoczne Stefana Kwietniowskiego, dwuletnie, od lutego, Kraków. /012/276-81-82. 976593

JĘZDZIECKA szkołka. 012/645-46-16, 643-16-80. 975472

KOMPUTER, indywidualne kursy. /012/ 422-07-30. 978055

KURS tańca. /012/421-00-91, /012/266-54-05. 963654

KURSY komputerowe, księgowość kompu-terowa. Excogito 012/263-77-60. 979275

KURSY masażu klasycznego. 0602-230-674, 0502-963-380. 970932

LICEUM 1,5 roku Kraków, Tarnów, Nowy Sącz. 012/267-24-08. 980557

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne Ste-fana Kwietniowskiego, od lutego, Kraków, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka. /012/ 276-81-82. 976594

LICEUM w 2 lata - TWP, Skrzyneckiego 12. 012/266-78-49. 982509

MATEMATYKA. /012/643-43-02. 981745

MATEMATYKA. 012/647-83-38. 981216

MATEMATYKA, efektywnie, tanio. /012/ 421-58-53. 975299

MATEMATYKA, egzaminy, nauczyciel. /012/421-38-09. 971928

MATEMATYKA, fizyka, nauczyciel LO. 0501-801-553. 263669

MATEMATYKA, fizyka, chemia. /012/421-05-75. 971512

NIEMIECKI. 0501/980-247. 263307

NIEMIECKI dla dzieci. /012/415-38-09. 984967

POLICEALNE Studium Zaoczne Stefana Kwietniowskiego, Kraków, od lutego. /012/ 276-81-82. 976592

POLSKI. /012/632-71-16. 264851

POLSKI. /012/657-68-72. 981604

POSZUKUJECIE nauczyciela do nauczania specjalistycznych przedmiotów np. obsługa konsumenta, hotelowy savoir vivre, hotelar-stwo. Proszę dzwonić. /012/411-35-15, 0604-576-630. 984673

TANIEC. 0604-473-666. 963653

WŁOSKI. 012/633-52-63. 265077

Matrymonialne

AMOR. /012/267-14-82. 966502

AMOR Biuro Matrymonialne. /012/267-14-82. 977875

BIURO. 012/634-05-08. 264887

BIURO "Maria". /012/634-49-68. 980549

BIURO samotnych. /012/429-23-68. 264699

„PARADISE" - Kraków, ul. Wrocławska 13 A. 012/632-06-13. 984528

SAMODZIELNA, energiczna, dobrze sytu-owana, lat 50, pozna pana o dobrej prezen-cji, dużej kulturze osobistej i ogromnym po-czuciu humoru. Oferty 985124 Kraków, Sta-rowiślna 2. 985124

TELEFONOSWATKA. /012/411-59-73. 979503

Kupno

A. A. Antyczne meble, zegary, obrazy, inne. /012/638-46-05. 264214

A. Antyki, obrazy, meble, srebra, inne. /012/632-71-97, 0501-252-136. 263931

A. Antyki, obrazy, meble, srebra, inne. /012/632-71-97, 0501-251-136. 954499

A. Skup, komis RTV. /012/411-55-75. 978853

AJDUKIEWICZA, Kossaków, Malczewskie-go, innych zakupi Śląski Dom Aukcyjny. 032/ 224-22-60. 260632

ANTYCZNE meble, obrazy. /012/411-95-92, /012/659-06-22. 971812

ANTYCZNE obrazy kupi Salon "Connais-seur", Rynek Główny 11. /012/421-02-34. 260501

ANTYKI, aukcje w Warszawie przyjmamy obrazy, srebra, porcelanę, meble. Dom Au-kcyjny "Ostoya" Grodzka 6 /I, /012/429-54-39. 261923

ANTYKI - malarstwo, srebra, porcelana, ze-gary itp. przyjmie na aukcje w Warszawie, Dom aukcyjny "Rempex" - Kraków, Jagieł-łońska 6 a. 012/421-88-62. 979340

ANTYKI, obrazy, meble, srebra; za gotów-kę. /012/422-26-32, 0601-51-13-32. 262862

EUROPALETY. 0605-663-218. 970887

GRUBOŚCIÓWKĘ lub wyrówniarkę mini-mum 40 cm. /012/623-84-04. 265602

KAŻDY panel, każdy tył do radia samocho-dowego, 0502-506-240. 984371

MAKULATURA, folia odpadowa, złom. Si-noma, Kraków, ul. Łowińskiego 9. /012/ 425-96-96, /012/644-19-02. 973783

MIEDŹ, aluminium. /012/423-63-53. 972824

RTV. 0601-46-92-48. 264489

Reklamy Ogłoszenia

SZKŁO i ceramikę przedwojenną. /012/ 423-54-63. 982676

TELEFONY komórkowe. 0604-63-55-25. 975423

TELEFONY komórkowe. 0607-72-55-77. 980822

Sklepy

CZARNA odzież, Kalwaryjska 96. 979351

DUŻE rozmiary, odzież ciężowa "Tina Plus" Lubicz 30 (oficyna). 976950

FLAGI. 012/638-61-16. 976630

KARCHER nowe, używane. Wypożyczalnia. 012/636-55-55, Balicka 41. 978842

KOMIS komputerowy skup podzespołów. 012/ 644-93-18. 979665

KOMIS, serwis foto-RTV. Promocja marża 10%. /012/411-93-92. 264267

MASZYNY szwalnicze "Juki", skup, sprzedaż, maszyny wieloczynnościowe, overlocki. /012/414-10-54. 966323

ODSTAPIĘ atrakcyjny sklep odzieżowy. Tel. 0602-46-07-36. 265593

WYPRZEDAŻ nart nowych i używanych. Fabryczna 7a. /012/412-71-88, 0601-418-414. 981248

Sprzedaż

ALUMINIUM, blachy profile "Hart" s.c., ul. Skwerowa 44. 012/266-66-4

Sprzedam

s a m o

Kupię

c h ó d



DZIENNIK POLSKI

tylko 80 gr

za słowo + VAT

Promocja dotyczy
ogłoszeń drobnych
sprzedaży i kupna samochodu
w poniedziałkowym dodatku
„Jeżdż z Dziennikiem”

ORZECH na meble. /012/277-33-83.

984965

PARKIET, hurtownia. /012/285-84-73.

966035

“PARKIETLAND”. Usługi, sprzedaż parkietów: eksportowego, egzotycznego, podłóg Forbo, mozaiki, paneli, listew, klejów, lakierów, mebli sosnowych. Stanisława ze Skalmierza 8. /012/412-52-52.

983087

PARKIET, panele ściennie, podłogowe, kleje, lakiery, “Krupol”, Zwierzyniecka 26 /012/421-89-68, Targowa 2 /012/656-23-76.

264194

PARKIET; produkcja, ceny przystępne. /012/388-14-10

263243

PARKIET, sprzedaż, cyklinowanie, układanie, raty, gwarancje, VAT. /012/429-47-30, 411-07-87, 0601-47-17-75 (10.00 - 18.00).

980283

PARKIET, tanio, usługi. Gwarancja, transport. /012/ 412-73-67.

968170

PARKIETY eksportowe, parkiety z drewna egzotycznego, panele drewniane, profesjonalne kleje, lakiery, oleje “Bona”, “Deva”, raty, usługi. “Kraak-Parkiet”. Brodzińskiego 2a. /012/656-25-20.

978836

PARKIETY produkcji szwedzkiej, duży wybór. /014/652-66-99 od 7.00-16.00.

984187

PARKIETY, usługi, materiały dla rzemieślników - “Loba”, “Wakol”. /012/637-50-17, Warmijska 1.

983834

PIANINO. /018/446-23-94.

975869

PIANINO niemieckie marki Geyer, ciemne, stan idealny, cena 4.500,-. /012/644-68-15 po 20.00.

265284

PODBICIÓWKA 10 zł/ m², schody, podłogi, parkiety, okna, drzwi, parapety, wykonawstwo. /012/413-91-87, 0601-22-07-39.

264535

PODŁOGA, podbitka. /012/413-55-22.

981431

PODŁOGI drewniane - Alsa. /012/262-06-87.

979815

PRZYCZEPĘ gastronomiczną tanio. /0604-829-088.

983992

PUSTAKI, kręgi, rury, producent. /012/264-94-02.

971451

SOLARIA. /0501-33-22-82.

980400

SPRZEDAM z powodu wyjazdu bazę magazynową w ciągłej eksploatacji wraz z wyposażeniem w Kańskiej Dolnej gmina Ciężkowice. /0603-694-450.

985275

TARCICA dębowa, iglasta, więźby. /012/273-17-75, 0606-419-845.

967625

TARTAK Jaśienica oferuje: więźby dachowe, tarcice. /012/273-17-03.

970258

WIĘŻBY dachowe, podłogi, stolarstwo. /012/272-19-38.

983832

Zwierzaki

BERNARDYNY szczeniaki. /012/284-22-78.

984415

BOKSERY rodowodowe. /012/415-37-00.

264475

AC, NW, OC najtaniej. /012/655-17-02.

979656

AC, OC najtańsze. /012/633-13-21.

978889

ALARM. Antykidnaper, blokady, immobilisery. Konopnickiej 82. /012/423-55-44.

984072

ALARM. Antykradzieżowe zabezpieczenia. Nowości. /012/411-84-25.

974058

ALARMY 30 modeli, autoblokady, centralne zamki, immobilisery, nowości. /012/634-09-01.

967141

ALARMY, autoblokady, GPS, car-audio, sprzedaż, montaż, serwis. /012/411-15-33, /012/413-13-33.

976027

ALARMY, blokady, autoradio, centralne zamki, montaż, raty. /012/636-55-55, Balicka 41.

978847

ALFA Romeo 155, 2.0, 1997/98, 150 km. /012/451-87-85, 0501-475-935.

982356

AMORTYZATORY, regeneracja. Mogilska 118, /012/411-33-22.

265437

!!!! Auta powypadkowe, tel. 0604-597-980.

983231

AUTOALARMY, centralne zamki, immobilisery. /012/644-45-17, Cienista 12.

978766

AUTOGAZ. /012/296-04-36.

978646

AUTOGAZ. /012/413-88-21. Gaz - hurt, Patola.

983773

AUTOGAZ, autoryzacja. Promocja. Polonez, Fiat 1.180-, raty. Grębałów, ul. Geodetów, /012/645-55-87.

968498

AUTOGAZ, centrum, Mogilska 118. /012/411-33-22.

265435

AUTOGAZ “Fugazi”. Autoryzacja: Daewoo, Fiat, Kia. Raty. Homologacje. Lindego 5. /012/ 638-66-44, 0501-24-97-64.

980804

AUTOGAZ, homologacja, raty. Politechnika, Czyżyny. /012/648-05-55 wew. 3359.

976595

AUTOGAZ, homologacja, raty. Promocja. Gardowskiego 30. /012/658-79-18.

979433

AUTOKONSERWACJA - Batowice. /012/412-81-52, 0604-27-44-58.

979680

AUTOKONSERWACJA, myjnia. /012/637-15-63, Lea 122.

976117

AUTOKONSERWACJA, sześciolletnia gwarancja - 6 lat opieki antykorozyjnej. Kwiatkowski - Kryspinów, 8.00-16.00. /012/280-60-91, 090-333-826.

967218

AUTOKONSERWACJA, “Valvoline”, “Rust-check”. /012/633-00-54.

967784

AUTOSZYBA, /012/636-17-30, Zygmuntowska, całodobowo 0605-44-33-36.

264180

AUTOSZYBY. /012/415-90-05, 29 Listopada.

264265

AUTOSZYBY. /012/647-67-86. “Jaas”, sprzedaż, montaż, naprawa, przyciemnianie, os. Kombatanów 16.

978129

BLACHARSTWO, lakiernictwo, mechanika, bezgotówkowe, solidnie, tanio. /012/644-90-96, 0601-52-44-08.

979080

CINQUECENTA, Favoritkę, Uno kupię. /012/276-80-70.

265334

CZĘŚCI używane. /012/266-77-47.

979336

FELICIA, Caro, Punto kupię. /012/276-80-70.

265335

FELICIE kupię. /012/412-42-17, 0607-714-132.

984770

FIAT Uno Fire 1.0, 1999, 32.000 km, 3-drzwiowy. /012/645-97-33.

984310

KUPIE (gotówką). /012/419-14-44.

978088

KUPIE Poloneza, Favoritkę, Cinquecento. /012/657-79-21.

964879

MAREA Weekend sprzedam. /0602-196-110.

984241

NAJTAŃSZE AC, NW, OC. /012/655-17-02.

979655

NAJTAŃSZE ubezpieczenia OC, AC. /012/417-27-50.

978895

NISSAN Sunny 5-drzwiowy, 1994, sprzedam. /012/429-36-00, /012/637-02-49.

985038

OPONY, akumulatory, felgi, oleje sprzedaż + profesjonalny serwis Centrogum. Głowackiego 14. /012/638-70-12, 636-54-24.

979389

POSZUKUJĘ świadków kolizji samochodowej z 26.01.2001 ul. Nowohucka około 14.00. /0503-806-082.

984997

DAEWOO

NUBIRA

w cenie Lanosa!

LANOS

w cenie Matiza!

MATIZ

z upustem 5500 zł!

U nas jak zawsze miło i sympatycznie!

ZAPRASZAMY!

AUTO PARTNER

Kraków
os. Kolorowe 16A, 643-50-86
Niepołomice
ul. Akacyjowa 10A, 281-33-14

SPRZEDAM izotermę, wymiary zewnętrzne 4,60 x 2,30 x 2,05m, drzwi tylne dwuskrzydłowe, drzwi boczne jednoskrzydłowe, ściany z płyty warstwowej - mały ciężar, stan bardzo dobry. Tel. 018/442-05-63, 442-19-55.

TAPICER. /012/638-61-16.

976616

TLUMIKI, Bieńczycka 2A. /012/648-27-62.

982548

TLUMIKI, haki holownicze, Gdynska 28. /012/638-03-81.

982550

TOYOTĘ kupię. /012/419-14-44.

978091

UBEZPIECZENIA. /012/415-59-56.

261231

UBEZPIECZENIA. /012/623-76-04.

971725

UBEZPIECZENIA. /012/267-25-76.

976624

WYPOŻYCZALNIA samochodów, osobowe, dostawcze. /012/292-41-09, 0608-454-062.

980113

ZŁOMOWANIE samochodów gratis. /012/266-79-93.

979070

18 rat Autosystem, Lanos, sprzedam. /0501-48-00-99.

985116

Lokale

A. A. A. A. A. Drązkiewicz (licencja zawodowa). /012/413-11-22.

962432

A. A. “Amfilada”. /012/638-50-69, 0501-350-620.

978806

A. A. Mieszkanie 120 m², udziały kamienicy, Krowodrza, sprzedam. /0602-657-220.

982782

A. “Aneks”. Licencjonowane pośrednictwo kupi, sprzedam, wynajmie. /012/636-62-69.

980120

A. Elba (licencja). Tel./fax /012/413-07-87.

978883

A. Jednopoiskowe, Mazowiecka, wynajmę. /0602-744-814.

982771

A. Lokal, kiosk wynajmę, kupię. /0602-39-34-18.

980069

AKADEMICKIE tanie, poszukuję współlokatorów. /012/655-18-02, /012/411-76-43.

983484

AL. Pokoju dwupokojowe z telefonem wynajmie właściciel. /012/656-20-82.

984575

ATRAKCYJNE jednopoiskowe Królewska, Czarnowiejska, Widok sprzedamy. /012/423-47-03.

265071

ATRAKCYJNY lokal 40-metrowy, Śródmieście do wynajęcia. /012/411-73-09, 413-78-69.

984803

BEZPOŚREDNIO sprzedam 82 m² + poddasze 35 m², Mogilska. /0602-780-727.

264686

BIURA do wynajęcia. /012/647-08-97, 414-31-84.

968602

BIURO nieruchomości. /012/267-25-76.

976629

BOCHNIA, lokale handlowe i pomieszczenia biurowe do wynajęcia. /014/ 61-24-811.

263955

CENTRUM Krakowa, 37-metrowe, I piętro, telefon, do wynajęcia od zaraz. /032/61-22-338.

985046

CZERWONY Prądnik, 3-pokojowe 50 m² własnościowe, sprzedam. /0604-797-712.

265087

CZTEROPOKOJOWE, Prądnik, kupię. /012/ 422-11-24.

985305

DO wynajęcia dwupokojowe. /012/648-15-68.

983890

DO wynajęcia 87-metrowe, Oficerskie, wyremontowane. /0601-572-717.

984859

DO wynajęcia czteropokojowe 101 m², nowe, ładne, kuchnia umeblowana, pokoje częściowo, z garażem lub bez, ogród. Tel. /012/641-02-09.

264890

DO wynajęcia dwupokojowe, Nowosądecka. /012/269-34-27 po 18.00.

984292

DO wynajęcia garsoniera (Racławicka), pokój z kuchnią (Czyżyny). /012/648-37-16, 0502-29-29-16.

265299

DO wynajęcia jednopoiskowe Grzegórzki od marca. /0601-40-91-82 wieczorem.

977044

DO wynajęcia M-4 umeblowane Ruczaj Zaborze. /012/262-44-22.

265765

DO wynajęcia mieszkanie ok. 60 m², w Prokocimiu, ul. Nad Potokiem. /012/656-40-28, /018/201-49-75.

983166

DO wynajęcia mieszkanie po remoncie, 46 m², superkomfort, Warszawa Górnośląska. Wiadomość /012/655-53-37.

985638

DO wynajęcia pokój z kuchnią, Prokocim. /012/659-11-87.

983679

DO wynajęcia pokój z małą kuchnią. Tel. grzech. /012/637-18-92.

984942

DO wynajęcia studentkom jednopoiskowe, ul. Kościuszki. /012/421-91-74 wieczorem.

265366

DWUPOKOJOWE, stare budownictwo, zamiana na garsonierę (dopłata). /0601-718-738.

264833

DWUPOKOJOWE II p. Wielicka, nowe, właściciel wynajmie. /012/251-14-93.

984031

20 a, budowlana, blisko Krakowa. 012/273-26-72 po 20.00. 979077

Zguby

LEGITYMACJA PK, Artur Baran. 985793

LEGITYMACJA PSB, Małgorzata Rybczyńska. 985084

MACIEJ Jurasz, legitymacja studencka PK. 985160

SKRADZIONO legitymację studencką, na nazwisko Nowak Joanna, Miechów, ul. Jagiellońska 21/28. 983978

UNIEWAŻNIA się zgubione druki: dowody wpłat TU "Samopomoc" o numerach: 454237 do 454250. 265580

Usługi

A. A. A. A. A. Alarmy profesjonalne, rolety antywiamaniowe, TV SAT, wideodomofony, Złotek. 012/633-88-30, 0602-211-000. 976621

ALARMY. 012/423-55-44. 984074

ALARMY, telewizja dozorowa, nowości. 012/634-09-01. 967148

ANTENA, każda, tanio! 0503-562-550. 981760

ANTENY. 012/633-74-73. 265253

ANTENY. 012/656-48-85. 979025

ANTENY: Cyfra, Wizja, Polsat. 012/659-13-92, 0501-417-455. 979267

ANTENY montaż naprawy. 012/647-85-26, 0602-10-95-10. 968349

awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań montaż zamków

CAŁODOBOWO

ZAMKI

(012) 656-71-99 0501 12-12-12

94k

ANTENY naprawa, montaż. 012/645-13-92. 978263

ANTYWŁAMANIA, atestowane zamki, tapicerka, drzwi. 012/656-25-87. 983246

ANTYWŁAMANIA, blacha, blokady, tapicerka, zamki. Najtaniej. 012/415-42-87. 979579

ANTYWŁAMANIA, zamki, tapicerki. 012/658-31-21, 0601-514-295. 979811

ANTYWŁAM. drzwi. Promocja. 0501/47-11-33. 974061

BALUSTRADY, bramy, kraty, ogrodzenia. 012/425-22-25. 264682

CENTRAŁKI, sieci telefoniczne, komputerowe. 012/275-73-84, 0601-46-82-54. 979251

CYKLINIARKI, elektronarzędzia wypożyczam. 012/285-81-38. 979482

DOMOF - domofony, alarmy. 012/645-18-97. 978902

DOMOFON. 012/388-16-72. 983826

DOMOFON naprawa. 012/658-46-96. 979270

DOMOFONY: naprawa. 012/645-29-58. 984256

DRZEWA - przycinanie. 0601-79-59-97. 980658

ELEKTROAWARIA. 012/266-20-61. 979664

ELEKTROINSTALACJE - fachowo. 012/647-30-54, 0501-340-279. 983209

ELEKTROINSTALACJE. 012/276-73-86, 0601-86-45-30. 984348

ELEKTROINSTALACJE, odgromy. 012/275-73-84, 0607-138-922. 979246

ELEKTRYK. 012/637-43-42. 264654

ELEKTRYK, awarie. 0606-579-760. 264437

GAZ. A. Hydraulika. Piecyki. 012/425-90-57. 974908

GAZ - chemiczne doszczelnianie instalacji, próby, atesty, uprawnienia. 012/413-70-57. 978396

HYDRAULIKA. 012/423-23-95. 978981

HYDRAULIKA. Awarie. 012/280-54-58. 262065

HYDRAULIKA, filizy. 012/658-31-21, 0601-514-295. 979806

HYDRAULIKA, przeróbki. 012/421-62-54. 262066

HYDRAULIKA, przeróbki. 012/634-40-20. 262067

HYDRAULIKA, przeróbki. Awarie. 0605-599-144. 262068

HYDRAULIK tanio. 012/451-35-96. 979614

INDYWIDUALNE pranie wodne. 012/430-52-08. 967106

INSTALACJA miedziana, plastikowa. 012/412-54-69. 982026

INSTALACJE. 012/273-17-15. 978469

INSTALACJE wod.-kan., gaz, c.o. 012/413-16-60. 975204

KOŁDRY, przeróbki. 012/656-16-57. 977788

KRATA. 012/632-39-38. 978152

KRATY. 012/635-17-54. 978155

KRATY antywiamaniowe. 012/633-40-14. 978158

KRATY rozkładane. 012/633-40-14. 978162

KRATY rozsuwane. 012/635-17-47. 978159

MAGIEL. 012/430-52-08. 967115

MIESZKANIA, piwnice, strychy - sprzątamy, wywozimy wszystko. 0608-183-406. 966936

PANELARZ. 012/412-73-67. 979138

PANELARZ. 012/647-32-44, 0501-470-676. 984471

PANELE. 012/423-38-55. 260440

PANELE. 012/655-87-05. 980092

PARKIECIARZ, profesjonalnie, układam, cyklinuję. 012/283-72-76, 0603-093-622. 976195

PEŁNY komfort, manicure u klientki w domu. Tel. 0501-519-927. 265717

PRASOWANIE. 012/430-52-08. 967117

PROJEKTOWANIE architektury wnętrz, design, reklama. 0609-178-663. 977940

PRZEPISUJEMY. 012/658-44-77. 983257

PRZEPISYWANIE. 012/64-11-598. 973328

PRZEPISYWANIE. 012/648-44-22. 977380

PRZEPISYWANIE. 0502-817-259. 263770

PRZEPROWADZA. 012/644-88-03. 971205

PRZEPROWADZA. 012/642-17-74. 982018

RAMY stylowe. Odnawianie, wykonywanie wg projektu klienta. Dietla 57. 012/421-54-97. 968492

RENOWACJA mebli antycznych. 012/271-49-52, 0608-37-81-73. 983833

ROLETY, kraty. 012/633-40-14. 978167

SCHODY, drzwi, meble kuchenne. 0501-417-483. 978373

SPRZĄTAMY, "Clean". 012/415-11-34. 984208

STOLARNIA, Józefa 14. 012/430-65-38. 985443

SZKLARSKIE pogotowie. 012/655-90-06. 971363

SZKLARSKIE pogotowie. 012/425-75-57. 975495

SZKLARSKIE pogotowie. 012/649-15-94. 979670

SZKLARSTWO całodobowe. 012/425-71-20. 979669

SZKLARZ. 012/425-63-38. 971365

SZKLARZ tanio. 012/644-27-07. 962611

SZYCIE firanek. 0605-389-295. 979794

SZYCIE skóry. 012/654-95-23. 977459

ŚLUSARSTWO, atestowane zamki. 0604-139-509, 012/451-82-22. 983241

ŚLUSARSTWO, awarie, montaż zamków. 0601-25-45-65, 012/656-71-99. 968834

ŚLUSARSTWO, ekspres, zamki, kraty. 012/633-03-10, 0601-505-813. 261697

ŚLUSARSTWO: kraty, konstrukcje, ogrodzenia, zabudowy balkonów. 012/658-05-98. 975723

ŚLUSARSTWO, zadaszenia, kraty. 012/451-78-40. 977122

ŚLUSARSTWO, zadaszenia, zabudowy, kraty. 012/632-39-38. 978169

TAPICER. 012/638-61-16. 976627

TAPICERKI, zabezpieczenie drzwi. 012/421-83-06, 0602-437-748 979856

TŁUMACZENIA, angielski, włoski. 012/411-39-98, 0502-343-760. 983247

"VIDEOAS". 012/645-97-27. 979322

VIDEOEKSPERT. 012/412-61-43. 264280

WIDEOFILMOWANIA. 012/632-33-46. 263532

WIDEOFILMOWANIA. 012/656-47-09. 975903

WYKOŃCZENIA, meble. 012/285-07-22. 985064

WYWOZIMY wszystko. Złom bezpłatnie. Opróżniamy mieszkania, piwnice. 012/413-83-46, 0602/53-87-83. 978566

WYWÓZ gruzu, śmieci. 012/655-55-20, 0501-450-960. 967265

ZABUDOWA balkonów, aluminium, wiatrolapy. 012/276-16-62*0501-248-975. 978725

ZABUDOWA balkonów, profesjonalnie, daszki, www.allmax.krakow.pl 012/634-04-39, 0501-822-866. 984236

ŻALUZJA, roleta. 012/638-60-09. 264757

ŻALUZJA, roleta, najtaniej. Zakopiańska 58, 012/290-71-28. 973311

ŻALUZJA, roleta (raty). 012/633-42-44. 264758

ŻALUZJE pionowe, poziome- produkcja, montaż. "Żalmax". 012/655-74-74. 977275

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety zewnętrzne już od 180 zł/m², rolety tekstylne plisowane, siatki przeciw owadom. Tel. 012/269-01-80. 978633

ŻALUZJE, rolety. 012/658-25-43, 0604-89-59-42. 982557

Cyklinowanie

A. A. A. Absolutnie bezpyłowe. Rachunki. Wójcik. 012/415-33-33. 979144

A. A. A. Cyklinowanie bezpyłowe, układanie. Polerki. Gwarancja. -Sprzedaż parkietu. 012/412-73-67. 979136

CYKLINOWANIA. 012/416-11-44. 985415

CYKLINOWANIA. 012/643-11-59. 979101

CYKLINOWANIA. 012/637-33-10. 985421

CYKLINOWANIA. 012/632-30-90. 985423

CYKLINOWANIA, układania. 012/657-03-80. 979266

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 012/655-68-50. 983165

CYKLINOWANIE, układanie, tani parkiet. 012/268-16-22. 972734

CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż parkietów. Nowoczesny sprzęt. Rok założenia 1976 Kurdziel. 012/266-96-16. 979042

CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż parkietów, raty, gwarancja, VAT. 012/429-47-30, 411-07-87, 0601-47-17-75 (10.00 - 18.00). 980280

JAK parkiet, to tylko "Krak-Parkiet", sprzedaż, usługi, raty, profesjonalne kleje, lakiery "Bona", "Deva", parkiet drewno egzotyczne, panele drewniane, bejce. Wypożyczanie i sprzedaż zachodnich cykliniarek, polerek i szlifierek kątowych. Brodzińskiego 2a. 012/656-25-20. 978839

"PARKIETLAND". Cyklinowanie, układanie, sprzedaż parkietów. Stanisława ze Skalbierza 8. 012/412-52-52, 412-90-65. 983100

PARKIETY, usługi, materiały dla rzemieślników - "Loba", "Wakol". 012/637-50-17, Warmijska 1. 983835

SALON parkietowy, sprzedaż, montaż. 012/ 655-15-95. 976870

UKŁADANIE paneli, cyklinowanie, malowanie. 012/649-71-44. 980397

Czyszczenie

A. Karcher. 012/658-80-41, 0502-236-368. 983288

A. Karcherem. 012/412-99-85. 980649

KARCHER. 012/649-57-59. 976268

KARCHEREM, suprofert 1,5 zł/m². 0502-325-772. 980076

PRANIE dywanów, tapicerek Karcherem. 012/292-75-21. 981195

RAINBOW. 012/411-54-53. 976104

Flizowanie

ADAPTACJE, flizowanie, wod, kan, kompleksowe remonty. 012/417-30-81. 983765

FLIZIARSTWO. 012/645-55-88. 965158

FLIZOWANIE. 012/647-83-09. 265743

FLIZOWANIE. 012/657-58-93. 967561

FLIZOWANIE, hydraulika, rachunki, gwarancja. 012/637-74-79. 977509

FLIZOWANIE, instalacje. 012/288-21-94. 978476

FLIZOWANIE, malowanie, gładź. 012/413-15-16, 0607-739-562. 983950

FLIZOWANIE, wod, kan. 012/417-17-27. 983766

HYDRAULIKA. 0501-406-999. 265068

Malowanie

A. Gładź, malowanie, tapetowanie. 0501-285-579. 971446

A. Malowanie. 0608-883-237. 944921

A. Tapety natryskowe. 012/451-19-67. 980516

MALARSKIE. Tapety natryskowe. 012/451-19-48. 972354

MALOWANIE. 012/636-76-80. 265690

MALOWANIE. 0501-85-22-22. 265610

MALOWANIE, gładź. 0608-516-536. 265542

MALOWANIE, reegipsy, gładź, wykończenia. 012/ 421-60-98. 979582

MALOWANIE, tapetowanie, gładź, precyzyjnie. 012/655-75-34. 971755

MALOWANIE, tapetowanie, gładź. 012/649-32-34, 0601-443-412. 980403

PROFESJONALNIE. 012/282-27-40. 264628

Usługi budowlane

A. Domy, mieszkania, lokale - budowa, remont, adaptacje, wykańczanie wnętrz - doświadczenie, referencje, uprawnienia. 0501-422-666, 0502-294-400. 979659

ADAPTACJE poddaszy- instalacje. 012/284-13-04, 0604-608-733. 978478

BRUKARSTWO, suche tynki, ogólnobudowlane. 0502-84-89-74, 012/648-30-43. 978345

BRUKARSTWO tanie. 012/636-76-73, 0601-52-95-63. 978843

BUDOWA domów, remonty. 012/623-75-82, 0604-775-857. 981274

BUDOWLANE, remontowe. 012/268-11-96, 0601-913-955. 967244

BUDOWY domów, obiektów. 012/292-40-07, 012/413-36-81. 971733

BUDOWY domów, remonty. 012/280-45-37, 0603-194-625. 977750

BUDOWY, fundamenty, stany surowe. 012/ 267-55-18, 0602-290-657. 977050

BUDOWY, remonty. 012/411-77-14. 970792

BUDOWY, remonty kompleksowe, adaptacja poddaszy. 012/643-75-29, 0604-794-983. 976462

BUDUJE studnie, szamba. 012/264-93-94. 971454

DACHY, więźby, krycia, obróbki, rynny. VAT. 012/389-15-33. 264342

FLIZGIPS układanie fliz, suche tynki, gładzie gipsowe, sufity podwieszane, adaptacje poddaszy, ocieplenia. 0601-085-516. 985167

FUNDAMENTY, mury, stropy, szybko, solidnie. 012/451-84-63, 0501-244-964. 972810

KOMINKI. 012/411-48-03. 265063

KOMINKI. 0604-795-488. 983145

Reklamy Ogłoszenia

KOMINKI, nagrobki. 012/27-14-107 po 20. 975701

KOMINKI wykonuje plastik. 012/267-49-47. 981720

KOMPLEKSOWE remonty. 012/285-30-05. 265307

KOMPLEKSOWE wykańczanie nowych mieszkań. 0501-605-372. 969343

KOPARKA "Ostrówek". 012/649-08-19. 978486

KOPARKOŁADOWARKA. 012/645-40-82. 978382

KOPARKOŁADOWARKA. 012/649-89-41, 0501-740-455. 978906

KOPARKOŁADOWARKA, kręgi, pustaki, producent. 012/264-93-94. 971453

KOPARKOŁADOWARKI, wyburzenia, transport. 012/421-24-92. 956598

W 10. bolesną rocznicę śmierci naszego Ukochanego Męża i Tatusia

śp. mgra inż. JERZEGO SMORAWIŃSKIEGO

architekta

za spokój Jego duszy odpawiona zostanie msza św. 13 lutego 2001 r. o godz. 15.00 w kościele oo. Misjonarzy przy ul. Lea, o czym zawiadamiają wszystkich życzliwych Jego pamięci
Żona, Córka i Rodzina

„Spieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą...”

ks. J. Twardowski

Ś + p

mgr inż. JÓZEF BRONIEC

Najukochańszy Mąż, Tatuś, Dziadziuś,

przeżywszy lat 60, opatrzony św. Sakramentami,
zmarł nagle dnia 4 lutego 2001 r.

Msza święta żałobna przy Zmarłym odpawiona zostanie w poniedziałek, dnia 12 lutego 2001 roku o godz. 12.20 w kaplicy cmentarnej na Rakowicach, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku i żałobie

Żona, Córka, Zięć, Wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 8 lutego 2001 r.
zmarła

kol. WIESŁAWA NOWAK

długoletnia kierowniczka
sklepu Handlowej Spółdzielni Jubilat w Krakowie.

W Zmarłej tracimy serdeczną koleżankę,
wychowawcę wielu pokoleń sprzedawców.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 lutego 2001 roku o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym w Rząsce.

Rodzinie Zmarłej
składamy wyrazy głębokiego współczucia i żalu.

**Rada Nadzorcza, Zarząd Handlowej Spółdzielni Jubilat
w Krakowie oraz Koleżanki i Koledzy**

Ś + p

mgr inż. MIECZYSLAW GAJ

Najukochańszy Mąż, Tatuś i Dziadek,

przeżywszy lat 79, opatrzony św. Sakramentami,
zmarł dnia 7 lutego 2001 r.

Nabożeństwo żałobne odpawione zostanie w czwartek, dnia 15 lutego 2001 r. o godz. 11.00 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Córki, Zięciowie i Wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ś + p

JOANNA KURYŁKO-KLEIN

Kochana Mamusia

przeżywszy lat 71, zasnęła w Panu dnia 8 lutego 2001 r.

Nabożeństwo żałobne odpawione zostanie w poniedziałek, dnia 12 lutego 2001 r. o godz. 12.30 w kaplicy na cmentarzu w Wieliczce, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku do grobowca rodzinnego, o czym zawiadamia pogrążony w głębokim smutku

Syn i Rodzina

**Uprzejmie informujemy,
że Biuro Ogłoszeń „Dziennika Polskiego”
przyjmuje zlecenia na druk ogłoszeń nekrologowych
codziennie do godz. 18.**

Spółeczny Komitet Zbiórki Pieniędzy przy 5 Wojskowym Szpitalu Klinicznym z Polikliniką SPZOZ w Krakowie, informuje, że zgodnie z decyzją Marszałka Województwa Małopolskiego Nr EK IV 2-5022/8/99 z dnia 7.10.1999 r. w wyniku przeprowadzonej zbiórki pieniędzy w okresie od 7.10.1999 r. do 31.12.2000 r. zebrał kwotę 244.681,34 zł. Powyższa kwota została przeznaczona na pomoc 5 WSzKzP-SPZOZ w spłacie tomografu komputerowego.

**Przewodniczący
Společnego Komitetu Zbiórki Pieniędzy
Andrzej Klus**

297775

KOMUNIKAT

o zmianie organizacji ruchu w al. Jana Pawła II.

PBI „Energopol” zawiadamia, że w związku z prowadzonymi robotami budowy węzła drogowego w al. Jana Pawła II i ul. Stelli Sawickiego - zostanie wyłączona dla ruchu al. Jana Pawła II jezdnią w kierunku Krakowa, na odcinku od ulicy Marii Dąbrowskiej do ul. Instytutowej. Termin wyłączenia: 12.02.2001 r. od godz. 5.00 rano. Objazd odbywać się będzie według tymczasowego oznakowania ulicami: Marii Dąbrowskiej - M. Medveckiego-Instytutowa.

413K

PRZETARG ! PRZETARG ! PRZETARG !

Szkoła Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej
31-951 Kraków, os. Zgody 18, tel. 64-60-100, fax 64-60-199

ogłasza wszczęcie postępowania

**o zamówienie publiczne na
dostawę środków czystości
do Szkoły Aspirantów PSP
w Krakowie, os. Zgody 18
w trybie**

PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO

Termin realizacji - **1 rok po rozstrzygnięciu przetargu i podpisaniu umowy.**

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena - 3,00 zł) można odebrać osobiście w siedzibie zamawiającego, pok. 102 (bud. C - kasa szkoły, w godz. 11.00 - 14.00) lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawniony do kontaktów z oferentami - Tomasz Janecki (tel. 64-60-305).

Termin składania ofert upływa dnia 2001.03.06 o godz.9.00.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- 1) spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- 2) spełniają wymogi określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych.

PRZETARG ! PRZETARG ! PRZETARG !

Biznes

A. Biuro, księgowość, ZUS-y, deklaracje. /012/ 633-41-21, 0606-55-12-46. 265652

A. Biuro podatkowo prawne, pełna obsługa, spory z urzędem, elektroniczny ZUS. Agnieszki 10. /012/422-69-41, /012/423-14-44. 977752

A. Biuro rachunkowe. /012/632-38-32. 975151

A. Doradcy podatkowi, pełna obsługa. Wielopole 17. /012//423-03-09. 977417

A. Wywóz z piwnic, strychów, mieszkań, wszystkiego, ekipa. /012/654-92-65. 981622

AGENCJA - dług, odzysk. 0503-951-564. 979068

AGENCJA "Lider". Długi najskuteczniej. /012/ 411-23-38, /012/416-13-68. 979306

AGENCJA "Magus", odzyski, wywiadownia. /012/ 422-37-50. 985247

AGENCJA "Prokura" długi, wywiadownia, detektywistyczne. /012/421-93-18, 0501-161-970. 264453

BHP szkolenie obsługa firm. 0602-12-47-48. 968115

BIURO księgowe. 012/643-69-17. 981240

BIURO księgowe, dojazd do klienta. 0501-368-568. 979556

BIURO Księgowe "Memaks" Słowackiego 39, /012/633-49-97. 970864

BIURO rachunkowe. /012/292-15-10, 0601-49-57-36. 264361

BIURO rachunkowe. /012/417-25-71. 979060

DŁUGI natychmiastowo, wywiadownia. 0602-48-39-95. 931387

DOŚWIADCZONY manager pokieruje Zakładem Gastronomicznym (restauracją). /012/411-35-15, 0604-576-630. 984670

KANCELARIA prawno-podatkowa, doradztwo podatkowe w sporach z urzędem skarbowym, księgowość, płace, ZUS. Św. Wawrzynca 26, /012/261-22-07, 0501-65-39-38. 979438

KANCELARIA windykacji wierzytelności. Windykacja bezzaliczkowa. /012/412-96-80. 970938

KSIAŻKA, ryczałt, VAT, ZUS, z dojazdem. /012/ 637-98-51, 0607-089-006. 981787

LICENCJOWNOWANE biuro rachunkowe. /012/411-90-33. 967879

ODSTĄPIE pub. Tel. 0601-08-23-23. 265594

POPROWADZĘ pełną księgowość. 012/647-21-49, 0604-093-401. 975503

RESTAURACJĘ w centrum sprzedam. 0502-084-287, 0501-488-015. 985072

SPÓŁKĘ z o.o. każdą zadłużoną przejmę. 0501-471-482. 961197

WYNAJME lub sprzedam salon fryzjerski z kosmetyką, nowoczesnie wyposażony. 0605-942-544. 981468

ZAKŁADANIE firm, pełna obsługa rachunkowo-księgowa, deklaracje PIT, VAT, roczne zeznania. /012/637-09-57, /012/413-05-35. 967271

Pożyczki

A. A. Atrakcyjne pożyczki pod zastaw nieruchomości, samochodów, złota, RTV - inne. Lombard Grzegorzeczka 17. 012/411-55-75. 978854

A. A. Lombard, ul. Kazimierza Wielkiego 22. Pożyczki pod zastaw nieruchomości, samochodów, złota, antyków, RTV - wszystko. Tel. 012/632-78-30. 980108

A. Lombard, os. Teatralne 10 (kino Świt). 012/644-58-44. RTV, złoto, antyki, samochody. 979685

"ART". Kredyty bezporęczenia os. Na Lotnisku. 012/681-30-53. 982187

ATRAKCYJNE pożyczki gotówkowe bez poręczycieli. AIG Credit SA. Kraków, /012/626-12-55 w.11; Nowy Sącz /018/444-14-71. 978694

ATRAKCYJNE pożyczki gotówkowe do 30.000, do 5000 bez współmałżonka i poręczycieli. "Best" S. A. /012/422-89-13, /012/413-76-60, /012/ 656-16-55, /012/655-23-38, /033/844-53-20. 979629

ATUT, pożyczka domowa w 24 godziny - 560,- dochód. 012/431-07-11. 976186

BEZPORĘCZENIOWO. 012/421-44-33/40. 979682

BEZWARUNKOWO. 012/647-46-98. 979654

GOTÓWKOWE pożyczki bez poręczyciela i zgody współmałżonka. Kraków, ul. Śląska 4, tel. 012/292-61-97. 983812

KORZYSTNY lombard, Kalwaryjska 18, naprzeciw "Korony", /012/65-65-150, 0502-155-750, www.lombard.l.pl 979147

LEASING, kredyty. /012/429-13-29. 976074

LOMBARD. /012/430-57-82. 977527

LOMBARD Kalwaryjska 20, niskie odsetki. /012/65-66-328, www.lombard.l.pl 979148

LOMBARD, Legionów 2 (dawna Cekery) skup RTV, antyki, obrazy, korale, motocykle. /012/656-40-36. 979118

POŚREDNICTWO finansowe, pożyczki. 014/621-46-12. 968074

POŻYCZKA do 15.000,- bez poręczycieli, współmałżonka. Bosaków 11. /012/417-29-19. 978873

POŻYCZKI lombardowe, nieruchomości, antyki, niski procent. Floriańska 37, 012/422-37-64. 971199

TANIE pożyczki. /012/431-18-69. 977577

WWW.WINDYKACJE.W.PL 976076

Różne

BANKIETY, catering. 012/636-27-96. 982614

BANKIETY, wesela, atrakcje - gratis. 012/278-36-14. 968873

BANKIETY weselne, przyjęcie w "Komnacie". 012/430-09-67. 265290

BARDZO skuteczna dieta "Cambridge". /012/ 643-42-22. 980013

CHUDNIJ Herbalife. /012/422-52-84. 262878

DWOREK, wesela. /012/427-13-20. 980129

MAKIAŻ - profesjonalnie na każdą okazję. Dojazd na miejsce. 0605-269-252. 967828

MASAŻE. 012/654-61-03, 0602-446-625. 979097

MASAŻE wszystkie, profesjonalnie. 0503-919-391. 967660

ORKIESTRA. /012/262-99-90, /012/413-04-29. 265771

ORKIESTRA. /012/416-27-07. 974886

ORKIESTRA. 0602-577-364. 971957

PRZYJĘCIA, wesela, 60,- /012/412-18-72. 973192

REKLAMĘ na działkę przyjmę. /012/284-12-78. 984991

RESTAURACJA "Beata" zaprasza. Wesela od 30 -100 osób. /012/637-93-19. 262874

RESTAURACJA "Srebrna Góra". Wesela, bankiety, catering. 012/429-71-23. 983069

RESTAURACJA "Śląska", wesela, przyjęcia, do 160 osób, klimatyzacja. /012/633-07-15. 264457

RESTAURACJA, wesela, tanio, komunie. /012/ 267-09-50. 265189

SERVIER Polska Sp. z o.o. jako organizator cyklu warsztatów "Rozpoznawanie i leczenie depresji" mających się odbyć od 12.02.2001 r. do 31.03.2001 r. w woj. małopolskim, podkarpackim, świętokrzyskim, lubelskim, informacje. Tel. 0602-154-557. 984007

SERVIER Polska Sp. z o.o. jako organizator cyklu warsztatów "Postępowanie w chorobie niedokrwiennej serca" mających się odbyć od 12.02.2001 r. do 31.03.2001 r. w woj. małopolskim, podkarpackim, świętokrzyskim, lubelskim, informacje 0602-154-557. 984012

TORTY piętrowe, okolicznościowe. Cukiernia Michalscy. 012/637-73-35. 979231

WESELA. 012/65-90-111. 976507

WESELA, 62 zł. /012/634-29-20. 975781

WESELA, bankiety. Profesjonalnie, za rozsądną cenę. Hotel "Kazimierz", Miodowa 16. /012/421-66-29. 978561

WESELA, oryginalne wnętrza, bogate menu. /012/278-21-46. 981501

WESELA, przyjęcia. 012/422-85-77. 968783

WESELA, przyjęcia komunijne, restauracja. /012/278-21-46. 981513

WESELA- restauracja, orkiestra gratis. 012/278-29-33. 984472

WESELA, restauracje. 012/419-28-71. 975727

WESELNE przyjęcia, restauracja. 012/648-36-04, 278-29-33. 973530

WIDEOFILMOWANIE, montaż. /012/649-51-17. 978508

WRÓŻBA chińska. Tarot. Astrologia. Andrzeja Jamróz. 012/623-78-12. 983024

WRÓŻBY. 0603-998-440. 264424

WRÓŻKA. /012/430-72-49, 0607-08-39-42. 981314

WWW. sauna.cc.pl 980404

WYPOŻYCZALNIA naczyni. /012/655-12-65, /012/655-64-54. 972535

WYPOŻYCZALNIA naczyń, obrusów. 012/659-05-51. 978862

ZESPÓŁ. /012/419-21-80. 265773

Turystyka

AUTOKARY. Narty. Francja. 012/633-55-50. 969536

CHINY, Malezja, Tajlandia, Laos, Kambodża, Wietnam, Indonezja, Sri Lanka, Indie, Japonia, Hongkong, "Centrum Turystyki", Kazimierza Wielkiego 43. 012/632-20-10, 633-49-69. 968114

CHINY, Malezja, Tajlandia, Laos, Kambodża, Wietnam, Indonezja, Sri Lanka, Indie, Japonia, Hongkong, "Centrum Turystyki", Rynek Główny 18. 012/430-26-74, 431-05-88. 968123

CHOPOK, 17- 18.02.2001., 89,- /012/421-77-88, /012/422-46-08. 982367

FERIE na nartach - Polska, Słowacja, Austria, Włochy, Francja, Szwajcaria. Ciepłe kraje - Tunezja, Egipt. „Centrum Turystyki", Kazimierza Wielkiego 43. 012/632-20-10, 633-49-69, www.centrumturystyki.pl. 968109

KARNAWAŁ w Wenecji. Zaprasza Biuro Pielgrzymowe "Helenka". 012/648-49-23. 984744

RABKA - dom wczasowy ferie, narty, tanio. 018/26-77-294, 0602-453-183. 983761

SZCZAWNICA - wolne pokoje. 018/262-10-96, 018/262-22-83. 981005

TANIE pokoje w Pieninach kompleks 4 wyciągów na miejscu. 018/275-08-96, 0503-751-062. 984708

ZAKOPANE, góralskie chatki, rezerwacje. 012/421-53-13. 970866

ZAKOPANE, pokoje. 0601-511-413. 976161

World Press Photo 2001

W 44. edycji prestiżowego konkursu World Press Photo zwyciężyło zdjęcie Amerykanki Lary Jo Regan, zatytułowane „Niepoliczeni Amerykanie: rodzina Sanchez w domu”. Kolorowe zdjęcie roku, opublikowane w marcowym magazynie amerykańskim „Life”, przedstawia rodzinę nielegalnych imigrantów z Teksasu.

Lary Jo Regan odbierze nagrodę w wysokości 15 tysięcy guldenów (6 250 dolarów) 23 kwietnia z rąk holenderskiego premiera Wima Koka, na specjalnej uroczystości zorganizowanej w Nieuwe Kerk w Amsterdamie.

Obok nagrody głównej, międzynarodowe jury przyznaje także wyróżnienia w 18 kategoriach. Zdobywcami pierwszych miejsc w innych kategoriach są m.in.: Niemcy Thomas Dworzak – za zdjęcie z Groznego, stolicy Czeczenii i Reinhard Krauze – za zdjęcie Palestyńczyków ze Strefy Gazy. Wśród laureatów jest też Rosjanin Jurij Szutkin, który sfotografował zamach bombowy w moskiewskim metrze. Za najlepsze zdjęcie sportowe uznano pracę nadesłaną przez Amerykanów Billa Frakesa i Davida Callowa oraz zdjęcie Holendra Chrisa Keulena.

Na World Press Photo 2001 aż 3938 fotografów ze 122 krajów nadesłało ponad 42 000 zdjęć. W tym roku żadna nagroda nie przypadła Polakowi. Naszego rodaka nie było też w jury konkursu.

Niezależna organizacja World Press Photo utworzona została w Holandii w 1955 roku. Jej głównym celem jest wspieranie i popularyzacja w całym świecie profesjonalnych fotografików, pracujących w prasie. Organizowany co roku konkurs fotografii prasowej jest największym i najbardziej prestiżowym konkursem w dziedzinie profesjonalnej fotografii prasowej na świecie.

Jak co roku, wystawa pokonkursowa World Press Photo 2001 pokazywana będzie w kilkudziesięciu krajach, w tym aż w trzech miejscach w Polsce. W warszawskiej Zachęcie obejrzymy ją od 5 do 27 maja tego roku, w Poznaniu od 11 maja do 1 czerwca 2001, a w Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu od 9 do 28 listopada 2001.

JOLANTA VAN GRIEKEN

–BARYLANKA (Amsterdam)
Zdjęcia: PAP/AP



Bill Phelps – pierwsza nagroda w kategorii „Portret”. Mała pacjentka z syndromem Crigler-Najjara.



Lara Jo Regan – zdjęcie roku



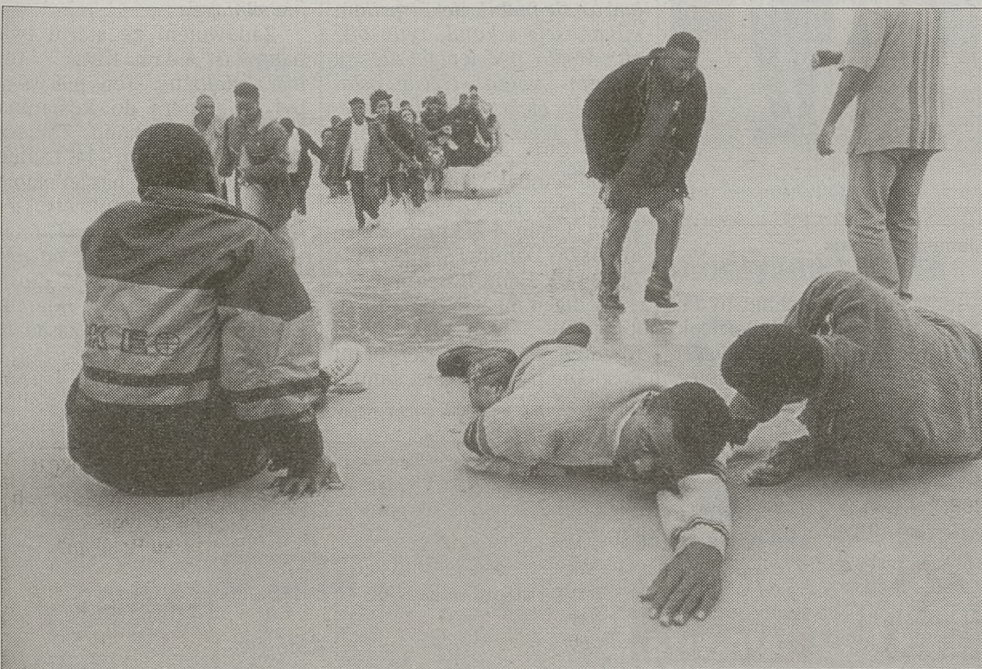
Jurij Szutkin – pierwsza nagroda w kategorii „Wydarzenia”. Ranni podczas wybuchu bomby w moskiewskim metrze 8 sierpnia 2000 r.



Bill Frakes i David Callow – pierwsza nagroda w kategorii „Sport”. Zdjęcie przedstawia amerykańską sprinterkę Marion Jones podczas Olimpiady w Sydney.



Jodie Bieber – pierwsza nagroda w kategorii „Życie codzienne”. Nielegalni imigranci w RPA.



Matias Costa – pierwsza nagroda w kategorii „Reportaż”. Nielegalni imigranci na wybrzeżu.



Amit Shabi – druga nagroda w kategorii „Wydarzenia”. Spór Palestyńczyka z izraelskim policjantem.

10 tysięcy widzów pod Średnią Krokwią

Kruczek po raz trzeci!

25-letni Łukasz Kruczek został po raz trzeci z rzędu złotym medalistą zimowej uniwersjady. Polski skoczek wyraźnie górował nad rywalami, wyprzedził drugiego w klasyfikacji Koreańczyka Choi Heung Chul o 14 punktów. Z pozostałych naszych reprezentantów Krystian Długopolski był 11., Mariusz Maciasz 12., a Marcin Sitarz 31.

Na stadionie pod Średnią Krokwią zjawili się blisko 10 tysięcy widzów. Po sukcesach Adama Małysza przybyło w Polsce kibiców tej pięknej dyscypliny.

We wczorajszym konkursie na starcie stanęło 51 zawodników. Było kilku zawodników, którzy otarli się już o Puchar Świata, jak choćby Koreańczyk Choi Heung Chul, który punktował w PŚ, przed trzema laty zajął 5. miejsce w MŚ juniorów. Niezłą ekipę przysłali Finowie, Słowacy.

Łukasz Kruczek bardzo chciał powtórzyć swój sukces z Muju (1997) i Popradu (1999). Już w serii próbnej skoczył najdalej na 86,5 metra. Kruczek prowadził też po I serii, choć nie miał najdłuższego skoku. Uzyskał 89,5 metra, ale w niezłym stylu, najdalej na 90 metrów poszybował Rosjanin Chamidullin, nie lądował jednak telemarkiem, stąd niskie noty za styl. Rosjanin był



Na podium (od lewej): Choi Heung, Kruczek, Chamidullin

dopiero trzeci, wyprzedzany przez Koreańczyka Choi Heung Chula, który skoczył od niego o 2 metry krócej, ale w dobrym stylu.

W II serii Kruczek nie pozostawił rywalom żadnej wątpliwości, kto tu jest najlepszy. Oddał daleki, najdłuższy w całym konkursie skok na 92,5 metra. Wygrał zdecydowanie. Publiczność zgłaskała mu dużą owację.

Drugie miejsce utrzymał Koreańczyk Choi Heung Chul, skacząc na odległość 85,5 metra. Brąz dla Rosjanina Chamidullina, który w tej serii zaliczył 84,5 m.

Bez medalu zostali Finowie, którzy zajęli miejsca 4., 5. i 6. W pierwszej dziesiątce było jeszcze dwóch Słowaków: Caulović i Norci, Japończyk Shigematsu i Koreańczyk Kim Hyun Ki.

Blisko pierwszej dziesiątki byli dwaj Polacy, Krystian Długopolski i Mariusz Maciasz. Obaj mieli nie najlepsze pierwsze skoki, Długopolski 80,5 m, Maciasz 82 m. W drugiej serii lądowali znacznie dalej, Długopolski na 84 metrze, Maciasz jeszcze dalej na 86 m. Awansowali o kilka miejsc, Długopolski był 11., Maciasz 12. Przeziębiony Marcin Si-

tarz (skakał ze stanem podgorączkowym) miał 79 i 76 metrów i zajął 31. miejsce.

Dzisiaj na Średniej Krokwi odbędzie się konkurs drużynowy. Nasi zawodnicy nie ukrywają, że chcą walczyć o medal, nawet złoty!

Oto wypowiedzi trzech naszych reprezentantów:

Krystian Długopolski: - Wciąż skacze „w kratkę”. Dzisiaj w pierwszym skoku skakałem nerwowo, w drugim było już znacznie lepiej. Mogło, powinno być miejsce w pierwszej dziesiątce.

Mariusz Maciasz: - Nie mogę sobie darować pierwszego skoku. Nie wiem, co się ze mną dzieje, ale z reguły w I serii skacze źle. Z drugiej próby mogę być zadowolony. Gdyby nie ten pierwszy, nieudany skok, byłbym wysoko. Skakałem z obolałym ramieniem, biorę środki przeciwbólowe. W przeddzień konkursu upadłem pechowo przed hotelem. W sobotę powalczymy w drużynie o medal! Myślę, że nawet złoty jest w naszym zasięgu.

Marcin Sitarz: - Skakałem dzisiaj źle, ale czuję się kiepsko, mam stan podgorączkowy. W przeddzień konkursu dopadł mnie jakiś wirus. Mam nadzieję, że jakoś podkuruję się do dzisiejszego konkursu drużynowego. (AS)

Szczawnicki snowcross

Medal Mikołajczyk, wywrotka Kukucz

Niewiele było takich, którzy wierzyli, że w Szczawnicy uda się rozegrać jakiejkolwiek konkurencje snowboardowe. Tymczasem wczoraj rywalizowano w snowcrossie. Emocji było ogromnie dużo i sporo dramatów. Niestety, zawody trwały bardzo długo. O ile pierwsza część, jazda na czas, była dość czytelna i najlepsi awansowali dalej, to rywalizacja w czwórkach przyniosła wiele niespodzianek.

Pierwszy medal dla Polski w snowboardzie, brązowy, zdobyła Klaudyna Mikołajczyk. Wyprzedziły ją tylko dwie zawodniczki ze Szwajcarii - Simone Bachmann i Klaudia Hausermann.

mocno. Śnieg topniał w oczach. Po południu na Szafranówce więcej było błota niż białego puchu. Zawodnicy z Europy Zachodniej byli pełni podziwu dla organizatorów: - Atmosfera, pogoda w Szczawnicy jest wspaniała - mówił Juerg Ackermann. - Muszę powiedzieć, że trasa była bardzo dobrze przygotowana. Jedyne co naprawdę przeszkadzało, to zbyt miękki śnieg. Największe emocje były w jздach półfinałowych i finale. Cieszę się, że mi się udało.

Organizatorzy uniwersjady w Szczawnicy mają spory problem z przygotowaniem kolejnych konkurencji: - Jeżeli nie będzie ochłodzenia to chyba half pipe'a nie rozegramy. Ryn-



Od lewej: Grzegorz Jękot, Manuel Geiler - drugie miejsce, Filippo Buzzi

Największy zawód spotkał Małgorzatę Kukucz, która w walce o finał, prowadząc całą stawkę, upadła. Znakomicie wystartowała. Już na pierwszych metrach zostawiła w tyle konkurentki. Kiedy wjechała na bandę o długim skoku, deska wyjechała do góry i Małgosia spadła. Później przez wiele minut siedziała zrozpaczona za feralną bandą i płakała.

Zawody trwały w nieskończoność. Słońce przygrzewało

na jest gotowa, ale słońce robi swoje. Wczoraj wieczorem na Szafranówce rozpoczęto przygotowywanie trasy do slalomu równoległego. Gigant zostanie przeprowadzony na Palenicy - powiedział Jan Hoły, odpowiedzialny za trasę.

Udanie zaprezentowali się reprezentanci Polski. Rafał Skarbak-Malczewski zajął czwarte miejsce, a Grzegorz Jękot był szósty.

Tekst i fot.: (JEC)

Łukasz Kruczek:

To duża satysfakcja

Oto, co po konkursie skoków powiedział nam złoty medalista Łukasz Kruczek:

- To naprawdę duża satysfakcja po raz trzeci z rzędu wygrać konkurs na zimowej uniwersjadzie. Obsada w Zakopanem była niezła, powiedziałbym, iż najmocniejsza z trzech konkursów uniwersjadowych, w jakich startowałem. Rywale mnie dzisiaj mocno naciskali.

- Nie byłeś zadowolony z pierwszego skoku...

- Tak, trochę spóźniłem odbicie. Powinienem skoczyć dalej, ale i tak było dobrze - powiedziałem. W drugim skoku wszystko już było OK. Dobrze wybiecie, spokojny lot, lądowałem daleko na

92,5 metrze. Teraz przed nami konkurs drużynowy.

- Czy jest szansa na medal?

- Pod jednym warunkiem, że cała czwórka skakać będzie równo.

- Dalsze Twoje plany startowe?

- Na mistrzostwa świata do Lahti nie jadę, taką decyzję podjęli szkoleniowcy w PZN. Będę więc chciał skoncentrować się na występach w mistrzostwach Polski oraz w zawodach o Puchar Kontynentalny.

- Gdzie wolisz skakać na Średniej czy Wielkiej Krokwi?

- Po przebudowie polubiłem Wielką Krokiew, to teraz świetna skocznia.

Rozmawiał: AS

Piątkowe wyniki

Bieg kobiet na 5 km techniką klasyczną: 1. Olga Moskalenko (Rosja) 16.39,7 min, 2. Mari Rouhala (Finlandia) 17.14,8, 3. Cristina Kelder (Włochy) 17.22,7... 20. Eliza Surdyka 18.16,34, 2. Aleksandra Wróbel 19.43,7, 47. Danuta Szuter 19.58,5.

Bieg mężczyzn na 10 km techniką klasyczną: 1. Dimitrij Osinkin (Rosja) 30.56,8, 2. Nikołaj Siemieniako (Białoruś) 31.19,7, 3. Johannes Eder (Austria) 31.33,0... 7. Janusz Krężelok 32.10,8, 13. Adam Kwak 32.23,4, 13. Tomasz Kałużny 32.26,2, 54. Paweł Babula 34.55,1, 59. Marcin Roszkowski 35.15,9.

Konkurs skoków na średniej Krokwi (K-85): 1. Łukasz Kruczek (Polska) 249,0 (89,5 i 92,5 m), 2. Heung-Chui Choi (Korea Płd.) 235,0 (88,0 i 85,5 m), 3. Artur Chamidulin (Rosja) 229,5 (90,0 i 84,5 m)... 11. Krystian Długopolski 215,5 (80,5 i 84,0 m), 12. Mariusz Maciasz 215,0 (78,5 i 86,0 m), 31. Marcin Sitarz 191,0 (79,0 i 76,0 m).

Snowcross - kobiety: 1. Simone Bachmann (Szwajcaria), 2. Klaudia Haeusermann (Szwajcaria), 3. Klaudyna Mikołajczyk (Polska)... 9. Małgorzata Kukucz.

Snowcross - mężczyźni: 1. Thomas Tengg (Austria), 2. Manuel Geiler (Austria), 3. Juerg Ackermann (Szwajcaria), 4. Rafał Skarbak-Malczewski (Polska)... 6. Grzegorz Jękot, 15. Paweł Dawidek. (K)

Sobota, 10 lutego

Zakopane: 9.00 - bieg na 10 km kobiet techniką dowolną, 10.15 - bieg na 15 km mężczyzn techniką dowolną, 12.00 - drużynowy konkurs skoków K-85

Nowy Targ: hokej, 16.30 Polska - Japonia, 20.00 Słowacja - Kanada

Krynica: hokej, 17.00 Ukraina - Czechy, 20.30 USA - Rosja

Oświęcim: 20.00 łyżwiarstwo figurowe - tańce, program obowiązkowy

Niedziela, 11 lutego

Zakopane: 10.00 skoki do kombinacji K-85, 10.00 supergigant kobiet i mężczyzn

Szczawnica: snowboard - slalom równoległy, 10.00 eliminacje, 13.00 finały

Nowy Targ: hokej, 18.00 Korea - Japonia, 17.00 Czechy - USA, 20.30 Rosja - Ukraina

Oświęcim: 15.30 program krótki solistek, 18.45 tańce, program oryginalny

Biegi na resztkach śniegu

Pierwszy złoty medal na XX Zimowej Uniwersjadzie zdobyła reprezentantka Rosji Olga Moskalenko, zwyciężając w biegu narciarskim kobiet na 5 kilometrów stylem klasycznym. W jej ślady poszedł w godzinę później jej rodak Dmitri Ossinkine, pierwszy w biegu mężczyzn na 10 kilometrów też stylem klasycznym. Z naszych reprezentantów najwyżej na 7. pozycji był Janusz Krężelok, wśród pań Eliza Surdyka była 20.

Wczoraj rano okazało się, że stadion biegowy tonie w wodzie. - Choć od godziny 3 w nocy na okrągło pracowało ok. 40 osób, cztery samochody, dwie wywrotki, nie udało się uratować całej trasy - mówiła kierownicza konkurencji Barbara Sobańska.

- Jestem pełen uznania dla organizatorów, obsługi trasy



Janusz Krężelok

Fot. Michał Klag

- mówił delegat techniczny FIS Słoweniec Peter Petricek. - Dzięki olbrzymiej mobilizacji mogliśmy przeprowadzić bieg,

choć na skróconej trasie, na płci 2,5 kilometra.

Najpierw wystartowały panie. Od początku na czele biegła Rosjanka Olga Moskalenko. Eliza Surdyka zajęła 20. miejsce ze stratą 1 minuty 36 sekund. - W pewnej chwili wywróciła się przede mną Kanaadyjka. Musiałam stanąć, czekać aż się podniesie. Straciłam kilkanaście sekund, rytm biegu. Mogło być lepiej, ale na drugim „kółku” trochę osłabłam, to efekt grypy, jaką niedawno przechodziłam - mówiła.

Aleksandra Wróbel ukończyła bieg na 42. pozycji ze stratą 3 min 4 sekund, a najmłodsza Danuta Szuter była 72., strata 3 min 18 sekund.

W biegu mężczyzn na 10 kilometrów stylem klasycznym również wygrał reprezentant Rosji Dmitri Ossinkine. Janusz

Krężelok biegł nieźle przez trzy „kółka”, potem tracił dystans do prowadzących, ostatecznie był 7., strata do zwycięzcy 1 minuta 14 sekund: - Nie jestem zbytnio zadowolony ze startu. Ostatnio startowałem w akademickich mistrzostwach Czech i Niemiec, wygrywając dwa biegi, ale tutaj obsada była znacznie silniejsza.

Zadowoleni ze startu byli natomiast Adam Kwak i Tomasz Kałużny. Ten pierwszy był 13., strata do Rosjanina 1 minuta 26 sekund, Tomasz Kałużny tuż za nim - 14. Ładnie pobiegł amator w naszej ekipie Paweł Bubula z Wiśniowej, którego start sfinansował tata. - Studiuję stomatologię na AM w Krakowie, trenuje od czasu do czasu. Także 59. Marcin Roszkowski biega w zasadzie amatorsko.

(AS)



www.uniwersjada.interia.pl

patroni medialni:

wprost

INTERIA.PL



DZIENNIK POLSKI

Mityng w Spale

Partyka niżej

Nieoczekiwanym zwycięstwem Szweda Stefana Holma zakończył się 8. Międzynarodowy Halowy Mityng w skoku wzwyż „Opoczno 2001” w Spale. Wśród pań wygrała Ukrainka Inga Babakowa, a w reaktywowanym po dwóch latach biegu na 60 m ppł najlepszy był Tomasz Ścigaczewski (7,57), który pokonał mistrza olimpijskiego z Sydney Aniera Garcję.

O ironio, to był zdecydowanie najjaśniejszy polski akcent na mityngu, który uchodzi za nieoficjalne halowe MŚ w skoku wzwyż. Akcent tym bardziej wart uwagi, że czołowy polski płotkarz wystąpił w tym sezonie po raz pierwszy. Początkowo jednak nic nie zapowiadało jego zwycięstwa. Polak źle wyszedł z bloków startowych i był zmuszony gonić Kubańczyka. Udało mu się to dopiero na końcowych metrach, a zwycięzcę musiała wyłaniać fotokomórka, bo obydwaj uzyskali ten sam czas.

Sztuka pokonania najlepszych nie udała się natomiast gospodarzowi imprezy Arturo-wo Partyce. Polak był wśród pięciu zawodników, którzy przeskoczyli 2,24, szósty Javier Sotomayor opuścił tę wysokość.

Asysta Olisadebe

W środku tygodnia na piłkarskich boiskach europejskich rozegrano kilka ciekawych spotkań.

W pierwszym meczu ćwierćfinałowym Pucharu Grecji Olympiakos Pireus zremisował z Panathinaikosem Ateny 1-1 (1-0). Bramki: Djordjević 28 karny - Liberopoulos 87. W 76 min w zespole z Aten zadebiutował Olisadebe, który zmienił Warzychę. 11 min później Nigeryjczyk z polskim paszportem dośrodkował do Liberopoulosa, który doprowadził do remisu. Rewanż 21 marca.

W meczu angielskiej ekstraklasy Everton zremisował z Leeds United 2-2 (1-0). Bramki: Ferguson 22, Campbell 74 - Harte 66, Dacourt 76. Czołówka tabeli: Manchester United 62, Arsenal 47, Liverpool 44, Sunderland 43, Ipswich 40, Leeds 39 pkt.

W IV rundzie Pucharu Anglii padły wyniki: Derby - Blackburn Rovers 2-5, Kingstonian - Bristol 0-1 (wszystko powtórzone mecze) i Charlton - Tottenham 2-4.

W finale Pucharu Włoch Fiorentina zmierzy się z Parmą (11 kwietnia i 13 czerwca). Fiorenti-

Na 2,30 było już jednak gorzej - trzy strącenia po opuszczeniu 2,27. Tę wysokość udało się z kolei pokonać tylko Sotomayorowi, mistrzowi olimpijskiemu z Sydney, Siergiejowi Kliuginowi i Holmowi. Natomiast tylko ten ostatni skoczył 2,30 i zainkasował 5000 dolarów.

W porównaniu z ubiegłym rokiem (2,37 - Partyka) to wysokość bardzo niska. Co ten start oznacza dla najlepszego polskiego skoczka? Na razie nic. - Muszę skoczyć przynajmniej 2,30. Od tego najwięcej zależy - powiedział po zawodach. Zwrócił natomiast uwagę na młodego Jacquesa Freitaga z RPA, który już niedługo może zagrozić najlepszym, choć tym razem był dopiero dwunasty.

W turnieju pań walka toczyła się wśród dwóch zawodniczek: Ukrainki Babakowej i Szwedki Bergquist. Mimo lepszej pozycji wyjściowej Szwedki, wygrała Babakowa, bo jako jedyna skoczyła 1.98.

Przed zawodami została zorganizowana miła uroczystość pożegnania czołowych polskich zapaśników, m.in. Andrzeja Wrońskiego, Włodzimierza Zawadzkiego i Ryszarda Wolnego.

REMIGIUSZ PÓLTORAK (SPAŁA)

Piłkarze Wisły na Cyprze

Moskalewicz kontuzjowany

Przebywający od czwartku w ośrodku Alia-thon Village koło cypryjskiego miasta Pafos piłkarze Wisły musieli zmienić plan spotkań kontrolnych.

Nie odbędzie się zapowiadany na niedzielę, 11 lutego, mecz z Partizanem Belgrad. Organizatorzy pobytu krakowian na Wyspie Afrodyty zrzucili winę na trenera Jugosłowian, który miał zrezygnować ze sparingów.

W zamian tego, we wtorek, rywalem zawodników „Białej Gwiazdy” będzie rumuński zespół Otelul Galati.

(SAS)

„Szyna” w nodze Bachledy

Dzisiaj ostatnia konkurencja alpejskich MŚ

Andrzej Bachleda jr wprowadzie wystartuje w dzisiejszym slalomie specjalnym mistrzostw świata w Sankt Anton, ale z „szyną” w nodze - powiedział nam wczoraj Piotr Szybowski, współpracujący w Austrii z teamem Bachledów.

„Szyna” ma pomóc w stabilizacji stawu kolanowego. - Chodzi o to, by nie zginął się w pełni, gdyż mogłoby dojść do poważniejszego uszkodzenia kontuzjowanego przed paroma dniami kolana - wyjaśnia Szybowski. Trudno powiedzieć, na ile ostatnie kłopoty zdrowotne wpłyną na dyspozycję najlepszego pol-

skiego alpejczyka. - Trudno będzie zupełnie zapomnieć o kolanie, bo w trakcie jazdy Jędrak czuje ból. Dzisiaj jednak przejechał kilka razy na stoku i było dobrze - dodał asyent trenera Jędraka, Andrzeja „Ałusia” Bachledy.

W slalomie wystartują także krakowianin Wojciech Podgórny i Michał Kałwa.

Wczorajszy gigant w Sankt Anton wygrała Szwajcarka Sonja Nef. Po I przejeździe nad czwartą Austriaczką Renate Goetschl miała aż o 1,92 s przewagi. Pomiedzy te zawodniczki wdarły się Włoszka Karen Putzer i Szwedka Anja Paerson. Pierw-

szego przejazdu nie ukończyły m.in. Austriaczka Anita Wachter i Niemka Martina Ertl. W II wypadły Goetschl i Alexandra Meisnitzer, która broniła tytułu mistrzowskiego z Vail. niespodzianką była 4. lokata 15. po I przejeździe Lilian Kummer.

Gigant kobiet: 1. Nef (Szwajcaria) 2.19,01 (1.09,76 + 1.09,25), 2. Putzer (Włochy) 2.20,11 (1.10,12 + 1.09,99), 3. Paerson (Szwecja) 2.20,52 (1.11,39 + 1.09,13), 4. Kummer (Szwajcaria) 2.21,30 (1.13,40 + 1.07,90), 5. Heeb (Liechtenstein) 2.21,44 (1.12,87 + 1.08,57).

(KAW)

Jagna jedenasta

Jagna Marczułajtis zajęła 11. miejsce w slalomie równoległym Pucharu Świata FIS w snowboardzie. W 1/8 finału w niemieckim Berchtesgaden Polka uległa Szwajcarce Meiser, która później zajęła 4. lokatę. Wygrała Amerykanka Rossey Fletcher.

(KRZYK)

W biathlonie kiepsko

Lider biathlonowego Pucharu Świata Francuz Raphael Poiree zdobył w słoweńskiej Pokljuce złoty medal mistrzostw świata w biegu ze startu wspólnego mężczyzn na 15 km. Srebro wywalczył Norweg Ole Einar Bjoerndalen, a brąz Niemiec Sven Fischer. Jedyny Polak w gronie 30 startujących, Tomasz Sikora (Dynamit Chorzów) uplasował się na 20. pozycji. Polski biathlonista trzykrotnie spudłował i niezbyst szybko biegł.

Złoty medal w biegu na 12,5 km ze startu wspólnego - Magdalena Forsberg ze Szwecji. Srebro wywalczyła Niemka Martina Glagow, a brąz Norweżka Liv-Grete Skjelbreid-Poiree. W gronie 30 startujących 28. miejsce zajęła Magdalena Grzywa (WKS Zakopane), a 29. Magdalena Gwizdoń (KKS Bielsko-Biała).

Sainz na czele

Od dramatu aktualnego rajdowego mistrza świata Marcusa Gronholma rozpoczął się w Karlstad 51. Rajd Szwecji (II el. RMŚ 2001). Wprawdzie Fin zwyciężył podczas otwierającego zawody odcinka specjalnego Bjaverud, to jednak już podczas trwania drugiej próby w prowadzonym przez niego peugeotcie 206 WRC awarii uległa pompa wodna i na skutek przegrzania się silnika Marcus Gronholm zrezygnował z dalszej jazdy.

Pecha mieli zresztą także i inni faworyci rajdu. Na OS numer 2 z drogi wypadł Brytyjczyk Richard Burns i reprezentant Subaru stracił do rywali blisko 13 minut. Jedną próbę dalej taki sam przypadek spotkał broniącego barw Forda Szkota Colina McRae. Focus WRC ugrzązł w za-

spie na pięć długich minut, co mimo zwycięstw Colina McRae na odcinkach specjalnych numer: 4,5 i 6 pozwoliło mu zaledwie na zajęcie odległej, dziesiątej pozycji na mecie I etapu.

Doskonałe radził sobie wczoraj na ośnieżonych trasach OS-ów inny reprezentant Forda Carlos Sainz. Mimo iż Hiszpan nie wygrał ani jednej próby, to jednak plasował się na nich na tyle wysoko, aby po pierwszym dniu zawodów zostać ich liderem. Oprócz Sainza świetnie jechał w Szwecji Fin Harri Rovanpera (peugeot 206 WRC) Szwed Thomas Radstroem (mitsubishi lancer evo VI) oraz mocno przeziębiony Francuz Didier Auriol (peugeot 206 WRC). To właśnie ci kierowcy stanowią czołówkę rajdu po pierwszym dniu zmagania.

Nieco słabiej spisuje się w Szwecji Tommi Maekinen.

Polski duet Janusz Kulig/Jarosław Baran też miał swoje trudne chwile. Na OS numer 4 ich ford focus WRC stanął w poprzek drogi i Janusz miał kłopoty z wrzuceniem biegu. Na szczęście wszystko skończyło się dobrze. Polacy ukończyli I etap rajdu na 26. miejscu w klasyfikacji generalnej i trzecim w Team's Cup.

Tabela po pierwszym dniu 51. Rajdu Szwecji: 1. Sainz ford focus WRC 19.08,7, 2. Rovanpera peugeot 206 WRC +13,2 sek, 3. Radstroem mitsubishi lancer evo VI +19,3 sek, 4. Auriol peugeot 206 WRC +32,3 s. Maekinen mitsubishi lancer evo VI +35,6, 6. Eriksson hyundai accent WRC +41,6.

(MH)

Koszykówka NBA

Gwiazdy po raz 50.

W niedzielę w Waszyngtonie odbędzie się jubileuszowy, 50. mecz koszykarskich gwiazd ligi NBA Wschód - Zachód. W dotychczas rozegranych spotkaniach drużyna Wschodu wygrała 31 razy, a zespół Zachodu tylko 18-krotnie.

Tegoroczny mecz gwiazd stoi pod znakiem nieobecności „wielkich”: kontuzjowanych Shaquille'a O'Neala i Granta Hilla oraz mającego poważne problemy z nerkami Alonzo Mourninga. Tych zawodników, wybranych w tradycyjnym głosowaniu kibiców do pierwszych piątek, zastąpią: Latrell Sprewell, Dikembe Mutombo i Jugo-

słowianin Vlade Divac. Spośród graczy rezerwowych kontuzjowanego Theo Ratliffa zastąpi Antonio Davis.

Czwartek w NBA: Charlotte - Atlanta 101-84 (Wesley 27 - Terry 22), Detroit - Houston 90-103 (Stackhouse 26 - Mobley 29, M. Taylor 22, Francis 19, Olajuwon 17), New Jersey - San Antonio 99-97 (Marbury 38, Newman 25 - Duncan 35 pkt i 21 zb., D. Robinson 22), Toronto - Denver 99-92 (Carter 31, A. Davis 21 pkt i 12 zb. - Van Exel 25, McDyess 19 pkt i 20 zb.).

(ACHI,PAP)

Sport

■ LEGIA TEŻ NA CYPRZE.

Przebywający na zgrupowaniu na Cyprze piłkarze Legii Dawoo Warszawa pokonali w sparingowym meczu ukraiński zespół Karpaty Lwów 2-1 (2-0). W sobotę zespół trenera Franciszka Smudy wraca do Polski. Bramki dla Legii: Mierzejewski i Kucharski.

■ PUCHAR DAVISA.

Szwajcaria remisuje z USA 1-1 po pierwszym dniu meczu światowej grupy rozgrywek o Puchar Davisa, który odbywa się w Bazylei. Roger Federer (Szwajcaria) - Todd Martin (USA) 6:4, 7:6 (7-3), 4:6, 6:1 Jean Michel Gambill (USA) - Michel Kratochvil (Szwajcaria) 6:3, 7:5, 6:4.

■ WYGRANA POLONII.

Przebywający na zgrupowaniu we włoskiej Norcii piłkarze warszawskiej Polonii pokonali rumuński zespół Universitatea Craiova 3-0 (2-0). Bramki: Bykowski, Poskus i Bąk.

(O)

Urbaś biegał

Robert Maćkowiak (Śląsk Wrocław) wygrał w hali w Chemnitz bieg na 400 m - 46,90 s. Wyprzedził swego kolegę klubowego Piotra Rysiu-kiewicza, 46,49. Z kolei 800 m wygrał Paweł Czapiewski (Lubusz Słupice) 1.47,98.

W biegu na 200 m na 3. miejscu linię mety minął Marcin Urbaś (AZS AWF Kraków) z czasem 21,33. Pierwszy był Radek Zachoval (Czechy) - 20,70, a drugie miejsce zajął Tobias Unger (Niemcy) - 21,17.

Już w półfinale!

Sakowicz w Londynie

Tenisistka krakowskiego Wawelu, Joanna Sakowicz awansowała wczoraj do półfinału gry pojedynczej turnieju UTF juniorek w Bisham Abbey pod Londynem. Pokonała Białorusinkę Darię Kustową 6-4, 6-1. Jej kolejną rywalką będzie Rosjanka Nina Bratczykowa.

Nie powiedło się natomiast w ćwierćfinałowym pojedynku Monice Schneider, która uległa reprezentance gospodarzy An-nabel Blow 5-7, 2-6.

Para Sakowicz-Schneider wyeliminowała w deblu Brytyjki Leilę Salek i Luisę Cowper, zwyciężając 6-2, 6-2.

(SAS)

Nowy prezes

Podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego OZPN w Nowym Sączu w miejsce dotychczasowego szefa piłkarstwa w tym regionie Zbigniewa Stępniewskiego nowym prezesem wybrano Adama Sieję, dotychczasowego wiceprezesa i przewodniczącego WGiD.

(DW)

Multi Lotek

3, 12, 16, 17, 19, 20, 22, 24, 34, 48, 51, 53, 57, 59, 60, 67, 68, 71, 73, 77

Twój Szczęśliwy Numer

11, 24, 25, 28 13

Sportowy ekran

SOBOTA. 9.45, 13.30 i 22.30 EUROSPORT oraz 9.55 i 13.10 TVP 1: MŚ w narciarstwie alpejskim (slalom M); 11 i 17 EUROSPORT: MŚ w biathlonie (sztafeta K); 12.45, 14.30 i 19.15 EUROSPORT: MŚ w łyżwiarstwie szybkim; 15 WIZJA SPORT: Debreceni - Zagłębie Lubin (PE piłkarek ręcznych); 15.25 POLSAT SPORT: Bayern - Stuttgart (Bundesliga); 15.55 CANAL PLUS: Mecz+mecz (Chelsea - Manchester Utd. i Sunderland - Liverpool); 18.30 SAT 1: liga niemiecka; 20.10 POLSAT SPORT: Bayer L. - Koeln (Bundesliga); 20.55 CANAL PLUS NIEBIESKI: liga hiszpańska; 22 i 1.15 EUROSPORT: Rajd Szwecji; 23.10 TVP 1: Sportowa sobota; 23.20 TVP 1: Zimowa Uniwersjada.

NIEDZIELA. 10.45 i 17 EUROSPORT: MŚ w biathlonie

(sztafeta M); 13 i 19.15 EUROSPORT: MŚ w łyżwiarstwie szybkim; 14 WIZJA SPORT: Celtic - Rangers (liga szkocka); 16.30 i 23.10 TVP 1: Zimowa Uniwersjada; 16.40-17.25 POLSAT SPORT: liga niemiecka; 16.55 CANAL PLUS: Charlton - Newcastle (liga angielska); 17 WIZJA SPORT: liga holenderska; 17.25 POLSAT SPORT: Borussia D. - Werder (Bundesliga); 18.10 RAI UNO: liga włoska; 18.45 SAT 1: liga niemiecka; 20.25 CANAL PLUS NIEBIESKI: Juventus - Napoli (liga włoska); 21 WIZJA SPORT: NY Rangers - New Jersey (NHL); 21.25 CANAL PLUS: Sport + (magazyn lig zagranicznych); 22 i 0.45 EUROSPORT: Rajd Szwecji; 22.50 TVP 1: Sportowa niedziela; 24 WIZJA SPORT i DSF: mecz gwiazd NBA.

Adam Małysz

Na znaczkach i billboardach

23 lutego wejdzie do obiegu wydany przez Poczta Polska znaczek z wizerunkiem skaczącego Adama Małysza. Znaczek o nominalnej 1 zł (tyle samo, ile teraz trzeba zapłacić za znaczki na zwykły list) zostanie wydany w 2-milionowym nakładzie. Już 12 lutego na ulicach polskich miast pojawi się natomiast 1,5 tysiąca billboardów przedstawiających skoczka z logo Poczty Polskiej na piersi i lewym ramieniu. - *Akcja promocyjna Poczty Polskiej z udziałem Adama Małysza jest jedną z najtańszych, a jednocześnie najskuteczniejszych w historii naszej firmy - powiedział nam Grzegorz Nowosielski z Centralnego Zarządu Poczty Polskiej.*

Znaczek, a także okolicznościowa koperta z datownikiem czyli pieczęcią z datą 23 lutego, która jednocześnie z nim ukaże się na rynku, zostały zaprojektowane przez artystę plastyka Janusza Wysokiego. Będzie utrzymany w stalowo-szarych barwach, takich samych jak kombinezony skoczków. - *Jeśli Adam Małysz zostanie mistrzem świata w Lahti, wydamy kolejne znaczki z jego wizerunkiem. Jeśli medal w Lahti nie będzie złoty, będziemy się zastanawiać na kolejnych emisjach. Zawodnik zna nasze plany, ale oczywiście nie naciskamy na niego - zastrzegł się Nowosielski - Być może wydamy coś, jeśli zdobędzie też Puchar Świata. Tak długo, jak długo będzie odnosił sukcesy, chcemy czer-*

pać korzyści reklamowe z tego, że go sponsorujemy. Umowę na usługi reklamowe z jego strony mamy podpisaną także na sezon 2001/2002.

Na billboardach, które pojawią się na ulicach już w poniedziałek, wykorzystano zdjęcie Adama Małysza w locie. Ze stroju i kasku skoczka usunięto jednak komputerowo loga innych sponsorów (Red Bulla i Loosa) poza Poczta Polska. Na piersi nad numerem startowym zawodnik - zamiast nazwy sponsora konkursu - będzie miał logo Poczty Polskiej.



Taki znaczek z Adamem Małyszem będzie można kupić 23 lutego

W haśle kampanii, przygotowanej przez firmę Aktis Media (tę samą, która pośredniczyła w zakupie praw do umieszczenia loga Poczty na kombinezonie skoczka) Adam Małysz stwierdza: „... a potem skoczę na pocztę”.

- Aby wykorzystać wizerunek skoczka na billboardach i znaczkach musieliśmy uzyskać zgodę od trzech podmiotów: Polskiego Związku Narciarskiego, firmy Eddiego Federera, który dysponuje prawami do wizerunku skoczka i samego Adama Małysza. Nie moge ujawnić, ile zapłaciliśmy za te prawa. Pewne jest, że w porównaniu z innymi akcjami promocyjnymi Poczty Polskiej ta jest jedną z najtańszych i najsukuteczniejszych. Za podobną reklamę, jaką Adam Małysz z naszym logo na ramieniu robi fir-

me w telewizji i innych mediach, musieliśmy, biorąc pod uwagę ceny reklam, wydać kilkadziesiąt razy więcej niż wynosi kontrakt reklamowy ze skoczkiem - mówi Grzegorz Nowosielski.

(MAS)

Małysz w oknie

Pierwsi na pomysł wykorzystania w reklamie wizerunku naszego skoczka wpadli Niemcy

Nie sieć telefonii komórkowej Idea Centertel, ale niemiecka firma VEKA pierwsza wpadła na pomysł wykorzystania wizerunku Adama Małysza w kampanii reklamowej. W polskiej prasie pojawiły się ogłoszenia z sylwetką Małysza, który przekazuje przez otwarte okno. Pod spodem podpis: „Liczy się tylko oryginał! Decydując się na zakup okien wybiercie Państwo wodzące systemy firmy VEKA”.

VEKA AG to niemiecka firma produkująca profile pcv. Przedstawicielem tej firmy w naszym kraju jest od 1994 roku spółka VEKA Polska ze Skierniewic. - *Agencja reklamowa z Niemiec, która współpracuje z nami od kilku lat, zaproponowała, by zawrzeć umowę na wykorzystanie wizerunku Małysza w naszych materiałach promocyjnych. Oczywiście ten pomysł nam się bardzo spodobał. Niemcy bardzo szybko porozumieli się z menedżerem Małysza, Austriakiem Eddim Federerem, zawierając umowę do czerwca tego roku. Już pod koniec stycznia przynieśli nam na targi Budma w Poznaniu gotowe materiały. One potrzebne są nie tyle nam, co ponad stu firmom, które z nami współpracują. Wszystkie mają prawo je wykorzystywać, oczywiście*

jeśli tego chcą. Pierwsze sygnały od klientów są bardzo pozytywne - mówi Jerzy Zych, szef działu obsługi klienta w VEKA Polska.

Niektóre z biur ogłoszeń nie chcą przyjmować reklam tej treści, mając wątpliwości, czy małe firmy składające zamówienie rzeczywiście mają prawo do wykorzystywania wizerunku najlepszego skoczka świata. W Lublinie zdecydowano się jednak opublikować ogłoszenie niewielkiej spółki cywilnej Invena. W województwie małopolskim także są firmy, które współpracują z VEKA Polska. Jedną z nich jest, mająca swą siedzibę w Ochmanowie, spółka Oknoplast. Ale w krakowskiej prasie nie spotkaliśmy jeszcze ogłoszenia ze skoczkiem w oknie.

- *Mamy prawa do wizerunku Małysza?!* - zawałała zaskoczona Joanna Dębińska z działu marketingu Oknoplastu. Po konsultacjach z kierowniczką działu dodała: - *Właśnie pytałam o to najbardziej kompetentną osobę w firmie i też o tym nie słyszała.*

A jednak. - *Oczywiście, że dzięki nam mają do tego prawo. Wprawdzie na targach Budmy nie było szefa firmy, ale przedstawiciele Oknoplastu dostali od nas taki sam pakiet materiałów, jak inni. Dotyczy to także Okno-*

plusu z Libertowa, który w Poznaniu reprezentowali członkowie zarządu - zapewnia nas Zych.

VEKA ma także od kilkunastu miesięcy prawa do wykorzystywania wizerunku Adama Matyska, bramkarza klubu niemieckiej Bundesligi, Bayeru Leverkusen. - *Ale firmy współpracujące z nami rzadko z tego przywileju korzystają. Matysek nie miał ostatnio dobrej passy, w reprezentacji miejsce w bramce zajął Jerzy Dudek. Rozumie pan, Matysek, to teraz nie tak nośne nazwisko, jak Adam Małysz - tłumaczy Zych.*

Kooperujący z VEKA Polska wykorzystują sylwetkę skoczka tylko w prasie. **Pierwszą reklamówkę telewizyjną z Małyszem w roli głównej zrealizowała natomiast agencja Corporate Profiles DDB dla sieci telefonii komórkowej Idea Centertel.** Ma pojawić się na ekranach jeszcze przed niedzielnym konkursem skoków mistrzostw świata w Lahti. Spot został nagrany w ciągu ostatnich 40 dni stał się najbardziej znanym polskim sportowcem, mówi w nim, że w jego życiu ostatnio wiele się zmieniło, ale pozostał takim samym człowiekiem, jak dawniej.

KRZYSZTOF KAWA

Ze skoczkiem na piersiach lub w kieszeni

Coraz więcej chłopców z Wisły chce skakać jak Adam Małysz. Brakuje jednak pieniędzy na zakup sprzętu sportowego: nart, kasków, kombinezonów.

Postanowiono temu zaradzić i dlatego od kilku dni w rodzinnym mieście „polskiego Batmana” są w sprzedaży gadżety z nim samym w roli

głównej. Dochód zasili klubową kasę. Właścicielem koszulki z podobizną mistrza można stać się za 48 zł. Za metalowe znaczki - plakietki do przypinania trzeba zapłacić po 6 zł za sztukę, a breloczek z Małyszem kosztuje 11 zł. Jak się dowiedzieliśmy, w ciągu dwóch dni sprzedano ponad sto koszulek. (ML-K)

Pech z Siergiejewą

Siatkarka Wisły Solidex podejrzana o stosowanie dopingu

U siatkarki Wisły Kraków Rosjanki Liliany Siergiejewej badanie antydopingowe, przeprowadzone po styczniowym meczu Wisły z Bankiem Poczтовым Bydgoszcz, wykazało obecność w organizmie środka uznanego za dopingujący i znajdującego się na liście zakazanych - norefedryny. Wczoraj zawodniczka złożyła odwołanie do Komisji Zwalczania Dopingu w Sporcie z prośbą o badanie próbki B. Potwierdzenie wyniku może oznaczać dla Rosjanki dyskwalifikację na trzy miesiące, konsekwencje w postaci walkoweru, czyli odebrania 1 punktu (Wisła przegrała z Bankiem), może też ponieść zespół.

Mecz z Bankiem Poczтовым był dla Siergiejewej debiutem w drużynie Wisły, zagrała tylko w trzecim secie. W trakcie spotkania do badania antydopingowego wylosowane zostały po trzy zawodniczki z każdego zespołu. W Wiśle były to: Katarzyna Krawczyk, Anna Szydełko i Lilia Siergiejewa. 7 lutego klub otrzymał powiadomienie o pozytywnym wyniku badania Siergiejewej, wykryto w jej organizmie norefedrynę. - *To środek dopingujący z grupy stymulantów, czyli substancji pobudzających, jest pochodną efedryny - mówi Jerzy Smorawiński, przewodniczący Komisji do Zwalczania Dopingu w Sporcie. - Ma krótkotrwałe działanie, pozostaje się pod jego wpływem najdłużej 36 godzin, stosuje się go w czasie wysiłku lub tuż przed nim, dla uzyskania efektu pobudzenia organizmu. Norefedrynę zawierają niektóre środki na przeziębienie, dlatego sportowcy muszą być szczególnie uważni w przyjmowaniu leków. Niewiedza zawodnika nie*

zwalnia go z odpowiedzialności za przyjęcie niedozwolonego środka.

- *Nie podawaliśmy zawodnicze żadnych środków, ona też nie przypomina sobie, żeby cokolwiek przyjmowała. Na pewno nie było w tym przypadku premedytacji zawodniczej, dlatego Lilia odwoła się i poprosi o badanie próbki B - mówi menedżer Wisły Ryszard Litwin.*

Badanie próbki B wykonuje się na żądanie zawodnika i jego koszt (wynosi on 400 zł), wniosek o ponowny test trzeba złożyć w ciągu 7 dni od otrzymania informacji o pozytywnym wyniku badania próbki A. Wczoraj w imieniu zawodniczki Wisła wysłała już pismo z odwołaniem do Komisji Antydopingowej, powiadomiła o tym PZPS. W trybie odwoławczym badana będzie ta sama próbka moczu, co w pierwszym teście, z tym że procedura odbywa się w obecności zawodnika lub jego przedstawiciela. - *Jeśli wynik badania się powtórzy, przekazujemy informację o tym do Komisji Dyscyplinarnej Polskiego Związku Piłki Siatkowej, który wszczyna procedurę wyjaśniającą. Zawodnikowi przysługuje bowiem prawo do obrony i wyjaśnienia. Przepisy MKOl przewidują, że przy pierwszym przewinieniu zawodnika, który przyjął środek typu norefedryny, nakładana jest na niego kara zawieszenia na trzy miesiące. Oczywiście związek może też podejmować inne decyzje, na przykład całkiem uniewinnić sportowca, jeśli uzna jego wyjaśnienia - mówi Jerzy Smorawiński.*

Janusz Biesiada, prezes PZPS, zapowiedział, że jeśli wi-na zawodniczki zostanie potwierdzona, konsekwencje będą wyciągnięte prawdopodob-

nie tylko wobec niej, a nie zespołu. Drużynie grozić może walkower, a to oznacza dla Wisły, która przegrała z Bankiem Poczтовым, pozbawienie jednego punktu, który dostaje się w siatkówce za wyjście na parkiet, bez względu na wynik meczu. W sytuacji walczących o utrzymanie krakowianek nawet strata jednego punktu jest znacząca.

- *Mamy nadzieję, że zespół nie zostanie ukarany. W związku z tą sprawą i tak ponosimy kolejne straty. Wydaliśmy pieniądze na zawodniczkę, która miała nam pomóc w utrzymaniu w lidze i wiele wskazywało na to, że rzeczywiście będzie pomocna. A teraz możemy stracić i zawodniczkę, i pieniądze, i jeszcze punkty w lidze - mówi Ryszard Litwin.*

Siergiejewa została zatrudniona przez Wisłę na początku grudnia. Krakowski klub musiał zapłacić Federacji Rosyjskiej za certyfikat uprawniający zawodniczkę do gry w Polsce ok. 2 tys. dolarów, 10 tys. zł zapłacił natomiast Polskiemu Związkowi Piłki Siatkowej za zgłoszenie jej do rozgrywek ligowych. Wkrótce po rozpoczęciu treningów siatkarka, która miała kilkumiesięczną przerwę w grze, nabiła się kontuzji. W przerwie świątecznej wyjechała do Moskwy, aby pozatapiać wszystkie sprawy przed przenosinami do Krakowa; w Wiśle podejrzewają, że właśnie wtedy mogła nieświadomie przyjąć niedozwoloną substancję.

Dziś o godz. 15.30 Wisła Solidex podejmie BKS Stal Bielsko. Ewentualna porażka pozbawi ją szans na miejsce w ośsemce po rundzie zasadniczej, co byłoby równoznaczne z utrzymaniem w serii A.

(MAS)

Pawlikowska i Jasińska w turnieju karate w Jekaterynburgu

Jest zimno, będzie gorąco

W ten weekend w Jekaterynburgu (Rosja) odbędzie się wielki międzynarodowy turniej w karate kyokushin. Swoją start zapowiedziało aż 238 zawodników i zawodniczek z niemal całego świata. Oprócz gospodarzy wystąpią m.in. silne ekipy Japonii, Brazylii, Ukrainy, Gruzji, Bułgarii, Iranu, Nowej Zelandii i Polski.

Nasza reprezentacja dotarła do Jekaterynburga, położonego za Uralem, wczoraj przed południem. Ponieważ UKFiS obciąży Polskiemu Związkowi Karate fundusze o 25 procent, zapowiedziała się długa i męcząca podróż pociągami z Moskwy, dokąd ekipa poleciała samolotem. Niespodziewanie gospodarze przygotowali czarter dla ekip, co miało znacznie ułatwić podróż, ale...

Samolot czarterowy z Moskwy odleciał z kilkugodzinnym opóźnieniem ze względu na burzę śnieżną w rejonie Je-

katerinburga. Karatecy na start czekali nie - jak to zwykle bywa - na lotnisku, ale w... samolocie. Była więc okazja do „zacieśnienia więzi” między uczestnikami turnieju. Gdy samolot wylądował w Jekaterynburgu, wszystkich przywitał potężny mróz (minus 32 stopnie!). Na dworze jest bardzo zimno, ale w hali, gdzie spotkają się człowi karatecy świata, będzie bardzo gorąco. - *Miał to być Puchar Europy, a będzie Puchar Świata. Rosjanie mają wielu znakomitych zawodników. Pełne reprezentacje wystawią też między innymi Japonia, RPA i Gruzja. Nasza reprezentacja liczy 7 zawodników i 6 zawodniczek. W ostatniej chwili wycofał się Piotr Sawicki z Białegostoku (czterokrotny mistrz Europy, mistrz świata i wicemistrz Europy - przyp. fil), który nie zbił wagi - powiedział wiceprezes*

PZK, trener naszej reprezentacji **Andrzej Drewniak** z Krakowa. W ekipie jest także trener **Krzysztof Borowiec** i lekarz **Bogdan Łożysk**.

W gronie naszych zawodniczek są dwie reprezentantki Małopolski. W kat. do 55 kg wystąpi dwukrotna mistrzyni świata, dwukrotna mistrzyni Europy i wicemistrzyni Europy (o innych tytułach nie wspominając) **Ewa Pawlikowska** (Nowy Targ) z Nowosądeckiego Klubu Kyokushin Karate, a w kat. do 65 kg aktualna wicemistrzyni kraju **Anna Jasińska** (Zakopane) z YMCA Kraków.

Polska ekipa zamieszkała w nowoczesnym hotelu. Wczoraj po południu udała się na obowiązkowe ważenie. Nasi reprezentanci są w dobrych nastrojach. W ubiegłym roku byli bezkonkurencyjni w Europie i USA. Jak sobie poradzą w „jaskini lwa”?

(FIL)

Szpadziści bez sukcesów

Wczoraj rozegrano w Warszawie drugi turniej pucharu Polski seniorów w szpadzie mężczyzn. Zawody zakończyły się triumfem zawodników AZS AWF Wrocław. W finale **Robert Andrzejuk pokonał Łukasza Paluszcza**.

Najlepsi z zawodników krakowskiego AZS AWF - **Radosław Zawrotniak** i **Wojciech Dudek** zajęli 9. i 10. miejsce. Nieźle też walczyli młodzi zawodnicy - **Aleksander Kostka** był 28., **Wojciech Ogonek** - 29., a **Karol Kostka** 30. W walce o 1/32 fina-

łu najbardziej utytułowany krakowski szpadzista **Michał Sobieraj** przegrał z **Dariuszem Prusinowskim** (Budowlani Toruń) i zajął 38. miejsce. Reprezentant Krakowskiego Klubu Stermierzy **Aleksander Atanasow** był 45. (KG)

Trener wiślaczek Janusz Herdzina:

Uniknąć przestojów

Koszykarki ekstraklasy wychodą w weekend na parkiety. Wisła Cristal gra w swej hali, w niedzielę o godz 17, z MTK Polfą Pabianice.

Do Krakowa przyjeżdża wicemistrz Polski, zarazem wicelider ekstraklasy. Polfa wygrała 13 meczów, przegrała tylko 1, depcze po piętach niepokonanej Polpharmie. Obie drużyny stanowią ścisłą czołówkę tabeli. W tym sezonie Wisła grała z Polfą już trzy razy i wszystkie mecze przegrała. Były to dwa spotkania w ramach Pucharu Ronchetti i jeden w lidze.

- Istotnie, przegraliśmy te spotkania, ale teraz z Polfą nie stoimy na straconej pozycji - uważa trener Wisły Cristal Janusz Herdzina. - Mecze z Polfą wyglądały tak, że toczyliśmy długo wyrównaną walkę. Niestety, kilkakrotnie wkładały się w poczynania naszego zespołu przestoje i rywal uciekał punktowo. Jeśli więc uda się nam w niedzielę uniknąć tych przestojów na grze, to wynik może być różny. W każdym razie wyjdziemy na boisko walczyć o zwycięstwo.

- Czy wróci do gry Czepiec?

- Już trenuje, powinna zacząć. Zabraknie tylko Krawiec,

która od wtorku nosi opatrunek gipsowy na rękę. Na razie jest wyłączona z treningów. Pozostałe zawodniczki są zdrowe.

Dla Janusza Herdziny ten mecz to powrót do roli, jaką pełnił już w Wiśle. Był przez trzy sezony I trenerem, ostatnio pełnił funkcję II szkoleniowca. Po odejściu Andrzeja Nowakowskiego zajmie jego miejsce.

- Nie czuję specjalnej tremy - mówi trener Herdzina. - Cały czas byłem z zespołem. Liczę, że będziemy grać coraz lepiej.

Kolejny mecz Wisła rozegra w środę we Wrocławiu.

(JOT)

Dziś o godz. 18 „Smoki” podejmują Polpharmę

Siódemka jest szczęśliwa?

To będzie starcie, które śmiało można nazwać hitem drugiej rundy. Lider tabeli I ligi koszykarzy, Polpharma Starogard Gdański, pierwszy kandydat do awansu do ekstraklasy, przyjeżdża do Krakowa. „Smoki” zapowiadają walkę na śmierć i życie, wszak wygrali ostatnie sześć meczy i także celują w ekstraklasę.

Nie wiadomo jednak, czy zagra center Wisły, J.B. Reafsnyder. Podczas środowego meczu z Zastalem Amerykanin doznał kontuzji stopy i nie jest w pełni sprawny. Krakowscy trenerzy wahają się, czy wystawić go przeciwko Polpharmie.

Po kontuzji wraca natomiast Łukasz Kasperzec, który z powodu skręconej kostki pauzo-

wał cały tydzień. Na 90 procent rozgrywający wyjdzie na parkiet. Zabraknie na nim Mariusza Dymacza (naciągnięte mięśnie pleców) oraz Tomasza Mularskiego (kontuzja wiązadeł w kolanie; lekarz zalecił trzymiesięczną przerwę).

Polpharma szczyci się silną drużyną, tu w każdym meczu gra dziesiątka zawodników. Szpicę zespołu tworzą: amerykański rozgrywający Tolbert, który trafia z każdej pozycji (dzięki czemu był nawet przymierzany do Zeptera), Rosnowski (obrońca, groźny w rzutach za 3), center Smiljanic (mimo 207 cm wzrost lubi grać na obwodzie) oraz skrzydłowy Kowalczyk.

Polpharma to drużyna w pełni profesjonalna, o naj-

wiekszym w I lidze budżecie. Na niedalekie mecze wyjeżdżają specjalnym autobusem wozi swoich kibiców. Problem ma tylko z halą, nowy obiekt będzie gotowy dopiero na przyszły sezon. Dlatego na początku rozgrywek działacze ze Starogardu Gdańskiego nie planowali awansu do ekstraklasy. Z czasem jednak ambicje urosły i dziś Polpharma jest pierwszym kandydatem do awansu.

„Smoki”, które są na trzeciej pozycji w tabeli, pragną okazać się „czarnym koniem” sezonu i plany Polpharmy pokrzyżować. Krakowianie mają szansę wygrać siódmy raz z rzędu. Czy i tym razem siódemka będzie szczęśliwa?

Mecz odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w Krakowie. (RS)

III liga koszykarzy

Awans Cracovii

CRACOVIA - GORCE NOWY TARG 66-65 (18-18, 13-25, 17-10, 18-12). Punkty zdobyli: P. Dudziak 16, Sobolewski 16, Cekiera 12, Warmuz 12, Więsek 4, M. Dudziak 4, R. Dudziak 2 - Półtorak 26, Bychawski 14, Fryźlewicz 11, Białoński 6, Jachymiak 5, Podstawa 3.

Koszykarze Cracovii dzięki tej wygranej zapewnili sobie awans do pierwszej czwórki, która walczyć będzie o awans do II ligi. Mecz miał dramatyczny przebieg, na początku wyraźnie prowadziła Cracovia, ale w końcu I kwarty gościom udało się doprowadzić do remisu. W II kwarcie niesamowicie w zespole Gorców grał Półtorak, który trafiał z każdej pozycji (nawet z połowy boiska), i przewaga gości szybko rosła. W drugiej połowie gospodarze zaczęli odrabiać straty i na 4 minuty przed koń-

cem Sobolewski doprowadził do remisu 58-58. Końcówka była bardzo dramatyczna. Na 5 sekund przed końcem przy stanie 65-65 sędziowie odgwizdali kontrowersyjny faul Jachymiakowi i Warmuz wykorzystawszy jeden rzut wolny zapewnił swej drużynie sukces.

WISŁA II - MKS LIMANOWA 125-83 (27-24, 32-29, 25-21, 41-9). Punkty zdobyli: Czarnecki 27, Mikina 25, Salomon 21, Kwandrans 16, Kaliszewicz 14, Kaliciński 9, Siwicz 7, Fediuk 4, Konarski 2 - Kozdroń 24, Szymczyk 21, Stochaj 11, Włodarczyk 10, Kwandrans 5.

Przez trzy kwarty mecz miał wyrównany przebieg, natomiast w ostatnich 10 minutach goście nie wytrzymali kondycyjnie i przez ponad 8 minut nie zdołali zdobyć punktu.

STS RADIO ECHO NOWY SĄCZ - KORONA KRAKÓW 64-101 (12-24, 15-18, 9-29, 28-30). Punkty zdobyli: Berowski 27, Gagatęk 17, Ruchała 8, Lorek 5, Kuźma 5, Sommer 2 - Hajduk 23, Gorczyca 18, Kunc 17, Pyła 13, Baron 11, Studnicki 6, Ozimek 6, Nieć 5, Wronicz 2.

Koszykarze Korony zagrali na pełnych obrotach na początku pierwszej i drugiej połowy, i to wystarczyło, aby rozgromić osłabioną brakiem 3 podstawowych graczy ekipę z Nowego Sącza.

Pauzowała SKAWA WADOWICE.

1. Korona	23 44	2182-1505
2. Wisła II	22 42	2284-1585
3. Skawa	21 34	1740-1753
4. Cracovia	22 32	1551-1688
5. Gorce	22 30	1554-1766
6. Limanowa	22 28	1685-2034
7. STS Echo	22 22	1319-2018

(PAN)

Kalendarzyk sportowy

SIATKÓWKA
Seria A kobiet: Wisła Solidex - BKS Stal Bielsko-Biała (s. 15.30)
II liga kobiet (I runda play off): Dalin Myślnice - Orzeł Koz (s. 18, n. 11)
II liga mężczyzn (I runda play off): Okocimski Brzesko - Wifama Łódź, hala UJ, ul. Piastowska 26 (s. 17, n. 11)
DART
III mistrzostwa Małopolski, sala Domu Wędkarza, ul. Bulwarowa (s. 12 i 18.30 finały)
PIŁKA RĘCZNA
I liga, seria B: MTS Chrzanów - Chrobry Głogów (s. 17)

PIŁKA NOŻNA
Halowe mistrzostwa trampkarzy, hala w Niepołomicach (s. 10)
Mecz sparingowe: Hutnik - KS Myszków (s. 11), Hutnik - Niedźwiedź (s. 13), Cracovia - Górnik Wieliczka (boisko rezerwowe s. 12), Proszowianka - Okocimski Brzesko (s. 12, boisko Pogoni Opatkowice)
KOSZYKÓWKA
Ekstraklasa kobiet: Wisła Cristal - MTK Polfa Pabianice (n. 17)
I liga koszykarek: Korona - Unia Swarzędz (s. 17)

I liga mężczyzn: Wisła - Polfarmia Starogard Gdański (S. 18)
II liga mężczyzn: Azoty Unia II Tarnów - Piotrcovia (s. 16), Glimar Gorlice - Mickiewicz Katowice (n. 17),
O wejście do I ligi koszykarzy: Górnik Wieliczka - LSK Bytom (s. 15), GTK Gorlice - Stal Stalowa Wola (s. 17)
III liga mężczyzn: Korona Kraków - Skawa Wadowice (n. 15), Gorce Nowy Targ - STS Radio Echo Nowy Sącz (n. 15), MKS Limanowa - Cracovia (n. 18)

(PAN)

Ekstrener wiślaczek Andrzej Nowakowski:

Nie żałuję przyjazdu do Krakowa

Andrzej Nowakowski przestał być trenerem koszykarek Wisły Cristal. Obecnie finalizuje swoje sprawy w Krakowie i dzisiaj wyjedzie do rodzinnej Łodzi. Stamtąd przyszedł do krakowskiego zespołu w lecie 1997 r.

Poprzednio był długoletnim trenerem ŁKS, w 1995 r. wywalczył z nim mistrzostwo Polski. W Krakowie zajął stanowisko szkoleniowca Wisły Cristal po trenerze Wiktorze Szwedzie, ojcu koszykarek Żeni Nikonowej i Wiktorii Szwed.

Trener Nowakowski złożył w tym tygodniu rezygnację z prowadzenia zespołu wiślaczek. Uznał, iż wyniki w tym sezonie są niewystarczające.

- Czym Pan teraz będzie się zajmował? - pytam eksprenera wiślaczek.

- Mam trochę spraw osobistych do uregulowania w Łodzi, m.in. muszę zagospodarować nowe mieszkanie. Zarazem czekam na decyzję zarządu PZKosz. o nominacji trenerów kadry narodowej. Tomaz Herkt pozostał na stanowisku I trenera i chce ze mną nadal współpracować w prowadzeniu reprezentacji. Nie odmówiłem, czekam tylko na formalną akceptację zarządu. Zaraz po zakończeniu rozgrywek ligowych powołana zostanie nowa kadra. Trzeba obserwować kandydatki, będę ustalał z Tomaszem Herktem, czy zostaną właśnie obserwatorami ligowych spotkań pod kątem przydatności kandydatek do gry w reprezentacji.

- Polki czeka trudne zadanie we wrześniu w Orleanie, a potem w Le Mans. Bronią złotego medalu z Katowic. Czy na pół roku przed ME może Pan obiecać, że przeżyjemy we Francji podobne wzruszenie jak w katowickim „Spodku”?

- Powiem tak, że postaramy się walczyć o miejsce w pierwszej piątce turnieju. Ono gwarantuje start w kolejnych mistrzostwach świata.

- Zespół się zmieni, odchodzą starsze zawodniczki, ale też rezygnuje niespodziewanie 27-letnia Wlazlak!

- To nasza rozgrywająca. Będzie jej brak, na jej miejsce szukujemy Madejskiej ze Słęzy lub Krupską-Tyszkiewicz ze Startu Gdańsk. Ale może Sylwia zmieni zdanie, będę z Wlazlak jeszcze rozmawiał.

- Jaki jest ramowy plan przygotowań reprezentacji?

- W maju badania lekarskie, potem zajęcia indywidualne, a w czerwcu zgrupowanie w Cetniewie. W lipcu wyjazd na turniej do Kansdy, w sierpniu zgrupowanie i turniej chyba w Spale.

- Ile zawodniczek będzie liczyła nowa kadra?

- Osiemnaście. Do tej grupy kandydują z Wisły: Czepiec, Wielebnowska i Gburczyk.

- Wróciliśmy zatem w rozmowie do Wisły, którą Pan akurat żegna. Jak trafił Pan kiedyś do Krakowa?

- Jestem rdzennym łodzianinem, tam zawsze pracowałem. Tuż przed ofertą z Krakowa miałem przerwę w pracy szkoleniowej, broniłem na AWF w Poznaniu pracę dyplomową o organizacji i zarządzaniu w sporcie. Nigdy nie trenowałem klubu poza Łodzią, aż przyszła propozycja z Krakowa. Szczególnie namawiał mnie do pracy w Wiśle kierownik zespołu Zbigniew Stanek. A poza nim znałem sporo działaczy i trenerów z Krakowa, ceniłem tutejsze środowisko koszykarskie, więc powiedziałem: zgoda.

- Teraz Pan odchodzi. Nie żałuje Pan tych 3,5 roku w podwawelskim grodzie?

- Absolutnie nie. Pobyt w Krakowie pozostanie jako jeden z bardziej frapujących w moim życiu. Cieszę się, że udało mi się z zespołem spełnić wiele oczekiwań, choć może nie wszystkie, kibiców. Kolejno wywalczyliśmy brąz, srebro i brąz w lidze, a w Pucharze Ronchetti doszliśmy do ćwierćfinału. Byłem rad, że aż cztery wiślaczki pojechały na igrzyska olimpijskie. Poza tym miałem świetnych współpracowników: Janka Herdzinę, Darka Kaczmareckiego, Zbyszka Stanka, Jacka Wilczyńskiego czy Jacka Sypniewskiego. Ceniłem sobie współpracę z prezesem klubu Ludwikiem Miętą, Stanisławem Molikiem, szefem sekcji Jerzym Szulem. Nie wyjeżdżam pogniwany na nikogo; odwrotnie, pozostawiam wielu przyjaciół.

- Czy Wisła, którą Pan prowadził, szczególnie myśli o tej drużynie z Szymańską-Larą i Nikonową, mogła osiągnąć więcej?

- Nie sądzę. Jednak lepsza od nas była i jest Polpharma. Budżet tej sekcji bije na głowę wszystkie inne w naszej lidze. Toczyliśmy dwa lata temu boje z Polpharmą o 1. miejsce w kraju, ale nie mieliśmy takiego centra jak Małgorzata Dydek, choć nasza Marazait robiła, co mogła, by upilnować rywalkę. Wisła osiągnęła maksimum. Kiedy graliśmy w finale play off, jak i wspaniałe rewanż w Pucharze Ronchetti z włoskim zespołem z Chieti - to były najradośniejsze chwile mojego pobytu w Krakowie.

- A te momenty najgorsze?

- To początek pracy. Przyjechałem do Krakowa i w I rundzie ligi szło nam różnie. Nikt wtedy nie stawiał na Wisłę, że zdobędzie medal. Dochodziły mnie z trybun głosy zniecierpliwienia. Podobnie jest teraz, gdy kończyłem pracę w Wiśle. Na szczęście tych przykrych chwil jest mniej, a wiadomo, iż w pracy trenerskiej sukces i porażki się przeplatają. Dla oddechu i relaksu w trudnych momentach lubiłem spacerować w samotności. A spacerowanie po tak wspaniałym Starym Mieście, jakie ma Kraków, to tylko przyjemność. Podtrzymały mnie na duchu opinie ekspertów. Dwukrotnie, pracując w Krakowie, wybierany byłem trenerem roku. Doceniły mnie „Gazeta Krakowska” i „Dziennik Polski”. Serdecznie za to dziękuję.

- Obecnie Wisła Cristal częściej zawodzi oczeki-

wania kibiców niż zachwyca. Nie chciałbym wyrokować przedwcześnie, bo do końca sezonu daleko, a przeszłość pokazuje, iż wiślaczki potrafiły na finiszu nadrobić straty, niemniej trudno o optymizm. Skład się zmienił, wiadomo, iż sekcja przeżywa kłopoty finansowe, jakie Pan widzi tu perspektywy?

- Zawsze podkreślałem, że zespół po mnie powinien poprowadzić Janusz Herdzina, sercem związany z Wisłą, mój współpracownik. Doskonale zna drużynę, na pewno zmobilizuje ją do lepszej gry. Przeżyliśmy niepotrzebnie mecze u siebie z SMS czy AZS Toruń, ale możliwości Wisły nadal sięgają 3. miejsca w mistrzostwach. Wierzę, że Wisła znajdzie wysoko.

- Zbyt gwałtownie zmienił się skład na ten sezon. Ponadto nie przewidział Pan - bo nikt nie mógł przewidzieć - że cały czas nie będzie grała Szymańska-Lara. Brak Nikonowej daje się we znaki!

- O tyle się zgadza, iż obie te zawodniczki brały zawsze ciężar gry na siebie. Kiedy ich nie ma, tę odpowiedzialność musi podjąć cały nowy zespół, i tu jest różnica. Oczywiście absencja Szymańskiej-Lary (nie licząc jej późniejszego odejścia) to pech. Natomiast Nikonowa postawiła warunki finansowe, których klub nie był w stanie spełnić. Nie byliśmy przeciw Polpharmą. Na jej miejsce pozyskaliśmy trzy Słowaczki, o których przydatności do drużyny jeszcze za wcześnie się wypowiadać, bo sporo meczów przed nimi. Można się jednak zgodzić, że grają nierówno. Raz są czołowymi snajperkami zespołu, w drugim meczu nie trafiają do kosza. Długo się zastanawiałem teraz, czy popełniłem jakieś błędy...

- I jaki wniosek?

- Być może za wysoko oceniałem możliwości tego zespołu. Zawsze podnosiłem poprzeczkę wymagań. Kiedy przyszedłem do Wisły, powiedziałem koszykarkom, iż powinny zapamiętać, że w tygodniu jest coś takiego jak wolny dzień. Zespół w końcu to zaakceptował, wyniki przyszedły. Aktualna drużyna być może nie wyczerpała swych możliwości, liczę, że Janusz przekona drużynę, że stać ją na więcej. Jeśli ostatnio nie było wyników, należało zareagować. Trener jest odpowiedzialny za rezultaty, skoro braku sukcesów, trener odchodzi. Ale nie pali mostów do Krakowa. Zawsze chętnie pod Wawel przyjadę, przejdę się koło Sukiennic i zawitam na mecz koszykarek.

- Czy jednak wyłącznie rola trenera-obszawatora w kadrze zadowoli Pana, przeciw szkoleniowca ciągnie do ligowych rozgrywek!

- Miałem dwie propozycje z klubów, ale powiedziałem im, że to sprawa od następnego sezonu. Najchętniej popracowałbym w Łodzi.

Rozmawiał JAN OTAŁĘGA

Radio

Sobota



5.58 – 8.30 Sygnały dnia 6.00 Wiadomości poranne 6.30 Wiadomości w skrócie 6.31 Pogoda dla kierowców 7.00 Dziennik poranny – I wydanie 7.30 Wiadomości w skrócie 7.31 Pogoda dla kierowców 8.00 Dziennik poranny – II wydanie 8.30 Wiadomości w skrócie 8.31 Pogoda dla kierowców 8.32 Radio Biznes 8.45 Przegląd tygodników 9.05 – 11.20 Od soboty do soboty 9.30, 10.30, 11.30 Pogoda dla kierowców 11.20 Dobrze, bo polskie – audycja Adama Kolacińskiego 11.55 Komunikaty 12.00 Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej 12.05 Z kraju i ze świata 12.24 Informacje sportowe 12.28 Gdzie się podziały tamte prywatki – audycja Marka Gaszyńskiego 13.05 Komunikaty 13.06 Polska z oddali – refleksje Jana Nowaka-Jeziorańskiego 13.10 Muzyczny przewodnik towarzyski – audycja Marii Szablowskiej i Marka Dutkiewicza 14.00, 15.00 Pogoda dla kierowców 14.05 Koncert życzeń 14.30 „Matysiakowie” 15.05 Jak ja to lubię – audycja Violetty Lewandowskiej 15.35 Gwiazdy Jedyńki – audycja Ewy Boratyńskiej 16.00 Pogoda dla kierowców 16.10 Komunikaty 16.15 Dziennik



6.00 – 9.00 Poranek Dwójki 6.15, 7.15, 8.15 Wiadomości 6.45 Czas na folk: Irena Lovasz i zespół Makam 7.05, 7.20, 7.35, 8.10, 8.20, 8.55 Muzyka 7.30 Wiadomości kulturalne 8.00 Co słyszał w... 8.30 Przegląd prasy kulturalnej 8.45 Aktualności kulturalne 9.00 Felieton 9.05 Miniatury muzyczne 9.30 Wiersze z gazet i czasopism – audycja Wacława Tkaczuka 9.40 Na folkowej scenie – audycja Małgorzaty Jędruch 10.00 Tygodnik literacki – audycja Iwony Smolki 10.20 Małe recitale 10.50 Z prasy zagranicznej – audycja Ireny Heppen 11.00 – 14.00 Quodlibet Dwójki 14.00 Między wierszami – audycja Ireny Heppen 14.20 Jazz piano-forte – audycja Tomasza Szachowskiego 15.00 Wiadomości kultu-

ralne 15.05 Rezonans tygodnia 15.30 Mistrzowie gitary klasycznej 15.45 W stronę sztuki – audycja Ewy Przadki 16.00 – 18.00 Wybieram Dwójkę – prowadzi Magdalena Łoś 16.15 Wiadomości 16.20 100 lat poezji polskiej: Leszek Szaruga 16.25 Antonio Vivaldi: Concerti RV 422, RV 117, Kantaty „Amor hai vinto” RV 683, „Cesate, omai cessate” RV 684 18.00 Bohumil Hrabal „Taka piękna żałoba”, przekł. Andrzej Czcibora Piotrowskiego 19.30 – 22.00 Wieczór operowy Dwójki: Joseph Haydn „Armida” – dramat eroic w 3 aktach, wyk. Cecilia Bartoli, Christophe Pregardien, Patricia Petibon, Oliver Widmer, Scot Weir, Concertus Musicus Wien, dyr. Nikolaus Hamoncourt (w przerwie: Magazyn operowy) 22.00 Poematy symfoniczne Franciszka Liszta w transkrypcji Filharmoników Berlińskich pod dyr. Zubina Mehty 22.30 Ballady jazzowe 22.45 Śpiewajmy poezję 23.00 Wiadomości 23.05 Muzyczny klub Dwójki: Awangardowa muzyka dawna i nowa 1.00–5.55 Nocne divertimento Dwójki 1.00 Wiadomości 1.05 Kleszczowisko 2.00 – 6.00 Muzyczna noc Euroradia



6.00 – 9.00 Zapraszamy do Trójki 7.05, 8.05 Sport w Trójce 7.14 Kalendarium 8.15 Powtórka z rozrywki 8.45 Kuchnia w Trójce 9.05 – 13.00 Markomania – prowadzi Marek Niedźwiecki 10.40 Kocham pana, panie Sułku... 13.05 Koncert w Trójce 14.05 Wrzuc Trójkę – magazyn Magdaleny Nurkiewicz 15.05 Sport w Trójce 15.35 ROSS – magazyn rozrywkowy Andrzeja Za-

krzewskiego 16.00 – 19.00 Zapraszamy do Trójki – prowadzi Piotr Kaczkowski 16.10 Kalendarium 17.05, 18.05 Sport w Trójce 19.05 Magazyn Bardzo Kulturalny – audycja Barbary Marciniak 20.05 Gitarą i piórem – audycja Janusza Deblessema 21.05 Przeszło – nie minęło 21.30 Bluesowo-folkowa Gazeta Radiowa – audycja Wojciecha Ossowskiego i Sławomira Wiercholskiego 22.05 Sport w Trójce 22.10 Bielszy odcień bluesa – prowadzi Jan Chojnacki 23.05 Około północy – prowadzi Marcin Kydryński 24.00 – 7.00 Trójka pod księżycem



Radio Kraków na antenie 101,6 FM; Zakopane – Podhale 100,0 MHz; Nowy Sącz 90,00 MHz; Krynica 102,1 MHz, Rabka 87,6 MHz, Tarnów 101 MHz Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00; Skróty wiadomości 6.30, 7.30, 8.30; Zaproszenia kulturalne: 7.30; Autoserwis: 6.15, 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45; Wiadomości sportowe 8.05, 20.05

5.50 Agroservis 6.05 – 9.00 Chwytaj dzień – Sławomir Mokrzycki, Andrzej Kukuczka 9.05 – 11.00 Ze śmigłem w tyle – prow. Marek Tomalik, Jacek Torbicz 11.05 – 12.00 W samo południe – Antoniego Krupy 12.05 – 13.00 Grająca linia – Piotr Czyż 13.05 – 15.00 To lubię – zaprasza Justyna Nowicka 15.05 – 16.00 Klaps – lista przebojów muzyki filmowej – Piotr Chronowski 16.05 – 17.00 Na wschód od zachodu – aud. Anny Łoś 17.05 – 18.00 Program muzyczny – Andrzej Kukuczka 18.05 – 19.00 Radio – Muzyka – Sport 19.05 – 21.00 Anielskie

23.00 Minimax – Biuro Utworów Znalezionych – prowadzi Piotr Kaczkowski 0.05–7.00 Program nocny



Radio Kraków na antenie 101,6 FM; Zakopane – Podhale 100,0 MHz; Nowy Sącz 90,00 MHz; Krynica 102,1 MHz, Rabka 87,6 MHz, Tarnów 101 MHz

Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00 Zaproszenia kulturalne: 7.30

Wiadomości sportowe 8.05 6.05 – 8.00 Pejzaże regionalne – zaprasza Jan Stępień, w tym: 7.50 Prawdy nieoczywiste – felieton o. Jana Andrzeja Kłoczowskiego 8.10 – 10.00 Niedzielny budzik rodzinny, w tym: 8.25 Szlaczek – w oprac. Barbary Gawryluk i Katarzyny Pelc 10.05 – 11.00 Globtroter – program Marka Tomalika i Jacka Torbicza 11.05 – 11.45 W samo południe – Antoni Krupa 11.45 – 12.00 Bogu co boskie – z biskupem Tadeuszem Pieronkiem rozmawia Jarosław Gowin 12.15 – 18.00 Kocham radio – prowadzi Magdalena Wojewoda, w tym: 12.15 Zupa siostry – reportaż Anny Łoś 13.15 Wielkie rodowody – aud. Cezarego Orzecha 13.30 Pan i służa – aud. literacka w oprac. Anny Balickiej 14.15 Erudyci i skandaliści – aud. Justyny Nowickiej 15.05 Muzyka 16.20 Nie żałuj... – aud. B. Cichoń 17.10 W kręgu Wesela... – o pierwowzorach postaci dramatu Stanisława Wyspiańskiego „Gospodarz” – aud. w opr. Romana Włodka plus zagadki literackie 18.05 – 20.00 Radio – Muzyka –

przeboje RK – Marek Anioł 21.05 – 22.00 Najlepsze koncerty BBC 22.00 – 22.30 BBC 22.35 – 23.00 Z radiowego archiwum 23.05 – 6.00 Nocny szlak Radia Kraków – Paweł Sołtysik.

Radio ZET

Wiadomości co godzinę przez całą dobę

Informacje sportowe 8.00, 9.00, 10.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00; Pogoda co godzinę przez całą dobę

7.50, 9.20 Horoskop – Wojciech Józwiak 9.50 Powiedz tylko marzenie – wywiady Marzeny Chełmniał 10.00–15.00 Nareszcie Swoboda!!! – Piotr Sworakowski 12.20 Znaki szczególne... – 10 pytań do znanej osoby 13.00 Z bliska – reportaż w Radiu Zet 14.20 Powiedz tylko marzenie – wywiady Marzeny Chełmniał 17.05–19.00 Interlista – internetowa lista przebojów Radia ZET, Mariusz Rokos



Wiadomości zawsze za piętnaście w tym wiadomości regionalne: 7.45, 9.45, 11.45

Programy traffic: 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, Sport: 6.50, 8.50, 16.50, 18.50, 19.50

7.00 Wolno wstać – Jan Burda 9.00 Zejdźmy na ziemię – Paweł Pawlik 12.00 Radioturniej – Michał Figurski 14.00 Para nasyciona – Beata Fiedorow, Tomasz Buszewski 17.00 Wasza muzyka – Robert Konatowicz 20.00 Karnawał 2001 – Marek Sierocki 23.00 Dobra nocka

Sport 20.05 – 21.00 Songi, bluesy, ballady – Antoni Krupa 21.05 – 21.30 Klezmerzy i inni – aud. Janusza Makucha 21.30 – 22.00 Program muzyczny 22.00 – 22.30 BBC 22.35 – 23.00 Klub ambasadorów – Adam Szostkiewicz 23.05 – 6.00 Nocny szlak Radia Kraków – Piotr Czyż

Radio ZET

Wiadomości: co godzinę przez całą dobę

Informacje sportowe: 9.00, 10.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00

Pogoda: co godzinę przez całą dobę

7.50, 8.50 Horoskop – Wojciech Józwiak 9.15 Śniadanie z Radiem Zet 10.00–13.00 Świat według blondynki – Beata Pawlikowska 13.15 Weekend z gwiazdą 17.10 Nautilus Radia Zet – Robert Bernatowicz



Wiadomości zawsze za piętnaście

Programy traffic: 17.00, 18.00, 19.00, 20.00

Sport: 6.50, 8.50, 16.50, 18.50, 19.50

7.00 Wolno wstać – Stanisław Smółka 9.00 Obieżyświat – Paweł Pawlik 12.00 Misja specjalna – Witold Lazar 14.00 Począta głosowa – Beata Fiedorow i Tomasz Buszewski 17.00 Regionalna lista przebojów Pif-Paf – Maciej Jędrzych 20.00 Znaki zodiaku – Piotr Metz 23.00 Dobra nocka – Bartosz Wejman

SOBOTA



8.30 Zawody w Leysin 9.30 Zawody Mistrzostw Świata 10.00 Zawody Mistrzostw Świata 11.00 Zawody Mistrzostw Świata 13.00 Zawody Mistrzostw Świata 13.30 Zawody Mistrzostw Świata – narciarstwo alpejskie 14.30 Zawody Mistrzostw Świata – łyżwiarstwo szybkie 16.00 Zawody Pucharu Świata – saneczkarstwo 17.00 Zawody Pucharu Świata – narciarstwo klasyczne. Kombinacja norweska 18.00 Zawody Pucharu Świata – saneczkarstwo 19.00 Zawody Mistrzostw Świata – łyżwiarstwo szybkie 20.00 Zawody Mistrzostw Świata – saneczkarstwo 21.00 Zawody Pucharu Świata – jeździectwo 22.00 Mistrzostwa Świata – rajd 22.30 Zawody Mistrzostw Świata – narciarstwo alpejskie 23.00 Eurosportnews report – wiadomości sportowe 23.15 YOZ – Youth Only Zone 23.45 YOZ ACTION – Youth Only Zone 0.15 Turniej WTA 1.45 Eurosport-news report

Wizja sport

12.00 Euroliga 14.00 Relacja z meczu 16.30 Żużlowe wakacje 17.00 Kosz za kosz 17.30 NBA Action: Magazyn ligi koszykarskiej NBA 18.00 Puchar Davisa: Skróty relacji z drugiego dnia meczu. Gry podwójne 20.00 Złote rekawice: Relacje z ringów i komentarze fachowców – magazyn 21.00 Wieczór z boksem 23.00 Bushido

NIEDZIELA



8.30 YOZ – Youth Only Zone: Magazyn prezentujący sporty ekstremalne – magazyn 9.00 AdNatura – magazyn 10.00 Zawody Pucharu Świata – narciarstwo klasyczne. Kombinacja norweska 10.45 Zawody Mistrzostw Świata – biathlon 13.00 Zawody Mistrzostw Świata – narciarstwo alpejskie 14.00 Zawody Mistrzostw Świata – łyżwiarstwo szybkie 16.00 Zawody Pucharu Świata – saneczkarstwo 17.00 Zawody Mistrzostw Świata – biathlon 18.00 Zawody Pucharu Świata – saneczkarstwo 19.00 Zawody Mistrzostw Świata – łyżwiarstwo szybkie 20.00 Zawody Mistrzostw Świata – saneczkarstwo 21.00 Mityng halowy – lekkoatletyka 22.00 Mistrzostwa Świata – rajd 22.30 Zawody Mistrzostw Świata – narciarstwo alpejskie 23.00 Eurosportnews report – wiadomości sportowe 23.15 All The Best – magazyn 23.45 Turniej WTA – tenis 1.15 Eurosport-news report

Wizja sport

12.00 Relacja z meczu – piłka nożna 15.00 Trans World Sport: Aktualności ze świata sportu. Dyscypliny tradycyjne i mniej znane 16.00 NBA Jam: Magazyn ligi koszykarskiej NBA. Akcje, wywiady, sylwetki graczy 16.30 Futbol Mundial 17.00 Mecz ligi holenderskiej 19.00 Puchar Davisa 21.00 Mecz ligi NHL 23.30 Kosz za kosz 0.00 Mecz Gwiazd NBA

Program telewizyjny opracowuje i dostarcza
A plus C sp. z o.o.
www.aplusc.com.pl

Niedziela



5.05 Myśli na dzień dobry 5.25 Radiowy Uniwersytet Ludowy 6.05 Kiermasz pod kogutem – audycja Teresy Łozińskiej 6.40 Moje, twoje, nasze – audycja o samorządach 6.55 Abyś dzień święty święcił – audycja redakcji programów katolickich 7.05 Radiowy magazyn wojskowy 7.55 Komunikaty 8.05 Informacje sportowe 8.10 Mijają lata, zostają piosenki – audycja Danuty Żelechowskiej i Jana Zagrody 8.50 Pięć minut o zdrowiu 9.00 Msza św. z kościoła Św. Krzyża w Warszawie 10.00 Z życia Kościoła katolickiego 10.30 Muzyka kina – audycja Pawła Sztompke 11.05 Zsyp – magazyn satyryczny Marcina Wojskiego 12.00 Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej 12.10 W samo południe – magazyn 12.48 Perły tygodnia 13.05 Album polski – recitale gwiazd muzyki rozrywkowej 13.30 Muzyczne biografie 14.05 Koncert życzeń 14.30 „W Jezioranach” 15.00, 16.00 Pogoda dla kierowców 15.05 Lista przebojów muzyki klasycznej – audycja Małgorzaty Pecińskiej 15.35 Muzyczne gwiazdy Jedyńki – audycja Andrzeja Jaroszewskiego 16.05 Informacje sportowe 16.15 Dziennik Radia Watykańskiego 16.30 Koncert chopinowski – audycja Jana Popisa 17.05 Oto jest pytanie – audycja Tadeusza Szuka 17.30, 18.30 Pogoda dla kierowców 18.05 Korek bez korka – prowadzi Korneliusz Pacuda 19.00 Z kraju i ze świata 19.15 Tydzień na świecie 19.30 Radio dzieciom: Żródełko – audycja



6.00 – 9.00 Poranek Dwójki 6.00, 7.20, 8.10, 8.20 Muzyka 6.15, 7.15, 8.15 Wiadomości 6.20 Pięć minut nad Biblią 6.25 Czas na folk: Marta Sebestyen i zespół Muzsikas 6.45 Korzenie jedności – audycja redakcji katolickiej 7.30 Z prasy zagranicznej 7.40 Koncert muzyki organowej 8.00 Co słyszał w Krakowie 8.30 Źródło – magazyn kultury ludowej 9.00 Kantaty Jana Sebastiana Bacha z kolekcji Europejskiej Unii Radiowej 9.40 Kino, teatr, dialog i inni – audycja Ireny Heppen 10.00 W kręgu klasycyzmu – mistrzowie interpretacji 11.00 Nie tylko o muzyce z Laco Adamikiem – audycja Hanny Bielawskiej 12.00 Zagadki literackie: Jak bał, to bał – bałe w literaturze 13.30 Świat operetki – audycja Lucjana Kydryńskiego 14.00 Anegdota literackie i inne – opowiada Maria Iwaszkiewicz 14.30 Phytomania 15.30 Ulice



Serwis Trójki co godzinę 7.00 – 10.00 Zagadkowa niedziela 7.14, 8.14 Kalendarium 8.05, 9.05 Sport 9.15 Śniadanie w Trójce – prowadzi Krzysztof Skowroński 10.05 Studio 202 11.05 Manniak niedzielny 13.05 Trójkowo, filmowo – prowadzi Ryszard Jazwiński 14.05 Powtórka z tygodnia 14.30 Tylko bez polityki proszę – audycja Anny Semkowicz 15.05 Sport w Trójce 15.10 Muzykobranie – prowadzi Monika Makowska 16.00 Droga na Ostrołękę – magazyn kulturalno-rozrywkowy 18.05 Potrójmy o sporcie 19.30 Top-Tlen – prowadzi Jerzy Kordowicz 20.05 Rozmowy wieczorne – audycja redakcji katolickiej 21.05 Radioaktywny magazyn reporterów 22.05 Sport w Trójce 22.10 Nasz Parnas – audycja Magdaleny Jethon

poetów – audycja Wojciecha Markiewicza 16.00 – 17.50 Wybieram Dwójkę – prowadzi Marcin Majchrowski 17.50 Felieton 18.00 – 20.15 Filharmonia Dwójki: Gala Opery Włoskiej dla uczczenia 100. rocznicy śmierci Giuseppe Verdiego (w przerwie koncertu: Z Wojciechem Rajskim rozmawia Wojciech Włodarczyk) 20.15 – 0.30 Dwójka konesera 20.00 Powieść w Teatrze Wyobraźni: Graham Greene „Monssignore Kichote” (1) 20.45 Muzyczne arcydzieła tysiąclecia 22.00 Wieczór literacki: Wielkie biesiadowanie 23.00 Wiadomości 23.05 Europejska noc jazzowa 0.30 – 5.35 Nocne divertimento Dwójki 0.30 Musica notturna 2.00 – 5.35 Muzyczna noc Euroradia 5.35 Czas na folk: Brazylijskie kołysanki

	Hallmark	POLSA	HBO	TV 4	Ale kino!	TVPOLONIA
7	6.00 „Inne spojrzenie” – dramat (Kanada, 1991), reż. Eli Cohen, wyk. R.H. Thomson 8.00 Co się zdarzyło w Sleepy Hollow – horror 10.00 „Wszystkie stworzenia duże i małe” – kino familijne (Wielka Brytania, 1974), reż. Claude Whatham, wyk. Anthony Hopkins 12.00 Letnia burza – film obyczajowy 14.00 Niezła heca – komedia	8.30 Wyprawy 9.15 Kontakt 9.30 Afficionado: Garbage – Alchemicy dźwięku 10.30 Reporterskim okiem 11.00 Afficionado: Blues – historia prawdziwej muzyki 11.30 Kalejdoskop 12.00 Lebenstein 13.15 Ludzie się liczą 13.45 Planeta Południe 14.00 Afficionado: Jamiroquai – Kowboje z Kosmosu 14.30 Afficionado: Rage Against The Machine	6.30 Cinema, Cinema – magazyn filmowy 6.55 „Zabójcze wspomnienia” – thriller (USA, 1999) 8.30 „Powiew nocy” – dramat obyczajowy (Francja, 1999) 10.05 „Gospodyni” – dramat (USA, 1999) 11.55 „Wilder” – film kryminalny (USA, 2000), reż. Rodney Gibbons 13.30 „Szósty” – komedia (USA, 1997), reż. Randall Miller	6.30 Przygody Rin Tin Tina 7.00 Droga do Avonlea 8.00 Super VIP 8.30 V max 9.00 Domek loretański 9.30 Voltron 10.00 Rudzielec 10.30 Przygody Rin Tin Tina 11.00 Droga do Avonlea 12.00 Od Afryki do Artyki – tropem psa 13.00 Super VIP 13.30 KINomaniaK – odjazdowy magazyn filmowy 14.00 Dzieci Iwicy z afrykańskiego buszu	8.00 Reżyserzy 9.00 Ta jedna chwila 9.10 „Banda czarnej chusty” – film przygodowy (Wielka Brytania), reż. Robert Knights 10.55 „Gwiazda” – dramat (USA, 1952), reż. Stuart Heisler 12.25 Sidney Poitier – film dokumentalny 12.55 „Człowiek bomba” – thriller (Niemcy/Wielka Brytania, 1996), reż. Anthony Page 14.30 Reżyserzy 15.30 Na czatach 15.40 „Zwycięstwo” – dramat (USA, 1995)	6.10 Na dobre i na złe 7.05 Słowo na niedzielę 7.10 Emigranci 7.25 Z Wiednia do Łańcuta 7.40 Madonny polskie 8.10 Fraglesy 8.35 Niedzielne muzykowanie 9.15 Niedzielne muzykowanie 9.35 Złotopolscy 10.00 Złotopolscy 10.30 Pani minister tańczy 12.00 Anioł Pański 12.10 Czesy 12.25 Otwarte drzwi 13.00 Transmisja Niedzielnej Mszy Świętej 14.00 Ogrodnik i jego chlebobdawcy 14.45 Spotkanie z Balladą 15.30 Biografie 16.00 Kochamy polskie seriale 16.30 Uniwersjada Zakopane 2001 – sport 17.00 Teleexpress – wiadomości 17.15 Matki, żony i kochanki (12) – serial obyczajowy 18.15 Kabaret a sprawa polska (2) – kabaret 19.15 Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka: Mikstura wiecznego snu (23) – do-branocka 19.30 Wiadomości 19.50 Pogoda 19.53 Sport
15	16.00 „Morscy” – film fantastyczny (USA, 1999), reż. Vic Sarin 18.00 „W rezerwacie” – dramat (USA, 1994) <i>Wzruszająca historia Indianina, który jako dziecko został adoptowany przez żydowskie małżeństwo. Po wielu latach, już jako lekarz jednego ze szpitali w Los Angeles, Jesse postanawia odszukać prawdziwych rodziców. Po przyjeździe do Nebraski mężczyzna odkrywa, że jego matka zmarła w tajemniczych okolicznościach.</i>	15.00 John Cale – Nico 15.30 Informacje 15.40 Prognoza pogody 16.00 Behind the Music – Ricky Martin 16.40 Ludzie się liczą (14) 17.00 Informator – tydzień 17.30 Informacje 17.40 Prognoza pogody 17.45 Maanam – koncert 18.47 Nowe oblicze sportu (24) – sport 19.00 Planeta praca.Jobs.pl – magazyn 19.20 Prognoza pogody 19.25 Informacje 19.30 INFORMator Giełdowy – magazyn informacyjny	15.20 „Gorączka” – thriller (USA, 1999), reż. Alex Winter, wyk. Henry Thomas, Teri Hatcher, David O’Hara, Bill Duke 17.00 Gwiazdy Hollywood 17.30 „Mary Poppins” – kino familijne (USA, 1964) <i>Państwo Banks zatrudniając niekonwencjonalną opiekę nad ich dwojgiem dzieci. Ku uciesze Micha-ela i Jane opiekunka śpie-wa, tańczy, a nawet potra-fi unosić się w powietrzu...</i> 20.00 „Wielki Joe” – kino familijne (USA, 1998), reż. Ron Underwood, wyk. Bill Paxton, Regina King, David Paymer, Rade Sher-begia 21.50 Trylenium (1) – serial sf 23.25 „Mutant” – film sf (USA, 1997), reż. Guillermo Del Toro, wyk. Mira Sorvino, Jeremy Northam, Alexan-der Goodwin, Josh Brolin, Charles Dutton 1.10 „Easy Rider” – dramat (USA, 1969), reż. Dennis Hopper, wyk. Dennis Hopper, Peter Fonda, Jack Nicholson, Karen Black 2.45 „Nocna straż” – thriller (USA, 1998), reż. Ole Bornedal, wyk. Pierce Bro-snan, Alexandra Paul 4.25 Na planie filmu „Złoto pu-styni” 4.40 „Rzeczpospolita Babska” – komedia (Polska, 1969)	15.50 Podryw kontrolowany 16.20 Supergol 16.50 „Team Knight Rider” (1) – serial sensacyjny (USA, 1997) 17.45 Dziennik 17.58 Informacje sportowe 18.05 „Chiński syndrom” – film fabularny (USA, 1979), reż. James Bridges, wyk. Jane Fonda, Jack Lem-mon, Michael Douglas <i>W elektrowni atomowej ma miejsce awaria, którą władze starają się ukryć przed społeczeństwem. Dziennikarka telewizyjna wpada na trop afery.</i> 20.30 „Z Archiwum X” (61) – se-rial sensacyjny (USA, 1993), reż. Daniel Sackhe-im, wyk. David Ducho-vny, Gillian Anderson 21.30 Drogówka – magazyn po-licyjny <i>Magazyn policyjny o cha-rakterze dokumentalnym rejestrujący codzienność policjantów pracujących w drogówce.</i> 22.00 Siedmiu wspaniałych (16) – serial przygodowy (USA, 1997) 23.00 System (6) – serial sensa-cyjny (USA, 1998-1999), reż. Jim Charleston, Oscar L. Costo 0.00 Oczko w głowie – dramat (USA, 1996), reż. Paul Schneider, wyk. Lisa Hart-man 1.40 Muzyczny VIP – magazyn	17.15 „Awantura w Putman’s Landing” – komedia (USA, 1958), reż. Leo McCarey, wyk. Paul New-man, Joanne Woodward <i>Życie Harry’ego Banner-mana byłoby całkiem przyjemne, gdyby nie to, że jego żona Grace nigdy nie ma dla niego czasu. Angażuje się ona we wszelkie komitety organi-zacyjne oraz akcje prote-stacyjne...</i> 19.00 Reżyserzy 20.00 „Za królową i ojczyznę” – thriller (Wielka Brytania, 1988), reż. Martin Stell-man, wyk. Denzel Wa-shington, Georges Baker, Amanda Redman, Dorian Healey 21.45 „Wróć, Jimmy Deanie” – komediodramat (USA, 1982), reż. Robert Alt-man, wyk. Sandy Denis, Cher, Karen Black, Sudie Bond 23.35 „Pismak” – dramat (Pol-ska, 1984), reż. Wojciech Jerzy Has, wyk. Wojciech Wysocki, Gustaw Holo-ubek 1.30 „Nadstaw uszu” – kome-dia (Wielka Brytania, 1987) 3.20 Pogoń za szczęściem 4.40 „Powrót” – dramat (Pol-ska, 1960)	20.00 Artystyczne tandemy: Pa-ciorki jednego różańca 21.45 Wielka sława to żart (1) 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 Dziennik telewizyjny (2) 23.30 Serce za serce 0.20 Sportowa niedziela 0.40 Patrząc w przyszłość 1.15 Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka 1.30 Wiadomości 1.50 Sport 1.54 Pogoda 2.00 Artystyczne tandemy: Pa-ciorki jednego różańca 3.45 Wielka sława to żart (1) 4.30 Zaproszenie: Podlasie – Laski, piaski i karaski... 5.00 Panorama 5.20 Sport-telegram 5.30 Podróż kulinarne Rober-ta Makłowicza: Podolski smak
20	20.00 „Sprawiedliwość w Forti-tude Bay” – dramat (Kana-da, 1994), reż. Vic Sarin, wyk. Lolita Davidovich, Henry Czerny, Raoul Tru-jillo, Marcel Sabourin 22.00 „Nietypowa przesyłka” – film akcji (USA, 1999), reż. Simon Wincer, wyk. Treat Williams, Stephen Lang, Lawrence Dane, Sasson Gabai 0.00 „Takie czasy” – thriller (USA, 1998), reż. Burt Reynolds, wyk. Burt Rey-nolds, Robert Loggia, Charles Durning, Billy Dee Williams, Mia Sara 2.00 „Sprawiedliwość w Forti-tude Bay” – dramat (Kana-da, 1994), reż. Vic Sarin, wyk. Lolita Davidovich 4.00 „Nietypowa przesyłka” – film akcji (USA, 1999)	20.10 Focus – poznaj świat (26) – serial dokumentalny (Australia, 2000) 20.25 Behind the Music – Ricky Martin 20.50 Informacje 20.55 Sport 20.57 Prognoza pogody 21.00 Biznes TV – magazyn go-spodarczy 21.10 Przegląd wydarzeń tygo-dnia 21.35 Biznes tydzień – magazyn informacyjny 21.50 Informacje 21.55 Sport 21.57 Prognoza pogody 22.00 Biznes TV – magazyn go-spodarczy 22.10 Afficionado: Blues – histo-ria prawdziwej muzyki – program dokumentalny 22.35 Przed kamerą: Eurythmics – serial dokumentalny				

travel	NATIONAL GEOGRAPHIC CHANNEL	Discovery CHANNEL	Niepokalanów
13.00 Taksówki wielkich miast – program turystyczny 13.30 Francuskie szlaki wodne – program turystyczny 14.00 W podróży... – program turystyczny 14.30 Letnie eskapady – program turystyczny 15.00 Planeta wakacje – program turystyczny 15.30 Tu i tam – program turystyczny 16.00 Kolejka po Irlandii – program turystyczny 17.00 Najwspanialsze wyprawy świata – program turystyczny 18.00 Morska podróż – program turystyczny 18.30 Ponad chmurami – program turystyczny 19.00 W podróży... – program turystyczny 19.30 Wakacje w słońcu – program turystyczny 20.00 Na końcu świata – program turystyczny 21.00 W Krainie Oz – program turystyczny 22.00 Ciekawostki i podróże – program turystyczny 23.00 Eskapady 23.30 Awventura – sekrety kuchni włoskiej 0.00 Od Pekinu do Paryża 0.30 Latająca sofa	7.00 Lwy z Etoszy 8.00 Zwierzęta braci Kratt 8.30 Dzika przyroda z Jeffem Corwinem 9.00 Małpi świat 9.30 Małpi świat 10.00 Archiwum krokodyli 10.30 Archiwum krokodyli 11.00 Przygody Marka O’Shea 11.30 Pocztki z dziczy 12.00 Niebezpieczne spotkania 12.30 Niebezpieczne spotkania 13.00 Przewodnik po rasach psów 13.30 Przewodnik po rasach psów 14.00 Archiwum krokodyli 14.30 Archiwum krokodyli 15.00 Kroniki zoo 15.30 Kroniki zoo 16.00 Łęsz jak pies 16.30 Łęsz jak pies 17.00 Dzikie zwierzęta na ekranie 17.30 Dzikie zwierzęta na ekranie 18.00 Cała prawda o... gepardach 19.00 Weterynaria przyszłości 19.30 Mistrzowie świata zwierząt 20.00 Wieczór z Chrisem Packhamem 20.30 Ofiary kości słoniowej 21.30 Pani Roxanne 22.00 Dzikie serca 22.30 Dzikie serca 23.00 Podróż z Questa 0.00 Niebezpieczne spotkania 0.30 Akwanci	9.00 Urodzeni geniusze 9.55 Wynalazki 10.50 Największe kasy świata 11.45 Samotna planeta – program turystyczny 12.40 Brzegami Jukonu – film dokumentalny 13.30 Grupa specjalna – film dokumentalny 14.25 Strefa zdrowia – program medyczny 15.15 Strefa zdrowia – program medyczny 16.10 Święto smakoszy – droga 66 – serial dokumentalny 16.35 Wyczarowane z drewna – serial dokumentalny 17.05 Skrzydła – film dokumentalny 18.00 Niesamowite maszyny – film dokumentalny 19.00 Łowca krokodyli – program przyrodniczy 20.00 Stulecie zwykłych ludzi – serial dokumentalny 21.00 Discovery Showcase – program przyrodniczy 22.00 Discovery Showcase – film dokumentalny 23.00 Discovery Showcase – film dokumentalny 0.00 Podróż ludzkości – serial dokumentalny 1.00 Planeta żywiołów 2.00 Z akt FBI	9.00 Program dnia 9.05 Słowo życia – Ewangelia dnia 9.10 Kalendarz liturgiczny 9.15 Powołanie franciszkańskie 9.45 Polska fotografia w świecie 9.55 Pomorze Zachodnie 10.15 Twórczość Zbigniewa Łaskota 10.25 Achajowie 11.10 I co było dalej? – program dla dzieci 11.20 Kaczki wu-di – film przyrodniczy 11.55 Program dnia 12.00 Madagaskar – magazyn 12.50 Laski – miejsce nadziei – reportaż 13.20 Pijarzy – reportaż 13.40 Dwa domy – film dokumentalny 14.00 Śladami dawnych kultur – rozmowa 14.25 Koncert życzeń – program rozrywkowy 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego – magazyn religijny 15.15 Opowieści Maurycego Szwendaczka – magazyn filmów animowanych 15.30 Emaus – magazyn diecezji zielonogórsko-gorzowskiej – magazyn religijny 16.00 Program dnia 16.05 Kalendarz liturgiczny: MB z Lourdes – magazyn religijny

Katowice	TELEWIZJA KRAKÓW	Planete
7.00 Wyspa Noego (1) 7.30 Tajna misja (19) 8.00 Zaolzie 8.25 Pogoda dla narciarzy i prognoza pogody 8.30 Koncert życzeń 9.00 Wierzę, wątpię, szukam (55) 9.25 Książki z górnej półki 9.30 Świat króliczka Piotrusia i jego przyjaciół (5) 10.00 Budujemy mosty 10.30 Robin Hood (6) 11.30 Tu i tam – magazyn turystyczny 12.30 Sport – magazyn informacyjny 13.25 Zagadki na niedzielę – program rozrywkowy 13.30 Z życia Kościoła	– magazyn religijny 13.50 Zagadki na niedzielę – program rozrywkowy 13.55 Klub globtrotera 14.25 Zagadki na niedzielę 14.30 Niewiarygodna podróż w głąb ludzkiego ciała: Od narodzin do śmierci (4) – serial dokumentalny 15.25 Tu i tam 16.00 Kariera Nikodema Dyzmy (2) 16.50 Hallo krzyżówka 17.15 Recital 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.30 Lech Basket Liga 20.15 KGHM Polska Miedź S.A. Polish Indors Wrocław 2001 21.00 Lata leca... 21.30 Aktualności 21.40 Sport 22.00 Życiorys z refrenem 22.25 Kobieta honoru (2)	5.35 Amsterdam – wielka wioska (2) 7.25 Film o filmie 7.45 Arystoteles Onassis – złoty Grek 8.50 Wędrowki etniczne (10) 9.15 Przemilczane historie lotnicze 10.10 Grube koty, chude myszy 11.00 Wielcy żeglarze – Philippe Jeantot – film dokumentalny 11.55 Z wizytą w Covent Garden (6) – film dokumentalny 12.45 7 dni z kanałem Planete – zapowiedź programu 13.10 Ofiary nierzędu – film dokumentalny 14.00 Bruliony mistrzów

objektywu (1) – program kulturalny 14.30 Arka XXI wieku (6) – film przyrodniczy 15.35 Ludwik Lumiere – narodziny kina – program kulturalny 16.40 Bruliony mistrzów obiektu (2) – program kulturalny 17.10 Bongo man – program dokumentalny 18.45 Arabska agenda (3) – program turystyczny 19.10 Boże ob-lubienie – film dokumentalny 20.05 Nauka na tropie zbrodni film popularnonaukowy 20.30 Słup ognisty (7) 21.25 Życie w dolinie 22.15 Hawaje (2) 23.15 Aktualności z przeszłości (107) 0.10 Dario Fo i Franca Rame – Nobel dla dwojga

TVP1



23.35 Matka Joanna od Aniołów

TVP2



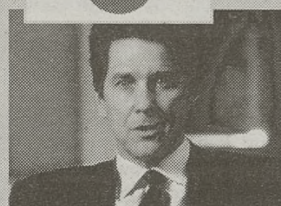
16.30 Na dobre i na złe

POLSAT



20.55 Kieszonkowe

tvn



23.40 Prezydencki poker

RTL7



20.00 Najemnicy

CANAL+



2.15 Bez przyszłości

7

6.30 Chcemy pomóc 6.45 Proszę o odpowiedź 7.05 Nasza gmina 7.50 Brzydkie kaczątko (36) 8.15 Do góry nogami 8.40 Siódme niebo (21) 9.30 Magazyn żeglarski 9.45 The Race - regaty dookoła świata 10.00 Mały gliniarz 11.35 MOC 12.00 Anioł Pański - magazyn religijny 12.10 Czas - magazyn religijny 12.25 Otwarte drzwi (z transmisją modlitwy z Watykanu) - magazyn religijny 13.00 Wiadomości 13.10 Tydzień - aktualności 13.35 Nasza gmina - program publicystyczny 13.45 Odyseja (1) - serial przygodowy 14.35 Lech Basket Liga

15

16.30 Uniwersjada Zakopane 2001 - kronika - sport 17.00 Telexpress 17.20 Randka w ciemno - program rozrywkowy 18.05 „Lokatorzy” (37) - serial okomediowy (Polska), reż. Marcin Sławiński, wyk. Michał Lesień, Olga Borys, Agnieszka Michalska, Ewa Szykulska (30 min.)

18

18.35 Śmiechu warte 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 19.51 Sport 19.56 Pogoda

20

20.05 „Twarze i maski” (6) - serial obyczajowy (Polska, 2000), reż. Feliks Falk, wyk. Anna Radwan, Dariusz Siatkowski, Krzysztof Stroiński, Katarzyna Żak, Marek Siudym, Adam Ferency, Henryk Talar (55 min.) Rok 1989, zbliżają się pierwsze wybory parlamentarne, w których może startować opozycja. Ku-
jawa, jeden z najlepszych i najbardziej doświadczonych aktorów Teatru Miejskiego, znajduje się na życiowym zakręcie. Komplikuje się jego sprawa rozwodowa, ponieważ żona robi trudności w sprawie podziału majątku.

22

21.00 Złote łany (6) - film dokumentalny 21.30 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie - magazyn 22.15 Pegaz - magazyn kulturalny 22.40 Audiotele 22.50 Sportowa niedziela - magazyn informacyjny 23.10 Uniwersjada Zakopane 2001 - kronika - sport 23.35 „Matka Joanna od Aniołów” - dramat (Polska, 1960), reż. Jerzy Kawalerowicz, wyk. Lucyna Winnicka, Mieczysław Voit, Anna Ciepielewska, Zygmunt Zintel, Kazimierz Fabisiak, Franciszek Pieczka (100 min.) Akcja filmu toczy się w XVIII wieku na Smoleńszczyźnie, w położonym na odludziu klasztorze. Miejscowe zakonnice i ich przeoryszę Joannę, opętą diabeł. Z pomocą zgromadzeniu przybywa młody egzorcysta - ksiądz Suryn. Jego zabiegi, modlitwa i umartwienia okazują się jednak bezowocne. Co więcej, kapłanowi zaczyna się udzielać atmosfera dziwnego niepokoju, panująca w klasztorze. Coraz częściej czuje się zagubiony. 1.15 Klub samotnych serc - magazyn 1.35 Artyści z Essaouiry - film dokumentalny (Francja)

6.55 Twarze i maski 7.55 Słowo na niedzielę 8.00 Program lokalny 9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny 9.25 Instytut Literacki w Maisons-Laffitte 9.30 Nie tylko dla komandosów 9.55 Instytut Literacki w Maisons-Laffitte 10.00 Kręciola 10.20 Wycieczki przyrodnicze 10.50 Instytut Literacki w Maisons-Laffitte 10.55 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 11.25 Jej styl 11.55 Cherokee Kid 13.25 Instytut Literacki w Maisons-Laffitte 13.30 Cień - wspomnienie o Redaktorze Jerzym Giedroyciu 14.00 30 ton! - lista, lista 14.35 Familiada 14.55 Instytut literacki w Maisons-Laffitte

15.05 „Złotopolscy” (296) 15.35 Pięćdziesiątka Staśka Wielanka

16.30 „Na dobre i na złe” (53) 17.20 Instytut Literacki w Maisons-Laffitte

17.30 7 dni świat 18.00 Program lokalny 18.21 Pogoda 18.30 Panorama 18.50 Dwójkomania 18.55 Święta wojna (51) 19.25 Wielka historia wina i jego kariera 19.50 Instytut Literacki w Maisons-Laffitte

20.00 Pięćdziesiątka Staśka Wielanka (2) - koncert 20.50 Dwójkomania 21.00 Panorama 21.20 Sport-telegram 21.26 Prognoza pogody 21.30 „Życie do poprawki” (8) - serial obyczajowy (USA, 1999), reż. David Winning, wyk. Gordie Brown, Patrick Duffy

Pete Hogan cieszy się dużym szacunkiem. Jego życie osobiste jest jednak nieudane. Kiedy podczas joggingu tapie go atak serca, Pete staje przed obliczem Wysokiego Sądu, sędzia daje mu drugą szansę.

22.20 Studio Teatralne Dwójki: „Pani Hapgood” - spektakl teatralny (Polska, 2000), reż. Filip Zylber, wyk. Danuta Stenka, Krzysztof Kolberger, Artur Żmijewski, Krzysztof Pieczyński, Dariusz Kordek, Wojciech Dąbrowski (70 min.) Akcja dramatu toczy się w świecie tajnych agentów brytyjskiego wywiadu. Tytułowa pani Hapgood stoi na czele grupy szpiegowskiej. Mimo lat wspólnej pracy, żaden z członków siatki nie ufa drugiemu.

23.30 „Ziemia - ostatnie starcie” (10) - serial sf (USA, 1997), reż. David Warr-Smith, wyk. Kevin Kilner, Lisa Howard

W trakcie wykładu o wszechświecie, który Telon Da'an wygłasza w planetarium, słuchacze zostają obezwładnieni gazem paraliżującym, a Da'an porwany przez grupę żołnierzy z jednostki specjalnej.

0.15 „Ziemia - ostatnie starcie” (11) - serial sf (USA, 1997), reż. Milan Cheylov

Cyberwirus agenta Sandovala zaczyna zawodzić. Aby ocalić agentowi życie, a Da'an zgadza się, by usunięto mu implant. Sandoval odzyskuje pamięć o czasach wolności utraconej wskutek przybycia Telonów.

1.00 Leningrad Cowboys

6.00 Disco Polo Live 7.00 Twój lekarz 7.20 Wystarczy chcieć 7.30 Jesteśmy 8.00 Faceci w czerni (11) 8.30 Spiderman (63) 9.00 Hugo - program dla dzieci 9.30 Power Rangers (268) - serial animowany 9.55 Disco Relax - magazyn muzyczny 10.55 Sabrina, nastoletnia czarownica (77) - serial komediowy 11.20 Dharma i Greg (70) - serial komediowy 11.50 Oni, Ona i pizzeria (32) - serial komediowy 12.15 Gang Olsena - komedia 13.40 Grom w raju (19) - serial sensacyjny 14.30 Tajemnice wielkich kotów

15.30 Informacje 15.45 Prognoza pogody 15.50 Adam i Ewa (50) 16.20 „Adam i Ewa” (51) - serial obyczajowy (Polska, 2000)

16.45 Macie co chciecie 17.15 „Rodzina zastępcza” (60) - serial komediowy (Polska, 2000), reż. Michał Kwieciński, wyk. Gabriela Kownacka, Piotr Fronczewski

17.45 Play-Box 2001 18.40 Informacje 18.45 Kurier TV - magazyn 19.05 „Życiowa szansa” - talk show (55 min.)

Teleturniej o charakterze rodzinnym, z ciekawymi, często zabawnymi sytuacjami. Prawidłowo odpowiadając na pierwsze pytanie gracz wygrywa 2000 złotych. Od tego momentu uczestnik decyduje o stawce...

20.00 „Zerwane więzi” - talk show 20.55 „Kieszonkowe” - komedia (USA, 1994), reż. Richard Benjamin, wyk. Melanie Griffith, Ed Harris, Michael Patrick Carter, Malcolm McDowell, Anne Heche (125 min.)

12-letni Frank szuka odpowiedzi na palące w tym wieku pytanie: co właściwie różni kobietę od mężczyzny. Nastoletnia ciekawość okazuje się tak silna, że postanawia on zasięgnąć informacji u profesjonalistki i w ten sposób trafia na... ulicę. Za ceny zarobione na roznoszeniu mleka postanawia kupić odpowiedź od atrakcyjnej prostytutki (Griffith). Okazuje się ona duma lek-
kich obyczajów o złotym sercu: nadzwyczaj słodką i wyrozumiałą przewodniczką przez meandry dojrzewania seksualnego. Stopniowo między nią a chłopcem rodzi się prawdziwa przyjaźń.

21.30 Losowanie Lotto i Szczęśliwego numerka 23.00 Podejść no do płota 23.55 „Magazyn Ligi Mistrzów” - magazyn sportowy

Program prezentuje kulisy rozgrywanej właśnie na europejskich stadionach Ligi Mistrzów. Ciekawe wywiady z czołowymi zawodnikami, trenerami, działaczami klubowymi i kibicami...

0.55 „FIFA TV” - magazyn sportowy (30 min.) Program sportowy relacjonujący najważniejsze wydarzenia piłkarskie z całego świata - informacje o imprezach, wynikach meczów, ligach krajowych, zawodnikach oraz transferach.

1.25 Muzyka na BIS

7.00 Telesklep - program reklamowy 8.00 Punky Brewster (2) - serial animowany 8.25 Szaleństwa Alwina wiewiórki (42) - serial animowany 8.45 Piotruś Pan (50) - serial animowany 9.10 Oliver Twist (12) - serial animowany 9.40 Omer (14) - serial dla dzieci 10.10 Wielka nagroda - dramat (USA, 1944) 12.30 Maraton uśmiechu - program rozrywkowy 13.00 Kuroń raz! - magazyn kulinarny 13.30 O co chodzi? - teleturniej 14.00 Łowcy skarbów (10) - serial przygodowy (USA, 1999) 14.55 Co za tydzień - magazyn

15.20 „Mój przyjaciel na niby” - komedia (USA, 1996), reż. Norman Jewison, wyk. Whoopi Goldberg, Gérard Depardieu, Andrea Martin, Nancy Travis, Denis Mercier, Sheryl Lee Ralph, Ute Lemper

17.25 Ale plama - kabaret 17.55 Ananasy z mojej klasy - program rozrywkowy 19.00 „TVN Fakty, sport, pogoda” - wiadomości 19.35 „Milionerzy” - teleturniej 20.25 „Wybacz mi” - talk show

Kolejne historie i ich bohaterowie w programie prowadzonym przez Annę Maruszczyk.

21.40 „Pod napięciem” - talk show Program realizowany na żywo. Spośród wielu ważnych wydarzeń tygodnia autorzy starają się wybrać najważniejsze, to które najbardziej poruszyło opinię publiczną.

22.10 „Superwizjer tvn” - program publicystyczny 22.40 „Nie do wiary” - magazyn rozrywkowy

W tym programie poruszane są tematy związane ze zjawiskami paranormalnymi. Reporterzy tvn rozmawiają z ludźmi, którzy byli świadkami niedo-
dziennych zjawisk.

23.10 „Ale plama” - kabaret To doskonała recepta na sukces - dowcipny, lekko prześmiewczy komentarz do pomyłek, zabawnych „wpadek” przydarzających się znanym osobom życia publicznego. Zastąpili ją w swoim programie dwaj znani satyrycy: Krzysztof Piasecki i Janusz Rewiński. Prowadzący „bezlitośnie” wyłapują wszystkie „plamy” tygodnia i poddają je zabawnej analizie.

23.40 „Prezydencki poker” (22) - serial sensacyjny (USA, 1999), reż. Robert Berliner, wyk. Rob Lowe, Moira Kelly

Amerkański samolot wojskowy zostaje zestrzelony nad terytorium Iraku. Wszystko wskazuje na to, że pilot zdołał się kaptułowac.

0.35 „Dziewczyna na pożegnanie” - komedia romantyczna (USA, 1977), reż. Herbert Ross, wyk. Richard Dreyfuss, Marsha Mason (120 min.)

Trzydziestoletnia Paula sama wychowuje córkę. Jej małżeństwo skończyło się rozwodem, zaś ostatnie narzeczeństwo rozstaniem. Ponieważ ma kłopoty finansowe, przyjmuje sublokatora, Elliota.

2.35 Granie na zawołanie

6.00 Teledyski - program rozrywkowy 7.00 Odjazdowe kreskówki: Opowieści do poduszki, Gnoy - strażnicy przyrody, SOS Croco, Kangoo, Bionix - magazyn filmów animowanych 10.15 Beczka śmiechu - program rozrywkowy 10.40 SeaQuest (26) - serial sf (USA, 1993) 11.30 Hotel (10) - serial obyczajowy (USA, 1982) 12.20 Kobieta olbrzym - film sf (USA, 1993) 13.55 Na wariackich papierach (12) - serial sensacyjny (USA, 1985) 14.45 Władca zwierząt II (3) - serial fantastyczny (USA, 1999)

15.30 Goryle - wrażliwe giganty - film przyrodniczy 16.30 „Komisarz Szympański” (2) - serial sensacyjny (Niemcy, 1997), reż. Stefan Bartmann, wyk. Marc-Oliver Moser

17.25 „Tygrys” - kino rodzinne Mały Josh jest najmłodszym dzieckiem w rodzinie i marzy o spotkaniu prawdziwego przyjaciela. Pewnego dnia znajduje samotnego szczeniaka, któremu daje na imię Tygrys.

19.00 „W akcji” - reportaż 20.00 „Najemnicy” - film sensacyjny (USA, 1994), reż. Perry Lang, wyk. Dolph Lundgren, Charlotte Lewis, B.D. Wong, Anthony John Denison, Tim Guinee, Don Harvey, Tom Lister jr. (110 min.)

Nick Gunnar podejmuje się poprowadzić grupę międzynarodowych najemników na małą wyspę położoną na południowych morzach. Ich zadaniem jest przejęcie ukrytego tam niezwykłego skarbu. Najemnicy nie wiedzą jednak, że skarb chciał już zdobyć wielu śmia-
ków, ale żadnemu się to nie udało.

21.50 „Krwawy trop” - thriller (Niemcy, 1998), reż. Carlo Rola, wyk. Jan Niklas, Hannelore Elsner, Gert Haucke, Sebastian Koch, Thomas Bestvater, Ursula Buschhorn, Ute Christensen (105 min.)

Żona dr. Alexandra Westa wkrótce po złożeniu pozwu o rozwód ginie w wypadku samochodowym. Policja podejrzewa doktora o morderstwo. Westa obciążają także zeznania świadka. Udaje mu się jednak uciec z aresztu. Rozpoczyna własne śledztwo, chcąc udowodnić swą niewinność. Dowiaduje się, że żona dostarczała jednej ze stacji telewizyjnych informacje o nielegalnym handlu ludzkimi organami.

23.35 „Władca zwierząt II” (3) - serial fantastyczny (USA, 1999), wyk. Daniel Goddard, Jackson Raine, Monika Schnarre, Steven Grives, Don Battee

0.20 „Komisarz Szympański” (2) - serial sensacyjny (Niemcy, 1997), reż. Stefan Bartmann, wyk. Marc-Oliver Moser, Peter Prager, Thure Riefenstein, Claudine Wilde

1.05 „W akcji” - reportaż 1.55 „Goryle - wrażliwe giganty” - film przyrodniczy (USA, 1997)

2.50 „Teleshopping” - program reklamowy

7.00 „Rozkodowany. Bugs Bunny” - film animowany 8.00 Teletubbies II - serial animowany 8.25 Mistrzowie w świecie przyrody II - serial dokumentalny 8.50 „Życie biurowe” - komedia (USA, 1998), reż. Mike Judge, wyk. Ron Livingston 10.15 Deser - film krótkometrażowy 10.30 „Edtv” - komedia (USA, 1999), reż. Ron Howard, wyk. Matthew McConaughey 12.30 Szeroki Horyzont - reportaż 13.25 Aktualności Filmowe - magazyn filmowy 13.55 „Kolacja dla palantów” - komedia (Francja, 1998), reż. Francis Veber

15.15 „Dla wszystkich nie starczy” - komedia (USA, 2000), reż. Michael Browning, wyk. Joe Montegna, Peter Coyote, Mercedes Ruehl, Whoopi Goldberg, Debi Mazar, Louise Fletcher, Kevin Weisman

16.55 Liga angielska: Charlton - Newcastle - sport 19.00 Cybernet - magazyn 19.30 Nie Przegap - zapowiedź programu 19.35 „Pinky i Mózg” - serial animowany 20.00 „Spin City” - serial komediowy

20.25 Łapu Capu: chochliki telewizyjne 20.35 „Cienie” - serial fantastyczny (Wielka Brytania, 2000), reż. John Alexander, wyk. Dervla Kirwan, Stephen Tompkinson

Meave jest atrakcyjną kobietą, która odniosła sukces w życiu zawodowym i prywatnym. Podobnie jest z Markiem, szczęśliwym mężem i ojcem. Pewnego dnia dla tych obojga wszystko się kończy.

21.25 Sport + 0.15 „Piąta zima magnetyzera” - film obyczajowy (Szwecja/Norwegia/Dania, 1999), reż. Morten Henriksen, wyk. Ole Lemmeke (120 min.)

Owdowiały doktor Selander mieszka z dwudziestoletnią, niewidomą córką, Marią. Kiedy do ich miasteczka przyjeżdża podający się za uzdrowiciela Meisener, Selander zaprasza go do swojego domu.

2.15 „Bez przyszłości” - film akcji (USA, 1998), reż. Master P, wyk. Gary Busey (95 min.)

Jeden z najgroźniejszych przestępców świata zostaje zatrudniony przez firmę wysiłkową. Musi pomóc w handlu tajną bronią wartą kilka milionów dolarów.

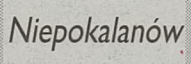
3.50 „Spis cudzołóżnic” - komedia (Polska, 1994), reż. Jerzy Stuhr, wyk. Jerzy Stuhr (65 min.)

Debiut reżyserski popularnego aktora Jerzego Stuhra. Komedia o straconych złudzeniach generacji, która wchodziła w dorosłe życie w latach siedemdziesiątych.

4.55 Deser 5.10 „Bulwar Zachodzącego Słońca” - dramat (USA, 1950) (110 min.)

Joe Gillis jest młodym scenarzystą w Hollywood. Od dłuższego czasu nie udaje mu się sprzedać żadnej swojej pracy. Przez przypadek trafia na teren posesji byłej gwiazdy ekranu, Normy Desmond.

Hallmark	POLSA	HBO	TV 4	Ale kino!	TVPOLONIA
7 6.00 Żniwa - film obyczajowy 8.00 Syrenka - kino familijne 10.00 „Powrót na samotne ugo-ry” - film obyczajowy (USA, 2000), reż. Paul A. Kaufman, wyk. Joanne Whalley, Sean Patrick Flanery 12.00 Martwe pole - dramat 14.00 „Najważniejszy egzamin” - film obyczajowy (USA, 1999), reż. Robert Muncie, wyk. Lou Diamond Phillips 15 16.00 „Nieźla heca” - komedia (USA, 2000) 18.00 „Inne spojrzenie” - dra- mat (Kanada, 1991), reż. Eli Cohen, wyk. R.H. Thomson, Saul Rubinek <i>Peten emocji, gorzkich słów, a jednocześnie cie- pły dialog pomiędzy dwo- ma żydami, którzy nie mogą się zdecydować, czy są przyjaciółmi, czy za- wziętymi wrogami. Spo- tkanie po piętnastu latach zamienia się w zacięłą debatę na temat różnic między światem ludzi świeckich i wierzących.</i> 20 20.00 „Co się zdarzyło w Sleepy Hollow” - horror (Kana- da, 1999), reż. Pierre Gang, wyk. Brent Carver, Rachelle Lefevre, Paul Le- melin, Kathleen Fee 22.00 „Letnia burza” - film oby- czajowy (USA, 1999), reż. Robert Wise, wyk. Peter Falk, Andrew McCarthy, Aaron Meeks, Nastassja Kinski, Ruby Dee 0.00 „Morscy” - film fanta- styczny (USA, 1999), reż. Vic Sarin, wyk. Tegan Moss, Hume Cronyn, John Gregson, Shawn Ro- berts, Ron Lea 2.00 „Martwe pole” - dramat (USA, 1993), reż. Michael Toshuyuki Uno, wyk. Jo- anne Woodward 4.00 „Chybiony cel” - thriller (USA, 1987)	8.00 Na każdy temat 9.12 Okna na Chicago (9) 9.37 Okna na Chicago (10) 9.50 Planeta praca - Jobs.pl 10.05 Szpot 11.00 Afic- ionado: Afryka - kontynent ryt- mu 11.30 INFORmator Giełdowy 12.00 Przed kamerą: Varius Manx 13.15 Focus - poznaj świat 13.30 Afficionado: ECM - Muzy- ka piękniejsza od ciszy 14.00 Wehikuł 14.45 Planeta Południe 15.00 Granice wytrzymałości 15.30 Informacje 15.40 Prognoza pogody 16.00 Przed kamerą: Czarodzie- je gitary: Carlos Santana, Steve Vai, The Guitar Trio 16.20 Bumerang 17.00 Kalejdoskop 17.30 Informacje 17.40 Prognoza pogody * 18.10 Reporterskim okiem (12) 18.47 Sporty ekstremalne (28) 19.00 Planeta praca Jobs.pl 19.20 Prognoza pogody 19.25 Informacje 19.30 Kalejdoskop 19.55 Lebenstein - film doku- mentalny 20.50 Informacje 20.55 Sport 20.57 Prognoza pogody 21.00 Biznes TV <i>Najnowsze doniesienia z giełdy, kursy walut, gospo- darka, rynki kapitałowe.</i> 21.22 „Ludzie się liczą” (14) - serial dokumentalny (USA, 1999) <i>Serial dokumentalny, któ- rego tematem są nadzwycz- ajne inicjatywy społecz- ne podejmowane w naj- bardziej zaniedbanych i najmniej rozwiniętych regionach naszego globu.</i> 21.35 Biznes tydzień 21.50 Informacje 21.55 Sport 21.57 Prognoza pogody 22.00 Biznes TV 22.10 Afficionado 22.35 Przed kamerą	6.30 „Na twoim miejscu” - ko- media (USA, 1998) 7.55 „Gdzie jest Mo?” - komedia (USA, 2000) 9.20 Cinema, Cinema 9.45 „Ta- lenty Marshallów” - komedia (USA, 2000) 11.00 Szał w chmu- rach 11.50 „Partnerzy w zbrod- ni” - dramat (USA, 1999) 13.25 Na planie filmu „Złoto pustyni” 13.40 „Falszywa gra” - dramat (USA, 1999) 15.25 „Dr Bell i pan Doyle - mroczne początki Sher- locka Holmesa” - film bio- graficzny (USA, 1999) 17.10 Gwiazdy Hollywood 17.45 „Kosz” - dramat (Kanada, 1995), reż. Rich Cowan, wyk. Karen Allen, Elwon Bakly, Peter Coyote <i>Akcja filmu rozgrywa się podczas I wojny świato- wej. Do małego amery- kańskiego miasteczka przyjeżdża nowy nauczy- ciel, Martin Conlon, który uczy dzieci gry w koszy- kówkę...</i> 19.30 Cinema, Cinema 20.00 „Arlington Road” - dra- mat (USA, 1998), reż. Mark Pellington, wyk. Tim Robbins, Jeff Brid- ges, Joan Cusack, Mason Gamble, Robert Gossett 22.00 „8 mm” - thriller (USA, 1999), reż. Joel Schuma- cher, wyk. Nicolas Cage, Joaquin Phoenix, Antho- ny Heald, Don Creech, Anna Gee Byrd 0.00 Królów nocy: Następny przystanek - Joey (10) 0.30 „Szkoła uwodzenia” - dramat (USA, 1999), reż. Roger Kumble, wyk. Sa- rah Michelle Gellar, Ryan Phillippe 2.05 HBO na stojaka (31) 2.40 „Hazardziści” - thriller (USA, 1998) 4.40 „Partnerzy w zbrodni” - dramat (USA, 1999)	6.30 Po drugiej stronie lustra 7.00 Droga do Avonlea (20) 8.00 TV4 kropka pl 8.30 Od Afryki do Arktyki - tropem psa (5) 9.30 Voltron (23) 10.00 Rudzielec (18) 10.30 Przygody Rin Tin Ti- na (1) 11.00 Droga do Avonlea (21) 12.00 Domek loretański 12.30 V max 13.00 TV4 kropka pl 13.30 A kuku 14.00 Abbott i Costelo spotykają mordercę 15.45 Lekarze z Los Angeles (2) 16.45 Czułość i kłamstwa (150) 17.15 Czułość i kłamstwa (151) 17.45 Dziennik 17.58 Informacje sportowe 18.05 „Dzieci lwicy z afrykań- skiego buszu” - film przy- godowy (Wielka Brytania, 1972), reż. Jack Couffer, wyk. Susan Hampshire <i>Druga część opowieści Joy Adamson, która wraz z mężem Georgem położyła podwaliny pod światowy program ochrony przyrody w Afryce. Bohaterką filmu jest wychowana przez Adamsonów - lwica Elsa.</i> 20.00 „Policjanci” - serial kry- minalny (Polska, 1999), reż. Łukasz Wylęzałek, wyk. Tadeusz Huk 20.50 „Angel” (2) - serial sensa- cyjny (USA, 1999), reż. Joss Whedon, wyk. David Boreanaz 21.50 „Pierwsza fala” (2) - se- rial fantastyczny (Kana- da, 1998), reż. Holly Dale, Rob LaBelle, wyk. Seba- stian Spence 22.50 „Nocny ogień” - thriller erotyczny (USA, 1994), reż. Mike Sedan, wyk. Shannon Tweed 0.45 Erotic Confessions (2) - serial erotyczny (USA, 1996) 1.05 „Angel” (2) - serial sensa- cyjny (USA, 1999) 2.05 Super VIP 2.35 Strefa P	8.00 Dustin Hoffman 8.25 „Pa- ryż - Warszawa bez wizy” - ko- media (Polska, 1967), reż. Hiero- nim Przybył 10.00 Keanu Reeves 10.50 „Pani Delafield wychodzi za mąż” - komedia (USA, 1986), reż. George Schaefer 12.25 „Żoł- nierz mimo woli” - komedia (USA, 1960), reż. Mervyn LeRoy 14.30 „Dziupla” - komediodra- mat (USA, 1998) 16.00 „Sieć” - film obyczajowy (USA, 1976), reż. Sidney Lumet, wyk. Faye Duna- way, William Holden, Pe- ter Finch, Robert Duvall, Ned Beatty 18.00 „Sierotki” - dramat (USA, 1987), reż. Alan J.Pakula, wyk. Albert Finney, Mat- thew Modine <i>Osieroceni dwaj bracia, Treat i Philipp, utrzymują się z drobnych kradzieży. Pewnego dnia Treat przy- prowadzi za knajpy kom- pletnie pijanego mężczy- znę z zamiarem obrabo- wania go...</i> 20.00 „Porozmawiajmy o kobie- tach” - film obyczajowy (USA, 1971), reż. Mike Ni- chols, wyk. Jack Nichol- son, Artur Garfunkel, Ann- Margaret 21.35 „Kandydat” - film obycza- jowy (USA, 1972), reż. Mi- chael Ritchie, wyk. Robert Redford, Peter Boyle, Don Porter, Allen Garfield 23.25 „Czarny anioł” - thriller (Francja, 1994), reż. Jean- Claude Brisseau, wyk. Sylvie Vartan, Michel Pic- coli, Tcheky Karyo 1.05 „Znikający człowiek” - komedia sensacyjna (Wielka Brytania, 1996), reż. Maurice Philips 2.35 „Star '80” - dramat (USA, 1983) 4.15 „Kochankowie z Marony” - melodramat (Polska)	6.00 W słońcu i w deszczu 7.00 Echa tygodnia 7.30 Wieści polo- nieżne 7.45 Gość Jedyński 7.55 Tęt- no pierwotnej puszczy 8.30 Wia- domości 8.42 Pogoda 8.45 Ziarno 9.10 Cybermania 9.35 Powrót Ar- sena Lupin 10.30 Uczmy się pol- skiego 11.05 Klan 11.30 Klan 11.55 Klan 12.20 Kultura ducho- wa narodu 13.05 Podróże kulinar- ne Roberta Makłowicza 13.30 Ba- dziewiakowie 14.00 Pasje księdza proboszcza 14.30 Kocham Polskę 15.00 Babar: Radiowa rewolucja 15.25 Sensacje XX wieku 15.50 Ludzie listy piszą 16.10 Tam gdzie jesteśmy 16.25 Tam gdzie jesteśmy 16.35 Polonia Polonii 17.00 Teleexpress 17.15 Mini wykłady o maxi sprawach: O wybaczeniu 17.30 Polonia Polonii 17.45 Zaproszenie: Podlasie 18.05 Polonia Polonii 18.15 Na dobre i na złe 19.05 Polonia Polonii 19.15 Bolek i Lolek 19.30 Wiadomości 19.50 Pogoda 19.53 Sport 19.55 Filip z konopii 21.15 Tyle słońca... 22.00 Miss Polonii Germany 22.30 Panořama 22.50 Sport-telegram 23.00 Dziennik telewizyjny 23.30 Sportowa sobota 23.40 Na wielkiej scenie 0.25 Na dobre i na złe (31) 1.15 Bolek i Lolek wyruszają w świat (10) 1.30 Wiadomości 1.50 Sport 1.54 Pogoda 2.00 Filip z konopii 3.20 Tyle słońca... (2) 4.05 Galeria malarstwa pol- skiego 4.15 Z Wiednia do Łańcuta 4.25 Pasje księdza proboszcza 4.50 Słynne uwertury operowe 5.00 Panorama

 TV THAT TAKES YOU THERE					
13.00 Afrykańskie parki narodo- we - program turystyczny 14.00 W podróży... - program tury- styczny 14.30 Caprice i jej podró- że - program turystyczny 15.00 Planeta wakacje - program tury- styczny 15.30 Bez nadbagażu - program turystyczny 16.00 Zmyślny podróżnik - program turystyczny 17.00 Taksówki wiel- kich miast - program turystycz- ny 17.30 W Grecji - program tu- rystyczny 18.00 Francuskie szla- ki wodne - program turystyczny 18.30 Kanadyjska uczta - pro- gram turystyczny 19.00 W po- dróży... - program turystyczny 19.30 Caprice i jej podróże - pro- gram turystyczny 20.00 Naj- wspanialsze wyprawy świata - program turystyczny 21.00 Na horyzoncie - program turystycz- ny 21.30 Tu i tam - program tu- rystyczny 22.00 Koleją po Irlandii - program turystyczny 23.00 Morska podróż 23.30 Letnie eskapady 0.00 Planeta Dominiki	7.00 Pingwiny i ropa naftowa 7.30 W otoczeniu lampartów 8.00 Mistrzowie przetrwania 9.00 Archiwum krokodyli 9.30 Archiwum krokodyli 10.00 Zig i Zag 10.30 Akwanauci 11.00 Lassie 11.30 Wishbone 12.00 Na pomoc zwierzętom 12.30 Kroni- ki zoo 13.00 Opowieści o koni- ach: Konie kaskaderzy 13.30 Opowieści o koniach 14.00 Na ratunek! 14.30 Na ratunek! 15.00 Demon buszu 16.00 Pamieć słoni 16.30 Współczesny świat - łowca aligatorów 17.00 Pokrewne dusze 18.00 Łesz jak pies 18.30 Łesz jak pies 19.00 Policyjna straż przyrody 19.30 Strażnik dzikiej przyrody 20.00 Pocztówki z dżicy 20.30 Intruzi 21.00 Archiwum krokodyli 21.30 Archiwum krokodyli 22.00 Nie- bezpieczne spotkania 22.30 Przygody Marka O'Shea 23.00 Pogotowie weterynaryjne 23.30 Pogotowie weterynaryjne 0.00 Akwanauci 0.30 Akwanauci	8.00 Oceaniczne oazy 8.30 W obronie wydr 9.00 Kiedy św- nie rządziły światem 10.00 Zagi- nione światy 11.00 Zaginiony ładunek - film dokumentalny 12.00 W objęciach ognia - film dokumentalny 13.00 Wyprawa na Biegun Północny - film doku- mentalny 14.00 Oceaniczne oazy - program krajoznawczy 14.30 W obronie wydr - program przyrodniczy 15.00 Kiedy św- nie rządziły światem - magazyn na- ukowy 16.00 Zaginione światy - film dokumentalny 17.00 Zagi- niony ładunek - film dokumen- talny 18.00 W objęciach ognia - film dokumentalny 19.00 Kala- hari - przyjaciele w biedzie - program przyrodniczy 20.00 Tajemnice życia (2) - program przyrodniczy 21.00 Słonie morskie Patagonii 22.00 Czerwona panda - w cieniu pandy wielkiej 23.00 Konie 0.00 Tygrys sybe- ryjski - drapieżnik czy ofiara 1.00 Tajemnice życia (2)	9.00 Rex Hunt 9.25 Kraina samo- chodów 9.55 Dzikie Discovery 10.50 Odkrywanie historii 11.45 Wolni jak ptaki 12.40 Niesamo- wite maszyny - film dokumen- talny 13.30 Strefa mocy - film dokumentalny 14.25 Strefa zdro- wia - program medyczny 15.15 Strefa zdrowia - program me- dyczny 16.10 Na ratunek ogro- dom - serial dokumentalny 16.35 Zielona wioska - serial do- kumentalny 17.05 Odkrywanie historii - serial dokumentalny 18.00 Wojenne miesiące - serial dokumentalny 18.30 Wojenne miesiące - serial dokumentalny 19.00 Pole bitew - film doku- mentalny 20.00 Od podszewki - film dokumentalny 21.00 Opo- wieści z półświatka - serial do- kumentalny 22.00 Stulecie zwy- kłych ludzi - serial dokumental- ny 23.00 Z akt FBI 0.00 Brzegami Jukonu 1.00 Medycyna sądo- wa 1.30 Medycyna sądowa 2.00 Detektywi sądowi	Niepokalanów 9.00 Program dnia 9.05 Słowo życia - Ewangelia dnia 9.10 Ka- lendarz liturgiczny: św. Schola- styki 9.15 Polacy z Kazachstanu 9.30 Ziemia 10.00 Opowieści Maurycego Szwendaczka 10.15 I co było dalej? - program dla dzieci 10.25 Sao Luis - felieton 10.35 Aby świat żył - magazyn 11.05 Przebaczenie - reportaż 11.30 Droga jest otwarta - film dokumentalny 11.55 Program dnia 12.00 Leci liście z drzewa - program muzyczny 12.25 Świę- tokrzyski nowicjat - film doku- mentalny 13.05 Architektura go- tyku - magazyn kulturalny 13.30 Życie na pustyni - film przyrod- niczy 14.15 Zielony śnieg? - re- portaż 14.35 Bramy - impresja filmowa 15.00 Koronka do Miło- sierdzia Bożego - magazyn reli- gijny 15.25 Tajemnice skarbców kościelnych - reportaż 15.40 Nie habit czyni mnicha - reportaż 16.00 Program dnia 16.05 Kalen- darz liturgiczny: św. Scholastyki	- magazyn religijny 16.10 Roz- mowy z Wandą Ossowską - roz- mowa 16.20 Ofiary Bzury - ma- gazyn religijny 16.35 Głowa (2) - film dokumentalny 17.00 Świętą- nie drewniane (7) - reportaż 17.15 Magiczna Italia - program krajoznawczy 17.45 Ziemia skar- bem boskim - impresja filmowa 18.15 Przegląd Niedzieli - pro- gram publicystyczny 18.25 Mu- zyczne okienko - magazyn mu- zyczny 18.55 Program dnia 19.00 Tydzień w Kościele - aktu- alności 19.20 Cywilizacja (13) - serial animowany 19.30 Ecce ho- mo: Reinkarnacja - program pu- blicystyczny 20.00 Koncert ży- czeń - program rozrywkowy 20.35 Różaniec: część chwaleb- na - magazyn religijny 21.00 Apel Jasnogórski - magazyn reli- gijny 21.05 Słowo życia - Ewan- gelia dnia - magazyn religijny 21.10 Zdobywca biegunów w No- wym Jorku - reportaż 21.30 Przyjście Mesjasza (1) - film fa- bularny 22.25 Gdańskie szanty (1) 22.40 Ojciec Święty w Krako- wie 23.15 Cudowny medalik 23.30 Giuseppe Marello

Katowice	TELEWIZJA KRAKÓW	Planete
7.00 Kaczorek Huey (4) 7.35 Fi- xi, Foxi i przyjaciele (9) 8.00 Spotkania z tradycją 8.25 Pogo- da dla narciarzy i prognoza po- gody 8.30 Z życia Kościoła 8.50 TV Katowice proponuje... 9.00 Ogrody bez granic (19) 9.25 Książki z górnej półki 9.30 Tele- wizyjny magazyn przyrodniczy (56) 10.00 Josephine (6) 11.30 Niewiarygodna podróż w głąb ludzkiego ciała: Od narodzin do śmierci (3) 12.30 Natura 13.00 Ale kino 13.20 Teleliga 2001	13.50 W cztery oczy 14.05 TV Katowice proponuje... 14.15 Ma- gazyn hokejowy (9) 14.30 Minty (13) 14.55 Zwierzęta mroźnej północy (18) 15.30 Koncert 3 w 3 16.15 Teletransmisja (19) 16.40 Wieża 17.00 Bez ściemn- nia 17.30 Och, przepraszam - poradnik dobrych obyczajów 18.00 Aktualności 18.15 Wiado- mości sportowe 18.20 Gorący re- portaż 19.00 Ciotka Charle'go 20.35 Reportaż z koncertu 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe 22.00 Wesołe przyję- cie 23.35 KGHM Polska Miedź S.A. Polish Indoors Wrocław 2001 (26)	6.20 Arystoteles Onassis - złoty Grek 7.25 Wędrówki etniczne 7.50 Przemilczane historie lotni- cze 8.45 Grube koty, chude my- szy 9.35 Wielcy żeglarze - Philip- pe Jeantot - film dokumentalny 10.30 Z wizytą w Covent Garden (6) - film dokumentalny 11.20 Ofiary nierzędu - film dokumen- talny 12.10 Bruliony mistrzów obiektywu (1) - program kultural- ny 12.40 Arka XXI wieku (6) - film przyrodniczy 13.45 Ludwik Lumiere - narodziny kina - pro-

gram kulturalny 14.55 Bruliony mistrzów obiektywu (1) - pro- gram kulturalny 15.20 Bongo man - program dokumentalny 16.55 Arabska agenda (3) - pro- gram turystyczny 17.20 Boże ob- lubienie - film dokumentalny 18.15 Nauka na tropie zbrodni - film popularnonaukowy 18.40 Słup ognisty (6) - serial doku- mentalny 19.35 Ostatnia wypra- wa flisaka - film dokumentalny 20.30 Hawaje (2) - film doku- mentalny 21.25 Aktualności z przeszłości (107) 22.20 Dario Fo i Franca Rame - Nobel dla dwojga 23.20 Amsterdam - wielka wio- ska (2) 1.10 Film o filmie

TVP1



20.05 Apollo 13

TVP2



0.25 Zło czai się w mroku

POLSAT



21.20 Akt zdrady

tvn



21.25 Dorwać Małego

RTL7



20.00 Kobieta olbrzym

CANAL+



18.00 Ptaszek na uwieczni

7

6.30 Wszystko o działce i ogrodzie 6.55 Agrolinia 7.45 Tańce polskie 7.55 Zwierzęta świata 8.30 Wiadomości 8.42 Pogoda 8.45 Ziarno 9.10 Cybermania 9.40 Sekrety zdrowia 9.55 Mistrzostwa Świata w narciarstwie alpejskim St. Anton 11.00 Produkcje Myszkki Miki 11.25 Zwiastowania 12.15 Z kamerą wśród zwierząt 12.40 Miliard w rozumie 13.07 Wiadomości 13.15 Anegdota prezydenckie Longina Pastusiaka 13.30 Mistrzostwa Świata w narciarstwie alpejskim St. Anton 14.45 Kamel tropi najlepsze światowe reklamy

15

15.05 Jeśli nie Oxford, to co? 15.30 Trudne pytania 16.20 Lista przebojów 16.45 Wrzucić Jedynekę 17.00 Teleexpress 17.20 Bardzo ostry dyżur: Zdrowie jest bardzo ważne 17.35 Fenomen The Beatles 17.50 Kochamy polskie seriale - teleturniej

18

18.20 Pokaż, co potrafisz - Akademia IQ 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 19.51 Sport 19.56 Pogoda

20

20.05 „Apollo 13” - dramat (USA, 1995), reż. Ron Howard, wyk. Tom Hanks, Bill Paxton, Kevin Bacon, Gary Sinise, Ed Harris, Kathleen Quinlan, David Andrews (140 min.) *Lot Apollo 13 w kwietniu 1970 r. nie wzbudzał zainteresowania żadnej ze stacji telewizyjnych. Do momentu, gdy eksplozja jednego ze zbiorników z tlenem poważnie uszkodziła główny silnik rakiety.*

22

22.25 Wieczór Kawalerski - program rozrywkowy 23.10 Sportowa sobota 23.20 Uniwersjada Zakopane 2001 - kronika 23.45 „Krew bohaterów” - film sf (Australia, 1989), reż. David Peoples (85 min.) *Opowieść, rozgrywająca się w przyszłości, prawdopodobnie po wojnie jądrowej. Najpopularniejszą rozrywką nielicznych mieszkańców Ziemi jest brutalna gra, będąca czymś w rodzaju walk gladiatorów.*

1.10 Noc internauty 1.45 „Klan” (428) - telenowela 2.10 „Klan” (429) - telenowela 2.35 „Klan” (430) - telenowela 3.00 Karnawał z Jedyneką 3.45 Karnawał z Jedyneką 4.10 „Hangar 18” - film sf (USA, 1980), reż. James L. Conway, wyk. Darren McGavin, Gary Collins (95 min.) *Na oczach załogi satelity zderza się z niezidentyfikowanym statkiem kosmicznym i ulega zniszczeniu. Uszkodzony „latający talerz” musi lądować na Ziemi.*

7.00 Echa tygodnia 7.30 Spróbujmy razem 8.00 Program lokalny 9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny (30) 9.25 Gospodarka w Dwójce 9.50 Midem Classique 2000 10.30 Wyprawa z National Geographic 11.30 Ulica Sezamkowa (6) 12.00 Flinstonowie - film animowany 12.20 Tom i Jerry (15) - film animowany 12.30 Tajemnica Sagali (9) - serial młodzieżowy 13.00 Parker Lewis nigdy nie przegrywa (48) - serial komediowy 13.30 Arka Noego - magazyn 14.00 Co ludzie powiedzą (22) - serial komediowy 14.30 Familiada

15.00 „Złotopolscy” (295) - telenowela (Polska, 2000) 15.30 Wielka gra 16.30 „M jak miłość” (14) - serial obyczajowy (Polska, 2000), wyk. Witold Pyrkosz, Teresa Lipowska 17.20 Jazda kulturalna 18.00 Program lokalny 18.21 Pogoda

18.30 Panorama 18.50 Dwójkomania 18.55 Felicity (4) 19.40 Rozmowy Jerzego Markuszewskiego z Jackiem Kuroniem

20.00 Herbatka u Tadka - program reklamowy 20.50 Słowo na niedzielę 21.00 Panorama 21.20 Sport-telegram 21.26 Prognoza pogody 21.30 „Lazurowy dynamit” - film obyczajowy (Wielka Brytania, 1995), reż. Carl Prechezer, wyk. Sean Pertwee, Catherine Zeta Jones, Steven MacKintosh (100 min.) *W małym, nadmorskim miasteczku w Kornwalii mieszka J.C. i jego dziewczyna Chloe. On prowadzi szkółkę surfingu dla dzieci, ona - bar dla surferów.*

23.10 „Jak upolować mężczyznę, czyli seks w wielkim mieście” (7) - serial erotyczny (USA, 1998), wyk. Sarah Jessica Parker *Carrie otrzymuje zaproszenie od zaprzyjaźnionej pary do ich letniego domu w Hamptons. Mąż gospodyni usiłuje z nią romanseować. Koledzy z pracy podejrzewają, że Miranda jest lesbijką.*

23.35 Moc idzie z gór: 36. Studencki Festiwal Piosenki (2) - koncert

0.25 „Zło czai się w mroku” - film kryminalny (Wielka Brytania/USA, 1985), reż. Jud Taylor, wyk. Martin Sheen, Hector Elizondo, Matt Clark, Jennifer Salt, Val Avery, Robert Trebor, Joe Spinell (105 min.) *Rekonstrukcja wydarzeń, które rozegrały się w Nowym Jorku na przełomie 1976 i 1977 r. Przez 13 miesięcy grasował tam brutalny morderca. Miasto ogarnęła panika.*

6.00 Disco Relax - magazyn muzyczny 7.00 Dyżurny satyryk kraju - kabaret 7.30 W drodze - magazyn religijny 8.00 Faceci w czerni (11) - serial animowany 8.25 Spiderman (62) - serial animowany 8.55 Godzilla (27) - serial animowany 9.15 Power Rangers (267) - serial animowany (USA, 1994-95) 9.45 Disco Polo Live - magazyn muzyczny 10.55 Jak by tu przeżyć? - film obyczajowy (USA, 1995) 12.35 Gilda - melodramat (USA, 1946), wyk. Rita Hayworth, Glenn Ford, George Macready 14.30 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny

15.00 Dyżurny satyryk kraju 15.30 Informacje 15.45 Prognoza pogody 15.50 Adam i Ewa (48)

16.15 „Adam i Ewa” (49) - serial obyczajowy (Polska, 2000) 16.45 „Jeziorno marzeń” (36) - serial młodzieżowy (USA, 1998)

17.45 Idź na całość 18.40 Informacje 18.45 Kurier TV - magazyn

19.05 Zbuntowany Anioł (188) - telenowela (Argentyna, 1999), reż. Hernan Abrahamsohn

20.00 Życiowa szansa 20.50 „Graczykowie” (48) - serial komediowy (Polska), reż. Ryszard Zatorski, wyk. Joanna Kurowska

21.20 „Akt zdrady” - thriller (USA, 1988), reż. Jack Ersgard, wyk. Maria Conchita Alonso, Matt McCollm, Muse Watson (90 min.) *Dwaj agenci FBI mają przewieźć do Waszyngtonu świadka koronnego, byłą żonę gangstera Eve Ramirez (Alonso). Mistrzowsko wytrenowany Lance Cooper (McCollm) ratuje ją przed bandą płatnych morderców.*

21.30 Losowanie Lotto i Szczęśliwego numerka (w przebiegu filmu)

23.00 „Rzykowna gra” (6) - serial sf (USA, 1999), reż. Jeffery Levy, Daniel Sackheim, wyk. Scott Bairstow, D.B. Sweeney, Terry O'Quinn, Samantha Mathis *Najnowszym wynalazkiem technicznym Pentagonu jest gra komputerowa, dzięki której wrogi armie toczą wirtualne wojny.*

23.50 „Opowieści z krypty” (49) - serial grozy (USA, 1994), reż. Tobe Hooper, Richard Donner, Tom Hanks *Wszystkim rządzi pozornie przerażający gospodarz prastarej krypty, który obsadza w głównych rolach swych opowieści osobistości współczesnego kina.*

0.20 „Playboy” - program erotyczny 2.35 Muzyka na BIS

7.00 Telesklep - program reklamowy 8.00 Punky Brewster (1) - serial animowany 8.25 Szaleństwa Alvina wiewiórki (41) - serial animowany 8.45 Mama, tata i ja - teleturniej dla dzieci 9.10 Oliver Twist (11) - serial animowany 9.35 Omer (13) - serial dla dzieci 10.00 Gwiezdne Wrota (32) - serial sensacyjny (USA, 1997), wyk. Richard Dean Anderson 11.00 VIVA Polska - program muzyczny 12.45 Automałtwa - magazyn motoryzacyjny 13.15 Strzelby dla San Sebastian - western (Francja/Meksyk/Włochy, 1968)

15.20 Multikino 15.50 „Brygada ratunkowa” (24) - serial obyczajowy (USA), reż. Christopher Chulack, wyk. Michael Beach, Coby Bell, Bobby Cannavale

16.45 „Półgęba miłości” (1) - dramat (USA, 1993), reż. Paul Wendkos, wyk. Jenny Robertson, Rue McClanahan, Esther Rolle 18.30 Maraton uśmiechu - kabaret

19.00 TVN Fakty, sport, pogoda 19.35 Milionerzy - teleturniej 20.25 „Ostatni Don” (6) - serial sensacyjny (USA, 1997), reż. Graeme Clifford, wyk. Danny Aiello, Joe Mantegna

21.25 „Dorwać Małego” - komedia kryminalna (USA, 1995), reż. Barry Sonnenfeld, wyk. John Travolta (125 min.) *Chili zawodowo odzyskuje dług. Harry produkuje filmy. Jak się wkrótce okaże, współpraca tych dwojga może przynieść nieoczekiwane sukcesy, o jakim nawet im się nie śniło.*

23.30 „Portret zabójcy” - thriller (USA, 1991), reż. Michael Ray Rhodes, wyk. Stephanie Zimbalist, Tony Bill (55 min.)

Policjantka z Los Angeles poszukuje sprawcy brutalnej zbrodni sprzed dwudziestu lat. Stosując niekonwencjonalne metody, ma nadzieję, że uda się jej zgłębić tajniki umysłu kryminalisty.

0.25 „W nocnej ciszy” - thriller (USA, 1982), reż. Robert Benton, wyk. Roy Scheider, Meryl Streep, Jessica Tandy, Joe Grifasi, Josef Sommer, Sara Botsford, Rikke Borge (105 min.) *Brooke jest główną podejrzaną w sprawie o zabójstwo jej kochanki, Georgii Bynuma. Przerażona szuka wsparcia u doktora Sama Rice'a, psychiatry, który leczył Bynuma. Rice zakochuje się w pacjentce.*

2.10 Granie na zawołanie - program rozrywkowy

6.00 Teledyski 6.50 Odjazdowe kreskówki: Donkey Kong, Opowieści do poduszki, Gnomy - strażnicy przyrody, Kangoo, SOS Croco, Bionix - magazyn filmów animowanych 10.20 Beczka śmiechu - program rozrywkowy 10.45 Gra w przeboje 11.15 Legenda Wilhelma Tella (7) - serial fantastyczny 12.10 Zróbmy sobie dobrze (8) - serial komediowy 12.35 Tajemnicza wyspa (35) - serial przygodowy 13.00 Ukryte miasto (35) - serial przygodowy 13.25 Trzecia planeta od Słońca V (18) - serial komediowy 13.50 Saturn 3 - film sf

15.20 „SeaQuest” (26) - serial sf (USA, 1993)

16.10 „Na wariackich papierach” (12) - serial sensacyjny (USA, 1985)

17.00 „Komando Małolat” (6) - serial kryminalny (Niemcy, 1997), wyk. Fabian Harloff, Türkiz Talay, Michael Deffert

17.55 Wieczór z reklamą 18.30 Gra w przeboje 19.00 W akcji

19.30 Trzecia planeta od Słońca V (18) - serial komediowy (USA, 1996)

20.00 „Kobieta olbrzym” - film sf (USA, 1993) (95 min.) *Po spotkaniu z istotami z kosmosu mieszkanka prowincjonalnego miasteczka zaczyna rosnąć i osiąga wzrost piętnastu metrów. Korzystając z przewagi, jaką zyskała postanawia zemścić się na swoim mężu.*

21.35 „Miecz Gideona” (2/2) - thriller polityczny (Kanada/Wielka Brytania, 1986), reż. Michael Anderson, wyk. Steven Bauer, Michael York, Robert Joy (95 min.)

Film opisujący akcję Mossadu przeciwko terrorystom, którzy podczas Olimpiady w Monachium w 1972 roku porwali i zamordowali izraelskich sportowców.

23.10 „Hotel” (10) - serial obyczajowy (USA, 1982)

0.00 „Komando Małolat” (6) - serial kryminalny (Niemcy, 1997)

0.50 „Najemnicy” - film sensacyjny (USA, 1994), reż. Perry Lang, wyk. Dolph Lundgren, Charlotte Lewis, B.D. Wong, Anthony John Denison, Tim Guinee, Don Harvey, Tom Lister jr. (100 min.)

Nick Gunnar podejmuje się poprowadzić grupę międzynarodowych najemników na małą wyspę położoną na południowych morzach. Ich zadaniem jest przejęcie ukrytego tam niezwykłego skarbu.

2.30 „Krwawy trop” - thriller (Niemcy, 1998)

4.00 Teleshopping - program reklamowy

7.00 Łapu Capu 7.15 Minisport + 7.20 „Diabelski Młyn” - film animowany 8.00 Teletubbies II - serial animowany 8.25 „Beata” - film obyczajowy (Polska, 1964), reż. Anna Sokołowska, wyk. Pola Raksa 10.00 Deser - film krótkometrażowy 10.10 „Obcy przybysze” - film sf (USA, 1988), reż. Graham Baker, wyk. James Caan 11.40 Cienie - serial fantastyczny 12.30 „Rozkodowany Bugs Bunny” - film animowany 13.30 Spin City - serial komediowy 13.55 Łapu Capu - magazyn 14.05 Cybernet - magazyn 14.30 Gady (2) - serial dokumentalny

15.25 Łapu Capu Extra: chochliki telewizyjne - magazyn

15.55 Mecz + Mecz - magazyn sportowy

18.00 „Ptaszek na uwieczni” - komedia sensacyjna (USA, 1990) (110 min.) *Po piętnastu latach Marianne spotyka na stacji benzynowej swojego dawnego partnera, Ricka Jarmina. Zachowanie mężczyzny, który początkowo jej nie poznaje, wydaje się Marianne podejrzane.*

19.50 Deser 20.00 „Nowi miastowi” - komedia (USA, 1999), reż. Sam Weisman, wyk. Steve Martin (90 min.)

Małżeństwo z 24-letnim stażem wybiera się w podróż do Nowego Jorku. Nieoczekiwane zdarzenia i kłopoty, jakie muszą razem pokonać uświadamiają małżonkom, jak mocno się kochają.

21.30 „Krzyk wolności” - dramat obyczajowy (Wielka Brytania, 1987), reż. Richard Attenborough, wyk. Kevin Kline, Penelope Wilton, Denzel Washington, Kevin McNally, John Thaw, Albert Ndinda, Kate Hardie

0.05 „Policyjna zмова” - film sensacyjny (USA, 1999), reż. John Sacret Young, wyk. Dana Delany, Keith Carradine, Vondie Curtis-Hall, Justin Theroux, Brian Dennehy (100 min.)

Sally Rawlings chce pojednać się ze swoim byłym mężem, czarnoskórym profesorem Edwardem Morganem. Niestety ich namienne spotkanie przerywa pojawienie się dwóch policjantów, którzy zabijają profesora.

1.45 „Inna sprawiedliwość” - dramat obyczajowy (USA, 1999), reż. Ernest R. Dickerson, wyk. Paul Winfield, Delroy Lindo, Regina Taylor, Mandy Patinkin, Stephen Young (110 min.)

3.35 „Bill Diamond” - film obyczajowy (Francja/Niemcy/Szwajcaria, 1999), wyk. Marek Kondrat 5.10 Liga hiszpańska

DZIENNIK POLSKI

WYDAWNICTWO JAGIELLONIA SA

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 422-07-12, fax 422-08-78

Zarząd: WOJCIECH TACZANOWSKI - prezes, TOMASZ DOMALEWSKI - wiceprezes, ANTONI KOWALSKI - wiceprezes, CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI - wiceprezes

Redaktor Naczelny: PIOTR ALEKSANDROWICZ
tel. 619-92-55, fax: 619-92-75,
e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl

Druk: Drukarnia Polska Spółka z o.o.
ul. Centralna 51, 31-586 Kraków, tel./fax 641-36-39

Centrala: tel. 619-92-00
(łączy ze wszystkimi działami)
Dział łączności z Czytelnikami: tel. 619-92-62,
Sekretariat Redakcji: tel. 619-92-64
Dział Krajowy: tel. 619-92-41
Dział Ekonomiczny: tel. 619-91-93
Dział Zagraniczny: tel. 619-92-44
Dział Kultury: tel./fax 619-91-27
Dział Miejski: tel. 619-92-60
Dział Sportowy: tel. 619-92-96
Ekspozytura:
MIECHÓW, ul. Sienkiewicza 25, p. 114,
tel./fax (0-41) 383-14-04
MYŚLENICE, ul. Klaskurki 2 (1 piętro),
tel./fax (0-12) 274-01-70, 274-01-71
PROSZOWICE, Rynek 18,
tel. (0-12) 386-28-25, fax (0-12) 386-18-97

ODDZIAŁY:

NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
Ekspozytura:
NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0-18) 266-30-72, 266-67-40
ZAKOPANE, ul. Krupówki 22, l.p., (p. 8 i 12), tel./fax (0-18) 201-35-30, 201-59-85
OŚWIECIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel. (0-33) 844-55-20 do 22, tel./fax (0-33) 843-31-86
Ekspozytura:
CHRZANÓW, ul. Krakowska 21a, tel./fax (0-32) 623-84-57
OLKUSZ, ul. Krakowska 2, tel./fax (0-32) 754-37-30
WADOWICE, ul. Mickiewicza 3 (2 piętro), tel. (0-33) 873-12-90
ZYWIEC, tel./fax (0-33) 861-41-32
RZESZÓW, ul. Księdza J. Jaluwskiego 29. Redakcja: tel./fax (0-17) 85-22-479
Biurowy Ogłoszeń: tel./fax (0-17) 85-22-478, tel. 85-22-386
Ekspozytura:
DEBICA, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (0-14) 670-87-72
KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax (0-13) 43-622-90
TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax (0-14) 62-135-20, 62-231-48
Ekspozytura:
BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (0-14) 61-256-22
BRZESKO, ul. Głowackiego 29 (1 piętro), tel./fax (0-14) 66-300-77

Redakcja zastrzega
sobie prawo skracania
artykułów i kore-
spondencji oraz zaop-
atrywania ich wła-
snymi tytułami. Artyku-
łów nie zamawianych
redakcja nie zwraca.

Prenumeratę krajową
przyjmują wszystkie
Oddziały Terenowe
RUCH S.A., zagra-
niczną RUCH S.A.
Oddział Warszawa, ul.
Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,
tel. 421-99-77, fax 421-97-77,
Informacja: tel. 619-91-45
619-91-76

e-mail: bo@jagiellonia.krakow.pl

kasy: czynne w godz. 8-18

w soboty 10-14

ul. Starowisna 2, tel. 619-91-76

ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89

oraz terenowe oddziały i ekspozytury redakcji

(za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

KRAKÓW



pejzaż

POLSKI

DZIENNIK POLSKI

Sobotnio-niedzielny magazyn „Dziennika Polskiego”

Nr 6/10 lutego 2001

Historie miłosne

- str. 35



Ze zbiorów Marka Sosenki

pejzaż POLSKI

Tygodniówka

„Bardzo zazdroszczę panu Andrzejowi, bo ja, gdy widzę słodycze, to kwiczę, a jego najłatwiej trafić, jest kilka centymetrów wyższy ode mnie” – powiedział Donald Tusk po ugodzeniu Andrzeja Olechowskiego tortem.

Już Szwejk, komentując zamach w Sarajewie, stwierdził, że łatwiej się strzela do dużego arcyksięcia.

Marian Zagórny, specjalista od wysypywania ziarna z wagonów, straszył straszakiem ochroniarzy kasyna w Rzeszowie. Dla Mariana Zagórnego nic nie jest straszne, nawet wyrok – i tak zostanie ułaskawiony.

W nowych prawach jazdy w Czechach kierowcy mogą się już nie tylko podpisywać. Swoją tożsamość mogą także potwierdzać składając odcisk palca.

Jest jeszcze jeden sposób składania podpisu – trzy krzyżyki.

Dziennik „Aktuel” z Kopenhagi oddał swe łamy na jeden dzień policjantom. Stróżę prawa sami zredagowali cały numer gazety, poświęcony pracy policji w kraju i za granicą.

Czy w ramach rewanżu dziennikarze patrolowali ulice?

„Sapiehówka”, jeden z budynków w Bielsku-Białej, zostanie zwrócony za 1 proc. wartości księżnej Marti Krystynie Habsburg, spadkobierczyni dawnych właścicieli obiektu, polskiej linii Habsburgów, zadecydował Zarząd Miasta – doniosła PAP.

Cieszy nas to bardzo jako miłośników cesarsko-królewskich czasów, ale martwimy się PAP-owską niewiedzą. Habsburgowie byli a r c y k s i ą ż e t a m i, zaś różnica pomiędzy arcyksięciem a księciem jest taka jak pomiędzy archaniołem a aniołem, arcybiskupem a biskupem.

„Mój brzuch należy do mnie” – powiedział Janusz Korwin-Mikke, popełniając w ten sposób plagiat. Podobnie twierdziły zwolenniczki przerywania ciąży.

Przeciętny Francuz nie wie, kim jest Aleksander Kwaśniewski. Może to i lepiej. Oczywiście dla Aleksandra Kwaśniewskiego...

Według „Gazety Wyborczej” wojewoda warmińsko-mazurski przeznaczył kwotę 700 tys. zł zamiast na pomoc społeczną, na utworzenie kilkudziesięciu nowych etatów w swoim urzędzie. „Gazeta” twierdzi, że na stanowiskach tych wojewoda zamierza zatrudnić kolegów z RS AWS.

Kto ośmieli się zaprzeczyć prostemu faktowi: dawanie ludziom pracy jest niewątpliwie pomocą społeczną.

Pisarz Jerzy Pilch wyznał na łamach „Polityki”, że nie bez oporów uległ sugestii redaktora naczelnego tygodnika, aby napisać tekst o Małyszku. „Jestem w końcu w sytuacji trudnej – za sprawą Małysza przestałem mianowicie być najbardziej znanym wiślaninem na kuli ziemskiej. Wiśla, moja rodzinna miejscowość, za sprawą Małysza przestała istnieć, powstało małe miasteczko imienia Małysza. Bycie wiślaninem oznacza obecnie wyłącznie bycie krajanem Małysza...”

Gratulujemy pokory.

(AMK)

Słowniczek

KOSZT. Polscy negocjatorzy zajmujący się sprawą naszego udziału w Unii Europejskiej zostali zaskoczeni podczas niedawnych rozmów w Brukseli. Unijny sekretarz zajmujący się sprawą nowych członków, namawiał do przesunięcia terminu przyjęcia Polski do Unii. Natrafiając na zdecydowany opór, konfidenccjonalnym szeptem poinformował, że polski prezydent z taką koncepcją już dawno się zgodził. Po ujawnieniu tego incydentu zapanowała cisza. Nikt nie potwierdza ani nie zaprzecza, natomiast brukselscy urzędnicy głośno się śmieją. Niestety, na nasz koszt.

MATEMATYK. Adam Michnik twierdzi, że generałowie Jaruzelski i Kiszczał już sto tysięcy razy odkupili swe winy, związane z wprowadzeniem stanu wojennego. Na propagandzie to Michnik z pewnością zna się jak mało kto, ale liczyć chyba nie potrafi. Gdyby bowiem generałowie codziennie chcieli łagodzić swe winy, to do stu tysięcy dni droga jeszcze bardzo daleka.

META. Przywódca rolniczej Solidarności, Marian Zagórny, został zatrzymany w Rzeszowie, w stanie wskazującym na upojenie alkoholowe. Chciał koniecznie dostać się do kasyna, ale ochrona lokalu zamiar ten udaremniła. Mistrz wysypu ziarna na tory kolejowe zaczął tedy wymachiwać pistoletem startowym. I kto wie, czy w ten sposób nie znalazł się na mecie swego społecznego postannictwa.

NAWYK. Okazuje się, że bandy samochodowe bez trudu rejestrowały w Warszawie skradzione pojazdy. Pomagał im w tym walenie naczelnik wydziału komunikacji gminy Mokotów, były milicjant. Rejestracja skradzionego samochodu kosztowała w takim przypadku 2 tys. dolarów. Szukając złodziei, znaleziono również milicjanta.

PANIKARZ. Weterynarz powiatowy w Obornikach podjął decyzję o uśpieniu wszystkich psów we wsi Sierniki. Powodem tego miało być zagrożenie zwierząt wścieklizną. Jak wkrótce się okazało, ta sroga dla psów decyzja nie była konieczna. Lepiej więc by się stało, gdyby to weterynarz trochę przysnął.

T. DOM.

Swoje wiem

Miło mi powrócić po rocznej przerwie na łamy tak szacownego „Dziennika”, chociaż z góry zaznaczam, że okoliczności, o których zamierzam w tym pierwszym po powrocie felietonie napisać, do miłych nie należą. Chciałbym bowiem postawić śmiało pytanie, czy aby na pewno brzuch Janusza Korwin-Mikkego należy tylko i wyłącznie do niego? Przy okazji chciałbym rozstrzygnąć inną kwestię, a mianowicie, na ile twarz wiceprezydenta Kielc, twarz, dodajmy, nieco zmarnowana uroczystościami alkoholowymi, też należy do niego, a na ile jest to oblicze publiczne?

Przypomnę, że lider Unii Polityki Realnej dostał w poniedziałek nożem w brzuch. Nie wiadomo, dlaczego, nie wiadomo, od kogo, nie wiadomo nawet, ile razy. Złośliwi od razu przypominają stary dowcip o góralu, który zadźgał cepra, i przed sądem tłumaczył, że ceper dlatego ma 7 dziur w ciele, że się potknął, upadł, nadział na nóż... i tak 7 razy.

Tak chyba w tym przypadku nie było. Po pierwsze bowiem w pobliżu nie było gór, po drugie zaś plotki głoszą, że rana była tylko jedna, natomiast głęboka i poważna. Na tyle ciężka, że panu Januszowi gro-

ziła śmierć. Ponieważ od kilku dni nikt z policji, ani nikt z rodziny, a przede wszystkim sam dźgnięty nie chce mówić o sprawie, mnożą się spekulacje.

A to, że karty (a jak karty, to długi i emocje), a to, że polityka, a to, że spory rodzinne i narkotyki... Wiadomo, gdzie nie mówi się prawdy, tam rosną pogłoski. Próbował je uciąć sam poszkodowany twierdząc, że to jego i tylko jego sprawa, ale pozwolił się z tym nie zgodzić. Janusz Korwin-Mikke jest osobą publiczną, to znaczy taką, która żyje z mediami i dzięki mediom może się prezentować wyborcom. Nie raz i nie dwa lider UPK z tej możliwości zresztą korzystał. Jako osoba mówiąca barwnie i dosadnie jest on często gościem różnych stacji radiowych i telewizyjnych, jako człowiek dobrze piszący jest felietonistą także „Dziennika Polskiego”. Jako polityk, który pragnie wcielić swoje idee w życie (a na tym w końcu polega bycie politykiem), pan Janusz Korwin-Mikke nie może powiedzieć, że media interesują go tylko wtedy, gdy to On ma coś do przekazania społeczeństwu, a przestają być ważne, gdy to one się Nim interesują.

Dlatego właśnie banalny przypadek podejrzenia posła SLD o wigilijną jazdę pod prąd, i kierowanie

autem na bani, trafia na czołówki gazet. (Przypadek to w Krakowie dość znany, więc nie zatrzymujemy się nad nim). Istotą jest bowiem nie to, co się stało, ale kogo ta sytuacja dotyczy. Jeżeli pan Korwin-Mikke ma zamiar nadal uczestniczyć w życiu publicznym, to musi się liczyć z zainteresowaniem mediów czymś tak niezwykłym jak poważne dźgnięcie nożem w brzuch.

Równie ciekawym przypadkiem jest historia wiceprezydenta Kielc pana Zdzisława Ch. Nazwiska nie podam, bo człowieka mi żal. Zwyczajnie i po ludzku. Cała Polska mogła zobaczyć jego zmarnowane pijane oblicze, po tym, jak wyciągano go z samochodu. Był grzeczny, nie groził nikomu ani nie ubliżał. Grzecznie dmuchał w alkomat i równie grzecznie podał się do dymisji. Rozgorzała (od gorzeć, a nie od gorzały) natychmiast dyskusja. Czy TVN miał prawo to oblicze pokazać? I chociaż mi prywatnie pana Zdzisława żal (taki był biedny i pokorny), to niestety miała!

Każdy dziennikarski kodeks etyczny mówi o tym, że wszyscy ludzie mają prawo do swojej prywatności, i naruszanie tego prawa ich krzywdzi. Wszyscy poza osobami publicznymi. O czym ku przestrodze przypomina

GRZEGORZ MIECUGOW

Kulturaliki: Kto pyta, kto błądzi...?

Jak w atmosferze celebry się zaczął, tak i w takiej oprawie zakończył się oficjalnie Festiwal Kraków 2000. Tylko czy te wszystkie umizgi i lukier w kinie Kijów („Niezłe kino” – szepnął ktoś nieobyty z galicyjskim rytuałem) zatarły w pamięci prasowe tytuły typu: „Festiwal skłóconych”, „Zajeżdżony Lajkonik”, „Festiwal 2000 złudzeń”. Czy spuściły łaskę niepamięci na spory, utarczki i konflikty, odejścia i rezygnacje? Toż Kraków 2000 trwał pięć lat, uzbierało się zatem.

Może przypomnę: rezygnacja czterech pierwszych dyrektorów, spór Zarządu Miasta Krakowa z warszawską Fundacją Kultury, której podziękowano, awantura wiceprezydenta Görlicha ze Zbigniewem Preisnerem, napięcia pomiędzy Elżbietą Penderecką, przewodniczącą rady programowej, a dyrektorem festiwalu Bogusławem Sonikiem, odejście z tejże rady Krystyny Zachwatowicz i Andrzeja Wajdy, konflikt dyrektora Cricoteki Krzysztofa Pleśniarowicza z dyr. Sonikiem...

A gdyby jeszcze doliczyć stałe zabiegi radnych, którzy też chcieli decydować o obliczu festiwalu, a gdyby jeszcze nałożyć antagonizm pomiędzy marszałkiem województwa a prezydentem miasta, a jeszcze pomiędzy tymże prezydentem a panią wiceprezydent ds. kultury, a gdyby... Listę można ciągnąć. Tylko po co? Było, nie minęło.

I tak dochodzimy do tzw. clou – czyli do pytania o wnioski. I o to, co dalej. Jak się będzie miała kultura w Krakowie już bez festiwalu, bez pieniędzy, jakie nań były, czy też nie były, i co ważniejsze – bez pomysłu, jak wykorzystać krakowski potencjał, tradycję i żyjących w mieście twórców do jego promocji? Jaki ma być ów Kraków – miasto kultury?

Skoro nic nie zostało trwałego po festiwalu (dyr. Sonik słusznie skądinąd mówi, że jego rolą nie było zajmowanie się inwestycjami), to niechby choć jego trwałym efektem była nauka na przyszłość. Znów parę pytań. Co zrobić, by takie festiwalowe przedsięwzięcia firmował jeden, cieszący się autorytetem, człowiek, a nie mająca od początku nieokreślone kompetencje rada programowa, wskutek czego przy programie majstrował, kto chciał? Jak sprawić, by festiwal nie był jak ów okręt, do którego wszystko się przyczepia wołając „phyniemy!”, wszak nawet Marian Krzaklewski przyplłynął z Wiankami (a i popłynął wygwizdany)? I, by w wodzie pozostać, czy pieniądze muszą spływać w ostatniej chwili, co uniemożliwia planowanie czegokolwiek?

A i, pozostaliśmy przy kasie, dlaczego wstydlwym tematem przez pięć lat festiwalu byli sponsorzy, mimo że zabiegali o nich apelami i prezydent RP, i premier Buzek (a może właśnie dlatego)? Jak sprawić, by władza, no niechby jedna osoba, była partnerem w rozmowie z Wielkimi Twórcami miasta nie tylko o pieniądzach? (A propos – znów pytanie; podczas zakończenia festiwalu w imieniu ministra kultury dyplom odebrał jego doradca, młodzian – maturzysta, student może? – i nie wiem, czy to bardziej świadczy o nim, że taki wybitny, czy też bardziej o samym ministrze?). I co zrobić, by w Krakowie potencjalne święto kultury wywoływało wspólny entuzjazm twórców i menedżerów, a nie złorzeczenia, lamenty i zabiegi zaściankowych zawistników?

Tyle pytań, tylko tyle, z braku miejsca. Odpowiedzi padną? Na razie wiadomo, że biuro festiwalowe ma działać nadal, jako placówka ministerialno-miejska. Podziwiam dyr. Sonika – że też mu się chce jeszcze? Chyba że już zna odpowiedź. Jak wyznał w zorganizowanym przez „Dziennik” czacie, jedna z jego ulubionych knajpek to Młyn. Widać młyn to jego specjalność. Tylko czy z tej maki będzie chleb?

WACŁAW KRUPIŃSKI

Bigosik polski Brunona Miecugowa

Komentując zmiany w przepisach karnych dotyczących korupcji „Rzeczpospolita” (nr 29) pisze:

„Szkoda, że najnowsze zmiany poszły w kierunku, który nie sprzyja rozbiciu solidarności przekupywanego i przekupionego”.

Ponieważ przekupywany to taki, który właśnie w tym momencie przyjmuje łapówkę, a przekupiony – to ten, kto ją już jakiś czas temu przyjął, przeto nic ich w istocie nie różni i trudno liczyć na rozbicie wzajemnej solidarności. Co innego, gdyby szło o przekupywanego i przekupującego.

*

W „Przekroju” istnieje stała rubryka pod nazwą „Kwestionariusz Prusa”, gdzie na te same pytania odpowiadają różne osobistości. Niedawno (nr 5.) przepytano generała Jaruzelskiego, a oto jedno z pytań i odpowiedź na nie:

– Twoje grzechy główne?

– Ne quis indeks in propria sua.

Tak to brzmi w wersji przekrojowej, nie wątpimy jednak, że Jaruzelski należy do pokolenia, które uczyło się łaciny (w przeciwieństwie do młodych dziennikarzy) i nie tylko zna rzymską maksymę, iż nikt nie jest sędzią we własnej sprawie, ale też nie pomyliłby sędziego (iudex) z indeksem. Tym bardziej że łacińskie „index” może znaczyć też szpieg lub donosiciel.

Cytat tygodnia

Podsumowując festiwal „Kraków 2000” „Gazeta w Krakowie” (nr 29.) stwierdza, że brak było wielkich wydarzeń i dodaje:

„Te zaś, które były, z Krakowem łączyło przeważnie tylko to, że zostały da niego przywiezione”.

Jak widać, nie tylko w gospodarce dominuje import.

Pejzaż Mleccki



Rys. Andrzej Mleczo

Grażyna Starzak

Miłość z biznesem w tle

Co roku sprzedaje się coraz bardziej wymyślne i coraz droższe prezenty walentynkowe

Choć to święto przyjmowało się u nas bardzo powoli (jeszcze kilka lat temu wielu Polaków nawet o nim nie słyszało), dzisiaj, według danych OBOP-u, dzień Walentego prawidłowo kojarzy się prawie 94 proc. Polaków. Spośród nich prawie jedna trzecia (i aż dwie trzecie nastolatków) zamierza świętować walentynki, wysyłając ukochanej osobie kartkę lub wręczając drobny upominek.

Święto miłości najczęściej celebrują ludzie młodzi. Na każde dziesięć osób przed ukończeniem 20. roku życia, osiem uczestniczy w zabawie. Wśród ankietowanych powyżej 60. roku życia, walentynki obchodzi jeden na dziesięciu badanych. Ankieterzy OBOP wykazali, że Dzień Zakochanych jest bardziej popularny w mieście niż na wsi. Pamiętają o nim raczej osoby z wykształceniem wyższym niż podstawowym.

Spośród krajów dawnego bloku wschodniego walentynkowe szaleństwo jest najbardziej intensywne w Polsce, w Czechach i na Węgrzech. Również w innych krajach Europy Środkowowschodniej bywa okazją do demonstracji, i to niekonięcznie uczuć związanych wyłącznie z miłością. Dwa lata temu, w Mińsku na Białorusi, prawie trzy tysiące par pocałowało się publicznie w Dzień św. Walentego. W ten sposób padł

nowy rekord świata,

który zostaje zapisany w księdze Guinnessa. Następnie, prawie dwustuosobowa grupa młodziarzy przemierzała szlakiem ośmiu ambasad państw zachodnich, roznosząc „listy miłosne” z następującym tekstem: „Kochamy Białorusi, kochamy Europę”. Piętnastu uczestników demonstracji aresztowano.

Walentynki to w dzisiejszej Polsce nie tylko nowy zwyczaj, ale całkiem dochodowy interes. Jeszcze kilka lat temu święto miłości obchodzili ludzie młodzi. Dzisiaj, w niektórych stadtach miąższości żona robi mężowi delikatną uwagę, jeśli ten nie wręczy jej tego dnia choćby tabliczki czekolady. Największe pieniądze z tej okazji wpadają do kieszeni producentów i sprzedawców okolicznościowych kartek. Pierwsze kartki – walentynki pojawiły się pod koniec XVIII wieku. Wyłaczane na papierze rymowanki o miłości ozdabiano wówczas sentymentalnymi serduszkami, kwiatuśkami, wizerunkami ptaków i zwierząt. Największe zasługi w propagowaniu zwyczaju wysyłania pocztówek walentynkowych położyła w połowie XIX w. dama o nazwisku Esther Howland z Worcester w stanie Massachusetts. Jej to właśnie zawdzięczamy uruchomienie masowej (choć ręcznej) produkcji wódek, ozdobionych ołówkowymi i atramentowymi rysunkami. Potem zastąpiły je drukowane kartki, by u schyłku XX w. przyjąć formę gazetowych anonsów i wirtualnych pocztówek, wysyłanych za pośrednictwem Internetu.

Najwięcej (ok. miliarda) walentynkowych kartek wysyła Amerykanie. Celują w tym głównie kobiety, które kupują prawie 85 proc. pocztówek wydanych z tej okazji.

Ponieważ niewielu z nas stać na wysadzaną drogimi kamieniami kartę z lifego złota, podobną do tej, jaką Marii Callas wysłał Aristoteles Onassis (kosztowała 250 tys. dolarów), musimy zadowolić się szablonową pocztówką z czerwonym różą (od 2 zł sztuka wwyż) lub bardziej wyszukaną z odpowiednią inskrypcją (3-5 zł). Auto-



Fot. Anna Kaczmarz

rzy napisów na walentynkowych przesyłkach starają się uwzględnić

różne formy sercowych doznań.

Od rutynowego „Kocham Cię”, po rozpaczliwie brzmiące „Szukam pary”, poetyckie „W sercu mi grasz” i deklaratywne „Mam na Ciebie chrapkę”. Bardzo popularne są też kartki z pozytywką (6-8 zł). Nie radzimy ich jednak wysyłać osobie o wyrafinowanych gustach muzycznych.

Współczesny przemysł walentynkowy nie ogranicza się tylko do kartek. Co roku jesteśmy świadkami i (nieświadomymi) ofiarami wprowadzania coraz to nowych, coraz bardziej wymyślnych i coraz droższych walentynkowych prezentów.

Największy wybór gadżetów z tej okazji, często trących kiczem, można znaleźć w supermarketach. Są tu maskotki, np. spore wielkości misie, tulące do siebie czerwone serce, biedronki z sercami zamiast czułek, pszczoły ze skrzydłami w kształcie serduszek. W opinii handlowców, w tym roku przebojem walentynki będą pluszowe misie z pozytywką (43 złote), pieski w koszyku (39, 95 zł), zając z kwiatkiem (sztucznym) za 19,95 zł. Dysponujący skromniejszymi zasobami mają do wyboru pluszowe serce za 6,99 zł, albo kubek ze znakiem zodiaku i napisem „kocham” (2,99 zł).

Dzień Zakochanych to prawdziwe żniwa dla sprzedawców kwiatów. Co prawda, w Polsce nadal więcej sprzedaje się ich w Dniu Kobiet i na Święto Matki, niemniej 14 lutego też jest dniem dużego handlu. W tym dniu najbardziej popularne są róże w odcieniu pąsu lub szkarłatu (tego roku cena jednej to wydatek od 4 do 10 zł). W niektórych kwaciarniach do bukietu dodaje się gratis maleńkie,

papierowe serduszek, które można nakleić na bilecik wizytowy (ok. 1 zł sztuka).

Prawdziwe, walentynkowe szaleństwo kwiatowe ogarnia Amerykanów. Jeden z przewoźników, zajmujących się wysyłką kwiatów, na początku lutego ekspeduje od 12 do 15 tys. pudeł – głównie róż – dziennie. Amerykanie sprawiają, że o tej porze roku nieźle zyski notują eksporterzy holenderskich tulipanów. W połowie lutego firma sprowadzająca do Ameryki goździki z Bogoty (via Londyn) ładuje pachnący towar do kilku samolotów dziennie.

Znani z ukrywania swoich emocji Brytyjczycy, podobnie jak Amerykanie, najczęściej kupują kwiaty właśnie w Dniu św. Walentego. W ub. roku podczas weekendu poprzedzającego to święto wydali na same kwiaty 22 mln funtów.

O swój udział w walentynkowym biznesie przez kilka ostatnich lat dobijali się też restauratorzy. Kusili „walentynkowym menu”, w skład którego obowiązkowo wchodziły owoce morza, takie jak małże, kraby, krewetki (znane od wieków afrodyzjaki). Niestety, większości Polaków nie stać na pójście do restauracji z tak wykwinną kuchnią. W Dzień św. Walentego pełne są natomiast puby, gdzie zakochani raczą się piwem i słonymi orzeszkami. W ub. roku jeden z krakowskich barów piwnych wpadł na oryginalny pomysł. Każdej parze wchodzącej do tego lokalu 14 lutego kelner wręczał... seler naciowy i marchewkę. Te dwa warzywa są ponoć równie doskonałymi sprzymierzeńcami Wenus jak owoce morza.

W Dzień Zakochanych

rekordy frekwencji

biją kina. Zyski podliczają też księgowi wydawnictw książkowych (dobrze sprzedają się tomiki wierszy) i gazetowych (wiele tytułów daje bonusy na walentynkowe

ogłoszenia drobne). Stacje radiowe prześcigają się w dedykacjach piosenek dla zakochanych.

Swoją rolę na walentynkach próbowała też upiec Poczta Polska, która w minionych latach wydawała z tej okazji serię znaczków pod wspólnym tytułem „Kocham Cię”. W tym roku zrezygnowano z emisji. Podobno po walentynkach znaczki przeznaczone dla zakochanych zalegały magazyny, a filateliści zgodnie stwierdzili, że nie były to walory dużej urody.

14 lutego br. niektóre urzędy pocztowe (poza krakowskim) będą stemplować przesyłki okolicznościowym datownikiem. W ub. roku, w Urzędzie Poczty w Zielonej Górze, w Dniu Zakochanych urzędniczki paradowały z serduszkami przyklejonymi do mundurków, a w holu poczty przygotowano specjalne, oklejone sercami skrzynki na listy do i od zakochanych.

Rezerwę wobec walentynki zachowują polskie banki. Jeszcze w ub. roku jeden z nich oferował specjalny kredyt na walentynki. Oferta obowiązywała od 3 lutego do 7 marca. Maksymalnie można było pożyczyć 15 tys. złotych na 12 miesięcy (przy oprocentowaniu 15 proc. w skali roku). Okazało się jednak, że tego rodzaju kredyt okolicznościowy ma dużo mniejsze powodzenie niż np. świąteczny, więc w tym roku zrezygnowano z oferty.

Na walentynkach próbują zarobić firmy telekomunikacyjne. Niemal każda sieć telefonii komórkowej organizuje walentynkowe promocje i konkursy. Telekomunikacja Polska zachęca zakochanych do nagrania (na automatach) życzeń dla ukochanej osoby, zapowiadając, że ci, którzy to uczynią, wezmą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród (m.in. wycieczki zagranicą).

Badacze kultury masowej bardzo sceptycznie

podchodzą do importu obcych świąt na grunt polski. Upatrują w tym zapożyczeniu brak kulturowej przynależności, charakterystyczny dla czasów przełomu wieków. Twierdzą, że import ten to próba zapełnienia pustki po zarzuconej tradycji rodzimej, zaniechaniu celebracji typowo polskich świąt.

Dr Jan Grad, kulturoznawca z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, uważa, że walentynki, podobnie jak inne nowe święta, to przede wszystkim przedsięwzięcie komercyjne. Dr Grad twierdzi, że święto to burzy naszą tradycję i przyzwyczajenia.

Prof. Roch Sulima, antropolog kultury, nazywa walentynki w naszych warunkach świętem sztucznym, narzuconym Polakom. – Nie ma w nich żadnej idei. Tak jak w hamburgerze. To tylko przejaw zachłystnięcia się Ameryką.

EtnoGRAFowie twierdzą, że odpowiednikiem Dnia Zakochanych w naszej kulturze mogłoby być święto kupały, bardziej znane jako sobótka. Palono wtedy wysokie ogniska na polanach i łąkach. Skakali przez nie chłopcy, którzy chcieli się popisać przed dziewczętami.

Dzień Zakochanych nie podoba się też przedstawicielom niektórych ugrupowań prawicowych. Stowarzyszenie „Samorządny Kraków” przed Dniem Zakochanych tradycyjnie wzywa do bojkotu walentynki, zapewniając ochronę i promocję wszystkim, którzy w oczekiwaniu na gorący czerwiec (sobótki albo kupały obchodzone są w nocy z 23 na 24 czerwca) oprą się terrorowi przeszczerpiętego na polski grunt amerykańskiego święta.

Współpraca: PAWEŁ STACHNIK

pejzaż POLSKI

Dziś w numerze:



„Żadnemu z Sienkiewiczowskich rycerzy miłość do dziewczyny nie przystoiła innej miłości, do ojczyzny. Każdy, szepcząc przez zaciśnięte zęby »Nic to«, prął wrażeń poharćca, lutra, schizmatyka...” – „Polak głaszcze” – str. 32



„Mądry Różewicz pisze wiersz »Walentynki«, w którym zadaje pytanie: co współczesna kultura masowa uczyniła ze sferą ludzkich emocji, związanych z przeżywaniem miłości? Rytuał zewnętrzny, inspirowany przez interes – »żeby się gadzety lepiej sprzedawały«” – mówi prof. Stanisław Burkot – str. 33



„W najbliższych latach będziemy musieli sprecyzować i zaostriżyć przepisy dotyczące molestowania w miejscu pracy zgodnie z zaleceniami władz Unii Europejskiej. Czy czeka nas w związku z tym fala procesów?” – „Molestowany, molestowana” – str. 34



„Grażyna, jako prokurator, oskarżała Marka przed sądem, który skazał go na 3,5 roku więzienia. W następnych miesiącach często korzystała z jednodniowych urlopów – jeździła do gliwickiego więzienia na widzenia z Markiem. Rozmyślała, jak go stamtąd wyciągnąć...” – „Historie miłosne” – str. 35



„Szach Dzahan ofiarował niezmiennie piękności diament kobiecie, którą kochał, a która od osiemnastu lat nie pozwoliła mu zbliżyć się do siebie bliżej niż na metr. Diamentowa inwestycja okazała się absolutnie deficytowa: dama zmarła jako dziewica” – „Zachcianki św. Brygidy” – str. 36

REDAKTOR WYDANIA: Jakub Cieckiewicz

Kochanie to niedola ciężka, bo przez nie człek wolny niewolnikiem się staje. Równie jak ptak, z łuku ustrzelon, spada pod nogi myśliwca, tak i człek, miłością porażon, nie ma już mocy odlecieć od nóg kochanych...

Kochanie to kalectwo, bo człek, jak ślepy, świata za swoim kochaniem nie widzi...

Kochanie to smutek, bo kiedyż więcej łez płynie, kiedyż więcej wzdychań boki wydają? Kto pokocha, temu już nie w głowie ni stroje, ni towy; siedzieć on gotów, kolana własne dłońmi objąwszy, tak tęskniąc rzewliwie, jak ów, który kogoś bliskiego postradał...

Kochanie to choroba, gdy w niem, jak w chorobie, twarz bieleje, oczy wpadają, ręce się trzęsą i palce chudną, a człowiek o śmierci rozmyśla, albo w obłąkaniu ze zjeżoną głową chodzi, z miesiącem gada, rad miłe imię na piasku pisze, a gdy mu je wiatr zwieje, tedy powiada „nieszczęście...” i szlochać gotów...

(...)
A jednak (...) jeśli miłować ciężko, to nie miłować ciężiej jeszcze, bo kogóż bez kochania nasyci rozkosz, sława, bogactwa, wolność lub klejnoty?... Kto kochanej nie powie: „Wolę cię niżli królestwo, niżli scepter, niżli zdrowie, niżli długi wiek?... A ponieważ każdy chętnie by oddał życie za kochanie, tedy kochanie więcej jest warte od życia...”

Tak pan Ketling prawil Krzysi i Basi, zasłuchanym, zachwyconym. I Zagłobie, który ziewnął – zapewne szeroko, soczyście – i powiedział: *Każ-że z takiego kochania psom buty uszyć.*

Imć pan Onufry, mocno już w latach posunięty, bardziej niż Amora, cenił Morfeusza, nie wspominając o rozkoszach stołu, i tych, które we flaszach drzemały, i tych, które zdobyły półmiski. Jednak braku zainteresowania nie można przypisywać tylko wiekowi i biesiadnym upodobaniom starego rycerza. Pamiętajmy – jest wiek XVII, kiedy szlachcic

...się rodził w obozie, we krwi go kapała,

A trzaskiem muszkietowym matka usypiała.

Jak pisał Zbigniew Kuchowicz, autor „Miłości staropolskiej”: *...boje i mogiły niosły (...) rycerską sławę, którą w szlacheckiej Polsce ceniono wysoko, którą opiewała literatura, pamiętnikarstwo. Ileż mówiło się i śpiewało o tych „kawalerach sławnych”, „żołnierzach nieprzełamanych”, strasznych Moskwie, Skandynawom i Krymowi. Świadomość niebezpieczeństwa, zagrożenia, świadomość wartości odwagi i wojennej sławy powodowała, że wychowano mężczyzn nie na sentymentalnych czy wyrafinowanych kochanków, lecz na nieustraszonych, sprawnych rycerzy.*

Łukasz Opaliński wychowanie rycerskie w Polsce przeciwstawiał romansowemu i rozwiązłemu na Zachodzie, z dumą głosił, że nie ma u nas „deprawacji i zepsucia obyczajów, którego pełne są umysły innych ludów”.

Ten ideał wychowania i postaw zalecali inni (...) w naszej literaturze pięknej (m.in. Paprocki) głoszono, że Wenus zmiękcza charaktery, osłabia siły marsowe. Nacisk środowiskowej opinii był taki, że nie wypadało wprost nie być ulubieńcem Marsa, junakiem. Sprawy miłości traktowano raczej drugoplanowo, stąd też koń bojowy bywał niejednokrotnie czulej żegnany i wspominany niżli kochająca dziewczyna.

Nie inaczej było w następnym, XVIII stuleciu. Dźwięku oręża jakby mniej, Rzeczpospolita umiera, ale ciągle mówi się o potrzebie walki. Karpiński, zwany „poetą serca” pisze o narodowych sprawach, a w pieśni legionowej, która z czasem stała się narodowym hymnem – jak zauważa Kuchowicz – pojawia się nie kochanka, nawet nie naręczona, ale córka, Basia, której ojciec każe słuchać tarabanów, w które biją nasi. Jednym słowem nic się nie zmienia, ojczyzna nade wszystko:

*Koń gotów i zbroja,
dziewczyno ty moja,
ucatuj, daj miecz...*

Nic więc dziwnego, że pan Onufry Zagłoba, wprawdzie człek o dość tajemniczym pochodzeniu, ale niewątpliwie wychowany w szlacheckiej kulturze, przesiąknięty nią na wylot, ni-

Andrzej Koziół

Polak głaszcze



Jan van Eyck, Adam i Ewa

czym gąbka, zbiór wszelkich przesądów i mądrości, krzywi się na Ketlingowe tęskne bajanie o kochaniu. Człęk zakochany to, według teorii Ketlinga, osobnik niezdolny do skoczenia na koń i ruszenia w pole. Po prostu kaleka...

To z jednej strony, a z drugiej... Z drugiej – jeżeli już trzymamy się Sienkiewiczowskiej „Trylogii” – miłość dopadała największych z rycerzy – i watażkowego Kmicica, i Skrzetuskiego, rycerza bez skazy, i nieco śmiesznego, ale przecież dzielnego pana Michała, nie wspominając o Bohunie, zuchwałym Kozaku. Jednak żadnemu z Sienkiewiczowskich rycerzy miłość do dziewczyny nie przysłoniła

innej miłości, do ojczyzny. Każdy, szepcząc przez zaciśnięte zęby „Nic to”, prał wrażliwego pohańca, lutra, schizmatyka...

Wskutek XIX-wiecznej pruderii nic nie wiemy o seksualnym życiu bohaterów „Trylogii”. W przypadku pana Longina sprawa jest jasna – ślubował czystość. Pan Zagłoba uprawia raczej seks werbalny, i to bardzo ogólnie. Książę Bogusław, to raczej cudzoziemiec, choć Radziwiłł, a więc zwyżajna świnią dybiąca na cnotę polskich dziewic, w przypadku Oleńki oczywiście bezskutecznie. Wołodyjowski i Skrzetuski, jak możemy się domyślać, seks konsumują dopiero po ślubie. Jedynie pan Andrzej – znów tylko możemy się tego domyślać! – nie stroni od cielesnych uciech, a już z pewnością nie stronią jego komiltoni, z radością uderzający w koperczaki do „sikorerek” grzejących nogi w karczmie.

Jak wyglądały polskie zaloty? W XVII wieku popularne były wierszyki charakteryzujące osobowość narodową, coś w rodzaju współczesnych dowcipów z cyklu „samolotem leć Polak, Francuz i Rosjanin”. Jeden z wierszyków stwierdzał:

*W zalotach Francuz figluje,
Włoch służy, Hiszpan szanuje,
Anglik zbywa ukłonami,
Niemiec uczy podarkami
Polak głaszcze sposobami.*

Głaskanie sposobami nie oznaczało, stosowania specjalnych technik seksualnych, raczej wprost przeciwnie. Pannę czy w ogóle każdą kobietę, która się podobala, należało nakłonić do siebie nie siłą, gwałtem lub podstępem – takie metody uważano za niemożliwe, niegodne – lecz przede wszystkim atrakcyjnością swej osoby – pisał Kuchowicz.

W praktyce różnie bywało. Staropolska galanteria wobec pań, przypomniana w „Panu Tadeuszu” przez Sędzię i przede wszystkim przez Podkomorzego, nie zawsze była stosowana w praktyce. Nie wszystkie szlachcianki – jak stwierdzał Kuchowicz – zostały wychowane na mimozy. Sebastian Petrycy stwierdzał nie bez obrzydzenia: *młode niewiasty czasem niewstydliwie mówią, szkaradnie się spruwają i nieprzystojnie żartują jako te, które już wstyd z czoła startszy, zakusiły niewstydlivej miłości.*

Po dworach krążyły drastyczne fraszki Elżbiety Drużbackiej, zaś podpici panowie bracia nie tylko na sztabki sposób podkładali paniom w tańcu nogi, ale – co gorsza – sypali dwuznacznikami lub zgoła wyrażeniami, których na salonach nie powinno się używać. Pozostawała jedynie nadzieja, że kawalerowie ustrzeleni przez Amora, zmienia i siebie, i swoje obyczaje, tak jak w wierszyku przywołanej przed chwilą Drużbackiej:

Niech będzie brutal z manier, z słowy nieostrożny,

Leniwy, niepojęty i nieochędożny,

Miłość go w ryzy ujmie, przerobi, wykrzesze.

Że na dzień trzykroć suknie oraz głowę czesze.

Czesanie głowy nie wystarczało. Trzeba było jeszcze pięknie wyglądać

na koniu – rzecz arcyważna! – umieć przemawiać *słówkami cukrowymi*, jednym słowem – *prawić dusery*. Oczywiście prawdziwy Sarmata nie powinien przekraczać pewnych granic. Modniśie, którzy – znów uciekając się do Kuchowicza – *godzinami całymi siadywali przez zwierciadłem, nie budzili entuzjazmu, raczej niechęć miłośników prawdziwie sarmackich obyczajów*. Sarmaci, jak Wacław Potocki czy Jędrzej Kitowicz, *zrymali się na białogłowy przedkładające z cudzoziemska ubranych galantów*. Wielu *młodzieńców, chcąc przypodobać się bogdankom, wyrzekało się wszakże kontusza i przebierało z niemiecka czy francuska*.

Trudno o lepszą ilustrację niż przeciwstawienie dwóch postaci: imć pana chorążego orszańskiego, pułkownika Kmicica i księcia Bogusława Radziwiłła. Pan Andrzej mył łeb pod strumieniem wody wylewanej przez wiernego Sorokę, książę chadzał oczywiście w peruce i – niczym białogłowa – dodawał kolorów swej twarzy za pomocą barwiczki. No i narzekał, że od polskiej mowy pierzchną mu usta, dlatego Kmicic musiał z nim rozmawiać po niemiecku.

Głaskanie sposobami – to także prezenty, które winny skruszyć serce bogdanki. Przypomnijmy sobie, jak boleśnie odczuła Basieńka niezamierzony afront ze strony pana Michała, który w liście zapowiadał, że przysyśle jej bakalijski, podczas gdy Krzysia miała dostać grzeczny blamik. I nie chodziło nawet o materialną wartość prezentu, lecz o jego wymowę: Basia uznała, że została potraktowana niczym dziecko.

Nie miała do końca racji, bo owocowe prezenty należały do klasycznych sposobów głaskania. Jan Sobieski, ponoć rozmiłowany w ogrodnictwie, słał Marysiennie – wówczas jeszcze Zamowskiej – brzoskwinie, które obok cukierków, pomarańczy i wiśni, były najpopularniejszymi prezentami. No, i oczywiście kwiaty. *Względny pań zdobywano (...) składając im podarki. Najbardziej symboliczne, a zarazem wymowne, stanowiły cięte kwiaty. Kawalery wie i eleganccy panowie przesyłali wybrankom kwiaty i wieńce. Ceniono nie tylko poświęcone miłości róże, lecz m.in. goździki. Wytworzył upominek stanowiły też wiosenne fiołki. Przy przesyłaniu kwiatów obowiązywał cały rytuał; w XVII stuleciu kładziono je na piękne talerze, obyczaje szlacheckie wymagały, by podawano odkryte, w końcu XVIII w. ofiarowywano je w wazonach – pisał Kuchowicz.*

Im dalej w miłosnych podchodach, tym bogatsze podarunki. Pojawia się biżuteria, pojawiają się kosztowne suknie, nawet pieniądze, przeważnie ofiarowywane „na szpilki”. „Dawaj podarki, co wiążą i bogi” – zachęcał Jan Andrzej Morsztyn.

Czyli nic nowego później już nie wymyśliliśmy... A prezenty były chętnie przyjmowane, czyli znów nic nowego pod słońcem. W pamiętnikach pani Tarczewskiej możemy przeczytać: *Nie będąc sama, nie żądałam od niego bogatych darów, ale czyż nie można drobną fraszką dowieść dobrej swej chęci? Podług mnie wazon z kwiatkiem ulubionym, cukierki lub tym podobne drobnostki ofiarowane zręczną trafnością, więcej ujmą serce kochanki nad sznury peret, szale lub solitery, dawane ze zwyczaju albo dlatego, że mając te klejnoty w sukcesji po babce, prababce, nic lepszego nie można z nimi uczynić, jak je dać przyszłej żonie, która je odda córce, ta wnuczce i tym sposobem prezent pozostanie w rodzinie.*

– Panie Profesorze, przed laty zda-
wałem u Pana egzamin z literatury
współczesnej. Pozwoli Pan, że się zre-
wanżuję. Przeczytam fragment pew-
nego tekstu, związanego z naszą roz-
mową, i poproszę o odgadnięcie auto-
ra...

– Proszę uprzejmie...

– „*Erotyka to ten punkt, w którym
każdy z ludzi, nawet najbardziej pro-
zaicznie, spotyka się z metafizyką, czy-
li z wiecznością gatunku. Dlatego pra-
wie każdy za młodu pisze wiersze, bo
odkrywa po raz pierwszy tę wielką siłę
kosmiczną, która tworzy świat. Po-
przez erotykę i sztukę spotykamy się
z metafizyką. Z tym że sztuka jest do-
stępna dla niewielu jednostek, a eroty-
ka dla każdego. Byle pies, byle mucha
spotyka się tu z metafizyką, czyli
z tym, co przerasta jego byt osobisty.
Myśląc panteistycznie – chodzi o uczu-
cia, jakie daje obcowanie z boskością
instynktu*”...

Autorem był krytyk, którego Pan
nie lubił...

– Czyżby Artur Sandauer?

– Zgadza się. Powiedział to w wy-
wiadzie opublikowanym później
przeze mnie w książce. Tym mottem
rozpoczniemy może naszą rozmowę
o wzajemnych relacjach – w dziejach
literatury polskiej – poezji i erotyki.

– Proponowałbym zacząć od bana-
łu: miłość niejedno ma imię. Dwo-
istość widzenia miłości charakteryzo-
wała już średniowiecze. Z jednej stro-
ny – miłość zwrócona ku sferze sa-
crum, ku Bogu: idealna, niebiańska.
Z drugiej zaś – miłość cielesna,
grzeszna, ziemską. Ten wzorzec my-
ślenia o miłości ciąży – jak mi się zda-
je – po dziś dzień na polskiej obcza-
jowości. Także na polskiej poezji,
choć w różnych epokach buntowano
się przeciw niemu. Niewiele było
przecież miast średniowiecznych,
włącznie z Krakowem, w których nie
byłoby takich instytucji jak zamtuzy
lub lupanaria, czyli po prostu domy
publiczne. Otóż te dwie miłości śre-
dniowieczne, czyli wzniosła, idealna,
skierowana ku niebu i ziemską,
grzeszna – znajdowały swe poetyckie
odbicie w najwcześniejszych utwo-
rach staropolskich. Istnieje taki pię-
kny XIV-wieczny list miłosny anoni-
mowego żaka krakowskiego głoszące-
go pochwałę Krakowa, gdzie żyje
pewna Helena, w której się rozkochał.
Wiersz jest mieszaniną stylu wznio-
słego (łaciny) i stylu niskiego, polsz-
czyzny plebejskiej. Już wtedy powsta-
wały takie liryki miłosne. Nie same
górnolotne epitalamia – pochwały
małżeństw królewskich, czy turnieje
dworskie poetów w XVI i XVII w., lecz
również wiersze pisane, że tak to na-
zwę, z potrzeby ciała. Zresztą piepr-
zne erotyki pisali nie tylko kiepscy ry-
motwórcy, lecz – trochę później – tak
wielcy poeci, jak Krzycki, Rej, Kocha-
nowski, Morsztyn. Frywolne fraszki
Jana z Czarnolasu wyraźnie eksponu-
ją fizjologiczną, seksualną sferę życia.

– Zacytujmy fragment jednej
z tych fraszek Kochanowskiego:

„Nie uciekaj przede mną, dziewczko
urodziva,

Z twoją rumianą twarzą moja gło-
wa siwa(...)

Choć u mnie broda siwa, Jeszcze
niezganiony,

Czosnek ma głowę białą, a ogon zie-
lony.

Nie uciekaj, ma rada; wszak wiesz:
im kot starszy,

Tym pospoliej mówią, ogon jego
twardszy;

I dąb, choć mieścy przeschnie, choć
list na nim płowy.

Przed się stoi potężnie, bo sam ko-
rzeń zdrowy”.

– W średniowieczu, w oświeceniu
i w baroku powstało wiele utworów
opiewających uciechy cielesne... Cza-
sem wielkiej swobody obyczajowej było
oświecenie. Przykładem może być pew-
na znana postać tamtych czasów, pani
Czartoryska, o której Niemcewicz plot-
kował, że miała 12 synów, a każdego
z kim innym... ku wielkiemu zadowole-
niu męża....

– No cóż, na dworze codzienną
„pracą” był flirt. Trudno się dziwić,
że rozkwitała poezja konwenansu
dworskiego, mówiąca nie tyle o praw-
dziwym uczuciu, co służąca grom
i zabawom salonowym...

– W poetyckich sposobach wyraża-
nia miłości jest zapisany czas, obczajo-
wość konkretnego czasu, jak i przemia-
ny tej obczajowości. Nie mogę się jed-
nak z panem zgodzić, że powstawała
wtedy tylko liryka podszyta blichtrzem
i filtrem dworskim. Przecież znakomitą,
zdumiewającą poezję liryczną tworzył
wówczas Koźmian – poeta zapomniany
i niesłusznie kojarzony wyłącznie
z sentymentalizmem.

– Jaki to typ liryki?

– To subtelna rejestracja drgnień ser-
ca związanych z uczuciem, niekoniecz-
nie powiązanych z konwencją obczajo-
wej flirty. Ta liryka jest bardzo auten-
tyczna, gdyż Koźmian nieszczęśliwie
kochał się w pannie z wysokiego rodu...
Słowem – inna postać miłości. W każdej

ezjotwórcze, a więc nie ma tego złego,
co by nie wyszło na dobre...

– Nie wiem, czy pan zna historię mi-
łości Fredry? To może jedyna wielka ro-
mantyyczna miłość, choć komediopisa-
rza trudno posadzać o romantyczność.
Otóż Fredro gdzieś w czasach kongresu
wiedeńskiego poznał żonę Skarbka
i doprowadził to małżeństwo do rozbi-
cia. Czekał wiele lat na rozwód, ale się
z nią ożenił. To właściwie piękna histo-
ria wielkiej miłości pisarza, co prawda
do męzatki. Musiał pokonać tyle prze-
szkód...

– Proponuję, żebyśmy teraz prze-
skoczyli do bliższej nam współcze-
sności...

– Typ liryki miłosnej na wysokim
poziomie, odwołującej się do przeży-
cia

– Występuje też w ślicznym wier-
szu pt. „O naszym gospodarstwie”:

„O, zielony Konstanty, o srebrna
Natalio!

Cała wasza wieczera dzbanuszek
z konwalią;

Wokół dzbanuszka skrzacik chodzi
z halabardą,

Broda siwa, lecz dobrze splamiona
musztardą,

Widać że podjadł, a wyście przeje-
dli i fanty –

O Natalio zielona, o srebrny Kon-
stanty!”

– Wiersze poświęcone żonie z regu-
ły nie eksponują seksu, no bo to jest
seks oswojony, domowy (śmiech St.

Wzniosła i frywolna

Z prof. STANISŁAWEM BURKOTEM rozmawia Józef Baran

epoce można znaleźć te dwie formuły
poezji miłosnej: głębokiego przeżycia
oraz towarzyszącego temu żartu, iron-
icznego potraktowania tematu...

– W powszechnym mniemaniu
miłość romantyczna funkcjonuje jako
nieszczęśliwa, bo niezrealizowana
i nadmiernie uduchowiona. Ot, choć-
by miłość Adama do Maryli...

– Nie przesadzajmy... Poeta roman-
tyczny Aleksander Siergiejewicz Pus-
kin miał zeszycik, w którym wpisywał
każdej kochance po spędzonej nocy
swoją wiersz. Te wiersze miały bardzo
intymny charakter. Pewna dama, siostra
Rzewuskiego, która była kochanką
Puszkina, miała pretensje do poety, że
po spędzonej nocy „zabył” i nie wpisał
jej wierszyka.

Jest taka słynna historia romansu
Musseta z George Sand. Po każdej
schadzce wymieniali listy. Obydwoje
zarzekali się: spal je natychmiast! I oby-
dwoje tego nie robili. Dzięki temu po-
wstała znakomita dokumentacja sposo-
bów przeżywania miłości w okresie ro-
mantyizmu.

Obraz miłości wyidealizowanej jest
pewną literacką mistyfikacją. Roman-
tycy umieli się kochać i wiele jest hi-
storii miłosnych opowiedzianych
w poezji. Weźmy choćby „Sonety ode-
skie” Mickiewicza, pełne urody prze-
żyć zmysłowych. Jeden z wierszy koń-
czy się: „Pozwól pierś ucałować, nieste-
ty, zapięta”. Trudno tu mówić o udu-
chowionej lirycie.

Ryszard Berwiński napisał jeden
z najpiękniejszych swoich erotyków
„Do Jawnogrzeczny”. Z wierszy ro-
mantyckich pokazujących zmysłowe
piękno przeżycia miłosnego można by
ułożyć antologię.

– Można by też ułożyć kilka anto-
logii wierszy przedstawiających nie-
szczęśliwego, miotanego uczuciami
bohatera lirycznego.

– Wie pan dlaczego? Bo liryka miło-
sna była uwikłana w istotną dla roman-
tyzmu problematykę nierówności spo-
łecznej. Wszystkie nieszczęśliwe miło-
ści są najczęściej związane z różnicą
pomiędzy kochankami. I wszystkie są
buntem przeciwko obowiązującym po-
działom klasowym. Proszę zwrócić
uwagę, że bohater IV części „Dziadów”
jest świadkiem ślubu ukochanej: pałac
oświetlony i on stojący w ciemnym
ogrodzie. Trzyma nóż w dłoni i mówi:
„Błyskotkę niosę dla jasnych panów,
błyskotkę”. Nieszczęśliwy kochanek
zmienia się tu w kandydata na Szele.

– Inne miłości idealne to: Norwid
– Maria Kalergis, Krasiński – Delfina
Potocka...

– Norwid przeżył wstrząs, gdy jego
ideał sięgnął bruku, czyli gdy pani Ka-
lergis wyszła za oberpolimajstra War-
szawy. Była to rzeczywiście jego mi-
łość, wielokrotnie przetwarzana w litera-
turę. M.in. w „Pierścieniu wielkiej da-
my” sprawą podstawową jest właśnie
owa nierówność. Natomiast jeśli cho-
dzi o Krasińskiego i Delfinę Potocką,
dramat rozgrywa się na innym planie:
miłości i obowiązku. Ich nieszczęśli-
wa miłość ma związek z ambicjami oj-
ca poety Wincentego Krasińskiego. Skłonił
on syna do ślubu z niekochaną
kobietą, mając na uwadze wielkość rodu
Krasińskich, a nie jego szczęście
osobiste.

– Ostatecznie wszystkie te nie zre-
alizowane miłości były bardzo po-



Francois Gérard (Amor i Psyche)

zmysłowych, zapoczątkowany przez
Kochanowskiego i Morsztyna – jest
uprawiany z wielkim mistrzostwem
przede wszystkim w poezji Kazimierza
Przerwy-Tetmajera. Wprowadził bar-
dzo odważny ton do XX-wiecznej tra-
dycji literackiej. Bo co innego tworzyć
wiersze wulgarne rodem z najgorszej
poetyki. Takich plugawych tekstów w li-
teraturze niskiej jest sporo. A co innego
z tego wielkiego tematu zrobić wielką
poezję.

– Z poetów dwudziestowiecznych,
którzy to uczynili, wymienimy jeszcze
Pawlikowską-Jasnorzewską, Leśmia-
na, choć jego erotyki są zanurzone
w naturze, w „wielkiej nieznannej tra-
wie”, w „malinowym chruśniaku”,
czyli są to erotyki panteistyczne...

– Także w kręgu skamandrytów
można znaleźć trochę ładnych eroty-
ków, np. u Tuwima. Piękne wiersze po-
święcone żonie Natalii pisał Gałczyń-
ski...

– Po raz pierwszy Pan Profesor
użył słowa „żona”. To znamienne.
W wierszach poetów romantycznych
żony nie były w łaskach...

– Bo ja wiem? Może coś dałoby się
znaleźć...

– Ale to nie takie łatwe...

– Nie jest to częste. Tam bywała ra-
czej kochanka niż żona. Natomiast żo-
na, i do tego pracująca, pojawia się
w kręgu poezji XX w. jako muza domo-
wa, uosobienie azylu. Natalia w wier-
szu Gałczyńskiego „Mój wjazd na wie-
lorybie” unosi się nad pochodem, jest
jego boginią.

B.). Ale eksponują walory osobowości-
we drugiej postaci.

– Wreszcie poeci zobaczyli w ko-
biecie człowieka.

– Tak. To jest ładne. Tu można by
wymienić późne, uroczyste wiersze Jas-
truna, gdzie pojawia się jego żona Mieczy-
sława. Czy ostatnie wiersze Różewicza,
z dyskretną pochwałą żony, która jest
osobą arcyważną, podobnie zresztą jak
matka czy teściowa. Wszystko to wyra-
żone w innej poetyce.

– Nie zapominajmy o Poświętow-
skiej, poetce miłości.

– Rzeczywiście. Niezwykłej! Rodzi
się poezja podszyta przeżyciem zmy-
ślowym, które jest niespełnioną potrze-
bą i której osoba ciężko chora na serce
nie może zrealizować.

– Hymny bałwochwalcze na cześć
śmiertelnego ciała...

– Liryków miłosnych można szukać
u wielu poetek i poetów (np. u Grocho-
wiaka, Harasymowicza). Mądry Róże-
wicz pisze swój znakomity wiersz „Wa-
lentyński”, w którym zadaje pytanie: co
współczesna kultura masowa uczyniła
ze sferą ludzkich emocji, związanych
z przeżywaniem miłości? Pewien rytuał
zewnątrzny inspirowany przez interes –
„żeby się gadzety lepiej sprzedawały”.
To jest najostrzejsza opinia o współcze-
snej cywilizacji. Zdegradowanie sfery
uczuć, uczynienie z niej towaru sprze-
dajnego, i to nie w sensie sprzedajnej
miłości. Lecz w tym, że wszystko moż-
na sprzedać i kupić włącznie z miłością.
Na emocjach i uczuciach można zrobić
doskonały biznes.



– A wracając do poezji współcze-
snej. Czy Pan zauważył, że jeśli
spojrzeć na areopag współczesnych
poetów polskich, to w zasadzie mi-
łość przestała być u nich wielkim te-
matem. Tak jakby XX wiek wstydił
się bezpośrednio wyrażanych
uczuć...

– Może w tym wielkim kociokwiku
XX w. to sprawa drugorzędna. Ale np.
w ostatnim tomiku Miłosza „To” – poeta
przypomina: jakim człowiekiem jest
mężczyzna, który obraca się za każdą
dziewczyną. To jest kwestia głęboko
osadzonego ludzkiego „to”...

– Tak, późny Miłosz jest w swoje li-
ryce imponująco witalny i bardzo au-
tentyczny.

– Wreszcie chciałbym powiedzieć
o głębszym odrodzeniu tematyki lirycz-
nej u kilku poetów krakowskich, m.in.
w ostatnim tomiku Józefa Barana „Pod
zielonym drzewem życia”...

– Barana sobie możemy w tej roz-
mowie darować...

– Jest też piękny tomik Aleksandra
Jasickiego „Nagość dajemy piękną”.
Zmysłowe erotyki, pełne niezwykłego
uroku. Do tej grupy zaliczam wiersze
Ziemianina, Warzechy. W ich lirycie za-
uważam odrodzenie modelu poezji pry-
watnej, doświadczenia egzystencjalne-
go, z pewną aprobatą dla wszystkiego,
co ludzkie, włącznie ze sferą miłości,
domu rodzinnego, żony. W wypadku
tych poetów można mówić o odrębno-
ści, a nawet przekorze wobec dominują-
cych stereotypów. To jest coś, co jawi
się jako istotna wartość tej liryki na tle
współczesnej poezji...

– Przy okazji pisania o Leśmianie
zwracałem uwagę, że gdyby żył on
moralnie i bogobojnie, nie miałby-
śmy pięknego cyklu erotyków „W ma-
linowym chruśniaku”. Moralnym
obowiązkiem poety jest czasem bycie
niemoralnym – to słowa bodaj Emily
Dickinson.

– I teraz odkrywa się różne szokują-
ce historie. Np. niedawno temu przyje-
chał nieznany syn Gałczyńskiego z Au-
stralii. Ładnie zachowała się tu córka
poety Kira, która przyjęła go nie jako
grzech ojca, ale jako brata... Nie ma co
wkrać w te intymne rewiry, w dzie-
dziny prywatnych historii. Niektóre są
żałosne. Jest taki tekst: Garczyński od-
wiedza dom Mickiewiczów i widzi, że
otwiera mu mieszkanie kochanka
z dzieckiem na ręku. Tymczasem żona
jest chora... Nie będę komentował.
W niektórych wypadkach te poezjo-
twórcze romanse mogły być piekłem
dla żon.

– Nawet w szufladach postaffow-
skich odkryto parę lat temu jego wier-
sze miłosne, poświęcone przybranej
córze – wychowanicy.

– W tej chwili opublikowano bez
zgody żony część listów Herberta do
pewnej pani. I znowu jest wokół tego
aura skandalu. Istnieje coś, co mnie nie-
pokoi w dzisiejszym sposobie mówie-
nia o literaturze. Nie mówi się o dzie-
łach, mówi się o skandalach. Ta nie-
szczęsna dziennikarska pasja wyszuki-
wania skandali: erotycznych albo poli-
tycznych...

– Przykład: ostatni film o Herber-
cie, którego pożywką jest polityka...

– Jaką my tworzymy wizję literatury,
kultury, sztuki? Stara zasada prawa
rzymskiego wykluczała posługiwanie
się w dowodzeniu argumentami „ad ho-
minem”, czyli argumentami obnażają-
cymi prywatne grzechy i słabości ludz-
kie. Nie mam nic przeciwko temu, żeby
to i owo wiedzieć o pisarzu, ale nie na-
leży z tego czynić centrum problemu.
Pogoń za sensacją, skandal, afery,
pif-paf... Wszystko to tanie, płytkie,
związane z kulturą masową i pragnące
za wszelką cenę przyciągnąć uwagę od-
biorników „gadżetu”...

– Gdyby literatura była tylko mo-
ralna, czyli tworzyła moralne i ideal-
ne wzorce zachowań ludzkich – była-
by nudna jak... socrealizm.

– Byłaby nieznosna. Cały ten krąg li-
teratury moralistycznej prowadzi też
donikąd, bo tworzy papierowe stereoty-
py i nie dociera do prawdziwego życia.
Literatura zawsze badała grzechy ludz-
kie. Bernard Shaw powiedział, że
„w niebie jest chłodniej, za to w piekle
ciekawe towarzystwo”...



Andrzej P. miał wyjątkowo ciężki dzień. Musiał odwołać ważne spotkanie biznesowe, a także wieczorny wypad z dziećmi do Parku Wodnego. Wszystko z powodu procesu, który powoli rujnuje mu firmę i o mały włos nie zrujnował małżeństwa.

Była asystentka, Jolanta W., oskarża go o molestowanie w miejscu pracy. Nikt – oprócz P. i W. – nie zna prawdy. Fakty są takie, że miesiąc temu rozczochrana W. wybiegła z gabinetu P. z rozdartą bluzką bez kilku guzików. Krzyczała, że szef się do niej dobierał. Wyraźnie skonfundowany, P. oświadczył zdumionym pracownikom, że właśnie wręczył Jolancie wypowiedzenie.

P. odwołała się do sądu pracy, twierdząc, że zwolnienie miało związek z jej *brakiem uległości*. Pierwsza rozprawa odbyła się właśnie dzisiaj. P. miał za sobą długą i bardzo ciężką rozmowę z żoną, która przypominała sobie nagle wszystkie w ostatnim dwudziestolecu uśmiechy i przyjazne gesty Andrzeja skierowane do innych kobiet. P. wracał więc z rozprawy bardzo zmęczony. Tuż przed stacją benzynową przy głównej drodze do O. zamachały na niego dwie dziewczyny. Były w wieku jego starszej córki, licealistki. Może dlatego się zatrzymał. Poprosił o podwiezienie. Kiedy zbliżał się do swojego osiedla, pasażerki stwierdziły kategorycznie, że chcą jechać dalej, na dworzec PKS-u. – *Zatrzymałem się i mówię, że muszą jakoś dojechać same, bo jestem zmęczony i chcę wracać do domu* – opowiada P. – *Zagroziły, że jak ich nie podwiezę, to... zedrą z siebie ciuchy i zaczną wrzeszczeć, że próbowałem je zgwałcić! Odpowiedziałem, że wobec tego jadę na policję. Dopiero wtedy wysiadły.*

Andrzej zaparkował pod blokiem i... Był już pod drzwiami swego mieszkania, kiedy coś go tknęło. Wrócił do auta i pojechał na policję. Opowiedział całą historię, dokładnie opisał dziewczęta. Na wszelki wypadek.

– *To paranoja, ale musiałem zgłosić na policji brak molestowania* – uśmiecha się ponuro.

Seks w erze medialnego ekshibicjonizmu

Być może niebawem tego typu zgłoszenia staną się czymś powszechnym. Jeszcze kilkanaście lat temu w przeciętnym kraju, nie tylko w Polsce, głośne mówienie o próbie wykorzystania czy molestowania seksualnego było nie do pomyślenia. Dzisiaj, w epoce, gdy rodzice siedemnastolatki dowiadują się od niej, że jest w ciąży – nie, jak dawniej, podczas rozmowy w domu, ale w trakcie telewizyjnego talk-show, nadawanego w porze największej oglądalności, molestowanie seksualne nie uchodzi za temat nadmiernie drastyczny.

Przeciwnie. Zgodnie z zasadą, że *im bardziej intymnie, tym bardziej medialnie* (na marginesie: „Rozmowy intymne” gromadzą pięciomilionową widownię), temat stał się nawet modny, a telewizyjni producenci bez problemu znaleźli dziesiątki osób, które zechciały (koniecznie w szczegółach) opowiedzieć, kto, kiedy, gdzie i jak je molestował.

Nagłaśnianie sprawy w mediach ma w sobie wiele cech pozytywnych. Przede wszystkim dodaje odwagi ofiarom molestowania, by ujawniły przykre fakty

i tym samym ukróciły haniebne praktyki swoich prześladowców. Niegodziwców, którzy przez lata używali pozycji (np. zawodowej) do seksualnego wykorzystywania innych, coraz częściej spotyka zasłużona kara.

Ale medialność tematów intymnych sprawia, że problemom naprawdę poważnym – a do takich należy molestowanie seksualne – grozi trywializacja. Wyobraźmy sobie refleksje telewizorów po obejrzeniu show,

ale ich rozstrzyganie okazuje się równie trudne, jak dawniej. Z jednej strony bowiem głośne mówienie na ten temat zachęca ofiary do ujawniania. Z drugiej strony jednak – zachęca również osoby, które wcale ofiarami nie są, a dzięki oskarżeniom mogą coś zyskać.

Po francusku, niemiecku i amerykańsku

Dla sędziów, nie tylko w Polsce, problemem jest również ja-

dają o sobie znać różnice kulturowe, i to nie tylko pomiędzy Azjatami i Europejczykami, ale np. między Niemcami i Francuzami. O ile w przypadku molestowania dzieci istnieje – przynajmniej w Europie – zgodność (opinia publiczna reaguje odrazą i zdecydowanym potępieniem), to kwestia molestowania dorosłych przez dorosłych wywołuje wiele kontrowersji.

Chyba owe różnice kulturowe sprawiają, że odsetek osób

proc. kobiet uznało, że były molestowane...

W Polsce odsetek ten jest jeszcze mniejszy: w drugiej połowie lat 90. wynosił 7 proc. w przypadku kobiet i zaledwie 3 proc. w przypadku mężczyzn. Ponieważ jednak w wielu dziedzinach idziemy w ślady USA, i u nas może wkrótce wzrosnąć. Specjaliści – i złośliwcy – twierdzą, że wielkie znaczenie w tym wypadku będzie miało orzecznictwo sądów.

bójstwo. Zawsze znaczyły mniej więcej to samo. A molestowanie seksualne? W dodatku – w pracy?

Oczywiście, możemy dziś z całym przekonaniem stwierdzić, że np. wykorzystywanie służących przez dzieciaków było haniebne – i w dzisiejszych czasach coś takiego zakończyłoby się procesem nie tylko cywilnym, ale i karnym. Generalnie panuje zgoda co do tego, że zastosowanie przemocy fizycznej lub przewagi służbowej w celu zaciągnięcia kogoś, kto tego nie chce, do łóżka, winno być surowo karane. Na takim stanowisku stoją polskie sądy, które skazywały już przynajmniej w kilkunastu tego typu sprawach, m.in. w głośnym swego czasu procesie pracownika dużej i znanej krakowskiej firmy, który – jak twierdziły podwładne – *dotykał je w miejsca intymne, proponował odbycie stosunku i groził konsekwencjami służbowymi w razie odmowy*. Podobnie jak w innych tego typu procesach, sąd zastosował art. 170 par. 1 kodeksu karnego (*nadużycie stosunku zależności w celu doprowadzenia do poddania się czynowi nie- rządnemu*).

Uniwersalne definicje i paragrafy zaczynają się jednak rozlać, kiedy próbujemy wychwycić mniej brutalne formy molestowania. Sąd na Majorce nakazał niedawno przywrócić do pracy majstra, który wyleciał rok wcześniej za obmacywanie pracownic i robienie pod ich adresem wulgarnych gestów. Kierownictwo firmy było przekonane, że zachowanie to było molestowaniem. Sąd wprawdzie uznał je za naganne, ale – w jego opinii – granice molestowania nie zostały przekroczone. Firma musiała zapłacić zwolnionemu 123 tys. dolarów odszkodowania.

Prasa latynoska w USA pisała o tym przypadku z pewnym rozbawieniem i... nadzieją. Jeden z komentatorów stwierdził, że sądy orzekające w podobnych sprawach winny brać pod uwagę uwarunkowania kulturowe i temperament poszczególnych nacji. Wpływowe gazety amerykańskie pisały z kolei, że zdarzenie takie byłoby w USA nie do pomyślenia. Zwłaszcza że – i tak nieostra – definicja molestowania stale się w Stanach rozszerza. – *A im szersza definicja, tym więcej odnotowanych przypadków molestowania i wyższy odsetek molestowanych* – komentuje dziennikarz „Newsday”.

Co ty wiesz o molestowaniu?

Amerykańskie sądy miałyby niezłą zagwozdkę, gdyby chciały się zastosować do propozycji latynoskich gazet i różnicować swe orzecznictwo w zależności od „temperamentu nacji”. Ociełałoby się to bowiem o rasizm („czego nie wolno zimnemu WASP-owi, wolno jurnemu Latynosowi”). Podobny problem – na nieco innym polu – miałyby polskie sądy. Okazuje się bowiem (przywołajmy jeszcze raz badania PBS dla „Rzeczpospolitej”), że odsetek osób molestowanych (uznających się za molestowane) maleje wraz z wykształceniem badanych; statystycznie rzecz ujmując, osoby z wykształceniem wyższym są w pracy pięciokrotnie częściej molestowane niż te z wykształceniem zawodowym, choć społeczne wyobrażenie jest dokładnie odwrotne: to na niższych stanowiskach częściej dochodzi do obłapiania, obmacywania, wulgarnych uwag itp.

Naukowcy tłumaczą to tak: co w jednych środowiskach uchodzi za „normalkę”, w innych budzi sprzeciw. Czy wobec tego sądy powinny inaczej traktować te same gesty, czyny czy słowa w środowisku

Dokończenie na str. 36



Fot. Piotr Kędziński

W najbliższych latach będziemy musieli sprecyzować i zaostrzyć przepisy dotyczące molestowania w miejscu pracy zgodnie z zaleceniami władz Unii Europejskiej. Czy czeka nas w związku z tym fala procesów?

w którym temat molestowania został wciśnięty między występ gołych facetów a prezentację fryzur intymnych (na wzgórku łonowym – tak!). A tak się właśnie często dzieje...

– „*Tokszotmeńskie*” przedstawianie problemu wcale nam nie pomaga w rozeznaniu różni- rów zjawiska, ani w jego diagno- zie – mówi sędzia, która zajmuje się m.in. sprawą Andrzeja P. – *Takich spraw jest coraz więcej,*

sne określenie, co jest molestowaniem, a co nim nie jest. Precyzyjna definicja nie istnieje, choć powstało już wiele zaleceń organizacji międzynarodowych (np. UE), by stworzyć regulacje prawne w tej dziedzinie.

Mimo powszechnej globalizacji, jest raczej niemożliwe stworzenie przepisów uniwersalnych dla świata; ba, trudno będzie je wymyślić dla samej tylko UE. Właśnie w tej dziedzinie

twierdzących, iż miały do czynienia z molestowaniem seksualnym jest tak drastycznie odmienny w poszczególnych krajach. Jak wynika z badań prowadzonych w USA pod koniec lat 90., z problemem tym zetknęło się od 88 do 93 proc. kobiet. Identyfikacyjny wskaźnik (93 proc.) podało przed rokiem niemieckie ministerstwo ds. kobiet. W sąsiedniej Francji, w tym samym czasie, jedynie 10

nie rozumie, czym jest molestowanie.

I tutaj wracamy do definicji molestowania, do różnic kulturowych i... miliona dolarów, o którym wspomniał amerykański dziennikarz.

Milion za spojrzeńie

Z większością przestępstw nie ma problemu: z upływem lat ich rozumienie specjalnie się nie zmienia. Np. kradzież albo za-

Do Grażyny S. trudno trafić. Trudno też o niej rozmawiać; dawni koledzy z prokuratury jakby o niej zapomnieli, z pamięci sędziego czas również ją wyrzucił. A przecież to była tak niezwykła sprawa...

W Czechowicach, w zapuszczonym mieszkaniu, w rozsypującej się kamienicy, mieszka Zofia. Ma około czterdziestki, ale wygląda na więcej - wychudzona, zaniedbana, z przetłuszczonymi włosami. Została sama z trójką dzieciaków. - Niech mi pan jej nawet nie przypomina, bo mnie taka złość bierze, że nie wiem - mówi. - Ta cholera mnie oszukiwała, rozbiła mi życie.

Ze swoim mężem Markiem prawie nie ma kontaktu. - Pewnie znowu siedzi, a ja się tu sama z jego dziećkami męczę.

Dzieciaki są też jej.

Grażyna i Marek

Grażyna dobiegała wtedy trzydziestki i była prokuratorką w jednym ze śląskich miast. Marek, o kilka lat od niej starszy, dobrze znany był policjantom z licznych włamań i rozbójów. Kiedy wpadł po raz kolejny, po idiotycznym skoku, podczas którego zrabował może 2 tysiące złotych, a strażnikowi zagroził bronią gazową, trafił na Grażynę. Prowadziła przeciwko niemu postępowanie. Później w liście do rzecznika praw obywatelskich napisała: „Tylko pani prokurator Grażyna S. traktowała mnie dobrze, jak człowieka. Można z nią było o wszystkim porozmawiać”.

Grażyna coraz częściej wzywała Marka na przesłuchania. Z przesłuchań nie pisała sprawozdań. Zapewne już wtedy Marek dowiedział się, że Grażyna nie układa się życie prywatne, że jest właśnie w trakcie rozwodu. - Jakiś głupek ten pan mąż, że tak dobrze i pięknie kobiety nie cenil - miał powiedzieć.

Kiedy zwierzchnik Grażyny zainteresował się tym dziwnym związkiem oskarżonego i oskarżyciela, oświadczyła: - Po prostu ujął mnie swą osobowością.

Grażyna oskarżała Marka przed sądem, który skazał go na 3,5 roku więzienia. W następnych miesiącach często korzystała z jednodniowych urlopów - jeździła do gliwickiego więzienia na widzenia z Markiem. Rozmawiała, jak go stamtąd wyciągnąć. Skontaktowała się z Zofią. - Dziwiłam się, że może być taka ludzka prokuratorka. Ona chciała nam pomóc. Załatwiła dla mnie zaświadczenie, że muszę się leczyć w szpitalu, a dzieci wymagają stałej opieki.

Marek dostał kilkudniową przepustkę. Nie wrócił do zakładu. W tym czasie Grażyna częściej jeździła do Czechowic; poznała mieszkania matki Marka i jego siostry. Któraś z kobiet powiedziała jej, że Marek nie umie kochać, on tylko bawi się kobietami. - Nas nie nie łączy. Lubimy się - odparła Grażyna.

Potem przez kilka miesięcy ukrywała go w swoim mieszkaniu. Sasiadom mówiła, że to jej nowy chłopak, roznodnik. Unikali wspólnych spacerów i kontaktów z ludźmi. Marka ścigała policja, wysłano za nim list gończy. Kiedy wreszcie został zatrzymany, błagał: - Zostawcie mnie. W pierdlu mnie wykończą, bo wiedzą, że mam kontakty z prokuratorką. Grażyna próbowała przekupić policjantów. Bezskutecznie. Marek znów trafił do aresztu. Grażyna często go odwiedzała. Czasem przed więzienną bramą spotykała Zofię. - Wtedy zaczęłam się domyślać, co ich łączy. Ona nigdy nie patrzyła mi w oczy - przypomina sobie Zofia.

Grażyną też zajęła się prokuratura. Oskarżono ją o utrudnianie postępowania karnego, ukrywanie przestępcy, poświadczenie nieprawdy. Marek nie obciążał jej. Zznał, że podczas pobytu na wolności kilka razy przyniósł pani prokuratorowi kwiatki, ale nigdy się w niej nie ukrywał, a nawet nie nocował.

Grażyna została skazana na kilka lat więzienia w zawieszeniu i pozbawiona prawa wykonywania zawodu. - Wiem, że długo nie mogła znaleźć pracy, klepała biedę - przypomina sobie jeden z prokuratorów. - W życiu Marka już się więcej nie pojawiła. No, przynajmniej w naszych i policyjnych materiałach nie znalazłem o tym żadnej wzmianki.

Mieszkanie w katowickim blokowisku. Po Grażynie nie widać tych kilku

lat - wciąż jest ładną i zgrabną blondynką. - Proszę stąd iść i więcej mnie nie nachodzić. Nie życzę sobie, by o mnie pisało - wybucha, gdy poznaje cel wizyty.

Sąsiedzi niewiele wiedzą. Podobno Grażyna pracuje w jakiejś dużej firmie handlowej. Ma kogoś. Nie, nie jest to ten przystojny blondyn sprzed lat. - Po tym blondynie był jakiś mężczyzna, ale teraz jest jeszcze inny. - Też przystojny, zadbany i bardzo grzeczny. Pięknie razem wyglądają z tą panią Grażyną - mówi jedna z sąsiadek.

Krzysztof i Judyta

W ciągu kilku miesięcy w życiu Krzysztofa zmieniło się wszystko i prawie nic. Nie pracuje, nie uczy się. Cały

Bogdan Wasztyl

Historie miłosne

O pani prokurator, zmarnowanym chłopie i śmierci

mi godzinami wystaje przed klatką, albo przed szkołą Judyty. Wciąż wodzi za nią wzrokiem. - Zakochał się jak szczeniaki - mówi matka. - On jest bardzo ufny przez to swoje lekkie ograniczenie umysłowe.

Ukończył szkołę specjalną i od tamtego czasu nie miał właściwie żadnych obowiązków. Rodzice traktowali go ulgowo, rówieśnicy bezwzględnie. Unikał ich towarzystwa, wołał młodszych kompanów. W sąsiednim familoiku, po drugiej stronie podwórka, mieszkała Judyta. Kiedy zaczęli się spotykać, on miał 19 lat, ona - 13. Wpatrywał się w jej okna, chodził z nią na zakupy, odprowadzał do szkoły i ze szkoły do domu. Był na jej każde zawołanie. - Nawet zazdrościłyśmy Judyte - mówią koleżanki z podwórka. - Owinęła go wokół palca, skoczyłby dla niej w ogień. Ale ona też go lubiła. Złego słowa nie dała o nim powiedzieć.

Tylko rodzice Judyty byli przeciwni tej znajomości. Mówili, że to głupek, że z nim nie będzie miała żadnej przyszłości. Zakazali jej sprowadzać go do domu, a potem wystawiać z nim przed klatką. Wtedy uciekła z domu.

Rodzice Judyty: - On ją do tego namówił.

Krzysztof: - Mówiła, że nie może wytrzymać w domu. Poszedłem z nią, żeby jej się krzywda nie stała, żeby nie była sama.

- Niby nie pozwalali się młodym spotykać, a jednak Judyta przesiadywała z Krzyśkiem na klatce do północy albo i dłużej - twierdzą sąsiedzi.

Latem ubiegłego roku Judyta po raz kolejny uciekła z domu. Nie było jej przez trzy tygodnie. Po powrocie powiedziała matce, że Krzysztof ją zgwałcił. W kilka dni później media doniosły: „W nocy na pogotowie w Mysłowicach trafił 21-letni Krzysztof. Z obdukcji lekarskiej wynika, że chłopaka torturowano przez kilka godzin: ściskano mu członka drutem, bito po kolanach, korpuse i dłoniach. Lekarz stwierdził także porażenie genitaliów żrącym płynem. Chłopaka katowali rodzice jego dziewczyny.”

Policja ustaliła, że Krzysztof nie zgwałcił Judyty - dziewczyna zgodziła się na stosunek. Prokurator zarzuca rodzicom dziewczyny, że podstępnie zwabili chłopca do swego mieszkania a później się nad nim znęcali. - Niczego nie żałuję - twierdzi ojciec Judyty, choć po programie w jednej z komercyjnych telewizji stracił pracę. - Przynajmniej córkę udało nam się ochronić. Już się nie zadaje z tym petakiem.

- To sądyści, nawet ze zwierzęciem tak się nie postępuje, jak oni postąpili z moim synkiem. A ta mała to fałszywa, podstępna żmija.

Judyta nie chce rozmawiać; nie pozwalają jej rodzice. Krzysztof: - Po tym, co mi zrobiła, to ja nawet nie chcę jej znać. Jak ona mogła? - mówi, ale wciąż jej wypatraje.

Stanisław i Krystyna

W K., górniczym miasteczku, o Stanisławie nie mówią inaczej, jak: biedaczyna. - Pocziwy jest chłop, spokojny, robotny, ale przy tej babie tylko życie marnuje - przekonują.

W obecności Stanisława o jego żonie nic złego jednak nie powiedzą, bo ten mógłby się zdenerwować i kto wie, co zrobić. - On jest chory z miłości do niej.

Stanisław - z zawodu górnik, niewysoki, pod pięćdziesiątkę, łysiejący, z nadwagą, w niemodnych, znoszonych ciuchach. Krystyna - dawniej ekspedientka, po czterdziestce, ale nie wygląda na swoje lata, ładna, wysoka, szczupła, dobrze ubrana, regularnie odwiedza kosmetyczkę i fryzjera. Nie pasują do siebie. Dawniej ludzie dziwili się, że ona go w ogóle chciała, dziś dziwią się, że po tym wszystkim on ją wciąż tak nieprzytomnie kocha. Ale Stanisław nie słucha ludzi. Od kiedy po-

Szczęśliwy poczuł się znów tamtego wieczoru, kiedy ostatni kochanek (młodszy od Krystyny o dziesięć lat), powiedział jej, że zakochał się w innej. Krzyczała, że nie pozwala mu odchodzić, że musi z nią być. Doszło do szarpaniny - tamten ją uderzył, ona ugodziła go nożem w brzuch. Ledwo przeżył.

Stanisław odżył. Znowu był potrzebny Krystynie. Odwiedzał ją w areszcie, przynosił paczki, pocieszał, przekonywał, że trzeba o siebie dbać, że wszystko będzie dobrze. Wynajął dobrego adwokata. Okazało się, że Krystyna była niepoczytalna. Umieszczono ją w zamkniętym zakładzie. Stanisław odwiedzał ją kilka razy w tygodniu. Po dwóch latach wróciła do domu. Coraz lepiej



George Grosz, Piękno, chcę ciebie wynagradzać, 1918

znał Krystynę - z małą kilkuletnią przerwą - czuł się nieustannie szczęśliwy.

Był na jej każde zawołanie, spełniał wszystkie życzenia. Brał nadgodziny, by mogła kupić sobie nową suknię, kożuch, futro. Zajmował się domem. Ona - trzeba przyznać - zajmowała się dziećmi. I sobą. Ona lubiła się bawić, on lubił na nią patrzeć.

Długo nie chciał uwierzyć życzliwym, którzy twierdzili, że Krystyna ma kochanków. W końcu zrobił jej awanturę. - Jak się będziesz awanturował, to od ciebie odejdę - zagroziła. Zaczęła się pakować. Błagał, by została. Została; nawet go przeprosiła i obiecała, że już nigdy więcej. Ale zdradzała nadal. Kiedy się obrażał, groziła rozwodem. Przesłał się awanturować i obrażać. Po kilku latach nie ukrywała już swoich kochanków. Głośno rozprawiała o ich atutach i o „niedostatkach” Stanisława. Nie reagował. Wystarczało mu, że mieszkała z nim pod jednym dachem, że czasem wychodziła z nim na spacer i do kościoła. Sprzątał, gotował, robił zakupy. Kiedy po coraz częstszych libacjach miała potężnego kaca, troskliwie się nią opiekował. Nie mógł spać, gdy nie wracała na noc. Zgodził się, by kochanków przyjmowała w domu. Im bardziej jej ustępował, tym bardziej marniał, stawał się własnym cieniem.

wygląda, coraz częściej się uśmiecha. Pokazuje się ze Stanisławem, często chodzą pod rękę. Stanisław jest wtedy dumny - błyszczy mu oczy, wypina prężnie pierś. Nie dostrzega uśmiezków znajomych, nie słyszy komentarzy. - Jemu wystarcza to, że ona pozwala mu się kochać - dziwią się ludzie.

Roman i Elżbieta

Choć przy Jęczmiennej na peryferiach Częstochowy wciąż jeszcze stoi barak wzniesiony przez Romana, o nim samym ludzie już dawno zapomnieli. - Teraz jest lepiej, jest spokój - mówi.

Któregoś letniego dnia przed kilkoma laty płonęło tu ognisko, a po okolicy niósł się słodkawy zapach. Później jedna z córek właściciela baraku znalazła kartkę: „Klucze są pod komórką”. Weszła do środka. Na stole leżał list: „Nie ma miejsca dla naszej miłości na tym świecie. Nie pozwolimy się rozłączyć. Postanowiliśmy razem się otruć. Żegnajcie.”

W zapuszczonym ogrodzie policjanci znaleźli dwie czaszki i resztki szkieletów.

Oboje byli „po przejściach”. Roman (64 lata, gruby i łysy) w samotności liżał rany po pierwszym, zakończonym tragicznie małżeństwie. Kiedy zorientował się, że żona go zdradza, z rozpacz zaczął pić. - Nie kocham cię już - powiedziała, zabrała dzieci i wyprowadziła się



do kochanka. Przez kilka dni nie trzeźwiał. Potem ubrał się odświętnie, kupił kwiaty i zaczął jej szukać. Chciał spróbować jeszcze raz. Zaczekał, aż wyjdzie z pracy. Rozmawiali chwilę na ulicy. Chciała go ominąć, potem przecząco kręciła głową. Nagle Roman wyjął noż i ugodził ją nim kilkakrotnie. Zmarła. Dostał 25 lat więzienia. Wyszedł po 17. Własnoręcznie skleił barak, w którym zamieszkał. Wydawało się, że wegetując doczeka śmierci. Był zaniedbany, brudny, zobojętniały. Sprawiał wrażenie, że nic go nie obchodzi. Nawet on sam.

Wszystko zmieniło się, gdy zjawiła się Elżbieta. Była od niego o 30 lat młodsza, zgrabna, dosyć ładna. I jej nie układało się w życiu. Mąż okazał się pijakiem, teściowa handlowała alkoholem. Ela, w przerwach między spacerami do biurowego, urodziła dwójkę dzieci. Kilka razy próbowała uciec. Zawsze ją znajdował. Dzieci trafiły w końcu do domu dziecka. Ela zdecydowała się na rozwód.

Roman wydał się Eli jeszcze bardziej potrzebujący pomocy niż ona. Zamieszkała z nim. Gotowała obiady, co tydzień robiła pranie. Latem wspólnie uprawiali ogródek, chodzili na spacer. Myśleli o przyszłości. Zamierzali wziąć ślub, wychować dzieci Eli, jednak jej matka nie chciała się na to zgodzić. Sąsiedzi też patrzyli na ten związek z dezaprobatą. O nim mówili czasem: „bandzior, stary cap, lubieżnik”. O niej: k...

Policyjne notatki wiele wyjaśniają. Roman zamordował żonę w sposób świadomy i bardzo okrutny. Po opuszczeniu więzienia nigdzie nie pracował. Do renty dorabiał, prowadząc melinę. Sam też lubił wypić.

Elżbieta, nałogowa alkoholiczka, rozwódka. Przebywała na leczeniu odwykowym, ale Roman wyciągnął ją ze szpitala wcześniej. Została pozbawiona praw rodzicielskich. Dzieci, które przez jakiś czas przebywały w domu dziecka, wzięła na wychowanie matka Elżbiety. Na dwa dni przed śmiercią kochanków kobiety spotkały się w sądzie podczas kolejnej rozprawy alimentacyjnej.

Policji udało się ustalić przebieg wydarzeń. Najpierw kochankowie ugotowali wywar z zatrutej pszenicy, którą Roman aplikował szczerom załagłym w szopie. Później zbudowali stos. Na nim ustawili ramę metalowego łóżka, a pod nią ułożyli drewno polane jakimś łatwopalnym płynem. Nie można wykluczyć, że gdy Roman kładł Elżbietę na stosie, ta już była nieprzytomna. Po tem płynem polał siebie, położył się na Elżbiecie i, zanim stracił przytomność, podłożył ogień. Ogień płonął długo. Ciało spaliły się w całości.

Mężczyźni z Jęczmiennej nie mogą dociec, co takiego było w Romanie, że miał szalone powołanie u kobiet. - Jak wrócił z więzienia - opowiada jeden z sąsiadów - nie mógł się opędzić od bab. Cholera wie, skąd on je brał. Zawszą przejeżdżały. Stary był, gruby i brzydki, a przychodziły do niego młódki przed czterdziestką. Jedna zniknęła, pojawiała się następna. Na jedną noc, na dwie, na tydzień. Orgie tończyły w wodzie.

Kiedy przy Jęczmiennej pojawiła się Elżbieta, inne kobiety zniknęły. Wstęp na melinę mieli już tylko kumple od kieliszka. „Po pijaku” Roman stawał się agresywny. Rzucił się z pięściami, szczuł psem, wymyślał. Odcięty się od niego córki, poza najmłodszą, która przychodziła czasem. Ludzie mówią, że przychodziła, bo też lubiła wypić. A Roman z Elżbietą nie trzeźwili. Często się kłócili, grozili sobie. Ale zawsze się godzili.

- Nie pracowali, żyli marnie i zginęli marnie - twierdzą sąsiedzi.

Wszystkie zabezpieczone przedmioty poddano specjalistycznym badaniom, a mimo to na wiele pytań nie znaleziono odpowiedzi. Czy otruli się razem? Czy kobieta zginęła pierwsza? Dlaczego ogień palił się tak długo? Nie ustalono motywu samobójstwa. Czy rzeczywiście, jak wskazuje na to treść listu, powodem był brak społecznej akceptacji dla tej miłości? Prawda spłoneżała na stosie, a śledztwo umorzono.

PS Imiona i niektóre szczegóły zostały zmienione. B.W.

Wyobraż sobie, że ten drań mnie zdradza – skarżyła się na męża do siostry Maria Pawlikowska-Jasnorzewska. – *To smutne – odpowiedziała Magdalena Samozwaniec – ale Bogiem a prawdą najważniejsze, że cię kocha. – To prawda – zgodziła się poetka – ale czy ty byś lubiła, gdyby ktoś używał twojej szczoteczki do zębów?*

Bill Clinton i Aniela Dulska

Tak one rozmawiają o nas bez nas. Takie są te, którym poświęcamy od Adama tyle czasu, energii, ambicji, pieniędzy, ryzyka, idiotycznych załatów, umizgów, smalenia cholewek – czy jak tam nazywano kiedyś zabiegi, mające na celu zdobycie – niekoniecznie w celach „do końca małżeńskich” dziewczęcia czy damy. Ha! Ileż się to człek musiał namęczyć, nachodzić, nawzdychać! Żeby tylko wzdychać...

– *Znam ja to twoje „merci”, płaci się za nie kulami* – syczał w duchu pan Wokulski, który, by zdobyć kretyński uśmiech panny Izabeli, musiał stanąć do pojedynku. Jakub zabiegał o względy Racheli 14 lat i tylko szacunek dla Biblii nie pozwala cytować opinii Boya o tym, co jest najgłupsze w męskim uporze, a co potwierdził parę tysięcy lat po Jakubie „Wielki Gatsby” Fitzgeralda.

Vincent van Gogh potrafił – prawda, że będąc szalonym – obciąć sobie dla umiłowanej damy ucho; sir Walter Raleigh wymościł księżniczce Elżbiecie drogę przez błoto swym wspinałym, jedwabnym płaszczem. Klara kazała Papkinowi złowić krokodyla. Carmen z ulicy Krowiej, czyli Maria Bajus-Zawadzka z krakowskiej Cygar fabryki, przepiękna „Królowa przedmieścia”, doprowadziła do szafu młodego poetę i dziennikarza Konstantego Krumłowskiego tym, że nie chciała od niego nic, nawet uwiecznienia w wodewilu.

Richard Burton na diamenty dla Liz Taylor wydał miliony dolarów. Siedemnastowieczny cesarz indyjski Szach Dżahan ofiarował niezmierną piękności i wielkości diament kobiecie, którą niezmiernie kochał, a która od osiemnastu lat nie pozwoliła mu zbliżyć się do siebie bliżej niż na metr. Diamentowa inwestycja okazała się absolutnie deficytowa: dama zmarła jako dziewica. Oszałały cesarz kazał wybudować kosztem 20 mln dolarów rozległy kompleks ogrodów i pomników z białego marmuru oraz nazwać całość jej imieniem.

A żony! Mój Ty mocny Boże! Przecież w ramiona Moniki Lewinsky

pchnęła Billa Clintona i jego cygaro sama Hillary, rezerwująca swe namiętności wyłącznie dla polityki. Cesarz Franciszek Józef I w czasie urlopu w Gödöllo jedenaście wieczorów z rządu szturmował sypialnię cesarzowej Sissi, dowiadując się za każ-

Wracając do panienek: studentka z San Francisco, panna Sheily, tak długo pozostawała obojętna na zaloty i jednoznaczne propozycje kolegi ze studiów, aż niczego nie rozumiejący młody człowiek zaczął zdradzać objawy normalnego szaleństwa.

– „ciągoty chodziły po kościach” – gotowi byli zawsze popełnić największy idiotyzm, łącznie z małżeństwem. I to – Boże, Ty widzisz, a nie grzmisz! – nawet kilkukrotnym, choć – jak twierdzi pewien mędrzec – *ktokolwiek chciałby się ożenić po raz*

ście miesięcy purpurową, szamowaną, z daleka widoczną suknię.

Teraz wiecie, dlaczego niebezpieczeństwo sygnalizowane jest dziś zawsze kolorem czerwonym.

Owa dramatyczna historia rozbudowana jest o legendę mówiącą, iż do świętego Patryka przyszła raz płacząc święta Brygida. – *Mniszki mi się zbuntowały!* – szlochała święta – *twierdzą, że wyłączne prawo mężczyzny do wyboru i sposobu wykorzystania kobiety jest wołającą do Niebios niesprawiedliwością!* (celibat jeszcze wtedy, również w klasztorach, obowiązywał *nie do końca*).

O wielkości św. Patryka świadczy, że – choć był człowiekiem wolnym – zgodził się z tą argumentacją, przyznając wszystkim kobietom, a więc i mniszkom, prawo samodzielnego wyboru mężczyzny, ale tylko raz na siedem lat. – *Częściej naprawdę nie mogę, nie wymagaj ode mnie pełnego równouprawnienia* – tłumaczył wiążącą mu na szyi, płaczącą Brygidzie. – *A może jednak, mój święty skarbie?* – wyszeptala mu do ucha (cytat za apologetami świętej) bojąca się wracać do klasztoru Brygida.

– *No, to raz na cztery lata* – westchnął Patryk. – *Możecie zaczynać od zaraz.*

Święta Brygida nie byłaby przyzwioitą świętą, gdyby natychmiast nie poprosiła go o rękę. Niestety, wielki, mądry patron Irlandii ślubował czystość, niczym trochę później nasz pan Longinus Podbiępięta. Tyle że św. Patryk dał w rewanżu Brygidzie jedwabną suknię, a u nas, odwrotnie, właściciel Zerwikaptura otrzymał od Anusi Borzobohatej jakąś intymną część damskiej garderoby do przyczepienia na hełmie...

Panowie, ostro z nimi!

Obyczaj, wymuszone ongi przez Brygidę, przetrwały gdzieś gdzieś do dziś w postaci „białego tanga” (wcześniej „białego mazura”), przed którym co sprytniejsi panowie dawali i dają nura z sali balowej w najciemniejszą czeluść korytarzy. Bywają jednak sytuacje – coraz częstsze – że podobne ucieczki są niemożliwe i że – wybrani – musimy z pokorą znosić dopust Boży, zresztą, co już pachnie tragedią, nie tylko na parkiecie. Terroryzowani, napastowani przez damy, przypomnijmy sobie krzywdy doznane w dziejach przez naszych poprzedników na tym padole płaczu i stawiamy ostre warunki aneksji. Niechże sobie teraz one trochę koło nas, osobliwie w Dzień Świętego Walentego, pochodzą.

LESZEK MAZAN

Wyłącznie dla panów, osobiście przed Dniem św. Walentego

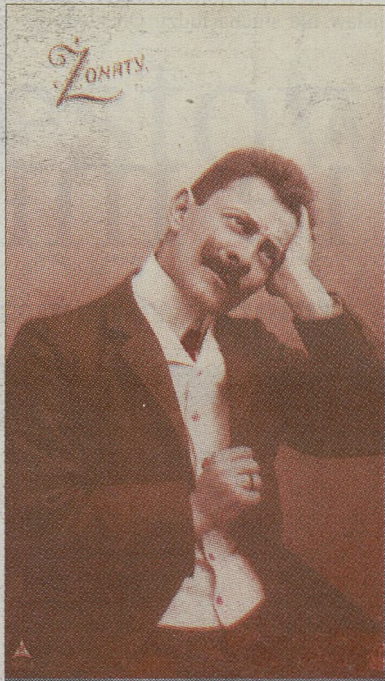
Zachcianki św. Brygidy



Ze zbiorów Marka Sosenki

dym razem od damy dworu, że najjaśniejsza pani przyjąć go nie może, bo albo jest zatopiona w modlitwie, albo ja... No co? Oczywiście: boli głowa. Pani Aniela Dulska wprost oburzała się na sugestię, iż nadal łączy ją z małżonkiem nie tylko wspólne mieszkanie, niedzielny obiad czy nocnik. *Myśmy z Felicjanem już dawno wybili sobie te głupstwa z głowy* – wołała z mocą. A kiedy człowiek, który kilkadziesiąt lat tolerował jej piekielny jazgot umarł – zawołała do kucharki, by wstrzymała smażenie kotletów: – *Najpierw się pana ubierze, a potem się będzie jadło!*

Do diabła z literaturą i historią! A ileż to razy każdy z nas słyszał nagane z ust swego minimum socjalnego: – *Ile razy mam ci powtarzać, że jak w kuchni wołam „kochanie”, to nie do ciebie, tylko do psa!*...



Shiely kazała się wtedy zapakować naga do tekturowego pudła i dostarczyć wraz ze wstążką do akademika.

Buszowanie po dekolcie

No, ta przynajmniej miała honor i fantazję. A inne – te dziesiątki, setki tysięcy, miliony, które przez całe wieki kazały składać sobie – bywało – najidiotyczniejsze (i najdroższe) dowody miłości, w zamian nie dając nic, nawet owego „merci”, które stało się jedynym łupem kupca galanterijnego Wokulskiego. *Jedynym! Bardziej atrakcyjne podarunki panna Izabela Łęcka rozdawała innym, pozwalając np. panu Starskiemu buszować sobie po zawartości dekoltu...*

W zabiegach o różnie wyrażaną przychylność damy, panowie, którym – jak mawiał Maćko z Bogdańca



drugi – *nie godzien jest dostać rozwodu po raz pierwszy.*

Szaleństwa pań były, można by rzec, bardziej dopracowane organizacyjnie. W roku 1288 królowa Szkoeci Maria wydała dekret, że w roku przestępnym może każda – niezamężna, oczywiście – kobieta, prosić o rękę wybranego przez się mężczyzny, ten zaś może odmówić jedynie w wypadku, gdy jest żonaty. Jeśli odrzucił ofertę, musiał płacić 100 – sto! – funtów. Ten okrutny, barbarzyński zwyczaj przeniósł się do Genui, Florencji, Francji, a stamtąd i do trzeźwej zazwyczaj Anglii. Ponieważ w latach przestępnych pustoszały z rycerzy, mieszczan, a nawet ciurów i innej hołoty miasta i wioski, a zaludniały lasy – prawo uzupełniono przepisem, iż niewiasty męża szukające muszą nosić przez dwana-

Molestowany, molestowana

Dokończenie ze str. 34

np. kanalarzy, a inaczej – w gronie yup-pich? – *Nie. Trzeba po prostu uświadamiać osobom nadmiernie tolerancyjnym dla takich zachowań, co jest naganne* – komentują w Centrum Praw Kobiet.

Trzeba przyznać, że i organizacje praw ofiar, i media, i sądy wreszcie, zwłaszcza w USA, uświadamiają bezustannie. Przeciętą Amerykanka wie więc, że molestowaniem jest: robenie uwag w sprawie wyglądu (np. *twój kostium wspinał się podkreśla smukłą sylwetkę*), wzdychanie na widok apetycznej koleżanki (zresztą już samo określenie *apetyczna* podpada pod kodeksy), opowiadanie świńskich dowcipów, czynienie dwuznacznych aluzji, wywieszenie kalendarza z rozneglizowanymi panienkami, zbyt długie gapienie się na jakąś osobę (zwłaszcza w *specyficzny sposób*, który może być potraktowany jako wstęp do gwałtu)...

Przeciętą Polka też niebawem będzie tego świadoma. Czy zacznie chętniej sięgać po paragrafy?

Podnieceni mężczyźni

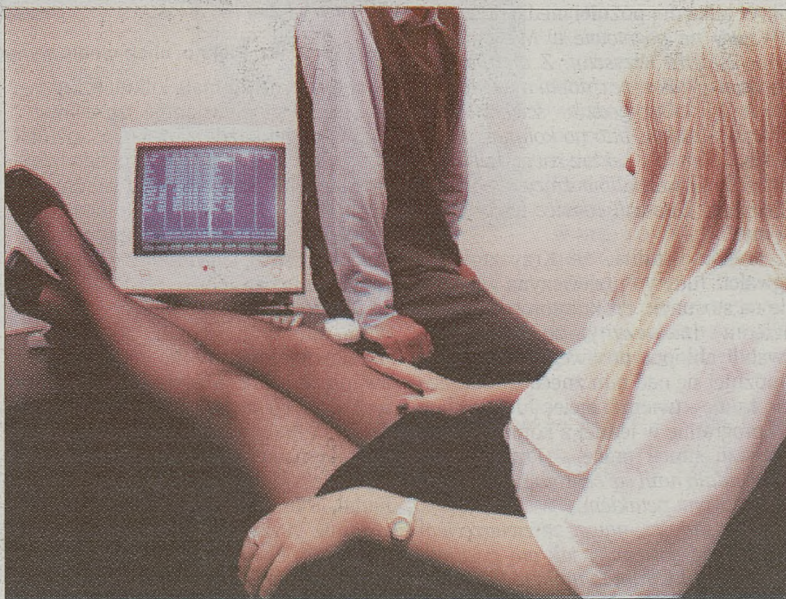
Zapewne jesteśmy bliscy przełomu w tym względzie, o czym świadczy choćby zachowanie dwóch wspomnianych w opowieści na wstępie autostopowiczek (choć w USA pewnie poszłyby one opowiedzieć swoją wersję w TV). Wprawdzie nadal dominuje wstyd, niewiara w skuteczność wystąpień przeciwko molestującym szefom, nieznamość paragrafów, ale to się bardzo szybko zmienia. Za sprawą telewizyjnych shows i otwartego pisanie o tym w popularnych tygodnikach, nasza mentalność

zmieniła się ostatnio bardziej niż w ciągu poprzedniego czterdziestolecia.

Zapewne zmiany przyspieszyłby jakiś spektakularny proces z kimś ze szczytów władzy bądź kulturalnej elity w roli głównej. Pamiętajmy, że Amerykanie mają za sobą telewizyjne relacje z procesu sędziego Sądu Najwyższego, oskarżonego o molestowanie przez pracownicę. Nieomal nazajutrz liczba procesów z powództwa molestowanych kobiet wzrosła dwukrotnie, zaś potroiła się zaraz po tym, jak młoda marines uzyskała w sądzie 7 milionów dolarów odszkodowania za to, iż podczas zjazdu w hotelu Hilton koledy piloci poklepywali ją tu i ówdzie...

W Polsce nie było tak widowiskowych procesów i – przede wszystkim – tak słonych odszkodowań. W dodatku już pierwszy z nich zakończył się niepowodzeniem skarżącej kobiety.

Jesienią 1994 roku była pracownica jednego z zakładów energetycznych na południu kraju oskarżyła szefa tegoż zakładu o molestowanie, a nawet próby gwałtu (miało do nich dojść m.in. w lokalnych nastawniach). Sprawę opisała – w obszernym reportażu – znana reporterka ogólnopolskiej gazety, nie pozostawiając wątpliwości, że mężczyzna rzeczywiście brutalnie molestował biedną niewiastę, a *pewnie i inne pracownice, które teraz, w obawie o pracę, milczą*. Sąd nie podzielił tej opinii. W dodatku reporterzy lokalnych gazet ustalili, że war-



Fot. Piotr Kędziński

szawska dziennikarka przyjechała robić materiał z gotową tezą i nie wzięła pod uwagę jakichkolwiek okoliczności i zeznań świadków, które przemawiałyby przeciwko tezie. Np. nie wspomniała o tym, że rzekoma ofiara opuściła w ciągu 2 lat ok. 200 dni roboczych – i właśnie to mogło być powodem jej zwolnienia.

Proces ten na pewno nie pomógł tysiącom kobiet, które spotykały się lub

nadal spotykają z przypadkami molestowania w pracy albo wręcz doświadczają go osobiście. Na stereotyp, zgodnie z którym zrobiła swój materiał dziennikarka – *mężczyźni są podnieceni i bezwzględnie wykorzystują okazję, jaką stwarza im zależność służbowa* – opinia publiczna (zwłaszcza jej męska część) zareagowała innym stereotypem: *Kobiety same prowokują, a potem zavracają głowę, opowiadając głupoty.*

Ameryki u nas nie będzie

– *Takie stereotypy wyjątkowo przeszkadzają w orzekaniu w podobnych sprawach* – przyznaje wspomniana na wstępie sędzia. – *Np. główny stereotyp głosi, że to jest problem wyłącznie kobiet. A tak nie jest, bo – choć niewątpliwie przypadków molestowania mężczyzn jest mniej (z badań wynika, iż o ponad połowę – przyp. ZB), to jednak są. Zdarzają się już także przypadki molestowania przez szefów osób tej samej płci.*

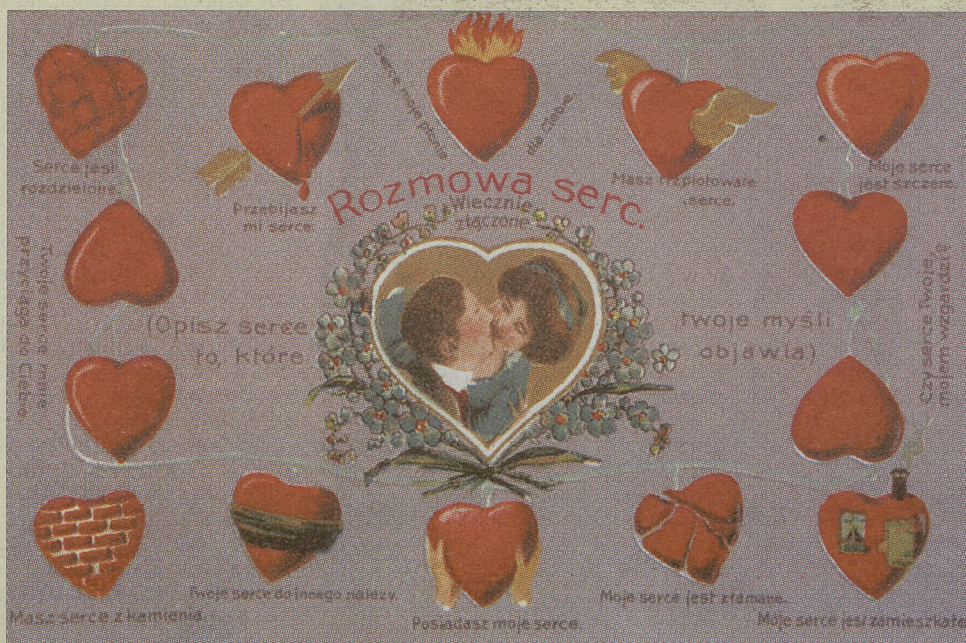
Mimo to nawet w tak otwartych i politycznie poprawnych Stanach – stereotyp działa. – *Np. twórcą słynnego filmu sensacyjnego „W sieci” zarzucono, że przedstawili „dziwaczną sytuację”, w której to Michael Douglas jest molestowany przez Demi Moore, a nie odwrotnie* – opowiada dziennikarz „Newsday”. – *Reżyser odparł, że w pierwszym opisanym przypadku molestowania (Księga Rodzaju, 39.1 – 39.20) niejaki Józef stracił pracę zarządcy, gdy odmówił pieszczot żonie szefa...*

Skoro w USA stereotyp się trzyma, to co dopiero w Polsce.

Tymczasem w najbliższych latach będziemy musieli sprecyzować i zaostriżyć przepisy dotyczące molestowania w miejscu pracy zgodnie z zaleceniami władz Unii Europejskiej. Czy czeka nas w związku z tym fala procesów?

– *Nie sądzę* – odpowiada sędzia – *Pewnie uplasujemy się w tej dziedzinie gdzieś pomiędzy Niemcami a Francuzami.*

ZBIGNIEW BARTUŚ





Cracoviana

Nowe „Teki”

Ukaż się właśnie kolejny, XII tom „Tek Krakowskich” – unikalnego periodyku, poświęconego historii i ochronie małopolskiego dziedzictwa kulturowego. Pismo ukazuje się w Krakowie od 1994 r. i – jak mówi jego redaktor naczelny Roman Marcinek – koncentruje się na „interdyscyplinarnej ocenie zasobu kulturowego krajobrazu Małopolski”. Dodać trzeba, że Małopolska rozumiana jest tu w znaczeniu historycznym, a nie zmieniających się w różnych latach granic administracyjnych. Tematyka poruszana na łamach jest szeroka – od zagadnień krajobrazowych („Rozważania nad kształtem wsi w krajobrazie Polski”) przez sprawy związane z historią sztuki („Średniowieczna Pieta z Witkowic”) aż po tematy historyczne („Sprawa przyłączenia Podola do Korony Polskiej w końcu XIV wieku”). Pismo skierowane jest głównie do specjalistów, ale także do miłośników i hobbyistów. Ciekawostką jest owocna współpraca z badaczami słowackimi, dzięki której na łamach ukazują się materiały dotyczące słowackiej strony Karpat, a zwłaszcza Spisza (np. „K początkom stredovekeho Bardejova”). Inicjatorem i wydawcą „Tek” jest Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego w Krakowie. W ocenie Ośrodka są „Teki” jedynym czasopiśmie ukazującym się w miarę regularnie, dotyczącym tego tematu i tego terenu. Wydawanie finansowane jest ze środków własnych ośrodka, pismo ukazuje się nie rzadziej niż dwa razy do roku. Potwierdzeniem jego wysokiego poziomu jest nagroda, jaką otrzymało – w 1999 r. przyznano mu nagrodę generalnego konserwatora zabytków. Mimo że „Teki” nie są szeroko dystrybuowane (do nabycia w ośrodku) kilku-setgtemplarowy nakład rozchodzi się w kręgu fachowców. Dwunasty tom „Tek” przynosi nam m.in. szczegółową dokumentację dziewięciu drewnianych kościołów południowej Małopolski, sporządzoną w celu wpisania ich na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. Z numeru możemy także dowiedzieć się, jakie były losy dzwoń z terenu diecezji krakowskiej, utraconych podczas II wojny światowej, poznać dzieje hut szkła na ziemi krakowskiej od XIV do XVI w. czy też zapoznać się ze znajomością języka łacińskiego w Małopolsce w XVIII w. Miłośników historii sztuki zainteresuje być może artykuł o ołtarzu Matki Boskiej Opiekuńczej z kościoła w Boguszy, a zwolenników architektury obronnej tekst „Czy istniał w średniowieczu system obronny na Jurze?”. Do tomu dołączony został samodzielny, kolorowy dodatek pt. „Kościoły drewniane Małopolski”, wydany po polsku i angielsku, zawierający szerszą wersję dokumentacji drewnianych świątyń pod kątem wpisania ich na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Naturalnego UNESCO. (PS)

Jak każdy „stary krakowianin” byłem w Pałacu Sztuki przy placu Szczepańskim nieraz, lecz tylko w salach wystawowych. Toteż skwapliwie korzystam z zaproszenia prezesa Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych Zbigniewa Kazimierza Witka, który oprowadza mnie po zakamarkach stuletniego gmachu, od piwnic po dach. Najpierw dłuższą chwilę spędzamy w gabinecie, do którego wchodzi się wprost z okazałego westybulu na parterze.

Urzędowali tu ongiś m.in. Edward hr. Raczyński, Tadeusz Dobrowolski, Karol Estreicher. Niemała sala jest gęsto upakowana starymi meblami i obrazami, wśród których dominują płótna Jacka Malczewskiego. Zabytki mieszają się z elektroniką (stąd nasuwa się słowo z żargonu informatyków, choć „upakowanie” rani uszy) – systemy alarmowe, fotograficzny aparat cyfrowy i kamera, wreszcie komputer. Klikając myszą, rozpoczynam wirtualną wędrówkę po zbiorach pałacu.

- Dwukrotnie zwracaliśmy się do Komitetu Badań Naukowych z wnioskiem o finansowanie projektu badawczego „System informatyczny do digitalizacji i udostępniania świadectw dziedzictwa kultury i nauki” – mówi prezes Witek – i dwukrotnie odmówiono finansowania, choć deklarowaliśmy nieodpłatne przekazanie wyników pracownikom kultury, muzeom, kościołom. Więc sami, w dużej mierze dzięki prywatnym funduszom członków zarządu TPSP, opracowaliśmy oryginalne metody i programy komputerowe, tworząc pierwszą w Polsce „inwentaryzację cyfrową”.

Klikam i na ekranie pojawiają się „Białe kwiaty” Jana Szancbacha. Kolejny ruch myszą – widać drugą stronę obrazu. Znow kliknięcie – monitor pokazuje podpis mistrza w dużym zbliżeniu. Cyfrowe zdjęcie odtwarza strukturę płótna i farby oraz inne szczegóły. Do tego dochodzi opis słowny obrazu.

- To stu procentowa identyfikacja, pełna informacja gotowa do natychmiastowego wykorzystania w razie np. kradzieży dzieła sztuki. Jedną z głównych przeszkód w poszukiwaniu utraconych dzieł jest przecież brak ich profesjonalnej dokumentacji; policja nie wie dokładnie, czego szukać, bo właściciel nie potrafi opisać skradzionego mu obrazu lub zabytkowego przedmiotu. Toteż oferujemy ten system zabezpieczenia cyfrowego instytucjom i prywatnym kolekcjonerom. Za darmo – podkreśla inż. Witek.

Z westybulu schodzimy do rozległych piwnic, gdzie od września 1996 r. działa nowa galeria – Dolny Pałac Sztuki. Nie wszystko jeszcze jest gotowe; zainstalowano już pochylone dla wózków inwalidzkich, na montaż czeka winda dla

osób niepełnosprawnych, ułatwiająca dotarcie do głównych sal wystawowych. Piwnice pierwotnie zaprojektowane zostały jako zaplecze techniczno-magazynowe; tu gromadzone tony węgla spalanego w piecach kaflowych; tu jeszcze przed pięć laty przechowywano w nieładzie niezliczone dzieła sztuki. Jak powstała bogata kolekcja TPSP?

Marek Lovell

Pierwsze pół wieku działalności towarzystwa to czasy, gdy SZTUKA znaczyła więcej niż dziś, gdy kolejne dzieła Grottgera i Matejki to była NARODOWA SPRAWA

Charakterystyczny budynek przy Plantach – Pałac Sztuki

Fot. Wacław Klag

Pierwsze pół wieku działalności towarzystwa to czasy, gdy SZTUKA znaczyła więcej niż dziś, gdy kolejne obrazy Grottgera i Matejki to była NARODOWA SPRAWA, szczególnie pod Wawelem, w „duchowej stolicy Polski”. Dzieła sztuki – gromadzone w prywatnych kolekcjach – były jednak trudno dostępne, co zwiększało przepaść między ARTYSTĄ a filistrem. Nieliczni tylko malarze żyli w dostatku, większość klepała biedę.

Propagowanie i popularyzacja sztuki polskiej oraz opieka nad twórcami, m.in. poprzez organizowanie sprzedaży ich dzieł – takie były założenia utworzonego w 1854 roku Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Pierwszym prezesem najstarszej w tej części Europy organizacji artystów i mecenasów sztuki (warszawska „Zachęta”, wzorowana na krakowskim TPSP, powstała w roku 1860) został Ambroży Grabowski.

Początkowo wystawy urządzano w wynajmowanych lokalach – w pałacu Larischa, Pałacu Biskupim i Sukiennicach. W 1897 r. TPSP nabyło od miasta – w zamian za przekazanie do tworzonego właśnie Muzeum Narodowemu cyklu „Lithuania” Artura Grottgera (wcześniej kupionego od siostry zmarłego w 1867 r. autora) – posesję pomiędzy Plantami a placem Szczepańskim, zlecając budowę Pałacu Sztuki

młodemu, świetnie się zapowiadającemu architektowi Franciszkowi Mączyńskiemu. Od 1901 roku w nowych salach wystawowych prezentowali swe prace najwybitniejsi artyści polscy.

Przez blisko 100 lat TPSP funkcjonowało jako towarzystwo akcyjne, samodzielne finansowo, mogące sobie pozwolić nie tylko na organizację ekspozycji, ale i na działalność wydawniczą, wreszcie na kupowanie dzieł sztuki. Dziś, niezależnie od własnej kolekcji artystycznej, ma ogromne zbiory dokumentów, nieocenione źródło informacji o życiu artystycznym w Krakowie.

Do towarzystwa należą także, przekazane mu jako dary, dwa inne budynki: dworek Jana Matejki w Krzesławicach i dom Karola Estreichera na Woli Justowskiej.

TPSP znów jest samodzielne finansowo i tę samodzielność ostentacyjnie podkreśla; zarówno na wielkiej płachcie na zewnętrznej ścianie budynku, jak i na rzucającym się w oczy plakacie w westybulu umieszczono napisy: „Władze Krakowa i Polski nie finansują Pałacu Sztuki, dworku J. Matejki i willi K. Estreichera”. To brzmi jak zarzut...

Opuszczamy dolną galerię i klatką schodową od strony ul. Reformackiej wchodzimy na pierwsze piętro. Tu mieściło się pierwotnie trzypokojowe mieszkanie służbowe dyrektora pałacu, niewielkie jak na zwyczaj sprzed wieku, z oknami wychodzącymi na plac Szczepański. Świeżo odnowione, częściowo umeblowane, wkrótce stanie się minimuseum poświęconym rodowi Estreicherów, począwszy od Dominika, który przybył do Krakowa

w 1780 r., do Karola, jednego z najbardziej zasłużonych prezesów towarzystwa (zm. 1984). Obok, w dawnej kuchni znajduje się pracownia konserwacji dzieł sztuki.

Wąskimi schodami wspina się na poddasze, przechodząc przez nowo zbudowane archiwum Estreicherowskie, w którym na stelażach zgromadzono setki tekturowych pudeł z najbardziej zasłużonych prezesów towarzystwa (zm. 1984). Obok, w dawnej kuchni znajduje się pracownia konserwacji dzieł sztuki.

Krakowskie pałace

Pałac należy obejść dookoła, by w pełni zrozumieć zamysł jego twórcy – integrację różnych rodzajów sztuki i wielu stylów. Klasycyzm łączy się tu z wiedeńską secesją i symbolizmem; architektura, rzeźba i ornamentyka są ściśle powiązane ze sobą, a od strony Plant – także z ogrodem, w którym pomnik Artura Grottgera (projektu Wacława Szymanowskiego) wspólnie z popiersiami artystów umieszczonymi w niszach fasady gmachu. Popiersia (w elewacjach wschodniej i zachodniej) przedstawiają: Jana Matejkę (autorstwa Antoniego Madeyskiego), Stanisława Wyspiańskiego (od 1957 r., Anny Reynoch), Juliusza Kossaka (Teodora Rygiera), Henryka Rodakowskiego (Antoniego Popiela), Maurycyego Guyskiego (Konstantego Laszczki) i Feliksa Księżarskiego (Tadeusza Błotnickiego); są to więc rzeźby nie tylko malarzy, lecz także rzeźbiarza (Guyski) i architekta (Księżarski).

Budynek w górnej części opasuje fryz reliefowy. Zaprojektowany przez Jacka Malczewskiego (rozrysowany przez Józefa i Stanisława Czajkowskich pod nadzorem Włodzimierza Tetmajera, wykonany w wiedeńskiej firmie Jana Iwana) symbolizuje trud tworzenia oraz dwa oblicza sztuki – sukces i klęskę.

Od strony placu Szczepańskiego korowód postaci – wspierany przez Wiarę, Nadzieję i Miłość – zmierzając do szczęśliwego finału: koronacji wienem laurowym w towarzystwie muz i tryumfującego Pegaza. Podobnemu szeregowi postaci od strony Plant towarzyszy Zwątpienie, Rozpacz i Ból, a na końcu czeka licha gałązka laurowa i Pegaz z opuszczonymi skrzydłami.

Wybudowana w latach 1898-1901 siedziba TPSP zapoczątkowała błyskotliwą karierę Franciszka Mączyńskiego (1874-1947), syna krawca i praczk z Wadowic.

Uczył się fachu najpierw w pracowni Sławomira Odrzywolskiego, po czym (od 1897 r.) na kilkadziesiąt lat związał się z biurem architektonicznym Tadeusza Stryjeńskiego. Spółka Stryjeński-Mączyński zrealizowała wiele lukratywnych zamówień – m.in. klasztor Karmelitanek Bosych przy ul. Łobzowskiej, przebudowę budynku Starego Teatru przy pl. Szczepańskim, Dom Pod Globusem (Izba Handlowa i Przemysłowa) przy ul. Smoleńsk, wreszcie budynek szcze-

gólnie ważny dla „Dziennika Polskiego” – Pałac Prasy koncernu Mariana Dąbrowskiego, dzisiejszą siedzibę Wydawnictwa Jagiellonia SA i największej w Małopolsce gazety. Gwoli ścisłości, gmach na rogu Wielopola i Starowiśnej był dziełem spółki budowlanej Stryjeński-Mączyński-Taub, powstał w 1921 r. jako dom towarowy Bazar Polski, w 1924 r. został wykupiony przez Dąbrowskiego (który później, przed II wojną, był też prezesem TPSP). Tu wydawano słynny „Ilustrowany Kurjer Codzienny”; ale to inna historia.

Mączyński projektował też indywidualnie, m.in. kościoły: Serca Jezusowego przy ul. Kopernika, św. Kazimierza przy ul. Bobrowskiego, kościół i klasztor Karmelitanek Bosych przy ul. Rakowickiej. Zaś jako konserwator pracował m.in. w kościele Mariackim, gdzie odkrył mur romański w podziemiach wieży południowej.

Pałac należy obejść dookoła, by w pełni zrozumieć zamysł jego twórcy – integrację różnych rodzajów sztuki i wielu stylów. Klasycyzm łączy się tu z wiedeńską secesją i symbolizmem; architektura, rzeźba i ornamentyka są ściśle powiązane ze sobą, a od strony Plant – także z ogrodem, w którym pomnik Artura Grottgera (projektu Wacława Szymanowskiego) wspólnie z popiersiami artystów umieszczonymi w niszach fasady gmachu. Popiersia (w elewacjach wschodniej i zachodniej) przedstawiają: Jana Matejkę (autorstwa Antoniego Madeyskiego), Stanisława Wyspiańskiego (od 1957 r., Anny Reynoch), Juliusza Kossaka (Teodora Rygiera), Henryka Rodakowskiego (Antoniego Popiela), Maurycyego Guyskiego (Konstantego Laszczki) i Feliksa Księżarskiego (Tadeusza Błotnickiego); są to więc rzeźby nie tylko malarzy, lecz także rzeźbiarza (Guyski) i architekta (Księżarski).

Budynek w górnej części opasuje fryz reliefowy. Zaprojektowany przez Jacka Malczewskiego (rozrysowany przez Józefa i Stanisława Czajkowskich pod nadzorem Włodzimierza Tetmajera, wykonany w wiedeńskiej firmie Jana Iwana) symbolizuje trud tworzenia oraz dwa oblicza sztuki – sukces i klęskę.

Od strony placu Szczepańskiego korowód postaci – wspierany przez Wiarę, Nadzieję i Miłość – zmierzając do szczęśliwego finału: koronacji wienem laurowym w towarzystwie muz i tryumfującego Pegaza. Podobnemu szeregowi postaci od strony Plant towarzyszy Zwątpienie, Rozpacz i Ból, a na końcu czeka licha gałązka laurowa i Pegaz z opuszczonymi skrzydłami.

Kończąc wędrówkę po i wokół niecodziennej budowli zapowiadamy niniejszym, iż dnia 11 maja br., w samo południe nastąpi – po stu latach – uroczyste (ma się rozumieć) POWTÓRNE OTWARCIE PAŁACU SZTUKI.

We lwowskim Ossolineum, w galerii należącej do Muzeum Książąt Lubomirskich, wisiał przed wojną portret, z którego spoglądały na widza cudne kobiece oczy. Malarz, który malował tę niezwyklej urody kobietę, cieszył się na początku XIX stulecia wielką sławą. A był nim mistrz pędzla François Gérard, uczeń sławnego Davida. Gérard malował najśłynniejsze i najpiękniejsze damy epoki napoleońskiej. Tajemnicza piękna pani z Ossolineum to nikt inny tylko Katarzyna z Jaworskich Starzeńska, a potem Pawlikowska, słynna „la belle Gabrielle”, jak ją nazywała księżna marszałkowa Elżbieta Lubomirska, znana w owym czasie Pani na Łańcucie. To ona uznała, że imię Katarzyna nie pasuje do tak pięknej kobiety, nadała jej zatem ponętne dla ucha imię Gabrielle. I tak już zostało. Gabrysia pozowała Gerardowi do portretu u schyłku roku 1803. Powstało wyjątkowej klasy dzieło sztuki. Na tle zachmurzonego nieba wznoszą się ruiny zamku, zaś oparta o skałę stoi urodziwa kobieta, rozmazana, jakby zasłuchana w szmer strumyka, płynącego u jej stóp. Twarz o niespotykanym spokoju, a tylko lekko zmrużone oczy fascynują każdego. Prawą rękę wsparła na cytrze, lewa opiera się na głazie. Suknia uwydatnia jej zgrabną sylwetkę. Obok niedbale rzucany kapelusz i piękny kaszmirowy szal w odcieniu czerwieni, który zsunął się z pleców i malowniczo spoczywa na skale. Obecnie obraz znajduje się w Państwowej Galerii Obrazów we Lwowie. Kopia portretu znajdowała się w Kossakówce. Z tą niezwykłą i barwną kobietą związany jest barokowy kościół św. Józefa, postawiony dla panien bernardynek przy ulicy Poselskiej. Jeszcze po wojnie babki posługujące w tej świątyni powiadały, iż pojawia się tutaj nocą widmo pięknej Katarzyny, która ostatnie lata swego żywota spędziła w tutejszym klasztorze na posłudze. Owa zjawą to nikt inny tylko Katarzyna Jaworska. Jej życiorys byłby wyśmienitą kanwą dla

Michał Rożek

Piękna Katarzyna

Jeszcze niedawno widmo pięknej Katarzyny pojawiało się w kościele Panien Bernardynek, a jej życiorys byłby wyśmienitą kanwą dla niejednego scenariusza filmowego

niejednego scenariusza filmowego.

Belle Gabrielle przyszła na świat 30 kwietnia 1782 roku jako córka Gabriela Jaworskiego i Tekli z Batowskich. Niebawem zmarła matka małej Kasi i edukacją oraz wychowaniem sieroty zajęła się bratowa pana Gabriela, Anna Jaworska. Młoda dziewczyna uczyła się we Lwowie, który z końcem XVIII wieku stał się prawdziwą stolicą nie tylko Galicji, lecz także szaleństw i rozpasywania. Fin de siècle nigdzie nie był tak huczny, jak we Lwowie. Katarzyna – rzecz jasna – nie brała pełnego udziału w lwowskim życiu, ale go bacznie obserwowała, chłonąc swoją topografię ludzkich ułomności, a przede wszystkim rozkoszy. A erotykę dorastającej dziewczyny łatwo było rozbuździć. Zresztą Katarzyna nie opowiadała, korzystając z uroków życia.

Potem przyszedł Wiedeń z jego atmosferą i niezwykłymi okazjami do występków. I pierwsze moralne upadki, które dały początek następnym. Zaczynały się wybryki erotyczne Katarzyny, zawsze jej jednak wybaczano, gdy spojrzała *pięknymi i smutnymi oczyma*. Te oczy pamiętać będzie przez długie lata wielu mężczyzn, a błyszczały niepospolitym urokiem jeszcze w czasach, gdy piękna pokutnica myła posadzkę kościoła św. Józefa. Ojciec, chcąc Kasię uchronić przed szatańskimi urokami tego świata, oddał córkę do klasztoru Panien Benedyktyn w Staniątkach. Tymczasem gorączkowo myślał o dobrym zamażpójściu dla niej. Najlepszym kandydatem do ręki okazał się hrabia Ksawery Starzeński. Po ślubie młodzi zwie-

dzili niemal całą Europę. Katarzyna była szczęśliwa. Małżonek był typem naukowca, stroniącego od zabaw i flirtów, a jego pasją stała się przyroda, zaś ichtologia opanowała go bez reszty. Katarzyna otoczona przez małżonka troskliwą opieką, poznawała piękne krainy, kosztowała uroki tego padolu. Po powrocie do kraju zamieszkali w Grabownicy. A stąd blisko do Łańcuta. To w łańcuckim pałacu młoda kobieta przeżyła z Henrykiem Lubomirskim, wychowankiem i ulubieńcem księżnej marszałkowej, namiętną miłość.

W roku 1803 bawi w Paryżu i tutaj maluje ją Gérard, a wspomniany wyżej portret stanie się ozdobą Lwowa. W Paryżu Katarzyna staje się kochanką Eugénisa de Beauharnais, pasierba samego Napoleona. Po kongresie wiedeńskim przybywa do Krakowa. Tutaj spotyka miłość sprzed lat – księcia Henryka Lubomirskiego. Przyjaźni się z biskupem Janem Pawłem Woroniczem, u którego bywa na kolacjach. W Pałacu Biskupim spędza długie wieczory. Dzięki swojej urodzie, a przede wszystkim inteligencji, zyskuje dożgonną sympatię Woronicza. W roku 1830 wychodzi powtórnie za mąż, tym razem za Jana Benedykta Pawlikowskiego. Niestety, szczęście trwa krótko. Kilka miesięcy po ślubie małżonek umiera. Katarzyna zostaje sama. Ma pięćdziesiąt lat i w życiu dużo przeżyła. Nadchodzi nieuchronny czas refleksji.

W kilka lat po zgonie męża piękna Katarzyna zmieniła diametralnie swoje postępowanie. Z *kobiety światowej* – pisał Ksawery Prek – *została nabożną dewotką. Na rękach nosiła różańce, lub też z książek odmawiała mo-*

dlitwy, pomieszkanie zaś swoje świętych obrazami przyozdobiła. Na początku lat pięćdziesiątych XIX stulecia wynajęła dwupokojowe mieszkanie w oficynie klasztoru Panien Bernardynek w Krakowie. Mieszkały tam starsze damy „z towarzystwa”, które co prawda nie przyjmowały służbów zakonnych, modliły się jednak i umartwiały wespół z zakonnicami. Nowe mieszkanie wydało się Katarzynie wymarzone miejsce odbycia pokuty. Doszła bowiem do przekonania, że winna ciężko odpokutować za wszelkie grzechy rozkosznego życia. Opracowała też regulamin, który miał zgłębić i upokorzyć jej niegdyś cudne ciało.

Stała się prawie mniszką i z największą gorliwością spełniała wszystkie wymogi reguły zakonnej. Cały czas towarzyszył jej lęk o los własnej grzesznej duszy. Już wczesnym świtem wstawiała i szła na nabożeństwo, następnie na klęczkach słuchała mszy św. i niesporów. Ubrana w starą, zniszczoną suknię, dreptała po nawie kościelnej, nosząc kubły z wodą. Gorliwie i starannie szorowała kamienną posadzkę. Uprosiła nawet przełożoną, aby jej tylko przypadł w udziale przywilej mycia i zamiatania kościoła św. Józefa. Spokorniała i nieraz, przerywając pracę, gdy znajdowała się przed ołtarzem głównym, przyklękała – uderzała się wtedy w piersi, szepcząc *Mea culpa, mea maxima culpa* (moja wina, moja największa wina). W owych pokutnych latach ujrzał ją Ludwik Dębicki, który napisał później, że poznał *staruszkę o zapadłych oczach, opadłych policzkach i otwartych ustach, która po bardzo świętym i burzliwym życiu w różnych stolicach*

Europy osiadła na ostatnie lata przy klasztorze św. Józefa w Krakowie na dewocji, a dla pokuty i umiarkowania zamiatała kościół.

Całe noce leżała krzyżem na zimnej posadzce, błagając Boga o przebaczenie, wierząc najgłębiej w boskie miłosierdzie, które nawet jawno grzesznicom przebacza winy. Z upływem lat coraz bardziej zamykała się we własnym świecie, żyjąc już tylko wiarą. Bolesnie odczuwała swoją samotność. Nawet wnuczki powychodziły już za mąż. Była prababką, ale nie miała z tej racji żadnej radości. W listach do rodziny narzekała na opuszczenie i zapomnienie. Czasem odwiedzali ją krewni, ale wpadali tylko na chwilę. Nie była już nikomu potrzebna. A obecna stopa życiowa wydawała się jej nędzna, choć *piękna pokutnica* myślała kościół, ale mieszkanie Katarzyny sprzątała służba. Jedyną osłodą życia było kilka pińczerków, trzymanych na pokojach, a doglądanych przez młodą dziewczynę. Z pewnością wiodła życie pustelnicze, pokutę sprowadzając do umartwień i mycia kościoła. Przeżyła tych, których kochała. W grobie spoczywali *geniusz sławy* książę Henryk Lubomirski, pasierb cesarza – Eugeniusz de Beauharnais, lord Artur Paget czy Stanisław Komar. Ze Lwowa nadeszła wiadomość, że zmarł w nędzy Antoni Benza, najślawniejszy aktor swoich czasów i najcudowniejszy amant Katarzyny. Przerazały ją te zgony. Niepokoili także najdziwniejsze przemiany, które zachodziły w Europie. Nie pojmowała już tego świata. Przywiązana była do rodziny Pawlikowskich. Korespondowała z Mieczysławem

Pawlikowskim i jego żoną Heleną. Ucieszyła się na wieść o przyjeździe na świat Jana Gwałberta Pawlikowskiego, przyszłego autora znakomitych studiów nad Słowackim. Przywieziono małego Jasia do Krakowa, aby go pokazać Katarzynie. W listach rozchodziła się nad jego urodą. Cieszył ją także fakt przyjeźścia na świat Tadeusza Pawlikowskiego, w przyszłości dyrektora Teatru Miejskiego w Krakowie.

Nadszedł dzień 18 grudnia 1862 roku. Tego dnia wstała wcześniej, wypowiadała się i przyjęła komunię św. Z kościoła wróciła do mieszkania i zasnęła. Jeszcze oświadczyła służącej, żeby powiedziała, iż dzisiaj *nie będę sprzątała w kościele*. Opała na łożko i zaczęła dziwnie jeść. Posłano po lekarza. Przełożona bernardynek dała jej leki. Nic jednak nie działy. W pewnej chwili nastąpił koniec tego niezwyklego żywota. Cudowne oczy zamknęły się raz na zawsze. Tegoż jeszcze dnia proboszcz parafii Wszystkich Świętych w Krakowie wypisał akt zgonu. Pogrzeb odbył się 20 grudnia na cmentarzu Rakowickim. Po kilku miesiącach trumnę przewieziono do Góry Ropczyckiej, gdzie spoczęła w rodzinnym grobowcu, obok trumny jej ojca – Gabriela Jaworskiego.

Po pięknej Katarzynie pozostały – wyśmienity portret Gérarda oraz legenda o niezwyklej pokucie i myciu kościelnej posadзки w kościele św. Józefa w Krakowie, nadto wspomnienia współczesnych. Na zakończenie jej charakterystyka, pióra Ksawerego Preka: *Była wzrostu dobrego, postaci pięknej, nadobnej, ciała białego, twarzy owalnej, oczów czarnych, dużych, wspaniałych, zachwycających, brwi trochę okrągłych, ust równych, zębów nadzwyczaj białych, włosów ciemnych; posiadała piękność, która rzadko się da widzieć tak dalece, że ludzie obcy ją podziwiali.* Podczas pierwszej wojny światowej – w roku 1915 – cmentarz w Górze Ropczyckiej został zrujnowany. Gdy w roku 1938 Aleksander Piskor, monografista Katarzyny, poszukiwał miejsca wiecznego spoczynku „la belle Gabrielle” – nikt go nie umiał o tym poinformować.



Pomnik Grunwaldzki podczas rozbiórki...

Fot. Archiwum

Krakowskie fotografie

Pomnik klęski

W niemieckich planach Kraków jako stolica Generalnego Gubernatorstwa miał szybko zatracić polski charakter i stać się tym, czym „był zawsze” – prastarym niemieckim miastem.

Już jesienią 1939 r. okupanci rozpoczęli akcję odzierania Krakowa z polskich symboli. Na pierwszy ogień poszły pomniki, nosiciele społecznej pamięci, a spośród nich jako pierwszy, symbol niemieckiej klęski na Wschodzie – pomnik Grunwaldzki. W listopadzie 1939 r. monument został otoczony drewnianym płotem, i pod nadzorem niemieckich strażników rozpoczęto jego rozbiórkę. Fragmenty brązowych figur moźdlinie cięto i odłamywano. Wywieziono je później do Niemiec i do hut śląskich, gdzie zostały przetopione na sprzęt wojenny. Być może to właśnie na tym etapie robót wykonano nasze zdjęcie, na którym uśmiechnięty niemiecki policjant spogląda w obiektyw na tle okaleczonego, odartego z figur cokołu. Czapki i płaszcze towarzyszących mu osób wskazują na koniec roku, a brak śniegu – na jesienne miesiące 1939 r. (stan prac wskazuje raczej na koniec listopada – początek grudnia).

Granitowy cokół pomnika rozsadzono dynamitem. W prawym, czołowym rogu fundamentów Niemcy natrafili na tuleję z aktem erekcyjnym, którą zabrali i której los do dziś nie jest znany. Fragmenty szwedzkiego granitu, z którego wykonany był cokół, Niemcy złożyli w Oleandrach i w podwórzu jednego z domów przy ul. Krupniczej, gdzie miał zostać użyty do brukowania. Części z nich użyto także do obudowania nabrzeży wiślanych. Z samego pomnika dzięki odważnym krakowianom, którzy ukryli fragmenty, ocalały 4 tarcze herbowe, miecz Jagiełły, buława i głowa Witolda. Akcja z pomnikiem nie poszła Niemcom łatwo, demontaż zakończył się dopiero w kwietniu 1940 r.

Po wojnie na pustym placu Matejki ustawiono odnalezione granitowe bloki, pochodzące z cokołu i tablicę z zapowiedzią odbudowania monumentu. Na realizację tej zapowiedzi przyszło krakowianom poczekać 31 lat – nowy pomnik Grunwaldzki odsłonięto w 1976 r.

Kamienne części pomnika miały jeszcze swoją dalszą historię. W 1976 r. 256 bloków przewieziono z Krakowa do Olsztyna, a tam zostały wykorzystane przy budowie drugiego w Polsce pomnika Grunwaldzkiego – tego który stanął w 1983 r. na polach Grunwaldu. (PS)



...i po rekonstrukcji

Fot. Anna Kaczmarz



Austriackie gadanie

Wychodząca w stolicy c.k. monarchii, w języku polskim, „Gazeta Wiedeńska” w roku 1893 informowała:

KRADZIEŻ OMNIBUSA z końmi – chyba tylko w Wiedniu może być. Stratę tę poniósł wczorajszego dnia (w sobotę) woźnica Józef Dirndlinger, wyszedłszy na kwadrans do szynkowni. Zguby dotąd nie odnaleziono.

OTRUCIE NIKOTYNĄ. Pełen urzędnik pocztowy w Katowicach skaleczywszy zębem język, wypalił następnie kilka cygar, co spowodowało zatrucie krwi nikotyną. Mimo amputacji języka, urzędnik ów, nazwiskiem Koenig, zmarł wśród nieopisanych męczarni.

BARDZO CIEKAWY WŁAŚCIWOŚCI wykryto w nowych monetach niklowych austriackich. Są one prawdziwie nikłowe, więc magnes tak silnie je przyciąga jak gdyby żelazne; łatwo ich prawdziwość po tem rozpoznać. Monety nikłowe niemieckie i szwajcarskie takich właściwości nie mają.

ŻEBRAK Z PALACEM CYGAREM zatrzymywał ludzi na Wilhelmskim placu w Poznaniu, prosząc przechodniów o jałmużnę. Ludzie się żebrakowi przypatrywali, bo jeszcze żebraka z cygarem nie widzieli. Wiadło, że był to żebrak „cywilizowany”. W przyszłości w cylindrze i we fraku żebracy ludzi napastować będą. Przybyły policjant owego żebraka z cygarem zabrał na policję.

NA CHOLERĘ KROPLE. W nocnych odwachach policyjnych Poznania znajdują się obecnie także krople choleryczne, ażeby w razie jakiego wypadku na cholerę, w nocy na ulicy, dać nieszczęśliwemu pomoc, zanim lekarz przybędzie.

ŚLYNNY HERSZT bandy zbojckiej w Serbii Zurmias Dragics, na którego głowę nałożona była przez rząd cena 3000 fr., rzucił się w czasie podróży króla do Usicze przed wagon tegoż i zdał się na łaskę i niełaskę. Król Aleksander kazał mu powstać i samemu oddać się sądowi, przy czym zapewnił mu łaskę.

W CYRKU bawiącym obecnie w Clermont, podczas przedstawienia małż woltżerki baronowej R. zabił wystrzałem z rewolweru oficera duńskiego, Castenkiolda, który od lat paru asystował pięknej baronowej i dla niej wstąpił do cyrku jako ujeżdżacz, co do rozpacz doprowadziło męża. Ujrwszy, iż żona przed wyjściem na arenę rozmawia po cichu z Castenkioldem, dobył rewolweru i strzelił trzykrotnie. Ciężko rannego oficera odwieziono do szpitala.

MORDERSTWO W KOŚCIELE. W kościele św. Anny w Montpellier pani Alziary z Boquefort, kobieta 60-letnia, podczas mszy zastrzeliła 70-letniego notariusza, z którym przegrała proces. Wszedłszy do kościoła umieściła się za notariuszem i strzeliła do niego 4 razy z rewolweru. Nieszczęśliwy skończył na miejscu. Gdy jeden z młodszych ludzi chciał rozbroić zabójczynię, z groziła mu rewolwerem i strzeliła jeszcze dwa razy do trupa. W kościele zapanowała panika nie do opisania.

Kolumnę opracował
JAN ROGÓŻ

W dzień św. Walentego

Kazali im stanąć twarzą do ściany... celowali w kark, szyję lub tył głowy

Ranek 14 lutego 1929 roku w Chicago był mroźny i pochmurny. Padał drobny śnieg.

Komunikaty meteorologiczne przewidywały „wiatr łagodny do umiarkowanego”. Pierwszy na umówione spotkanie do garażu, parterowego budynku z brunatnej cegły, przy Clark Street 2122, przybył 35-letni John May, podrzędny kasiarz, karany za kradzieże i rabunki. Dla Morana pracował najpierw jako kierowca, potem został mechanikiem odpowiedzialnym za sprawność ciężarówek gangu. Przyszedł ze swoim psem, nastawił dzbanek z kawą, potem przebrał się w kombinezon.

Przed czasem przyszedł też 40-letni Artur Hayes, najemca garażu, pełniący obowiązki dyrektora finansowego Morana. Pierwszy wyrok za rabunek odsiadywał 21 lat temu, ostatni przed 6 laty, za wyłudzenia. Chwilę potem zjawił się 41-letni, urodzony w Niemczech, Albert Kachellek. Używał nazwiska James Clark; od 17. roku życia karany za włamania i rozboje. Za nim nadeszli bracia Gusenbergowie, najgroźniejsi w gangu Morana, 36-letni Frank i 40-letni Peter, zawodowi mordercy. Przedostatnim był 29-letni Reinhard Schwimmer, z zawodu optyk, zaprzyjaźniony z ludźmi Morana. Wstąpił do garażu przypadkowo, napić się herbaty i pogwarzyć. Na końcu przyszedł Weishenk, 36-letni właściciel nielegalnego baru z wyszynkiem.

Brakowało tylko Morana. Powinien był nadejść lada chwila. Do 10.30 brakowało kilku minut. O tej godzinie do garażu przy Clark Street 2122 miał nadejść transport „Old Log Cabin”, whisky szmuglowanej z Kanady przez „Purpurowy Gang” z Detroit. Moran dotychczas otrzymywał „Old Log Cabin” za pośrednictwem Al Capone, ale potem zrezygnował z niej, licząc na większy zysk z handlu tańszymi gatunkami. Jednak klienci tradycyjnie woleli „Cabin”. Wobec groźby plaity Moran zwrócił się więc do Al, by wznowił dostawy. Al odmówił. Wówczas Moran zdecydował się na ryzykowny krok, zaczął zdobywać „Cabin” drogą rabunku. A to oznaczało wojnę.

W domach naprzeciw garażu, w wynajętych pokojach, zamieszkali obserwatorzy Al Capone, śledzący rozkład zajęć i zwyczaje gangu Morana. Potem przez podstawionych ludzi Moranowi zaproponowano zakup dużej partii „Cabina”, po atrakcyjnej cenie. Moran chwycił przynętę. 14 lutego, w dzień św. Walentego, o 10.30 towar miał zostać dostarczony do garażu przy Clark Street.

Moran spóźnił się. Kilka minut po umówionym terminie pod garaż zajechał siedmioosobowy cadillac, taki sam jak samochody policyjnego wydziału dochodzeniowo-śledczego, wyposażony w syrenę, dzwon na stopniu przy przednim błotniku i uchwyty na karabin za fotelami kierowcy. Pasażerami było pięciu uzbrojonych mężczyzn, dwóch w mundurach policji. Do budynku weszli biurotymami drzwiami, przez biuro dotarli do garażu. Znajdowało się tam około 10 ciężarówek i kilka samochodów osobowych, ustawionych tak, by umożli-

wić przejście z biura do jednego wolnego skrawka pomieszczenia, w głębi pod ceglany murem, pokrytym obłożoną białą farbą. Pod gołą żarówką, zwisającą z sufitu, stał stół, na nim dymiący dzbanek z kawą i pudełko herbatników. Wokół stołu siedzieli ludzie Morana.

niej zmusiło kogoś do pośpiechu. Obok wraku samochodu odkryto syrenę policyjną. W głębi garażu leżał pistolet typu luger.

Policja, analizując wszystkie dostępne tropy, ustaliła, iż chwytem z użyciem mundurów policyjnych, dla uśpienia czujności ofiar, posługiwał się

Ekspertyzę balistyczną znalezionej broni wykonał Calvin Goddard, jeden z najwybitniejszych ekspertów w tej dziedzinie w historii kryminalistyki, ten sam, którego opinia w 1921 roku przesądziła o skazaniu Sacca i Vanzettiego, włoskich emigrantów – anarchistów, oskarżonych w poszlako-

tomiast nietrudno było przewidzieć, że szokująca bezwzględność zamachu i ilość ofiar spowoduje gwałtowną reakcję władz, stawiając podziemny świat Chicago w centrum zainteresowania. Al Capone nie był gwiazdorem, był przede wszystkim „człowiekiem interesu”, w dodatku nielegalnego,



U góry, od lewej: Frank i Peter Gusenbergowie, Clark, Heyer, May, Weinshenk, Schwimmer

Fot. Archiwum FBI, wydział ds. alkoholu, tytoniu i broni palnej

Kazali im stanąć rzędem, twarzą do ściany. Od lewej – Frank i Peter Gusenbergowie, Weinshenk, Heyer, Clark, May i Schwimmer ze świeżym goździkiem w butonierce. Trójka napastników uzbrojona była w powtarzalne strzelby śrutowe, dwaj pozostali mieli pistolety maszynowe, thompsony, z których oddano 70 strzałów. Zabójcy celowali w kark, szyję lub tył głowy. Czterej zabici upadli na wznak, prostopadle do ściany. Clark zatoczył się w bok i padł u podstawy muru, równoległe do niego. Peter Gusenberg opadł na krzesło i tak pozostał, półsiedząc bokiem, pierwszą na oparciu. Gdy zjawiła się policja, żył jeszcze tylko Frank Gusenberg. Skończył kilka godzin potem w szpitalu.

Zbrodnia przy Clark Street była szokiem nawet dla mieszkańców Chicago, przywykłych do strzelanin i gangsterskich porachunków. Prokurator stanowy Swanson publicznie obiecał dopilnować, by wreszcie w mieście zaczęto serio przestrzegać ustawy prohibicyjnej. Dobrano się do kasyn, kolektur wyścigowych i domów publicznych. Szef policji Russell zarządził przegląd wszystkich szop, garaży w poszukiwaniu bimbrowni. Polecanie to przyczyniło się do odkrycia pierwszego śladu po tajemniczych zamachowcach. Jeszcze tej samej nocy policja otrzymała meldunek o pożarze w garażu przy North Wood Street. Wewnątrz znaleziono częściowo zniszczonego, piłą i palnikiem acetylenowym, siedmioosobowego cadillaca. Pożar wygładzał na wzniecony celowo, zarządzenie Russella najwyraź-

w St. Louis gang „Szczury Egana”. Tym sposobem zlikwidowali rywali w Ohio. Rozesłano więc listy gończe za „Szczurami”. Jeden z nich, Mc Gurn, został zatrzymany 27 lutego. Na podstawie pokazanych świadkom zdjęć i meldunków tajnych informatorów ustalono następnie, iż najbardziej podejrzanymi o udział w zbrodni są Frederick Burke, poszukiwany już od 1925 roku za napad na bank w Louisville oraz jego kompan James Ray.

Broń, z której zastrzelono ludzi Morana, trafiła w ręce policji niezwykłym przypadkiem, w 9 miesięcy później. 14 grudnia 1929 roku, w St. Joseph nad jeziorem Michigan, zderzyły się dwa automobile. Szkody były znikome, jednak ich kierowcy wdali się w gwałtowną kłótnię, która zabiła policjanta. Polecił, by obaj udali się z nim na posterunek. Wskoczył na stopień jednego z pojazdów, chcąc wskazać drogę. Niespodziewanie kierowca wyjął broń i zastrzelił funkcjonariusza. Potem próbował odjechać, ale auto odmówiło posłuszeństwa. Umknął ostatecznie, sterroryzowany nadjeżdżającego przypadkowego kierowcę.

W porzuconym wozie znaleziono dokumenty, które zaprowadziły policję do letniskowego domku nad jeziorem. Niko- go tam nie zastano, ale rezultaty rewizji okazały się bardzo interesujące. Natrafiono na dwa pistolety maszynowe, rewolwer, amunicję, dwie kuloodporne kamizelki, gotówkę i obligacje wartości ponad 300 tysięcy dolarów. Część z nich była łupem z napadu na bank w Wisconsin sprzed miesiąca.

wym procesie o morderstwo rabunkowe. Thompsony z domu nad jeziorem okazały się tymi, z których strzelano w garażu przy Clark Street. Znalaziono też metkę z pralni z inicjałami F.R.B. – być może: Frederick R. Burke. Istotnie, to był on.

Ujęty kilka dni potem, skazany został przez sąd w Michigan za zabójstwo policjanta. Po procesie nie został jednak przekazany władzom stanu Illinois i nie był sądzony za chicagowski zamach w dniu św. Walentego. Zmarł w więzieniu na atak serca. Przeciwnie Mc Gurnowi, jak i przeciwko pozostałym podejrzanym, zatrzymanym w związku z tą sprawą, nie udało się zgromadzić na tyle wystarczających dowodów, by postawić ich przed sądem. Do dziś pozostało tajemnicą, kim byli egzekutorzy wyroku wydanego przez Al Capone.

Nie ma też nawet całkowitej pewności, iż to on był zleceniodawcą. W dniu masakry przebywał na Florydzie, w południe był przesłuchiwany, bez rezultatu, przez prokuratora, w sprawie innego zabójstwa, gangstera Franka Yale'a. Al Capone oczywiście zaprzeczył, by miał cokolwiek wspólnego z egzekucją w garażu, choć wiele poszlak wskazuje na to, iż to on wydał wyrok.

Nie jest jednak wykluczone, że akurat ta zbrodnia nie obciąża jego sumienia. Przy całej swej brutalności i bezwzględności Capone był człowiekiem praktycznym, nie pchał się w kłopoty, jeśli naprawdę nie był do tego zmuszony. Poza satysfakcją z zemsty, zbrodnia przy Clark Street nie przynosiła mu praktycznych korzyści, na-

wolał działać w cieniu. Nie był też amatorem, wynajmującym do „odpowiedzialnej roboty” tak niezniszczalnych ludzi jak Burke, wpadający w panikę na widok funkcjonariusza policji drogowej.

W toku śledztwa rozważano kilka wersji motywów masakry w dniu św. Walentego. Podejrzewano wewnętrzne porachunki w samym gangu Morana, zemstę na braciach Gusenbergach, którym wielu życzyło śmierci za ich wyczyny w chicagowskim półświatku. Mógł też to być odwet „Purpurowego Gangu” za napady ludzi Morana na ich ciężarówki. W kręgu podejrzanym była nawet niedoszła ofiara, sam Moran, którego posądzano o czystki w szeregach nielegalnych kamratów.

Jedna z hipotez śledztwa, również nie pozbawiona cech prawdopodobieństwa, zakładała, iż zbrodni dokonała... prawdziwa policja, z zemsty za niezapłacony hacracz. Już następnego dnia, 15 lutego z taką sugestią wystąpił zastępca szefa chicagowskiego wydziału prohibicyjnego Silloway, powołując się na precedensowy wypadek z Indianopolis, gdzie w porachunkach gangsterskich uczestniczyli umundurowani policjanci i agent prohibicji. Rychło wycofał się z tej opinii, zrzucając winę na dziennikarzy, którzy mieli przekłamać jego wypowiedź. Nim to jednak nastąpiło, wszyscy agencji wydziału prohibicji w liczbie 255 zostali przestuchani i sprawdzono ich alibi. Sugestia Sillowaya nie potwierdziła się, w kilka dni potem został zdymisjonowany.

Alosza Tiuplin położył przede mną na stole kawałek gazety. Zachował się tytuł jednoszpaltowej rubryki „Anegdoty i postscriptum” pod kółkami dowiecipami:

„Szanowna redakcja: Kto tam u was siedzi i wymyśla polityczne kawały?” – pytał czytelnik.

„Kto wymyśla ten i siedzi. Redakcja”. Jednak redaktor rubryki, Aleksiej Tiuplin, siedział właśnie naprzeciw mnie za stołem, rozlewał ostatnie krople wyborowej do kieliszków i koniecznie usiłował wyrwać ode mnie kilka polskich kawałów politycznych.

Była jesień 1988, wiadomości z Polski przychodziły do ZSRR różne. Alosza nie miał wątpliwości, że akurat teraz kabareciarze i satyrycy mają żniwo. Powiedziałem mu, że sprawy polskie dawno przerosły satyryków i twórców anegdot, nawet jeżeli towarzysze w korytarzach komitetów szepczą sobie na ucho dowcipy, to takie, że włos im od nich staje dęba na głowie. – Za kilka miesięcy, drogi przyjacielu – powiedziałem Aloszy – wszystko stanie na swoim miejscu. Ale na razie ja też chciałbym posłuchać, z czego się śmieją Rosjanie czwartego roku epoki pierestrojki.

Zresztą było w czym wybierać: całe kolumny humoru zamieszczały centralne i regionalne gazety. Młot cenzury zelżał (nazywało się to „głasność”), w księgarniach seriami pojawiały się wydawnictwa, które przez dziesiątki lat nie miały szansy ujrzeć światła dziennego. Wśród nich także tomiki anegdot. Zgromadziłem ich tyle w tamtych latach i później, że mógłbym się pokusić o zredagowanie antologii rosyjskiego humoru, od czasów Piotra Wielkiego po Borysa Jelcyna. Ale wtedy, w 1988 roku, trwało ogólne pastwienie się na sowiecką przeszłość, szczególnie nad „epoką zastoju”, jak nazywano czas rządów Breżniewa i dwóch następnych mastodontów.

Sam Michaił Gorbaczow był na razie wielką niewiadomą, vox populi go oszczędzał, zaś bohaterem dowcipów stawał się tylko w związku z „suchym zakazem”, czyli częściową prohibicją.

– Najlepsza anegdota o Gorbaczowie – powiedział Tiuplin – to ta, że siedzimy i pijemy twoją wódkę, przywiezioną z Polski, bo w Rosji zabrakło gorzałki. Ten dowcip robi światową karierę.

Wycinałem kawałki humorystyczne z gazet, kupowałem broszurki w księgarniach, wszystko skrzętnie układałem w teczkach i segregatorach, a czasem w rozweselonym towarzystwie wyciągałem swój dyktafon, z którym się nigdy nie rozstawiałem i kładłem gdzieś dyskretnie, ale tak, by nie przepuścił ani jednego słowa przy stole.

Któregoś dnia na przyjęciu u światłych filmowców podpadłem przez ten dyktafon, wzięto mnie za kogo?... Nietrudno się domyślić. Dla zachowania dobrych stosunków przyszło mi sprezentować dość sfatygowanego już panasonica gospodarzowi przyjęcia na znak przyjaźni, dobrej woli i szczerych intencji.

Rosja ostatniej dekady XX wieku śmiała się pełną gębą. To, co poniżej, to tylko próbka rosyjskiego humoru, fragment wielkiej książki, w której każdy dzień dopisuje nowe stronicie. Mam nadzieję, że kiedyś siądę do zakurzonych teczek z wycinkami czy notatek i rzucę na papier tytuł: „Z czego się śmieją Rosjanie?”.

A na razie życzę zwolennikom dobrego dowcipu przyjemnej zabawy.

Sowieckie echa

– Jakie radio najszybciej informuje słuchaczy o ważnych wydarzeniach?

– Radio Moskwa. Wiadomość o zamachu na papieża podano na dwie godziny przed jego dokonaniem.

– Jakim cudem?

– Zapomnieli o różnicy czasu między Rzymem a Moskwą...

Rok 1980. Breżniewa strzyże jego osobisty fryzjer i prowokuje rozmowę na temat wydarzeń w Polsce. Breżniew mruczy coś pod nosem, na koniec rozczłony pyta:

– A właściwie, dlaczego was to tak interesuje?

– Bo mnie, Leonid Iljicz, łatwiej was strzyć, kiedy wam włosy stoją dęba na głowie...

– Czy to prawda, że Dzierżyński uwielbiał dzieci?

– Prawda. On nienawidził tylko ich rodziców.

W pierwszym dniu po upadku władzy radzieckiej do kiosku z gazetami podchodzi jakiś mężczyzna.

– Poproszę „Prawdę”.

– Radzieckich gazet nie ma.

– Jak to: nie ma?

– Radziecka władza się skończyła.

Mężczyzna odchodzi, ale za kilka minut wraca.

– Dajcie „Prawdę”.

Krzysztof Dobosz

– Przecież dopiero co wam mówiłam: radzieckich gazet nie ma, radziecka władza się skończyła. Ile razy mam wam powtarzać?

– Powtarzajcie, ach, powtarzajcie... Tak przyjemnie słuchać.

Niech żyje demokracja!

– Mamo, czy Jelcyn wierzy w Boga?

– Oczywiście, Maszeńko, inaczej by nam nie urządził wielkich postów po pół roku... Tata ostatnią wypłatę dostał pięć miesięcy temu.

– Pensji od pół roku nie płacą, ani się za co ubrać, ani za co zeżreć – wykrzykuje podпиты klient w restauracji – a ten pijak Borys Nikołajewicz dalej rozwala państwo, robi z nas kolonię Zachodu, otacza się bandą złodziei...

Od sąsiedniego stolika podnosi się inny gość, bierze perorującego pod rękę, wyprowadza na ulicę, pokazuje znajomą legitymację i spokojnie mu tłumaczy:

– Gdyby to był rok 1937, to byśmy was natychmiast rozstrzelali, ale teraz inne czasy, demokracja, więc tylko uprzedzam: obraza prezydenta to przestępstwo, za które można was pociągnąć do odpowiedzialności... I paszot won, swołocz!

Pijacek wraca do knajpy i krzyczy od progu:

– A nie mówiłem, że burdel? Już nawet amunicji nie mają!

– Jaka jest różnica między nieszczęściem a katastrofą?

– Odpowiem na przykładzie: szedł pijany po kładce, pośliznął się, wpadł do wody i utonął. To nieszczęście, ale nie katastrofa. Drugi przykład: leciała samolotem Rada Ministrów, samolot się rozbił. To katastrofa, ale nie nieszczęście.

– Jakie zbiory zbóż będą w tym roku w Rosji?

– Średnie. Gorsze niż w zeszłym roku, ale lepsze niż w przyszłym.

Na granicy stanu Iowa stoi tablica z napisem w języku rosyjskim: „Serdecznie witamy w Iowa – spichlerzu Rosji”.

– Jaki kraj najlepiej strzeże swych tajemnic gospodarczych?

– Rosja.

– Dlaczego?

– Porównajcie, proszę. We Francji pracownik jednego zakładu nie wie, co produkuje inny zakład tej samej firmy. W Anglii w jednym laboratorium nie wiedzą, nad czym pracują w sąsiednim. W USA pracownik nie wie, co robi człowiek przy drugim stole. A w Rosji robotnik sam nie ma pojęcia, czym się w ogóle zajmuje.

– W czym są podobni nasi przywódcy do bezrobotnych?

– Ani jedni, ani drudzy nie są pewni jutrzejszego dnia.

Podczas spaceru po placu Czerwonym mała dziewczynka, pokazując na mur kremlowski, pyta ojca:

– Tatusiu, a po co ten mur?

– Jakby ci to wyjaśnić... Widzisz, to zbudowano, by zbójcy nie przełazili...

– Stamtąd?

Rabinowicz i inni

Żydowska rodzina wyjeżdża do Izraela. Czeka na lotnisku w Szeremetiewie,

gdy wtem z głośnika rozlega się komunikat:

„W związku z odlotem prezydenta Jelcyna za granicę lot do Tel Awiwu będzie opóźniony o dwie godziny”.

Kolejne komunikaty obwieszczają o odlotach następnych samolotów z członkami Rady Ministrów i opóźnieniach kolejnych rejsów. Wreszcie Sara mówi do męża:

– Słuchaj Abram, jeżeli oni wszyscy się już wynieśli, to może my zostaniemy?

– W tym stanie – mówi mu kolega – radziłbym ci wracać do domu autobusem.

– Ty co? Przecież on się nie zmieści w garażu.

Dwaj przyjaciele głęboką nocą rozpijają kolejną butelkę, nagle jeden pyta drugiego:

– Słuchaj, a co to takiego? – i pokazuje wiszącą na ścianie miskę.

– To jest mówiący zegar.

– Jak to?

Z czego się śmieją Rosjanie?



Rys. Wojciech Kowalczyk

Rabinowicz przychodzi do kadrowca dużej firmy z podaniem o pracę.

– Wiecie – mówi kadrowiec – u nas trzeba dobrze znać matematykę...

– Jestem absolwentem wydziału matematyki uniwersytetu moskiewskiego – mówi Rabinowicz.

– To dobrze, ale przy tym trzeba mieć jeszcze dużą wiedzę z zakresu fizyki jądrowej...

– Skończyłem również fizykę.

– To dobrze, to bardzo dobrze... Ale wiecie, wolne miejsca są tylko w naszej filii w Armenii, a tam trzeba znać język ormiański.

– Znam ormiański.

– Ty się jeszcze długo będziesz zniecać nade mną, żydowska mordo?! – krzyczy kadrowiec.

Lubimy wypić

Idzie pijak brzegiem morza, na brzegu leży złota rybka, którą fala wyrzuciła na piasek.

– Wrzuć mnie z powrotem do wody, dobry człowieku, a spełnię trzy twoje życzenia – prosi rybka.

– Przydałby się kufel piwa na kaca – mówi pijak i w tej sekundzie pojawia się przed nim naczynie z wymarzoną napitkiem. Mężczyzna wypija duszkiem piwo, potem chwytając rybkę za ogon, tłucze jej głową o kamień.

– I nawet jest zagrycha – mówi.

– Kelner! Butelkę wódki i ogórek!

– A to nie będzie za dużo?

– Macie rację. Dajcie pół ogórka!

Pijany facet siada za kierownicą.

– W tym stanie – mówi mu kolega – radziłbym ci wracać do domu autobusem.

– Ty co? Przecież on się nie zmieści w garażu.

Dwaj przyjaciele głęboką nocą rozpijają kolejną butelkę, nagle jeden pyta drugiego:

– Słuchaj, a co to takiego? – i pokazuje wiszącą na ścianie miskę.

– To jest mówiący zegar.

– Jak to?

szklanką i zapijał piwem z puszk. Później – jak to u nas przyjęte – zaproponowałam, byśmy się bliżej poznali i zaprowadziłam go do sypialni, gdzie on – jak to u nich w zwyczaju – zaspokoilił mnie dziesięć razy pod rząd, a kiedy zaczął jedenasty, do domu wrócił mój mąż. Ja – jak to u nas przyjęte – chciałam ich sobie przedstawić, a on – jak to u nich w zwyczaju – wyskoczył przez okno...

– Czy Rosjanka może wyżyć z pensji?

– Może, jeśli ubierać się będzie na kredyt, a rozbierać za gotówkę.

Pracownik rosyjskiej ambasady w Paryżu przychodzi do domu publicznego, wybiera panienkę i udaje się z nią do numeru. Wkrótce potem z pokoju dobiega rozpaczliwy krzyk dziewczyny:

– Och, monsieur, tylko nie to, nie to!

Szefowa biegnie do numeru.

– Jeanette, mówiłam ci przecież: klient nasz pan...

– Wiem, madame, ale on...on...nie, to zbyt okropne!

– Co – on, co – zbyt okropne?

– On mi chce zapłacić rublami!

Natasza przychodzi do pracy z si- niakiem pod okiem.

– Kto cię tak urządził? – pytają koleżanki.

– Mąż.

– A myśmy myślały, że on jest na delegacji...

– Ja też tak myślałam.

Niezwyciężona...

Na stanowisku bojowym, w centrum sterowania rakietami balistycznymi siedzi skacowany sierżant i walczy z sennością, wreszcie głowa opada mu na pulpity...

Wchodzi kapitan, sierżant zrywa się i staje na baczność:

– Melduję, towarzyszu kapitanie, że podczas mojego dyżuru nic szczególnego jak dotąd nie zaszło.

Kapitan spogląda na mapę świata na ogromnym ekranie.

– Nie zaszło, powiadasz...

A gdzie, j...twoju mat' podziła się Holandia? Dwie karne służby poza kolejnością!

Młodemu żołnierzowi kazano wy-

czyścić komputer spirytusem. Żołnierz kapie spirytus na szmatkę i ostrożnie czyści styk za stykiem, końcówkę za końcówką...

Wchodzi sierżant.

– Co robisz kretynie?! Popatrz, jak trzeba czyścić! – wypija szklankę spirytusu, chucha na przewody i przeciera je szmatką.

– Cienką warstwą, idioto, cienką warstwą!

Samo życie

Rosjanin opowiada w towarzystwie o obyczajach Kazachów:

– Wiecie, u nich jest taki zwyczaj, że kiedy się urodzi syn, to ojciec sadzi drzewo, a kiedy córka – dwa. Jeśli jednak syn zostanie złodziejem, a córka k...a, to stary bierze siekiere i wyrąbuje to, co posadził. A w ogóle Kazachstan to piękny kraj i chciałbym teraz z wami wypić za jego bezkresne stepy...

Mąż w długiej delegacji na Syberii,

żona łała się mu w liście: „Wiosna idzie, czas sadzać kartofle, a nie ma komu skopać ogrodu”.

Mąż odpisuje:

„Nie waż się wchodzić do ogrodu,

tam zakopana skrzynka automatów”.

Żona do męża:

„Przyjechali chłopcy z Federalnej Służby Bezpieczeństwa i przeryli cały ogród”.

Mąż do żony:

„To teraz sadź kartofle”.

Teściowa wręcza swojemu zięciowi

milion rubli i mówi:

– Weź, to oszczędności całego mojego życia. W zamian chcę tylko, byś mi załatwił pochówek na placu Czerwonym.

Zięć chwytając pieniądze, przepada na kilka dni, wreszcie wraca nad ranem:

– Zbieraj się szybko! Pogrzeb dzisiaj, o dwunastej w południe.



filmowy

Bilety do wzięcia

W najbliższy poniedziałek w godz. 12-12.15 telefonujecie do redakcji „Dziennika” pod nr 61-99-262. Bilety dostaje ten, kto się dozwolni pierwszy.

AR REDUTA
aneks SZUKA

„Billy Elliot” – wydarzenie, które trzeba zobaczyć. Szczegóły – na sąsiedniej stronie.

Uciecha

„Niezniszczalny” – kolejny film twórcy „Szóstego zmysłu”, o którym również piszemy na sąsiedniej stronie.

Walentynki w tarnowskim MILLENIUM



„Gdzie serce twoje”

Każda para kupuje tylko jeden bilet i płaci za niego tylko 10 zł. Gdzie? W tarnowskim kinie MILLENIUM. Kiedy? Oczywiście we wtorek, 14 lutego o godz. 20. Dlaczego? Bo to Dzień Zakochanych!

Na walentynkowy wieczór MILLENIUM wybrało film Matta Williamsa „Gdzie serce twoje” z Natalie Portman w roli głównej. Amidala z „Mrocznego widma” i Matylda z „Leona” zawodowca w swoim kolejnym filmie jest już kobietą i to kobietą z problemami. Wprawdzie ma tylko 15 lat, ale właśnie „wpadła” ze swoim chłopakiem, który przestaje być jej chłopakiem, gdy się dowiaduje, że ma zostać ojcem. Czy samotna dziewczyna w ciąży, zostawiona przez narzeczonego w przydrożnym sklepie z pięcioma dolarami w portmonetce jest przegrana? Nie zdradzimy Wam wielkiej tajemnicy, jeśli napiszemy, że wcale tak nie musi być. Reszty dowiedziecie się w kinie.

Dla tych, którym jest za daleko do Tarnowa, MILLENIUM też przygotowało niespodziankę. Jaką? Przeczytajcie na sąsiedniej stronie.

– Jest Pan przedstawicielem trzeciego pokolenia słynnej, aktorskiej rodziny. Czy legenda dziadka, Dobiesława Damięckiego, w jakiś sposób wpłynęła na Pana życie?

– Szczerze mówiąc, przez wiele lat z małą świadomością poruszałem się po tej niezwykłej, artystycznej historii rodzin-

czarował. Tego samego wymagał od siebie. Sztuka ma zacząć rwać, a nie być lustrem rzeczywistości, czyli kolejną historyjką o losach lekarzy, inżynierów czy biznesmenów.

– Czy Panu udało się już zczarować widza?

– Może parę razy, ale mam na to jeszcze całe życie.

tora jest oczywistością. Teraz inaczej to widzę. Wiem, że ilość nie przekłada się na jakość, ale też bez popełnionych błędów zapewne bym się tego nie nauczył. Myślę, że wszystko się we mnie poprostowało i wskoczyłem na właściwy, zawodowy tor.

– Właściwy, to znaczy jaki?

rolę. Bardzo lubię film, ale przez kilka lat ta miłość była nieodwzajemniona. Odnoszę wrażenie, że u naszych reżyserów filmowych panuje zwyczaj obsadzania „po warunkach”: ładny gra kochanka, a gruba – przepięknie.

– Był czas, że prześladowały Pana warunki amanta?

Sprzeciw anarchisty

– Sztuka ma zczarować, a nie być lustrem rzeczywistości, czyli kolejną historyjką o losach lekarzy, inżynierów czy biznesmenów – mówi GRZEGORZ DAMIĘCKI w rozmowie z Jolantą Ciosek

nej. Kiedy byłem nastolatkiem, interesowało mnie wiele rzeczy – poza tą historią i poza nauką. Dzieje rodziny poznałem więc jako prawie dorosły człowiek, gdy bywałem u babci, słuchałem jej wspomnień i przeczytałem rękopis jej pamiętnika. Dopiero wówczas dotarło do mnie, jak wielkiego formatu człowiekiem i aktorem był dziadek.

– Pana ojciec, Damian Damięcki jest aktorem, mama – Barbara Borys-Damięcka – reżyserem. Na ile determinowało to Pańskie studia w PWST?

– Byłem trójkowym studentem, który miał wiele kłopotów i problemów. Żadne koneksje i koligacje rodzinne nie stanowiły dla mnie taryfy ulgowej. Do stałem w szkole ostry wycisk, i to ustawiło mnie w życiu. Miałem to szczęście, że moja szkoła nie była jeszcze Akademią Teatralną, w której obecnie, gdy podchodzi się do pisuaru, to gra muzyka i wszystko jest na wysokim poziomie. To była normalna szkoła, w której wspaniali i zacięci profesorowie starej daty uczyli nas, że aktorstwo jest zawodem na całe życie i dlatego nie można nim zbyt pochopnie szafować. Wpajali nam do głów, że aktor musi mieć w sobie tajemnicę, że nie może zbyt szybko i często sprzedawać własnego wizerunku, bo to zwykle ma okrutny finał.

– Wziął Pan sobie te nauki mocno do serca?

– Tak, i między innymi dlatego nie biorę udziału w serialach telewizyjnych. Nie chcę przez to powiedzieć, że neguję ten rodzaj aktorstwa, ale uważam, że aktor musi bardzo starannie kontrolować częstotliwość swojego pojawiania się na ekranie. Dziś są takie czasy, w których aktorzy chcą bardzo szybko zdobyć tzw. nazwisko i popularność, bo za tym idą duże pieniądze. Wielu ludzi jest bardzo nieodpornych na ten pęd do sukcesu, stąd też wielu aktorów oddaje swój talent niewłaściwej sprawie. Coraz rzadziej mamy do czynienia z aktorstwem kreatywnym, a coraz częściej z dokumentalnym, czyli opowiadamy historię, jak w życiu. To mnie nie interesuje.

– Rodzice odradzali Panu aktorstwo?

– Tak, bo wiedzieli, że za życie artysty płaci się wysoką cenę. Sami ją zapłacili, rozstając się; sztuka nie znosi konkurencji, dlatego będąc aktorem trudno znaleźć sobie przytulny port domowy. Oczywiście, rodzice przestrzegali mnie przed tym, ale moja wrodzona przewrotność kazała mi iść w ich ślady. Aktorstwo traktuję jako rodzaj buntu wobec rzeczywistości; z przekonania jestem anarchista. To jest podzwonne po moim dziadku, tyle że doprowadzone do skrajności, bo tylko one obchodzą mnie w życiu i w zawodzie. Dlatego ani w kinie, ani w teatrze nie interesuje mnie „żyćko”, czyli porządek odegrane role o niczym z życia innych facetów. Kiedy idę do teatru czy do kina, to czekam, żeby aktor mnie za-



Grzegorz Damięcki za kulisami teatru podczas spektaklu sztuki „Korowód” Artura Schnitzlera w reżyserii Agnieszki Glińskiej

Fot. archiwum prywatne

– Jest Pan w zawodzie już dziesięć lat, od początku w Teatrze Ateneum, gdzie wspaniałe kreacje stworzył Pański dziadek. Historia zaczęła koło?

– I to nie tylko poprzez miejsce, ale i jedną z ról. Zagrałem Raskolnikowa, podobnie jak dziadek, który przed laty zasygnalizował tę rolę w „Ateneum”. Debiutowałem natomiast w sztuce Hemara „Firma”, którą reżyserował Edward Dziewoński. Od początku jednak byłem powściągliwy w marzeniach o rolach, wołałem być zaskakiwany.

– Która z ról była Pańskim pierwszym zaskoczeniem?

– Rola Zbyszka w „Moralności pani Dulskiej”, którą debiutowałem w Teatrze Telewizji. Reżyser Tomek Żygadło zarzykował, obsadzając kompletnie nieopierzonego aktora, który nie miał pojęcia, co to znaczy pracować z kamerą, „łapać” światło, jak szukać skupienia. Na szczęście, udało się...

– ... i dał się Pan ponieść pierwszym sukcesom.

– No właśnie, i z tego powodu przez następne trzy lata grałem za dużo; sądziłem, że zachłanność grania u młodego ak-

– Pracuję, ile chcę i z tymi, z którymi chcę, czyli mam czas na przygotowanie się do każdej roli. Nie jestem już tym nieśmiałym Grzesiem, synkiem Basi i Damiana, który przemyka pod ścianami i grzecznie dyga. Role, które zagrałem przez ostatnie kilka lat, dały mi pewną pozycję w zespole, w całym krajoobrazie aktorskim. To nie ma nic wspólnego z samoznieważaniem, lecz jest poczuciem szlachetnej akceptacji mojej osoby przez innych.

– A jakie dostrzega Pan w sobie słabości?

– Jednej rzeczy zazdroścę kolegom – pupilom z telewizyjnych i kinowych ekranów: oni rano, patrząc w lustro, mówią sobie: „no, facet, jesteś super”. Ja każdego ranka budzę się z masą wątpliwości, które towarzyszą mi przez wszystkie lata pracy. Im dłużej pracuję, tym mam ich więcej.

– Mimo młodego wieku, ma Pan w swoim dorobku nie tylko role teatralne, ale też sporo filmowych.

– Zadebiutowałem u Waldemara Szarka w „Oczach niebieskich”, gdzie zagrałem główną

– Wciąż otrzymywałem propozycje ról młodych, romantycznych suchotników, nieszczęśliwie zakochanych pięknoduchów. Na szczęście, nie wszystkie przyjąłem. Odejsiem od tego schematu była rola w filmie Andrzeja Barańskiego „Horror w wesołych bagniskach”, a później u Krzysztofa Grubera w „Żywocie człowieka”. W „Liście Schindlera” zagrałem epizod – rolę esesmana, czym odmieniłem swój wizerunek. Naprawdę ciężko pracowałem na to, żeby odczepić się ode mnie propozycje ról romantycznych kochanków. Sądzę, że efektem tego jest moja rola w „Daleko od okna”, ostatnim filmie Jana Jakuba Koloskiego. To wprawdzie rola epizodyczna, ale myślę, że nie mam się czego wstydzić. Na szczęście czas mija i zmieniam się, a w tym zawodzie upływ czasu sprzyja mężczyznom; tylko dla kobiet jest bezwzględny.

– W Teatrze Telewizji zagrał Pan wiele różnorodnych ról – od historycznych bohaterów po postacie współczesne. To chyba świetna szkoła zawodu?

– W telewizji poznałem, co to znaczy prawdziwa charakterystyka, gdy w „Świerszczu” za ko-

minem” Dickensa miałem dużą brodę, wypchany nos i kompletne zmienioną twarz, a w spektaklu „Pod wulkanem” zagrałem szczerbatego i garbatego Indianina. To są fantastyczne momenty, w których trzeba mocno się gimnastykować, ale też można popisać się swoimi umiejętnościami. Telewizję staram się jednak trak-

tować bardzo ostrożnie. Podobnie, jak wywiady; raczej ich unikam.

– Ze skromności czy niechęci do dziennikarzy?

– Wolę pokazywać to, co potrafię zrobić niż o tym mówić. Kiedyś gadałem jak najęty, ale w końcu nauczyłem się rozumnie dysponować swoją osobą. Aktor powinien być zagadką; nie wolno mu odkrywać się do końca. Popularność interesuje mnie poprzez jakość uprawianego zawodu, a nie poprzez doniesienia kolorowych piśmideł o nowych kafelkach w mojej łazience.

– Stawia się Pan w mało komfortowej sytuacji w czasach, gdy wszyscy zabiegają o sławę i pieniądze.

– A niech sobie zabiegają. Uprawiam ten zawód dlatego, że chcę, a nie muszę. Jeśli nie będę dostawał satysfakcjonujących mnie artystycznie propozycji, to mam tyle innych pasji życiowych, że znajdę sobie nowe zajęcie. Nie będę aktorem za wszelką cenę, a już na pewno nie pozwolę, żeby opinia publiczna decydowała, co mam grać i kształtowała mój wizerunek. To my, artyści, powinniśmy podnosić poprzeczkę gustów i smaków publiczności, a nie odwrotnie. Połowa seriali, jakie są w naszej telewizji, operuje cwanickim, łobuzerskim, wręcz knajackim dialogiem. Ja się na to nie godzę i tego nie akceptuję. Aktor jest czarodziejem, który ma zachwycać słowem, a nie ulegać oszalełemu słowu „oglądalność” i rozmieniać się na drobne.

– Czy nie myśli Pan o aktorstwie zbyt anachronicznie w dobie zachwyty reklamą, wideoklipem i kulturą masową?

– Jak już mówiłem, jestem anarchistą wychowanym na „podziemnych” lekcjach literatury i muzyki. Wciąż się buntuję przeciwko wielu sprawom, które mnie otaczają, a przede wszystkim przeciwko małości, bylekości. Znam wielu młodych ludzi, którzy też się buntują, ale mają nieco zakneblowane usta. Dlaczego? Bo dzisiaj najgłośniejszy krzyk i są słyszani yuppies, młode wilki, którzy z hukiem wchodzą w życie, a czterdziestolatków traktują jak wapniaków. Żyję wśród młodych ludzi, którzy podobnie jak ja idą pod prąd, szukają tego, co w życiu naprawdę jest istotne. Oni zwykle związani są z ruchem ekologicznym, czytają świetne i mądre książki, chodzą do teatru, i tak jak ja, nie godzą się na świat pieniądza i kariery.

– Za tę wierność ideałom może Pan zapłacić wysoką cenę.

– Ludzie, którzy chcą pozostać wierni sobie, na ogół ją płacą. Mam tego świadomość.

– Czy nadchodzące święto Walentynek będzie Pan obchodził w szczególny sposób?

– Na pewno sprawię żonie przyjemnego kupując jej miły prezent, choć uważam, że święto miłości powinno trwać cały rok.

Konkurs

Do oglądania
we dwoje

W najbliższy poniedziałek nasi Czytelnicy będą mieli szansę zdobyć kasety wideo, które doskonale nadają się na walentynkowe prezenty dla bliskich osób. Kasety, sprezentowane przez tarnowskie kino Millennium, dostaną te osoby, które jako pierwsze zatelefonują do naszej redakcji w samo południe pod numer (012) 61-99-262 i podadzą tytuł filmu, o którym piszemy poniżej.

Był to najdroższy film wyprodukowany przed II wojną światową - jego realizacja kosztowała 3,957 mln dolarów. Zdobyl osiem Oscarów: za najlepszy film, reżyserię - dla Victora Fleminga, kobiecą rolę pierwszoplanową - dla Vivien Leigh, kobiecą rolę drugoplanową - dla Hatti McDaniel (pierwszej czarnoskórej artystki, uhonorowanej tą nagrodą), scenariusz adaptowany, zdjęcia barwne, scenografię i montaż.

Brytyjska Akademia Sztuki Filmowej i Telewizyjnej (BAFTA) nominowała ten film aż w 11 kategoriach; więcej nominacji zdobyli tylko „Gladiator” Ridleya Scotta (14) oraz „Przycażony tygrys, ukryty smok” Anga Lee (14). Ostateczny werdykt Akademii poznamy 25 lutego, ale bez względu na to, ile nagród dostanie „Billy Elliot”, nie ulega wątpliwości, że jest to najważniejsza produkcja kinematografii brytyjskiej ostatnich lat.

Film Stephena Daldry'ego - debiutanta w kinie, byłego dyrektora artystycznego londyńskiego Royal Court Theatre, a obecnie dyrektora programowego tej sceny i przede wszystkim teatralnego „guru” Brytyjczyków - to przejmująca historia 11-letniego chłopca, który nieoczekiwanie odkrywa w sobie pasję tancerza baletowego. Gdy Billy - dotychczas uczeń szkoły bokserskiej - postanawia zamienić rękawice na kostium baletowy, jego ojciec gwałtownie się temu sprzeciwia. Ten górnik, z trudem zarabiający na utrzymanie rodziny, uważa taniec za zajęcie niegodne mężczyzny. Walkę Billy'ego o spełnienie jego tęsknot artystycznych oglądamy na tle górniczych strajków „thatcherowskich” połowy lat 80.



Jamie Bell

Fot. UIP-ITI

Występujący w tytułowej roli, 13-letni dziś Jamie Bell, jest uważany nie tylko za utalentowanego tancerza, ale też za obiecującego aktora, czego wyrazem są przyznane mu nominacje do Złotego Globu („prze-

grał” z Tomem Hanksem) i nagrody BAFTA.

- W przypadku dzieci próba odgrywania kogoś innego może przynieść nie najlepsze skutki - mówi reżyser. - Jednocześnie jedną z najwspanialszych rze-

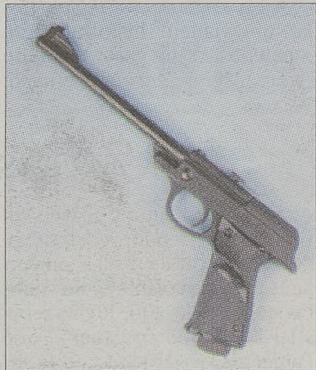
czy w pracy z młodymi aktorami jest to, że kiedy są nieszczerze lub kłami, od razu jest to zauważalne. Podobnie rzecz ma się w sytuacji odwrotnej: kiedy są szczerze i prawdziwe. Być może to właśnie dlatego, kiedy uda się już sprawić, że dziecko zaczyna grać prawdziwie, jest to niezwykle przekonujące i poruszające. To dlatego wybraliśmy Jamiego Bella. Te słowa nabierają jeszcze większego znaczenia, jeśli weźmie się pod uwagę, że chłopiec został wybrany z ponad dwóch tysięcy kandydatów.

„Wykorzystując mieszankę stylów, podobnie jak niegdyś Ken Loach i Vincent Minelli, Daldry zagłębia się w surowe realia codziennego życia północnej Anglii, poprzecinane baletowymi sekwencjami, pełnymi radosnego entuzjazmu młodości - pisała po premierze brytyjska prasa. - Mam wrażenie, że w tym ponurym świecie jest jednak promień światła i nadziei. A sam Jamie Bell - niezależnie czy tańczy, biega, czy robi cokolwiek innego na ekranie, jest po prostu znakomity. Głęboko przekonujący w swojej grze, młody aktor godnie prezentuje się na tle bardziej doświadczonych artystów i przychodzi mu to z naturalną łatwością”.

(Q)

Na sprzedaż

Zabawki Bonda



Licytacja pistoletu Walther PPK, którego używał Sean Connery w filmie „Pozdrowienia z Rosji”, zacznie się od 3 tysięcy funtów. Aston Martin DB5, którym jeździł Pierce Brosnan w „GoldenEye”, został wyceniony na 100 - 150 tys. funtów. Bikini Ursuli Andress z „Doktora No” jeszcze nie ma ceny.

Londyński dom aukcyjny Christie's wystawił na sprzedaż pamiątki z filmów o agencie Jamesie Bondzie. Ci, których nie stać na kupno samochodu „Aston Martin” DB5 z „GoldenEye” za 100 - 150 tys. funtów (wstępna cena do licytowania), mogą powalczyć o spinki do koszuli za 150 - 250 funtów.

Organizatorom udało się zgromadzić pamiątki z bodaj wszystkich filmów z agentem 007, poczynając od „Doktora No” z Seanem Connerym w roli głównej aż po „Świat to za mało” z Pierce'em Brosnanem.

Na sprzedaż zostały wystawione m.in.: specjalnie zaprojektowany rolex, jaki nosił na ręku Roger Moore, harpun, za pomocą którego agent 007 walczył w „Żyć i pozwolić umrzeć” oraz

złoty szlafrok i wyszywane pantofle Bonda z tego samego filmu (3 - 5 tys. funtów).

Gratką dla kolekcjonerów będzie na pewno pistolet Walther PPK (3 - 5 tys. funtów), którego używał Sean Connery w filmie „Pozdrowienia z Rosji” z 1963 r. Do kompletu można kupić zestaw siedmiu pocisków z „Człowieka ze złotym pistoletem” (800 - 1200 funtów).

Bond to nie tylko szybkie samochody i oryginalna broń, ale także piękne kobiety. Na aukcję wystawiono bikini, w którym w 1962 r. paradowała Ursula Andress, czyli Honey Ryder w „Doktora No” (ceny na razie nie podano). Pełną ofertę Christie's możemy znaleźć w Internecie pod adresem: www.christies.com

(NIKA)

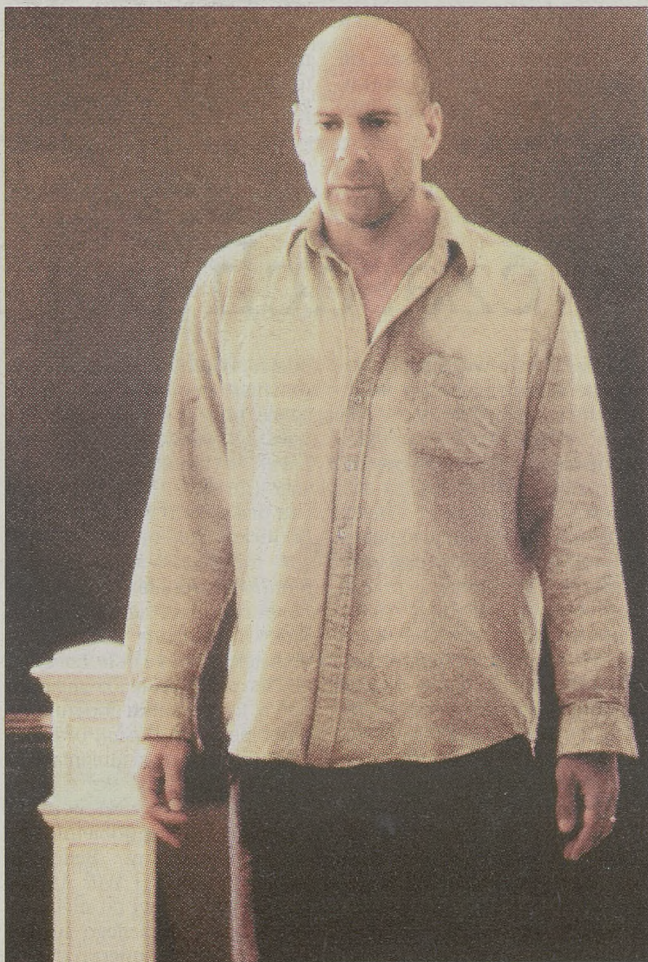
Thriller magistra

„Szósty zmysł” M. Nighta Shyamalana zdobył 6 nominacji do Oscara i przyniósł ponad 500 milionów dolarów wpływów. Teraz na ekrany wchodzi kolejny film tego reżysera i scenarzysty - thriller psychologiczny „Niezniszczalny”. I tym razem Shyamalan w roli głównej obsadził Bruce'a Willis.

David Dunn (Willis) jako jedyny wychodzi bez szwanku z katastrofy kolejowej, w której ginie 131 osób. Wkrótce potem spotyka tajemniczego Elijaha Price'a (Samuel L. Jackson), który twierdzi, że wie, dlaczego David uszedł z życiem. Bohater nie traktuje go jednak poważnie, bo ma większe problemy na głowie: jego małżeństwo wiśnie na wlosku, a praca, którą wykonuje, nie przynosi mu satysfakcji. Elijah nie ustępuje, bo wie, że prawda, przed którą David tak się broni, może na zawsze zmienić jego życie.

- Sądzę, że dzięki temu filmowi dokonam ogromnego postępu. „Szósty zmysł” był utrzymany w zupełnie innym stylu - mówi M. Night Shyamalan. - Wtedy byłem zaledwie licencjatem - dziś uważam się za pełnoprawnego magistra sztuki. Shyamalan wpadł na pomysł „Niezniszczalnego” jeszcze przed ukończeniem montażu „Szóstego zmysłu”. Od początku widział w swoim kolejnym filmie tylko dwóch aktorów - Willis i Jacksona, którzy wcześniej wystąpili razem w „Pulp Fiction”, „Szklanej pułapce 3” i „Strzelając śmiechem”.

Tak, jak nowy film Shyamalana nie uniknie porównań z „Szóstym zmysłem”, tak Spencer Treat Clark, występujący w „Niezniszczalnym” w roli syna głównego bohatera, nie uniknie porównań z Hayleym Joelem Osmontem, który za „Szósty zmysł” dostał nominację do Oscara i Złotego Globu. Spencer, pytany o pracę z reży-



Bruce Willis

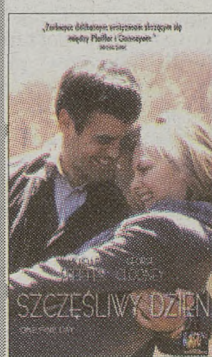
Fot. Syrena

serem, krótko objaśnił jego metodę: „Powiedział mi: - Jeśli coś nie wydaje ci się prawdziwe, nie rób tego, bo jeśli coś nie wydaje ci się prawdziwe teraz, na pewno nie wyda ci się prawdziwe później, gdy będę montował film”. Tylko tyle i aż tyle.

M. Night Shyamalan, który mówi, że tak, jak „Szósty zmysł” jest czymś więcej niż tylko horrorem, tak „Niezniszczalny” jest czymś więcej niż tylko thrillerem, ma już ugruntowaną pozycję w przemyśle filmowym, choć jest zaledwie

30-latkim. Pochodzi z rodziny filadelfijskich lekarzy o hinduskich korzeniach, a filmy amatorskie zaczął realizować już w wieku 10 lat. Tempo miał imponujące; jako 16-latek był już autorem 45 realizacji. Bogactwo swojej wyobraźni pokazał nam nie tylko jako twórca thrillerów, ale także choćby jako autor scenariusza do „Stuarta Malutkiego”. Teraz przygotowuje czwarty film z serii o przygodach Indiany Jonesa - to dopiero będzie zabawa!

(Q)

Nowości
wideo„Szczęśliwy
dzień”

Reżyseria: Michael Hoffman. Występują: Michelle Pfeiffer, George Clooney. Komedія romantyczna. 105 minut. Dystrybucja: Imperial.

Odnosząca sukcesy w pracy zawodowej architektka Melanie jest rozwiedziona i samotnie wychowuje syna. Jej świat jest dokładnie uporządkowany i zaplanowany. Wszystko się zmienia, gdy Melanie poznaje Jacka - popularnego dziennikarza, samotnego ojca szkolnej koleżanki jej syna. Jack jest absolutnym przeciwieństwem bohaterki, ale przeciwieństwa przyciągają się, więc... Magazyn „Rolling Stone” napisał po premierze, że film „zachwyca delikatnym erotyzmem skrzącym się między Pfeiffer i Clooneyem”.

„Ostatnie
lato”

Reżyseria: Philip Haas. Występują: Kristin Scott Thomas, Sean Penn, Anne Bancroft, James Fox. Dramat. 115 minut. Dystrybucja: Imperial.

Florencja, rok 1938. Mary Panton - młoda, piękna wdowa, po śmierci męża pozostająca bez środków do życia - mieszka u swoich utytułowanych włoskich przyjaciół. O jej rękę stara się bogaty, ale dużo od niej starszy arystokrata. Mary go nie kocha, ale - myśląc o dostatej przyszłości - rozważa ponowne zamążpójście. O jej względy zaczynają jednak starać się także inni mężczyźni: amerykański playboy, faszystowski oficer i ubogi, lecz pełen zapалу uciekinier z Austrii. Napięcie rośnie, bo rywalizacja między mężczyznami zaczyna przybierać niebezpieczny obrót. Oczywiście, jest też miejsce na miłość.



Muzycznie jest kiepsko

Rozmowa z JARKIEM JANISZEWSKIM

Po artystycznym sukcesie zespołu *Bielizna* i komercyjnym – formacji *Czarno-Czarni*, Jarek Janiszewski postanowił powołać do życia nowy projekt – *Doktor Granat*. Teksty, pełne niepowtarzalnego poczucia humoru, łączą się tu z muzyką przesyconą czystą, rock'n'rolową energią. Debiutancki album *Doktora Granata*, zatytułowany *Świadkowie rocka*, ukazuje się w najbliższy poniedziałek.

– Ciągłe słyszymy o nowych projektach z Twoim udziałem – czy nie zastanawiałeś się nad tym, by kolejną formację nazywać np. Jarek Janiszewski i Doktor Granat?

– Gdybym robił wszystko sam – napisałbym muzykę, teksty, aranżację – to może rzeczywiście całość firmowałbym tylko własnym nazwiskiem. Nie mam jednak takich ambicji – poza tym uważam, że jeśli jeden człowiek robi wszystko, to bardzo często cała płyta jest nużąca: mamy wciąż te same harmonie i rozwiązania melodyczne. Z przyjaciółmi pracuje się lepiej, zwłaszcza jeśli potrafią być oni względem ciebie krytyczni.

– Czym różni się muzyka formacji *Doktor Granat* od propozycji *Bielizny* i *Czarno-Czarnych*?

– Muzyka *Bielizny* wyrastała z fascynacji różnymi, pokrętnymi rytмами, a także z fascynacji muzyką ludową, np. folklorem bałkańskim. Teksty i cała ideologia nierozłącznie związane były z ponurą atmosferą lat 80. Określony styl ma także formacja *Czarno-Czarni*, która gra plażowy big-beat w stylu lat 60. Przyznam jednak, że zawsze ciągał mnie energetyczny rock'n'roll z elementami punk-rocka, reggae i ska – czyli wszystko

to, na czym się wychowałem. Dlatego rozpocząłem próby z muzykami z *Bielizny*, z grupy *No Limits*, a także z klawiszowcem *Czarno-Czarnych*. W ten sposób powstał *Doktor Granat*.

– Czy odczuwasz dziś coś w rodzaju żalu za niespełnioną komercyjnie *Bielizną*?

– Muszę przyznać, że po pierwszej płycie zespołu, którą krytycy naprawdę dobrze ocenili – co, niestety, nie wpłynęło na ilość granych koncertów – nabrałem sporego dystansu do tego, co robię. Nie ma nic gorszego od artysty przekonanego o własnej wartości, gdy nie przekłada się to na zrozumienie u słuchaczy. Muzyka *Bielizny* była dla wielu muzyką z kosmosu. Żal oczywiście pozostaje i refleksja, że jest tylu dobrych wykonawców, którzy nie potrafią dotrzeć do słuchaczy ze swoją muzyką...

– *Czarno-Czarni* grają wesołą odmianę rock'n'rolla – czy modna obecnie muzyka, inspirowana rodzimym folklorem, może być konkurencją dla Waszych propozycji?

– *Czarno-Czarni* to formacja typowo bigbitowa, która ma ściśle określony styl – tak będzie też w wypadku grupy *Doktor Granat*. Natomiast wykonawcy wykorzystujący muzykę ludową rzeczywiście trafiają w serca Polaków, bo Polak jest jednostką, która potrafi się wzruszyć, gdy tylko się napije lub usłyszy miłe sercu dźwięki. Muszę jednak powiedzieć, że podoba mi się zespół *Golec uOrkiestra*, łączący lekko swingujące granie z folklorem, co akurat wydaje się w tym wypadku bardzo szczere i dalekie od koniunkturalizmu.

– Ostatnio sporo pisze się i mówi o tzw. Polaku-buraku, który uwielbia muzykę bie-



Jarek Janiszewski (w środku) i Doktor Granat

Fot. BMG

siadną i wszelką – również tę rock'n'rollową – cepeliadę. Dostrzegasz to zjawisko?

– To chyba nieco szersze zagadnienie. Przede wszystkim, Polak-burak jest szczęśliwy, gdy w pobliskim supermarkecie zakupi większą ilość towaru, a wieczorem przy piwku obejrzy *Świat według Kiepskich*. Muzycznie też jest kiepsko: wystarczy, żeby jakiś amerykański artysta zaśpiewał dwa dźwięki lub zagrał melodię na grzebieniu, a po prezentacji w MTV lub Vivie, może już liczyć, że będziemy mu czyścić obuwie. Smutne, bo sam pochodzę z pokolenia, które wciąż odczuwało głód in-

formacji, jakiejś rzetelnej wiedzy o świecie...

– Wróćmy do Twojej muzyki: co nowego usłyszymy na pierwszej płycie zespołu *Doktor Granat*?

– Na krążku *Świadkowie rocka* opowiadam historie, które z pewnością nie pasowałyby do twórczości *Czarno-Czarnych*:

śpiewam na przykład o nawiedzanej kobiecie, która otumaniana gazem z nieszczelnej kuchni miewa wizje, opowiadam o człowieku kochającym się w dziewczynie z Szanghaju i jednocześnie podejrzewającym, że je ona psy. Również warstwa muzyczna jest nieco inna – dominuje bowiem bardzo energetyczny rock'n'roll.

– Słyszysz z naprawdę niesłychanych tekstów – powiedz, jak one powstają?

– Najważniejszy jest układ akordów, do którego wymyślam linię melodyczną i odpowiedni tekst. Gdyby tekst powstawał pierwszy, to może jego przeznaczeniem byłby tomik poetycki? Oczywiście, mam teorię, według której otrzymuję dawkę promieniowanie kosmicznego – Pan nade mną czuwa! Czasami, żeby pobudzić przysadkę, muszę wypić kilka piw, co otwiera mnie na wpływ kosmosu. Z drugiej strony, przyznam, jestem bardzo krytyczny wobec swych tekstów, dlatego sporo z nich leżuje w koszu.

– Czy *Doktor Granat* to efemeryda, czy formacja, która zamierza na rynku muzycznym istnieć nieco dłużej?

– Trudno powiedzieć, jak to będzie za rok czy dwa – w tej chwili mamy kontrakt na trzy płyty. Na razie wszystko wskazuje, że po albumie *Świadkowie rocka*, ukaze się druga płyta. Jednak każdy z nas zdaje sobie sprawę, że *Doktor Granat* nie jest projektem, od którego zależy cała nasza przyszłość – jeśli społeczeństwo nie zakupi odpowiedniej ilości płyt, to nic wielkiego się nie stanie. Nie kładę na szali całej swej działalności tylko dlatego, że pojawia się nowa formacja. Rozmawiał JACEK BAŃKA

W przededniu walentynek

Miłość w czasach popkultury

Gdy media nieustannie informują o konfliktach, z milionów głośników płynie równocześnie niczym potok słowo *love*. *Love*, słowo-klucz, ulubione, a raczej *ukochane* przez artystów, związanych z anglojęzyczną muzyką popularną.

Sprawa z pozoru tylko wydaje się prosta. Człowiek – nazwijmy go Ricky – żyjący w świecie muzyki pop, gdy już wysłuchał Britney Spears, zjadł hamburgera i porcję frytek w znanej sieci, oferującej fast food, przebrał się w czysty dres, naładował komórkę (a wcześniej wysłał obrazy z "czata") i pogołądał MTV – zaczyna się nudzić. Nuda natomiast prowadzi go do pomysłów dziwnych i niesłychanych: *Będę kochał* – postanawia sobie z od wagą Bruce'a Willisa.

Pierwszy podstawowy problem to znaleźć kogoś do pokochania (*Somebody to Love*). Ric-

ky rozgląda się więc wokół siebie i podejmuje pierwsze próby. Postanawia najpierw pójść na całość. Podchodzi do pierwszej napotkanej kobiety i wykrzykuje z niekrytym entuzjazmem: „Cześć! Kocham Cię!” (*Hello, I Love You*). Niestety, jego postępowanie nie zyskuje poparcia, a spotyka się nawet z przejawem jawnej przemocy (lewy sierpowy mistrzyni karate, którą okazała się przypadkowa kobieta). Załamany Ricky w drodze do domu powtarza sobie w myślach, co czuje (*I Feel Love*). Wykonuje jeszcze telefon do przyjaciela – nazwijmy go Enrique – z pytaniem o istotę miłości (*I Want to Know what Love Is*), jednak na darmo, gdyż okazuje się, że ten drugi nie doznał jeszcze tego wspaniałego uczucia (*I'm Not in Love*). – *Trudno* – mówi sobie Ricky – *nie poddam się*.

Po tygodniach, a nawet miesiącach starań i prób jednak się

udaje. Początek prawdziwego romansu poprzedzają nieprzespane noce i rozmyślanie nad tym, co naprawdę czuje (*Is This Love*). Wybranką Ricky'ego zostaje Christina. Może za chuda i za niska, a do tego blondynka (a Ricky woli brunetki) – ale cóż: miłość jest ślepa (*Love Is Blindness*). Jej siła (*The Power of Love*) nie zdoła się nikt oprzeć. Ricky i Christina poznają się w piątek (*Friday I'm in Love*).

Ona okazuje się dziwną partnerką. Od początku dopytuje się o perspektywę (*Vision of Love*) i domaga się uzasadnienia (*Justify My Love*) dla uczucia, jakim darzy ją Ricky. Na nic zdają się przyrzeczenia i obietnice ze strony mężczyzny. „Będę Cię zawsze kochał” (*I Will Always Love You*) – mówi do niej, gdy wracają raz z nocnego seansu amerykańskiej superprodukcji w letnim kinie. Christina na takie dictum jednak reaguje histerycznie, dopytując go natrętnie,

jak głębokie jest to uczucie (*How Deep Is Your Love*). Ricky traci cierpliwość. Chce kochać i być kochanym (*Love to Be Loved*), a tymczasem...

Christina wreszcie objawia całą prawdę. Jest ktoś jeszcze. Wybrankiem kobiety okazuje się kolega z hipermarketu, w którym Christina stoi na promocji. Burze miłości (*Hounds of Love*) kończą się definitywnie. Ricky przekonuje się, że miłość rani (*Love Hurts*), tym bardziej że człowiek w świecie muzyki pop charakteryzuje się delikatnym serduszkim i słabą odpornością psychiczną. Po tych wszystkich przygodach zamyka się więc w domu, odłącza komputer od sieci i zagłębia się w lekturę *Romea i Julii* Szekspira. Usłyszał o tej książce od sprawdzonego przyjaciela, Enrique. Podobno to niezła powieść detektywistyczna. W końcu należy mu się jakaś odmiana.

MARCIN WILK

Z nasłuchu

➤ Muzycy grupy Slayer zostali oskarżeni o to, że ich utwory zainspirowały trójkę amerykańskich nastolatków do morderstwa i nekrofilii. Rodzice bestialsko zamordowanej Elyse Pahler złożyli do kalifornijskiego sądu pozew przeciwko artystom i ich wydawcy – firmie Amercian Recording. Sąd odrzucił wniosek, jako pozbawiony podstaw. Jacob Delashmutt, jeden z trójki młodych morderców odsiadujących wyrok więzienia, oznajmił w wywiadzie udzielonym niedawno dziennikowi „The Washington Post”, że inspiracją do zbrodni nie była muzyka zespołu, lecz seksualne obsesje inicjatora zbrodni – Joe'go Fiorelli.

➤ Około trzydziestu osób zostało poturbowanych podczas występu grupy Limp Bizkit na

festiwalu *Big Day Out* w Sydney, w Australii. Wszystkim rannym udzielono natychmiastowej pomocy medycznej, a jedna osoba została odwieziona do szpitala z zawałem serca. Organizatorzy imprezy oświadczyli, że zespół nie ponosi winy za zaistniałą sytuację, a główną przyczyną tragedii były panujące tego dnia upały.

➤ Mel C, znana głównie z występów w grupie Spice Girls, odwołała planowane na ten miesiąc solowe tournée po Wielkiej Brytanii i Irlandii. Piosenkarka tłumaczy ten fakt skomplikowanym zapaleniem gardła. Innego zdania jest brytyjska prasa brukowa, która przyczynę odwołania koncertów upatruje w depresji, na którą cierpi gwiazda.

oprac. WK, Onet.pl

Imprezy • Imprezy • Imprezy • Imprezy

DZISIAJ:
Czad Party – 38 – 10,5 Club, godz. 21.00
Bal rosyjski – Miasto Krakoff, godz. 20.00
Funky Break & House: Electric Team – Dj-e: Pablo, Ozz, Voda oraz DJ Konrad (Warszawa) – Klub Uwaga, godz. 21.00

NIEDZIELA:
Włodek Kiniorski – Miasto Krakoff, godz. 20.00
„Koncert taki, że hej!": **Trebunie Tutki i Warszawski Chór Międzyuczelniany** – Sala Filharmonii Krakowskiej, godz. 18.00, **ŚRODA:**
Nervy – Klub Otwarty, godz. 20.00,
Wojciech Groborz Trio – Piec'Art, godz. 20.00,

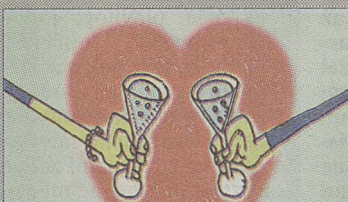
Dyskoteka Walentynkowa – 38 – 10,5 Club, godz. 21.00
Walentynki w Miasto Krakoff, godz. 20.00,
Impreza Walentynkowa – CK Rotunda, godz. 20.00,
Gramy Walentynkowo – Rotunda-Orlik, godz. 22.15.

CZWARTEK:
Łzy – 38 – 10,5 Club, godz. 20.00

PIĄTEK:
„Gwiezdne wojny” – epizod 2001 – Miasto Krakoff, godz. 21.00,
Western Party – Klub Otwarty, godz. 20.00,
Funk-Fu – Kawiarnia Jubilat, godz. 22.00.

oprac. BR

Z ostatniej chwili



(...) Fani Ricky Martina piją w Dzień Zakochanych martini „Ricky” Rys. PB

Wielki konkurs walentynkowy

Pejżaz muzyczny i wytwórnia Sony Music Polska zapraszają do udziału w specjalnym konkursie, w którym nagrodami są: płyty kompaktowe z muzyką do filmu *6 dni strusia*, single Jennifer Lopez (*Love Don't Cost a Thing*), Sade (*By Your Side*), Kasi Groniec (*Tango z pistoletem*) oraz zespołu Myslovitz (*Dla Ciebie*). W sumie mamy dla Was aż 20 nagród!!!

A oto zasady konkursu. W tekście *Miłość w czasach popkultury* w nawiasach podane są tytuły kilku znanych przebojów o miłości. Waszym zadaniem jest podać wykonawców możliwie jak największej liczby wymienionych piosenek. Im więcej „trafię”, tym większe szanse na wygraną. Na Wasze kartki pocztowe czekamy do końca przyszłego tygodnia: **Dziennik Polski, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, koniecznie z dopiskiem: „Pejżaz muzyczny”.**

Podczas pierwszych olimpiad, jeszcze w starożytnej Grecji, kobiety nie miały wstępu na areny. Dziś panie z powodzeniem startują w zawodach sportowych, które całkiem niedawno były przeznaczone tylko dla mężczyzn. Ba, nie tylko w nich startują, one je wygrywają!

Dowodem są choćby ostatnie osiągnięcia Niemki, **Jutty Kleinschmidt**, zwyciężczyni jednego z najtrudniejszych samochodowych

Vendée Globe, ale ma szanse nie tylko na zwycięstwo, lecz i pobicie rekordu trasy, wynoszącego 105 dni. Jak to możliwe?

– 24 grudnia musiałam zmienić fal na maszcie – opowiadała Ellen. – Kiedy się trochę wspięłam, byłam już wykończona. Mogłam zejść i poczekać na spokojniejszą pogodę. Powiedziałam sobie jednak: „Muszę to zrobić, na tym maszcie i na tej chwiejącej się łódce”. I dokonałam tego. Pomyślałam, że właśnie w tym momencie realizuje się marzenie mojego życia.

Kobiety atakują

Panie całkiem nieźle radzą sobie w typowo męskich, zdawałoby się, sportach. Więcej, są od mężczyzn lepsze.

rajdów po bezdrożach pustyni Paryż – Dakar, czy Angielki **Ellen MacArthur** i Francuzki **Catherine Chabaud**, dzielnie dotrzymujących kroku mężczyznom w Vendée Globe, bezwzględnie najcięższych regatach samotników dookoła świata bez zawijania do portu.

Kobiety potrafią boksować, czego najlepszym przykładem polska mistrzyni Iwona Guzowska lub Laila Ali, córka legendarnego Muhammada Ali. Podnoszą ciężary, jak Agata Wróbel, grają w hokeja na lodzie i walczą na zapaśniczej macie. Próbuja swych sił na żużlu i w skokach narciarskich.

W tym kontekście postawa Kleinschmidt, MacArthur i Chabaud nie jest niczym nowym, ale mimo wszystko zasługuje na chwilę uwagi. Dzięki tym paniom dokonuje się bowiem pewien przełom. Płci pięknej nie wystarczy już rywalizacja we własnym gronie. One chcą pokazać, że są lepsze od mężczyzn. Za pole konfrontacji wybrały sporty ekstremalne.

Ironia losu

Jutta Kleinschmidt na swoją pozycję pracuje od kilku lat. Jest pierwszą kobietą w historii,

Ellen nigdy nie ukrywała, że morze jest jej żywiołem. Już w wieku szesnastu lat kupiła, za zaoszczędzone pieniądze, małą łódkę. Rok później dała się poznać w świecie żeglarskim, kończąc na siedemnastym miejscu regaty samotników mini-Transat na łódce *Poisson*, którą sama przygotowała. Powiedzieć o niej, że jest debiutantką w samotnym żeglowaniu to przesada, tym bardziej że przed dwoma laty pewnie wygrała regaty na Drodze Rumowej, żeglując na *Aqua Quorum*, jachcie będącym w powszechnej opinii trudnym do prowadzenia.

Sukcesy sprawiły, że postępowi MacArthur zainteresowały się poważne firmy. KingFisher, europejski potentat artykułów gospodarstwa domowego wyłożył 20 mln franków francuskich na przygotowanie jachtu, mierzącego 60 stóp, specjalnie na Vendée Globe. Na jego kadłubie młoda Angielka kazała napisać „A donf”, co w dialekcie verlan oznacza: „Iść na całość”. I to najlepiej oddaje jej pasję, co zresztą zauważyły na pierwszych stronach czołowe dzienniki brytyjskie: *The Times* i *The Independent*. Prestiżowy *The Times* napisał, że „Ellen MacArthur zaskoczyła nawet najbardziej sceptycznych obserwatorów. Od początku regat była prawie zawsze w pierwszej piąt-



Pierwsza kobieta, która zwyciężyła w klasyfikacji generalnej słynnego rajdu Paryż – Dakar, Niemka Jutta Kleinschmidt (z lewej) wraz z pilotem Andreasem Schulzem prezentują zdobyte trofea Fot. PAP/AP

której udało się pokonać wszystkich mężczyzn w wyczerpującym rajdzie z Paryża do Dakaru. O skali trudności wyścigu mogą opowiedzieć choćby polscy motocykliści, Jacek Czachor czy Marek Dąbrowski, walczący o to, by choćby dojechać do mety. Tymczasem 38-letnia Niemka nie tylko przez trzy tygodnie panowała nad sytuacją, ale umiała też wykorzystać wszystkie sprzyjające okoliczności. Kto będzie za miesiąc pamiętał, że do jej zwycięstwa walcie przyczyniła się godzinna kara nałożona na jednego z faworytów, Jean-Louisa Schlessera za wcześniejsze wyruszenie w trasę, czy rozbite koło innego rywalu, Japończyka Hiroshi Masuoki.

Ironią losu jest fakt, że gdy w 1996 roku Jutta po raz pierwszy stanęła na starcie rajdu, praktykowała u tegoż Schlessera jako jego pilotka. Francuz nie przypuszczał, że pozbywając się wkrótce potem sympatycznej Niemki, kręci na siebie bicz. Postanowiła bowiem ścigać się na własny rachunek.

Próbkę możliwości dała już przed rokiem, zajmując w rajdzie trzecie miejsce. Tegoroczna wygrana, będąca ostatnim aktem wspinania się na najwyższy szczybel kariery, jest dowodem, że kobiety sportu mają coraz więcej odwagi i uporu.

Muszę to zrobić

Ellen MacArthur, 24-letnia Angielka startuje właśnie po raz pierwszy w regatach

ce, pokazując zmysł taktyczny i doskonałe wyczucie pogody”. Angielka przyjmuje jednak te wszystkie pochwały z dużą rezerwą.

– W Anglii mówimy „Don't count your chickens before they're hatched” (odpowiednik polskiego – „nie dziel skóry na niedźwiedziu”). Na razie muszę w ogóle dopłynąć do mety.

Nigdy więcej...

38-letnia Francuzka Catherine Chabaud przed czterema laty triumfalnie wpłynęła do portu Les Sables-d'Olonne, skąd startują i do kadłub przyplływają śmiałkowicie. Była ostatnią w regatach, ale zarazem pierwszą z kobiet, której udało się samotnie opłynąć świat dookoła. Powiedziała wówczas, że już nigdy więcej... Aż do dnia, gdy ponownie stanęła na starcie Vendée Globe. Teraz znów jest ostatnia, ale ileż ma w sobie zawziętości. Zresztą mówi, że to jej ostatnie tak wyczerpujące regaty...

Zmieniła się mentalność kobiet uprawiających sport. Niektóre z nich zapewne wzorują się na Demi Moore, która w głośnym filmie „J.I. Jane” usuwa w cień najlepszych komandosów elitarniej jednostki. Czy zatem wiek XXI będzie, jak prorokują niektórzy, także w sporcie wiekiem kobiet? Wiele wskazuje na to, że tak. My, mężczyźni, możemy powiedzieć tylko – koniec świata...

REMIGIUSZ PÓŁTORAK

5 tysięcy widzów pożegnało Siergieja Bubkę, 37-letniego tyczkarza wszech czasów, który w minioną niedzielę postanowił oficjalnie zakończyć karierę. Uczynił to podczas zorganizowanego przez siebie w rodzinnym Doniecku halowego konkursu skoku o tyczce.



Siergiej Bubka podczas pożegnania w Doniecku

Fot. PAP/EPA

Pożegnanie

Dzięki tobie świat poznał Ukrainę z innej strony – napisał prezydent Leonid Kuczma

Pozupełnie nieudanym starcie na igrzyskach w Sydney we wrześniu ubiegłego roku, gdy nie zdołał zaliczyć w eliminacjach żadnej wysokości, pozostało wrażenie, iż nękany kontuzjami Bubka na odejście zdecydował się nieco za późno. Odechodzą jak wielu sportowców, a przecież nie był jednym z wielu. Doczekał się miana „cara tyczki”, i to określenie nie jest skrojone na wyrost.

Przy wzroście 184 cm i 80 kg wagi osiągał rezultaty, o których inni mogli tylko marzyć. W trakcie kariery aż 44 razy przekazywał nad tyczką, zawieszoną na wysokości co najmniej 6 metrów. W 1984 roku w Bratysławie pierwszy raz w karierze pobił rekord świata, skacząc 5,85 m. Mityczną granicę sześciu metrów po raz pierwszy udało mu się pokonać 13 lipca 1985 roku w Paryżu. W kolejnych startach wywindował tyczkę na niebotyczną wysokość. Obecne rekordy świata w hali (6,15 m w Doniecku w 1993 roku) i na otwartym powietrzu (6,14 m w Sestriere w 1994 roku) mogą przetrwać jeszcze długo.

Jako jedyny lekkoatleta w historii sześciokrotnie z rzędu zdobywał mistrzostwo świata. 4-krotnie triumfował w mistrzostwach globu w hali. Jednak w igrzyskach olimpijskich zwyciężył tylko raz – w 1988 roku w Seulu, później już mu się nie wiodło. W 1992 roku w Barcelonie nie zaliczył żadnej wysokości i nie został nawet sklasyfikowany. W 1996 roku w Atlancie odniósł kontuzję w eliminacjach i nie wystartował w turnieju głównym. O Sydney już wspominaliśmy.

Na uroczystości pożegnania obecnych było wielu ukraińskich polityków, działaczy sportowych i zawodników. Tych ostatnich reprezentowali między innymi: mistrz olimpijski z 1972 roku na 100 i 200 m Walery Borzow oraz przyjaciel Sierioży, piłkarz AC Milan – Andriy Szewczenko. Dzięki

przekazowi telewizyjnemu, życzenia złożyli mu przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Juan Antonio Samaranch oraz książę Albert z Monako. Bubka otrzymał bukiet kwiatów oraz list od prezydenta Ukrainy Leonida Kuczmy. „Dzięki tobie świat poznał Ukrainę z innej strony” – napisał Kuczma.

– Jestem bardzo szczęśliwy, że zakończyłem karierę właśnie w Doniecku – tu gdzie zaczynałem skakać – powiedział 37-letni Ukrainiec. Sam jednak nie zdecydował się stanąć na rozbiegu.

Siergiej Bubka (Ukraina)

Urodzony 4 grudnia 1963 roku w Worocławogradzie (Ukraina). Największe sukcesy: Igrzyska olimpijskie: 1. miejsce (1988 r. w Seulu). Mistrzostwa świata: 1. miejsce (1983, 1987, 1991, 1993, 1995 i 1997 r.) Halowe mistrzostwa świata: 1. miejsce (1985, 1987, 1991 i 1995 r.). 35 razy poprawiał rekord świata w skoku o tyczce.

– W tej konkurencji, w przeciwieństwie do piłki nożnej czy koszykówki, nie można tak po prostu wrócić na chwilę ze sportowej emerytury. To mogłoby być niebezpieczne – wyjaśnił.

Dziś Bubka nie tylko zajmuje się sportem wyznawczym. W Sydney, gdzie poniósł porażkę sportową, odniósł sukces na polu dyplomacji. Został członkiem komitetu wykonawczego MKOl, jest także w składzie komisji, która w lipcu w Moskwie dokona wyboru gospodarza igrzysk 2008 roku.

W Doniecku stworzył klub sportowy, w którym pod okiem 10 specjalistów trenuje 300 młodych lekkoatletów z całego kraju.

– Widzicie więc, że moje życie będzie teraz spokojniejsze, ale nadal pracowite – stwierdził z uśmiechem.

(KAW)

Okolice sportu

Nagła śmierć numer 11

Trener austriackiej kadry narodowej skoczków narciarskich, **Alois Lipburger**, który zginął w niedzielę w wypadku samochodowym niedaleko granicy niemiecko-austriackiej, jest już jedenastą osobą związaną z Austriacką Federacją Narciarską, która zmarła nagłą śmiercią w ostatnim dziesięcioleciu.

W tej grupie są m.in. alpejczycy **Gernot Reinstadler**, który zginął podczas treningu przed biegiem zjazdowym w szwajcarskim Wengen, i **Ulrike Maier**, dla której tragicznie zakończył się zjazd o Puchar Świata w Garmisch Partenkirchen, biegacz **Alois Schwarz** oraz snowboardziści **Arthur Waras** i **Judith Jindra** (zginęli podczas pożaru kolejki linowej w austriackim Kaprun w ubiegłym roku).

Barnes pomaga głodnym

Były piłkarz reprezentacji Anglii **John Barnes**, rzecznik prasowy organizacji humanitarnej Save The Children UK, odwiedzi regiony Etiopii dotknięte klęską głodu. 37-letni Barnes,

niegdyś gracz Liverpoolu i Newcastle, przyleciał we wtorek do Addis Abeby. Będzie wizytował regiony Lalibela i Dessie, których mieszkańcy są chronicznie niedożywieni z powodu suszy. W latach 1984-85 zmarły z głodu w tej części Etiopii setki tysięcy osób.

Bojkot wszystkiego, co francuskie

Turcja zbojkotuje zawody sportowe we Francji, na znak protestu przeciwko decyzji francuskiego Zgromadzenia Narodowego, które 18 stycznia uznało za akt ludobójstwa zbrodnie Turków popełnione na Ormianach podczas I wojny światowej. Turcja nie będzie uczestniczyć w ośmiu imprezach międzynarodowych we Francji, aby zaprotestować przeciwko tej niesprawiedliwej decyzji – oświadczył cytowany przez agencję Anatolia przedstawiciel ministerstwa młodzieży i sportu Kemal Mutlu. Ponadto Turcy nie będą zakupywać sprzętu sportowego wyprodukowanego we Francji, a francuskie drużyny nie będą zapraszane do Turcji, chyba że byłoby to konieczne.

(KAW)

Pani Irena Kaczmarczyk - bibliotekarka, założycielka i opiekunka Szkolnego Salonu Literacko-Artystycznego XXIX LO im. Krzysztofa Kieślowskiego w Krakowie przysłała do „Wierszowiska” utwory uczniów, nagrodzonych w konkursie poetyckim „Kochaj wierszem”. W liceum tym jest

Wierszowisko

(pod redakcją Józefa Barana)

spora grupa piszących, a także wielu sympatyków poezji, którzy przychodzą posłuchać utworów rówieśników. „Młodziutcy poeci są szczęśliwi, że jest takie miejsce w szkole, stworzone z myślą o nich” - pisze pani Irena. W salonie odbywają się imprezy recytatorskie i parateatralne, dowodzące, że z czytaniem książek i z wrażliwością naszej młodzieży na słowo poetyckie nie jest źle...

A jakie są wiersze licealistów? Znalazłem parę, w których zaokrążyło się. Nic więcej nie powiem, żeby młodych poetów nie zagłaskać i żeby nie potraktowali swojego wierszowania zbyt poważnie, bo to, jak na razie, tylko zabawa. W liceach i na uniwersytetach amerykańskich istnieje przedmiot „creativ writhing” (pisanie twórcze), w którym uczniowie pod kierunkiem nauczyciela bawią się w poetów i prozaików, co im się później przydaje choćby przy pisaniu listu do ukochanej (e-mailu?) czy podania o pracę...

Z nadesłanych utworów wybrałem do druku 4, choć w niektórych rymy zdają się zbyt natrętne (nie powinno się np. rymować czasownika z czasownikiem: np. „ogrzewa - dojrzewa” czy „wysłuchujesz - wypatrujesz”), a rytmy kulawe. Wiersze są oczywiście waleńtynkowe.

Karolina Staworzyńska, kl. III c

Dla Ciebie

Jestem płomykiem ognia, który Cię ogrzewa

Szczęściem, które cały czas w Tobie dojrzewa

Ziarenkiem pasku, którego codziennie dotykasz

I odgłosem zegarka, co zawsze przy Tobie tyka

Jestem w Twoim życiu światłem nadziei

Którym nigdy z nikim nie chciałbyś się dzielić

Decybelem dźwięku, których codziennie wysłuchujesz

I gwiazdą na niebie, której co noc wypatrujesz

Jestem kropelką deszczu, która całuje twe oczy

I tąż szczęścia, która zawsze się w nich tłoczy

Mogłabym być dla Ciebie wszystkim, czym zechcesz

Lecz przez to tylko cierpię Bo... Ty mnie nie chcesz!!!

Kinga Strojna

być jak miłość -

niezależną grzeszną

albo liściem na wietrze

kołyszącym się w takt życia

lub być sobą -

bezbarną osobą

bez koloru tęczy

Rafał Turecki

Moje serce od lat splekane

Chce bić

W dzwony triumfalne

Do szkatułki

Chowam Twój

Zakochany włos

Na pięciolonii szczęścia

Zapisuję słowa kocham

Magdalena Halicz

szeptem wiatru

drażnić twoje rzęsy

rozprościć twego

czola zamyślenie

srebrem księżycy

poproszyć Ci nos

i patrzeć zza szyby

jak płoniesz

BARAN (21 III - 20 IV):



Do poniedziałku - kłopoty, problemy, kłótnie - ludzie okażą się niepoważni i pretensjonalni. Musisz zapamiętać nad emocjami i uspokoić sytuację, co wymagać będzie stalowych nerwów, a także prawdziwego zmysłu dyplomacji.

W środę, o godzinie 21.07 znajdziesz się pod wpływem ognistego Marsa, który wesprze Cię siłą i energią. Wreszcie staniesz na czele, poprowadzisz do boju swoją armię, zrealizujesz najtrudniejsze projekty. Nie muszę Ci życzyć powodzenia. Oto szczęście!

BYK (21 IV - 21 V):



Do poniedziałku będziesz czerpać radość z kontaktów towarzyskich, poznawał nowych ludzi, bawił się i błądził. A może nawet korzystnie przeprowadzisz interesy? Merkury sprzyja Ci bowiem i zachęca do szybkich działań, nastawionych na maksymalne profity.

W środę i czwartek musisz jednak zachować powściągliwość i nie szaleć: żadnych ekscesów, żadnych rajdów po knajpkach, a także wizyt w podejrzanych miejscach! Mars, który szkodził Ci w ciągu ostatnich tygodni, właśnie opuszcza z hukiem Twoje niebo.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI):



Cudownie! Do czwartku będziesz płynął na fali astrologicznego wyżu: wesoly, kontaktowy, pełen twórczej energii. Szukaj nowych kontaktów (handlowych?)! Zgłaszaj własne pomysły zawodowe! Realizuj trudne projekty! Wkrótce możesz bowiem otrzymać ciekawą ofertę!

Od czwartku jednak powinieneś uspokoić sytuację i żyć trochę bardziej pasywnie. Kup sobie jakiś preparat homeopatyczny przeciwko przeziębieniu. A może zdecydujesz się na seans bioenergoterapeutyczny?

RAK (22 VI - 22 VII):



Znajdujesz ostatnio tyśiąc pretekstów, by zagłuszyć chandrę i tracić czas: prowadzisz długie gawędy, angażujesz się w bezsensowne projekty, zamiast pomagać sobie - chcesz opiekować się całym światem. Taki jest układ gwiazd i trudno mu przeciwdziałać.

Ponury dzień. Rzut oka przez lunetę - księżyc właśnie osiągnął pełnię. „Od rana wszyscy będą zdenerwowani” - astrolog w radiu przewiduje niekontrolowane wybuchy gniewu i liczne karambole. To podobno rezultat kwadratury Marsa do Neptuna. Rzeczywiście, coś wisi w powietrzu, coś niepokojącego. Ale ja właśnie dzisiaj lecę w kosmos, więc ekscytacja wyduje się usprawiedliwiona.

Ulice są zakorkowane. Miasto ożyło. Jego twarz umazana jest w brudnej, śnieżnej mazi. Ludzie nerwowo wsiadają do takich samych aut, jadą do identycznych biur, gdzie wykonują podobną pracę. Potem odwiedzają bliźniacze sklepy, kupią te same produkty, a wieczorem zasiądą przed telewizorami, by na kilkudziesięciu kanałach obejrzeć równie kiepskie filmy. Panuje bowiem demokracja kultury masowej. „Od każdego równie ciężką pracę i każdemu taką samą chałkę”.

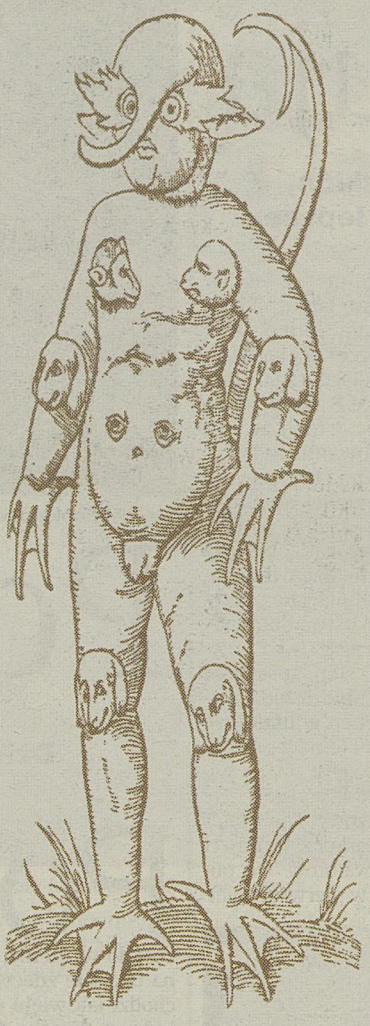
Ale ja właśnie dzisiaj lecę w kosmos i nie chce mi się zbawiać świata.

Droga jest wyjątkowo trudna. Na krąwężnikach stoją samochodowe wraki. Słychać sygnały pogotowia i policji. Ktoś krzyczy, ktoś wygraża innym, kogoś zakuto w kajdanki. Kwadratura mocno dzisiaj trzyma!

Kiedy parkuję samochód, do pobliskiej szkoły wchodzi lawina młodzi ludzi. - Imiełowałam wczoraj na czacie z jakimś erotomanem - zwierza się 16-lletnia, na oko, dziewczyna koleżankom. - To zboczenie. Nie da się ukryć - Internet zbliża ludzi.

Horoskop

Mars w gwiazdozbiornie Strzelca



Na szczęście, we wtorek wieczorem poczujesz się nagle świetnie i zaczniesz myśleć ogromnie kreatywnie. Wkrótce zyskasz wpływ na innych ludzi, poznasz też wiele zawodowych tajemnic! Zacznie Ci sprzyjać autentyczne szczęście.

LEW (23 VII - 22 VIII):



Od pewnego czasu zapowiadam pozytywne przemiany w Twoim życiu, żeby dodać Ci ducha i doprowadzić spokojnie do środy. Tego dnia,

Mars, planeta dynamiki i sukcesu, znacznie Ci ofensywnie sprzyja!

Wkrótce popłyniesz na skrzydłach miłości, radości i kariery! Jako pożeracz sukcesów! Zaczynasz nowy, lepszy rozdział swego życia, w którym aż roi się od barwnych przygód. Ciekawe, jak będziesz wyglądał w roli biznesmena.

PANNA (23 VIII - 22 IX):



Miło być młodym, szczęśliwym i bogatym albo posiadać choćby jedną wymienioną cechę. Twój umysł pracuje teraz wspaniale - masz doskonałą pamięć, zdolności naukowe, zmysł do interesów - potrafisz też zaskarbić sobie łaski otoczenia.

I dlatego jestem spokojny o Twoją przyszłość i karierę. Sytuacja rozwija się bowiem świetnie, a będzie jeszcze lepiej. Nie muszę więc życzyć Ci sukcesów.

WAGA (23 IX - 22 X):



Wkroczyłeś w znakomity okres - ofensywy towarzyskiej i wzlotów zawodowych. A w życiu osobistym również spodziewam się miłych niespodzianek. Pora do końca wykorzystać własny talent, maksymalizować zyski, iść na całość. Gwiazdy bowiem ogromnie Ci sprzyjają.

Czy myślałeś już o zmianie auta albo zakupie działki budowlanej? A może trzeba rozprzeć się za stypendium, gdzieś za oceanem?

SKORPION (23 X - 21 XI):



Nareszcie opuszczają Cię smutki. Spokojnie wkraczasz w okres pełen spokoju i radości. Pora pożegnać Marsa, który w ciągu ostatnich miesięcy dokładał Ci harówki i spiętrzał trudności. Do widzenia! Spotkamy się w przyszłym roku!

W środę o godzinie 21.07 - poczujesz się wyzwolony. I znówu zrobi się wesoło. Będziesz kierował ludźmi, nawiązywał z nimi serdeczne kontakty, przeżywał erotyczne przygody. Los na srebrnej tacy przyniesie Ci piękne nagrody.

STRZELEC (22 XI - 21 XII):



Środa. Godzina 21.07. Mars wkroczył do znaku Strzelca z wielkim hałasem i pozostanie w nim aż do początków września. To niezwykle zjawisko astrologiczne będzie miało ogromne, pozytywne znaczenie.

Nagle spłynie na Ciebie wielka siła i wspaniała energia. Będziesz stawiał milowe kroki - rozwijał karierę. A w międzyczasie wybuchną namiętności i samotni zawrą trwałe związki. Zaczyna się wielki pozytywny przełom.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I):



Do wtorku możesz być jeszcze skwaszony, trudny albo nadmiernie podenerwowany. Taki jest bowiem układ planetarny i wiele na to nie poradzisz. Sprawy się będą przeciągać, ludzie wykażą zupełną nieodpowiedzialność - skąd my to znamy?

Jednak kolejne dni napelniają Twoje serce spokojem i radością. Po pierwsze dlatego, że nigdy nie poddajesz się okolicznościom i potrafisz rozwiązywać najtrudniejsze kwestie. Po drugie... ponieważ Wenus opromienia Twoje niebo - kagankiem świętego Walentego!

WODNIK (21 I - 20 II):



Codziennie czujesz się lepiej. Jesteś towarzyski, pełen nowych pomysłów, ogromnie sprawny intelektualnie. Nie zdziwiłoby mnie gdybyś napisał bestseller albo pracę naukową, ot tak, dla zabawy.

W środę wieczorem Mars, któremu zawdzięczasz rozmaite kłopoty, również przestanie Ci bruździć. Otwierają się przed Tobą wrota sławy i kariery. Będziesz wielki!

RYBY (21 II - 20 III):



W najbliższych dniach musisz mocno stąpać po ziemi i nie poddawać się okolicznościom. Myśleć poważnie, logicznie. Trzeba bowiem podjąć ważne wyzwania i pracować. Bardzo ostro!

Ale pamiętaj, że już za kilka dni (21 II) Słońce wpłynie na Twoje niebo! A wówczas zaczniesz Ci sprzyjać szczęście. Staniesz się silny, dynamiczny, zaczniesz odnosić sukcesy! Planety wesprą Cię kosmiczną energią.

ASTROLOGUS

Odyseja 2001

Znana rozgłośnia wysyła radiosłuchacza w kosmos. Ja przebywałem w przestrzeni międzyplanetarnej za jedyne 50 złotych

Kosmodrom mieści się w starej secesyjnej kamienicy z napisem „Centrum Psychotroniki”. Drzwi otwiera Pani Eugenia. - Jednak lecimy? Tak, na pewno!

Drobna kobieta: o kruczoczarnych włosach, czarnych oczach - pogodna, ciepła. Tak ją zapamiętałem sprzed lat. Najpierw mnie zbada, przy użyciu starego, szkolnego kątomierza i wahadełka. Weźmie do ręki dłoń, zamknie oczy, znacznie monotonnym głosem opowiada. Wtedy pocuję pierwszy impuls ciepła. Spokój przygotowania.

Światła gasną. Z oddali dobiega kołysanka na fletnię Pana i instrumenty elektroniczne. Relaks. Nagle ciszę przerywa syk dezodorantu. Wokół rozlega się zapach olejków eterycznych. - Wciągaj głęboko powietrze. Wdycham. Kicham. Wzdycham. I... zasypiam.

Silny, hipnotyczny głos prowadzi w ciemności. Wokoło wibrują słowa, które układają się w poemat - Eugenia to przecież poetka. Zapomniałem.

Niebo jest teraz pełne gwiazd. Widać czerwoną Wenus i pierścienie Jowisza, z oddali miga zaprzyjaźniona Wega. Głos-pilot napelnia spokojem, harmonizuje emocje. To głos kogoś bardzo bliskiego. Hipnotyczny trans osiąga właśnie swoje apogeum.

Widzę jak organizm przepompowuje i odświeża krew, serce zyskuje odpowiedni rytm, skurczony system nerwowy „puszcza”, aura nasycy się ultrafioletem, czerwienią, zielenią... Znika wielomiesięczny stres. Podróżnik osiąga szczęście na małej planecie, gdzie starsza pani buduje świat poezji. Misja została wypełniona w stu procentach. Stres został zdmuchnięty.

Eugenia. Mogę mówić o niej godzinami, ale lepiej krótko. Córką aktora z teatru Stanisława Ignacego Witkiewicza. Modelka Witkacego. Aktorka. Poetka. Do dziś pozostaje pod wpływem swego zakopiańskiego Mistrza.

Przypomina mi spektakl „Szewców” w jednym z krakowskich teatrów. Z wiel-

kiej rury wychodzą na świat ludzkie manekiny. Podobnej wielkości, w identycznych ubraniach, zachowujące się tak samo. Sobowtóry, pozbawione uczuć metafizycznych i wyobraźni. Skazane na jałową roślinność, tanią rozrywkę, narkotyki... Obraz kresu kultury wysokiej albo początku pop-kultury. Jakoś ogólnie aktualny.

Wkrótce ludzie zaczną przychodzić do Eugenii tylko po to, żeby nauczyć się, co to jest wyobraźnia. Posłuchać poezji i doznawać ekstazy. Aż z czasem narodzi się pierwszy wiersz, piosenka, filozofia - które przypomną, że człowiek to skomplikowana maszyna, nie mieszcząca się w żadnych globalnych standardach. Gdy wyczerpie się kultura masowa - zatriumfuje indywidualizm! - Taki testament po Witkacym - mówi uzdrowicielka, zwana przez psychotronicznych „Czarną Damą”. Jest śmiertelnie poważna i ja śmiertelnie poważny. Trudno to ukryć, sporządziliśmy właśnie miniraport o bardzo złym stanie tego świata.

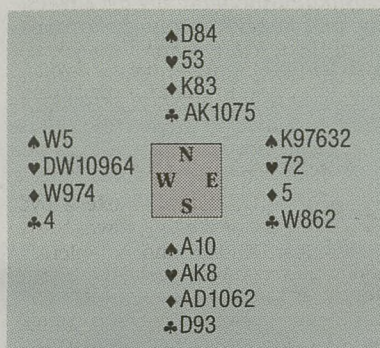
Na niebie nadal pełnia. Ogromny księżyc wisi jak mosiężny talerz. Ale ulice już spokojne. Ludzie uśmiechają się, pozdrawiają. Dobiegła kresu kwadratura Marsa i Neptuna. Zaczął się czas... zbiorowej wyobraźni. Za chwilę wszyscy spoczną przed telewizorami. Adin, dwa, tri... Doswidania.

ASTROLOGUS

Cztery piki skurczybyki

Wyobrażenia

W pierwszym z prezentowanych rozdań wydawać by się mogło, że rozgrywający zagłębłą przeciwnikom w karty.



W założeniach WE przed partią, NS po licytacji przebiegła następująco:

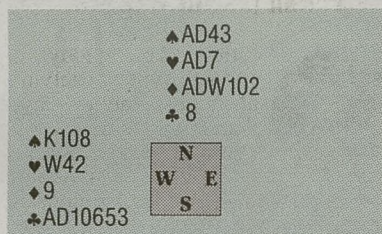
E	S	W	N
pas	1 trefl	2 kier	3 trefl
pas	4 trefl	pas	4 karo
pas	6 ba	pasy...	

W zawistował damą kier – po wzięciu lewy na asa rozgrywający zagrał asa karo, po czym przeszedł do stołu asem trefl. W następnej lewie zagrana została piątka trefl, błotka od E i dziewiątka(!) z ręki. Rozgrywający oddał lewą karową i szlemik został wygrany.

Czy rozgrywający podejrział czwartego waleta trefl u E? Nie musiał, za to zadał sobie trud rozliczenia ilościowego zakrytych rąk. Z licytacji wynikało, że W ma sześć kierów – to było oczywiste. Ale mniej oczywiste, na pierwszy rzut oka, jest fakt, że W ma co najmniej dubletona w pikach. Gdyby miał pików mniej, to E z siedmiokartowym longerem pikowym na pewno nie spasowałby na pierwszej ręce. A skoro tak, to nawet gdyby w drugiej lewie koloru treflowego W wziął lewą na waleta, to i tak szlemik zostałby wygrany. W świetle dotychczasowej analizy w ręce W byłoby miejsce na nie więcej niż 3 karty w karach – przy takim podziale kolor karowy daje 5 lew. Rozdanie jest autorstwa Hugh W. Kelseya i stanowi przykład wykorzystania „reguły trzynastaka” – trzynastka kart w kolorze i trzynastka kart w ręce. O jednej wszakże sprawie autor nie wspomina, podając bezkrytycznie licytację. Otóż nie ulega wątpliwości, że W był w tym rozdaniu zbyt gadatliwy. Po pasie partnera i otwarciu licytacji przez S niski blok na pewno nie utrudni przeciwnikom wyboru właściwej gry kończącej. Końcówka przeciwnikom idzie przeciw z bilansu. A jak widać, przeciwnicy

uporali się z licytacją i na dodatek wygrali zadeklarowany kontrakt w sposób nietuzinkowy. Choć między Bogiem a prawdą patrząc na ręce NS nie jeden z Czytelników chętnie grałby w tym rozdaniu szlema; przy zrównoważonych rozkładach kart u WE jest on z góry.

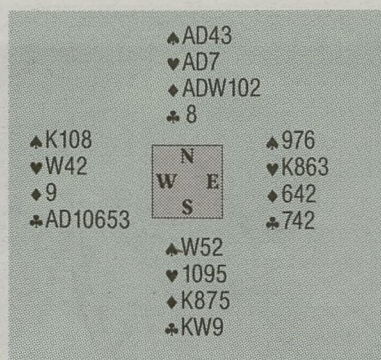
A teraz bronimy kontraktu 3 bez atu z ręki W.



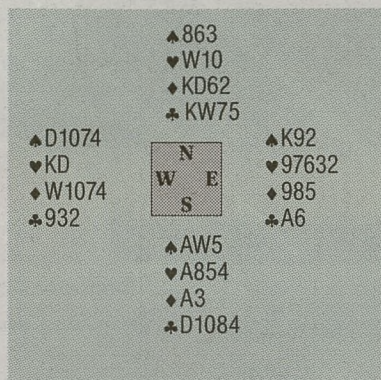
W	N	E	S
pas	1 karo	pas	1ba
2 trefl	2 pik	pas	3 karo
pas	3 kier	pas	3 ba
pasy...			

Pas z ręką W na pierwszej ręce brzmi nieco staromodnie. N przeliczytował mocną rękę w układzie 4-3-5-1, a rozgrywający 6-10 PC bez starszej czwórki. Po ataku szóstka trefl partner dołożył czwórkę (zrzutki odwrotne, z trzech kart środkowa), a rozrywający po wzięciu lewy na dziewiątkę zagrał z ręki waleta pik.

Obrona jest trudna, należy bowiem bez cienia namysłu dołożyć z ręki błotkę pik. Odruchowe „figur na figur” pozwoli rozgrywającemu łatwo zrealizować 9 lew. Z pierwszego wistu jasne jest, że rozgrywający ma w treflach króla z waletem. Ma on też króla karo – gdyby go nie miał, z całą pewnością rozpocząłby grę od impasu karowego. Ma więc rozgrywający 8 lew i udany impas w kolorze starszym da mu upragnioną dziewiątkę. Jednego rozgrywający nie wie – który starszy król jest z jego punktu widzenia dobrze położony. Gra więc waleta pik licząc na odruch bezwarunkowy – wszyscy mamy do tego stopnia słuszne skądinąd przekonanie o zasadzie „figur na figur”, że grając zgodnie z zasadami część obrońców wypuści kontrakt. A po spokojnym dołożeniu błotki pik rozgrywający najprawdopodobniej zabije pika asem i spróbuje impasu kierowego. A oto całość rozdania (diagram po prawej u góry). Warto popatrzeć na rozdanie z pozycji rozgrywającego. Pozornie bezwartościowy walet pik daje uważnemu graczowi S szansę na zarejestrowanie odruchu obrońcy po jego zagranu.



W ostatnim rozdaniu obrońca W miał szansę się popisać.



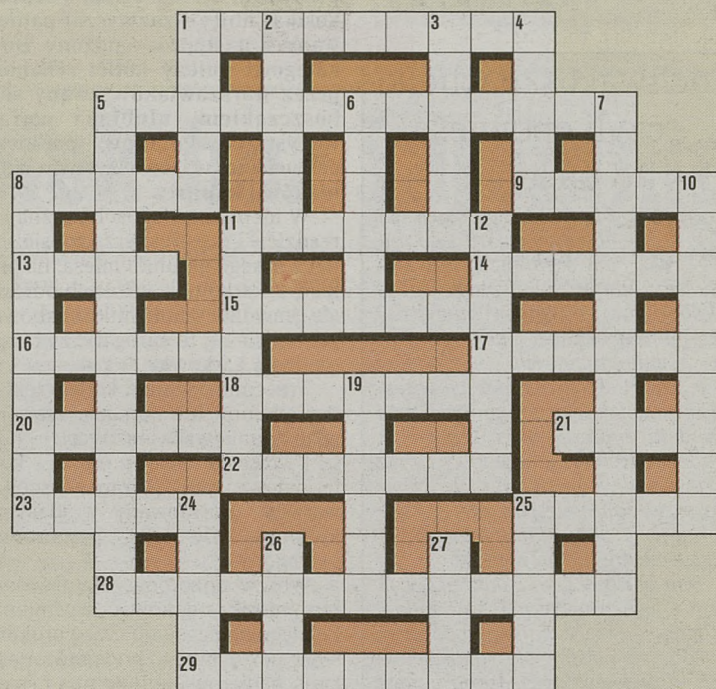
S	W	N	E
1 ba	pas	3 ba	pasy...

Po ataku czwórka pik rozgrywający zabił podłożonego przez E króla asem. W drugiej lewie zagrana została błotka trefl do waleta w stole, a E po wzięciu lewy na asa zagrał dziewiątką pik, która wzięła lewę. Kolejnego pika (walet od rozgrywającego) W zabił damą i odegrał trzynastego pika. Tym razem trzynastka okazała się dla obrońców fatalna. Zagrane w kolejnej lewie króla kier rozgrywający zabił asem i odegrał trzy forty treflowe. Ostatni trefl ustawił W w przymusie kierowo-karowym. A tak naprawdę, to W sam się w nim ustawił – gdyby zamiast forty pikowej zagrany został król kier rozgrywający byłby bez szans. E miał co trzeba – oprócz grających dwóch figur bezcenną w tym rozdaniu dziewiątkę kier. Ponieważ przymus w rozdaniu zaistniał nie z woli rozgrywającego – był on biernym świadkiem zdarzeń przy stoliku – w literaturze nazywany jest on „przymusem samobójczym”. Koniecznym warunkiem jego zaistnienia jest redukcja lew, której mogą dokonać tylko wistujący.

JAN BLAJDA

KRZYŻÓWKA nr 525

DWIE NAGRODY PO 100 ZŁOTYCH



POZIOMO: 1. na fujarcie gąskom przygrywa, 5. ma zastosowanie w transztorach, układach scalonych, 8. podskakiewiczka ze złamaną nóżką, 9. mongolski napój, 11. wystawne przyjęcie, 13. nie byłaby tak sławna, gdyby nie krzywa wieża, 14. włoski region ze stolicą Bari, 15. między tenorem a basem, 16. długowieczny aktor krakowski wsławiony niema rolą z „Warszawianki”, 17. zjednoczenie przedsiębiorstw w celu dyktowania cen, 18. za dużo, 20. miasto na północy Norwegii znane z walk Polaków w II wojnie, 21. przed porankiem, 22. źle dla niego skończyła się miłość do Heloizy, 23. wlaź na płotek, 25. na jazdę z góry na pazurki, 28. ekwiwalent za poniesione straty, 29. wyparł go plecak.

PIONOWO: 1. wisi z książkami, 2. pozostałość po ranie, 3. stok, 4. hobby, 5. zajęcie posiadaczy uli, 6. końcowe wyniki, 7. kolekcjonerskie zajęcie, 8. bielinek, 10. ojciec Alessandro i syn Domenico – kompozytorzy włoscy, 11. starsza, zaniedbana i źle wyglądająca, 12. książę normandzki, przywódca I krucjaty, 19. postać ze znanej piosenki Edith Piaf, 24. forsa do poniesienia, 25. miał cham, 26. skrzydła sobie opalił, 27. paragon.

Rozwiązanie krzyżówki nr 525 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnej soboty, tj. do 17 lutego br., pod adresem redakcji: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 523

POZIOMO: 1. przekąs, 5. pożytek, 9. zan, 10. len, 11. dmuchawiec, 13. łono, 11. izba, 15. daktyl, 18. kimono, 19. obraza, 20. natron, 21. korzec, 22. oberek, 24. Akteon, 27. plon, 29. Isia, 31. wierzchowicz, 34. sto, 35. huk, 36. alembik, 37. kolebka.

PIONOWO: 1. przetyk, 2. zen, 3. Krym, 4. stacja, 5. piewcy, 6. żale, 7. tal, 8. kantata, 11. dozorczyń, 12. cierpienie, 15. donica, 16. kotlet, 17. London, 21. kapusta, 23. klarkia, 25. Kazbek, 26. ogonek, 28. owoce, 30. schab, 32. efeb, 33 idol.

WYNIK LOSOWANIA

W redakcji odbyło się losowanie nagród wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 523.

Nagrody po 100 zł wylosowali:

JÓZEF BAJGER – Kraków

JANINA ZAJĄC – Ryto

Pieniądze prześlemy pocztą.

Kupon krzyżówki nr 525

Dzienniczek szachisty

Gwiazda Kasparowa znów błyszczy

Garry Kasparow odniósł przekonujące zwycięstwo w turnieju „Cрус aan Zee” rozegranym w styczniu w Holandii. Była to 63. edycja tego sławnego w świecie szachowym turnieju, ale po raz pierwszy zdarzyło się, aby ktoś wygrał trzeci raz z rzędu. A dokonał tej sztuki właśnie Kasparow.

Turniej zgromadził 14 szachowych znakomitości, w tym większość z czołówki listy rankingowej FIDE: Kasparow, Kramnik, Morozewicz (wszyscy Rosja), Anand (Indie), Timman, Tiwiakow, Piket, Van Wely (wszyscy Holandia), Iwanczuk (Ukraina), Adams (Anglia), Szirow (Hiszpania), Leko (Węgry), Topałow (Bułgaria) i Fedorow (Białoruś). Nic zatem dziwnego, że turniej miał XIX kategorię i średni ranking – 2710!

A jednak to Kasparow okazał się najlepszy. Odnosił 5 zwycięstw, 8 razy zremisował. Na starcie, po trzech rundach, był na czele stawki wraz z Morozewi-

czem. Młody Rosjanin grał dobrze, ale w 4. rundzie potknął się na Adamsie.

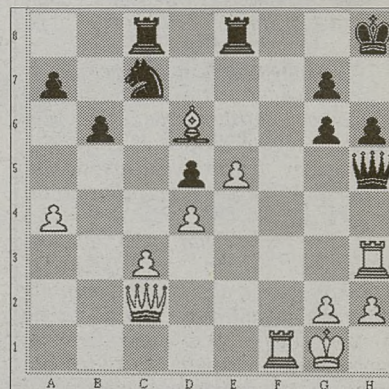
Morozewicz – Adams. Po 19...Hh4 pozycja: białe – Kg1 Hd2 Wa1 Wf1 Sa3 Gb2 Gb3 a2 d4 d5 f2 g2 h2, czarne – Kg8 Hh4 Wa8 Gc8 We8 Gd6 Sf5 a7 b7 c7 f7 g7 h6. A dalej było tak: 20.g3 Hh3 21.Sc4 b5 22.Se5 Gb7 23.Wae1 a5 24.a3 b4 25.ab4 G:b4 26.Gc3 G:c3 27.H:c3 Sh4 0-1. Następnie Kasparow trzykrotnie zremisował (w tym z Kramnikiem, czego nie mógł sobie darować!), potem przyszło kolejne zwycięstwo i znów remis.

Bardzo ważna była runda dziewiąta. Spotkał się wtedy z Szirowem, na którego był bardzo obrażony za wywiad, w którym tenże podawał w wątpliwość wynik słynnego londyńskiego meczu Kasparow – Kramnik. Dlatego partia przebiegała w przykrych atmosferze, czego zapowiedzią było to, że przed grą zawodnicy nie uściskali sobie dłoni. Kasparow – Szirow. 1.e4 e5 2.Sf3 Sf6 3.S:e5 d6 4.Sf3 S:e4 5.d4 d5 6.Gd3 Gd6 7.0-0 0-0 8.c4 c6 9.Hc2 Sa6 10.a3 Gg4 11.Se5 Gh5! 12.cd5 cd5

13.Sc3! nowinka 13...S:c3 14.bc3 Kh8 15.f4 (zdaniem Kasparowa najlepszy ruch, utrzymujący nacisk na czarne) 15...G:e5? (poważny błąd) 16.fe5 Gg6 17.a4! Hd7 18.Ga3 Wfe8 19.G:g6 fg6 20.Hb3! b6 21.Gd6 Sc7 22.Wf3 Wac8 23.Wa1 h6 24.Hc2 Hg4 25.Wg3 Hh5 26.Wh3 (diagram) 26...Hg5 27.Wg3 Hh5 28.G:c7 W:c7 29.W:g6 Hh4 30.h3! (Kasparow był bardzo dumny z tego posunięcia) 30...H:d4+ 31.cd4 W:c2 32.Wf7 Wg8 33.Wd6 Wc4 34.W:d5 (teraz decydują centralne pionki) 34...W:a4 35.Wdd7 Wa1+ 36.Kf2 Wa2+ 37.Kf3 Kh7 38.e6 Kg6 39.d5 Wc8 40.Wc7 We8 41.g4 a5 42.W:g7+ Kf6 43.Wgf7+ Ke5 44.Wf5+ Kd4 45.e7 1-0. Nie powiodło się też Szirowowi w partii z drugim obrażonym, Kramnikiem. XII runda. Szirow – Kramnik. Po 44...Wb3 w pozycji białe – Ka1 We7 b5 h4 h5, czarne – Kf4 Wb3 a2 e3 g7 doszło do dramatycznej końcówki: 45.Wf7+ Ke4 46.We7+ Kd3 47.Wd7+ Kc2 48.Wc7+ Kd2 49.K:a2 W:b5 50.W:g7 e2 51.Wd7+ c2 52.Wc7+ Kd3 53.We7 W:h5 0-1.

W ostatnich 4 rundach uzyskał 2,5 punktu (+1=3), z tym że w 11. rundzie w partii z Timmanem miał duże kłopoty z czasem, ale w końcu udało mu się wyjść z opresji obronną ręką.

Kasparow był zatem rad ze zwycięstwa, ale niezbyt zadowolony ze swojej gry. Anand zremisował w 1. rundzie z Adamsem, potem wygrał z Tiwiakowem, aby do 10. rundy remisować wszystkie partie, w tym niezwykle szczęśliwie z Szirowem. Ostatnie trzy pojedynki z szachistami holenderskimi – wygrał, co pozwoliło mu (jako drugiemu niepokonanemu) zająć drugie miejsce (8,5 pkt), a pewno nie był zadowolony z trzeciej lokaty Kramnik (8), w przeciwieństwie do Iwanczuka, który z tą samą liczbą punktów był czwarty. Trzej kolejni zawodnicy mieli po 7,5 pkt: 5. Adams (w 13. rundzie remis z Kasparowem), 6. Morozewicz, 7. Szirow. Ósme miejsce zajął najmłodszy, Leko (6,5), który znów mnóstwo partii zremisował, a pierwsze i ostatnie zwycięstwo od-



niósł w 12. rundzie nad Morozewiczem (przegrał z Van Welym). Topałow był dziewiąty (5,5), miejsca 10.-11. zajęli Fedorow i Van Wely po 5 pkt. Ostatnie trzy przypadły Piketowi, Tiwiakowowi (po 4,5) i najstarszemu (prawie 50-letniemu) – Timmanowi (4). Holender wystartował świetnie: remis z Kramnikiem i Morozewiczem oraz wygrana z Topałowem. Potem było już gorzej, a zupełną klęską okazały się cztery ostatnie partie – wszystkie przegrane. Szkoda pana Jana!

LUDWIK FREY

pejzaż

kulinarny

Pochwała szpachelki
- czyli opowieść
o raclette

40 ździebeł bylicy alpejskiej, 40 kostek cukru i 40 dni, aby się to przegryzło z alkoholem, którym się wszystko zaleje. Alkohol jest najczęściej miejscowy, jakiś owocowy bimber albo wypalanka na winogronowych odpadach (tzw. marc). Po 40 dniach otrzymuje się likier ziołowy, zwany genèpi des Alpes. Jeśli zmieszać go z białym sabaudzkim winem, genèpi likier zamieni się w genèpi aperitif. Pije się go bardzo przyjemnie, niespiesznie, bo wieczorną porą w alpejskim szalasie nikomu się już nigdzie nie spieszy.

Tym bardziej że na stole przygotowuje się już tradycyjną, sabaudzką raclette. Idą więc najpierw półmiski z wędliną w plastry pokrojoną. Być na nich muszą szynki; wędzona surowa i gotowana, kiełbasa sucha, wiejska. Miejsce jest zawsze dla sąsiadów z drugiej strony Alp, a więc dla plasterków włoskiej pancetty albo cippy i szwajcarskiej suszonej wołowiny, nazywanej viande de Grisons. Może się znaleźć i chętnie jest widziany soczysty boczek, a jeśli ktoś ma jeszcze jakieś indywidualne upodobanie, także się mu zadość uczyni.

Przychodzą po nich jarzyny, tu wybór skromniejszy, bo raclette nie jest daniem dla jaroszy: gotowane ziemniaki, cebula, korniszony. No i wreszcie ser tę samą nazwę noszący, co potrawa - bladożółty, miękki, pokrojony w kwadratowe plastry. Genèpi rozlewa się szeroko po języku, wzmaca apetyt, który i tak rośnie od tych stołowych widowisk.

Na samym środku stołu przychodzi najważniejsze - sama raclette. Jest to kamienna albo teflonowa płyta, podgrzewana od spodu elektryczną grzałką. Płytę umieszczono na metalowych stojakach, a na samym dole druga płyta, a na niej, jedna obok drugiej, małe patelniczki kilkucentymetrowej średnicy. Pora siadać do stołu.

Nabiera sobie każdy, na co ma ochotę, i kładzie na gorącą płytę. Podsmaża się we własnym sosie, wędlna nabiera nowego smaku. Na surową szynkę trzeba uważać szczególnie - cienko krojona, łatwo się zesuszy na skorupkę. Rumienią się na płycie ziemniaczki, kręci w nosie cebula. Raclette bardzo łatwo można rozszerzać o nowe kompozycje. Wybornym jest pomysłem - jeśli pora roku odpowiednia i szczególnie w lesie dopisało - dorzucić na płytę świeżego rydza. Upieczony i podlany stopionym serem godny jest najdelikatniejszych podniebień. Co już upieczone, zbiera się na talerz za pomocą drewnianych szpachelek, zeskrobując z płyty przypieczkę. I właśnie! - stąd nazwa tej potrawy - raclette oznacza po francusku szpachelkę!

Nie próbowało się jeszcze sera, a on przecież równie ważny, co i reszta. Nakłada sobie każdy plasterki na swoją patelniczkę i wstawia na dolną płytę. Ser to specjalny, bardzo szybko topi się pod grzałką, więc i jego szpachelką na talerz.

Grzeje płytę, dymi lekko, dookoła ruch i gwar: plasterki, ziemniaczki, ser, korniszony, ale i o pragnieniu nie można zapomnieć, więc wznoszą się kielichy, by je znów napełniono jaśnym płynem - to białe, sabaudzkie apremont. Mówią mędrzy, że lepszy byłby alzacki pinot, ale regionalne dania najlepiej zawsze smakują z miejscowym winem.

Raclette to sabaudzka tradycja wspólnego posiłku przy kuchennej płycie. Skończyć go więc wypada tradycyjnie sabaudzkim grollem - mieszaniną kawy z alkoholem (znów ten marc) i przyprawami. Pije się po kolei z małej, głębokiej miseczki z drewna oliwnego, zwanej grolle. Na obrzeżu miseczki nawiercono w równych odstępach otwory do picia. Każdy ma swój, ale grolle jest wspólny.

WOJCIECH BRÓZDA, Paryż

Kulinarne leksykony pod hasłem „Kotlet” wymieniają cztery rodzaje tej potrawy. Po pierwsze - kawałek mięsa, wieprzowego, ale nie tylko, z żebrową kostką, ubity i zazwyczaj panierowany, a następnie smażony. Do tej kategorii należy kotlet schabowy, przez warszawiaków zwany schaboszczakiem, ulubiona potrawa wszystkich Polaków, podawana oczywiście w towarzystwie ziemniaków i kapusty.

W identyczny sposób można sporządzić - i często sporządza się - kotlet z innego gatunku mięsa, na przykład z karkówki, udźca, biodrówki, ale prawdziwy miłośnik schabowego krzywi się na te surogaty, zwłaszcza na tłustą karkówkę.

Trzecim rodzajem kotleta jest kotlet mielony lub siekany, czyli mówiąc z krakowska - sznycel.

I wreszcie czwarty rodzaj - kotlet jarzynowy, sporządzony z wszelkich warzyw, uformowany w klasyczny kotletowy kształt, panierowany i smażony.

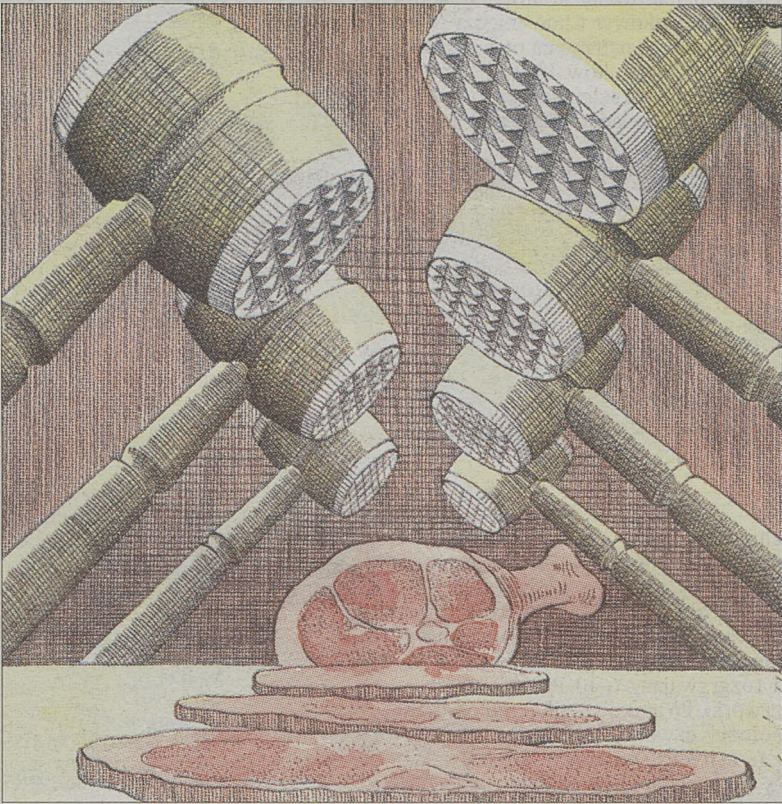
Wbrew pozorom, ostatni z kotletów może smakować wyśmienicie i dlatego od czasu do czasu prokuruję sobie ucztę: mocno przyprawione ziołami, panierowane bułeczką i smażone na oliwie kotleciki z zielonego groszku, marchewki, jajek na twardo. Zjadane w towarzystwie grubego makaronu, są naprawdę świetne!

Pani Lucyna Cwierczakiewiczowa tak zalecała przygotowywać kotlety cielece, dzieląc się przy okazji z czytelnikami tajemnicą dobroci tartej bułki:

Kotlety cielece bite

Najważniejsza sztuka w kotletach jest umieć je dobrze z kostek wykroić, zbić i nadać dobrą formę. Chcąc mieć dobre kotlety, należy dwie kostki rachować na jeden kotlet. Jedną kostkę odrzucić, a drugą zostawić przy kotlecie. Zbite posolic w chwili, gdy się już mają smażyć, po czym umazać w rozbitym jajku z łyżką wody i posypać tartą przesianą bułką. Wszelka bułka sucha, używana w kuchni, powinna być przesiana przez rzadkie sito, inaczej bowiem, przy smażeniu

Kotlety



Rys. Wojciech Kowalczyk

kotletów, ryb, lub wysypywaniu ronden dla do legumin, gruba bułka wciąga masło, a wtedy czuć tłuszczem i brzydko wygląda.

Miedzianą patelnię lub brytfannę zagrząć mocno, wrzucić kawał klarowanego masła, a skoro zawrze, kłaść kotlety jeden obok drugiego, smażyć ostrożnie, żeby się zbyt nie rumieniły, nie na tak gwałtownym ogniu jak befsztyk, przewrócić na drugą stronę, znów podsmażyć, a wydając na półmisku, układać jeden na drugi, to

jest, aby jeden drugiego dotykał. Na masło, na którym się smażyły, wlać rozgotowanego bulionu i podlać kotlety, podając do nich cytrynę.

Chcąc powiększyć liczbę bitych kotletów, wyjąć miękkie kawałeczki mięsa, gdzie nie ma żeberka, np, od łopatki i zbić je razem z mięsem przy żeberkach; tym sposobem można o połowę powiększyć liczbę bitych kotletów, krajając na każdy po jednym żeberku, a dobijając oddzielnymi kawałkami.

Biesiadny savoir-vivre

Desery - lub szerzej - słodczyce, dzielimy z grubsza na sześć zasadniczych rodzajów:

- 1) twarde i suche, czyli takie, które można wziąć w palce bez konieczności mycia rąk po zakończeniu jedzenia,
- 2) twarde i tłuste, które można co prawda wziąć w palce, lecz później należy je umyć, lub - co najmniej - bardzo dokładnie wytrzeć, co dla odmiany niezbyt elegancko wygląda, gdyż wszelkie nazbyt wyraziste i energiczne ruchy są przy stole niemiłe widziane, a właśnie do ich repertuaru należy tarcie palców serwetą,
- 3) ni to, ni sio, czyli ani twarde, ani miękkie, ani tłuste, ani suche, czy-

li nijakie, a do tego gatunku właśnie większość deserów należy,

- 4) pozornie stałe,
- 5) płynne,
- 6) owoce.

Ponadto desery dzielą się na zimne i ciepłe, jak np. lody i naleśniki albo słodkie suflety, albo ciepło-zimne, jak pływające lody, lecz tymi ich rodzajami będziemy się zajmowali w ostatniej kolejności, podobnie jak paroma innymi jeszcze wariantami słodczych, na które również przyjdzie pora w sensie dosłownym i przenośnym, boć przecie desery mają sezonowy charakter, jak nie przymierzając nowalijki jakie.

Do gatunku pierwszego należą wszystkie herbatniki, czyli makaro-

niki, kruche ciasteczka, małe nugacki, wafelki, małe bezy i to wszystko, co podaje się do herbaty, lub - rzadziej - do kawy, w charakterze amuse gueule, czyli dla zabawy - powiedzmy - podniebienia, choć słowo gueule ma zupełnie inne, mniej wytworne znaczenie. Lecz cóż, również Francuzi bywają rubaszni na sarmacką wręcz modłę.

W charakterze amuse gueule podaje się ostatnio również czekoladę w różnych postaci i batony w czekoladowej na ogół polewie.

I tu rodzi się problem: jak ją podawać do podwieczorku? W opakowaniu czy bez i to w szerszym i węższym tego słowa znaczeniu, tj. czy poda-

O wiele bardziej atrakcyjne wydają się inne cielece kotlety, przepisy na nie znalazłem w książce kucharskiej z lat trzydziestych XIX wieku.

Kotlety cielece
w papilotach

Namocz je przez godzinę w oliwie z usiekanymi ziołami, z solą, pieprzem, troszką cytrynowego soku lub octu, przydad do owego sosu główkę czosnku, utłuczoną, aby był zawieszysty; ułóż każdy kotlet na ćwiartce papieru tłustością posmarowanego, posyp go tartą bułką i polej sosem, w którym mokił, przykryj skrawkiem słoniny, zawiń w papier, aby oliwa nie wyciekła, obwiąż onego końce nitką koło żeberka, piecz na ruszcie nad wolnym ogniem, iżby się papier nie spalił. Daj w papilotach.

Przepis naprawdę doskonały! Polecam go wszystkim miłośnikom grillowania, którzy w ten sposób mogą zaskoczyć potrawą nie tylko smaczną, ale na dodatek prawie staropolską.

Równie interesujący jest inny przepis z tej samej książki:

Kotlety siekane
z polskim sosem

Sieka się drobno sztuczkę cieleciny; przydaje się cebulka, skórka cytrynowa, 3 ubite jaja, troszkę bułki w mleku omoczonej i wyciśniętej, soli nieco i razem drobno sieka. Z tej siekanki robią się kotlety i w maśle smażą. Z drugiej strony przyrumienia się w rondlu trochę masła z cukrem, przysypuje się łyżką mąki i dobrego rosółu lub gęszczy, dużych i drobnych rozynków, nieco wina i gdyby jeszcze potrzeba było, cukru; kładą się w ten sos kotlety i w nim kilka razy zagotują; rozynki powinny być naprzód napęczniałe.

Od siebie dodam tylko, że sos można wzbogacić tartym piernikiem, czyli - mówiąc po staropolsku - miodownikiem. Oczywiście wtedy dodaje się nieco mniej cukru. I jeszcze jedno wyjaśnienie: czym jest tajemniczy gęszcz? To po prostu bardzo tęgi wywar, rodzaj bulionu.

SMAKOSZ

Smakujemy

Dzisiaj krakowska

Przypominamy: co tydzień redakcyjne jury (tym razem w składzie: Jakub Ciećkiewicz, Andrzej Kozioł i Andrzej Patuła) smakuje coś nowego. Przed tygodniem były to bajgle, dzisiaj kielbasa krakowska, zwyczajna, nie podsuszana, a więc już niejako w założeniu mniej szlachetna. Przypominany też, że testowane produkty, kupowane przez dział marketingu „Dziennika Polskiego”, do końca pozostają anonimowe dla jurorów, którzy dopiero po werdykcie dostają wykaz producentów.

Kielbasę krakowską można zjeść z pewnością w całej Polsce i nieomal na całym świecie. W Kijowie trafiliśmy swojego czasu na wyśmienitą, podsuszoną i pikantną, w Tel Awiwie jedliśmy krakowską z atestem koszerności, wołową i, prawdę mówiąc, nie smakowała nam, przypominała kiepską serwatkę.

Na czterech talerzykach leżały plasterki cienko pokrojonej kielbasy.

Tylko talerzyk nr 3 nie zachęcał do degustacji - kielbasa, ciemna, o nieokreślonej barwie, kon-

trastowała z apetyczną różowością mile pieścącą wzrok na talerzykach nr 1 i nr 4. W kielbasie oznaczonej nr. 2 różowość mieszała się z tłuszczową bielą, co wśród degustatorów wywołało małe kontrowersje.

Po wzroku przyszedł czas na węch. Jurorzy weszli gorliwie, niczym wygłodniałe psy. Mimo intensywności węszenia, niewiele przyjemności dała im kielbasa nr 1 - o bardzo słabym zapachu. Kielbasa nr 2 pachniała bardzo intensywnie, a jednocześnie delikatnie, drażniąco, zachęcająco. Kielbasa nr 3 wydzielala woń, która nie znalazła uznania w oczach - a raczej w nosach - jury; dominował w niej zapach przypraw, jak się później okazało, chyba majeranku. I wreszcie kielbasa nr 4 - pachnąca bardzo przyjemnie, podobnie jak jej koleżanka z talerzyka oznaczonego nr. 2.

Po oglądaniu i wąchaniu przyszedł czas na najważniejszą czynność - smakowanie.

Kielbasa nr 1 okazała się nieco wodnista, o smaku nikłym, ulotnym, nie tylko bez śladu pikantności, ale nawet niezbyt dobrze osolona. Być

może znalazłaby uznanie u ludzi pozostających na diecie, ale jury odznacza się doskonałym systemem trawiennym.

Podobnie rzecz się miała z kielbasą nr 2.

Kielbasa nr 3 jednemu z członków jury smakowo kojarzyła się z flakami. Po dłuższym smakowaniu i ponownym oglądaniu jury utwierdziło się w przekonaniu, że dominujący zapach kielbasa zawdzięcza majerankowi, co znów wywołało pewne spory.

Natomiast nikt nie spierał się w sprawie smaku kielbasy nr 4 - był intensywny, pełny, przyjemny.

Dodajmy jeszcze, że jurorzy przed każdą kolejną próbą bardzo starannie niwelowali smak poprzedniej wędliny - przegryzając białym pieczywem i popijając wodą.

Po otwarciu kopert okazało się, że:

* kielbasa nr 1 pochodziła z Zakładów Mięsnych w Krakowie,

* kielbasa nr 2 z tajemniczych zakładów mięsnych przy słowackiej granicy (sklep nie chciał ujawnić bliższych danych),

* kielbasa nr 3 z Zakładów Mięsnych SA w Dębicy,

* kielbasa nr 4 z Zakładów Przetwórstwa Mięsnego w Libertowie.

AMK

KRONIKA KRAKOWSKA

Szarpanina z kieszonkowcami

Nikt nie reagował

Udało im się zatrzymać kieszonkowca na gorącym uczynku. Zostali za to pobici i zelżeni przez kolegów złodzieja. W biały dzień, w najbardziej ruchliwym punkcie miasta, tuż przed wejściem na krakowski Dworzec Główny. Prosilili o pomoc taksówkarzy, parkingowych i zwykłych przechodniów. Rozpaczliwie krzyczeli, by ktoś wezwał policję. Nikt nie reagował. Ludzie mijali ich obojętnie, odwracali się plecami, niektórzy nawet wołali: „Puście wariaci tego młodego chłopaka!”. Pomogli im tylko dwaj przypadkowi świadkowie. Tylko oni mieli odwagę przeciwstawić się grupie radomskich kieszonkowców i złożyć później zeznania w komisariacie.

Państwo Anna i Artur S., małżeństwo z Krakowa, planowali wczoraj wyjazd na uniwersjadę do Zakopanego. Około godz. 9.40 znaleźli się na placu Kolejowym, na przystanku prywatnej linii autobusowej. Oczekując na przyjazd autokaru, pan Artur zwrócił uwagę na nerwowo kręcącego się w pobliżu młodego człowieka.

– W pewnej chwili zauważyłem, że otworzył torebkę żony i włożył do środka rękę. Złapałem go i zacząłem prowadzić w kierunku wejścia na dworzec. Przechodząc obok parkingu, stanąłem przy budce i poprosiłem parkingowego, żeby wezwał policję. Odpark, że nie będzie się w to mieszał. Razem z kolegą wyszli z budki i odwrócili się do nas plecami. Nagle, jak spod ziemi, wyrosło przed nami 8 – 10 mężczyzn. To byli koledzy zatrzymanego przez nas kieszonkowca, któ-

rzy próbowali go odbić. Jeden z nich kilkakrotnie mnie kopnął, drugi wykręcił żonie rękę. Bałem się, że któryś z nich wyciągnie nóż. Mam wszczepiony rozrusznik serca i obawiałem się najgorszego. Stałem na środku chodnika i krzychałem: „Ludzie, pomóżcie!”. Żaden z taksówkarzy stojących na postoju nie zareagował. Nie pomogli nam też przechodnie. Gdyby nie pomoc dwóch osób, prawdopodobnie zostalibyśmy zlinczowani – opowiada zdenerwowany pan Artur.

Szarpanina trwała ok. 10 – 15 minut. W którymś momencie napastnikom udało się uwolnić kolegę. Pani Anna chwyciła jednak za rękaw innego. Przypadkowo w pobliżu pojawił się radiowóz. Na widok mundurowych pozostali rozbiegli się i uciekli w kierunku peronów. – Nie uciekł tylko ok. 40-letni mężczyzna, stwarzający wrażenie przywódcy grupy. Ja trzymałam drugiego, młodszego. Cały czas grozili nam, że się odegrają, że nas załatwią. Próbowali gdzieś dzwonić z komórek. Nie przejmowali się nawet obecnością policjantów. Dopiero przyjazd drugiego radiowozu nieco ostudził ich emocje – opowiada pani Anna.

Obydwaj kieszonkowcy zostali przewiezieni do komisariatu. Spędzili noc w policyjnym areszcie. Państwo S. nie pojechali już w piątek do Zakopanego (spisywanie ich zeznań w komisariacie w Białym Domku zakończyło się po godz. 15). Byli zszokowani przede wszystkim brakiem reakcji na ich rozpaczliwe wzywanie pomocy. Ludzie odwracali głowy...

(EK)

Rozliczanie dotacji dla „Beneficusa”

Trzecia kontrola

Regionalna Izba Obrachunkowa bada prawidłowość rozliczania dotacji z budżetu miasta Krakowa dla Stowarzyszenia „Beneficus”. Wniosek o kontrolę w tej sprawie został przesłany z Kancelarii Premiera. – Były już dwie kontrole w tej sprawie, może być i trzecia – powiedział nam Piotr Boliński, prezes „Beneficusa”. – Ani Izba Skarbowa, ani Kancelaria Prezydenta Urzędu Miasta Krakowa nie dopatrzyły się żadnych nieprawidłowości.

W ostatnich dniach krakowscy radni (Piotr Boliński jest radnym Akcji Wyborczej Solidarność, członkiem Porozumienia Polskich Chrześcijańskich Demokratów) otrzymali do skrytek postanowienie Sądu Koleżeńskiego PPChD w Warszawie o wystąpieniu do Zarządu Głównego PPChD z wnioskiem o zawieszenie Piotra Bolińskiego w prawach członkach partii. – Wniosek podpisał tyl-

ko 3 z 20 członków sądu, a na posiedzeniu Zarządu Głównego sąd wycofał się z tego wniosku – wyjaśnił Piotr Boliński.

Do tego wniosku dołączono anonim (w bardzo napastliwym i oskarżycielskim tonie) informujący o dotacjach i wnioskach o dotacje dla „Beneficusa”. Z tego pisma można dowiedzieć się m.in., że w roku 1998 stowarzyszenie otrzymało 6 tys. zł z budżetu gminy oraz 10 tys. z Ministerstwa Edukacji na prowadzenie świetlicy. Piotr Boliński wyjaśnił nam, że obie dotacje zostały rozliczone i nie było do tego żadnych zastrzeżeń.

Pytany, czy powrót do sprawy dotacji z budżetu gminy (było o tym głośno na początku tej kadencji), ma jakiś związek ze zbliżającym się zjazdem wojewódzkim PPChD (odbędzie się 18 lutego), radny Boliński odparł: bez komentarza.

(GEG)

Urzędowa egzekucja

– 10 tysięcy złotych nie jest rzadkością, bywało i 15 tysięcy, ale mamy też zaległość sięgającą 40 tysięcy złotych – mówi wicedyrektor Wydziału Finansowego UM Krakowa Włodzimierz Janeczek



Właściciele pojazdów zapłacili 639 tysięcy złotych – w ramach regulowania zaległości

Fot. Anna Kaczmarz

Na około 7 milionów złotych oszacowano planowane na ten rok wpływy do budżetu Krakowa z podatku od środków transportowych. Wprawdzie od trzech lat podatku tego nie płaci się za samochody osobowe (wliczone jest to w cenę benzyny), ale Wydział Finansowy Urzędu Miasta ściga obecnie nie tylko właścicieli autobusów, ciągników i ciężarówek, którzy nadal muszą płacić, lecz również tych, którzy tego nie zrobili, a mieli auto w 1996 czy 1997 roku. Wydział zatrudnia nawet trzech poborców skarbowych, którzy podejmują działania w sprawie ściągania należności podatkowych, gdy wyczerpano już wszystkie inne możliwości.

– Nie da się nawet oszacować, ile wynoszą zaległości z tych dwóch lat (po Krakowie jeździło około 230 tysięcy samochodów osobowych), gdyż każdy przypadek trzeba dokładnie wyjaśnić; czasami okazuje się, że np. ktoś już wtedy auta nie miał, gdyż sprzedał, albo miał orzeczoną grupę inwalidztwa uprawniającą do zwolnienia z opłat, ale zapomniał powiadomić o tym urz. W każdym razie my możemy dochodzić swoich roszczeń do 5 lat wstecz – mówi Włodzimierz Janeczek, wicedyrektor Wydziału Finansowego Urzędu Miasta Krakowa. W ubiegłym roku do budżetu miasta wpłynęło prawie 6,2 miliona złotych z podatku od środków transportowych. Jednocześnie właściciele pojazdów zapłacili 639 tysięcy złotych – w ramach regulowania zaległości (do 5 lat wstecz).

– Są przypadki przymusowe ściągania należności podat-

kowych, gdy ewidentnie zostało udowodnione, że pieniądze należy wpłacić, a ktoś się od tego uparczywie uchylał. Gdy tzw. tytuł wykonawczy upoważnia do wszczęcia postępowania egzekucyjnego – wtedy do działania przystępują nasi trzej poborcy skarbowi. Poborca, zgodnie z prawem, może robić prawie wszystko – poczynwszy od otwarcia mieszkania (w asyście), a także otwierania szaf, schowków itp. – powiedziano nam w urzędzie. – Zdarza się, że nie ma co z mieszkania zabrać, więc pisany jest wtedy protokół nieściągalności, choć my raczej wolimy określenie, że jest to chwilowa nieściągalność.

Zaległości niektórych właścicieli aut są spore, bywa, że odsetki przekraczają czasem „należność główną”. – 10 tysięcy złotych wcale nie jest rzadkością, bywało i 15 tysięcy, ale mamy też zaległość sięgającą 40 tysięcy złotych – powiedział nam dyrektor Janeczek. Kierowcy samochodów osobowych, którzy nie zapłacili podatku w 1996 roku – będą ściągani w tym roku, natomiast ociągający się w 1997 roku – jeszcze w przyszłym. Później urząd będzie się zajmował wyłącznie właścicielami autobusów, ciężarówek i ciągników.

Ci ostatni powinni pamiętać, że 15 lutego mija termin zapłaty I raty podatku za ten rok, gdyż sporo osób tego jeszcze nie zrobiło (termin wpłaty drugiej raty upłyne w połowie września). W końcu ubiegłego roku Rada Miasta Krakowa uchwaliła nowe stawki. W przypadku samochodów ciężarowych – w zależności od ładowności – roczny podatek wynosi od 890 do

2296 złotych, a jeśli chodzi o ciągniki siodłowe – 1526 zł (nacisk na siodło do 12 ton) lub 2296 złotych (powyżej 12 ton); ta górna stawka dotyczy również wszystkich ciągników balastowych. Podatek dla przyczep i naczepek określono na 938 (ładowność powyżej 5 ton do 10 ton) lub 1038 złotych (powyżej 12 ton). Płacić trzeba również za autobusy – w zależności od liczby miejsc – od 530 do 1324 złotych za pojazd. W sumie w Krakowie zarejestrowanych jest 7016 pojazdów obłożonych podatkiem, w tym ponad 1250 autobusów (dominuje tu Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne), 1500 przyczep i naczepek i 260 ciągników. W przypadku pojazdów posiadających systemy ekologiczne Euro I i Euro 2 jest stosowana 50-procentowa ulga. Można też skorzystać z umorzenia należności (nie można zaniechać poboru podatku – jak to jeszcze było do końca minionego roku) – jeśli przedstawi się argumenty, które znajdą uzasadnienie. – Każdy się może starać, ale umorzenie dotyczy niewielkiej liczby przypadków – twierdzi Włodzimierz Janeczek.

Od przyszłego roku stawki podatkowe będą naliczane w inny niż dotychczas sposób (po zmianie ustawy o podatkach i prawach lokalnych), czyli nie w zależności od ładowności czy liczby miejsc, ale od liczby tzw. osi jezdnych, dopuszczalnej masy całkowitej. – Analizujemy już obecnie nowy sposób naliczania podatku od przyszłego roku – usłyszeliśmy w Wydziale Finansowym.

JANUSZ ŚWIEŚ

Notujemy

■ **CHŁOPIEC Z PISTOLETEM.** Na Plantach, w rejonie ulicy św. Anny, strażnicy miejscy zobaczyli kilkunastoletniego chłopca trzymającego w ręce pistolet. Został on mu odebrany (był to pistolet startowy), a chłopiec twierdził, że znalazł go na trawniku. Strażnicy zainteresowali się bliżej chłopcem i szybko ustalili, że uciekł on z domu dziecka. (jś)

■ **OKUP ZA SAMOCHÓD.** Funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Krakowie, z zespołu zajmującego się zwalczaniem przestępstw samochodowych, zatrzymali trzy osoby (dwóch mężczyzn w wieku 25 i 30 lat oraz 24-letnią kobietę; wszyscy byli już notowani, nie pracują) podejrzane o kradzież samochodu, a następnie próbę wymuszenia okupu w zamian za zwrot auta. Kilka dni temu mieszkańcowi Krakowa skradziono volkswagena golfa. Wkrótce w mieszkaniu poszkodowanego zadzwonił telefon i zażądano od niego 2 tysięcy złotych w zamian za zwrot pojazdu; z dotarciem do właściciela nie było kłopotu, gdyż na szybkie volkswagena była kartka z informacją o chęci sprzedaży samochodu i z numerem telefonu. Na wyznaczone spotkanie, gdzie miano wymienić auto na pieniądze – przyszli również policjanci i ujęli rabusiów (samochód odzyskano). Za ten czyn grozi im do 8 lat więzienia. (jś)

■ **FALSYWY PIELĘGNIARKI.** Do jednego z mieszkań w Śródmieściu przyszły dwie kobiety, które powiedziały, iż są pielęgniarkami środowiskowymi i chciały zorientować się w sytuacji i potrzebach lokatorów. Oszustki, gdy zostały wpuszczone do mieszkania, tak umiejętnie się zakreśliły, iż wyszły z niego z 19 czekami. Tego samego dnia wieczorem do banku PKO przy ulicy Wielopole przyszedł mężczyzna, który zamierzał zrealizować czek. Jak się okazało – był to właśnie jeden ze skradzionych czeków i pracownicy banku wezwali policję. Mężczyzna został zatrzymany i obecnie jest wyjaśniana jego rola w tej kradzieży. (jś)

Z kroniki wypadków

Około godziny 8.45 na ulicy Lublańskiej samochód „Jelcz” zderzył się z fiatem 126p. Kierująca fiacikiem odniosła lekkie obrażenia ciała. Na skrzyżowaniu ulic Sławka i Klono-wica, około godziny 11.50, doszło do zderzenia dwóch pojazdów. Ranny został jeden z kierowców. W jednym z mieszkań przy ulicy Dąbrówki wybuchł pożar, wskutek którego lekkiego zatrucia doznała właścicielka mieszkania. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło wczoraj pomocy 68 pacjentom. Policja Drogowa interweniowała w 2 wypadkach, 23 kolizjach i zatrzymała jednego nietrzeźwego kierowcę.

(BAR)

Pożar mieszkania na os. Kazimierzowskim

Ognisty telewizor



Płomienie udało się stłumić i ogień nie przedostał się do sąsiednich mieszkań
Fot. Anna Kaczmarz

Około godziny 11 w piątek zauważono pożar w bloku na osiedlu Kazimierzowskim 31. Do straży pożarnej dzwoniło blisko 10 mieszkańców osiedla, którzy zauważyli ogień wydobywający się z mieszkania na ostatnim, czwartym piętrze bloku; temperatura była tak wysoka, iż popękały szyby i ogień wychodził przez okno balkonowe. Na miejsce zdarzenia zjechały wkrótce cztery sekcje straży pożarnej; okazało się, że w mieszkaniu nie ma domowników, gdyż poszli do pracy i drzwi trzeba było wylać. Płomienie udało się szybko stłumić, tak, iż ogień nie przedostał się do sąsiednich mieszkań.

Nikt nie doznał obrażeń, ale straty materialne oszacowano

wstępnie na ponad 10 tysięcy złotych. Spaleniu uległo wyposażenie jednego pokoju (telewizor, meble - fotele, wersalka, szafy itd.), zniszczone są też ściany pokoju. Osmalona została ponadto kuchnia, do remontu nadaje się również przedpokój. Drugi z pokoi pozostał nietknięty; ogień i dym powstrzymały skutecznie zamknięte drzwi. Około godziny 12.30, po zakończeniu akcji, strażacy wrócili do swoich jednostek, natomiast miejsce pożaru zabezpieczała policja - czekając na powrót właścicieli mieszkania.

Z wstępnych ustaleń wynika, iż przyczyną pożaru mogło być spięcie, do którego doszło w telewizorze, ale będzie to jeszcze badała komisja.

(J.ŚW)

Zbieg okoliczności

Dwoje pracowników krakowskiego Urzędu Kontroli Skarbowej zmarło w ostatnich dniach w niecodziennych okolicznościach. 5 lutego wyłowiono z Wisły zwłoki 32-letniej kobiety. Dwa dni temu na zawał serca zmarł zaś 56-letni mężczyzna. Oboje pracowali w dziale zajmującym się kontrolą gier hazardowych. Policja jest przekonana, że ich śmierć - to tragiczny zbieg okoliczności.

Zwłoki kobiety wyłowiono z Wisły w okolicy mostu Grunwaldzkiego. Sekcja zwłok wykazała, że przyczyną śmierci było utonięcie. Ustalono, że tego dnia wyszła rano z domu wcześniej niż zwykle. Okoliczności tragedii nie są znane.

W miniony czwartek zmarł nagle 56-letni mężczyzna, pracujący w tym samym dziale UKS. - *Około godz. 7.30 przechodzący ul. Morawskiego mężczyzna nagle załapał - przewrócił się na chodnik, chwilę później próbował złapać się zaparkowanego samochodu. Udało mu się nawet podnieść, ale zaraz potem znowu upadł. Świadkowie próbowali mu udzielić pomocy, ale już nie żył* - mówi podinspektor Dariusz Nowak, rzecznik małopolskiej policji. Sekcja zwłok wykazała wczoraj, że zmarł na zawał serca. - *Nie łączymy tych zgonów. Jesteśmy przekonani, że fakt, iż oboje zmarłe osoby zajmowały się kontrolowaniem gier hazardowych to po prostu zbieg okoliczności* - zapewniał podinsp. Dariusz Nowak.

(EK)

Bal w Willi Decjusza

24 lutego 2001, godz. 19.30

Pod patronatem
WICEWOJEWODY MAŁOPOLSKI PANA JERZEGO MEYSZTOWICZA

Bal poprowadzi JACEK MILCZANOWSKI

Goście specjálni: Tamara Kalinowska, Edward Lubaszenko, Jan Oberbek, Jarosław Śmietana i inni.

W programie: pokaz mody, aukcje i niespodzianki.

Dochód zostanie przeznaczony na pomoc młodym muzykom z Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II st. im. F. Chopina przy ul. Basztowej 6 w Krakowie.

Serdecznie zapraszamy!

Rezerwacja biletów do 19.02.: Willa Decjusza: tel. 425 36 44 w. 153, fax w.156

Sponsorzy:

Patronat medialny:

Plus

DOMINIERSKI PAŁAC RUGATÓW BUSINESS CENTER

PEPSI

DZIENNIK POLSKI

Plus

Reklamy zasłaniają widok

Zabytek do oglądania

- Nie jest kontrowersyjne umieszczanie reklam na czasowych konstrukcjach - czas remontu to i tak czas zaburzenia estetycznego zabytku - podsumował spotkanie Rady Konserwatorskiej wojewoda małopolski Ryszard Masłowski.

Spośród kilku tematów, które miały być wczoraj omawiane, wybrano problem reklam umieszczanych na obiektach zabytkowych. Impulsem do szczególnego przyjrzenia się temu zagadnieniu była sprawa reklamy na Wawelu, powieszona na ścianie pomieszczeń biurowych od strony Wisły. Banner firmy, która zainstalowała na Wawelu kocioł gazowy, wzbudził wiele kontrowersji. Jak tłumaczy Andrzej Gaczoł, wojewódzki konserwator zabytków, Wawel jest poza zasięgiem jego uprawnień, ponieważ zostały one przekazane dyrektorowi zamku. - *Gdyby tak nie było, nie doszłoby do powieszenia reklamy* - zapewnia wojewoda. Ryszard Masłowski uważa tę sprawę za argument przeciwko scedowaniu części uprawnień wojewódzkiego konserwatora na służby miejskie.

Prof. Andrzej Kadłuczka z Politechniki Krakowskiej podkreślił także, iż argumentacja finansowa nie jest do przyjęcia. - *Dyrektor Wawelu naruszył przepisy, mówiące o zeszpeceniu i ochronie widoku na zabytek. Jest to niebezpieczny precedens, zły i bułwersujący przykład. Mamy prawo domagać się, aby obiekt zabytkowy mógł być oglądany. W przyszłości będziemy powiadamiać prokuraturę o takich sprawach.*

Członkowie Rady Konserwatorskiej zgodzili się, że nie-dopuszczalne jest wieszanie re-



Czas remontu - czas zaburzenia estetycznego
Fot. Anna Kaczmarz

klam bezpośrednio na ścianie zabytku, bez problemu można natomiast wykorzystać czas remontu i rusztowania na reklamowanie sponsora.

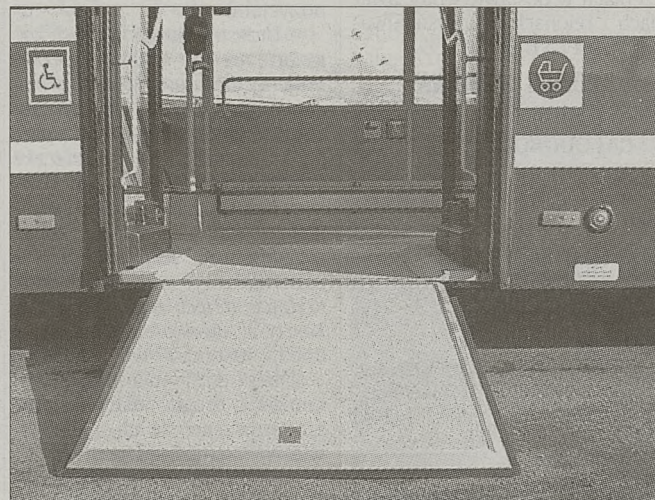
Jak mówi prof. Marcin Fabiański, wicedyrektor Zamku Królewskiego na Wawelu, decyzja o zgodzie na zawieszenie reklamy była koniecznością. - *Mimo kilkuletnich sta-*

rań nie udało się nam pozyskać środków na tę inwestycję, dlatego zdecydowaliśmy się na propozycję firmy. Wartość nakładów i materiałów zasponsorowanych wyniosła ponad 300 tysięcy złotych. Rada Konserwatorska oceniła naszą decyzję negatywnie, ale opinia publiczna była podzielona.

(WT)

10 nowych autobusów

Milion na drodze



W ciągu ostatniej dekady wymieniono 85 procent taboru
Fot. Anna Kaczmarz

Wczoraj na krakowskich drogach pojawiły się nowe nabytki Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego - autobusy „Man NG 313”. - *To pojazdy trzeciej generacji. Ich zakup jest pierwszym etapem realizacji programu mającego na celu poprawienie warunków przejazdu i zwiększenie liczby przewożonych pasażerów na najbardziej obciążonych liniach* - mówi Krzysztof Naprawski, dyrektor ds. technicznych MPK.

Dziesięć nowych, niskopodłogowych, przegubowych

autobusów kursuje na liniach 128 (dwa), 144 (sześć) oraz 152 (dwa). Nowoczesne, niskopojemne silniki tych autobusów zapewniają niższe zużycie paliwa w porównaniu do innych silników. Produkcja autobusów oparta na najnowszych technologiach, metodach i rozwiązaniach konstrukcyjnych, gwarantuje co najmniej piętnastoletnią ich eksploatację. - *Z punktu widzenia pasażera znaczenie ma m.in. niski poziom hałasu i emisji spalin oraz ergonomiczne rozwiązanie konstruk-*

cji. Zwracam również uwagę na bezstopniowe wejście przez wszystkie drzwi i płaską podłogę na całej długości pojazdu - wymienia dyrektor Naprawski. - *Ciekawostką jest fakt, że kabina kierowcy jest klimatyzowana. Z racji tego, że drzwi pojazdu otwierane są z dużą częstotliwością, uznano, że nie ma potrzeb instalowania jej także dla pasażerów* - wyjaśnia.

Nowy autobus ma 18 metrów długości, ponad 3 metry wysokości i 2,5 metra szerokości. Miejsca siedzące przewidziano w nim dla 44 pasażerów, stojące - dla 121 osób. Many wyłoniłone zostały w ramach przetargu, wygrały konkurencję z volvo. Jeden pojazd kosztował blisko mln zł. MPK jeszcze w tym roku, w ramach wymiany taboru, zamierza zakupić 20 nowych pojazdów: po 10 przegubowych jelscy i scanii.

- *W ciągu ostatniej dekady wymieniliśmy 85 procent taboru, pozostałą część wyremontowaliśmy. Ostatni krótki ikarus przestał jeździć po Krakowie w ubiegłym roku, jelsze została wycofane w tym roku. Przegubowe ikarusy będą systematycznie wymieniane. Planujemy, że w 2005 rok MPK wkraczy w całości z całkowicie nowym taborem* - mówi Krzysztof Naprawski.

(KRM)

Kolonie za darmo

Ponad 40 dzieci z wiejskich rodzin z terenu całej Polski przebywa na koloniach w Krakowie w ramach projektu „Równy start”, prowadzonego przez Fundację „Dziecko”.

Celem projektu jest integracja dzieci wiejskich z ich rówieśnikami z miasta, motywowanie ich do dalszej nauki i ułatwienie ich adaptacji w mieście, w wypadku kontynuacji nauki. - *Ofertę spędzenia wakacji lub ferii w mieście kierujemy do dzieci z rodzin ubogich, które do tej pory nie korzystały z żadnej formy wypoczynku* - mówi Ginetta Kubińska, prezes fundacji. - *W czasie wolnym od nauki pomagają one zwykle w gospodarstwach swych rodziców, nierzadko wykonując tam ciężkie prace.*

Tegoroczne ferie w Krakowie spędzić ma 90 dzieci, m.in. z województw: dolnośląskiego, podlaskiego, podkarpackiego, łódzkiego i warmińsko-mazurskiego. - *Dzieci zobaczyły już zabytki Krakowa, z zamkiem na Wawelu na czele, były też w siedzibie Telewizji Kraków, w teatrze, parku wodnym oraz na lotnisku w Balicach* - mówi Ginetta Kubińska.

Pobyty na koloniach jest darmowy. Mogły z niego skorzystać dzieci, zgłoszone przez rodzinę lub nauczycieli w odpowiedzi na ogłoszenie, które ukazywało się w „Dzienniku Polskim” oraz w „Chłopskiej Drodze”. - *Otrzymywaliśmy czasem zgłoszenia od nauczycieli, natomiast okazywało się, że rodzice byli przeciwni wyjazdowi dziecka. Czasem musieliśmy też przekonywać dzieci, które bały się wyjeżdżać z rodzinnej wsi* - mówi Ginetta Kubińska.

(DOER)

Parada bohaterów

Cosplay, czyli parada miłośników anime i mangi, przebranych za bohaterów z japońskich komiksów i kreskówek, odbędzie się dziś w Krakowie.

Manga to japoński komiks, który w Kraju Kwitnącej Wiśni czytają wszyscy, niezależnie od wieku, płci czy wykształcenia. W Polsce manga oraz jej animowana wersja - anime, także ma rzesze - zwłaszcza młodych - wielbicieli. Tematyka mang jest bardzo zróżnicowana - od science fiction, poprzez kryminały, dreszczowce, a skończywszy na opowieściach historycznych, sportowych oraz erotycznych.

Zbiórkę uczestników parady wyznaczono przy Bramie Floriańskiej, skąd wyruszą o godz. 12, przechodząc ulicą Floriańską, Rynkiem Głównym, ulicami: Grodzką i Bernardyńską, bulwarami wiślanymi, kończąc marsz w Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”. Tam wszyscy uczestnicy parady zaproszeni zostaną na skromny poczęstunek, przy filiżance japońskiej herbaty. Następnie odbędzie się finał konkursu na najładniejszy i najefektowniejszy strój. Biorący udział w paradzie oraz przybyli do centrum goście będą mogli nieodpłatnie obejrzeć, ciesząc się dużą popularnością, wystawę „Manga, Manggha, Manga”. Około godz. 16 przewidziano projekcję filmu anime.

W niedzielę w centrum odbędzie się natomiast nieodpłatny pokaz pełnometratżowych filmów anime. Początek o godz. 11. - *Z naszych informacji wynika, że na paradę i pokazy specjalnie przyjechała do Krakowa młodzież z wielu miast Polski* - mówi Joanna Wolska z Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”, organizatora parady.

(KRM)

Dzień dla chorego

Lekarze deklarują, że będą się starali przyjąć wszystkich potrzebujących

Wczoraj pozamykano już większość list pacjentów, którzy dziś – z okazji IX Światowego Dnia Chorego – zostaną przyjęci na konsultacje i badania bez skierowań w trzech krakowskich placówkach medycznych. Personel pracuje w nich dzisiaj charytatywnie, w ramach akcji „Wszystko dla zdrowia”. Kto jednak nie zdążył wcześniej się zarejestrować, może zadzwonić i zapytać, czy na wybrane przez niego badania czy konsultacje są jeszcze wolne miejsca; lekarze prowadzący konsultacje deklarują, że będą się starali przyjąć wszystkich potrzebujących.

W Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym im. św. Ludwika (ul. Strzelecka) zakończona została wczoraj rejestracja na USG; natomiast można jeszcze pytać o badania EKG dla niemowląt i dzieci do 16 lat, a także o możliwość wykonania spirometrii dla tych, które

ukończyły 7 lat (jest to badanie wydolności oddechowej, przeznaczone głównie dla dzieci z alergią, tych, które mają utrudnione oddychanie). Zainteresowani badaniami mogą dzwonić w godz. 9 – 10 na numery tel. 421-11-86 lub 421-10-07 i prosić odpowiednio – z pracownią EKG lub gabinetem spirometrycznym. Mali pacjenci są przyjmowani w godz. 9 – 14.

W Ambulatorium II Katedry Chirurgii Collegium Medicum UJ (ul. Kopernika 21) zapelnili się już wczoraj wszystkie listy na badania i konsultacje. Jednak – jak usłyszeliśmy – nikt, kto dziś przyjdzie po poradę lekarską, nie zostanie odesłany. W placówce – w godz. 8 – 15 – odbywać się będą konsultacje i badania dotyczące schorzeń przewodu pokarmowego oraz schorzeń naczyń obwodowych.

W dwóch przychodniach NZOZ „Medicina” ogromnym

zainteresowaniem cieszyły się konsultacje m.in.: u laryngologa, okulisty czy kardiologa i na wizyty u tych specjalistów nie ma już miejsc. Dziś od godz. 8 można jednak dzwonić i pytać w placówce przy ul. Rogozińskiego 12 (tel. 412-12-79) o konsultacje m.in.: chirurga ogólnego, logopedy, neurologa, dermatologa, urologa, zaś przy ul. Barskiej 12 (tel. 266-50-62) – ginekologa, alergologa, internistę-reumatologa, ortopedy oraz przeglądy stomatologiczne. Pacjenci są dziś przyjmowani (za darmo i bez skierowań) w godz. 9 – 14.

Z okazji Dnia Chorego trwa także akcja w krakowskiej siedzibie Małopolskiej Regionalnej Kasy Chorych (ul. Józefa 21): w godz. 9 – 14 udzielane są informacje, a rzecznik praw pacjenta przyjmuje uwagi i ewentualne skargi pacjentów.

(MM)

Błota nie będzie

Przy ul. Kijanki trwają prace mające na celu przekształcenie jej z drogi gruntowej w brukowaną. Inwestycja jest odpowiedzią na skargi mieszkańców dotyczące utrudnionego dostępu do posesji.

– Tutaj naprawdę ciężko było dojechać – mówi Ryszard Gołąb, mieszkaniec jednego z pobliskich domów. – Nie opłacało się myć samochodów, bo po opadach deszczu wystarczyło raz przejechać i stawały się brudne. Brak chodnika także sprawiał spore trudności, bo kto idąc do pracy chciałby się ubłoczyć? Ponadto uciążliwe były dziury w drodze. Wprawdzie nie wpływa to bezpośrednio na bezpieczeństwo jazdy, ale na wygodę na pewno. Być może nie wydaje się to kłopotem dla kogoś, kto tędy przejechał raz... Ale dla ludzi, którzy muszą tędy przejeżdżać nawet dwa, trzy razy dziennie, naprawdę było to męczące – dodaje.



Ul. Kijanki zamienia się w drogę brukowaną

Fot. Agnieszka Kantaruk

Droga, chodniki i krawężniki z kostki brukowej, z których zostanie wykonana nowa ulica, nie będą sprawiać podobnych problemów. Trwający etap prac to wywożenie ziemi oraz utwardzanie i zagęsz-

czanie nawierzchni. Potem zostanie przełożona instalacja wodna i gazowa. Wykonanie nowej drogi zlecił krakowski Zakład Gospodarki Komunalnej.

(AK)



Telefony

ZAUFANIA

PORADNIA przeciwalkoholowa – terapia indywidualna: 658-40-55, 658-35-40, wew. 42

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 – codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt (10 – 20), (dwa ostatnie piątki każdego miesiąca w godz. 15 – 20 dyżur społeczno-prawny). **TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW:** 430-61-46 (9 – 18). **OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ** – bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych – ul. Radziwiłłowska 8b: 421-92-82. **CAŁODOBOWY TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM I ICH RODZIN:** 425-57-50. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA**, os. Złotej Jesieni 1 (Szpital im. L. Rydygiera), tel.: 411-99-99. **PORADY DLA OSÓB JAKAJĄCYCH SIĘ**, – Polski Związek Jakających się (ul. Dunajewskiego 6/21); tel. 422-10-59 pon. 18 – 20. **STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”**, Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 421-82-42 (środy i soboty godz. 17.30 – 19.30). **SCHRONISKO DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE**, Kraków, os. Krakowiaków 46, tel.: 425-81-70 (dyżury: psychologa, pedagoga, pracownika socjalnego, prawnika, psychiatry).

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel. 610-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA:** Komenda Miejska Policji w Krakowie, ul. Lubicz 21 – Sekretariat KM tel. 412-89-09, 615-26-00, oficer dyżurny KM tel. 615-25-10, 615-25-11, 615-25-12, 997, Telefon Zaufania Wydziału Kryminalnego KM 615-19-97, bezpłatna infolinia 0-800-300-997, KP Proszowice – tel. 386-11-10, 386-18-00, KP Myślenice – tel. 274-37-70. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA:** tel. 613-40-61, czynny całą dobę. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116, Śródmieście – tel. 411-00-45, 986 – telefon alarmowy (całą dobę), Nowa Huta, os. Zgody 2 – tel. 644-17-81 (7 – 22), Krowodrza, ul. Stachewicza 3 – tel. 636-02-99 (7 – 22), Podgórze Prokocim, ul. Jerzmanowskiego 34 – tel. 658-47-86 (7 – 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Cechowa 19 – tel. 655-51-08, tel. 655-44-77 (czynne całodobowo).

wo). **URZĄD CELNY** – tel. 429-25-11 (7 – 19). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** – tel. 429-74-72. **NOCNE POGOTOWIE WETERYNARYJNE** tel. 429-74-72, 429-92-41 (19 – 7, bezpłatne w przypadku bezdomnych zwierząt). **POGOTOWIE WETERYNARYJNE (MIECHÓW)** – tel. 38-317-41 (pon. – sob. 8 – 15), tel. 38-304-60 (po godz. 15). **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** – tel. 421-77-72, 421-26-85, fax 429-43-61 (ul. Floriańska 53, pon., śr. – pt. 9 – 15, wt. 11 – 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) – tel. 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26. **ZIELONY TELEFON** – tel. 421-33-64.

INFORMACYJNE

CAŁODOBOWA INFORMACJA TELEFONICZNA – usługi, medycyna, handel, produkcja: 292-02-00.

BIURO NUMERÓW – 913. **INFORMACJA PKP:** komunikacja krajowa i międzynarodowa – 94-36, 422-41-82, 624-54-39, 422-22-48; informacja taryfowa – 624-15-80, 421-86-64. **PKS** – 93-16 (rozkład jazdy w telegazecie TV Kraków, str. 622, 623). **SŁUŻBA ZDROWIA** – 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali – czynny całą dobę). **PRZYTULISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta**, ul. Kościuszki 22 – 421-85-25. **TELEFON SAFO DLA KOBIET:** 0-601-466-896, 0-601-958-941, 0-501-789-525 – codziennie (20 – 22). **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ**, ul. św. Jana 2 – 421-77-87 (poniedziałek – piątek 10 – 19, sobota 11 – 19). **INFORMACJA TURYSTYCZNA** – 9319 (poniedziałek – piątek 9 – 21, sobota – niedziela 9 – 15). **MIEDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE** – 423-16-76 (poniedziałek – piątek 9 – 18, sobota 9 – 14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA** – 422-54-88, 423-09-10 (poniedziałek – piątek 9.30 – 18, sobota 9.30 – 14). **PRZEWOZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH** – 96-33, 96-88. **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA**, ul. Basztowa 5 – 429-65-69 (poniedziałek, piątek 10 – 14, wtorek – czwartek 13 – 17) – bezpłatne informacje i porady w zakresie kształcenia, wyboru zawodu, rozwiązywania problemów szkolnych i życiowych, przepisów prawa, problemów zdrowotnych, możliwości spędzania czasu wolnego. **BEZ-**

PLATNA INFOLINIA DLA BEZDOMNYCH – 0800-155-335. **BEZPLATNA INFOLINIA DLA BEZDOMNYCH** – 0800-155-335.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA – 998. **POLICJA** – 997. **GAZOWE** – 992, 430-70-36 (czynne całą dobę), 430-70-11 (czynne 15 – 7). **DŹWIGOWE** – 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08. **ELEKTRYCZNE** Nowa Huta – 644-19-69. **ENERGETYCZNE** Śródmieście – 421-27-49, Krowodrza – 633-06-97, Nowa Huta – 644-12-10, Podgórze – 656-21-55, Miechów – 991 lub 38-303-40 (dyżur całodobowy). **TECHNICZNE** – 648-00-84. **C.O.** – 644-38-46, 658-40-61, 648-41-08. **WODOCIĄGOWE** – 421-20-11, Nowa Huta – 648-28-61, Podgórze – 655-53-98, (okręg miejski) – 422-92-05. **MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI** – bezpłatna infolinia – 0-800-300-60 (informacje o czasowych ograniczeniach w dostawie wody, awariach i rejonach ich występowania). **CIEPLNE MPEC** – 993.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA: 421-18-21. **CAŁODOBOWA:** 262-01-69, (0-90) 31-96-93, 0501-522-550. **AUTOKAROWANIE:** 0501-625-247.

WYPOŻYCZALNIE SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 637-97-82. **„WIGO”:** Bora-Komorowskiego 9, 413-07-16; 0602-634-088. **„WEGA”:** ul. Żmujdzka 10a, 411-00-34. **DOSTAWCZE,** osobowe 012/292-41-09, 0608-454-062. **NOWE,** osobowe: 644-93-33, wew. 381.

USŁUGI POGRZEBOWE

PUK spółka z o.o. Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 35a, tel.: 411-47-76, cm. Podgórski, ul. Wapienna 13, tel.: 656-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 411-35-26, cm. Grębałów, tel.: 645-31-61, ul. Pięknoginiarek 6, tel.: 632-31-77. Czynne codziennie w godz. 7 – 16, soboty i święta: ul. Rakowicka 35a w godzinach 8 – 14. **Realizujemy zasiłki pogrzebowe. Dyżur całodobowy: 411-45-02, 411-45-04.**

Zimą bez nudy

Na każdy dzień przewidziano inny program zajęć, dostosowany do wieku uczestników

W czasie ferii zimowych (do 16 lutego) Młodzieżowy Dom Kultury przy al. 29 Listopada 102 organizuje szereg zajęć artystyczno-rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży. Zajęcia odbywają się codziennie w godzinach od 10.00 do 15.00. Program przygotowany jest dla tych wszystkich, którzy podczas ferii zimowych nie wyjeżdżają poza miasto.

– Chętnych nie brakuje. Codziennie przewija się w naszym ośrodku ok. 70 dzieci. Nasze oferty bywają naprawdę atrakcyjne – powiedziała nam Justyna Kowalczevska, jedna z organizatorek.

Wiele dzieci m.in. z powodów finansowych nie może wyjechać na ferie. Dlatego właśnie MDK przygotowuje różnego rodzaju atrakcje, przeznaczone dla osób od 6 do 18 lat. Zdarza się, że przychodzą też studenci zainteresowani niektórymi propozycjami.

– Uczestnictwo w naszych zajęciach nic nie kosztuje. Otrzymujemy dofinansowanie z budżetu miasta. Jesteśmy jedynie zmuszeni do pobierania opłat od uczestników za wycieczki i przejazdy komunikacją miejską. Przykładowo organizujemy wyjazd do Chorzowa, gdzie przewidziane jest zwiedzanie planetarium i obserwatorium. Rodzice dzieci muszą pokryć koszty w wysokości 11 złotych – dodaje Justyna Kowalczevska.

Dzieci otrzymują napoje, natomiast o drugie śniadanie muszą zatroszczyć się ich opiekunowie. Na każdy dzień przewidziany jest inny program zajęć, do-

stosowany do wieku uczestników. Zajęcia prowadzone są przez profesjonalnie przygotowanych nauczycieli – instruktorów. Proponowany jest szeroki wybór zajęć: językowych, artystycznych oraz sportowych i rekreacyjnych.

Każdego dnia odbywają się zajęcia sportowe. Do wyboru są: tenis stołowy, gra w kręgle, jazda na łyżwach, wyjścia na basen lub do Krainy Zabaw Dziecięcych „ANIKINO”. Ci, którzy nie lubią sportu, mogą uczestniczyć w zajęciach informatycznych. Ośrodek ma dostęp do Internetu oraz oferuje szereg gier komputerowych. Można też zagrać w gry planszowe typu: szachy czy warcaby. Dla amatorów filmu specjalnie przewidziano wyjścia do kina, projekcje filmów na wideo, a dla starszych zajęcia z filmoznawstwa. Nie brakuje też zabaw plastycznych. Z cyklu „Śpiewać każdy może” dzieci uczestniczą w zabawach i konkursach muzycznych oraz uczą się tekstów piosenek. W atmosferze zabawy odbywają się również lekcje języka angielskiego.

Młodzieżowy Dom Kultury organizuje także wycieczki po Krakowie, a w najbliższym czasie przewidziane jest wyjście do Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha. Ponadto w okresie tegorocznych ferii zimowych MDK planuje dwa obozy dla dzieci: narciarski na Słowacji oraz rekreacyjny w Jaremkach koło Szczawnicy. Niestety koszty muszą pokryć uczestnicy.

(MAGM)

Alkoholowe abecadło

Sprawy dotyczące opiniowania zezwoleń na sprzedaż alkoholu w lokalach zajmują sporo miejsca na dzielnicowych sejsach. Radni z Prądnika Białego podczas ostatnich obrad rozpatrzyli trzy „alkoholowe” wnioski. Wszystkie zaopiniowano pozytywnie.

Pierwsza sprawa dotyczyła sprzedaży i podawania napojów kategorii A (o zawartości alkoholu do 4,5 procenta oraz piwa) w placówce gastronomicznej zlokalizowanej przy ul. Murarskiej 13. Radni zgodzili się również na alkohol kategorii B (od 4,5 do 18 procent) w pawilonie przy ul. Rusznikarskiej. Ostatnia pozytywna opinia dotyczyła stacji paliw przy ul. Jasnogórskiej 9. Podczas sesji skorygowano także nieścisłości proceduralne dotyczące sprawy wniosku o sprzedaż alkoholu przy ul. Jaremy 1.

(PKO)

Nowa Huta

Poetka z mieczem

W nowohuckiej Galerii mieszczącej się na os. Centrum B (al. Róż) trwa wystawa malarstwa i grafiki młodej utalentowanej artystki, stypendystki Fundacji Pomocy Młodemu Talentem Jolanty i Aleksandra Kwaśniewskich, Glorii Brzezińskiej.

– Prezentuję tutaj głównie grafiki o tematyce rycerskiej – mówi Gloria Brzezińska. – Można też oglądać kilka obrazów olejnych, na których przedstawiłam bieszczańskie krajobrazy. Ale te ostatnie są tylko uzupełnieniem wystawy. Po prostu szereg grafik porożdałam znajomym i w konsekwencji zabrakło ich na ekspozycję.

To nie pierwsza wystawa Glorii. Choć ma dopiero 17 lat, to na swoim koncie ma już 5 wystaw indywidualnych i 2 zbiorowe. – Grafika jest moją ulubioną techniką malarską. Próbowałam innych, ale ta najbardziej mi odpowiada.

Ale Gloria nie ogranicza się tylko do malarstwa i grafiki. Wydała trzy tomiki poezji: „Piórem zatkniętym w tęczę”, „W świątyni lasu” i ostatni „Misterium Wiatru”. Swoje wiersze publikowała już w prasie i katalogach „Zwierzynieckiego Salonu Artystycznego”. Odbyła też kilkanaście autorskich audycji poetycko-muzycznych na terenie Krakowa, Tyllicza, Piwnicznej Zdroju.

Inną pasją młodej, nowohuckiej artystki jest... rycerstwo. Aktywnie uczestniczy w pracach nowohuckiej Konfraterni Rycerskiej. – Może w poprzednim wcieleniu byłam rycerzem... – tłumaczy Gloria swoje zainteresowanie średniowiecznymi zwyczajami.

Na koniec warto dodać, że pochodzi z tzw. rodziny artystycznej. Zarówno matka, jak i ojciec są z zawodu muzykami.

(RCZ)



Zmiany w urzędzie

XXIV sesja Rady Gminy Kłaj

Blisko siedem godzin trwała wczorajsza, XXIV sesja Rady Gminy Kłaj, choć proponowany porządek obrad nie zapowiadał tak długiej i miejscami burzliwej wymiany zdań. Rada pracowała przede wszystkim nad przyjęciem dokumentów niezbędnych do pracy w tym roku, a także ustaliła wynagrodzenie dla wójta gminy.

Radni wysłuchali informacji wójta Sylwestra Skoczka o kontroli przeprowadzonej w urzędzie przez Rejonową Izbę Obračunkową z Krakowa. Przyjęli prawie jednogłośnie sprawoz-

dania Komisji Rewizyjnej z kontroli wydatków: Gminnego Zakładu Komunalnego i Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Odrzucili natomiast plan pracy komisji stałych rady, do czasu opracowania dokumentów zgodnie z uwagami radnych oraz wymogami, które przypomniła radczyni prawna urzędu Małgorzata Kubas. Przyjęty został tylko plan pracy Komisji Rewizyjnej.

Uznanie radnych zyskał natomiast gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych przyjęty

przy jednym głosie wstrzymującym. Sprawozdanie za ubiegły rok złożyła prowadząca w gminie punkt konsultacyjny ds. rozwiązywania problemów alkoholowych i przemocy w rodzinie Elżbieta Szczepaniec. Przedstawiła także - zaakceptowany potem przez radę - swój autorski program dotyczący stworzenia w gminie Kłaj Centrum Rozwoju Dzieci i Młodzieży. Projekt programu został złożony do Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży, zyskując jako pierwszy z ponad 700 wniosków akceptację fundacji i co za tym idzie 27 tys. zł. Choć nie bez uwag i pytań

radni wysoko ocenili i przy 18 głosach za i 3 wstrzymujących przyjęli program poprawy bezpieczeństwa w gminie. Siedmiu radnych wstrzymało się od głosu, a 14 zaakceptowało przyjęcie kolejnego dokumentu - nowego regulaminu organizacyjnego Urzędu Gminy. Jak wyjaśniał wójt Skoczek, zmiany są m.in. wynikiem wniosków pokontrolnych przedstawionych przez RIO. Dlatego m.in. utworzono oddzielny zespół administracyjno-finansowy rozliczający szkoły i przedszkola, który został wydzielony ze struktur urzędu.

WR

Wynagrodzenie wójta

Dużo czasu zajęło wczoraj radnym gminy Kłaj wypracowanie stanowiska w sprawie wynagrodzenia wójta gminy.

Jak wyjaśniała radczyni prawna, było to konieczne ze względu na zmianę podstaw prawnych przyznawania wynagrodzenia pracownikom samorządów wszystkich szczebli, określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z lipca ubiegłego roku. Ostatecznie przy wielu zgłaszanych do przegłosowania wnioskach, konsultacjach z radczynią prawną, przyjmowaniu zgłaszanych poprawek, rada miała do przegłosowania projekt uchwały przygotowany przez zarząd lub propozycję uchwały, która została wypracowana na sesji przez radnych. Jako dalej idącą, tę ostatnią poddał pod głosowanie jako pierwszą prowadzący obrady przewodniczący rady Ryszard Kruczkowski. Przyjęto ją przy akceptacji 13 radnych, jednym sprzeciwie i 8

głosach wstrzymujących. Rada ustaliła maksymalne wynagrodzenie zasadnicze dla wójta wg stawek w XX grupie szaszerogowania, czyli zgodnie z wnioskami radnych określone kwotowo - 3900 zł. Dodatek funkcyjny będzie stanowił 200 proc. od kwoty 800 zł - stawki przegłosowanej, a branej z widełek (od 600 do 900 zł) najniższego wynagrodzenia w I kategorii szaszerogowania. Dodatek specjalny będzie zaś wynosił 40 proc. zasadniczego wynagrodzenia i przyznany został od 1 lutego do 31 grudnia br. Jak wyjaśniła radczyni prawna, dodatek specjalny ustala się maksymalnie na jeden rok. Zarówno dodatek specjalny, roczny jak i uznaniowy będzie ustalany przez Radę Gminy na wniosek przewodniczącego. Intencją radnych zgłaszających tę poprawkę, było, jak wyjaśniali, „*uniezależnienie wójta od jednej osoby, czyli przewodniczącego rady*”.

WR

Jubileusz „oczu armii”

W jednostce wojskowej w Węgrzcach (gm. Zielonki), gdzie mieści się dowództwo i sztab 36. Batalionu Radiotechnicznego, obchodzono wczoraj uroczystości dwudziestą rocznicę sformowania batalionu.

W okolicznościowym apelu uczestniczyli m.in. przedstawiciele dowództwa 3. Korpusu Obrony Powietrznej z Warszawy i 3. Brygady Radiotechnicznej z Wrocławia, w których strukturach funkcjonuje batalion. Odczytano listy gratulacyjne m.in. od szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego, ministra Marka Siwca i wicewojewody małopolskiego Jerzego Meysztowicza. Spotkanie było również okazją do wręczenia nagród i odznaczeń. W imprezie wzięła też udział kompania honorowa 5. pułku dowodzenia z Psychowic, poczet sztandarowy Bractwa Kurkowego oraz orkiestra Korpusu Powietrzno-Zmechanizowanego.

- Wszystkim podwładnym w dniu jubileuszu życzę, aby kolejne lata służby i pracy upływały w poczuciu dumy i satysfakcji z dobrze wykonywanych obo-

wiązków - mówił do żołnierzy i pracowników ppłk Zbigniew Waśniowski, od 4 lat dowodzący batalionem.

36. Batalion Radiotechniczny sformowany został w 1981 r. - w poaustriackich fortach w Węgrzcach - na bazie wojsk radiotechnicznych, działających w Krakowie od 1954 r. Obok węgierskiej jednostki, w skład batalionu wchodzi dziś również oddziały stacjonujące w Brzostkowie i Zabierzowie oraz Miłkowie koło Nowego Sącza i Radzionkowie na Śląsku.

Od 1999 r. batalion pracuje na potrzeby Narodowego Systemu Wspomagania Operacji Powietrznych ASOC, działającego w systemie NATO. Informacja radiolokacyjna uzyskiwana w wyniku jego pracy przesyłana jest do centrum DC ICAOC-2 w Kalkar w Niemczech.

- Wojska radiotechniczne, mimo że najmłodsze, są najważniejsze, zarówno w czasie wojny, jak i pokoju - podkreślał rolę jednostki zastępca dowódcy 3. Brygady Radiotechnicznej ppłk Marek Sobiechowski. - To są przecież oczy naszej armii. (SUB)

Nagroda dla sołtysa

Rada Gminy Kłaj przegłosowała przyznanie 500 zł nagrody wójtowi Łęzkowicz Zbigniewowi Markowi za zajęcie I miejsca w powiatowym konkursie na najlepszego sołtysa roku 1999. Niektórzy radni chcieli poznać szersze uzasadnienie przyznania nagrody. Po dyskusji, którą większość radnych uznała za żenującą, radni jednogłośnie przegłosowali przyznanie nagrody. (WR)

Zorganizował kościół zielonoświątkowy

Dziecięcy bal karnawałowy



Zabawa jest bardzo fajna

Piątkowe popołudnie dzieci z klubu śródowniskowego w Skawinie spędziły w ośrodku kulturalno-rekreacyjnym „Gubałówka” na balu karnawałowym zorganizowanym przez miejscowy kościół zielonoświątkowy.

Dzieci bawiły się wspólnie z zespołem Jacka Orłowskiego Abigail.

- Zabawa jest bardzo fajna, bardzo chciałam być księżniczką, ale nie miałam od kogo pożyczyć stroju, na następny raz na pewno go zdobędę - mówi 8-letnia Ania. Natomiast o rok młodszemu Bartek chciałby przebrać się za lwa.

- Z angielskiej organizacji „Samarytanin” otrzymaliśmy 200 paczek, m.in. ze słodyczkami i zabawkami. Obdarowujemy nimi dzieci ze świetlic terapeutycznych - powiedział skawiński pastor tego kościoła Piotr Nowak. Część paczek rozprowadzono wśród znajomych ubogich dzieci oraz przekazano do Szkoły

Podstawowej w Zelczynie. 120 prezentów, które pozostały, rozdano dzieciom na piątkowym balu. Wręczone też one zostaną

dzieciom z SP nr 4 (w Korabnikach).

Istniejący w Polsce od 100 lat kościół protestancki w Skawinie

funkcjonuje od 1988 r., zreszta 70 wiernych, prowadzi działalność charytatywną i ma własną kaplicę (w Krakowie są trzy zbory zielonoświątkowców).

- Zamierzamy założyć czynny codziennie chrześcijański klub, przede wszystkim z myślą o dzieciach zaniedbanych. Jest wśród nas wielu studentów, którzy m.in. pomogli im w nauce - powiedział pastor podkreślając życzliwość władz miasta i dyrektora Centrum Kultury i Sportu. - Początki były bardzo trudne, społeczeństwo przyjmowało nas z dużą rezerwą, ale pomału przełamywaliśmy bariery i dziś zaakceptowano naszą „inność” - mówił duchowny.

Kościół zielonoświątkowy 10 i 11 marca br. zaprasza do skawińskiego kina „Piast” (oraz ośmiu krakowskich kin m.in. do kina „Kijów”), gdzie wyświetlany będzie film pt. „Jezus”. Wstęp bezpłatny.

Tekst i fot.: ETYZ

W gminie Kłaj

Propozycje na ferie

Turnieje tenisa stołowego, ping-ponga, turnieje bilardowe i rozgrywki szachowe, wyjazdy na basen, a także inne zajęcia sportowe (piłka ręczna, siatkówka, koszykówka) to tylko niektóre z propozycji oferowanych dzieciom i młodzieży w czasie ferii zimowych w gminie Kłaj. Propozycje przygotowały zarówno wiejskie domy kultury z Grodkowic, Dąbrowy, Stanisławic, Targowiska, Łęzkowic jak i szkoły w niektórych miejscowościach - Kłaju, Szarowie, Brzeziu, Stanisławicach.

Zajęcia odbywają się tam codziennie o ustalonych porach. Oprócz imprez sportowych,

WDK w Dąbrowie proponuje dodatkowo np. zajęcia taneczne i śpiewacze, WDK w Stanisławicach i Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stanisławic - wycieczki do Kopalni Soli w Wieliczce oraz zwiedzanie zamku królewskiego w Niepołomicach oraz przejście ścieżką edukacyjną w Puszczy Niepołomiczkiej. Na zajęcia teatralne zaprasza SP w Stanisławicach, a SP w Kłaju również na „spotkania” z komputerem, Internetem i programami edukacyjnymi. Każda z placówek na ufundowanie nagród dla dzieci otrzymała po 500 zł z funduszy Rady Kultury.

WR

Wystąpią w powiecie

W eliminacjach do XLVI Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego startowało w gminie Kłaj 23 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów.

Do eliminacji powiatowych jury zakwalifikowało pięcioro recytatorów: Anetę Kozień z Gimnazjum w Kłaju - oddział w Targowisku, Sebastiana Czesaka, Kingę Ślęczek, Katarzynę Wójtowicz z SP w Targowisku, których do występu przygotowała Elżbieta Ponisz oraz Natalię Majerz z SP w Kłaju przygotowaną przez

Martę Kowalską. Obie panie uczą języka polskiego. Oprócz laureatów, zakwalifikowanych do etapu powiatowego, który odbędzie się 27 lutego w MDK w Wieliczce, dobrze zaprezentowali się pozostali uczestnicy. Jury nagrodziło także Katarzynę Sobkiewicz i Damiana Walaszka z SP w Szarowie oraz gimnazjalistki: Paulinę Szewczyk - gimnazjum w Szarowie, Katarzynę Mięso i Magdalénę Gawlik z gimnazjum w Kłaju. Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody rzeczowe i dyplomy. WR

piąty AS, już w kioskach

Brydż

piąty AS, już w kioskach

BEZPŁATNY BILET WSTĘPU

Ferie z „DZIENNIKIEM POLSKIM” i kopalnią soli „WIELICZKA”

Ogłoszenie to jest bezpłatnym biletem wstępu na trasę turystyczną Kopalni Soli „Wieliczka” dla 2 dzieci do lat 16. Dzieci mogą zrealizować bezpłatne bilety pod warunkiem, że będą wyłącznie w towarzystwie osoby dorosłej, która wykupi bilet na trasę turystyczną z 20% bonifikatą. Bilety ważne do 28 lutego 2001 r.

NIE SIEDZ W DOMU - WYTNIJ BILET I PRZYJEDZ DO KOPALNI

DZIENNIK POLSKI

Wiecej swiatla za mniejsze pieniadze

Na oswietlenie w gminie Skawina

- Mamy gotowy projekt modernizacji oswietlenia w Skawinie i przygotowujemy sie do opracowaniu takiego dokumentu dla wszystkich miejscowosci w gminie. Ta inwestycja kosztowalaby okolo miliona zl. Naklady powinny sie zwrócic w ciagu trzech lat, a roczne oszczednosci szacujemy na 300 do 350 tys. zl, z czego sama gmina zyskalaby prawie 200 tys. zl - poinformowal wiceburmistrz Skawiny Bogdan Wicher o efektach, jakie mozna uzyskac wymieniajac oswietlenie w całej gminie, gdzie jest prawie 2300 latarni.

Około tysiąca z nich zlokalizowano przy drogach powiatowych, wojewódzkich i krajowej. Za ich utrzymanie płaci Małopolski Urząd Wojewódzki. W ubiegłym roku kosztowało to 278 tys. zł. Gdyby lampy wymieniono na nowe, to MUW płaciłby rocznie około 130 tys. zł. Władze Skawiny wystąpiły do województwa o możliwość sfinansowania tego przedsięwzięcia. Jednak prawo budżetowe nie zezwala na finansowanie inwestycji, a jedynie na regulowanie należności za zużyta energię i eksploatację punktów świetlnych.

W ubiegłym roku na uliczne oświetlenie wydano ponad 856 tys. zł, z czego 665 tys. zł wyniosły opłaty za energię i konserwację.

Dotychczas (latem ubiegłego roku) wymieniono około 300 lamp w mieście, m.in. w Parku Miejskim (66) oraz na osiedlach: Bukowskim i Ogrody. Kosztowało to prawie 146 tys. zł, ale na

tym przedsięwzięciu w ciągu roku gmina zaoszczędzi ponad 80 tys. zł. Założone zostały 70-watowe i w ośmiu miejscach 100-watowe (przedtem były 250-watowe) energooszczędne lampy żarowo-rtęciowe, znacznie trwalsze, z kloszami wykonanymi z poliwęglanu.

Zarząd Miasta rozpatruje dwie możliwości przeprowadzenia tej inwestycji. Można ją wykonać etapami za pieniądze z budżetu gminy, co trwałoby dłużej, lub przyspieszyć zaciągając kredyt. Brany jest też pod uwagę droższy dla gminy wariant z udziałem firm finansujących to przedsięwzięcie, które spłacone byłoby z oszczędności za zużycie energii.

Zanim jednak gmina zdecyduje się na jedną z koncepcji, musi zostać właścicielem sieci oświetleniowej, która obecnie jest własnością Zakładu Energetycznego w Krakowie. Starania o to trwają od 1999 r. Rada Miejska w listopadzie 1999 r. podjęła uchwałę w sprawie przejścia tej sieci na własność.

- Czekamy na decyzję ministra skarbu - mówi wiceburmistrz.

Oprócz znaczących oszczędności finansowych i poprawy estetyki i jakości oświetlenia, inwestycja jest niezbędna przede wszystkim z uwagi na bezpieczeństwo użytkowników dróg, zwłaszcza pieszych i rowerzystów, często narażonych na potrącenia przez samochody na nie oświetlonym poboczu.

ETYZ

Tam, gdzie dzieci nie widziały kozła

Tropiszów w gminie Igołomia Wawrzeńczyce to wieś granicząca od wschodu z Krakowem. Mieszka tu ok. tysiąca osób. W latach 1993-1996 ludzie, głównie własnymi siłami, wybudowali szkołę. Powstały też fundamenty pod salę gimnastyczną. Na tym jednak zakończono prace.

Nauczycielka Danuta Kawka mówi, że sala bardzo by się przydała. Popierają jej zdanie panie z Komitetu Rodzicielskiego, a zarazem Koła Gospodyń Wiejskich:

- Nasze dzieci, jak pojadą gdzieś na zawody, to gdy zobaczą skrzynię czy kozła, pytają, co to jest. Tu nie mają okazji poznać podstawowych przyrządów gimnastycznych.

Sala przydałaby się zresztą nie tylko w szkole. W Tropiszowie jest tylko, wybudowana przed wielu laty, remiza strażacka. Nie ma w niej sali, w której można zorganizować chociażby wiejskie zebranie. Strażacy zrezygnowali zresztą świadomie z jej budowy na

rzecz inwestycji w szkole. We wsi nie ma też domu kultury.

- Gdyby była sala, to zmniejszyłby się koszt utrzymania placówki - tłumaczy przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich Barbara Klamra. - Organizowano by w niej imprezy, wesela, komunie. Pieniądze za wynajęcie pomieszczeń szłyby na utrzymanie budynku.

Do tropiszowskiej szkoły chodzi dziś ok. 70 dzieci. Panie żartują, że inaczej, niż gdzie indziej, wszyscy starają się, by uczniów było coraz więcej. A dyrektorka Aleksandra Kłás zwraca uwagę na jeszcze jeden aspekt sprawy:

- Część rodziców, zwłaszcza ze wschodniej części wsi, posyła dzieci do - należących już do Krakowa - Kościelnik. Jak wiem, jednym z ważniejszych powodów jest to, że w tej szkole lekcje wychowania fizycznego odbywają się w sali. Bo do szkoły w Kościelnikach jest stamtąd tak samo daleko jak do naszej - tłumaczy.

Tropiszowianie potrafią się zorganizować, potrafią dzia-

łać razem. Niedawny bal seniora, który odbył się w szkole, zgromadził ok. 70 osób - nie tylko dziadków tych, którzy chodzą do tej placówki, lecz niemal wszystkich starszych ze wsi. Wcześniej ogromnym zainteresowaniem cieszyły się zorganizowane w szkole jasełka. W ostatnich tygodniach zespół przygotowany przez Danutę Kawkę zdobył pierwsze miejsce w Konkursie Kolęd i Pastorałek w Proszowicach. Pieniądze zarabiane w sklepiku prowadzonym przez samorząd uczniowski pozwalają dokonywać drobnych zakupów na potrzeby szkoły.

Danuta Kawka dobrze zna miejscowe środowisko. Twierdzi, że ludzie sami rzucili myśl i wybudowali szkołę, lecz dziś potrzebują impulsu. A wtedy na pewno przyjdą i zbudują salę, potrzebną nie tylko ich dzieciom. Choć oczywiście przedsięwzięcie jest bardzo trudne i kosztowne.

(KG)

W Centrum Kultury w Niepołomicach

Rozmowy i gry strategiczne



- Minęła już moda na bezmyślność, np. gry wojenne albo z potworami. Teraz młodzież szuka już inteligentniejszej rozrywki, dlatego popularne są różne gry strategiczne. To obserwuję już od około trzech lat u swoich uczniów - mówi Janusz Kulpa

- Przeżywamy oblężenie, ale po to zorganizowaliśmy ferie z Internetem - cieszy się dyrektor Centrum Kultury w Niepołomicach Piotr Warian. - Tłumy chętnych do podróżowania po sieci są zwłaszcza po południu i wieczorem. Wtedy przychodzi trochę starsza młodzież. A zajęcia są codziennie do końca ferii od rana do 21 - dodaje.

Dzięki Telekomunikacji Polskiej, która zafundowała na czas ferii bezpłatną przygodę internetową, do tymczasowej sali

komputerowej podłączono dwa dodatkowe aparaty telefoniczne.

- To pozwala rodzicom zadzwonić do nas i sprawdzić, czy dziecko jest na zajęciach, jak również dzieciom skontaktować się z domem. Dzwonią również tutaj, by zamówić sobie miejsce w kolejce do komputera - opowiada nauczyciel informatyki z Zabierzowa Bocheńskiego Janusz Kulpa, który właśnie pełni dyżur. - Największą popularnością cieszą się rozmowy przez Internet oraz przeglądanie i ściąganie informacji ze stron mu-

zycznych i sportowych. Popularne są też gry w sieci, gdyż istnieje możliwość podłączenia kilku osób do tej samej gry - mówi nauczyciel. Starsi uczestnicy ferii z Internetem dobrze radzą sobie z obsługą komputera. Młodszy uczyli się z pomocą instruktorów zakładać konta pocztowe, wysyłać i odbierać pocztę. Do końca ferii rodzice i dzieci mogą kontaktować się z salą komputerową w niepołomickim Centrum Kultury pod numerami telefonów: 28-12-325, 28-12-426.

Tekst i fot. WR

Bal Seniora W Niepołomicach po raz dziesiąty

W sobotę, w sali akustycznej niepołomiczkiego zamku królewskiego rozpoczęło się - organizowany już po raz dziesiąty przez burmistrza Niepołomic Stanisława Kracika i Centrum Kultury w Niepołomicach - Bal Seniora.

- Ten bal wpisał się w kalendarz naszych imprez organizowanych co roku w czasie karnawału - mówi dyrektor Centrum Kultury Piotr Warian. - W tym roku będziemy mieć 460 uczestników z całej gminy, którym zapewniamy również dowóz do Niepołomic i odwiezienie do domów. W czasie sobotniego wieczoru czeka na uczestników wiele niespodzianek - dodaje dyrektor. Fundacja Zamek Królewski w Niepołomicach bezpłatnie użyczyła sali, w której odbędzie się zabawa.

WR

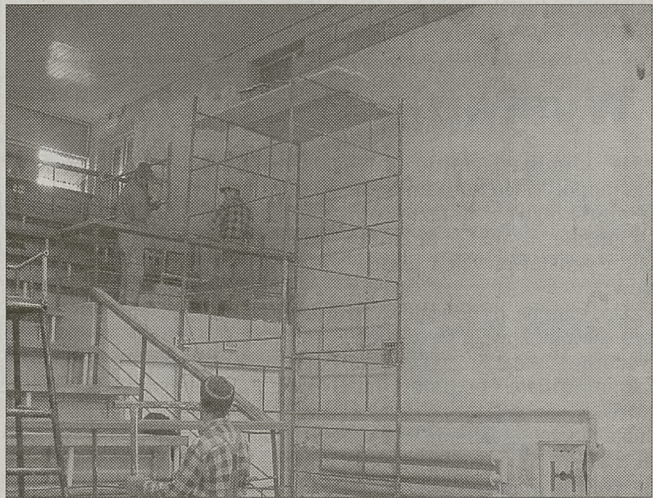
Alarm raz jeszcze



Remont damskiej szatni

We wczorajszej informacji o remoncie hali widowiskowo-sportowej w Skawinie pt. „Remont z alarmem” zamieści-

liśmy niewłaściwe zdjęcia, za co przepraszamy. Dzisiaj przedstawiamy te, które powinny ukazać się wczoraj.



Malowanie bocznej ściany i zabudowa niepotrzebnego okna w głównej hali

Szkoła w Książnicach

Zasłużyla na patrona

Szkoła Podstawowa w Książnicach (gm. Gdów) nie ma swojego patrona, choć liczy ponad sto lat. Wcześniej mieściła się w innym budynku przeznaczonym obecnie przez gminę do sprzedaży. - W styczniu został ogłoszony konkurs na imię szkoły. Do końca lutego mają wpłynąć wszystkie propozycje, zarówno od dzieci jak i Rady Pedagogicznej i Rady Rodziców, po czym w takim gronie dokonamy wyboru - wyjaśnia dyrektor szkoły Zdzisław Duś.

Dyrektor posiada stare dokumenty szkolne, księgi uczniów np. jeszcze z 1897 roku. - Zawsze była to duża szkoła. Kiedyś

uczyły się tu dzieci z Pierzchowa, Cichawy, Łęzkowic, a nawet Siedlca i Nieszkowic. Dziś uczniowie - 118 dzieci w klasach od 0 do VI - pochodzą z Książnic (wsi liczącej około 700 mieszkańców) i tylko z tego 21 dzieci dowozi się z sąsiednich Gierczyc należących już do gminy i powiatu Bochnia. Mamy w szkole dobrą bazę, pracownię z 10 stanowiskami komputerowymi, rozmawiamy teraz z Telekomunikacją Polską o podłączeniu do Internetu, choć jeszcze trzeba zakupić potrzebny sprzęt - opowiada dyrektor.

- Właściwie całą pracownię wyposażyliśmy dzięki pomocy wielu instytucji i dochodowych imprez organizowanych przez ro-

dziców. To oni wykonali też całe zaplecze do pracowni: stoły, blaty. Byłem zafascynowany widokiem pracy i zaangażowania rodziców, kiedy rozpoczęli w ubiegłym roku budowę wiejskiej sali sportowej przy szkole. Podziwiam mądrość tego społeczeństwa, które w ubiegłym roku, gdy ze względów finansowych zagrożone było istnienie szkoły, cały ten budynek wiejski przekazało szkole - mówi dyrektor Duś.

17 lutego Rada Rodziców organizuje kolejną dochodową zabawę połączoną z aukcją prac dzieci, a pieniądze chce przeznaczyć na potrzeby szkoły i budowę sali gimnastycznej.

WR



Czytelnicze szaleństwo

Nastolatki w Myślenicach zaczytują się przygodami Harry'ego Pottera

Miejska Biblioteka Publiczna – w odróżnieniu od innych tego typu placówek w Myślenicach – podczas ferii szkolnych pracuje na pełnych obrotach.

– Wychodzimy z założenia, że wobec braku śniegu młodzież zechce skorzystać z naszych usług – mówi dyrektorka MPB w Myślenicach Teresa Nalepa. Dlatego też, mimo dziesiątkującej personel biblioteczny grypy, placówka nie ogranicza godzin pracy.

Myślenickie nastolatki ogarnęły teraz szal zainteresowania amerykańską pisarką Joanne K. Rowling i jej powieścią o przygodach Harry'ego Pottera. Codziennie do biblioteki przychodzi około 30 młodych osób w wieku od 15 do 17 lat z zamiarem wypożyczenia książek Rowling. Urywają się także telefony z pytaniami o możliwość uzyskania tych pozycji.

– Wszystko zależy od tego, czy potrafimy trafić w gusta naszych czytelników – uważa dyrektorka. – Nam się udało. Już na początku grudnia zorientowaliśmy się, że powieści Rowling są bardzo poczytne – i szybko dokonaliśmy zakupów. Teraz zmuszeni byliśmy zakup ponowić, aby powieści Rowling trafiły także do bibliotek gminnych, m.in. w Trzemesznie i Krzyszkowicach.

Dyrektorka twierdzi, że gdyby nawet w chwili obecnej dokupiono dziesięć kompletów powieści Rowling – i tak byłoby ich za mało.

– Sytuację rozwiązuje częściowo apel do wypożyczających powieści Rowling o to, aby prze-

czytali książkę jak najszybciej, bowiem w kolejce czekają inni – mówi dyrektorka. – Jak tylko następuje zwrot, telefonicznie zawiadamiamy czytelników o możliwości wypożyczenia.

Joanne K. Rowling była niegdyś samotną matką, której los nie szczędził kłopotów. Przy-

gody swojego bohatera, małego chłopca Harry'ego Pottera, spisała kiedyś na kartce papieru, siedząc w kawiarni. Takie były początki serii książek, którymi dzisiaj zaczytują się miliony czytelników na całym świecie.

(JA)



Dyr. Teresa Nalepa z powieściami Joanne K. Rowling
Fot. Maciej Hołuj

Dobczyce

Pompy w ruch

Zakończenie jednego z etapów budowy kanalizacji w otoczeniu zbiornika dobczyckiego potwierdza wcześniejsze uruchomienie kilkunastu pompowni: sześciu w Zakliczynie, siedmiu w Brzączowicach i jednej w Dobczycach.

Urządzenia będą przesyłać ścieki do oczyszczalni w Do-

bczycach. Mieszkańcy skanalizowanych wiosek mogą wykonywać już domowe przyłącza. Administracja zajmie się Zakład Gospodarki Komunalnej w Dobczycach, któremu inwestor, Związek Gmin Dorzecza Górnej Raby i Krakowa, przekazuje wykonaną infrastrukturę.

Wydatność oczyszczalni dobczyckiej wystarcza na przyję-

cie wszystkich nieczystości z sieci pod warunkiem, że opady deszczu nie będą zbyt obfite. Jak się dowiedzieliśmy od prezesa związku gmin Stanisława Nowackiego, po modernizacji dobczyckiej oczyszczalni, której rozpoczęcie zapowiada się na rok bieżący, sytuacja ma się zmienić na lepsze.

(JBO)

Jawornik

Lufą w skroń

W czwartek wieczorem w Jaworniku, obok baru „Kameleon”, jeden z biesiadników groził 19-latkowi, przykładając mu lufę pistoletu do skroni.

Napastnikowi dodawali animuszu koledzy. Pistolet na szczęście okazał się gazowy, lecz napastnik i tak trafił do aresztu. Zarzucono mu nielegalne posiadanie broni. Przesłuchania, prowadzone na Komendzie Powiatowej Policji w Myślenicach, mają wyjaśnić, czy była to tylko zwykła sprzeczka, czy może zajście miało związek z porachunkami grup przestępczych.

(JBO)

Raciechowice

Zakochany w straży

W czwartek wieczorem przedstawiciele Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Raciechowicach ustalili, że 7 kwietnia na walnym zgromadzeniu odbędą się wybory nowych władz.

Podsumowując zebrania sprawozdawczo-wyborcze, które odbyły się ostatnio w 8 jednostkach OSP z tej gminy, prezes Zygmunt Hybel potwierdził, że

w roku 2000 strażacy stanęli na wysokości zadania i umocnili swoje jednostki.

W tym roku strażacy mogą spodziewać się nowego sprzętu. Podkreślił również ich zaangażowanie w polepszenie wyglądu remiz. – Zrobiliśmy to dzięki waszej ofiarności, przy dużym wsparciu naszego wójta, który chyba zakochał się w straży – stwierdził prezes Hybel.

(JBO)

Podwórkowi podpalacze

Nadal nie zmądrzeli

Nagle nadejście wiosny zachęciło bezmyślnych właścicieli pól do wypalania traw.

W czwartek wieczorem strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Myślenicach likwidowali pożar na Plebańskiej Górze w Myślenicach. Wspomagali ich druhowie z OSP Myślenice-Śródmieście.

Przypadków wypalania pól było wczoraj znacznie więcej. Złe przyzwyczajenia trudno wykorzenić.

(JBO)

Szukali atrakcji

Przyszłość w turystyce

Przedstawiciele Polskiej Agencji Rozwoju Turystyki SA poświęcili kilka dni na zbieranie informacji o atrakcjach turystycznych gmin powiatu myślenickiego. Przygotowują oni strategię zintegrowanego produktu turystycznego dla sześciu gmin.

Do opracowania spójnej koncepcji przystąpiły Raciechowice, Dobczyce, Tokarnia, Pcim, Sułkowice i Wiśniowa. Zgodnie z założeniem, że duży może więcej, projekt wspólnej oferty otwiera drogę do starania się o dofinansowanie z funduszy pomocowych SAPARD, przeznaczonych na rozwój turystyki w środowiskach wiejskich. Podstawowa korzyść dla gmin polegać ma na stworzeniu nowych miejsc pracy w turystyce, uznanej za dobrze rokującą gałąź gospodarki.

(JBO)

Przed decydującym starciem

Przed weryfikacją wniosku powiatu myślenickiego, który ubiega się o zakwalifikowanie do Programu Rozwoju Instytucjonalnego, spotkali się wczoraj w starostwie wójtowie i burmistrzowie siedmiu gmin.

Nad programem, który ma polepszyć jakość obsługi klientów w urzędach, podnieść kwalifikacje pracowników i porównać je do wymagań Unii Europejskiej, czuwać będzie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Przedsięwzięcie to realizowane jest w ramach programu aktywizacji obszarów wiejskich, wspieranego finansowo przez Bank Światowy.

W przyszły wtorek eksperci zdecydują o udziale powiatu w programie, a szefowie gmin zaprezentują osiągnięcia i propozycje rozwoju oraz współpracy na szczeblu samorządów gminnych i powiatu.

O zakwalifikowanie do programu Myślenice konkurują z powiatem olkuskim oraz nowosądeckim.

(JBO)

W Skomielnej Białej

Zabawy pożyteczne

Jutro w Środowiskowym Hufcu Pracy w Skomielnej Białej rozpoczyna się akcja zimowa dla dzieci i młodzieży. Na początek, o godz. 14, odbędzie się bal karnawałowy w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej.

Organizatorzy zapowiadają konkursy z nagrodami. Pod hasłem „I ty możesz bawić się w trzeźwości” wieczorem zorganizowana zostanie dyskoteka dla młodzieży. Na środę, na godz. 10, zapowiedziano spotkanie harcerskie z drużyną Barbarą Panaś.

W czwartek w Środowiskowym Hufcu Pracy wszyscy

uczestnicy szkolenia „Turystyka na wsi” odbiorą honorowe dyplomy, na piątek zaplanowano wyjazd na basen do Myślenic.

Podczas ferii odbywać się będą codzienne zajęcia języka angielskiego. Organizatorzy zapraszają również do kółka komputerowego, teatralnego, fotograficznego oraz plastycznego. „Zimówkę” zakończy sobotni kulig z pochodniami oraz zabawa przy ognisku. Codziennie po południu trwać będzie również kurs aktywnego poszukiwania pracy dla młodzieży.

(JBO)



Myślenicki basen jest dużą atrakcją dla mieszkańców powiatu
Fot. Joanna Bobowska

Na koniec tygodnia

Weekendowa oferta kulturalna

Dzisiaj w Myślenickim Ośrodku Kultury od godz. 14 do 16 odbędzie się konkurs masek karnawałowych. Zajęcia poprowadzi Małgorzata Anita Werner.

W niedzielę organizatorzy zapraszają na bal kostiumowy dzieci od 3 do 8 lat (wstęp 5 zł). W Dobczycach od godz. 15 w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury trwać będzie wielkie zebranie krasnoludków, na które dzieci muszą przyjść w przebraniu. Wieczorem, o 18, roz-

pocznie się wieczór z muzyką dla młodzieży. W niedzielę na doroczne spotkanie o godz. 15 przyjdą emeryci.

W repertuarze kina „Odeon-35” w Sułkowicach przewidziano w sobotę o godz. 17 i 19.30 oraz w niedzielę o 19.30 projekcję filmu „Czarny kot, biały kot” (dozwolony od lat 15). W Ośrodku Kultury codziennie od 10 do 14 oraz od 16 do 20 trwać będą zajęcia świetlicowe dla dzieci i młodzieży.

(JBO)

ZAPRASZAMY DO NASZEJ SIEDZIBY W MYŚLENICACH

Redakcja oraz Biuro Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego”

mieści się w Myślenicach przy ul. Klakurki 2.

Jesteśmy do Państwa dyspozycji od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00. Tel. (012) 274-01-70, 274-01-72, fax 274-01-71.

Proponujemy: ogłoszenia drobne, modułowe, przetargi, nekrologi, komunikaty, ogłoszenia w dodatkach tematycznych, informatorach.

GABINET STOMATOLOGICZNY

WANDA KACZMARCZYK

Myślenice (na szpicu)
ul. Kazimierza Wielkiego 62
tel. 272-07-25, 0601 918 537
Pon., wtorek, czw., piątek 7.30 - 17.00
środa 7.30 - 12.00

USŁUGI NATYCHMIASTOWE

Dyżury: sobota - niedziela 9.00 - 15.00

PRACOWNIA PROTETYKI

Zarząd Gminy Tokarnia, 32-436 Tokarnia 380,
tel. (012) 274-70-22, fax (012) 274-70-25

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie prac wykończeniowych mieszkania nr 3 znajdującego się na poddaszu w Szkole Podstawowej w Bogdanówce.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać w siedzibie zamawiającego, pok.12. Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego w terminie do dnia 23.02.2001 r. do godz. 9.00. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.02.2001 r. o godz. 9.15.

W postępowaniu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają warunki określone w Ustawie o zamówieniach publicznych oraz specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

10 lutego

sobota

Elwiry, Jacka



Dyżury aptek

Ul. Starowiślna 77, „Apteka Niebieska”, sobota 8 - 18, niedziela 10 - 15, tel.: 421-24-63; **Wolnica 12a**, poniedziałek - piątek 8 - 21, sobota 8 - 20, niedziela 9 - 15, 16 - 20, tel. 430-58-54; **ul. Grodzka 26**, niedziela i święta 10 - 17, tel.: 421-98-81; **ul. Długa 88**, tel.: 633-42-90, sobota - niedziela 8 - 23; **ul. Dunajewskiego 2**, codziennie 8 - 21, tel.: 422-65-04; **os. Bohaterów Września 2**, tel.: 645-83-13, sobota 9 - 19, niedziela 9 - 16; **Apteka, ul. Królewskiego 92**, tel. (012) 636-12-91 czynne poniedziałek - piątek 8 - 20, sobota 8 - 16, niedziela 9 - 15.

CAŁODOBOWE: ul. Mogilska 21, tel.: 411-01-26; **ul. Grzegorzewska 45**, tel.: 421-80-40; **os. Centrum A bl. 3**, tel. 644-17-36; **os. Kościuszkowskie 5**, tel. 641-14-84; **ul. Galla 26**, tel.: 636-73-65; **al. Kijowska 10**, tel.: 636-58-06; **ul. Kalwaryjska 94**, tel.: 656-18-50; **ul. Lipska 49**, tel.: 653-20-34.

KRZESZOWICE, ul. Daszyńskiego 9; **MIECHÓW**, ul. Głowackiego 1 (po godz. 20), **MYŚLENICE**, os. Tysiąclecia 1.



Dyżury szpitali

Sobota

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY - Na Skarpie 66 (Szpital im. St. Żeromskiego), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), Na Skarpie 66 (Szpital im. St. Żeromskiego), **OKULISTYCZNY** - Witkowie (Wojewódzki Szpital Okulistyczny), **MIECHÓW** - Szpitalna 3, **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

Niedziela

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, OKULISTYCZNY, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY - Złota Jesień 1 (Szpital im. L. Rydygiera), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), Na Skarpie 66 (Szpital im. St. Żeromskiego), **MIECHÓW** - Szpitalna 3, **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.



Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewoży; **całodobowa doraźna pomoc ambulatoryjna, amb. chirurgiczne, amb. zabiegów gipsowych, amb. zabiegowe 422-29-99; Centrala**: tel. 422-36-00; **Lotnisko Balice: Alarmowy**: tel. 285-59-99, **Linia zwykła**: 285-50-89; **Teligi 8**: tel. 658-59-99; **Rynek Podgórski**: tel. 656-59-99; **Nowa Huta**: tel. 644-49-99; **Krowodrza, Piastowska 32**: tel. 633-39-99, **Alarmowy**: tel. 633-39-99; **Skawina**: tel. 999, 276-14-44; **Wieliczka**: tel. 278-12-89, **Alarmowy**: tel. 999; **Miechów: Świętokrzyskie Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego**, ul. Szpitalna 3, tel. 999 lub 38-316-75; **Myślenice**: tel. 999; **Jerzmanowice**: tel. 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; **Niepołomice**: tel. 281-19-99; **Skała**: tel. 389-19-99; **Krzeszowice**: tel. 999; **Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki**, tel. 64 lub 67 czynna całą dobę;

Proszowice: tel. 999, **Zachorowania i przewoży**: tel. 386-21-35; **Małopolska Kolumna Transportu Sanitarnego** - transport chorych: tel. 421-71-58.

„MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel. 411-13-78. **GINEKOLOGIA** - 0601-436-669.

„FALCK” - całodobowe wizyty domowe, transport medyczny, tel. 96-75.

„LEKARZ” - wizyty domowe specjalistów, tel. 658-49-59 (8-22)

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - całodobowo, ul. Augustańska 13, 292-33-00, 0501-697-005.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - Mogilska 121, tel. 413-04-66.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - wyjazdy całodobowe, 655-55-33.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - lecznica (10-24), 643-53-08.



Dyżury przychodni

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowa Huta:

- os. Na Skarpie 6 - godz. 8 - 14, tel. 644-19-00.
- os. Na Wzgórzach 1 - godz. 8 - 14, tel. 645-27-77.
- os. Jagiellońskie - godz. 8 - 19, tel. 648-00-44.
- os. Niepodległości 2, tel. 647-02-44.

Zespół Opieki Zdrowotnej Podgórze:

- ul. Kutrzeby 4 - godz. 8 - 14, tel. 656-58-55.



Krakowska antena

Sobota

Radio Alfa

102,40 FM

tel.: 285-85-85

Gorący telefon konkursowy (012) 200-1-200

Serwisy informacyjne (prognozy pogody): od 6.00 do 20.00 co godzinę.

6.00 - 9.00 **Poranek** 10.00 - 12.30 **Blok muzyczny** 12.30 - 13.00 **Wiedzieć więcej** 13.00 - 14.00 **Popołudnie czytelnika** 14.00 - 18.00 **Blok muzyczny** 18.00 - 19.30 **Alfabet filmowy** 20.00 - 21.00 **Lista przebojów polskiej muzyki rozrywkowej** 21.00 - 23.00 **Gdzie się podziały tamte prywatki** 23.00 - 6.00 **Blok muzyczny**.

Radio Blue FM

Informacje Blue FM - od 8.00 do 16.00 co godzinę.

7.00 - 12.00 **SZOK** - Ekstremalny Program Sportowy - Maciej Patrzalek 12.00 - 16.00 **Najdziwniejsze informacje tygodnia** - Andrzej Lenart 16.00 - 18.00 **Bartek Grzywacz** 18.00 - 20.00 **Cyberdancowa lista przebojów** - Szymon Rak na żywo ze studia Blue FM 20.00 - 24.00 **Taneczny miks** - Łukasz Mróz.

Jazz Radio

101,0 FM

6.00 - 10.00 **Bułka z funkiem** 19.00 - 21.00 **Mariusz Adamiak** prezentuje płytowe nowości i plany koncertowe gwiazd światowego jazzu. Audycja szerzej prezentuje dokonania Johna Zorna i Bila Laswella 21.00 - 24.00 **Technics Jazz Live** - transmisja koncertu z jazz-klubu Akwarium - czołówka polskiego jazzu i goście z zagranicy.

Opera FM

tel. 421-96-96

7.00 **J. Haydn „L'Isola disabitata”** - N. Lerer, R. Bruson, L. Alva 8.30 **G. Rossini „Wilhelm Tell”** - S. Milnes, L. Pavarotti, M. Freni 12.25 **A. Boito „Neron”** - M. Picchi, M. Petri, A. de Cavallieri 14.55 **L. van Beethoven „Fidelio”** - P. Coburn, M. Baker, J. Ph. Lafont 17.25 **V. Bellini „Lunaticzka”** - J. Sutherland, L. Pavarotti, N. Giaurow 19.45 **G. Puccini „Madame Butterfly”** - L. Price, R. Elias, R. Tucker 21.55 **G. Verdi „Oberto, hrabia San Bonifacio”** - S. Ramey, M. Guleghina, S. Neill 0.25 **G. F. Haendel „Orlando”** - P. Bardon, R. Mannion, H. Summers 3.15 **D. Scarlatti „Tetyda na Skyro”** - A. Martino, L. Pio Fumagali, W. Madonna 5.50 **Galuppi „Il caffè di campagna”** - M. Gonzalez, M. Kalmandi, B. Wiedemann.

Radio Plus

106,10 FM

tel.: 200-6-200

www.radioplus.com.pl

Serwisy informacyjne: 6.00 - 22.00 (co godzinę)

Serwisy sportowe: 9.04, 10.04, 19.04, 21.04

Prognoza pogody: 6.30 - 15.30 (co godzinę)

6.00 - 9.00 **Plus dobry**: 6.15 Zwykły - Niezwykły 6.50 **Patron dnia** 7.50 **Kawał historii** - kalendarz historyczny 8.12 **Poranny gość Plusa** 8.30 **Wiadomości regionalne** 8.45 **Niepołomice** na antenie Radia Plus 9.00 - 10.00 **I o korcie, i o sporcie** - rozmowy z Bohdanem Tomaszewskim 11.00 - 13.00 **Muzyczny kalendarz** - program muzyczno-informacyjny, przegląd list przebojów, zapowiedzi koncertów,

internetowe przygody muzyczne, recenzje i recenzjki, wakaacyjna encyklopedia muzyczna oraz spora dawka muzycznych nowości. Co tydzień zaprasza Marcin Wilk 13.00 - 15.00 **Intersobota** - Arlena Sokalska i Kuba Wątył 16.00 - 20.00 **World Chart Show** - w każdą sobotę między 16.00 a 20.00 fantastyczna podróż przez muzyczny World Chart Show z Darkiem Maciborkiem. WCHS to cotygodniowe zestawienia hitów z przeszło 200 rozgłośni na świecie, wywiady z gwiazdami oraz relacje z koncertów 20.00 - 24.00 **Poczuj Plusa** - Mariusz Kuś i Tomek Brhel 24.00 - 6.00 **Muzyczna noc w Plusie**.

Radio Rak

100,50 FM

tel.: 636-74-50

e-mail: rak@uci.agh.edu.pl

www home page:

<http://rak.uci.agh.edu.pl/>

Wiadomości codziennie od 7.30 do 20.30 - co godzinę 24.00 - Janosik.

6.00 **Poranek** 6.45 **Serwis RFI** 12.00 **Włók ślepy kulawego** - program młodzieży niepełnosprawnej 18.00 **Kącik Muzyki Duszy** - Soul 20.00 **Dance Party** 23.00 **Programofonia** 24.00 **Noc muzyki**.

Radio Wanda

92,50 MHz

tel.: 200-02-00

Serwisy informacyjne BBC: zawsze o pełnej godzinie (6.00 - 23.00) **Pogoda:** 9.15, 12.15, 14.15, 17.15.

6.00 - 10.00 **Melodie przebudzanki** 10.00 - 12.00 **Koncert życzeń** 13.15 **Konkurs** 14.10 **Niezapomniane przeboje** 20.00 - 22.00 **Piosenka** na życzenie 22.00 **Gorąca linia** 23.00 **Biesiada** 0.00 **Noc z melodią**.

Radio Wawa

107,00 FM

Wiadomości od 6.00 do 18.00 co godzinę **Serwis sportowy** co godzinę w wiadomościach **Przegląd prasy** - 7.11, 8.11 **Przegląd prasy dla kobiet** - 8.50.

9.30 **Motoflash** - magazyn motoryzacyjny 10.30 **Rozmowy z oldbojem** - spotkanie z Bohdanem Tomaszewskim 13.00 - 16.00 **Trzy po trzy** - wywiady, goście Radia Wawa 18.10, 18.35 **Klaps** - nowości w kinach 20.05 **Radioaktywna wojna na czereśnie** - sobotni show Radia Wawa.

Niedziela

Radio Alfa

Gorący telefon konkursowy (012) 200-1-200

Serwisy informacyjne (prognozy pogody): od 6.00 do 20.00 co godzinę.

6.00 - 9.00 **Poranek** 10.00 - 11.00 **Alfolandia** 11.00 - 15.00 **Blok muzyczny** 15.15 - 15.20 **Wiedzieć więcej** 15.20 - 17.00 **Blok muzyczny** 17.00 - 19.00 **Z dyskotekowej szuflady** 19.00 - 21.00 **Opowieści niezwykłe** 21.00 - 22.00 **Blok muzyczny** 22.00 - 1.00 **Radio Ludzi Znalezionych** 1.00 - 6.00 **Blok muzyczny**.

Radio Blue FM

Informacje Blue FM - od 8.00 do 16.00 co godzinę.

7.00 - 12.00 **Po sobocie** - Maciej Patrzalek 12.00 - 16.00 **Najdziwniejsze informacje tygodnia** - Andrzej Lenart 16.00 - 18.00 **Bartek Grzywacz**

18.00 - 20.00 **Cyberdancowa Lista Przebojów** - Szymon Rak na żywo ze studia Blue FM 20.00 - 24.00 **Druga strona** - Łukasz Mróz.

Jazz Radio

6.00 - 10.00 **Bułka z funkiem** 11.00 - 12.00 **Jam(nik) session** Mariusza Adamiaka. Nie zabraknie dobrej muzyki, prawdziwych dyskusji oraz oczywiście jamników na antenie 19.00 - 20.00 **GiGi Distribution** - audycja poświęcona nowościom z firmy zajmującej się dystrybucją płyt z wydawnictw niezależnych, m.in. Avant, DIW, ENJA, Knitting Factory, Winter & Winter i in. 21.00 - 22.00 **Grolsch Jazz Live** - koncert z Archiwum Akwarium - największe gwiazdy światowego jazzu.

Opera FM

7.45 **J. Haydn „Księżycowy świat”** - D. Trimarchi, L. Alva, F. von Stade 11.20 **W. A. Mozart „Don Giovanni”** - N. Giaurow, N. Gedda, M. Freni 14.20 **G. Donizetti „Linda z Chamounix”** - A. Antoniozzi, L. Canonici, P. Salomaa 17.20 **S. Moniuszko „Halka”** - B. Zagórzanka, W. Ochman, J. Ostapiuk 19.20 **V. Bellini „Norma”** - M. Callas, M. Filippedchi, E. Stignani 22.00 **G. Verdi „Aroldo”** - M. Caballe, G. Cecchele, J. Pons 0.05 **H. Purcell „Burza”** - D. Thomas, C. Hall, J. Smith 1.05 **R. Wagner „Śpiewacy norymberscy”** - F. Frantz, G. Frick, W. Stoll 5.25 **M. Marais „Alcyone”** - J. Smith, G. Ragon, Ph. Huttenlocher.

Radio Plus

Serwisy informacyjne: 7.00 - 22.00 (co godzinę)

Serwisy sportowe: 9.04, 10.04, 20.04, 21.04

Pogoda: 8.04, 11.04, 12.04, 13.04, 17.04, 22.06

7.10 **Kawał historii** - kalendarz historyczny 7.50 **Dobre słowo** 10.00 - 11.00 **Poranna kawa** **Radia Plus** - politycy od lewicy do prawicy... komentują - pałaszując ciastka i popijając kawę - wydarzenia minionego tygodnia. Kawę zaparza smakosz - Piotr Semka 11.00 - 13.00 **Sło-**



Teatry

Sobota

STARY - DUŻA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Nie-Boska komedia”.

STARY - NOWA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.30: „Dwoje na huśtawce”.

STARY - KAMERALNA (ul. Starowiślna 21) - 19.15: „Spaghetti i miecz”.

BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 16.30, 20: „Mayday”.

SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: „Krawiec”.

SCENA OF GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 19: „Mumio - Lutownia”.

LOCH CAMELOT (św. Tomasz 17) - 20: „Kamień na kamieniu”.

Filharmonia

Ul. Zwierzyniecka 1, godz. 19.30: Koncert symfoniczny: orkiestra Filharmonii



Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel. 421-71-41; ul. Podwale 6, 431-14-66

Delikatesy „DELICJE”, Rynek Kleparski 5, tel. 421-74-38.

neczne okulary - rozmowy Patrycji Michońskiej ze znanymi i lubianymi 13.00 - 14.00 **Widzialne i niewidzialne** - Artur Moczarski i Rafał Jan Porzeziński 14.05 - 19.00 **Piosenki na życzenie** 19.00 **Serwis diecezjalny** 19.15 - 20.00 **Z życia Kościoła** - przegląd najważniejszych wydarzeń z życia archidiecezji. Rozmowy z osobami ważnymi w życiu Kościoła krakowskiego, reportaże oraz zapowiedzi najbliższych uroczystości 20.00 - 21.00 **Kościół żywy - komentarze** - Paweł Zuchniewicz 21.00 - 22.00 **Galicyjski wieczór z piosenką** - audycja Lidii Jazgar 22.15 **Kościół żywy** - wydarzenia 22.30 **Dobre słowo** dla Krakowa.

Radio Rak

Wiadomości codziennie od 7.30 do 20.30 - co godzinę 24.00 - Janosik.

6.00 **Poranek** 6.45 **Serwis RFI** 8.00 **Na 4/4** - muzyka rockowa 10.00 **Lista przebojów muzyki soul** 17.00 **Studencka lista przebojów piosenki poetyckiej** 20.00 **Lista Przebojów Radia RAK** 23.00 **Muzyka z ekranu**.

Radio Wanda

Serwisy informacyjne BBC: zawsze o pełnej godzinie (6.00 - 23.00) **Pogoda:** 9.15, 12.15, 14.15, 17.15.

6.00 - 9.00 **Wstawaj, szkoda dnia** 9.15 **Dedykacje** dla solenizantów 11.00 - 13.00 **Konkurs muzyczne oczko** 14.00 **Konkurs** 15.00 **Sjesta z Lajkonikiem** 20.00 - 22.00 **Piosenka** na życzenie 22.00 **Gorąca linia** 23.00 **Muzyczna noc** z Wandą.

Radio Wawa

Wiadomości od 6.00 do 22.00 co godzinę **Serwis sportowy** co godzinę w wiadomościach.

11.10 **Motoflash** - magazyn motoryzacyjny 11.46 **Przegląd tygodników polskich** - powt. z piątku 20.10, 20.30, 20.45 **Sekretny dziennik mola książkowego** - audycja o nowych książkach 18.30 **Motoflash** - magazyn motoryzacyjny 22.10 **Rockowa trzynastka**.

Krakowskiej, Pierre-Dominique Ponnelle (Francja) - dyrygent, Arkadiusz Krupa - obój, Krzysztof Waloszczyk - harfa. W programie: Weber - Uwertura do op. „Oberon”, Lutosławski - Koncert na obój i harfę, Bartók - Koncert na orkiestrę.

Niedziela

STARY - NOWA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.30: „Dwoje na huśtawce”.

STARY - KAMERALNA (ul. Starowiślna 21) - 19.15: „Spaghetti i miecz”.

BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Mayday”.

SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: „Krawiec”.

TEATR LALKI I AKTORA „PARAWAN” (ul. Zamoyskiego 50) - 12: „Zaczarowany lalek świat”.



Kina

Sobota

WANDA (ul. św. Gertrudy 5) (dolby stereo SR, kawiarnia filmowa): „Sezon na leszczą” (pol.) – 12.30, 14.30, 18.30, 20.30, 22.30, „Egoiści” (pol., 100’) – 16.30; **POD BARANAMI** (Rynek Główny 27) (stereo, dolby surround, klimatyzacja): Graffiti dzieciom: „Rudolf – czerwonończyk” (USA, b.o.) – 11.45, „Weiser” (pol./szwajc./niem./duń., 95’) – 18, „Tańcząc w ciemnościach” (139’, 18 l.) – 13.30, „Życie, jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową” (pol., 99’) – 16.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perelkowy): „Pokemon: film pierwszy” (USA, b.o.) – 14.30, „Stracone dusze” (USA, 15 l.) – 16.15, „Reich” (pol., 15 l.) – 18, „Cast Away – poza światem” (USA, 15 l.) – 19.50.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala) (dolby stereo, ekran perelkowy): „The Grinch – świąt nie będzie” (USA, b.o.) – 10.45, „Cast Away – poza światem” (USA, 15 l.) – 12.30, „Poznaj swojego tatę” (USA, 15 l.) – 15, „Reich” (pol., 15 l.) – 17, „Pieniądze to nie wszystko” (pol., 15 l.) – 18.50, „Markiz de Sade” (fr., 15 l.) – 20.45, „Billy Elliot” (USA, 15 l.) – 22.40; **KINIARNIA 1** (stereo prologic, nowa sala klubowa): „Zakrecony” (USA, 15 l.) – 14, 18.30, „Gladiator” (USA, 15 l.) – 15.45, „Przekręt” (USA/ang., 15 l.) – 20.30, 22.30; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6)** (dolby digital surround EX, ekran pe-

relkowy, klimatyzacja): „Cast Away – poza światem” (USA, 15 l.) – 11, 23.05, „Reich” (pol., 15 l.) – 13.35, „Stracone dusze” (USA, 15 l.) – 15.20, 19.10, „Billy Elliot” (USA, 15 l.) – 17.10, 21; **SZTUKA (ul. św. Jana 6)** (dolby digital, ekran perelkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy): „Pokemon: film pierwszy” (USA, b.o.) – 10, 11.45, 13.30, 15.15, 17, „Cast Away – poza światem” (USA, 15 l.) – 18.45, „Reich” (pol., 15 l.) – 21.15, 23.10.

ATLANTIC (ul. Stradomska 15) (dolby stereo SR, kawiarnia): „Tam gdzie ty” (USA, 15 l.) – 11, 14.45, 16.30, 18.30, „Dinozaur” (USA, b.o., dubbing) – 12.45, „Szczęśliwy człowiek” (pol., 15 l.) – 20.30; **KIJÓW (al. Krasińskiego 34)** (dolby digital surround EX, klimatyzacja, kawiarnia, parking): „102 dalmatyńczyki” (USA, b.o., dubbing) – 11, „Reich” (pol., 15 l.) – 16.30, 18.30, 20.30, 22.30; **MIKRO (ul. Lea 5)** (dolby stereo A): „Himalaya” (fr./nep./szwaj./ang., 15 l.) – 16, „Erin Brockovich” (USA, 15 l.) – 18, „Tylko razem” (szw., 18 l.) – 20.30; **ŚWIT (os. Teatralne 10)** (dolby Pro Logic, kawiarnia, parking), (duża sala): „Granice wytrzymałości” (USA, 15 l.) – 12, 14.15, „Niezniszczalny” (USA, 15 l.) – 16.30, 18.30, 20.30; (mała sala): „Szósty dzień” (USA, 15 l.) – 15.45, „Granice wytrzymałości” (USA, 15 l.) – 18, „Cast Away – poza światem” (USA, 15 l.) – 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perel-

kowy): „102 dalmatyńczyki” (USA, b.o., dubbing) – 11.30, „Niezniszczalny” (USA, 15 l.) – 13.30, 15.30, 20.15, „Granice wytrzymałości” (USA, 15 l.) – 17.45, 22.15.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „American Beauty” (USA, 15 l.) – 13.30, „Co kryje prawda” (USA, 15 l.) – 15.45, „Oniegin” (USA/ang., 15 l.) – 18, „Gladiator” (USA, 15 l.) – 20.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Tube Tales” (ang., 15 l.) – 15.45, „Ślepy tor” (USA, 15 l.) – 17.45, „Straszny film” (USA, 15 l.) – 19.45.

TECZA (ul. Praska 52): „Pionokio” (USA, b.o., dubbing) – 15, „Prymas – 3 lata z tysiąca” (pol., 12 l.) – 16.45, „Wierność” (fr., 15 l.) – 18.30.

SFINKS (os. Góralski 5): „Dzieciak” (USA, 12 l.) – 15, „Jak ugrzyść 10 milionów” (USA, 15 l.) – 17, „Podziemny krąg” (USA, 18 l.) – 19.

PARADOX (ul. Krowoderska 8) (dolby stereo): Seanse szkolne – zgłoszenia na telefon (430-00-25), „U-571” (USA, 15 l.) – 16, „Przeboje i podboje” (ang., 15 l.) – 18, „Porachunki” (ang., 15 l.) – 20.

MYŚLENICE – MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Król sokół” (pol./czes., b.o.) – 16, „Bitwa o ziemię” (USA, 15 l.) – 17.30, „Zasady walki” (USA, 15 l.) – 19.30.

Niedziela

WANDA (ul. św. Gertrudy 5) (dolby stereo SR, kawiarnia fil-

mowa): „Sezon na leszczą” (pol.) – 12.30, 14.30, 18.30, 20.30, „Egoiści” (pol., 100’) – 16.30; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27)** (stereo, dolby surround, klimatyzacja): Graffiti dzieciom: „Rudolf – czerwonończyk” (USA, b.o.) – 11, „Weiser” (pol./szwajc./niem./duń., 95’) – 12.45, 18.45, „Tańcząc w ciemnościach” (139’, 18 l.) – 14.30, „Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową” (pol., 99’) – 17, „Egoiści” (pol., 100’) – 20.30.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perelkowy): „Pokemon: film pierwszy” (USA, b.o.) – 14.30, „Stracone dusze” (USA, 15 l.) – 16.15, „Reich” (pol., 15 l.) – 18, „Cast Away – poza światem” (USA, 15 l.) – 19.50.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala) (dolby stereo, ekran perelkowy): „The Grinch – świąt nie będzie” (USA, b.o.) – 10.45, „Cast Away – poza światem” (USA, 15 l.) – 12.30, „Poznaj swojego tatę” (USA, 15 l.) – 15, „Reich” (pol., 15 l.) – 17, „Pieniądze to nie wszystko” (pol., 15 l.) – 18.50, „Markiz de Sade” (fr., 15 l.) – 20.45; **KINIARNIA 1** (stereo prologic, nowa sala klubowa): „Zakrecony” (USA, 15 l.) – 14, 18.30, „Gladiator” (USA, 15 l.) – 15.45, „Przekręt” (USA/ang., 15 l.) – 20.30; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6)** (dolby digital surround EX, ekran perelkowy, klimatyzacja): „Cast Away – poza światem” (USA, 15 l.) – 11, „Reich” (pol., 15 l.) – 13.35, „Stracone

dusze” (USA, 15 l.) – 15.20, 19.10, „Billy Elliot” (USA, 15 l.) – 17.10, 21; **SZTUKA (ul. św. Jana 6)** (dolby digital, ekran perelkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy): „Pokemon: film pierwszy” (USA, b.o.) – 10, 11.45, 13.30, 15.15, 17, „Cast Away – poza światem” (USA, 15 l.) – 18.45, „Reich” (pol., 15 l.) – 21.15.

ATLANTIC (ul. Stradomska 15) (dolby stereo SR, kawiarnia): „Dinozaur” (USA, b.o., dubbing) – 12.45, „Tam gdzie ty” (USA, 15 l.) – 14.45, 16.30, 18.30, „Szczęśliwy człowiek” (pol., 15 l.) – 20.30; **KIJÓW (al. Krasińskiego 34)** (dolby digital surround EX, klimatyzacja, kawiarnia, parking): „102 dalmatyńczyki” (USA, b.o., dubbing) – 10.30, 12.30, 14.30, „Reich” (pol., 15 l.) – 16.30, 18.30, 20.30; **MIKRO (ul. Lea 5)** (dolby stereo A): „Himalaya” (fr./nep./szwaj./ang., 15 l.) – 16, „Erin Brockovich” (USA, 15 l.) – 18, „Tylko razem” (szw., 18 l.) – 20.30; **ŚWIT (os. Teatralne 10)** (dolby Pro Logic, kawiarnia, parking), (duża sala): „Granice wytrzymałości” (USA, 15 l.) – 12, 14.15, „Niezniszczalny” (USA, 15 l.) – 16.30, 18.30, 20.30; (mała sala): „Szósty dzień” (USA, 15 l.) – 15.45, „Granice wytrzymałości” (USA, 15 l.) – 18, „Cast Away – poza światem” (USA, 15 l.) – 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perelkowy): „102 dalmatyńczyki” (USA, b.o., dubbing) – 11.30, „Niezniszczalny” (USA, 15 l.) –

13.30, 15.30, 20.15, „Granice wytrzymałości” (USA, 15 l.) – 17.45.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „American Beauty” (USA, 15 l.) – 13.30, „Co kryje prawda” (USA, 15 l.) – 15.45, „Oniegin” (USA/ang., 15 l.) – 18, „Gladiator” (USA, 15 l.) – 20.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Tube Tales” (ang., 15 l.) – 15.45, „Ślepy tor” (USA, 15 l.) – 17.45, „Straszny film” (USA, 15 l.) – 19.45.

TECZA (ul. Praska 52): „Pionokio” (USA, b.o., dubbing) – 15, „Prymas – 3 lata z tysiąca” (pol., 12 l.) – 16.45, „Wierność” (fr., 15 l.) – 18.30.

SFINKS (os. Góralski 5): „Dzieciak” (USA, 12 l.) – 15, „Happy Texas” (USA, 15 l.) – 17, „Podziemny krąg” (USA, 18 l.) – 19.

PARADOX (ul. Krowoderska 8) (dolby stereo): Seanse szkolne – zgłoszenia na telefon (430-00-25), „U-571” (USA, 15 l.) – 16, „Porachunki” (ang., 15 l.) – 18, „Przeboje i podboje” (ang., 15 l.) – 19.55.

MYŚLENICE – MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Król sokół” (pol./czes., b.o.) – 16, „Bitwa o ziemię” (USA, 15 l.) – 17.30, „Zasady walki” (USA, 15 l.) – 19.30.

ANIKINO – kraina zabaw dziecięcych: ul. Nieduża 4, tel. 411-30-07.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134.



Muzea

KOPALNIA SOLI (ul. Daniłowicza 10): PODZIEMNA TRASA TURYSTYCZNA I – III poziom: *Kaplice solne: św. Kingi, św. Antoniego, św. Krzyża; Jeziora solankowe: E. Barącz, J. Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja solnych rzeźb; Kolekcja maszyn i urządzeń górniczych, IV pokonkursowa wystawa ekslibrisów Miasto Wieliczka, zażytkowa kopalnia soli* (do końca lutego 20 proc. zniżki) (8 – 16); inf. tel. 278-73-66;

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH:

- **EKSPOZYCJA PODZIEMNA (III poziom kopalni soli, gł. 135 m):** Wyst. stała: *Archeologia solnictwa, dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze, rezerwaty górnicze, geologia złóż soli w Polsce, sztuka górnicza, sztuka sakralna, makieta XVII-wiecznej Wieliczki, model zjazdu górników na linie*; poniedziałek (wstęp wolny) – sobota (9 – 16), niedziela (9.30 – 16), kasa czynna poniedziałek – sobota (9 – 15), niedziela (9.30 – 15.30);
- **EKSPOZYCJA W ZAMKU ŻUPNYM (ul. Zamkowa 8):** Wyst. stała: *Pradzieje Wieliczki, odbudowa Zamku Żupnego, Miasto Wieliczka, Rezerwat górniczy z najstarszym szybem w Polsce z połowy XIII w., Kolekcja solniczek*; wyst. czas.: *Skamieniały świat roślin po niedziale (wstęp wolny), środa – sobota (9 – 15), czwartek, piątek, sobota, (9 – 15), wtorek, niedziela – nieczynne*;
- ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU:**
- KOMNATY KRÓLEWSKIE (II p.):** wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 – 15), piątek (9.30 – 16), niedziela (10 – 15 wstęp wolny), poniedziałek – nieczynne;
- KRÓLEWSKIE APARTAMENTY PRYWATNE (I piętro):** Wyst. czasowa: *Sztuka*

cenniejsza niż złoto; jednorazowo do 10 osób wyłącznie z przewodnikiem, w cenie biletu przewodnik (z j. angielskim o pełnych godzinach, pierwsza grupa o godz. 10.00, wejście co 15 min); niedziela (10 – 15), wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 – 15), piątek (9.30 – 16), poniedziałek – nieczynne;

WAWEL ZAGINIONY: poniedziałek, środa, czwartek, sobota, niedziela (9.30 – 15), piątek (9.30 – 16), wtorek – nieczynne;

WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: *Sztuka Wschodu*; wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 – 15), piątek (9.30 – 16), niedziela (10 – 15 wstęp wolny), poniedziałek – nieczynne;

SKARBIEC I ZBROJOWNIA: wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 – 15), piątek (9.30 – 16), niedziela (10 – 15 wstęp wolny), poniedziałek – nieczynne;

KATEDRA: wtorek – sobota (9 – 15), niedziela (12.15 – 17.15); poniedziałek – nieczynne;

GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): Wyst. stała: *Galeria Rzemiosła Artystycznego, Galeria broń i barwa w Polsce*; wtorek, czwartek, piątek, sobota, niedziela (10 – 15.30), środa (10 – 18), poniedziałek – nieczynne; sprzedaż biletów zakończona pół godziny przed zamknięciem muzeum, rezerwacji grup do 30 osób na zwiedzanie wystawy należy dokonywać z tygodniowym wyprzedzeniem pod numerami telefonu: 0-12, 634-33-77, 423-47-23 (wystawy dostępne dla osób niepełnosprawnych);

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19), Arsenał Muzeum Czartoryskich (ul. Pijarska 8): *Galeria malarstwa zachodnioeuropejskiego; Galeria sztuki starożytnej;*

Pamiętki z dziejów Polski od XIV do XVIII w.; Pamiętki puławskie; Galeria europejskiego rzemiosła artystycznego; Zbrojownia; wyst. czasowa: wtorek, środa, czwartek (10 – 15.30), piątek (10 – 17), sobota, niedziela (wstęp wolny tylko na stałą ekspozycję) (10 – 15.30), poniedziałek – nieczynne; zgłaszanie grup i zamawianie przewodnika pod nr. tel. 422-55-66;

MUZEUM NARODOWE – SUKIENNICE: *Galeria sztuki polskiej XIX wieku w Sukiennicach*; wtorek, środa (10.00 – 15.30), czwartek (10 – 19), piątek – niedziela (wstęp wolny tylko w niedzielę) (10 – 15.30), poniedziałek – nieczynne;

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): Wyst. czasowa autorstwa Marty Kłak-Ambrożkiewicz: *Stroje kobiece w kolekcji J. Matejki*; wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 – 15.30), piątek (10 – 18), (wstęp wolny tylko w niedzielę, co trzecia niedziela nieczynne), poniedziałek – nieczynne (telefoniczna rezerwacja dla grup: 422-59-26, możliwość oprowadzenia z przewodnikiem);

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPOŃSKIEJ MANGGHA (ul. Konopnickiej 26): Wyst. stała: *Hall Główny: Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie – kolekcja Feliksa Jasieńskiego. Temat miesiąca: Zwierzęta orientального Zachodu*; wyst. czasowa: *Manga – Manggha – manga* (do 25 marca) wtorek – niedziela (wstęp wolny tylko w niedzielę) (10 – 18) (wystawy dostępne dla osób niepełnosprawnych);

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne – wtorek, czwartek, piątek, sobota, niedziela (wstęp wolny tylko w niedzielę) (10 – 15.30), śro-

da (10 – 18), poniedziałek – nieczynne;

MUZEUM STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicza 9): wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 – 15.30), piątek, (10 – 17.30), poniedziałek – nieczynne;

KOPIEC KOŚCIUSZKI – KAPONIERA: Wyst. stała: *Insurekcja i tradycje kościuszkowskie* – wtorek – niedziela (10 – 16);

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Wyst. stała: *Polska kultura ludowa*; poniedziałek (10 – 18), środa, czwartek, piątek (10 – 15), sobota, niedziela (10 – 14) (niedziela wstęp wolny), wtorek – nieczynne; (ul. Krakowska 46): Wyst. czasowa: *Szkola! Szkola! Gdy cię wspominam...* (do 10 czerwca); poniedziałek (10 – 18), środa, czwartek, piątek (10 – 15), sobota, niedziela (10 – 14) (niedziela wstęp wolny), wtorek – nieczynne;

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): Wyst. stała: *Bogowie starożytnego Egiptu; Kraków przed tysiącem lat; Starożytność i średniowiecze Małopolski*; wyst. czasowa: *Irlandia – celtyckie dziedzictwo w fotografii Elżbiety Zofii Chrzanowskiej* (do 28 lutego) poniedziałek, wtorek, środa (9 – 14), czwartek (14 – 18 wstęp wolny), piątek, niedziela (10 – 14), sobota – nieczynne;

PAŁAC SZTUKI (pl. Szczański 4): Górny: Wyst. czas.: *Architektura – Obtułowicz i partnerzy* (do 25 lutego); **Dolny:** Wyst. czas.: *Wystawa malarstwa i rysunku trzech pokoleń Jęwsinów-Migunowych ze Lwowa* (do 25 lutego) wstęp wolny dla członków TPSP i ich najbliższych, studentów ASP, Historii Sztuki UJ, Wydziału Plastycznego Akademii Pedagogicznej, dla uczniów Liceum Sztuk Pięknych w Krakowie,

oraz dla osób niepełnosprawnych wraz z opiekunami, codziennie (8.15 – 18);

MUZEUM HISTORYCZNE – KRZYSZTOFORY (Rynek Główny 35): Wyst. stała: *Z dziejów i kultury Krakowa*; wtorek, środa, piątek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9.00 – 15.30), czwartek (11.00 – 18.00), wyst. czas. (parter): *Pokonkursowa wystawa szopki krakowskich* (do 17 lutego 8.00 – 18.00), soboty i niedziele (8.00 – 16.00);

DOM POD KRZYŻEM (ul. Szpitalna 21): Wyst. stała: *Dzieje teatru krakowskiego*; wyst. czasowa: *35 lat Teatru STU* czwartek, piątek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 – 15.30); środa (11.00 – 18.00), poniedziałek, wtorek – nieczynne;

DOM ŚLĄSKI (ul. Pomorska 2): Wyst. stała: *Kraków 1939 – 1945* – poniedziałek – piątek (9.00 – 15.30), III sobota i niedziela miesiąca (9.00 – 15.30), poniedziałek i wtorek po III niedzieli miesiąca – nieczynne;

KAMIENICA HIPPOLITÓW (pl. Mariacki 3 – I piętro): środa, piątek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 – 15), czwartek (11 – 18);

STARA BOŻNICA (ul. Szeroka 24): Wyst. stała: *Z dziejów i kultury Żydów. Żydowskie tradycje – Malarstwo portretowe i widoki dawnego Kazimierza – Zagłada Żydów Krakowa*; środa (wstęp wolny), czwartek, sobota, niedziela (9 – 15.30), piątek (11 – 18), poniedziałek, wtorek (nieczynne), I sobota i niedziela miesiąca – nieczynne, poniedziałek i wtorek po I niedzieli miesiąca (9 – 15.30);

CELESTAT (ul. Lubicz 16): Wyst. czasowa: *Ojciec Święty Jan Paweł II a Towarzystwo Strzeleckie „Bractwo Kurkowe” w Krakowie* wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (9 –

15.30, wstęp wolny), czwartek (11.00 – 18.00), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca – nieczynne;

ZWIERZYNIENIE SALON ARTYSTYCZNY (ul. Królowej Jadwigi 41): środa (11 – 17), czwartek, piątek (9 – 15), sobota (wstęp wolny), niedziela (10 – 14);

MUZEUM ARMII KRAJOWEJ (ul. Bosacka 13): Wyst. stała: *Historia i pamięć*; wyst. czasowa: *XX lat „Solidarność” – znaczki, odznaki, druki ulotne*, wtorek – piątek (11 – 17);

MUZEUM REGIONALNE „RYDLÓWKA” (ul. Tetmajera 28): czynne: wtorek, środa, piątek, (10 – 14), czwartek (15 – 19), sobota, niedziela, poniedziałek, święta – nieczynne;

MUZEUM UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO (ul. Jagiellońska 15): poniedziałek – piątek (11 – 14.20), sobota (11 – 13.20), niedziela, święta – nieczynne, wejście na dziedziniec – codziennie (do zmroku);

MUZEUM LOTNICTWA POLSKIEGO (al. Jana Pawła II 39): poniedziałek – piątek (9 – 15), sobota, niedziela – nieczynne;

MUZEUM GEOLOGICZNE INSTYTUTU NAUK GEOLOGICZNYCH PAN (ul. Senacka 3): Wyst. stała: *Budowa geologiczna obszaru krakowskiego* – czwartek, piątek (10 – 15), sobota (10 – 14), poniedziałek – nieczynne; grupy po telefonicznym uzgodnieniu terminu – tel.: 422-89-20, 422-19-10;

MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII (ul. Józefitów 16): Wyst. czas.: *Fotografia bez przeszłości* (do 4 marca) wtorek (12 – 17.30), środa – niedziela (10 – 15.30), poniedziałek – nieczynne;

MUZEUM ZOOLOGICZNE UJ (ul. Ingardena 6): Wyst. stała: *Fauna świata*; poniedziałek, wtorek, piątek (10 – 15), niedziela (10 – 14).



Ferie w mieście i gminie

Dla każdego coś innego

Dzisiaj, w godzinach od 10 do 13, w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Miechowie dalszy ciąg turnieju 3-osobowych zespołów piłki nożnej, organizowanego przez MKS Pogoń. Tym razem zmierzą się ze sobą roczniki 1988-89. W tych samych godzinach w sali gimnastycznej Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Konopnickiej 2 rozegrany zostanie wewnętrzny szkolny turniej piłki siatkowej.

Kto woli rozgrywki tenisa stołowego, może się wybrać do Szkoły Podstawowej w Bukowskiej Woli (pierwsze sety od godz. 9.30). Będą też gry komputerowe, planszowe, krzyżówki ekologiczne oraz projekcja filmu „Taki pejzaż”.

O godz. 17 w kinie „Gryf” projekcja amerykańskiego filmu „Gdzie serce twoje” – cena biletu 10 zł.

Niedzielną propozycją Miechowskiego Domu Kultury jest również ten sam film – początek seansu o godz. 17. A w poniedziałek od godz. 9 do 12 gry i zabawy dla dzieci, turniej koszykówki 3-osobowej dla roczników 1985-88 (sala gimnastyczna „jedyńki”, godz. 9-13) oraz warsztaty plastyczne, Koło Gier Fabularnych, zajęcia muzyczno-taneczne (10-16) i turniej szachowy (świetlica MDK, os. XXX-Lecia PRL, godz. 14).

W Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w poniedziałki, środy i piątki (10-13)

głośne czytanie bajek oraz sporządzanie ilustracji do przeczytanego tekstu, układanie rozsypanek z tytułów książek i podobne zajęcia – tym razem przy dopasowywaniu tytułów do autorów znanych książek. To propozycje dla dzieci, młodzieży zaś dyrekcja biblioteki poleca zwiedzanie wystawy „Książka pięknie wydana”.

„Woda źródłem życia”, różne odgłosy płynącej wody (nagrania), gry komputerowe, zajęcia teatralne w grupach oraz inne atrakcyjne bloki tematyczne proponuje na poniedziałek i pozostałe dni ferii SP im. SBSK – Obrońców Tobruku w Bukowskiej Woli.

(WOJ)

Trzeci sparing Pogoni

Nie w Busku, a w Bukowskiej Woli

Płyta boiska BKS Zdrój z Buska Zdroju (kolejnego sparingpartnera drużyny z ul. Konopnickiej) nie nadaje się do rozegrania spotkania, stąd z planowanego wyjazdu zrobił się mecz w sobie. Miechowska Pogoń dzisiejszy pojedynek rozegra o godz. 14 na

gościennym obiekcie w Bukowskiej Woli.

Jak dowiedzieliśmy się od trenera **Juliana Łopaty**, nie wystąpią dziś: kontuzjowany **Marek Byrski**, **Daniel Tomczyk** (zajęcia na uczelni) i **Ryszard Kazieczko** (sprawy rodzinne). Po ponadmiesięcznych trenin-

gach w Cracovii powrócił na łono Pogoni **Marcin Dudziński**, który ze względu na egzaminy wieńczące kolejny semestr także w Bukowskiej Woli nie zagra. O przyczynach powrotu Marcina poinformujemy po rozmowie z tym zawodnikiem.

(WOJ)

Sukces miechowskich szachistów

Golimowski przed Lesiewiczem

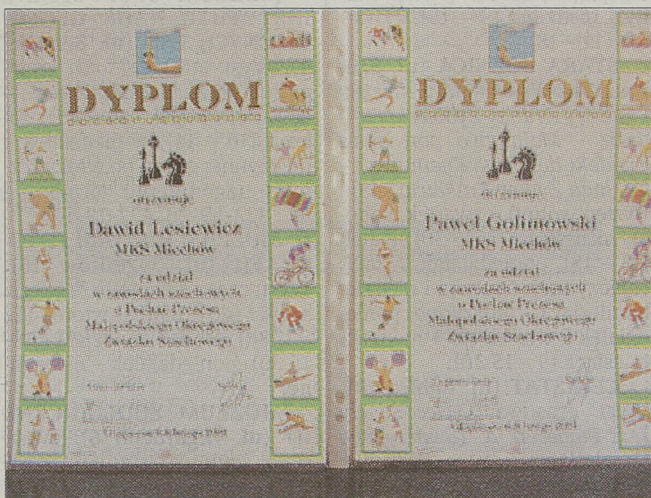
Znaczący sukces w turnieju szachowym w Głogoczowie o puchar prezesa Małopolskiego Związku Szachowego odnieśli szachiści z Miechowa. Spośród 51 startujących w turnieju zawodników – nie licząc mocnej ekipy gospodarzy, obecne były m.in. drużyny z Jawornika, Krakowa, Rabki, Sułkowic, Myślenic i Skawiny – najlepiej zagrali reprezentanci grodu Jaksy Gryfity. **Paweł Golimowski** został mistrzem, zaś **Dawid Lesiewicz** wicemistrzem turnieju. Nie gorzej wypadli dopelniający czołówkę pozostali zawodnicy: **Wiesław Jarno** był 10., a **Łukasz Nowak** 28.

– Nie ukrywam, że swą postawą wzbudziliśmy niekłamany

podziw. Byliśmy w centrum uwagi działaczy, sędziów, padały słowa uznania pod adresem naszej pracy z młodzieżą. Wysokie miechowskie lokaty mówiły same za siebie – poturniejowymi wrażeniami podzielił się z nami niezastąpiony doradca zawodników, dobry duch i szkoleniowiec zespołu szachowego z Miechowa **Marek Porębski**.

Zwycięzca otrzymał w nagrodę pamiątkowy puchar, pozostali gracze z czołówki tabeli nagrody rzeczowe, a wszyscy pamiątkowe dyplomy. Organizatorem turnieju był Dom Kultury w Głogoczowie, patronat nad zawodami objął Małopolski Związek Szachowy.

Tekst i fot. (WOJ)



Dyplomy mistrza i wicemistrza

Gołcza

Nowy statut i szukanie grosza

Radni gminy Gołcza pracują nad nowym statutem gminy, a przy okazji zastanawiają się, gdzie znaleźć pieniądze na realizację postanowień Karty Nauczyciela za 4 miesiące 2000 roku.

– Przygotowujemy także wnioski o pieniądze do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – uzupełnił wypowiedź wójta **Tadeusza Kmity** przewodniczący Rady Gminy **Stefan Nowak**. Nauczycielom szkół podstawowych i gimnazjum mają być także wręczone akty nadania stopnia zawodowego, czyli mianowanie ludzi oświaty – już po nowemu.

(WOJ)

FIAT
w PRIMA AUTO
wyścig po nowe FIATY-y
z upustem do **10.000 zł.**
Tel. 041 383-16-28, 383-06-48
Nie zwlekaj, ilość ograniczona.
PRIMA AUTO Miechów,
ul. Raclawicka 26, czynne 7-18.

KOMUNIKAT
Komenda Powiatowa Policji w Miechowie prosi o osobisty bądź telefoniczny kontakt naocznych świadków wypadku drogowego zaistniałego w dniu 27.01.2001 r. ok. godz. 17.00 w Miechowie na ul. Raclawickiej na przejściu dla pieszych, w następstwie którego obrażeń ciała doznała kobieta. (041) 383-00-60.

Potyczki młodych ekologów

Przeglądaliśmy się wczoraj zmaganiom uczestników konkursu ekologicznego, odbywającego się w ramach Nieobozowej Akcji Zimowej, organizowanej przez miechowską Komendę Hufca ZHP. Drużyny zuchów oraz harcerzy ze szkół podstawowych w Bukowskiej Woli i Jaksicach w liczbie 21 osób (opiekunka **Halina Krzyżkiewicz** i **Krystyna Jasińska**), musiały przebrnąć przez niełatwą część pisemną, dopełnioną konkursem plastycznym. W pierwszym, testowym etapie trzeba było odpowiedzieć aż na 28 pytań. Zapoznaliśmy się z nimi dość dokładnie. Na temat, co to jest „babie lato” jeszcze moglibyśmy coś napisać, ale co to są *fungicydy*?

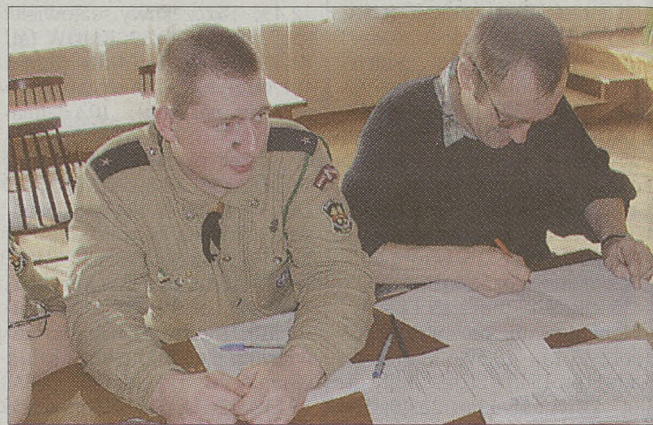
Na drugi etap złożyły się prace plastyczne w różnych technikach, dotyczące ochrony przyrody (mógł to być plakat, afisz lub jakieś mądre hasło). Wysiłek młodych ekologów oceniała czteroosobowa komisja w składzie: zastępca komendanta Hufca ZHP **Ryszard Chwastek**, przewodnik **Paweł Król** oraz **Jerzy Włodarczyk** i **Michał Wajdzik**.

Zmagania ekologiczne w sali uzupełnił bieg patrolowy w terenie, którego celem było dokonanie oceny prac drużyn. Materiałem pomocniczym był tu „Poradnik Harcerski”.

Tekst i fot. (WOJ)



Trzeba odpowiedzieć na 28 niełatwych pytań...



...i obiektywnie ocenić odpowiedzi. Z prawej zastępca komendanta Ryszard Chwastek.

Gołcza – chwila wspomnień

Te dni przeszły do historii

Luty 1996 roku był znaczącym miesiącem dla siedziby gminnych władz w Gołczy. Wtedy otwarto oficjalnie jedyną w tej miejscowości i całej gminie nowoczesną salę gimnastyczną. Przybyłych gości powitała nieżyjąca już pani dyrektor **Małgorzata Korzeń**, która pięknie zobrazowała dzieje budowy nowoczesnej placówki i równoległe z nią sportowego obiektu pod dachem. Uroczystości zaszczycili swą obecnością m.in. krakowski kurator oświaty **Jerzy Lackowski** (Gołcza przynależała wtedy do województwa krakowskiego), przedstawiciel Banku Inicjatyw Gospodarczych z Warszawy **Miłosz Więclawski**, byli obecni wójt **Tadeusz Kmity** i przewodniczący Rady Gminy **Stefan Nowak** z Przybysławic.

Budowę nowej szkoły w Gołczy – jeszcze na początku lat

osiemdziesiątych – zainicjował społeczny komitet na czele z **Edwardem Galickim**, prezesem „Utyrolu”. Konkretnie wzniesienie całościowej bryły rozpoczęło się w 1985 roku, ale jak to z oświatowym budowaniem bywało (i jest), roboty ciągnęły się – do roku 1993. Wtedy oddano dzieciom, młodzieży i pedagogom dwa pachnące świeżością budynki dydaktyczne. Odważna decyzja Zarządu Gminy umożliwiła kolejny krok – budowę sali gimnastycznej. Pieniądze na ten cel wysuwał kuratorium, Wydział Kultury Fizycznej i Sportu oraz Zarząd Gminy.

I nastąpił uroczysty moment równo pięć lat temu, otwarcie i poświęcenie sportowych wnętrz, którego dokonał ks. proboszcz **Wiktor Zapart**. Wcześniej uczennica **Joanna Orłowska** odczytała stosowny na tę chwilę fragment Pisma Świętego.

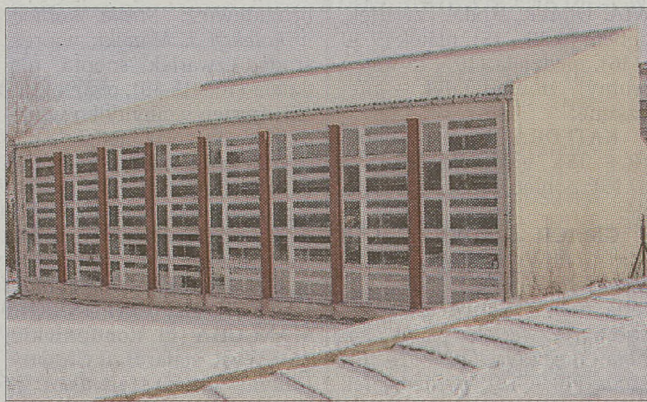
Niech Bóg pobłogosławi to po-mieszczenie i wszystkich, którzy kiedykolwiek będą tu przebywać – pamiętne słowa księdza proboszcza sprzed pięciu lat. W krótkim wystąpieniu kurator Lackowski gratulował lokalnej społeczności obiektu, którego nie powstydziliby się nawet Kraków.

– *Wiele szkół mogłoby wam pozazdrościć, z krakowskimi włącznie. Myślę, że na tym parkiecie, wśród tych ścian pełnych słońca będzie wiele radości, zdrowo pojętej rywalizacji i sportowych sukcesów, które przelozą się na niezliczoną ilość dyplomów oraz pucharów. Życzę wam tego – powiedział kurator.*

Był bogaty program artystyczny w wykonaniu młodzieży, nauczycieli w **Piotr Wiszniewski** przygotował z podopiecznymi pokaz taneczny oraz ćwiczenia gimnastyczne, **Marian Gaweł**, wuefista z SP w Mostku zorganizował wzorcowy pokaz gry w tenisa stołowego. Pokazała też wtedy swój kunszt pierwsza dama rodzimego ping-ponga **Jolanta Szatko-Nowak**.

Tak było w Gołczy lat temu pięć, o czym może już nie wszyscy pamiętają. A sala gimnastyczna służy uczniom pośród chłódów jesiennych i zimy. Bo miesiący na boisko jest w szkolnym życiu sportowym przy sprzyjającej aurze może cztery. Sześć miesięcy natomiast sport spod znaku Szkolnego Związku Sportowego musi się chronić pod dachem.

(WOJ)



Sala gimnastyczna służy młodemu pokoleniu gołczan już pięć lat

Kryminalny poranek

Rano bywa dość ślisko i to było najprawdopodobniej przyczyną kolizji, która miała miejsce wczoraj o godz. 5 na drodze krajowej nr 7 w Brzuchani, gm. Miechów. Zderzyły się *mercedes* z dostawczym *jelczem*, straty materialne poważne.

Niespełna godzinę po tym zdarzeniu włamanie do kiosku

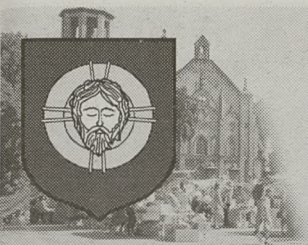
„Ruchu” przy ul. Konopnickiej w Miechowie, tuż obok „jedyńki” – gimnazjum. Skradziono towar wartości 1000 zł, przede wszystkim papierosy.

O godz. 7.20 zgłoszono miechowskiej KPP kradzież linek energetycznych niskiego napięcia w Moczydle, gmina Książ Wielki. Zniknęły przewody

z dwóch przeseł, straty oszacowano na 500 zł.

I niemal zaraz po tym (o godz. 7.40) policję zawiadomiono znów o włamaniu do kiosku „Ruchu”, tym razem w Tczycy, gm. Charsznica. Skradziono słodycze i papierosy różnych marek o łącznej wartości 1000 zł.

(WOJ)



DZIENNIK PROSZOWICKI



Komenda podsumowana

Dobrze – ale musi być lepiej

W siedzibie Komendy Powiatowej Policji w Proszowicach odbyło się wczoraj spotkanie podsumowujące pracę proszowickich funkcjonariuszy w roku 2000. Zdaniem I zastępcy małopolskiego komendanta wojewódzkiego policji insp. Stanisława Molika, komenda zasłużyła na ocenie dobrą.

Większa przestępczość i wykrywalność

– Efekty pracy są dobre, ale nie wolno nam popadać w samouwielbienie. Przed nami jeszcze bardzo dużo pracy, by ludzie zamieszkujący powiat proszowicki mogli powiedzieć, że u nas żyje się bezpiecznie – mówi insp. Molik.

Pracy przed policjantami rzeczywiście sporo – zwłaszcza, gdy przyjrzeć się ubiegłorocznym statystykom przestępstw, popełnianych na terenie powiatu. Takich zdarzeń odnotowano 780, z czego 726 to przestępstwa kryminalne. Jest to o 221 zdarzeń więcej niż w roku 1999, co oznacza wzrost o 37 proc. Pocieszające są jednak dwa fakty: po pierwsze, w skali całego województwa przestępstwa, dokonane w powiecie proszowickim, to zaledwie 0,87 proc., po drugie – wraz z wzrostem przestępczości podniósł się też poziom wykrywalności – do blisko 60 proc. A to o ponad 15 procent więcej, niż wynosi średnia wojewódzka. Najczęstsze przestępstwa w powiecie proszowickim to: kradzieże (20%), włamania (20,5%), bójki i pobicia (13,2%), zdarzenia drogowe (9,7%).

Bulwersujące zabójstwa

Najbardziej bulwersującymi wydarzeniami kryminalnymi ubiegłego roku były dwa zabójstwa. To zjawisko niepokoi, tym bardziej że najcięższych przestępstw nie notowano w powiecie od czterech lat.

– Choć zamordowanym ludziom nie przywrócimy już życia, to dzięki temu, że podjęliśmy natychmiastowe działania operacyjne, sprawcy obydwu zabójstw zostali ujęci w ciągu 30 godzin od chwili ich popełnienia – mówił komendant powiatowy proszowickiej policji insp. Jan Fabiański.

Inne sprawy, które bulwersowały opinię publiczną, to stwierdzenie handlu narkotykami oraz tragiczna statystyka wypadków drogowych. W ubiegłym roku na powiatowych drogach zginęło 13 osób.

Sukcesy prewencji

Biorąc pod uwagę aspekt terytorialny popełnianych przestępstw, ze statystyk wynika, że najbardziej niebezpieczną gminą powiatu są Proszowice. Zdarzyło się tam w ubiegłym roku 360 przestępstw. Następne lokaty zajmują: Koniusza (161), Nowe Brzesko (72), Koszyce i Radziemice (po 52), Pałecznicza (51).

Oprócz wykrycia sprawców zabójstw, największe sukcesy notowała służba prewencji Komendy Powiatowej. Wzrost wykrywalności niektórych rodzajów przestępstw wyniósł blisko 100 proc., co dało jednostce pierwsze miejsce w Małopolsce w kilku kategoriach. Zdaniem naczelnika sekcji prewencji

Leszka Nowakowskiego, tak dobre wyniki były możliwe dzięki szczegółowym analizom miejsc i czasu dokonywania przestępstw, zmianom w organizacji pracy (zwiększenie ilości patroli, w tym pieszych) i wprowadzeniu systemu motywacyjnego. W komendzie zniesiono premie rocznicowe, wprowadzono natomiast nagrody za wyniki pracy.

Najlepszy księgowy

Tym, co najbardziej utrudniało pracę policji w ubiegłym roku, były niedostateczne fundusze. Wprawdzie obecny na spotkaniu starosta powiatu proszowickiego Krzysztof Wilk nazwał komendanta Fabiańskiego najlepszym księgowym wśród policjantów, ale nikt nie ukrywał, że pieniędzy potrzeba znacznie więcej. Tym bardziej, że wskutek nieracjonalnej „geografii sądowej” gros środków przeznaczanych jest na podróże wynikające z tego, że komenda musi współpracować z trzema różnymi prokuraturami, trzema różnymi sądami i trzema różnymi kolegiami.

– Ta sytuacja ma oczywisty skutek finansowy. Mamy nadzieję, że w najbliższym czasie Ministerstwo Sprawiedliwości dokona korekty, i sytuacja zmieni się na lepsze – mówił zastępca komendanta proszowickiej policji kom. Andrzej Sumlet.

Opinię tę potwierdził kierownik kazimierskiego wydziału zamiejscowego Prokuratury Rejonowej w Pińczowie Wiesław Kozia, który posłużył się przykładem: – Gdy przestępca zostanie złapany na terenie gminy Koszy-

ce, najpierw musi być dowieziony do aresztu w Krakowie, następnie trzeba go wieźć na przesłuchanie do prokuratury w Kazimierzy Wielkiej, potem wraca do aresztu do Krakowa, a stamtąd trafia z kolei do sądu, ponownie w Kazimierzy Wielkiej. Gdy sąd uzna, że należy go tymczasowo aresztować, delikwenta trzeba z kolei zawieźć do aresztu do Pińczowa...

Być może ta nienormalna sytuacja zmieni się jeszcze w tym roku. Prezes Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty Paweł Szewczyk zapowiedział wczoraj, że dokonane zostaną zmiany granic terenów, podlegających sądowej jurysdykcji. Przypomnijmy, że gmina Pałecznicza podlega z kolei sądowi i prokuraturze miechowskiej.

Lepiej rozeznawać

Podsumowując pracę proszowickiej policji inspektor Molik podkreślił, że cieszy go zwłaszcza fakt, iż wzrasta zaufanie społeczeństwa do funkcjonariuszy. Jednocześnie zalecił lepsze rozpoznanie środowiska.

– Dzielnicy musi dokładnie wiedzieć, co dzieje się na jego terenie – mówił.

Zwracał też uwagę na konieczność skrupulatnego badania miejsca przestępstw. Podkreślił konieczność podniesienia na wyższy poziom pracy operacyjnej. Niestety, nie miał dla policjantów dobrych wiadomości w kwestiach finansowych.

– Pan komendant będzie musiał być w tym roku jeszcze lepszym księgowym niż w ubiegłym – zakończył.

Tekst i fot. (ALG)

Pożar na poddaszu

Czworo pogorzalców

W czwartek wieczorem w jednym z bloków przy ul. 3 Maja w Proszowicach (tzw. chatek) wybuchł pożar. Spłonęło mieszkanie na poddaszu zajmowane przez czteroosobową rodzinę. Pogorzelnicy zostaną tymczasowo umieszczeni w lokalu zastępczym w budynku zlikwidowanej Szkoły Podstawowej w Bobinie.

śnicza trwała od 18.40 do 22. Brało w niej udział 8 strażaków. Kilka osób trzeba było ewakuować z mieszkań. W wyniku pożaru mieszkanie spłonęło niemal doszczętnie, wraz z wyposażeniem. Straty oszacowano wstępnie na 60–70 tys. zł. Wskutek użycia wody do gaszenia ucierpiało też mieszkanie znajdujące się poniżej.



Lokatorzy spalonego mieszkania zostaną tymczasowo umieszczeni w budynku zlikwidowanej szkoły w Bobinie

Z ustaleń policji wynika, że w chwili wybuchu pożaru w mieszkaniu znajdowały się trzy osoby: czteroletnie dziecko, jego ojciec i babcia. Mężczyzna był pod wpływem alkoholu. Badanie alkomatem wykazało u niego prawie 3 promile. Krew do badań pobrano także kobiecie. Ona i dziecko trafili z objawami zatrucia tlenkiem węgla do szpitala na obserwację, mężczyzna został zatrzymany przez policję.

Strażaków o wybuchu ognia powiadomili sąsiedzi. Akcja ga-

Na razie nie ustalono przyczyny wybuchu pożaru. Najbardziej prawdopodobne wydaje się zaproszenie ognia przez któregoś z domowników.

Pogorzelnicy zostaną tymczasowo umieszczeni w budynku zlikwidowanej Szkoły Podstawowej w Bobinie. Do czasu remontu spalonego mieszkania zostanie im przekazane pomieszczenie, które miała otrzymać tamtejsza jednostka OSP. Spalone mieszkanie jest własnością komunalną.

Tekst i fot. (ALG)

Bajkowe czary...

...czyli, co pan robił pani

Ewa Zwierzchowska z Proszowic kupiła swoim dzieciom kilka tygodni temu kasety wideo z bajkami animowanymi. Po dokładnym obejrzeniu okazało się, że zawiera ona nie tylko barwne kreskówki. Gdy bajki dobiegły końca, na ekranie pojawili się filmowi bohaterowie pozbawieni odzieży. I nie była to filmowa wersja andersenowskiej baśni o nowych szatach cesarza, tylko film pornograficzny.

– Kasety kupiłam 5 stycznia w Proszowicach. Dzieci oglądały ją kilka razy, ale dopiero niedawno, gdy obejrzały ją do samego końca, okazało się, że na taśmie nagrany jest jeszcze fragment filmu pornograficznego i reklamy. W sumie trwa to około 3–4 minut – opowiada Ewa Zwierzchowska.

Gdy dzieci – w wieku 3 i 5 lat – dotarły do fragmentu nie dla nich przeznaczonego, zapytały oczywiście, co pan z telewizora robi pani. Mama natomiast udała się do sklepu. Tam usłyszała, że kasety może oddać i otrzymać zwrot pieniędzy. Nie zgodziła się jednak na takie rozwiązanie sprawy.

– Tu nie chodzi o pieniądze tylko o to, że dzieci zostały narażone na oglądanie pornograficznych treści. Oddając kasety straciłabym dowód rzeczowy. Wcześniej kupowałam wiele innych kas, na targu, w supermarketach, w tym sklepie również – i nigdy coś takiego się nie zdarzyło – mówi.

Kaseta z zewnątrz wygląda efektownie. Na kolorowym pudełku przedstawieni są uśmiechnięci bohaterowie kreskówek. Napis na pudełku głosi, że w kreskówkach „Złotej Kolekcji” „znajdziecie znakomitą klasyczną animację, na nowo opracowaną kolorystycznie i z nową wersją językową”. Producentem kasety jest firma EFV z Pruszkowa. Co również wydaje się istotne, na kasecie nie znaleźliśmy hologramu.

Sprawą feralnej kasety ma się zająć Marianna Derela, powiatowy rzecznik konsumentów.

– W najbliższym czasie powiadomię o tej sprawie Wojewódzki Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej w Krakowie. Ze wstępnego rozeznania sprawy wynika, że można będzie postawić dwa rodzaje zarzutów. Po pierwsze, kupujący został wprowadzony w błąd przez informację na kasecie: miały się tam bowiem znajdować wyłącznie bajki dla dzieci. Kaseta zawierała tymczasem również treści, które mogą negatywnie wpłynąć na rozwój psychiczny dziecka – mówi Marianna Derela.

Druga sprawa – to brak hologramu. Zdaniem rzecznika, odpowiedzialność powinien w tym wypadku ponieść, zarówno producent kasety, jak i osoby, które przyczyniały się do rozpowszechniania zawartych na niej treści.

(ALG)



Komendant Jan Fabiański będzie musiał być jeszcze lepszym księgowym niż w ubiegłym roku



Nie możemy popadać w samouwielbienie – apelował insp. Stanisław Molik. Obok starosta Krzysztof Wilk.

Trójbój w gimnazjum

Banda Wędliniorza

Piłka siatkowa, koszykowa i tenis stołowy to dyscypliny sportowe, w których rywalizowali o miano najlepszych (i cenne nagrody sportowe) młodzi zawodnicy z proszowickiego gimnazjum.

Imprezy zorganizował i przeprowadził Wojciech Marzec, nauczyciel WF w gimnazjum.

– Zawody odbywały się w ramach Mistrzostw Gimnazjalnych II rocznika. Na turniej tenisa stołowego przyjechali rów-

nież zawodnicy z Żębocina. W najbliższy wtorek, w godz. 9–13, przeprowadzę otwarte zajęcia strzeleckie, na które zapraszam wszystkich chętnych, nie tylko członków szkolnego koła LOK – powiedział W. Marzec.

Wyniki:

Piłka koszykowa: 1. Latające Kielbasy: Michał Leśniak, Mateusz Libura, Kamil Machnik, Mateusz Korz, 2. Przemek Łach, Michał Makola, Michał Rodak, Marcin Gałązka, Konrad

Nowak, 3. Filip Kozerski, Dawid Grajkowski, Konrad Armata, Olaf Korz.

Tenis stołowy: Finał A: 1. Michał Leśniak, 2. Mateusz Korz, 3. Olaf Korz, 4. Tomasz Kubik. Finał B: 1. Grajkowski, 2. Dawiec, 3. Bielecki, 4. Belski

Piłka siatkowa: 1. Banda Wędliniorza: Mateusz Libura, Michał Makola, Kamil Machnik, Mateusz Korz, Michał Gorzkowski, Michał Leśniak.

(AF)

Sport • Sport

Z Okocimskim w Opatkowicach

Dziś o godz. 12

Zaplanowany na dziś mecz kontrolny pomiędzy Proszowianką Naftomontaż a Okocimskim Brzesko zostanie rozegrany na stadionie Pogoni Opatkowice, a nie – jak planowano – na treningowym obiekcie Wisły. Początek meczu o godzinie 12.

(ALG)

Galerie

GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY (ul. Mikołajska 6, wejście przez sklep): „Artyści Krakowa” – wystawa malarstwa Marii Adamus-Biskupskiej (do 17 lutego) i Galeria Jednego Dzieła – Stanisław Wałach – „Portret”. Czynna: pn. – pt. 11 – 19, sob. 10 – 14.

GALERIA „PALACE” (ul. Starowiślna 13 – Pałac Puge-tów): Wystawa malarstwa Marii Bieńkowskiej-Kopczyńskiej (martwa natura, pejzaże) i Barbary Parole (ogrody). Czynna (do 28 lutego): pn. – pt. 13 – 18.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ BUNKIER SZTUKI (pl. Szczepański 3a): Wystawa „Negocjatorzy”. Czynna (do 3 marca): wt. – niedz. 11 – 18.

SPACE GALLERY (ul. Floriańska 13, I p.): Sztuka dawna i współczesna – malarstwo, rzeźba, grafika – od przełomu XIX i XX wieku do dzisiaj. Jerzy Nowosielski – rysunki i grafiki; Ecole de Paris i klasycy współ-cześni (do 22 lutego). Czynna: pn. – pt. 10 – 18.30, sob. 10 – 15.

GALERIA „SIENNA 5” (ul. Sienna 5): Wystawa „Warsztatów Terapii zajęciowej przy MOPS w Stalowej Woli”. Czynna (do 6 marca): pon. – pt. 11 – 18, sob. 11 – 15.

GALERIA „NAFTA” KTF – MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO

(ul. Lubicz 25): Wystawa Zbi-gniwa Kota pt. „Przegląd twórczości”. Czynna (do 18 lute-go): codziennie 8 – 20.

FOTO GALERIA (NCK, al. Jana Pawła II 232): Wystawa Jana Zycha „Indian Country”. Czynna (do 25 lutego): pn. – sob. 9 – 20.

GALERIA SZTUKI LOGOS (ul. J. Szujskiego 5): Janina Berdak – malarstwo. Czynna (do 28 lutego): codziennie 9 – 18.

W GALERII OSOBLIWOŚCI „ESTE” (ul. Sławkowska 16): Wystawa zbiorowa „Rysunek na koniec wieku”. Czynna (do 31 marca): pon. – sob. 11 – 19.30.

GALERIA „RĘKAWKA” (ul. Limanowskiego 13): Wy-stawa Kingi Łopot-Dzierwy pt. „12 obrazów” (pejzaże i mar-twe natury). Czynna (do 28 lute-go): pon. – pt. 11 – 18, sb. 11 – 15.

GALERIA „POLSKI DOM AUKCYJNY SZTUKA” (pl. Wszystkich Świętych 6, pa-łac Larischa): Wystawa przedaukcyjna. Czynna: pon. – pt. 11 – 18, sob. 10 – 14.

GALERIA „ARTEMIS” (ul. Starowiślna 21, I p.): Kolekcja galerii – malarstwo, rzeźba, grafika. Wystawa Jerzego Pan-ka „Wspomnienie”. Czynna

(do 10 lutego): pon. – pt. 11 – 19, sob. 11 – 15.

GALERIA „RUCZAJ” (ul. Grot-Roweckiego 11): Wy-stawa fotografii Pawła Małoty „Kaprysy i kolory zimy”. Czynna (do 2 marca): pon. – pt. 15 – 16 lub po telefonicz-nym uzgodnieniu – tel. 266-09-73.

GALERIA „POD REJEN-TEM” (ul. Józefitów 11): Kolekcja własna galerii – malar-stwo, grafika, rzeźba. Czynna: wt. – pt. 11 – 17, sob. 10 – 13.

JAN FEJKIEL GALLERY (ul. Grodzka 25): Stała ekspozycja. Czynna: pn. – pt. 11 – 19, sob. 11 – 15.

GALERIA EKSLIBRISU (DK „Podgórze”, ul. Krasic-kiego 18/20): Wystawa eksli-brisów ze zbioru Antoniego Brosza (dar Kaspra Świerzowskiego dla galerii). Czynna (do 28 lutego): pon. – pt. 9 – 19, sob. 9 – 13.

PIANO NOBILE (Rynek Główny 33, I p.): Kolekcja własna. Czynna: wt. – pt. 11 – 17, sob. 11 – 14.

GALERIA SZTUKI „BL” (pl. Matejki 7): Antyki, obra-zy, sztuka użytkowa, grafika, biżuteria, ceramika. Czynna: pon. – pt. 10 – 18, sob. 10 – 14.

GALERIA „ZDERZAK” (ul. Floriańska 3): Kolekcja gale-rii. Czynna: wt. – sob. 12 – 17.

Bilety okresowe MPK

Ul. Lubicz, ul. Basztowa: codz. 6 – 22 (oprócz pierwszego dnia Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy); tylko bilety: jednorazowe, czasowe, grupowe, tygodniowe, jednodniowe

PUNKTY SPRZEDAŻY KOMPUTEROWEJ
Os. Krowodrza Górka (pętla tramwajowa): pon. – pt. godz. 7 – 19, wszystkie sob. 8 – 15

Ul. św. Wawrzyńca 13: pn. – pt. godz. 7 – 19, wszystkie sob. godz. 8 – 15

Ul. Kalwaryjska 32: pn. – pt. godz. 7 – 19, wszystkie sob. 8 – 15

Borek Fałęcki (pętla tramwajowa): pn. – pt. godz. 7 – 19, wszystkie sob. godz. 8 – 15

Ul. Polonijna 1: pn. – pt. godz. 7 – 19, wszystkie sob. 8 – 15

Ul. Mogilska 15a: pn. – pt. godz. 7 – 19, wszystkie sob. 8 – 15

Ul. Podwale (przystanek MPK, naprzeciwko księgarni Domu Handlowego Elephant): pon.-pt. godz. 6.30 – 21.30, soboty, niedziele i święta 8 – 20

Ul. Podwale 3: pon. – pt. godz. 7 – 19, wszystkie sob. 8 – 15

Mistrzejowice (pętla autobusowa): pon. – pt. godz. 7 – 19, wszystkie sob. 8 – 15

Centrum D bl. 7: pon. – pt. godz. 7 – 19, wszystkie sob. 8 – 15

Konsulaty

AUSTRII
DZIAŁ KULTURY
ul. Krupnicza 42, tel.: 421-99-00
DZIAŁ WIZOWY
ul. Cybulskiego 9, tel.: 421-97-66
NIEMIEC
ul. Stolarska 7, tel.: 421-80-88
FRANCJI
ul. Stolarska 15, tel.: 422-18-64
ROSI
ul. Westerplatte 11, tel.: 422-26-47
STANÓW ZJEDNOCZONYCH
ul. Stolarska 9, tel.: 429-66-55
UKRAINY
ul. Krakowska 41
tel.: 429-60-66, fax.: 429-29-36
WĘGIER
ul. św. Marka 7/9
tel.: 422-56-79, 422-56-57,
fax: 422-47-84

W najbliższym losowaniu (14 II 2001 r.) do wygrania:

Lodówka Polar
Kombiwar MPM
Robot MPM
Maszynka do włosów Philips
Żelazko Tefal
Depilator Ufesa
Sokowirówka MPM
Czajnik MPM
Sandwicz Karo
Suszarka MPM
5 upominków

„Dziennika Polskiego”
Łączna pula nagród wynosi 2500 zł.

Szanowni Państwo,
przypominamy o trwającej szóstej edycji konkursu Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”. Przygotowaliśmy dla Państwa wiele atrakcji: nagrody o wartości 120 000 zł (główna nagroda samochód osobowy), tysiące bezpłatnych zaproszeń o łącznej wartości ok. 250 000 zł oraz oferty rabatowe firm współpracujących z Klubem. Osoby chcące zapisać się do Klubu powinny zebrać 20 kuponów konkursowych z jednego miesiąca (każdy kupon musi być z innego dnia). Kupon należy przynieść lub przesłać pocztą do siedziby KLUBU. Do kuponów należy dołączyć krótką informację o sobie: imię, nazwisko, adres, rok urodzenia oraz pisemną zgodę na przetwarzanie danych osobowych. (Zgłoszenie drukujemy co tydzień w sobotnim wydaniu „Dziennika Polskiego”). Zestaw kuponów za miesiąc należy dostarczyć do dnia 10. następnego miesiąca (termin ten jest obowiązujący niezależnie od tego, czy jest on dniem świątecznym czy nie).



FORMULARZ ZGŁOSZENIA

Nr karty _____
wypełnia pracownik KSC _____

nazwisko _____
imię _____
rok urodzenia _____
dokładny adres _____
miejscowość _____
kod pocztowy _____

Oświadczam, iż wyrażam zgodę na umieszczenie moich danych osobowych w bazie danych Wydawnictwa Jagiellonia SA z siedzibą w Krakowie, ul. Wielopole 1, oraz na ich przetwarzanie dla potrzeb marketingowych i statystycznych zgodnie z treścią Ustawy z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych. Podanie danych osobowych ma charakter dobrowolny i przysługuje prawo wglądu do tych danych jak, również możliwość ich poprawiania.

(czytelny podpis)



KUPON

9
LUTY 2001

KLUB STAŁEGO CZYTELNIA „DZIENNIKA POLSKIEGO” ma swą siedzibę w Krakowie przy ul. Loretańskiej 6 (przecznica ulicy Krupniczej). Kod pocztowy 31-116 Kraków. Nasz telefon 430-08-48. Przyjmujemy w poniedziałek od 10.00 do 18.00 oraz wtorek – piątek 10.00 – 16.00. Przerwa w godz. 11.45-12.10. SOBOTA



Informator Podręczny



Gastronomia

Ekskluzywne kanapki

Dostarczamy na konferencje, przyjęcia okolicznościowe, szkolenia itp.

292 20 20, 292 29 29
Dostawa na terenie Krakowa gratis!



7087KO

CUKIERNIA MICHAŁSCY

poleca

→ TORTY PIĘTROWE → OKOLICZNOŚCIOWE

→ ciasta, ciastka bankietowe
→ kanapki (z dostawą do domu)
Tel. 012/637-73-35

• pl. Dominikański 1 • św. Tomasza 18 • Budryka 6
• pl. Imbramowski 138 • Makro, Gigant.

3082m

Restauracja Hotel *** Galicya

Organizujemy:

❖ wesela ❖ bankiety
❖ imprezy okolicznościowe
❖ przyjęcia ❖ konferencje
❖ przyjęcia komunijne

lokal klimatyzowany
Kraków, ul. Rzemieślnicza 4,
tel. 267-34-20, 267-54-38, 0502-072-740.

11556K

PIZZA
IDH
www.idh.pl
6320672

123kb

ROZRYWKI

equinox
DYSKOTEKA

KARNAWAŁ!

U nas wstępy wolne
- wtorek, środa, czwartek, niedziela
TANIE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
Kraków, ul. Sławkowska 13 - 15
Tel./fax (012)421-17-71

27846

night club

Olimpijska 23
od 21.00

296734

TŁUMACZENIA

A.A.U. LARGO

BISKO TŁUMACZE SPECJALISTYCZNYCH

POLECAMY

USŁUGI

W ZAKRESIE:

• tłumaczeń tekstów
specjalistycznych
• tłumaczeń przysięgłych
• tłumaczeń zwykłych
• tłumaczeń ustnych

UL. LEA 114, 30-133 KRAKÓW
Tel./fax 636 27 87, 638 05 96
www.largo.net.pl

10620K



Sport

BEMA STUDIO REKREACJI

mgr Marek Korba

ZAPRASZA NA:

KURSY

PŁYWANIA

NAUKA I DOSKONALENIE

dla dzieci, młodzieży i dorosłych

F.H.U. BEMA 30-244 Kraków ul. Bielańskiego 15

tel. 429-91-37, 643-66-41, 0602 213-183



Wypożyczalnie

SUKNI ŚLUBNYCH

DOM MODY ŚLUBNEJ „MADONNA”

Kolekcja francuska, wiedeńska
w sumie ponad 200 modeli
w różnych rozmiarach.

Kraków, Floriańska 39
Tel. (012) 429-53-28, 422-24-00.

0161KA

PRALNIE

„OD - NOWA”
PRALNIA WODNA

również
magiel i prasowanie
czynne całą dobę
pierzemy wszystko w cyklu indywidualnym
• możliwy przewóz do i od klienta •
punkt przyjęć i poczekalnia:
ul. Mostowa 6, tel. 430-52-08

magiczna 4: czwarte pranie za darmo!

297000

INNE

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA

MEDYCZNA 94-39

GOSPODARCZA 94-34

Internet http://www.coit.com.pl

286052

SAMOCHODÓW

LUKSUSOWE LIMUZYNY

na śluby, studniówki

tel. 0601 440 787
tel. 012/655 64 68



PARKINGI

PARKING STRZEŻONY „JANO”

Miejsca:
➢ godzinowe ➢ dobowe
➢ abonamentowe

Kraków, ul. Armii Krajowej 83-85,
tel. (012) 636-51-51, 0604-611-512.

POCZTA KURIERSKA

SERWIS MIEJSKI TYLKO 10 PLN

IDH

632-16-77

SERWIS KRAJOWY

123K



Weterynaria

LECZNICA DLA ZWIERZĄT

lek. wet. KRZYSZTOF KLIMAS
Kraków, ul. Szybka 29

(obok placu targowego w Bieńczykach)

pn. pt. 12⁰⁰-19⁰⁰, sob. 9⁰⁰-11⁰⁰
tel. 0601-47-70-50

porady, szczepienia, leczenie,
zabiegi chirurgiczne
Możliwość zamawiania wizyt
domowych

a3/0006

SPECJALISTYCZNA LECZNICA DLA ZWIERZĄT

ul. Brodowicza 13,
tel. 411-28-67, 411-84-98

pon.-piąt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob.-niedz. 8⁰⁰-14⁰⁰, 16⁰⁰-20⁰⁰

• RTG, laboratorium weterynaryjne
• salon fryzjerski
• specjalistyczny sklep dla zwierząt

Dyżur całodobowy
TYLKO w nagłych wypadkach.

GABINET WETERYNARYJNY HELP

Lek. Wet. Seydou Zan Diarra
POLECA: USG - EKG - Zdjęcia RTG

• Badania laboratoryjne, chirurgia
ortopedia, dermatologia, okulisty-
ka, położnictwo, ultradźwiękowe
usuwanie kamienia naczyniowego,
salon piękności dla psów

Sprzedaż karm:
„Eucanuba”, „Royal”, „Advance”

Opakow. 10 i 15 kg. Dowóz gratis
Kraków, Gdynska 11a, tel. 636-02-06
Czynny: 9-20; sob. 9-16; niedz. 10-13

dpm106

Informator Medyczny

Wizyty domowe

ABAKUS interniści, wszystko. (012) 654-52-04. 1324/an
 ANGINA, grypa, 012/655-61-69. 976848
 CAŁODOBOWA pomoc lekarska. /012/ 262-05-77. 10128
 CHIRURG. 0502-275-257, 012/266-23-09. 976129
 DERMATOLOG. (012) 415-46-21, 0502-588-852. 262022
 DOMOWA diagnostyka, USG, chirurgi. 636-27-91. 977064
 DR med. internista. (012) 425-52-77. 976903

ESPERAL. 0603-925-891. 960976
 INTERNISTA, 012/415-17-60. 978959
 LARYNGOLOG. 0602-358-357. 962577
 MASAŻ leczniczy i relaksacyjny. 0501-702-622. 0214/r
 MASAŻ, kręgowanie – mgr Trybulec. 633-15-54. 976521
 MASAŻ, rehabilitacja, 012/414-11-97. c-113/a
 MASAŻ. 012/644-10-39. 972193
 MEDIPROF: wizyty domowe z EKG, w godz. 15.00-7.00. Tel. 012/421-79-97. 0005

NEUROLOG. Maria Kania-Stoch. /012/ 411-70-95, 0604-308-273. 979123
 ODTRUWANIE poalkoholowe. (012) 421-71-56. 255m
 PEDIATRA, codziennie 0601-520-082. 1578alt

PEDIATRA, 012/648-78-41, 0603-245-765. 195a
 PEDIATRA, 012/269-06-29, 0604-96-10-94. 979301
 PEDIATRA, 012/636-74-93. 274m
 PEDIATRA - laryngolog. 0502 655-508. 949686

PEDIATRA - specjaliści. (012) 658-76-98. 978511
 PEDIATRA 7 dni w tygodniu. (012) 413-63-23, 0601-436-504. pas099
 PEDIATRA. (012) 415-85-00, 0601-465-743. Doświadczony specjalista, L-4, codziennie. 968274
 POŁOŻNA. 0501-125-072. 264364
 PSYCHOLOG. 012/647-17-72. 975930

PSYCHOLOG. 0502-022-501. 264381
 REUMATOLOG, 012/415-17-60. 978956
 SPECJALISTA chirurg naczyń. (012) 647-59-52. 975571

WIZYTY internistyczno-kardiologiczne, 632-92-11. 975597

USŁUGI PIEŁĘGNIARSKIE

DYPLOMOWANE pielęgniarki całodobowo. 012/641-58-78, 0501-638-739. 971493
 KOLCZYKOWANIE. 643-73-49. 286a
 PIEŁĘGNIARKI. 012/422-08-18. 979820
 PIEŁĘGNIARKI. 643-73-49. 286/ca
 PIEŁĘGNIARKI. 655-88-43, 0605-557-242. 27278/0
 PIEŁĘGNIARSKIE wizyty. 012/649-89-53, 0501-758-202. 976346

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,
 chirurg, internista,
 pediatra, urolog, neurolog.
MEDICINA
 Tel. 411-13-78, całą dobę

WIZYTY DOMOWE CAŁODOBOWE tel. 0602 799 053

Pn. - Pt. (8 - 20) tel. 416-32-00
 • Internista • Neurolog
 • Pediatra • Chirurg
 • odtruwanie poalkoholowe
 CENTRUM MEDYCZNE os. Żabinec ul. Konecznego 6/19 u 5230k18

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

• INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG OGÓLNY, NACZYNIOWY ORTOPEDA, GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, OKULISTA, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG
 • ZABIEGI CHIRURGICZNE
 • USG W DOMU PACJENTA
 • ODTRUWANIE poalkoholowe, wszywanie ESPERALU
 • WYMIANA CEWNIKÓW

647-43-18

L4

649-14-70

MEDICUS

codziennie 9-22

Zgłoszenia z całego Krakowa

WIZYTY DOMOWE

Dr med., 655-61-69,
 INTERNISTA - EKG - USG
 - GASTROLOG - USG - L4
 LEKARZ OGÓLNY - ANALIZY
 Przyjścia: ul. Emilii Plater 4, tel. 633-36-56
 Zgłoszenia do godz. 24.00

MAXI MED

wizyty domowe
 • psychiatria, psycholog
 • ODTRUWANIE POALKOHOLOWE
 • terapia dla osób z problemami alkoholowymi
 • TERAPIA MAŁŻENSKA
 • internista, laryngolog
 • chirurg-urazowy, ortopeda
 • neurolog, rehabilitacja
 tel. 427-02-61 całą dobę
 421-71-56 w godz. 20.00 - 6.00

„LEKARZ” 658-49-59 WIZYTY DOMOWE LEKARZY SZPITALI I KLINIK

● Pediatra ● Internista
 ● Laryngolog ● Okulista
 ● Reumatolog ● Neurolog
 ● Pulmonolog ● Dermatolog
 ● Urolog ● Ginekolog
 Codziennie 8-22 ● EKG

TRANSPORT MEDYCZNY



012/648-18-19, 647-90-20, 0503-978-597

FALCK

Całodobowe wizyty domowe (internista, pediatra)

- Wizyty domowe lekarzy specjalistów
- Badania analityczne w domu pacjenta
- Transporty medyczne - cała Polska

tel. 96-75

Gabinety

ALERGIA, testy aparatem „BICOM-BRT”, odczulanie. Pediatra, internista, ul. Kremerowska 9. (012) 634-31-26, 0501-188-149. 980226/c

ALKOHOLIZM, nerwice, hipnoza. (012) 421-62-01, 0606-972-315. 976893

AKTYWNE płukanie jelita grubego (okreźnica), (012) 637-95-39, 090-37-45-80. es-7

AKUPUNKTURA, akupresura, masaż. Medycyna Dalekiego Wschodu, ul. Świtezianki 7 (012) 413-35-65 (10-18, sob. 9-13). Sobota: pierwsza wizyta bezpłatna. 979260

BADANIE włosów. 0601-214-388. k-290

BIELACTWO, łuszczyca. 0601-214-388. k-290

BEZOPARACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. 0601-214-388. k-11506

CHIRURG plastyk: dorośli, dzieci. 0502-350-817. 264488

CHOROBY wątroby, zakaźne, pasożytnicze, tropikalne, dr Śliwińska. Krakowska 4, (012) 421-55-29. 980226/b

CYTOLOGIA, 0501-410-908 975755

DEPRESJE, nerwice, psychoterapia. Psychiatria, psychoterapeuta. 0602-711-740. 962123

FIZYKOTERAPIA - mgr Wąż. (012) 413-79-07. 975305

GASTROSKOPIA, kolonoskopia, leczenie, dr Włodzimierz Uciński. Szewska 4/5, (012) 421-25-20. 977585

GINEKOLOG, 012/658-24-14. 144/l/2001

GINEKOLOG, anesteziolog. 0501-39-64-91. c-233/a

GINEKOLOG. (032) 2408-606, 0601-428-158. 950002

GINEKOLOGIA USG, (012) 423-38-88, całodobowo 0601-436-669. 975300

GINEKOLOGIA. (012) 412-69-94, 0601-439-027. 972857

GINEKOLOGIA. 0604-966-376 Kraków. c-234/a

GINEKOLOGIA i położ., codziennie, całodobowo, dr med. M. Hetnał. (012) 656-38-35, 0604-238-938. 975167

GINEKOLOG, leczenie, zabiegi w narkozie. 0604-132-924. k-278

GINEKOLOGICZNO-położniczy specjalistka Lidia Jorczak. (012) 655-05-30. 975803

KRĘGOWANIE (terapia manualna, masaże). Facimiech 16. (012) 657-50-10. 978678

ODWYK palenia, hipnoza. 0602-711-740. 976262

ONKOLOG. 0602-270-253. 29072/0

OKULISTYKA poradnia, ul. Szylłinga 24, (012) 266-55-46. k-297

POLSKO-FRANCUSKA Klinika „Game-ta”, niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie - IN VITRO, mikroiniekcja plemnika do jaja - ICSI. Wizyty, rejestracja codziennie 15-18, Łódź, tel. (042) 645-76-00, 645-77-77. k-3089

PSYCHIATRY, psycholog, logopeda - Centrum Psychoterapii, Kraków, Batorego 2. 633-76-08. anons

PSYCHOLOG - badania, terapie. 0607-234-277. c-99/a

PSYCHOLOG Cichowicz Bogumiła, opinie, terapia. (012) 415-11-57, (012) 413-80-47. 976908

PSYCHOLOG codziennie (012) 413-16-30, 0501-451-527. M-256

PSYCHOLOG. Konsultacje, terapia, opinie. (012) 637-76-62, 0603-750-783. 264223

PSYCHOLOG. (012) 637-73-32. 977418

PSYCHOLOGOWIE. Badania, terapia. /012/425-76-87. 979245

PSYCHOTERAPIA. Hipnoza. Problemy kobiet. Mgr psychologii Bogusława Pawelec. (012) 415-36-38, 0601-53-33-94. 263031

PSYCHOTERAPIA, konsultacje. 0605-036-981. 977780

PSYCHOTERAPIA, nerwice - mgr M. Duńska (012) 422-06-50; 0503-673-031. k-298

REUMATOLOGICZNO-rehabilitacyjny, lek. Wójcik, wizyty domowe. (012) 655-24-28, 0501-343-942. 976962

SEKSUOLOG specjalista, Pijarska 21. (012) 423-20-58. 978580

„SKOLMED” - gabinety specjalistyczne, badania krwi i moczu, al. Beliny-Prądmowskiego 26B, tel. (012) 411-88-03, 413-32-14. 977892

TRADYCYJNA Medycyna Dalekiego Wschodu. Akupunktura, masaż, ul. Mogilska 121/704, (012) 413-72-56 (9.00-19.00), sobota: pierwsza wizyta bezpłatna (9.00 - 13.00). 980226/a

TRANSPLANTACJA włosów - Medical Hair - konsultacje, operacje. Kraków - infolinia 0-801-321-370. k-3065

USG, próby wątrobowonerkowe, endoskopie-gastrolog, ul. E. Plater 4/1, (012) 655-61-69. 975153

APARATY SŁUCHOWE

♦ dobór komputerowy ♦ badania
 ♦ sprzedaż ♦ naprawy ♦ akcesoria
 „FONMED” S.C. KRAKÓW
 ul. św. Katarzyny 4 (wejście od Augustańskiej)
 Informacja i zapisy: TEL/FAX 430-61-53
 www.fonmed.com.pl
 Realizujemy wnioski Kasy Chorych

APARATY SŁUCHOWE

szeregi asortyment - dobór komputerowy - pełna diagnostyka również w domu pacjenta - raty - laryngolog - refundacje kas chorych

„dor-MED” KRAKÓW
 ul. Urzędnicza 10
 os. Uroczyska 2

APARATY SŁUCHOWE

komputerowe badanie słuchu i dobór
 naprawy i akcesoria • raty
 realizujemy wnioski kas chorych
 dofinansowania z tytułu inwalidztwa
 ul. Długa 46/1 tel. 634-25-51
 os. Na Skarpie 27, pokój 210
 tel. 644-59-59 w. 50

MAŁOPOLSKIE CENTRUM ALERGOLOGII os. Piastów 40

KONSULTACJE:
 ALERGOLOGICZNE, PULMONOLOGICZNE,
 DERMATOLOGICZNE,
 INTERNISTYCZNE, PEDIATRYCZNE
 Leczenie i diagnostyka dzieci i dorosłych.
 Testy, szczepienia, inhalacje, spirometria,
 kroplówki, oznaczanie IgE.

Informacje i rejestracja: tel. (012) 647-05-75

Fundacja Pomoc Krakowskiemu Hospicjum SPECJALISTYCZNA PORADNIA MEDYCZNA „SAMARYTANKA”

os. Słoneczne 8, tel. 425-86-98
 CHIRURGIA NACZYŃ, CHIRURG ORTOPEDA,
 DERMATOLOG, INTERNISTA, UROLOG, LARYNGOLOG,
 NEUROLOG, REUMATOLOG, ENDOKRYNOLOG, EKG
 BADANIA KIEROWCÓW, BADANIA
 ANALITYCZNE I BAKTERIOLOGICZNE
 Czynna od poniedziałku do piątku
 w godz. 8.00-18.00

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski
 Kraków, ul. Wygoda 13 m. 16,
 czynny wtorek i czwartek
 w godz. 16.00 - 18.00.
 Rejestracja tel. 430-52-96
 od poniedziałku do piątku
 w godz. 9.00 - 15.00. 974416

ORT TRA

Gabinet
 Ortopedyczno-
 -Urazowy
 dorośli i dzieci

Dr med. Julian Dutka
 wtorki godz. 15.30-17.00
 Kraków, ul. Skarbowa 4,
 rejestracja: tel. 633-34-00

NZOZ Specjalistyczne Gabinety Lekarskie

tel. (012) 415-09-05, tel. /fax (012) 415-86-60
 e-mail: gabinety@popiela.com
 www.popiela.com
 Rejestracja czynna: pn.-pt. 9.00-20.00, sob. 9.00-14.00

Gabinet chirurgiczny
 Gabinet gastroenterologiczny
 Gabinet „chirurgii jednego dnia”
 Gabinet laryngologiczny
 Gabinet pediatryczny
 alergolog
 gastroenterolog
 nefrolog (moczenie dzienne i nocne)
 Gabinet urologiczny (badania czynnościowe)
 Gabinet ginekologiczno-położniczy

KONTRAKT Z MAŁOPOLSKĄ REGIONALNA KASA CHORYCH na zabiegi endoskopowe:
 laparoscopia, polipektomie, żylaki odbytu (metoda Longo, metody tradycyjne) ERCP (papilotomia i usuwanie kamieni żółciowych, protezowanie dróg żółciowych)

USG

JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA
 -POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI
 BADANIA USG-DZIECI, ul. Długa 30
 rej. codz: 8-20; sobota: 8-14
 tel: 632-80-80, 633-02-58

Ośrodek Diagnostyki Słuchu oferuje:

- ✓ badanie słuchu za pomocą ABR (rejestracja słuchowych potencjałów pnia mózgu - **DZIECI**)
- ✓ badanie słuchu tonalne / mowy
- ✓ profesjonalny dobór **APARATÓW SŁUCHOWYCH** (Widex, Phonak, Oticon, Siemens, Viennatone, Audio Service)
- ✓ konsultacje laryngologiczne

REALIZUJEMY WNIOSKI REGIONALNYCH KAS CHORYCH

31-025 Kraków,
 ul. M. C. Skłodowskiej 4,
 tel. 422-52-13, 422-22-91

MASZACHABA

Kraków, ul. Mazowiecka 4-6, tel. (012) 634-33-69,
 633-21-11, 633-66-66 w. 233
 - lekarze specjaliści
 - badania analityczne
 - USG, gastroscopia
 - terapia światłem
 pon.-pt. g. 8-20, sob. g. 9-13

CHOROBY SKÓRY

- monitorowanie zmian barwnikowych skóry
- różne postacie łysienia
- ciężkie postacie trądzika
- grzybice
- lasery biostymulacyjne LASER CO₂ (CHIRURGICZNY)
- bezbolesne usuwanie zmian skórnych: brodawek, „kurzajek”, tatuaży, włókniaków, kłykcin kończystych, znamion naskórkowych, odcisków itp.

Gabinet Lekarski
 637-95-39, (090) 37-45-80

BEZPŁATNE PORODY PRYWATNA KLINIKA POŁOŻNICZA SPES

Kraków, ul. Królowej Jadwigi 15 (Salwator)
 tel. 427-15-48, 427-15-49
 UWAGA! PORODY REFUNDOWANE PRZEZ MAŁOPOLSKĄ KASĘ CHORYCH
 AMBULATORIUM GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZE
 CZYNNIE CAŁĄ DOBĘ

Kraków, ul. Szpitalna 38 (naprzeciwko Teatru J. Słowackiego)

Doktor K **Medprof**

ULTRASONOGRAFIA MAMMOGRAFIA GABINETY LEKARSKIE LABORATORIUM

pon.-pt. 8-20. sob. 9-14, tel. (012) 422-41-59, 422-68-24, 421-79-97

MEDYCZNE CENTRUM KRAKUSA
dr. med. **ZBIGNIEW KEMPF**
ul. Krakusa 10/2, rej. 10 - 18
tel. 656-58-13, 656-58-23
• chirurg ogólny • dziecięcy • naczyniowy
• ginekolog • laryngolog • urolog • ortopeda
• dermatolog • kardiolog • USG • gastroscopia
• akupunktura • akupresura
• nieoperacyjne leczenie żylaków • zabiegi
w znieczuleniu ogólnym i miejscowym

5205k

**SPECJALISTYCZNY
GABINET UROLOGICZNY**
Dr n. med. Sławomir MROZICKI
Kraków, ul. Wrocławska 1-3
tel. (012) 411-04-95
**Nieoperacyjne leczenie
chorób prostaty metodą
terapii laserowej**

5207k

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ
♦ CHIRURGIA zmian skórnych, choroby sutka,
żylaki ♦ PROKTOLOGIA choroby odbytu,
jelita grubego M. Trystuła, K. Łomnicki
♦ GINEKOLOGIA - M. Chrzanowski
♦ STOMATOLOGIA, ♦ ORTOPEDIA
LECZENIE LASEREM
ożydzeń żylakowych, żylaków odbytu,
usuwanie tatuaży, nadżerek szyjki macicy
N. HUTA - os. Złota Jesień 15 B,
tel. 641-59-84
mł 2581

8163k15

SCHUDNIJ!!!
POWRÓT DO WŁAŚCIWEJ
SYLWETKI I WAGI
PRZY FACHOWEJ POMOCY
LEKARZY I DIETETYKÓW
PORADNIA LECZENIA OTYŁOŚCI
I ZABURZEŃ LIPIDOWYCH
Kraków, ul. Skarbowa 4, II p.,
tel. 632-00-75; 632-00-68

1532k

Medicina
N Z O Z
Rok zał. 1989
e-mail: biuro@medicina.pl www.medicina.pl
ul. Rogozińskiego 12, tel. (012) 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79
ul. Barska 12, tel. (012) 266-96-65, 266-50-62,
czynne codziennie od pn. do pt. od 8.00 do 20.00, soboty od 8.00 do 14.00
KONSULTACJE WSZYSTKICH SPECJALISTÓW DLA DOROSŁYCH I DZIECI
BADANIA: analityka, testy alergiczne, EEG, mammografia, USG - pełny zakres, EKG, artroskopia, uroflowmetria
GABINET ENDOSKOPII: gastroscopia, rektoskopia, cystoskopia, kolonoskopia - możliwość wykonywania w narkozie
CHIRURGIA JEDNEGO DNIA:
• chirurgia ogólna - m.in. operacje przepukliny najnowszymi metodami, bezoperacyjne usuwanie żylaków odbytu (laser, krioterapia),
• chirurgia plastyczna, dziecięca, dermatologiczna
• CHIRURGIA RĘKI, OPERACJE ARTROSKOPOWE BARKU I KOLANA, INNE ZABIEGI ORTOPEDYCZNE
Kontrakt z Małopolską Regionalną Kasą Chorych:
PORADNIE: Chirurgii urazowo-ortopedycznej, Chirurgii naczyniowej, Neurologicznej, Urologicznej, Chirurgicznej ogólnej
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA ZAKŁADÓW PRACY
Badania wstępne i okresowe • Program opieki zdrowotnej dla firm
SZCZEPNIENIA • STOMATOLOGIA
Kursy z pierwszej pomocy i ratownictwa
KARTA RODZINNA „MEDICINA”
GRATIS po pierwszej wizycie - 10% zniżki na wszystkie usługi

147k

**PRZYCHODNIA ZDROWIA
RODZINY**
Fundacji „Pro Humana Vita”
NAUCZYCIELE N.P.R.
Kraków, ul. Sławkowska 1
tel. 422-53-29, 422-53-49
pon - pt. 8 - 20 sob. 8 - 12
USG Cytologia, biocenoza
Lekarze specjaliści, psycholog

5214k

KRIOMED
• CHIRURGIA ogólna, proktologiczna, naczyniowa, dziecięca
• GINEKOLOGIA • DERMATOLOGIA
• KOLONOSKOPIA • GASTROSKOPIA
• zabiegi w znieczuleniu ogólnym i miejscowym
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

5230k9

AMICOR
CENTRUM
KARDIOLOGICZNE
ul. Oboźna 31,
tel. 633-59-06, 633-91-73
oddz. Nowa Huta
os. Złotego Wieku 19-20
tel. 649-95-25
pn.pt. 9-19, sob. 9-13
PEŁNY ZAKRES BADAŃ

5230k7

**OŚRODEK REHABILITACJI
REMEDIUM KARDIOLOGICZNEJ
UMOWA Z KASĄ CHORYCH**
• Rehabilitacja bezpłatna
• po zawale serca, w chorobie wieńcowej
• po zabiegach kardiologicznych,
• w chorobie nadciśnieniowej
• porady kardiologiczne
EKG, ECHO, EKG wysiłkowe
- LECZENIE NADWAGI -
HOLTER, HOLTER ciśnieniowy
Kraków, ul. Wróblewskiego 4, ☎ (012) 632-73-01

5223k

**GABINET LARYNGOLOGICZNY
ENDOSKOPOWE OPERACJE
NOŚA I ZATOK PRZYNOSOWYCH**
Dr hab. med. Paweł Strępek
Kraków, ul. Kasztanowa 44c
Rejestracja tel. 0601-40-42-30
w godz. 15-20
Kraków, ul. Pomorska 10/1
Rejestracja tel. 632-14-22
w godz. 11-18

5204k

NOWA HUTA
SPECJALIŚCI CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
USG **ECHO**
ENDOKRYNOLOG KARDIOGRAFIA
DOPLEROWSKA
PLAC CENTRALNY-OS. CENTRUM E 15
(OBOK APTEKI) ☎ 644-10-49

4081m

CHIRURG:
leczenie żylaków „pajączków”,
hemoroidów, ch. odbytu.
GINEKOLOG - bezpłatnie
(kontrakt z kasą chorych)
UROLOG, INTERNISTA
REUMATOLOG **USG**
pełny zakres
również dopochwowo
RAJSTOPY PRZECIWŻYLAKOWE
Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,
ul. Pleszowska 23.

11m

**LECZENIE
SCHORZEŃ
KRĘGOSŁUPA**
DYPLOMOWANY
W STANACH
ZJEDNOCZONYCH
DR CHARLES JANGDHARI
Kraków, ul. Westerplatte 12/4
rejestracja telefoniczna: (012) 430-29-76

5230k6

Centrum Medyczne "KRAKUS"
NZOZ, ul. Krakusa 10/1, rej.: 9-18.
*Poradnia okulistyczna (kontrakt z
Małopolską Regionalną Kasą Chorych)
* Zakład optyczny - okulary w 1 godz.
* Badania: wstępne, okresowe, kierowców
* Med. pracy, laryngolog, neurolog, pediatra,
* rtg, analityka, alergolog, testy alergiczne.
Tel. (012) 656-23-73

5218k

• Badania kierowców
• Badania wstępne i okresowe
• Lekarz internista
• EKG, badania analityczne
w gabinecie i w domu pacjenta
• Szczepienia przeciw grypie
CENTRUM MEDYCZNE os. Żabinec
ul. Konecznego 6/19 u
tel. (012) 416-32-00, 416-32-02
w godz. 8⁰⁰-20⁰⁰

5230k8

**PORADNIA
PROFESORÓW I DOCENTÓW**
Rej. pon - pt. 8 - 18, tel. 423-17-22
**KRAKOWSKIE
CENTRUM
OSTEOPOROZY
I MENOPAUZY**
KRAKÓW, ul. Kopernika 32
Rej. pon. - pt. 8 - 18 tel. 430-31-56, 430-31-94

5193k

KARDIODENT
ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22,
pon-piątek 8-20, Sobota 8-14
KARDIOLOG **SZCZEPNIENIA**
• EKG, EKG wysiłkowy,
• Holter serca i ciśnieniowy,
• Echo-Doppler u dorosłych i dzieci,
• Leczenie nadciśnienia **ANALITYKA**
DERMATOLOG, NEUROLOG,
ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG,
USG brzucha
www.kardiodent.med.net.pl,
e-mail: kardiodent@med.net.pl

5230k6

**Przychodnia
Profesorów i Docentów**
ul. Rzeźnicza 2
czynna codziennie od pon. do pt. od 8.00 do 18.00,
tel. (012) 412-79-27, 422-41-06.

147Ka

Specjalistyczne Centrum Medyczne "ŻABINIEC"
ul. F. Konecznego 6/19U, tel. 416-32-00, 416-32-02
pon.-pt. 8-20, sob. 9-14 /konsultacje dorośli i dzieci/
• chirurg • nefrolog • RTG, USG (pełny zakres, dorośli i dzieci)
• dermatolog • neurolog • USG stawów • Biopsje • pełny zakres
• endokrynolog • ortopeda • Gastroscopia
• gastrolog • pediatra • Rektoskopia
• ginekolog • psychiatria • Cytologia
• położnik • psycholog • Masaże
• internista • pulmonolog • Esperal - analityka
• kardiolog • reumatolog • Badania okresowe i wstępne
• laryngolog • urolog • Szczepienia przeciw grypie
Doppler, Echo, USG Endowaginalne i Endorektalne

5230k24

• ginekolog - endokrynolog
• ginekolog - położnik
• reumatolog • chirurg ortopeda
• hematolog • endokrynolog
• internista • kardiolog • anesteziolog
• diabetolog - cukrzyca,
• otyłość • geriatra
• otolaryngolog • onkolog
• lek.medycyny pracy (badania okresowe)
Badanie densytometryczne
badanie gęstości kości, EKG
Kolposkopia - cytologia - bakteriologia
Badania analityczne krwi i moczu (markery)

5220k

Polsko-Francuskie Centrum Medyczne
• **MAMMOGRAFIA**
• **RTG**
• **USG**
Informacje i rejestracja 633-33-68

301k

Ośrodek Medyczny "OSTEOMED", ul. Kazimierza Wielkiego 57,
tel./fax. (012) 423-40-43, 632-79-72, pon.-pt. 8.00-21.00, sob. 9.00-14.00
• Ginekolog-endokrynolog • Ginekolog-położnik • Internista-USG
• Endokrynolog-internista • Kardiolog-internista • Dermatolog
• Chirurg ortopeda • Gastrolog • Reumatolog • Urolog • Laryngolog
• Neurolog • Medycyna pracy • USG : dorośli i dzieci
**KLIMAKTERIUM, ANDROPAUZA
NIEPLODNOŚĆ, OSTEOPOROZA**
Badania:
HORMONY-pełny zakres, ANALITYKA-pełny zakres
CYTOLOGIA, BAKTERIOLOGIA, EKG- z opisem
BIOPSJA TARCZYCY I PIERSI, Badania okresowe,
SZCZEPNIENIA - WZW, grypa itd. **USG**
KRIOTERAPIA, LASER, USG-pełny zakres
USG - stawy biodrowe, DENSYTOMETR

5199k

MED-ALL Centrum Medyczne
ul. Budziszyńska 1 (za zajezdnią MPK Mistrzejowice)
tel. 641 02 21, 641 04 54 pon-pt 8-20 sob. 9-14
alergologia Bezpлатne porady
spirometria, testy w ramach kontraktu
odczulanie, z kasą chorych
dermatologia
laryngologia
lekarze pierwszego kontaktu

5230k23

BÓLE KRĘGOSŁUPA
leczenie dyskopatii, lumbago
oraz pochodnych, jak: bóle
i zawroty głowy, ból kończyn
i klatki piersiowej, uczucie
„duszenia się”, rwa kulszowa itp.
Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 633-38-12 (10-17), pn-pt.

27831

**DIAGNOSTYKA
Medyczne Centrum Laboratoryjne**
**BADANIA
LABORATORYJNE**
- Olsza, ul. Partyzantów 7
tel. 413-03-02, 413-64-57
- ul. Sławkowska 1
tel. 422-53-29, 422-53-49
- al. Dygasińskiego 5
tel. 658-40-73 (ok. Wielickiej)
- Azory, ul. Palacha 3
tel. 636-90-09

5229k2

KLINIKA KRAKOWSKA
ul. Mehoffera 6 (Azory), tel. 638-38-18, pon.-pt. 8⁰⁰ - 20⁰⁰
• Badania analityczne
• Lekarzy specjalistów, USG + biopsja cienkoigłowa
• RTG + Mammografia + Tomografia komputerowa
• Medycyna pracy, rehabilitacja, masaże lecznicze
• Gastroscopia, rektoskopia, kolonoskopia
• Chirurgia plastyczna - korekta blizn,
zmarszczek, znamion barwnikowych, chirurgia ręki
SZCZEPNIENIA PRZECIWKO GRYPIE
www.klinika.krakow.pl
klinika@klinika.krakow.pl

5194k

EEG - GRAF - MED
KRAKÓW UL. JÓZEFITÓW 19B
EEG EEG Z OPISEM
DZIECI I DOROSŁYCH
NEUROLOG
NEUROPIEDIA
PSYCHIATRA
PSYCHOLOG
TEL. (012) 633-03-96.
PRACUJEMY OD PON. DO PT. 9⁰⁰ - 19⁰⁰.

5230k23

**MEDYCZNE
CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO
TERAPEUTYCZNE**
Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83
• Porady specjalistyczne,
także profesorów,
docentów i ordynatorów
• Centrum Onkologiczne
(także choroby piersi)
• Centrum Okulistyczne
(także szkła kontaktowe)
• USG, endoskopia, analizy
• Zabiegi operacyjne

9243/k

**GABINET LEKARSKI
LECZENIE BIOREZONANSEM**
Kraków, ul. Mikołajska 9/7
tel. 422-62-56
♦ Alergie ♦ Bezbolesne testy ♦ 400
alergenów ♦ Odczulanie ♦ Spirometria
♦ Stany zapalne ♦ Terapie przeciwbólowe
♦ Nerwice ♦ Naciskiwanie ♦ Diagnostyka
obciążen metalami ciężkimi i grzybicami
- odtruwanie.

5230k6

SCANMED
Centrum Diagnostyczno-Lecznicze Spółka z o.o.
Kraków, al. Pokoju 2A
☎ (012) 412-07-99, 412-36-93, 412-58-36, TEL/FAX 411-08-36
czynne:
PN-PT 8⁰⁰ - 20⁰⁰
SB 8⁰⁰ - 14⁰⁰
USG
PEŁNY ZAKRES
U DOROSŁYCH
I DZIECI
USG - BIOPSJE
www.scanmed.pl
email: info@scanmed.pl

5230k4

**Szpital Zakonu Bonifratrów
Kraków,
ul. Trynitarńska 11,
Rejestracja i informacja: 7⁰⁰ - 19⁰⁰
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196
• Pełny zakres badań laboratoryjnych
• RTG, USG • GASTROSKOPIA
• KOLONOSKOPIA • REKTOSKOPIA**

5230k23

**Gabinety Lekarskie
Szpitala Zakonu Bonifratrów**
chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne,
alergologia, endokrynologia, urologia,
neurologia, rehabilitacja, leczenie
bólów i opieka paliatywna, badania
profilaktyczne i do prawa jazdy
• Chirurgia Naczyniowa
dr J. Kulikowski, dr A. Sieczkowski,
dr K. Życzynska,
• Chirurgia urazowo - ortopedyczna
i kręgosłupa - dr P. Kłosinski,
• Chirurgia dziecięca - dr M. Syrek,
• Kardiologia - dr J. Franaszek, J. Burkot
• Proktologia - dr J. Friediger,
dr M. Steczko - Sieczkowska,
• Choroby wątroby zakaźne i pasożytnicze
dr B. Postawa - Kłosinska,
• Dermatologia - dr M. Poltowska
zabiegi dermatologiczne
i kosmetyczne
• Laryngologia - dr G. Król - Kisiel,
• Ginekologia - dr M. Malec,
• Zabiegi operacyjne ambulatoryjne
i stacjonarne, chirurgia laparoskopowa.
CYTOLOGIA - szybka diagnostyka

5230k20

OKULISTA OPTYK
Kraków, ul. Królewska 92
rej. tel. 637-60-77
pon.-pt. w godz. 10.00-19.00
• badania wzroku • cienie lekkie
• badania dla kierowców • szkła okularowe
(lekarz uprawniony) • szybka obsługa
• dobór okularów • 10% zniżki
• soczewek kontaktowych dla pacjentów
• gabinet leczenia zęba • gabinetu

297282

**LECZENIE OPERACYJNE
ZACMY**
METODĄ FAKOEMULSYFIKACJI
ZNIECZULENIE MIEJSCOWE
KONTRAKT Z MAŁOPOLSKĄ REGIONALNĄ KASĄ CHORYCH
- KONSULTACJE Z CHIRURGII DZIECIĘCEJ (MARIA I TADEUSZ ŁYŻAKOWSCY)
- KONSULTACJE Z CHIRURGII RĘKI (MARIUSZ BONCZAR I TADEUSZ ŁYŻAKOWSKI)
- OPERACJE CHIRURGII JEDNEGO DNIA U DZIECI I DOROSŁYCH

5230k4

**OŚRODEK DIAGNOSTYCZNO - LECZNICZY
"CHIRURGIA JEDNEGO DNIA"**
Szpital Zakonu Bonifratrów, Kraków, ul. Trynitarńska 11,
Rejestracja, informacja: tel. 430-56-56, 430-58-18 w. 203
pn.-pt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob. 8⁰⁰-15⁰⁰, tel. 430-57-74, 430-55-00 w. 193,
• OPERACJE LAPAROSKOPOWE
- pecherzyka żółciowego, przepuklin,
wrostka robaczkowego i inne
• CHIRURGIA OGÓLNA - operacje
tarczycy, jelita grubego i odbytu
• CHIRURGIA NACZYNIOWA
- leczenie zachowawcze i operacyjne
• GINEKOLOGIA - wizyty, pełny zakres
operacji laparoskopowych i klasycznych,
CYTOLOGIA, USG
• OKULISTYKA - chirurgia przedniego
odcinka oka i chirurgia plastyczna
okolicy oka
• LARYNGOLOGIA - porady, wizyty,
operacje gardła, migdałków, zatok
operacje plastyczne nosa, uszu i inne
• CHIRURGIA KOLANA I RĘKI - USG
• ONKOLOGIA - choroby sutka, skóry
• NEUROCHIRURGIA
• DERMATOLOGIA - porady, zabiegi
dermatologiczne i kosmetyczne
• ENDOKRYNOLOGIA - ch. tarczycy
• REUMATOLOGIA - OSTEOPOROZA
DOMOWE WIZYTY LEKARSKIE

5230k19

**USG GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ**
Kraków, ul. Szwedzka 27 (Przych. Rej.)
• PEŁNY ZAKRES BADAŃ USC DOROSŁYCH I DZIECI
• BAD. SUTKÓW, TARCZYCY ORAZ BIOPSJE (BAC)
• GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO (głównie EV)
• ECHOKARDIOGRAFIA
• USG BIODER I STAWÓW KOLANOWYCH - PROFILA-
KTYKA • ORTOPEDIA DOROSŁYCH I DZIECI
rejestracja godz. 8⁰⁰ - 19⁰⁰
(012) 267-69-66

5230k11

**PRACOWNIA
ANALITYCZNA**
UL. KROWODERSKICH ZUCHÓW 23/31
PON.-PT. 6.30-9.30, SOBOTY 8.00-9.30
TEL. 634-17-84 do 21.00
badania pilne
po uzgodnieniu telefonicznym,
wyniki w tym samym dniu
TAKŻE WIZYTY DOMOWE
(Kraków i okolice)

5230k12

RENTGEN USG
KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG
Kraków, Smoleńskie 25a,
tel. 422-00-63.
Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
WYNIKI NATYCHMIAST

5230k10

**HORMON - DIA
LABORATORIUM**
• BADANIA HORMONALNE
• BADANIA ALERGICZNE
• BAKTERIOLOGIA
• MARKERY NOWOTWOROWE
• CHOROBY ZAKAŻNE
• PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI I MOCZU
Kraków, Mazowiecka 25,
tel./fax 423-37-66
Kraków, ul. Augustynka Wichury 18
tel. 632-77-32

14m

ANALIZY
KRAKÓW, UL. KATARZYŃSKA 5, TEL. 430-60-70
(Pracownia przeniesiona z ul. Augustyńskiej)
PRACOWNIA WYKONUJE BADAŃ:
ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE,
HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE,
SEROLOGICZNE,
TESTY ALERGICZNE
W SUROWICY KRWI 4083m

4083m

Zakład Rehabilitacji 5. Wojskowy Szpital Kliniczny, ul. Wrocławska 1-3

NOWA METODA LECZENIA ZIMNEM

W KOMORZE NISKOTEMPERATUROWEJ

(od -110 do -160°C)

- choroby reumatyczne
- zmiany zwyrodnieniowe stawów
- dyskopatia
- stany pourazowe
- profilaktyka osteoporozy
- niedowłady i porażenia
- odnowa biologiczna i inne

laseroterapia, magnetoterapia, masaże, gimnastyka lecznicza i inne zabiegi

Konsultacje specjalistyczne: neurolog, rehabilitant.

Rejestracja: (012) 613-40-47, 613-49-82.

KRAKOWSKI SZPITAL SPECJALISTYCZNY im. Jana Pawła II, 31-202 Kraków, ul. Prądnicka 80,

Oddział Wirusowego Zapalenia Wątroby Dorosłych,
tel. (012) 614-22-81, 614-22-82, ident. 061/100010

Oddział Wirusowego Zapalenia Wątroby Dorosłych w Szpitalu im. Jana Pawła II, Kraków, ul. Prądnicka 80, działając w oparciu o kontakt z kasą chorych **przyjmuje pacjentów w systemie całodobowym i prowadzi diagnostykę i leczenie następujących schorzeń:**

1. Ostre i przewlekłe wirusowe zapalenia wątroby t. A, t. B, t. C.
2. Zapalenia wątroby nieA, nieB, nieC, mononukleozę, cytomegalia.
3. Ostre i przewlekłe toksyczne, immunologiczne zapalenia wątroby.
4. Marskość wątroby, guzy wątroby, inne schorzenia wątroby.
5. Żółtaczki o nieustalonej etiologii - schorzenia pęcherzyka żółciowego i dróg żółciowych, trzustki.
6. Przygotowanie i wstępna kwalifikacja do przeszczepu wątroby.

W oddziale wykonuje się m.in.:

1. Oznaczenia markerów wirusowych zapaleń wątroby oraz oznaczenia metodą RT PCR HCV-RNA i HBV-DNA, markery innych zapaleń wątroby.
2. Biopsje cieniokłowe i gruboigłowe wątroby i innych narządów z oznaczeniem w biopsji wątroby metodą RT PCR HVC-RNA, HBV-DNA.
3. Pełny zakres diagnostyki obrazowej narządów jamy brzusznej - USG, TK, rezonans magnetyczny.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

185K

Odnowa biologiczna

KLINIKA COLLAGENA
Kraków, Krakowska 5, lp.
(012) 429-12-13

Bezoperacyjne odmładzanie cery

- Eliminujemy: • bruzdy nosowo-wargowe • kurze łapki • zmiany potrądzikowe
- Powiększamy i modelujemy usta.
- eksoderm, eksfoliacja

Konsultacja lekarska bezpłatna.
Cofnij czas
Zapraszamy

a3/0301

Usuwanie zmarszczek, powiększanie i modelowanie ust

bez skalpela za pomocą sprawdzonych i bezpiecznych preparatów: Dermalive, Restylane, Kolagen.

Bezpłatne konsultacje lekarza chirurga, tel. 012/422-01-18, Kraków, ul. Piłarska 5/7.

295638

UNIWERSYTECKIE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE

KLINIKA COLLEGIUM MEDICUM UW

Rejestracja:

- * Okulistyka 618-88-36
- * Endokrynologia 421-05-06
- 618-81-17 po 14⁰⁰
- * Laryngologia 618-83-19
- * Gastrologia 421-11-64 w. 281
- * Interna, choroby metaboliczne 421-37-82
- Leczenie niestrawności 618-86-49
- * **Badania diagnostyczne**
- RTG 618-81-14, 618-84-12
- Hormonalne, cytologiczne 421-41-02
- USG i biopsja 421-92-22 w. 205
- Diag. wirus zapal. wątroby C i B
- cytomegali 421-92-22 w. 255
- Helicobacter pylori 618-86-47 (14⁰⁰-16⁰⁰)
- Test oddechowy
- Gastroskopia 618-86-47 (13-15)
- * **Badania laboratoryjne** pełny zakres, międzynarodowa kontrola jakości
- 24 h i cito 618-85-69 (8⁰⁰-15⁰⁰)
- 618-85-42, 618-83-02 (15⁰⁰-8⁰⁰)

0106/R

Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Chorób Serca i Płuc

„DIAGNOSTYKA JEDNEGO DNIA”

Szpital im. Jana Pawła II w Krakowie, ul. Prądnicka 80

Kompleksowa wysokospecjalistyczna diagnostyka przy użyciu najnowocześniejszych metod i urządzeń cyfrowych:

- komputerowa tomografia spiralna wolumetryczna - rekonstrukcje trójwymiarowe, HRTC
- rezonans magnetyczny - badanie wszystkich obszarów
- badanie scyntygraficzne serca
- wysokoczułe rentgenowskie badanie klatki piersiowej w technologii AMBER
- USG - wszystkie narządy, doppler, badania naczyniowe
- spirometria, bodypletyzmiografia
- bronchoskopia, gastroskopia
- echokardiografia
- badania wysiłkowe serca
- 24 godz. monitorowanie EKG i RR
- Rehabilitacja ambulatoryjna
- Pełny zakres badań laboratoryjnych
- Centrum Szczepień - szczepienia dorosłych i dzieci w pełnym zakresie tel: 614-24-73
- Usługi w zakresie Medycyny Pracy badania wstępne, okresowe, kierowców tel: 614-24-29
- Centrum Wczesnej Diagnostyki i Terapii prowadzi porady lekarskie, programy profilaktyczne w zakresie promocji zdrowia.

Dla firm i przedsiębiorstw oferujemy specjalne - preferencyjne programy opieki medycznej.

Informacja i rejestracja: pon - pt. w godzinach 7.30 - 18.00
tel: (012) 614-23-61, 614-25-00, 614-25-15

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

5203K

Lekarz neurolog
Irena Krystyna Fudalej

zaprasza Pacjentów do gabinetu przy ul. Łazarza 14
(budynek Krakowskiego Pogot. Rat.)

Poniedziałki 16.30 - 18.30
Piątki 15.00 - 17.00

Rejestracja - tel. pryw.
421-11-66 oraz 0502-561-778

194ca

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med. Joanna Słomska
dr n. med. Renata Urban

- Diagnostyka i leczenie chorób oczu
- Komputerowe badanie wzroku i pola widzenia
- Dobór okularów i soczewek kontaktowych
pn. - pt. 9.00-19.00, tel. (012) 423-13-03

SALON OPTYCZNY

- Pełny asortyment szkielek okularowych
- Najmniejsze wzory opraw
pn. - pt. 10.00-18.00, sob. 10.00 - 14.00

KRAKÓW, UL. MIKOŁAJSKA 26

5209K

MEDYCYNALASER

GABINETY LEKARSKIE

POŁOŻNIK, GINEKOLOG, UROLOG, ONKOLOG, CHIRURG
ENDOKRYNOLOG

cytologia, próby ciążowe, analityka.
USG EKG -KTG **UL. DŁUGA 30**
Rej. 8-20, sob. 8-14, tel. 632-80-80

979837

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ
Mazowiecka 108, tel. 633-41-66
pn. - pt. 14⁰⁰ - 16⁰⁰

Operacje w pełnym zakresie - szczególnie:

- nosa • uszu • piersi
- zmarszczek twarzy
- powiek • blizn
- brodawek • nowotworów

OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

5230K13

Podgórska Poradnia Lekarska
K-ów Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90
pn. - pt. 8-20, sob. 8-13

- Konsultacje wszystkich specjalistów;
- Badania laboratoryjne, hormony;
- Bakteriologia - pełny zakres;
- EKG, ECHO SERCA, USG - pełny zakres;
- **EKG wysiłkowe (bieżnia)**
- Gastroskopia, rektoskopia, cytologia, czystość
- Testy ciążowe;
- Badania okresowe, badania kierowców;
- OKULISTI-pełny zakres badań
- Audiometr - badanie słuchu

Indywidualny rabatów do 20%

5233K

GABINET DERMATOLOGICZNY
lek. med. Renata Hejmo dermatolog

dermatologia estetyczna • zabiegi dermatologiczne • bezoperacyjne usuwanie zmarszczek

Informacja i rejestracja od 10.00 do 18.00,
tel. 423-26-25, 0602-60-13-94

ul. Sławkowska 4 (oficyna, I piętro)

GABINET KOSMETYCZNY
tel. 423-26-25.

a3/0007

www.consensus.med.pl

Consensus

Laserowe zabiegi:

- ✓ usuwanie owłosienia
- ✓ zamykanie naczyń

Wyglądanie zmarszczek - BOTOX, RESTYLANE.

Masaże lecznicze

Zabiegi pielęgnacyjne BABOR

Tel./fax (012) 431-21-81, 411-36-35

Kraków, Zygmunt Augusta 9

297003

SALON FRYZJERSKI „LAURENT”

Kraków, ul. Długa 21,
tel. 632-41-26,
ul. Wielopole 28,
tel. 423-09-05
ul. Mackiewicz (Billa)
tel. 415-41-72 w. 46

296656

NADWAGA !

KLUB KONTROLI KILOGRAMÓW

Kraków, ul. Wróblewskiego 4,
REMEDI tel. 632-73-01

5202K

Gabinet Odnowy Biologicznej „Sun Life”

Nowość! Recepta na ładne nogi !

- Skuteczne wyszczuplanie nóg, talii, brzucha i pośladków metodą drenażu limfatycznego aparatem Slide Styler. (Efekt już po 1 zabiegu)
- Solarium turbo
- Świecowanie uszu (poprawa słyszalności)

Kraków - Włoczków 6, kl. III
422-78-87 (14-19) sob. 10.30-14.00

29707

PRZEDŁUŻANIE WŁOSÓW

ZAGĘSZCZANIE

Salon Fryzjerski "GAGA"
"TOMEX" ul. Bieńczyńska lok. 117
tel. 0602-114-789

196ca

GABINET KOSMETYKI LASEROWEJ

LASEROWE USUWANIE ZBĘDNEGO OWŁOSIENIA

najnowocześniejszym w świecie amerykańskim laserem diodowym

pl. Sikorskiego 11
tel. (012) 292-74-65

CERTYFIKAT FDA

5230/16K

Depilacja LASEROWA

trwałe usuwanie owłosienia oraz makijaż długotrwały, tautaż biologiczny pod opieką lekarza

Med-Estetic
Kraków, ul. Wielopole 18B,
tel. (012) 423-24-48, 423-24-56

297061

NIE OCHUDZAJ SIĘ - TYLKO CHUDNIJ!!!!

LEKARSKI GABINET LECZENIA NADWAGI I DZIAŁAŃ PROFILAKTYCZNYCH W CHOROBY CYWILIZACYJNYCH

Kraków, ul. Helclów 15/11

Leczenie nadwagi, odwyk palenia - hipnoza, psychoterapia, farmakoterapia, fitoterapia, pomoc psychoterapeutyczna w chorobach przewlekłych

- Indywidualne programy leczenia
- Profesjonalna opieka
- Najnowocześniejsza wiedza medyczna

Rejestracja telefoniczna:
0602-270-252, 0602-711-740

296908

Elektrostymulacja – odchudzanie, usuwanie cellulitisu

Indywidualna stylizacja.

Trwała na rzęsy.

Paznokcie akrylowe.

Solarium turbo.

Dla stałych Klientów – komputerowe dobieranie fryzur – GRATIS!

ZAPRASZAMY:
pon.-pt. 9.00-20.00,
sob. 9.00-15.00.

Betty STYLE

Kraków, pl. Mariacki 9,
tel. (012) 422-52-48,
431-24-48, 601-520-851

K-5208

Robimy to najdłużej i najlepiej w Krakowie.

Zagęszczenie i przedłużenie włosów.

Profesjonalna kreacja stylu i analiza kolorystyczna „Mój Nowy Image”

Westerplatte 13/1

421-74-65 431-09-70

297135

ZDROWIE

Kraków, ul. Św. Gertrudy 28
tel./fax (012) 429-35-38

DERMATOLOGIA
tel. (012) 429-25-23

- Choroby skóry, włosów, paznokci
- Komputerowe nieinwazyjne wykrywanie nowotworów skóry
- Diagnostyka i leczenie grzybic
- Ciężkie postacie trądzika

REHABILITACJA
tel. (012) 429-53-99

- Pełny zakres zabiegów w schorzeniach kręgosłupa i stawów
- Konsultacje, neurolog, ortopeda, rehabilitant
- Komputerowe badanie stóp i kręgosłupa

Czynne: pon. - pt. 8⁰⁰ - 18⁰⁰
sob. - 8⁰⁰ - 12⁰⁰

5093K

rewolucja w leczeniu zaćmy

ultradźwiękowa fakoemulsyfikacja

- wyłącznie w znieczuleniu kroplowym
- powrót do domu bezpośrednio po zabiegu
- brak przeciwwskazań ze względu na wiek
- najkrótszy okres rekonwalescencji

Centrum Okulistyki INTERMEDICA
31-105 Kraków, ul. Zwierzyniecka 29
tel. (012) 431-17-66, (012) 431-17-82
rejestracja: poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 16⁰⁰

5222K

Podgórska Poradnia Lekarska
K-ów Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90
pn. - pt. 8-20, sob. 8-13

- Konsultacje wszystkich specjalistów;
- Badania laboratoryjne, hormony;
- Bakteriologia - pełny zakres;
- EKG, ECHO SERCA, USG - pełny zakres;
- **EKG wysiłkowe (bieżnia)**
- Gastroskopia, rektoskopia, cytologia, czystość
- Testy ciążowe;
- Badania okresowe, badania kierowców;
- OKULISTI-pełny zakres badań
- Audiometr - badanie słuchu

Indywidualny rabatów do 20%

5233K

KLINIKA CHOROBY ZAKAŻNYCH SZPITALA UNIWERSYTECKIEGO W KRAKOWIE

ZAPRASZA WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH NA:

SZCZEPIENIA PRZECIWKO GRYPIE

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
PUNKT SZCZEPIEŃ KLINIKI CHOROBY ZAKAŻNYCH,
UL. ŚNIADECKICH 5, KRAKÓW.

REJESTRACJA I SZCZEPIENIA: PONIEDZIAŁEK - NIEDZIELA 8.00 - 19.00.

DODATKOWE INFORMACJE POD NR. TEL. 012/618-86-42, 618-87-06.

285K

PROMOCJA!!!

okulary w cenie szkielek + 1 zł.

Przy zakupie pary soczewek firmy „ZEISS”
szklanych za 47 zł
lub plastikowych za 66 zł

Oprawa za 1 zł z kolekcji
100 wybranych modeli

● oferta ważna do wyczerpania zapasów

Koczorowski OPTYK

MISTRZOWIE OPTYCY PROFESJONALIZM TRADYCJA RODZINNA

os. Niepodległości 3
tel. 649 66 66

ul. Długa 64
tel. 632 78 64

ul. Piłotów 6 (KraChemia)
tel. 413 54 42

os. Wysokie 22B
tel. 648 55 46

LEKARZE OKULIŚCI

5252K

Tylko do końca lutego

3 x promocja

WOKÓŁ MEDYCZYNY

1. w abonamencie miesięcznym **40 zł/moduł**
2. dla Klientów z „Informatora Medycznego” **17 zł/moduł**
(2 emisje reklamy o takiej samej powierzchni jak w informatorze)
3. przy wykupieniu większych powierzchni **ceny negocjowane**

* promocje wykluczają się wzajemnie
ceny nie zawierają podatku VAT

Co czwartek w „Dzienniku Handlowym”

Szczegółowe informacje pod nr. tel. 012/619-91-34.

5216K

PRZEDŁUŻANIE WŁOSÓW

ZAGĘSZCZANIE

Salon Fryzjerski "GAGA"
"TOMEX" ul. Bieńczyńska lok. 117
tel. 0602-114-789

196ca

GABINET KOSMETYKI LASEROWEJ

LASEROWE USUWANIE ZBĘDNEGO OWŁOSIENIA

najnowocześniejszym w świecie amerykańskim laserem diodowym

pl. Sikorskiego 11
tel. (012) 292-74-65

CERTYFIKAT FDA

5230/16K

Odnowa biologiczna

Kosmetyka laserowa

tworzy i ciała

- Usuwanie blizn, rozstępów, oparzeń, naczyń
- Wyszczuplanie i modelowanie Agyptos, Guam
- Biostymulacja, hydromasaż, mas. limfatyczny
- leczenie cellulitis
- leczenie trądzika - młodzieńczego, różowatego
- peeling azjatycki, złuszczenie kwasami, lift

Kraków, ul. Bałtycka 11
tel.: (012) 415 23 10, 0501 662 800

5186K

Piramesse

GABINET KOSMETYCZNY
LEK. MED ANNA KNAPIK

- **AGYPTOS** i inne zabiegi wyszczuplające
- Zabiegi odżywczo liftingujące
- Kuracja odmładzająca **RETINOL ROYAL Q 10**
- Inne zabiegi leczniczo - kosmetyczne
- Manicure - zdobienie paznokli
- Makijaż

ul. Karmelicka 46/44
tel. 423-41-39 fax: 633-53-02

5230K17

Odnowa Biologiczna

Teraz tylko 20 zł/moduł

Sprzedaż reklam do informatorów tylko w pakietach dwutygodniowych lub miesięcznych.

Szczegółowe informacje pod nr. tel. 012/619-91-34.

* ceny bez podatku VAT

Stomatologia

ANNDENTAL. Stomatologia pełny zakres. Protetyka express. Grzegorzeczka 12/6. Tel. (012) 411-36-62. a3/0010

„ABA DENT”, ekspresowe wykonywanie, naprawa protez, Spokojna 18, (012) 632-94-66, 250m

BEZBOLESNE, kompleksowe leczenie (protezy bezklamrowe, porcelana, rekonstrukcje, implanty), RTG. Raty. Józefitów 3/10, 634-43-00. 972955

CAŁODOBOWE, naprawy protez 0501-027-037. 2501m

DOSTAWY, naprawy, protezy. Poniedziałek - niedziela 10.00 - 18.00, Wrocławska 19, (012) 632-90-24. 975902

EKSPRESOWA naprawa protez, 10.00-18.00, al. Słowackiego 50. 012/633-82-50. 978985

JERZY Dorożyński - zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe. Ul. Gwieździsta 9 (boczna Kobierzyńskiej), tel. 413-28-52, 0601-513-056 978576

KAMA-DENT. Stomatologia, protetyka, protezy (3 dni), renciści - 20%. Prądnicka 59, (012) 633-14-74. 976555

KAZIMIERZOWSKIE 7, (012) 647-02-01, 0501-548-704, dyżur: niedziele, święta. Bezbolesne usługi stomatologiczne. Rabaty! 975441

LIBRODENT. 8-20, Librowszczyzna 3, 292-07-72. Pełny zakres usług, rentgen. 295k

OS. KAZIMIERZOWSKIE 30, (012) 647-94-48, pełny zakres usług stomatologicznych. 1127/alt

PRIMADENTE. Nowoczesna stomatologia, protetyka, codziennie 9.00 - 20.00, Krowoderska 11. /012/ 430-03-57. www.primadente.med.pl 978983

PROIMED - Na Błonie 3b/34, 637-76-24, pełny zakres. 296k

PROTEZY, wizyty domowe. „ADH-dent”. 421-04-79. 976797

PROTEZY, ekspresowe naprawy, dostawianie zębów - os. Boh. Września 1A/3G. (012) 645-93-33. c-310a

POGOTOWIE stomatologiczne - pełny zakres leczenia. Mogiła 121. Czynne pon.-sob. 8.00-22.00, niedziela 9.00-15.00. (012) 413-04-66. 977446

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty). Teligi 8/123, tel. 414-12-99, 0605-418-203. 975870

WIE-MAR-DENT - stomatologia (CARISOLV - żel, bez borowania), protetyka, własne laboratorium. Codziennie 9-19, Stachewicza 3, (012) 637-14-41. 975125

RENTGEN ZĘBÓW

PANORAMICZNY, punktowy. Gertrudy 8 - 8.00-19.00, soboty - 9.00-14.00. NAJTANIEJ 421-92-72 979166

RENTGEN stomatologiczny - Królewska 6, przeniesiony na Królewską 15 A 976750

RENTGEN zębów. Punktowe panoramy cefalometrii, inne. Niskie ceny. 8.30 - 18.00. Batorego 3, (012) 634-20-77 # 350. 263120

DENTYSTYKA

- Leczenie bezbolesne
- Chirurgia w narkozie - 411-56-04
- Protetyka na poczekaniu
- Ortodoncja - RTG

Promocja: protetyka - badanie

RATY • KARTY PŁATNICZE

ul. Kielecka 7 a, tel. (012) 411-96-13, 411-95-44
os. Kalinowe, tel. (012) 648-11-97
Czynne pn. - pt. 8⁰⁰ - 21⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

GLOBUS
PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH
specjalizacja:
**LECZENIE CHOROÓB DZIAŚEŁ ORAZ
BŁONY ŚLIZOWEJ, JAMY USTNEJ,
WĘGIERSKA 4/1**
656-30-56 8 - 20 pon. - pt.
8 - 14 sob.
www.dentysta.com.pl

„ABA DENT”
Ekspresowe wykonywanie, naprawa protez.
Spokojna 18, 012/632-94-66.
RZESZOTARY - Dom Kultury
012/270-50-55

STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 14⁰⁰ - 21⁰⁰
tel. 632-32-32

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI
Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protetyka, chirurgia, implanty, konsultacje profesorskie
RTG punktowy i panoramiczny
CARISOLV leczenie bez wiertła
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

Przychodnia Stomatologiczna
ul. Kalwaryjska 92, tel. 656-47-73
leczenie zachowawcze
leczenie protetyczne
zabiegi chirurgiczne
LECZENIE ORTODONTYCZNE
Czynne 8-20, sobota 8-18
Wykonujemy usługi odpłatnie oraz w ramach Kasy Chorych

PROTEZY
naprawy
ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)
II piętro, pok. 211
czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13
tel. 269 28 70
EXPRESS

GABINET STOMATOLOGICZNY
OS. DWYZJONU 303
PAW. I TEL. (012) 649-44-66
PN. - PT. 9 - 19, SOB. 9 - 13
pełny zakres usług stomatologicznych - protetycznych
ortodoncja
Rtg zębów

PRODENT
os. Niepodległości 3A
Tel. 681 33 22, 681 31 20, 681 34 80
Info 0601-502-835,
czynne codziennie: 9-19, sob. 9-14
• STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
• PROTETYKA
30% ZNIŻKI
DLA RENCISTÓW I EMERYTÓW
RATY



MEDICINA
ul. Rogozińskiego 12,
tel. (012) 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79
CHIRURGIA SZCZĘKOWA
- ZNIECZULENIE MIEJSCOWE I OGÓLNE.
UL. BARSKA 12
TEL. 267-01-55, 269-2945
STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA, PROTETYKA

MA-DENT
NOWOCZESNA STOMATOLOGIA
• zachowawcza - carisovgel, laser, wybielanie zębów
• refleksy - biżuteria na zęby
• protetyka - protezy natychmiastowe, bezklamrowe, korony i mosty porcelanowe
• zabiegi w narkozie
• chirurgia
• ortodoncja
CZYNNE: pn - pt 9-20, sob. 9-13
RYNEK DĘBNICKI 13/6 tel. (0-12) 269-13-35

GABINET STOMATOLOGICZNY ORTODONCJA
BEZ LĘKU, BEZ BÓLU, NA WESOŁO!
ul. Podwale 2, tel. 430-10-50

STOMATOLOGIA
LECZENIE, PROTEZOWANIE, PORCELANA, REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW
LASEROWE LECZENIE BEZ WIERTŁA
ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92

kowdent
dr St. Kownacki
Wszelkie usługi stomatologiczne
Nowości:
• bezbolesne znieczulenia komputerowe - system „WAND”
• implantologia - implant w jeden dzień system Branemark i inne
• licówki, mosty i korony Procera - nowość w estetyce
• wybielanie zębów najnowszymi metodami
• likwidacja przebarwień w jeden dzień - technika plazmowa
• mikroskopowa metoda leczenia kanałowego
• leczenie próchnicy bez wiertła: żel, laser
• bezbolesne usuwanie złogów nazębnych
• sterowana regeneracja tkanki kostnej
ul. DIETLA 85/1, tel. 422-41-41, 431-27-70, pon.-pt. 8-21, sob. 8-14
ul. DIETLA 75/2, tel. 429, 21, 84, 429-24-06, pon.-pt. 8-21

STOMATOLOGIA DZIENNA I NOCNA
w godz. od 21⁰⁰ do 1⁰⁰
tel./fax (012) 423-54-45
30-518 Kraków
Rynek Podgórski 12
(wejście od ul. Brodzińskiego 2)

STOMATOLOGIA CAŁODOBOWO
DENTA MED również w niedziele i święta
PROTETYKA ORTODONCJA RENTGEN CHIRURGIA
LECZENIE I USUWANIE W NARKOZIE IMPLANTY
BEZBOLESNE BOROWANIE LASEREM ŻELEM
PROTEZY MOSTY PORCELANOWE ZATRZASKI
NAPRAWA PROTEZ
Kraków, ul. AUGUSTIAŃSKA 13
tel. (012) 292-33-00, 430-60-76

NAPRAWA PROTEZ
na poczekaniu
• korony, mosty z porcelany.
• LECZENIE
PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.
ul. Łokietka 13, tel. 633-97-88, 8⁰⁰-20⁰⁰
ul. Na Błonie 3, tel. 638-69-91, 9⁰⁰-19⁰⁰

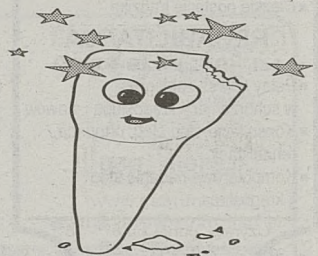
STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
dr n. med. Barbara Książkiewicz-Jóźwiak
Kompleksowe specjalistyczne leczenie stomatologiczne
NOWOŚCI: • leczenie próchnicy bez wiertła • licówki • wkłady • korony • mosty porcelanowe bez metalu • protezy z tytanu, bezklamrowe • IMPLANTY - autoryzacja Instytutu Straumann a - Szwajcaria (najmocniejsza integracja z kością) • wzmacnianie i regeneracja tkanek przyzębia i kości • ORTODONCJA - dr Anna Widmańska - estetyczne porcelanowe aparaty stałe...
Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl

PORADNIA STOMATOLOGICZNA OS. WIDOK, TEL. 638-02-02
ul. Balicka 14 a (od ulicy Na Błonie)
Lekarze specjaliści w zakresie:
- stomatologii zachowawczej
- protetyki
- chirurgii
- ortodoncji
CARISOLV GEL RENTGEN

SPECJALIZACJA PROTETYKA
KORONY PORCELANOWE Taniej 20%
• stomatologia zachowawcza
• chirurgia
• implanty i wybielanie zębów
Kraków, ul. D. Pasterza 93, ☎ (012) 417-33-84 Pon. - pt. 9.00 - 19.00, sob. 9.00 - 14.00

BJB klinika stomatologii estetycznej
lek. stom. Barbara Borowska-Jachym
• korekta kształtu i koloru zęba • rekonstrukcja złamanych zębów
• korony porcelanowe, protezy zatrzaskowe • profilaktyczne leczenie zębów u dzieci • ortodoncja • chirurgia
Kraków, ul. Lubicz 24, tel. (012) 430-34-63
pn. - pt. 9-19, sob. 9-12

BJB Gabinet Stomatologii Estetycznej
lek. stom. Barbara Borowska-Jachym
• korekta kształtu i koloru zęba
• korony porcelanowe, chirurgia
os. Teatraine 10 (kino "Świt")
tel. (012) 644-89-01
ORTODONCJA



Dentimed
ul. Rakowicka 1, tel. 430 37 07
os. Złoty Wiek 77, tel. 649 92 10
pon. - pt. 9-20, sobota 9-12
• stomatologia zachowawcza: leczenie, rekonstrukcja złamanych zębów, nowoczesne znieczulenie
• protetyka: korony i mosty porcelanowe, protezy, szkielety
• chirurgia, RTG
RATY
Polsko - niemieckie laboratorium protetyczne na miejscu

ROYAL MEDICAL CENTRUM STOMATOLOGII
ZAPRASZAMY DO NAJNOWOCZĘSIEJSZEGO CENTRUM STOMATOLOGII W KRAKOWIE
Oferujemy pełny zakres usług:
• Stomatologia zachowawcza
• Protetyka - pełny zakres nowoczesnych usług
• Chirurgia stomatologiczna w pełnym zakresie
• Implanty
• Wszystkie zabiegi wykonujemy w znieczuleniu nowoczesnymi środkami
• Wykonujemy zabiegi w narkozie
• Zapewniamy zdjęcia RTG i radiografię cyfrową
ZAPRASZAMY: pon. - pt. 9⁰⁰ - 20⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 17⁰⁰ Kraków, ul. Zwierzyniecka 29, II p., tel. (012) 431-15-85, tel./fax (012) 431-15-62 Rejestracja osobiście lub telefonicznie